

**Ukraińcy i ich sąsiedzi
na przestrzeni wieków:
polityka, gospodarka, religia,
kultura i życie codzienne**

**Ukraińskie Towarzystwo Historyczne w Polsce
Akademia Pomorska w Słupsku**

**Ukraińcy i ich sąsiedzi
na przestrzeni wieków:
polityka, gospodarka, religia,
kultura i życie codzienne**

Słupsk–Warszawa 2020

Redaktorzy prowadzący:
prof. Roman Drozd
dr hab. Bohdan Halczak

Wydawca:
Ukraińskie Towarzystwo Historyczne w Polsce
ul. Kościeliska 7, 03-614 Warszawa

Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku
ul. Krzysztofa Arciszewskiego 22a, 76-200 Słupsk

ISBN

Warszawa 2019

Spis treści

Wstęp. 9

RELACJE UKRAIŃSKO-POLSKIE

Євген Луцько, Релігійна ідентичність графа Леона Шептицького в народно-оповідній традиції [Tożsamość religijna hrabiego Leona Szeptyckiego w tradycji ludowej].	11
Марина Демедюк, Українські народні казки у польських народознавчих виданнях другої половини XIX – початку XX століття [Ukraińskie baśnie ludowe w polskich publikacjach etnograficznych na przełomie XIX i XX wieku]	28
Agnieszka Nawrot, Relacje między Hucułami a Polakami na podstawie tetralogii Stanisława Vincenza <i>Na wysokiej połoninie</i>	41
Галина Івашків, Кераміка з Лемківщини в українських та польських музеях [Ceramika z Łemkowszczyzny w muzeach ukraińskich i polskich].	51
Ольга Харчишин, Пісні літературного походження у творчій взаємодії українців і поляків [Pieśni pochodzenia literackiego w interakcji twórczej Ukraińców i Polaków].	65
Наталія Мисак, Освіта і виховання як соціокультурні маркери національної ідентичності галицької молоді наприкінці XIX – на початку XX століття [Oświata i wychowanie jako społeczno-kulturowe wyznaczniki tożsamości młodzieży galicyjskiej na przełomie XIX i XX wieku]	77
Ольга Рибицька, Культурно-освітній простір Львова початку XX століття як запорука формування львівської математичної школи та її представника Станіслава Уляма [Środowisko kulturalne i edukacyjne Lwowa jako podstawa dla działalności lwowskiej szkoły matematycznej i jej człoowego reprezentanta Stanisława Ulama].	94
Леонід Зашкільняк, Польща і поляки в суспільній свідомості галицьких українців напередодні Першої світової війни [Polska i Polacy w opinii Ukraińców galicyjskich w przededniu I wojny światowej]	107
Володимир Комар, Ірина Комар, Українці у міжвоєнній Польщі [Ukraińcy w Polsce międzywojennej]	122

Оксана Чікало, Народна проза про українсько-польські взаємини напередодні Другої світової війни (на матеріалах з Горохівського району Волинської області) [Stosunki polsko-ukraińskie w przededniu II wojny światowej w opowieściach ludowych (na podstawie badań w rejonie horochowskim na Wołyniu)	134
Андрій Яремчук, Українсько-польське протистояння у вересні 1939 року на Стрийщині [Konflikt polsko-ukraiński w rejonie Stryja we wrześniu 1939 roku].	143
Jakub Gorzeń, Szkolnictwo ukraińskie w II Rzeczypospolitej oraz w Generalnym Gubernatorstwie.	158
Rafał Dydycz, Ludność ukraińska powiatu bialskiego w czasie II wojny światowej	170
Оксана Кузьменко, Українці та поляки у ракурсі типології фольклорної пісенності про Другу світову війну [Typologia ukraińskich i polskich pieśni ludowych o tematyce II wojny światowej] . . .	185
Igor Hałagida, „Kapelani UPA” – próba demitologizacji pojęcia i zjawiska.	200
Оксана Годованська, Радянiзація системи освіти в Галичині: на основі наказів і директив Міністерства освіти УРСР [Sowietyzacja oświaty w Galicji: na podstawie nakazów i dyrektyw Ministerstwa Oświaty USSR]	226
Галина Боднар, Витіснена пам'ять: українсько-польське співжиття в досвідченнях українців, виселених у повоєнні роки з Польщі (на матеріалах глибинних інтерв'ю у Львівській області) [Usunięta pamięć: współistnienie polsko-ukraińskie w relacjach Ukraińców wysiedlonych w latach powojennych z Polski (na podstawie wywiadów przeprowadzonych w obwodzie lwowskim)].	239
Марія Качмар, Фольклор українців, переселених із Польщі у сорокових роках ХХ століття: динаміка традиції (на матеріалах села Тулиголови Городоцького району Львівської області) [Folklor Ukraińców przesiedlonych z Polski w latach czterdziestych XX wieku: trwanie tradycji (na podstawie badań we wsi Tułyhołowu w rejonie horodeckim w obwodzie lwowskim)].	262
Юрій Макар, Віталій Макар, Обмін населенням між Польщею та підрадянською Україною за Угодою від 9 вересня 1944 року та його наслідки [Wymiana ludności między Polską a radziecką Ukrainą w świetle umowy z dnia 9 września 1944 roku i jej następstwa]. . .	279

Alina Bacic-Saliszewska, Powstanie i struktura organizacyjna sotni UPA „Udarnyky-4” pod dowództwem Wołodymyra Szczyhelskiego „Burlaki” (1945–1947)	294
Володимир Ковальчук, Допомога поляків для НКВД у боротьбі з ОУН(б) і УПА на Тернопільщині (1944–1945) [Współpraca Polaków z NKWD w walce z OUN(b) i UPA na Tarnopolszczyźnie w latach 1944–1945]	316
Jarosław Syrnyk, <i>Historia incognita</i> . O pożytkach z (auto)rekonceptualizacji powojennych dziejów Ukraińców w Polsce	325
Bohdan Halczak, Olha Kharchyshyn, Refleksje nad genezą pieśni <i>Hej sokoły!</i>	334
Paweł Poczekaļo, Relacje społeczności polskiej z mniejszością ukraińską w województwie gdańskim w latach 1947–1970 (zarys problematyki).	348
Артур Іжевський, Українські мотиви графічного дизайну грамплатівок у ПНР і СРСР на тлі художньо-естетичних потреб суспільства [Ukraińskie motywy na okładkach płyt gramofonowych w PRL i ZSRR na tle artystycznych i estetycznych potrzeb społeczeństwa] . .	359
Roman Drozd, Kwestia upamiętnień miejsc spoczynku żołnierzy Ukraińskiej Republiki Ludowej w Polsce w latach 1989–2005. . . .	376
Mariusz Markiewicz, Ukraińcy w Polsce – nowa migracja	389
Arkadiusz Trochanowski, Eparchia wrocławsko-gdańska Kościoła greckokatolickiego wobec obywateli Ukrainy w Polsce	400

RELACJE UKRAIŃSKO-SŁOWACKO-CZESKIE

Любов Бурковська, Ікони «Страсті Христові» XV–XVII століття з українсько-польсько-словацького пограниччя. Іконографічні та композиційно-структурні трансформації [Ikony „Męki Chrystusowej” XV–XVII wieku na pograniczu ukraińsko-polsko-słowackim. Przemiany ikonograficzne i kompozycyjno-strukturalne]	414
Vlastimil Ondrak, Ukrajinská emigrace prizmatem československé zpravodajské služby [Emigracja ukraińska w świetle raportów czechosłowackich służb wywiadowczych]	428
Tomáš Řepa, Ukrajinská menšina v meziválečném Československu – politické, bezpečnostní a vojenské aspekty [Mniejszość ukraińska w Czechosłowacji międzywojennej – aspekty polityczne, militarne i w zakresie ochrony bezpieczeństwa państwa].	443

Aleš Binar, Ukrajina jako prostor utváření české (československé) vojenské tradice druhé světové války [Ukraina jako obszar kształtowania czeskiej (czechosłowackiej) tradycji wojskowej w czasie II wojny światowej]	458
Marian Gajdoš, Ukrajinská národnosť na Slovensku v šesťdesiatych rokoch 20. storočia [Ludność ukraińska na Słowacji w latach sześćdziesiątych XX wieku].	473
Stanislav Konečný, Ukrajinská menšina na Slovensku počas tzv. nežnej revolúcie [Ukraińska mniejszość na Słowacji w okresie tzw. rewolucji aksamitnej w 1989 roku]	485

RELACJE UKRAIŃSKO-RUMUŃSKIE

Олександр Добржанський, Українсько-румунські взаємини на Буковині в XIX – на початку XX століття [Stosunki ukraińsko-rumuńskie na Bukowinie na przełomie XIX i XX wieku]	501
--	-----

RELACJE UKRAIŃSKO-MOŁDAWSKIE

Тетяна Файник, «Входини» у нове житло на українсько-молдовському та українсько-польському пограниччях у XX столітті [Obrzędy ludowe towarzyszące zasiedleniu nowej chaty na pograniczach ukraińsko-mołdawskim i ukraińsko-polskim w XX wieku]	516
---	-----

RELACJE UKRAIŃSKO-ORMIAŃSKIE

Богдан Левик, Професор Юліан Захарієвич – вірменин Львова [Profesor Julian Zachariewicz – Ormianin ze Lwowa]	528
Informacja o autorach.	539

Wstęp

Koncepcja pracy zbiorowej poświęconej relacjom Ukraińców z narodami sąsiadującymi powstała w środowisku Ukraińskiego Towarzystwa Historycznego w Polsce. Stowarzyszenie to skupia głównie historyków polskich ukraińskiej i polskiej narodowości zajmujących się badaniem dziejów zarówno zawodowo, jak i amatorsko. Środowisko to dobrze rozumie, jak ogromną rolę w życiu każdej wspólnoty odgrywają właściwe relacje z sąsiadami. Naród ukraiński ma wielu sąsiadów. Państwo ukraińskie nie jest homogeniczne, a zjawisko wielokulturowości zawsze występowało na ziemiach ukraińskich. W Ukrainie mieszkają mniejszości rosyjska, polska, węgierska, rumuńska, a także Żydzi, Ormianie, Tatarzy oraz inne narodowości. Państwo ukraińskie graniczy z Rosją, Białorusią, Polską, Słowacją, Węgrami, Rumunią i Mołdawią. W sąsiadujących z Ukrainą państwach istnieje mniejszość ukraińska. Pokażna liczba Ukraińców żyje również w diasporze powstałej w wyniku emigracji (zarobkowej lub politycznej). Duże jej skupiska istnieją głównie w Kanadzie i USA, ale także w Brazylii, Argentynie, Australii, w krajach Europy Zachodniej oraz na Bałkanach. Sąsiadami Ukraińców w aglomeracji nowojorskiej bywają np. Portorykańczycy, a w Kanadzie – miejscowi Indianie.

Relacje Ukraińców z sąsiadami mają często charakter wielopłaszczyznowy. Na przykład pojęcie „relacje polsko-ukraińskie” można rozpatrywać na płaszczyźnie międzypaństwowych stosunków polsko-ukraińskich, ale również relacji między państwem ukraińskim a mniejszością polską oraz państwem polskim a mniejszością ukraińską, a także relacji między polską a ukraińską diasporami (np. w Kanadzie czy USA). Relacje te stanowią system swoistych „naczyni połączonych”, oddziałujących na siebie wzajemnie. Relacje Ukraińców z sąsiednimi narodami mają wymiary polityczny, ekonomiczny, kulturalny, a niekiedy nawet rodzinny.

Odnosząc się do analogii z życia prywatnego trzeba stwierdzić, iż „dobry” sąsiad to prawdziwy skarb, a „zły” może bardzo utrudnić życie. Żaden sąsiad nie jest jednak z natury ani „dobry”, ani „zły”. To jak ułożą się wzajemne stosunki zależy od tego, czy sąsiedzi zdołają ułożyć obopólne relacje w taki sposób, aby były możliwe do akceptacji przez każdą ze stron. Do tego potrzebny jest dialog. Muszą go prowadzić przede wszystkim przywódcy polityczni, bowiem tylko oni mają

uprawnienia do występowania w imieniu swych narodów. Wiele mogą w tej dziedzinie również uczynić przywódcy religijni, ale najważniejsze są dobre relacje międzyludzkie, sąsiedzkie, gdyż to one gwarantują trwałość zgodnego współżycia.

Możliwości ludzi nauki w zakresie wpływania na relacje między narodami są dosyć ograniczone. Nie posiadają oni formalnych uprawnień do występowania w imieniu swych narodów. Reprezentują przede wszystkim siebie. Również opinie naukowców nie wpływają w takim stopniu na opinię publiczną, jak np. wypowiedzi przywódców religijnych. Niemniej w procesie kształtowania relacji między sąsiednimi narodami ludzie nauki mogą odegrać znaczną rolę. Ich zadaniem jest przede wszystkim ustalenie prawdy, aby każdy człowiek i naród mieli możliwość obiektywnej oceny swojej przeszłości z jednej strony, a z drugiej – sposobność bycia odpornym na propagandę, manipulacje faktami, a nawet na pojawiające się mity i fałsz.

Zawarte w niniejszej pracy zbiorowej artykuły dotyczą wielu zagadnień i prezentują różne punkty widzenia badaczy z Czech, Polski, Słowacji i Ukrainy. Ich celem jest jednak ukazanie w sposób rzetelny i zgodny z metodologią naukową zagadnień dotyczących relacji Ukraińców z sąsiadami. W przyszłości redaktorzy planują kontynuację tego cyklu wydawniczego.

Roman Drozd
Bohdan Halczak

Релігійна ідентичність графа Леона Шептицького в народно-оповідній традиції

У сьогоденній час реальних і потенційних міжетнічних непорозумінь, конфронтацій і збройних конфліктів, для України одним із важливих питань є політичні, економічні і культурні стосунки з сусідніми націями й державами, зокрема з Польщею. Для їхнього успішного розвитку вагомим чинником є врахування позитивних і негативних сторін історичного досвіду. Значний потенціал у вивченні міжетнічних стосунків минулого має фольклористика. Адже народна оповідна традиція, маючи доволі активну й широку форму функціонування, охоплює оригінальні сторони і нюанси суспільного буття, навіть і ті, які не можуть бути відображені в історичних документах.

У пропонованій статті саме у фольклористичному аспекті, крізь призму народно-епічного відображення й осмислення дійсності, ставимо за мету дослідити релігійну ідентичність, конфесійні практики і висловлювання польського графа Леона Шептицького (1877–1939).

Наші основні оповідачі – головним чином мешканці села Прилбичі, а також жителі навколишніх населених пунктів, 1920–1930, рідше 1940-х років народження, – різні за соціальним, освітнім, культурним рівнем, греко-католицького та православного віросповідань, які у підлітковому чи дитячому віці безпосередньо контактували чи спостерігали за життям і діяльністю, а також чули про це розповіді, за жанром народні оповідання й перекази.

Дідич села Прилбичі, граф Леон Шептицький – один із панів-землевласників на Яворівщині у першій половині ХХ століття. Проте з-поміж усіх інших саме його особа, за даними наших польових досліджень, привернула до себе найбільшу увагу народно-оповідної традиції у нашій фіксації кінця ХХ – початку ХХІ століття. Такий особливий інтерес до цієї персони викликаний, на нашу думку, двома вагомими причинами.

Перша те, що Леон – наймолодший рідний брат Митрополита Андрея Шептицького. Звідси цей перший – і безпосередньо

й опосередковано, на свідомому й підсвідомому рівнях – перебував і перебуває в потужній інформаційній орбіті останнього. Селяни згадують, що Митрополит не раз приїздив до родинних Прилбич, гостював у брата Леона:

Ту до села до брата свого приїздив той Митрополит Шептицький. Ми бігли всі, виділи його, як він правив Службу Божу. А потім він уже був паралізований, то вже на візочку був, але приїздив, все приїздив. Він ту відправляв раз в рік, так во восени, коло каплички відправляв¹.

Також маємо розповідь, як діти – вихованці захоронки в Прилбичах – ходили з монахиною до Митрополита Андрея по благословенство. Суспільний інтерес і зацікавлення як еліти, так і широких мас одним із найвагоміших в українській історії релігійних діячів закономірно поширюється і на його родину. Особливо це стосується його брата Леона, що проживав у родинному маєтку і перебував у колі зору народного середовища.

Другою причиною є доволі резонансне розграбування місцевими селянами маєтку Шептицького і трагічна смерть графа Леона та його дружини від рук московсько-комуністичних загарбників. Ці, до того не бачені й немислимі, події справили на людей гостре емоційне враження, викликали світоглядне збурення й розчарування, а тому як наслідок глибоко запали в епічну пам'ять навколишнього населення.

Ці дві окреслені нами причини не лише прислужилися до входження відомостей про Леона Шептицького і його сім'ю в народно-оповідну традицію. Вони ще й перманентно підтримували її в активному побутуванні. При цьому з плином часу до процесу відображення й осмислення цієї постаті долучалися викликані свіжими суспільно-політичними подіями і явищами нові особливості й нюанси. І тому-то в народно-оповідному представленні й осмисленні образу сім'ї прилбичького дідича простежується симбіоз різночасових елементів із періодів польської, першої московсько-комуністичної, німецько-нацистської, другої

¹ Записав Є. Луньо 11 жовтня 2014 р. у с. Прилбичі Яворівського р-ну Львівської обл. від Івана Карпи, 1927 р. н.; домашній архів Є. Луня.

московсько-комуністичної окупації, а також із років відновленої української державності. Це є закономірним явищем динаміки оповідного процесу. І саме в такому аспекті аналізуватимемо народно-епічну характеристику постаті графа Леона Шептицького.

Одним із важливих питань, що цікавили і навіть інтригували селян і тому зафіксовані в їхніх розповідях, це релігійна, а звідси й національна ідентичність графа Леона. Проблемною для простонародного розуміння й усвідомлення був факт, що двох братів, із п'яти вихованих у римо-католицькому обряді дітей прилбичьких панів Яна та Зофії Шептицьких, були греко-католиками, а ще й високопоставленими церковними ієреями. Передовсім ідеться про найстаршого з них Романа, що став Митрополитом Греко-Католицької церкви Андреем і в цьому статусі неодноразово відвідував рідні Прилбичі. Там селяни, дорослі й діти, мали змогу його бачити, бути на богослужіннях за його участі, одержувати благословення. Саме крізь призму стосунків Леона з братом Митрополитом, співставлення спільного й відмінного в їхньому релігійному й національному житті, народно-оповідна традиція й представляла та осмислювала ідентичність свого пана дідича. Про Казимира, що був архімандритом греко-католицького чернецого чину студитів Климентієм, у селі дізналися основним чином уже в часи української державності.

У часи австрійського панування і особливо польської окупації Західної України знаним було не таке вже рідкісне явище, коли українці переходили у римо-католицизм і таким чином ополячувалися. А от випадок із братами Шептицькими, коли фактичні поляки стали греко-католиками і по суті українізувалися, був на той час доволі незвичним і чи не поодиноким. Тим паче, що йшлося не про звичайних поляків, а про осіб дуже високого соціального стану – графів.

У цьому ракурсі народне середовище спостерігало за релігійними практиками Леона і Ядвіги Шептицьких, осмислювало національне самовираження пана дідича. Це інтригувало народне середовище, викликало в ньому різні думки й міркування, обговорювалося й дискутувалося у вужчому чи ширшому колах із метою його зрозуміти. Цей процес триває перманентно фактично до нашого часу. Звідси в оповідній традиції простежуємо поєднання

різночасових і відмінних за рівнем мислення думок і тверджень. Наведемо й проаналізуємо основні з них.

Немало оповідачів говорили, що їхні пани їздили до костьолу у сусіднє село Терновицю, тодішній Брухналь.

Я пам'ятаю, як граб'ї Шептицькі приїжджали сюда до костела на Службу Божу. [...] Вони мали лавку, як є вітвар великий во в костелі. [...] Все грабйове йшли без костьол, костьол великий. Так, пам'ятаю навіть його кроки, ви знаєте, то ся так пам'ятає. Я таку чось ше маю пам'ять². Казали, що ті пани їздили до Тернавиці до костела³.

Таких тверджень можна навести ще більше. Це подавалося як натуральна справа речей для осіб польської національності. Отож місцева оповідна традиція відвідування панами костелу, відбування передовсім саме римо-католицьких практик уважає одним із визначальних ознак їхньої польськості. На цій основі навіть стверджувалося, що, будучи римо-католиком і поляком, пан не ходив до церкви: «Видите, він, той наш граб'я, до церкви не ходив. Він ходив до костьолу в Тернавиці. [...] Він ся рахував як поляк»⁴.

Та водночас маємо багато розповідей, що пан і пані ходили на богослужіння також і до місцевої церкви.

Той наш пан був поляк. Але він до церкви ту деколи ходив. Ходили і до костьола до Біхнарі, їздили. Вони мали бричку, був жонца і їх возив, вони бричком їздили. А до нас вони обоє йшли, захристійом стояли. Високий, десь два метри мав. І грабіна, і він ходили до нашої церкви. Не шоби не ходили, ходили, все стояли захристійом в церкві⁵.

² Записав Є. Луцьо 15 липня 2011 р. у с. Терновиця Яворівського р-ну Львівської обл. від Катерини Гавдик, 1927 р. н.; домашній архів Є. Луця.

³ Записав Є. Луцьо 20 серпня 2015 р. у с. Прилбичі від о. Романа Озимка, 1947 р. н.; домашній архів Є. Луця.

⁴ Записав Є. Луцьо 10 червня 2015 р. у с. Прилбичі від Івана Бригілевича, 1934 р. н.; домашній архів Є. Луця.

⁵ Записав Є. Луцьо 10 червня 2015 р. у с. Прилбичі від Ганни Кухарчишин, 1926 р. н.; домашній архів Є. Луця.

«Він ходив і до нашої церкви, до греко-католицької, але більше ходив до римо-католицької, до костела до Біхнарі»⁶. Народна увага навіть зафіксувала цікавий факт, що графиня саме у церкві вирішувала в особливий спосіб якісь свої особисті чи родинні важливі проблеми:

А грабіна то так раз лежала, так во, на криж, всю Службу Божу в нашій церкві. Щось покутувала чи шо. Так крижом і лицем до підлоги. Цалу Службу Божу. В церкві була посацка, так на посацці влягла, так руки тримала і так лежала. А за шо вона так, то я не знаю. Або якусь покуту, або яку офіру си заложила, вона то не говорила, але так лежала всю Службу Божу напереді коло пристолу⁷.

Також місцеві люди пам'ятають, що пан Леон з сім'єю брав участь в українських релігійно-культурних урочистостях. Одна з них – величне відзначення сімдесятих роковин Митрополита Андрея в його родинному селі:

В липні 1935 року в нас у Прилбичах організували величне святкування сімдесятиліття Митрополита Андрея Шептицького. Керував всім парох Микулович. [...] Священники та й єпископ відправили Службу Божу, а потім всюю процесією встановляли пам'ятного хреста на честь тої дати. [...] З тією процесією ішов наш пан, брат Митрополита Леон, зі своєю жінкою, дітьми, сам він навіть ніс хреста, аж зіпрів. Він також дуба свого дав, щоби хрест зробити⁸.

Із розповіді випливає, що пан Леон брав участь у процесії саме як рідний брат Митрополита, його також шанувала вся сім'я: братова і племінники. Підкреслено, що пан узяв в урочистостях якнайактивнішу участь – «навіть ніс хреста, аж зіпрів». І особливо значимо, що й дав власного дуба на виготовлення пам'ятного хреста, бо це, як випливає із народних розповідей, чи не єдиний випадок, коли пан Леон пожертвував дерево із власного лісу.

⁶ Записав Є. Луньо 11 жовтня 2014 р. у с. Прилбичі від Івана Карпи, *op. cit.*

⁷ *Ibidem.*

⁸ Записав Є. Луньо 15 січня 1995 р. у с. Прилбичі від Михайла Балагуша, 1920 р. н.; домашній архів Є. Луня.

Іншою такою подією, що її зафіксувала оповідна традиція – участь прилбицького пана в релігійній місії.

Пам'ятаю, як я ще був малий, у мами на руках, у селі Прилбичах відбувалася місія. Коло захоронки, де жили монахині, ставили місійний хрест, і сам пан Шептицький, як мені мама його показала, у білій одежі з лляного полотна ніс разом із селянами на плечах той хрест. Згадую, як ми вернулись додому, що там велося розмов: ох, пан спотів, ой, пан погрівся⁹.

Як бачимо, ця розповідь демонструє, що пан як особа вищого соціального статусу взагалі був об'єктом особливої уваги народного середовища, його вигляд, учинки і дії жваво, з експресією обговорювалися, їм давалася відповідна оцінка. У цьому конкретному випадку образ пана Леона виведений позитивно. У цій релігійній церемонії він по-християнськи рівний з усіма, у простій одежі, разом із селянами несе хрест. Водночас народ поблажливо підмічає, що, незвичний до фізичної праці, досить утомився.

Відвідування панами Шептицькими церкви і їхня участь у греко-католицьких урочистостях у народному середовищі, очевидно, передовсім спричинені їхніми родинними зв'язками з Митрополитом Андреем. Водночас це могло мотивуватися бажанням панів тісніше спілкуватися зі своїми селянами, мати в них довіру і пошану. Маємо розповіді з інших місцевостей, коли пани-поляки відвідували у своїх селах і греко-католицькі богослужіння.

Як прихильне ставлення графа Леона до Греко-Католицької церкви оповідна традиція вказує факт, що пан Леон у своєму селі утримував з власного майна кількох греко-католицьких черниць і підтримував їхню релігійну, культурно-освітню й іншу діяльність, як от медичну опіку чи дошкільне виховання.

Ще в минулому столітті це була корчма. Але на початку теперішнього століття Шептицькі цю корчму ліквідували, закрили, і в тій хаті замість корчми організували захоронку. Як я пам'ятаю, там було чотири монахині, сестри-служебниці Пречистої Діви Марії.

⁹ Записав Є. Луцьо 12 січня 1996 р. у с. Мужилівчів Яворівського р-ну Львівської обл. від Івана Бавтра, 1926 р. н.; домашній архів Є. Луця.

Їхній монастир був у Кристинополі. Ці чотири сестри-служебниці вели в селі корисну роботу¹⁰.

Правда, водночас пан Леон у сусідньому селі Брухналь (тепер Терновиця), де майже половина мешканців були латинниками, також утримував кількох римо-католицьких черниць.

Так само в народному середовищі розповідається про один випадок, на думку людей, ігнорування чи навіть зневаження зі сторони пана греко-католицького свята заради господарської вигоди.

Но таке мені навіть, здається, мама розказували. Що як то є празник Пресвятої Євхаристії, і до того часу там косили в пана Шептицького, там пан платив за день, скільки там вони домовилися тих злотих чи як там. І косили сіно. Завтра празник Пресвятої Євхаристії, і якщо підуть, то вони скінчуть сіно косити. Хто не був лакомий на той юдин гріш – не йшов. Але були люди, які пішли і косили, до Шептицького, шоби скінчити косити то сіно. То казали, за кілька днів такий ливень впав, така буря, така злива, що то всьо сіно, там воно було як там дальше текла ріка, називали Стависко, і то сіно, розумієте, всьо знесла та вода. Така була злива, знесла в ту ріку, що навіть бузьки потопилися, які там були тоді. І потім так казали, що на другий рік і дальше, що пан вже ніколи не казав, шоби в той день робили. Хоч якщо Великдень польський і український разом, то тоді і вони, і ми разом святкуємо празник Святої Євхаристії. Але більшість то в греко-католиків на тиждень пізніше. І вже тоді пан брав нашого греко-католицького священника на фіру і возив навколо, де його поле, доокола поля, шоби читав, як у нас, греко-католиків, читається Євангеліє на благословення землі. Шоби то всьо, що ми маємо: пшеницю, жито і що там росте на полі, Бог благословив і оберігав. Тоді вже пан ніколи не казав робити на наше, греко-католицьке, Боже Тіло – Святу Євхаристію. А брав українського священника нашого, греко-католицького і об'їздив поля¹¹.

¹⁰ Записав Є. Лунь 16 серпня 1998 р. у с. Прилбичі від Дмитра Бубіся, 1925 р. н.; домашній архів Є. Луна.

¹¹ Записав Є. Лунь 20 серпня 2015 р. у с. Прилбичі від о. Романа Озимка, *op. cit.*

Як впливає зі слів оповідача, за жанром наведена розповідь-переказ першої міжпоколінневої трансмісії, тобто від матері до сина. Та все ж, зважаючи, що йдеться про пана – персони особливої уваги простих людей, – маємо всі підстави вважати, що ця подія в народному середовищі досить жваво й тривало обговорювалася, тобто зазнала інтенсивного просторового й часового поширення. Наш респондент – мешканець Прилбич, греко-католицький священник, що певною мірою позначилося на ідейно-смысловому наповненні переказу. Тому-то аналізу наведеного твору варто приділити дещо більше уваги.

Образ пана Леона тут не статичний, а подається у певній позитивній динаміці. Спочатку панові закидається, що він, у розумінні селян, порушив третю заповідь Божу: «Пам'ятай день святий святкувати». Користаючи зі сприятливої погоди, з метою закінчити косовицю, розпорядився працювати і в день греко-католицького свята Пресвятої Євхаристії, по-народному – Божого Тіла. Це звинувачення, очевидно, базувалося на тому, що пан, представляючи себе як зразковий християнин, таким чином соґрішив, а при цьому довів до гріха, спокусивши заробітком, ще й місцевих селян.

Слід зазначити, що в ті часи певні сільськогосподарські роботи, що вимагали погоди, традиційно допускалося виконувати також у недільні й інші святкові дні, лише б не в час Служби Божої. Йшлося передовсім про жнива, ховання від дощу сухого сіна, бо як повчає народна приказка – «В жнива день рік годує». Маємо розповіді про те, що греко-католицький священник в неділю з обіду прохав селян допомогти на жнивах. Думаємо, що така практика існувала й у римо-католиків, й нею скористався пан Леон. Правда, при цьому йшлося не про порятунок сухого сіна від негоди, а прагнення безперервно закінчити косовицю. Хоча нічого б дуже не змінилося, коли б це зробили через день.

Цілком можливо, що якби косовиця припала на римо-католицьке Боже Тіло, пан теж міг би розпорядитися не переривати роботи. Та оскільки йшлося про греко-католицьке свято, українські селяни сприйняли це не лише як порушення третьої заповіді Божої, але й як зневагу їхніх релігійно-національних почуттів. Переконливим аргументом такого їхнього міркування виступає факт, що незабаром негода сплундрувала панське сіно. Люди сприйняли це як невідворотну справедливую кару Божу за допущений гріх. У розумінні

селян, хоча про це в тексті прямо не говориться, але впливає зі змісту, так само це сприйняв і пан. І зробив з цього відповідний висновок – як і належить християнину, покаюся. Надалі на греко-католицьке Боже Тіло став запрошувати українського священника об'їздити з посвяченням його поля. Це піднесло пана в очах оповідача – він дійсно по-справжньому богобоязливий, відкидає свою людську гординю й сумирно стає на шлях релігійно-моральної поправи. І в такому сприйнятті пан Леон є гідним прикладом для селян, щоб покійрно визнавати й покутувати свій гріх і не допускатися його в майбутньому.

Цікавою є розповідь про участь пані Ядвіги у церковному житті свого села.

Наші, як церкву робили, то так розказували..., були в церкві так во вишивки, ніби коругви, були вишиті українським, тими такими хрестиками, а грабіна то скасувала, а йно таким, називали, шлічком, таким гладьом, називали. А то всьо позапихали під підлогу. Як підлогу давали, і вони там лежали. А потім вже тую підлогу змінювали, бо вона ся всихала, якась така була. І мій чоловік там ходив теж. То казав, шо змо витягали тиї коругви. Бо там не були вже коругви, йно були такі польські. Бо українська ноша є коругви, бо я знаю, я до церкви і в Яворові ходила, бо все вім ходила там на цвинтар і йшла на відправу до Яворова, то всьо коругви стояли¹².

Ото ж оповідачка докоряє пані, що та розпорядилася замінити у церкві старі українські хоругви, вишиті по-українськи, хрестиком, на нові польські, вишиті гладдю. Хоча в розповіді прямо про це не говориться, проте із контексту виразно впливає звинувачення її в ополячуванні церкви. Глибший аналіз показує, що, на нашу думку, ця ідея в оповідній традиції Прилбич сформувалася не відразу, тобто не від часу заміни хоругв одного зразка на інший. З розповіді чітко видно, що вона викристалізувалася у дев'яностих роках ХХ століття, коли громада лагодила й оновлювала свою церкву, що очевидно було вже в українській державі. А цей час в Україні був періодом конфесійного самовизначення церковних громад. При

¹² Записав Є. Луцьо 30 жовтня 2014 р. у с. Прилбичі від Катерини Чепіль, 1935 р. н.; домашній архів Є. Луцьо.

цьому в Галичині такий процес у багатьох громадах, у тому числі й у Прилбичах, набрав форми активного й тривалого міжконфесійного протистояння. Звідси в родинному селі Митрополита Андрея це призвело мешканців села до поділу на дві конфесії. Менша частина мешканців перейшла до Української Греко-Католицької церкви, що недавно вийшла з підпілля. Більшість, на чолі зі своїм настоятелем, спочатку все ще залишалися вірними Руської Православної церкви і згодом перейшли до Української Православної церкви Київського патріархату.

Але на цьому міжконфесійний конфлікт у селі не вичерпався, а тривав у непримиренній формі ще кілька років. Православна громада, попри рішення суду, не погоджувалася на почергове користування храмом. Греко-католики змушені були будувати новий храм. Місцевий учитель, краєзнавець Дмитро Бубісь, звинувативши у розколі громади православного пароха і тодішню голову сільради, схильний був бачити у започаткуванні й підтримуванні розколу московську імперську владу з її правилом «Поділяй і владаруй»¹³.

У процесі самовизначення, а особливо протистояння, кожна зі сторін опиралася на певне ідеологічне підґрунтя, що складалося із загальнонаціональних, а також локальних аргументів. У Прилбичах місцеву складову ідеології протистояння прихильники православ'я формували на основі негативної інтерпретації родини своїх дідичів Шептицьких. У цьому плані як типові і узагальнені міркування наведемо ось таку констатацію: «Ту в нас жив граб'я Шептицький. Але нам граб'я нічо доброго не зробив в селі, ніякої пам'яти, ніякої доброї пам'яти»¹⁴. Зокрема у непривабливому ракурсі виводиться епічний образ Митрополита Андрея Шептицького, про що ширше йдеться у нашій статті *Юність Андрея Шептицького в епічній традиції його родинного села*¹⁵. Також здебільшого в негативному аспекті, як засвідчують наші польові записи, місцеве православне середовище оповідає і про наймолодшого

¹³ Д. Бубісь, *Прилбичі. Кризь призму віків (історичний нарис)*, Львів 2005, с. 93.

¹⁴ Записав Є. Луньо 30 жовтня 2014 р. у с. Прилбичі від Катерини Чепіль, *op. cit.*

¹⁵ Є. Луньо, *Юність Андрея Шептицького в епічній традиції його родинного села* [у:] *Матеріали V Всеукраїнської конференції «Держава і церква в новітній історії України»*, Полтава 2015, с. 137–146.

брата Митрополита, місцевого дідича Леона Шептицького і його дружину Ядвігу.

Отож маємо підстави вважати, що саме міжконфесійне протистояння з його потребою відповідної ідейно-сислової аргументації спонукало православне середовище села Прилбичі актуалізувати питання колишнього оновлення у церкві хоругв, і що ще важливіше, інтерпретувати його в потрібному для себе смислі – як полонізації української церкви.

Наскільки народне міркування, що вчинок графині Ядвіги був актом свідомої зміни інтер'єру церкви у римо-католицькому, а конкретно – у польському – стилі, відповідає історичній правді, однозначно важко судити.

Відомо, що започаткований ще на Замойському соборі 1720 року процес латинізації Греко-Католицької церкви певною мірою тривав і в першій половині ХХ століття, і основним його виразником був станіславівський єпископ Григорій Хомишин. Через запровадження окремих римо-католицьких постулатів і атрибутів прагнули таким чином більшої прихильності папської столиці і польської держави. Польська влада і костел прихильно ставилися до цього процесу, бо вбачали у цьому ефективний шлях денаціоналізації й ополячення українського населення. Очевидно, що на місцях латинізацію підтримували польські дідичі та інші високопоставлені особи.

Та маємо сумніви, що саме із свідомою метою латинізації пані Ядвіга ініціювала заміну хоругв. Тим паче, що вона не могла не знати, що Митрополит Андрей виступав за відродження і розвиток східного обряду. Більш імовірно, справа лежала в естетичній площині. Очевидно, потребою замінити хоругви був їхній зношений, старомодний і непривабливий вигляд. І пані, як особа освічена, культурна, із розвиненим художнім смаком, що ще й цікавилася народним мистецтвом і збрала колекцію етнографічних матеріалів, запропонувала замінити їх більш привабливими, сучасними, новітньої форми. У розповіді не зазначено, в яких саме роках це відбувалося, але не думаємо, що пані, обравши хоругви римо-католицького зразка, вчинила щось таке, що суперечило б волі тодішнього пароха й громади, й такого не було б в інших церквах.

Хоча оповідачка прямо не називає вишивку гладдю польською, проте протиставляє її традиційно українській вишивці хрестиком.

Асоціюючи вишиття гладдю з пані-полькою, наша респондентка наповнює його негативною конотацією як панського і польського. Та це її міркування не витримує аргументації. Адже вживаючи для глadi місцеvu назву «шлічком», вона стверджує, що ця техніка була поширеною й у народному середовищі цього краю, хоча, як складніша у виконанні, й поступалася вишивці хрестиком.

Одним із найбільш значимих і важких звинувачень прилбичан панові Леонові у негативному відношенні до Греко-Католицької церкви був докір за відмову пожертвувати зі свого лісу дерева на будівництво в селі нової церкви. І при цьому ще й нібито він сказав, що «вам треба не церкву будувати, а тюрму». Цей учинок діди-ча для місцевих селян виявився вражаючим, а отже відразу став активно відображатися й осмислюватися в оповідній традиції. Розповіді про це активно побутували тривалий час, фактично до наших днів, при цьому передовсім у середовищі і православних, і менше у греко-католиків.

Окрім того, що чим неординарніша й резонансніша подія, тим більша й триваліша до неї увага народної пам'яті, таке інтенсивне і довге життя розповідей про цей, у народному розумінні, негативний учинок пана має свої особливі причини. Перша, на нашу думку, це комплекс колективної вини мешканців села за те, що у свій час вони, з приходом більшовиків і їхньої намови, фактично розграбували панський маєток. А ще декотрі, як стверджує оповідна традиція, негативно висловившись перед російськими військовими про свого діди-ча, опосередковано могли почувати себе причетними до його розстрілу. І звідси, акцентуючи в їхньому осмисленні на аморальному, протихристиянському, а також і протиукраїнському поступку пана, громада таким чином на підсвідомому рівні оправдувала, полегшувала свій теж аморальний і безбожний учинок.

Ну і другою причиною було міжконфесійне протистояння. Воно у свій спосіб активізувало відомості про колишній учинок пана Леона, надавши при цьому йому відповідних до ситуації смислів. Це в їхньому розумінні доволі ефективно вдаряло по одному з основних аргументів греко-католиків – моральній і духовній величі Митрополита Андрея Шептицького. Адже ганебний вчинок брата асоціативно кидав тінь і на нього, а відповідно й на Греко-Католицьку церкву.

Тривале й активне побутування аналізованої розповіді законо-
мірно призводило до появи її різних за змістом і формою варіантів
і видозмін. Такою, що найповніше зберегла свою первинну сут-
ність, а отже і є найбільш правдоподібною, на нашу думку, слід
уважати ось цю:

Но і той граб'я, во я вам скажу, шо наші, так як мої дідо, так як діди
возили з Вишні цеглу на церкву нову. Шоби мурувати, бо в нас
є церква дерев'яна. Вона дуже вже була стара, але її потім зробили
нову з дерева. Бо то ше не можна було тоди будувати, але вона вже
була аварійна. Тодий навезли цегли, так наскладали, так високо
тої цегли, навіть не знаю, чи там було високо три метри, чи як. На
всю церкву. І вапно загасили звітий від дороги. Я вже то пам'ятаю.
Каменю навезли, так знову наскладали, так високо. А ту діти як
діти, потім лазили так не раз там на Великодні свята, во так як то
діти. І шо – треба було ше ліса, бо треба ліса, шоби мурувати цер-
кву. То ше за Польщі. І граб'я ту того ліса не хтів дати, йно каже, шо
він має брата в Карпатах, шоби їхали гет. Я то так знаю, бо я прий-
шла сюда во за невістку, а ту мій чоловік мав три стрики. А тії
стрики, вони то в грабйого робили і вони то так розказували. [...] І
во так казали ті стрики, шо поїхали ті фірмани в Карпати, граб'я
мав в Карпатах брата, і за лісом. Десять фір з Прилбич. В Карпати
за лісом. Но треба було і на дах, треба підпорів, треба всього було.
І тамтой брат не дав того ліса, йно там якусь ялицю, а ялиця не
підходила. І приїхали даром. А той сказав, той наш граб'я, каже:
«Вам треба ше борше тюрму побудувати, бо ви ше їхали мого брата
обкрадати в Карпати». Во так. І не дав ніц¹⁶.

Для утвердження правдоподібності оповідачка покликається
на достовірне, на її думку, джерело інформації – дядьків свого чо-
ловіка, що працювали при дворі дідича. І як бачимо з цього тексту,
пан Леон усе ж категорично не відмовився допомогти з деревом
на церкву, лише скерував селян за лісом до свого брата в Карпати.
Водночас не до кінця зрозуміло, чому прилбичани не погодились
брати запропоновану ялицю й повернулись ні з чим. Так само
загадкою залишається для нас мотивація пропозиції пана Леона

¹⁶ Записав Є. Луньо 30 жовтня 2014 р. у с. Прилбичі від Катерини Чепіль, *op. cit.*

будувати в селі тюрму: «...бо ви ще їхали мого брата обкрадати в Карпати». Можливо, там у Карпатах стався якийсь інцидент, що про нього селяни згадувати не бажали.

Побутує також версія, що через далеку відстань, селяни таки не їздили в Карпати.

І так що граб'я не дав ліса на церкву, казав: «В Карпатах». Но зарайка транспорт є, а колись кіньми в Карпати і привезти ліса з Карпат... Цеглу купили і возили, видно, за церковні гроші, чи люди збиралися, я вам не скажу того. Він казав їхати в Карпати по ліс, але люди не хотіли їхати, де кіньми з Карпат ся вернеш. І така ненависть зайшла межи людьми і ним. А він в церкву не ходив, тільки в костьол їздив. Він ся рахував як поляк¹⁷.

Отож ця розповідь заперечує твердження попередньої оповідачки про обкрадання брата в Карпатах. А звідси згадка про тюрму у цього респондента набирає іншої форми і змісту.

Казали, що люди просили його, щоб він ліса дав на верх до церкви. Цегли десь було до сорока тисяч, то кіньми десь возили ще старі люди, і він сказав: «В мене ліса нема, в мене ліс молодий». І був такий розговор, ті, що ходили до него, він їм казав: «Вам ту не треба церкви, а треба тюрму будувати». То з розговору тих старих людей. Він мені то не казав, я до него не ходив, ні мій тато не ходив, но тільки я чув розговори від старих людей. [...] Видите, він, той наш граб'я, до церкви не ходив. Він ходив до костьола в Тернавиці. [...] Так що вже тоди за Польщі люди були і проти него. Бо не хотів ліса дати на церкву, на дах, а йно сказав, що вам треба тюрму будувати. Тюрму, бо крали багато в него самі люди, такий був розговор¹⁸.

Отже цей оповідач наводить уже не конкретну, а узагальнену причину появи слів пана про тюрму – як докір місцевим селянам за розкрадання його майна. Також зазначено, що граф Леон відмовився пожертвувати ліс на церкву з національно-патріотичних і релігійних міркувань – був поляком і ходив лише до костелу.

¹⁷ Записав Є. Луньо 10 червня 2015 р. у с. Прилбичі від Івана Бригілевича, *op. cit.*

¹⁸ *Ibidem.*

І треба сказати, що обидва ці міркування мають під собою раціональне зерно. Адже оповідна традиція зберегла багато розповідей про численні й різноманітні випадки крадіжок у пана, а також, що більшість людей уважала свого дідича поляком і римо-католиком. Заслугує на увагу й твердження оповідача, що внаслідок інциденту з лісом на церкву між паном Леоном і значною частиною мешканців села були неприязні стосунки. І серед інших ця обставина могла послужити немаловажною спонукою людей зважитися на грабунок панського маєтку.

Ще одна розповідь дуже виразно демонструє, як у відображенні й осмисленні аналізованої ситуації з графом Леоном уніс свою корекцію міжконфесійний конфлікт:

А ше за Польщі в нас в селі хотіли будувати муровану церкву, вже звозили вапно і цеглу. І таке ше я чув, чи то правда, чи неправда, шо їхали до Митрополита Шептицького з села, шоби помогли шось на церкву чимсь, і вони кажут: «А для вас там треба ставити тюрму, бо ви мого брата розкрадаєте». А чи так правда була, чи неправда, но такий був поголос. Чи так дійсно було, чи йно так говорили. Та я думаю, шо ніхто би собі того не видумав, але не знаю. А може і не раз іде, кажут, брехня по селі. Но та, бо Митрополит Шептицький багато в чому допомогли, багато всім, як чим могли¹⁹.

Як бачимо, йдеться про радикальну трансформацію ідейно-сислового наповнення тексту. Тепер морально-духовна компротація Митрополита Андрея Шептицького, а в його особі й Української Греко-Католицької церкви із опосередкованої перетворилася на пряму, а отже ще більш дошкульну. Цікаво, що оповідач – уродженець села греко-католицький священник. І тому в його розповіді як особи чесної добре простежується його правдомовність – щиро говорить те, що чув, хоча для нього воно неприємне. А з іншого боку – глибоко сумнівається в істинності цієї інформації, оскільки Митрополит Андрей в його усвідомленні високий моральний авторитет і щедрий добродієць. Та водночас у респондента простежуємо традиційну для народного середовища довіру до оповідної традиції, істинності, поданої нею інформації.

¹⁹ Записав Є. Луньо 20 серпня 2015 р. у с. Прилбичі від о. Романа Озимка, *op. cit.*

Та все ж, як засвідчують наші записи, найбільш поширеною у Прилбичах є стиснена узагальнена розповідь, в основі якої лежить вислів пана Леона про будівництво в селі замість церкви тюрми. І побутує вона передовсім у православному середовищі; греко-католики ж здебільшого воліють її не «пам'ятати». Як типовий приклад можна зацитувати наступне висловлювання:

І так шо граб'я ніц нам доброго не зробив в селі. Во якби побудував церкву, був допоміг, но то шось люди були... Вже цегла була навезена, камінь, вже майстри були, сказали, скільки там того дерева треба, а він не дав. Сказав: «Вам борше тюрму треба побудувати, а не церкву»²⁰.

Коли розмірковувати про дійсну причину відмови пана Леона пожертвувати власний ліс на будівництво церкви, то, на нашу думку, питання лежить у матеріальному вимірі. Дідич не бажав удаватися до таких, доволі немалих, витрат. Тим паче, як відомо з розповідей, господарство його поволі занепадало, так що довелося продати автомобіль, розпродувати частини ґрунтів. Та й загальновідомим є особливе замилювання пана своїм лісом, який він з особливою ревністю плекав. Згадують, що навіть погорільцям він волів дати грошей на купівлю матеріалу деінде, ніж виділити з власного лісу одно-два дерева. Ну й при цьому не варто не враховувати польський національно-державний і релігійний патріотизм пана Леона. Надмірна його щедрість для українців і їхньої церкви не сприймалася б схвально в очах сусідніх дідичів-поляків, а також і польської влади.

Що ж до злощасного вислову про тюрму замість церкви, то це, вважаємо, невдале, необдумане аргументування своєї відмови, мовляв, люди не вартують церкви через свої аморальні й злочинні вчинки.

Таким чином у висновках констатуємо, що оповідна традиція українського населення представляє графа Леона Шептицького як ревного римо-католика і особу польської національності. Проте він відвідував і греко-католицькі богослужіння, що, з одного боку, спричинено тісним родинним зв'язком із Митрополитом Андреем,

²⁰ Записав Є. Луньо 30 жовтня 2014 р. у с. Прилбичі від Катерини Чепіль, *op. cit.*

а з іншого – з метою заслужити повагу у місцевих селян. Водночас оповідачі з православного середовища акцентують, що пан певними вчинками й некоректними висловлюваннями ображав релігійні почуття місцевих селян-українців.

Evhen Lunio

**Religious identity of the Count Leon Sheptytsky
in folk-narrative tradition**

Summary

The author, through the prism of folk-epic reflection and comprehension of reality, researched religious identity, confessional practices and statements of the owner of the village of Prilbiche, the Polish Count Leon Sheptytsky (1877–1939). Folk stories represent Mr. Leon as a Roman Catholic and Pole, who, however, attended Greek-Catholic worship. It was also stated that he offended the religious feelings of Ukrainian peasants.

Keywords: narrative tradition, Leon Sheptytsky, Metropolitan Andrey Sheptytsky, Ukrainian-Polish relations.

Марина Демедюк

Українські народні казки у польських народознавчих виданнях другої половини XIX – початку XX століття

Українські народні казки стають об'єктом зацікавлення збирачів усної словесності з середини XIX століття. Зважаючи на особливості цього прозового жанру (розлогий сюжет часто з великою кількістю додаткових ходів та вставних епізодів), збирачі нерідко фіксували текст не цілісно, а в переказі по пам'яті. Тому з-поміж перших записів казок маємо не так і багато власне фольклорного тексту в живому його звучанні. Тим ціннішими для дослідників стають записи Пантелеймона Куліша¹, Ігнатія з Никлович², в яких наявна не лише фіксація текстів, але й подекуди контекст, ситуація, в якій виконувався твір, а також подана інформація про оповідача. Усвідомлення специфіки жанру з'являється в кінці XIX століття у виданнях казок, надрукованих в *Етнографічному збірнику Наукового товариства ім. Тараса Шевченка (НТШ)*³.

У другій половині XIX століття українські народні казки викликають інтерес польських етнографів-аматорів, що здійснювали записи не лише в Галичині, але й на Волині та Наддніпрянщині. Цінність цих текстів насамперед у тому, що польські збирачі не володіли так досконало українською мовою, а тому фіксували казку в її живому звучанні зі збереженням лексичних та фонетичних особливостей регіонального запису. Всі казки, вміщені у польських народознавчих виданнях подані латинкою. Часто збирачі через неможливість зафіксувати текст, повністю перекладали окремі уривки польською або просто подавали сконденсований переказ сюжету. Однак зафіксовані твори дають можливість глибше

¹ *Записки о Южной Руси. Издалъ П. Кулишь*, Санкт-Петербург 1857, т. 2, 354 с.

² *Малорусские народные предания и рассказы. Свод М. Драгоманова*, Киев 1876, 434 с.

³ *Галицькі народні казки. В Берліні пов. Бродського із уст народа списав О. Роздольський. Впор. і порівняння додав І. Франко [у:] Етнографічний збірник: у 40 т., Львів 1895, т. 1, 188 с., іл.; т. 7, 168 с.; Українські народні байки (Звіриний епос). Зібрав Володимир Гнатюк, т. I–II [у:] Етнографічний збірник, Львів 1916, т. 37–38, 559 с.; 82. Етнографічні матеріали з Угорської Руси, т. V: Казки з Бачки. Зібрав Володимир Гнатюк [у:] Етнографічний збірник, Львів 1910, т. 29, 318 с.*

зрозуміти сутність жанру, досягнути його національну самобутність попри репрезентацію традиційних міжнародних сюжетів.

Серед польських народознавчих видань другої половини XIX – початку XX століття цінність для українського казкознавства становлять, поруч із „Lud. Kwartalnik Etnograficzny. Organ Towarzystwa Ludoznawczego” та „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny”, два інші, на яких хочу детальніше зупинитися. Це збірники фольклорних та етнографічних матеріалів, які локалізувалися у Кракові: „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” (1877–1893) та „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” (1896–1914).

Так, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” (ZWAK), який видавала Антропологічна комісія Академії мистецтв і наук у Кракові, є одним із перших польських наукових збірників. Редактором журналу виступив Ізидор Коперницький. Уміщені матеріали з українських, білоруських, литовських і латвійських земель, загальні та детальні монографії, фольклор Кельце в дослідженні Владислава Сярковського, Добжинського району – Олександра Петрова, с. Силезькі пісні Анджея Цінцяли, українські казки Юзефи Мошинської, литовські карикатури Яна Карловича, польські казки Ізидора Коперницького⁴. Для українського казкознавства цінність становлять такі матеріали в упорядкуванні Едварда Руліковського, Чеслава Неймана, Оскара Кольберга та Юзефи Мошинської, вміщені у третьому, восьмому, дев'ятому та тринадцятому томах збірника⁵. Почергово хочу зупинитися на аналізі кожного з них.

Так, у збірнику Едварда Руліковського *Zapiski etnograficzne z Ukrainy* знаходимо у розділі *Оповідання* чарівні та соціально-побутові казки. Щоправда, всі тексти, подані у перекладі польською мовою. Однак варто підкреслити цінність окремих творів. Так, містяться казки, що розробляють легендарний та билинний сюжети про Кирила Кожум'яку, про Іллю і Солов'я у формі казкового

⁴ *Słownik folkloru polskiego*, pod red. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1965, s. 463.

⁵ *Zapiski etnograficzne z Ukrainy* przez Edwarda Rulikowskiego [y:] „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, Kraków 1879, t. III, s. 62–89; Cz. Neyman, *Materiały etnograficzne z okolic Pliskowa w powiecie lipowieckim* [y:] ZWAK, Kraków 1884, t. VIII, s. 234–245; *Basni z Polesia. Podał Oskar Kolberg* [y:] ZWAK, Kraków 1889, t. XIII, rozdz. 3, s. 200–207; J. Moszyńska, *Bajki i zagadki ludu ukraińskiego* [y:] ZWAK, Kraków 1885, t. IX, s. 73–160.

нарративу. У казці про Сученка-богатиря, що є інтерпретацією сюжету *Бій на калиновому мості* (АТУ 513А), цікавим виступає мотив плетіння сітки. Так, рибаки мають зібрати коноплі за один день, потіпати, сплести сітку і закинути в море⁶. Мудрим порадиником виступає Бог в образі сивого діда. Важливо, що упорядник зберіг в оригіналі між Сучичем і Змієм, що є типовою казковою медіальною формулою українського казкового нарративу: «Слихом слухати. Сучича у вічі не видати. Чи по волі чи по неволі?». «Добрий молодець всякий раз по волі, ніколи по неволі»⁷. Завершується нетиповим мотивом утечі Сукевича від Змія аж до Києва, в кузню. У більшості відомих українських текстів герой тікає не від злотворця, а від старої Зміїхи, матері головного антипода.

Збірник Чеслава Неймана *Materiały etnograficzne z okolic Pliskowa w powiecie lipowieckim zebrane przez pannę Z.D.* презентує матеріали з Пліскова на Вінниччині, зібрані в травні–червні 1883 року Софією Дитківською (Тобілевич) та впорядковані Ч. Нейманом. Тут міститься опис обрядів, побуту та народного вбрання українців. Фольклор Поділля згідно систематизовано поряд із піснями ліричними, обрядовими, він репрезентований і низкою соціально-побутових казок та анекдотів. Серед них виокремлюються досить цікаві тексти з новелістичними сюжетами про дурних людей, жидів, неслухняних дружин, недостойних священників. Наявні також анекдотичні казки про дяка-злодія, попа і Марусю, попа-перелюбника. Тексти насичені цікавими порівняннями, взятими із розмовної мови: «жінка закрутиться по хаті як муха»⁸, «поліз піп в кадуб, заривса в вовну як щур»⁹; традиційними звертаннями чоловіка до дружини: «Жінко моя голубко»¹⁰. Низка текстів про хитрого цигана, в одному з яких натрапляємо на цікавий мотив, як чорти молотили: підпалили тік, а самі поставали, позакурювали люльки. Циган намагається повторити, побачене, однак зазнає невдачі. Подібний мотив наявний у текстах з Опілля, однак роль

⁶ *Zapiski etnograficzne z Ukrainy...*, op. cit., s. 69.

⁷ *Ibidem*, c. 71.

⁸ Cz. Neyman, *Materiały etnograficzne z okolic Pliskowa...*, op. cit., s. 235.

⁹ *Ibidem*, s. 236.

¹⁰ *Ibidem*, s. 235.

чортів виконує Бог зі святим Петром¹¹. Низка текстів про стосунки селянина з євреями презентує останніх у ролі пошехонців. Так, селянин учить жидів розуму: виманює гроші, б'є батоном чи палкою, але жид-шинкар дурить селянина. Також презентовані сюжети, що висміюють невідповідність бажань дійсності: про стару бабу, що хотіла вийти за молодого. У казці про бабу, «що жінці порадила, як з чоловіком ладнати», анекдотичний мотив поєднаний з інтертекстуальною вставкою з українського замовляння: «Брала я ту воду із-за сім гор, із-за сім рік, в темному луку під білим каменем у нови четвер»¹².

Basni z Polesia Оскара Кольберга містять тексти казок, записані в с. Борова Пінського уїзду (нині с. Борове Зарічненського р-ну Рівненської обл.) та надіслані для упорядкування. Казковий матеріал у збірнику представлений чарівними та соціально-побутовими текстами українською мовою зі збереженням фонетичних особливостей. Традиційні фольклорні сюжети (дідова й бабина дочка, летючий корабель, хитрий багач та ін.) мають низку локальних особливостей. Так, у казці *Дідова і бабина дочка* наявне пояснення неоднакового ставлення батька й матері до доньок: «баба свою ліпше любить, а дід свою не мав часу любити»¹³. Роль дарівника виконує вовк, але медіальна формула переведення міфологічного злоторця через поріг зберігається. Суголосний демонологічному сюжетові про заховане золото, що постає в різних формах, мотив розсипання вовка грішми на світанку. У казці про бідного парубка ангел-помічник постає в образі маленького панича в червоних панчохах, що є інтерпретацією в народній уяві вбрання багача. Сюжет про парубка, що служив у змія, отримує цікаве завершення: змія не намагається вбити парубка, а платить йому за службу. Особливістю текстів є збереження стійких ініціальних формул із структурним елементом «був собі»: «Був собі дядько»¹⁴, «Був собі

¹¹ М. Демедюк, *Християнські мотиви в українських народних казках* [у:] «Народознавчі зошити», Львів 2016, № 3, с. 706.

¹² Cz. Neyman, *Materiały etnograficzne z okolic Pliskowa...*, op. cit., s. 245.

¹³ *Basni z Polesia...*, op. cit., s. 207.

¹⁴ *Ibidem*, s. 201.

чоловік один і пішов він собі в світ»¹⁵. Важливим аспектом вважаю наявність сюжетних паралелей із польських джерел.

Найбільша кількість текстів міститься у збірнику Юзефи Мошинської *Bajki i zagadki ludu ukraińskiego*, що презентує репертуар Наддніпрянської України, а зокрема різних повітів Київської губернії. Важливо, що збережено лексичні і фонетичні особливості місцевого говору. У післямові упорядниці зазначила, що за винятком однієї казки всі інші зафіксувала сама. Наявна вказівка на особи оповідачок: Гапка Царенкова; бабуся з с. Настажкі, відома в околиці як казкарка; жінка з с. Хорувкі та Марта Бубенчиха. На жаль, упорядниці не вказує під текстом особу казкаря, а самі казки не згруповані за розділами, а подані хаотично. Чарівні казки репрезентовані сюжетами про Марка Багатого, пошуки нареченої, три чудесні дарунки, викраденого хлопчика, Долю, Котигорошка, Сученка, калинову сопілку та ін. Так, текст про Марка Багатого є одним із найяскравіших у збірці. Він містить зображення Бога-дарувальника: у старій свитині, у постолах, мотузком перев'язаного¹⁶, однак збережена надзвичайна здатність Творця ходити по воді. Також натрапляємо на національні риси зображення шляхтича: чоловіки в червоних жупанах, жінки в червоних чоботах і товстим намисті¹⁷. Розлога оповідь про знайдене немовля є нетиповою для казки деталізацією, що свідчить про імпровізаційний талант оповідачки. Так, казкарка навіть дає імена названим батькам: Трохим і Марина. Інтертекстуальною вставкою є демонологічний мотив замовляння дитячого плачу – крикливиць. Нетиповим для казки є й опис місцевості: «приплило барильце до такої річечки вузьенької, що одним боком до землі, а другим до льоду. А над тею річечкою стояв лісок невеликий»¹⁸. У казці про Сучевича, поряд із мотивом купування риби на базарі, наявне традиційне формульне вітання героя: «Слихом-слихати в вічі видати Царевича, Кухаревича і Сучевича. Чи по волі чи по неволі?», «Ні, сестро, по козацькій охоті»¹⁹. Сюжет із змієборством на мосту

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ J. Moszyńska, *Bajki i zagadki ludu...*, *op. cit.*, s. 73.

¹⁷ *Ibidem*, s. 74.

¹⁸ *Ibidem*, s. 75.

¹⁹ *Ibidem*, s. 106.

контамінується із здобуттям нареченої з допомогою чудесних помічників. У казці про калинову сопілку викриття вбивці забезпечується завдяки введенню сліпого кобзаря, який робить із дерева струни до лютні. Життєствердним є фінал казки: «З лютні стала дівчина, як панна хороша, висока, чорноока, чорноброва. Ще краща, як перше була»²⁰.

Соціально-побутові казки з аналізованого збірника Мошинської презентують гумористичні сюжети про дурнів, ледачих людей, жінку-шептуху, дурного попа і наймита, мудру дівчину та ін. Цікавою за формою є казка-загадка, в якій оповідачка як зачин подає загадку («Біг бігуном під сонцем, убив те, що не бачив, а їв те, що не родилось. Чотирьох їло їдного, а дванадцятьох їло чотирьох. Я йшов і слід свій забирав»²¹), а сам текст вибудовується для послідовного тлумачення елементів загадки. Яскравими образами виступають хитрий жид-шинкар, чумаки з волами, яких зустрічає нещасливий герой, баба-шептуха, литвини. Окремо варто зупинитися на казці *Кірик*, що подана у віршованій формі, але зі збереженням усіх складових казкової поетики. Це авторська інтерпретація традиційного сюжету про дурного попа, що перетворюється в чорта.

Сюжети соціально-побутових та чарівних казок збірки не позбавлені етіологічної спрямованості. Так, міститься етіологічна легенда як складова фінальної формули: «А тепер так і є на світі. Котрі люде свиняковаті, то пішов рід од теї свині-дівки, а котрі їдяться меж собою як собакі, то пішов рід од теї дівки-сукі... Через те такі люде мішані»²²; «Бог за те, що Іван Святого Петра у мішок захав, запихає у мішок Івана і підвішує в раю на вербі, щоб висів до страшного суду»²³. Наявні класичні фінальні формули виведення із казкового світу за допомогою пострілу з гармати:

Зачали вони жить, і жили, і багатіли, і мед-вино пили. По бороді текло, а в губі не було. І я там була і упилася і лягла спати. Вікінули мене з хати, покінули на гній, а москалі набивали пушки,

²⁰ *Ibidem*, s. 144.

²¹ *Ibidem*, s. 135.

²² *Ibidem*, s. 121.

²³ *Ibidem*, s. 117.

пробовали чи добре стріляти та й мене вклали у пушку з гноем та як стрільнули то мої ноги аж тут станули²⁴.

Цікавим варіантом виводу казкаря є мотив бенкетування та подальшого вимітання сліду з магічного світу казки:

Як цар баловав, то і мене призвав. І я там була, мед, вино пила. По бороді текло, а в губі не було. А як випилася, під лаву лягла спати, та й як хату стали вимітати, то і мене знайшли і на смітник кинули. А курка гребла та як хвостом махнула, то я аж тут плигнула²⁵.

Іншим важливим для українського казкознавства джерелом є періодичне видання „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne” (MA-AiE), які видавала Антропологічна комісія у Кракові. В етнографічній секції, під редакцією Северина Удзела, з'явилися етнографічні та фольклорні збірки Владислава Косінського, Яна Свентека, Романа Завілінського, Оскара Кольберга та Луціана Маліновського²⁶. Це були переважно колекції польських і українських казок, описи обрядів та вірувань. Для казкознавців інтерес становлять збірники Л. Маліновського, Казимира Мошинського, Станіслава Здзярського та С. Рокоссовської²⁷. Хочу почергово зупинитися на аналізі вмісту кожного.

Так, у збірці Л. Маліновського вміщені обрядові та позаобрядові пісні, народні легенди й оповідання. Особливістю казок у збірнику стала вказівка на оповідачів та місце запису тексту. Однак останні подаються у перекладі польською мовою, що значно позбавляє сюжетів національного забарвлення. Казки є у двох розділах *Ловісті*. Це соціально-побутові казки про мудру дівчину, хитрого наймита, дурних людей. Чарівні містяться у розділі *Басні*. Це тексти із

²⁴ *Ibidem*, s. 97.

²⁵ *Ibidem*, s. 119.

²⁶ *Słownik folkloru polskiego...*, *op. cit.*, s. 222.

²⁷ L. Malinowski, *Powieści spisane* [y:] „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, Kraków 1903, t. VI, rozdz. 2, s. 126–152; K. Moszyński, *Obrzędy, wiara i powieści ludu z okolic Brzeżan* [y:] MA-AiE, Kraków 1914, t. XIII, s. 152–198; S. Zdziarski, *Garść baśni ludu ruskiego ze wsi Nałuża w powiecie Trembowelskim* [y:] MA-AiE, Kraków 1903, t. VI, s. 153–173; *Bajki (skazki, kazki) ze wsi Jurkowszczyzny (powiatu Zwiąhelskiego gubernii Wołyńskiej)*. *Zebrała Zofia Rokossowska* [y:] MA-AiE, Kraków 1897, t. II, s. 14–188.

сюжетами про правду і кривду, чарівну наречену, закляту дівчину, зміеборство та ін. Незважаючи на переклад, подекуди упорядник зберіг сталі епітети: чорне море, красна панна та ін.

У збірнику матеріалів із Бережанщини К. Мошинський подав коротку характеристику календарних та родинних звичаїв регіону, також торкнувся народної медицини й демонологічних вірувань. Щодо власне казкових текстів, то вони містяться в розділі *Повісті*. Окремі перекладені польською мовою, а деякі подані українською у латинській транскрипції. Серед перекладів вирізняються тексти про Сученка, в якому роль мудрого порадики виконує жовнір. У казці про зачаровану наречену сюжет про одруження парубка з заклятою дівчиною поєднується з гумористичним про одруження іншого пана зі справжньою свинею. Казка *Про парубка, що одружився з донькою святого Петра* є варіантом про мудру дружину, яка ладна з дурня зробити порядного господаря. Твір є поєднанням легендарного і казкового мотивів про подорож на той світ. Варіант про братів-богатирів розроблений у казці про двох королевичів. Хлопці народжені від золотої рибки, яку рибак спіймав для королеви в Дунаї («тільки та одна однісінька»²⁸). Наявне порівняння богатирів з козаками, властиве українській казковій орнаментиці: «по козацьки злізає з коня»²⁹. Паремії в тексті виконують додаткову оздоблювальну роль: «Очам не вірить тільки гадки мірить»³⁰. У казці із Бережанщини наявний цікавий епізод, коли герой просить смерті зачекати, поки він завезе снопи додому. Тобто навіть перед обличчям смерті залишається добрим господарем і дбає про добробут родини.

Цікавою контамінацією локального колориту із загальноукраїнською сюжетикою є збірник С. Здзярського. Із вступу дізнаємося, що матеріали, записані 1897 року від дяка. Особливістю текстів уважати треба те, що оповідач вів мандрівне життя, а отже засвоював сюжети з різних місцевостей. Важливо, що казки подані українською, зберігши форму і зміст. Представлені в основному чарівні сюжети (про жар-птицю і вовка, дідову й бабину дочку, закляте королівство, Оха, чудесно народжених богатирів, Долю, закляту

²⁸ K. Moszyński, *Obrzędy, wiara i powieści...*, op. cit., s. 157.

²⁹ *Ibidem*, s. 158.

³⁰ *Ibidem*.

королівну та мерцеві дари). Нетиповим є завершення казки про дідову й бабину дочку: ледачу дівку не вбиває злотворець-дарувальник, а зі скрині, яку привезла бабина дочка, вискочили жаби і ропухи та з'їли обох – бабу і її. Тексти рясніють орнаментальними засобами. Так, маємо чудовий зразок віршованих медіальних формул: «Помалу-помалу, розбійничку грай / А мому сердечку рай не вривай / Ти мене вбив на лані скрив / За того веприка що в саду рив»³¹. Також є чимала кількість зменшено-пестливих слів, сталих епітетів та порівнянь («Дівонько-голубонько. Подивись мені в праве вушенько»³²; «Дівонько-голубонько, вичисти мене, рибонько»; «Мов квітка така вже гарна»³³; «баба та така суха як паличка»³⁴ та ін.).

Окремої уваги заслуговує збірник народних казок *Bajki (skazki, kazki) ze wsi Jurkowszczyzny* Софії Рокоссовської, на аналізі текстового матеріалу якого зупинюся детальніше. Казки, зафіксовані збирачкою, дають уявлення про багатство сюжетно-мотивного репертуару краю, про трансформацію окремих казкових мотивів та образів. У передмові збирачка зазначила, що фольклорні матеріали записала від слуг: частину від гуменного Хведька Баланця (відзначаються контамінованими сюжетами, наявністю традиційних казкових образів злотворців та богатирів (Змій-поглинач, Котигорошко, Незнайко); решту казок записано від няньки та дівчат-покоївок (впадає в око ліризація сюжетів, зображення позитивних рис героїнь). Сюжети казок засвідчують існування в селі Юрківщина стійкої оповідної традиції. Найменше у виданні казок про тварин, однак у зафіксованих текстах із цього села маємо цікаві сюжетні контамінації. Так, варіант *Курочка ряба*, окрім традиційного мотиву оплакування розбитого яйця низкою персонажів (дід, баба, наймичка, попада, піп), має нетипову етіологічну кінцівку, що позбавляє оповідь певного комічного наповнення, пояснюючи весь трагізм подій, тим, що «то була перша курка і перше яечко на світі»³⁵. Казка *Коза-дереза* зберігає традиційність не лише

³¹ S. Zdziarski, *Garść baśni ludu ruskiego...*, op. cit., s. 158.

³² *Ibidem*, s. 160.

³³ *Ibidem*, s. 166.

³⁴ *Ibidem*, s. 165.

³⁵ *Bajki (skazki, kazki) ze wsi Jurkowszczyzny...*, op. cit., s. 35.

у поданні епізодів і розгортання оповіді, але й у формульному наповненні: «Дід став на воротах, у червоних чоботях»³⁶.

Чарівні казки вирізняються повнотою розроблення сюжетних ходів, наявністю традиційних мотивів та формульних елементів, використанням прийому контамінації. Так, сюжет *Котигорошко* розроблений у двох текстах. У першому сестру Настю викрадає не Змій, а Куций (Чорт = Змій; традиційна для української казки взаємозаміна злотворців), однак фізичні властивості Змія, такі як здатність до польоту, зберігаються. Нетиповим елементом стала поява образу веселика (журавля), якого відправляють за живлющою і «гоющою» водою для врятування Котигорошка. У варіантах з інших етнографічних територій таку місію виконує ворона чи сорока. Цікавим є завершення казки: герой, виконавши місію, повертається до початкового стану: «не потрібна мені ваша родня, непотрібно і багатство, як був горохом так і буду, і покотився зернятком»³⁷. У другому варіанті (ймовірно, записаному від Х. Баланця) отримуємо типове розгортання сюжету із традиційним Змієм-злотворцем.

Мотив змієборства на мосту реалізується в казці *Незнайко*, перекладеній збирачкою польською мовою. Однак, важливо, що збережені як трикратні повтори, так і окремі звертання героя: «Я козак-козаченько, сам тут є»³⁸. Прикметно, що матір'ю трьох убитих Змійів виступає не традиційний персонаж Зміїха, а відьма (поряд із чортом універсальний замітник жіночого злотворця). Сюжет змієборства на мосту контамінується із здобуттям нареченої за допомогою чудесних помічників-богатирів, форма імен яких збережена: Мороз, Вітер, Сухоход, Їдун, Пивун. Мотив чудесно народженого героя реалізується в казці *Волове вушко*: Бог наказує бездітному подружжю товкти в ступі до тих пір, поки дитини не витовчуть (маємо прихований еротичний підтекст). *Наречений мрець* – ще один сюжетний тип, популярний у казках українців, у збірнику представлений трьома текстами. Прикметно, що на належність нареченого до іншого світу вказують навіть зовнішні ознаки: наявність копит, блідість обличчя. Мотив невинно покараної героїні

³⁶ *Ibidem*, s. 49.

³⁷ *Ibidem*, s. 11.

³⁸ *Ibidem*, s. 18.

реалізується у сюжетах *Дідова і бабина дочка* та *Безручка*. Попри традиційне розгортання оповіді маємо низку видозмін. Так, заміником образу кобилячої голови виступає чародій, що виглядає як «кудлате страшило»³⁹, сам Бог допомагає героїні виконати важкі завдання мачухи⁴⁰. З етіологічною легендою перегукується казка про шанування п'ятниці. Головним мотивом стає заборона сміятися у цей день тижня. Жінка за дотримання норми винагороджена. У фінальній формулі оповідач підкреслює: «Бог так зробив, що ожили, бо вона святу п'ятницю уважала»⁴¹.

Соціально-побутові казки становлять значну частину збірника. Кілька текстів презентують сюжет про дурних людей (пошехонців) з основними мотивами: дурень іде в гості до батька, дурень намагається одружитися, дурень продає корову чучелу. Вказані тексти пронизані комізмом з метою викликати у слухачів сміх зі співчуттям до розумово нерозвиненого героя. Інший характер носить сміх у казках про хитрого селянина чи москаля, якому протистоїть дурень із вищих соціальних прошарків чи іноетнічних спільнот (євреї, німці).

У казках з Юрківщини знаходимо традиційні формульні елементи. Ініціальна формула, вжита Х. Баланцем, репрезентує нетипове для Звягельщини використання русифікованої лексики, що пояснюється намаганням казкаря передати не лише сюжет, але й стабільні казкові елементи почутої під час роз'їздів оповіді:

В некотором царстве, в некотором государстве, особенно в том, в котором мы жийом. Сіно сичуть, пироги печуть. Сіно смажуть, пероги мажуть. А в завтрашній день посля обіда, наївшия м'якого хліба, буду казати казку, а сьогодні приказку. Був собі король⁴².

Фінальна формула, наведена збирачкою у вступі, репрезентує типовий для українських казок варіант завершення казки з вказівкою на недостовірність оповіді – мотив пострілу з гармати:

³⁹ *Ibidem*, s. 17.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 41.

⁴¹ *Ibidem*, s. 89.

⁴² *Ibidem*, s. 15.

І я там був, мед, вино пив, по бороді текло, в роті не було. Як я там напився, на гною спати положився. Як не стало гною, то заткнули мною. Як вистрелили з гармати, то я став аж тут брехати⁴³.

Розважальний елемент містить формула виведення з казкового світу, що є завершенням казки про тварин: «Був собі бай, зніс копу яй. Кожному по яечку, а Катрусі зносок, щоб поцілувала kota в носок»⁴⁴.

Видання викликали інтерес в українських дослідників, зокрема в періодичних збірниках НТШ знаходимо чимало рецензій як на „Zbiór Wiadomości...”, так і на „Materiały...”. Вони належать провідним ученим того часу: І. Франку, М. Грушевському, В. Гнатюку⁴⁵. Так, І. Франко високо оцінив текстову частину збірника Рокоссовської, однак висловив критичні зауваги стосовно упорядкування, підкресливши здебільшого аматорський характер цього зібрання і низки інших⁴⁶.

Здійснивши стислий аналіз казкових текстів, уміщених на сторінках „Zbiór Wiadomości...” та „Materiały...”, хочу підсумувати, що більшість текстів подані зі збереженням автентичного звучання казки. Сюжети відзначаються повнотою та пишним викладом, цікавими контамінаціями та подекуди мотивами, привнесеними в казку з інших фольклорних пластів. Збережені основні структурні елементи тексту: типові ініціальні, медіальні та фінальні формули, орнаментальні засоби (сталі епітети та порівняння, зменшено-пестлива лексика). Важливо, що більшість збірників відтворюють традицію окремих регіонів (Полісся, Волині, Поділля, Наддніпрянщини), даючи змогу комплексно поглянути на українську казку як явище словесності.

⁴³ *Ibidem*, s. 1.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 69.

⁴⁵ І. Франко, *Замітка по етнографії українського народу на Волині* [у:] *idem*, *Зібрання творів: у 50 т.*, Київ 1980, т. 27, с. 210–215; В. Гнатюк, *Bajki (skazki, kazki) ze wsi Jurkowszczyzny (powiatu Zwiąhelskiego gubernii Wołyńskiej)* [у:] «Записки НТШ» 1898, т. 25, с. 41–44; М. Грушевський [Рец.], *Zbiór wiadomości do antropologii krajowej wydawany staraniem komisji antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie*, t. XVIII, Kraków 1895 [у:] М.С. Грушевський, *Твори у 50-и томах*, Львів 2008, т. 14, с. 36–37.

⁴⁶ І. Франко, *Замітка по етнографії українського народу...* [у:] *idem*, *Зібрання творів...*, *op. cit.*, с. 213.

Maryna Demedyuk

**Ukrainian folktales in Polish ethnographic editions
of the second half of the XIX and early XX centuries**

Summary

The article analyzes the Ukrainian folktales contained in two Polish serial editions of the end of the 19th and the beginning of the 20th century. The specifics of the presentation of folklore materials by the Polish collectors and compilers were determined. The scientific value of indoor texts, their significance for Ukrainian language science is traced.

Keywords: Ukrainians, Polish researchers, folktale, folklore plot.

Relacje między Hucułami a Polakami na podstawie tetralogii Stanisława Vincenza *Na wysokiej połoninie*

Obraz Huculszczyzny w ujęciu Stanisława Vincenza, sięgający czasów Dobosza czy jeszcze wcześniejszych watażków, ale przede wszystkim czasów dziewiętnastowiecznych górali, to obraz miejsca życia Huculów-Ukraińców, choć nie tylko. Autor tetralogii *Na wysokiej połoninie* prezentuje mozaikę kultur zamieszkujących górską ziemię, która mimo niedostępności i trudnych warunków życia przyciągała wielu przybyszów, chętnie osiedlających się wśród pięknej, często tajemniczej, wręcz mitycznej przyrody. Od wielu wieków datuje się na tych ziemiach osadnictwo Ormian, których przedstawiciele zamieszkiwali te tereny przynajmniej od XVII wieku, szczególnie upodobawszy sobie miasto Kuty, założone przez Krzysztofa Szadbeja, przedstawiciela Ormian z Mołdawii, z przywilejem erekcyjnym z 1715 roku¹. Ziemię huculską zamieszkiwali również Żydzi, którzy stali się nieodłączną częścią mozaiki narodowej dzięki licznym kontaktom i przyjaźniom, prowadzeniu często odwiedzanych karczm, a także dzięki obecności ubogich chasydów. Również oni byli tu od wielu wieków – ich obecność notuje się we Lwowie oraz w innych miastach Rusi Halicko-Włodzimierskiej od XIV wieku². W tetralogii opisywani są też mniej liczni mieszkańcy pochodzenia cygańskiego i słowackiego, którzy znaleźli na połoninie swoje miejsce; wspomniani są przybyli z nizin Bojkowie czy też Italianie (Włosi), którzy przybyli tu na krótki okres w celach zarobkowych.

Jedną z najliczniejszych mniejszości, które odegrały istotną rolę na ziemiach huculskich, była mniejszość polska. Polacy zamieszkiwali te ziemie wchodzące od wielu wieków przed rozbiorami w skład Rzeczypospolitej. Vincenz opisuje więc szlachtę polską, posiadającą tu swoje majątki; do tej grupy zalicza się jego rodzina, mieszkająca w Słobodzie Rungurskiej. Zwraca uwagę na ekonomiczne wędrówki po odkryciu ropy naftowej przez Stanisława Szczepanowskiego, ale pisze

¹ Ks. S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869, s. 100.

² J. Wyrozumski, *Żydzi w Polsce średniowiecznej* [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej: materiały z konferencji „Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej Szlacheckiej”*, red. nauk. A. Link-Lenczowski, T. Polański, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 132.

też o obecności na Huculszczyźnie Mazurów, którzy przybyli w celach zarobkowych spod Krosna³ i pomagali przy odwiertach. Pisarz wspomina też Polaków, którzy, jak kowal Sawicki, walczyli o niepodległość Polski w powstaniu styczniowym, a po porażce chronili się na Huculszczyźnie. Podobny był los Władysława Sedorowicza, powstańca i zbiega z Syberii, który ukrywał się właśnie tutaj, i mało kto poznał historię jego życia. Vincenz zatem szczegółowo prezentuje losy Polaków, którzy żyli w miejscu będącym z jednej strony ich małą ojczyzną, z drugiej jednak nie byli tu gospodarzami. Warto prześledzić, jak wyglądały relacje między nimi a autochtonicznymi Hucułami.

Należy w tym miejscu podzielić Polaków na dwie grupy. Pierwsza z nich to przedstawiciele szlachty, do której Huculi mieli różny stosunek. Często panował między nimi dystans, jak np. między teściową Otylii, matką pana Stanisława, a spotykanymi mieszkańcami połoniny, która ich nie rozumiała, nawet pogardzała nimi. Tak mówiła o jej relacji z Hucułami pani Otylia:

Pani Matka ich nie lubi, patrzy na nich z obrzydzeniem, mówi na nich, że sami rozbójnicy, bo ich przodkowie nieraz urządzali napady. I mówi o nich, że są obrzydliwymi Hucułami⁴.

Natomiast sama Otylia, podobnie jak jej mąż Stanisław, prezentują zupełnie inny stosunek do Hucułów, opowiada o nich z szacunkiem: „[...] mówią, że nie są i nie byli ani chłopami, ani poddanymi, tylko «gazdami», to znaczy wolnymi gospodarzami i jak gdyby obywatelami”⁵.

Druga grupa Polaków to ci, którzy nie mieli pochodzenia szlacheckiego, co sprawiało, że żyli niejako bliżej Hucułów, mając podobne problemy związane z pracą codzienną. Do tej grupy można zaliczyć choćby wspomnianego kowala Sawickiego czy jego syna Piotra oraz osoby, które, jak Jan Tomaszewski, żyły na połoninie, nie czuły silnego związku z ojczyzną, ale uważały się za Polaków. Również można tu zaobserwować różne postawy w relacjach z Hucułami. Jedne, jak np. Piotra, wyrażały szacunek do autochtonów, który widoczny był we wspólnej pracy czy spotkaniach, inne natomiast, jak wspomniany Tomaszewski, reprezentowały

³ S. Vincenz, *Barwinkowy wianek*, Warszawa 1983, s. 183.

⁴ *Idem*, *Zwada*, Sejny 2003, s. 422.

⁵ *Ibidem*.

pogardę i wyższość w stosunku do Hucулów. Tomaszewski mówił np. obraźliwie w czasie butynu (wyrębu lasu): „Cała Huculija to śmierdzące leniuchy”, co świadczyło przede wszystkim o jego zarozumiałości i braku szacunku. Na drugim biegunie relacji jest niezwykła przyjaźń, łącząca Piotra i Hucula Fokę. Razem przeprowadzili butyn, wspólnie brali udział w wydarzeniach rodzinnych, a uwieńczeniem ich relacji był złożony w cerkwi przed rozpoczęciem butynu ślub przyjaźni w obecności księdza Buraczyńskiego. Szlachetny i uczciwy Sawicki nigdy nie obrażał Hucулów, oceniał ludzkie czyny, a nie ich pochodzenie etniczne; analogiczny zresztą stosunek do Polaków miał Foka.

Patrząc na zachowanie Tomaszewskiego można pomyśleć, że Polacy zachowują się jak aroganccy panowie i tak też ocenia ich Tanasij mówiąc: „Ślicznie szczebioczą Polackowie: się-się-się, pię-pię-pię, a jakie ptachy, to wiadomo [...]. Przypatrzcie się bliżej – indyczki i pawie”⁶. W tym miejscu bohater wyśmiewa mowę polską porównując Polaków do pysznych, głośnych zwierząt. W innym miejscu Tanasij analizuje relację pan-chłop i mówi:

Panowie potrzebni. W świecie jest tak jak w lesie – wszystko się przyda. Gdyby nie wilki i niedźwiedzie, spłodziłyby się jelenie i sarny, spasyłyby nam trawę i siana, żyć by nie dały. A gdyby nie strzelcy, toby z wilkami i niedźwiedziami też był kłopot. Tak samo z panami⁷.

Przestaje mieć zatem sens negatywne ocenianie znaczenia panów, skoro bohater stwierdza, że każda grupa ma swoje miejsce w mozaice kulturowej, każda jest potrzebna i ma do wypełnienia jakieś zadanie. Przenikliwe i krytyczne spojrzenie Tanasija dotyczyło zresztą nie tylko Polaków, ale i Hucулów, których porównuje z Żydami:

Ten Judasz z Rusałyma to wcale nie Żyd. [...] Pewnie z naszych, Ruśniak, Hucul durny. Żyd swego by nie sprzedał, albo targowałby się ząb za ząb, pieniądze do kasy, a towaru by nie dał. I Hospod (Bóg) uciekłyby sobie do chaty⁸.

⁶ *Idem*, *Listy z Nieba*, Sejny 2004, s. 328.

⁷ *Ibidem*, s. 41.

⁸ *Ibidem*, s. 51.

Tanasij podkreśla wady innych narodów, ale sprawiedliwie nie omija przy tym złych cech swojego ludu.

Warto w tym miejscu dodać, że w czasie pantomimy, prezentującej stereotypy ludów połoniny, pan został przedstawiony ze strzelbą i laską, natomiast gazda huculski miał siekierę i flaszkę. Tym samym Polak przez posiadanie broni palnej reprezentuje zadawanie przyrodzie niesprawiedliwego gwałtu, a laska symbolizuje mądrość oraz starość, natomiast huculska siekiera to przedstawienie siły i władzy nad lasem, a flaszka prezentuje problem, jaki Huculi mieli z niekontrolowanym pićciem alkoholu. Przedstawiciele obu narodów nie są wolni od nałogów czy złych przypadłości, które świadczą o ludzkiej słabości tak Huculów, jak i Polaków, ale, co ważniejsze, są tego świadomi i starają się, by nie wpłynęło to źle na budowanie pozytywnych stosunków. Życie obok siebie prowadziło do sytuacji, w której i Huculi, i Polacy starali się nie wierzyć w stereotypy, a raczej traktowali je z przymrużeniem oka.

Przechodząc do codziennych relacji mieszkańców połoniny należy zauważyć, że pan Stanisław, dziedzic z Krzyworówni miał częste, wręcz przyjacielskie kontakty ze wspomnianym gazdą Foką Szumejowym, o czym świadczy choćby fakt, że właśnie Foka został poproszony o zapraszanie gości na wesele Stanisława z Otylią (wydarzenie, które spina kłamrą tetralogię), a dziedzic uczestniczył w chrzcinach córki Foki. Wydarzenia te podkreślają zażyłą relację między huculskim a polskim bohaterami utworu, a także prezentują zaufanie i szacunek, jaki żywili do siebie. Obaj zresztą pełnili podobne role w swoich wspólnotach narodowych: Stanisław był dziedzicem i posiadaczem ziemskim, natomiast Foka – synem ważnego gazdy, z którym liczone się na Huculszczyźnie.

Warto w tym miejscu wspomnieć o uroczystościach rodzinnych i religijnych, czyli przywołanych ślubie, chrzcinach, odpustach, zakończeniu wspólnej pracy, które gromadziły przedstawicieli nie tylko jednego narodu, ale wszystkich mieszkańców Huculszczyzny. I tak, w czasie wspomnianego już ślubu dla gości weselnych przeznaczono trzy pawilony: jeden dla Polaków, drugi dla Huculów, trzeci dla gości żydowskich. Różna mogła być motywacja organizatorów, którzy decydowali się na podział zaproszonych. Najbliższą prawdy wydaje się jednak ta, według której gospodarzom zależało na tym, żeby zgromadzeni nie czuli skrępowania przebywając w narodowo obcym środowisku. Można pójść w drugą stronę i powiedzieć, że organizatorom zależało na odizolowaniu od siebie różniących się narodowo gości, na zamykaniu

ich w małych gettach, jednak liczba wspólnych rozmów, poruszanych tematów, dyskusji, które prowadzono z innymi etnosami przeczy tej tezie, ponieważ goście, którzy mieli chęć wejść w kontakt z innymi zaproszonymi mogli to bez problemów uczynić. Powstaje zatem przeciwne wrażenie, że właśnie w okolicznościach spotkań, kiedy zasiadają przy jednym stole ludzie różnych kultur i poglądów, rodzi się okazja do wymiany poglądów i spojrzenia na wiele spraw, skoro, jak wiadomo, na co dzień nie ma takiej możliwości z powodu braku okazji.

Ciekawe jest również podejście do władzy sądowniczej, reprezentowane przez Hucułów, częściowo zbieżne z podejściem polskim. Vincenz prezentuje dialog między Tym z Dołu, reprezentanta ludzi z nizin, i Tym z Góry reprezentującym Hucułów, przedstawiający dwa różne spojrzenia. Otóż Ten z Dołu uważa, że prawo powinno być różne dla poszczególnych narodów, natomiast według Tego z Góry prawo jest wspólne dla wszystkich ludzi, ponieważ pochodzi od Boga. Nade wszystko jednak ludźmi powinno kierować miłosierdzie, dlatego zamykanie winnych w więzieniach nie było według mieszkańców połoniny sprawiedliwą karą. Sam zresztą pan Stanisław negatywnie oceniał „pański” system sądowniczy:

Wiedział bądź co bądź, że każda skarga i doniesienie, choćby zjawienie się żandarmów w którejś chacie, zamiast gasić załążki zwady, dolewa oliwy do ognia i jątrzy⁹.

Dostrzegał, że Huculi mają rację kierując się dekalogiem, choć z drugiej strony warta odnotowania jest współpraca między dwoma systemami zaprezentowana na przykładzie historii zabójstwa rodziny cadyka Jekelego. Ponieważ samowolne wykonanie kary śmierci na herszcie bandy było niemoralne, a także niezgodne z ogólnie przyjętym prawem, został wydany w ręce żandarmerii, jednak dopiero po wcześniejszym Sądzie Starowiecznym. Jego bowiem werdykt był wiążący dla Hucułów, ale także dla pana Stanisława. Dzięki jego decyzji zabójcy uniknęli śmierci, ale karą dla nich miało być życie z piętnem i świadomością zamordowania niewinnej rodziny. Sam Sąd Starowieczny był tajemniczym organem, w skład którego wchodziłi zaufani mędrkowie – starcy posiadający nadnaturalną moc.

⁹ *Idem, Zwada, op. cit.*, s. 432.

Huculi mieli zresztą negatywny stosunek do sądownictwa państwowego jako tego, które przynosi tylko odwet, a nie sprawiedliwą karę mającą zmienić człowieka tak, żeby nie chciał już popełniać przestępstw. Niestety, model sądownictwa państwowego prezentowany przez Vincenza wyraża przede wszystkim zemstę, a nie przebaczenie chrześcijańskie. Trzeba dodać w tym miejscu, że sądownictwo państwowe nie jest utożsamiane z Polakami, a jedynie z szeroko rozumianą władzą.

Warto też poruszyć kwestię polskiej i huculskiej religijności, ponieważ i dla przedstawionych Huculów, i dla Polaków wiara miała duże znaczenie i w życiu kierowano się wartościami chrześcijańskimi. W bardzo ciekawy sposób Vincenz pisze o obrzędku greckokatolickim, w którym praktykowali Huculi:

Przypomnijmy na razie, że Unia, więcej jeszcze niż Polskę z Rusią i Rzym z Bizancjum, wiązała, ponad głowami tych zwaśnionych naziemnych potencji, podziemne i nieprzerwane, choć po omacku stąpające tradycje wschodniego chrześcijaństwa z trzeźwą świadomością i porządkiem bojowym łańskim¹⁰.

A później jeszcze dodaje: „[...] czerpała [Cerkiew] soki ze wszystkich źródeł żywiołowych wierzeń, które rodziły się na ziemiach dla niej dostępnych”¹¹. Tym samym zwraca uwagę na istotną rolę, jaką miała pełnić Cerkiew: syntezowała to, co najcenniejsze w innych wyznaniach, żeby stworzyć lepszą od zastanej rzeczywistość¹². W to stwierdzenie doskonale wpisuje się choćby chasydyzm, w którym niezwykle istotna jest radość. Tymczasem również dla Huculów ważne było radowanie się, często niezrozumiałe dla innych, jak np. podczas obrzędu *posizinia*, czyli radosnego czuwania przy zmarłym. To porozumienie można również zaobserwować w kontaktach polsko-huculskich. Przedstawiciele tych dwóch kultur spotykali się na wspomnianych już uroczystościach – albo

¹⁰ *Idem, Listy z Nieba, op. cit., s. 83.*

¹¹ *Ibidem.*

¹² Ksiądz Stefan Batruch zwraca uwagę na fakt, iż, jak pisze Vincenz, w pewnych środowiskach Cerkiew greckokatolicką uważano za przybudówkę „bardziej lub mniej udaną”. Pisarz krytykuje w tetralogii ów pogląd uważając raczej, że Cerkiew była „w poczęciu swoim jego [Kościoła powszechnego] emanacją, jedną z najsmielszych”; por.: S. Batruch, *Wątki greckokatolickie w „Listach z Nieba” Stanisława Vincenza* [w:] *Stanisław Vincenz. Humanista XX wieku*, pod red. M. Ołdakowskiej-Kuflowej, Lublin 2002, s. 251–254.

w cerkwi (chrzciny Hafijki), albo w kościele (ślub córki dziedzica), i wkroczenie w inną rzeczywistość sakralną dla nikogo nie stanowiło problemu. Należy też zwrócić uwagę, że wielowątkowa duchowość huculska nie była wolna od wątków pogańskich, miała archaiczne korzenie, czego przykładem było przywiązywanie dzieciom do nóg woreczków z kamieniami, żeby nie odleciały po przyjęciu sakramentów, to jednak czyni ją bardziej tolerancyjną i otwartą, w tym na żyjących obok katolickich Polaków.

Niezwykle istotną rolę nauczycieli pełnili duchowni, którzy przekazywali Hucułom prawdy wiary będąc przy tym przyjaciółmi i krytykami pewnych praktyk. Nie wszystkie jednak działania huculskie uznawane były za skrajnie złe; np. polski ksiądz Sofron Witwicki, postać historyczna, zbierał na połoninie zioła i zapisywał zwyczaje huculskie. O roli duchownego tak mówił młody ksiądz w czasie rozmowy z paniczem Tytusem:

Proszę mi powiedzieć, do kogo i do czego mają się zwrócić ci ludzie, po całych górach rozsiani. Asekuracji nie ma. Policji nie ma. Apteki nie ma. Lekarstwa chyba jakieś własne. O lekarzach nie ma mowy. Książek, leksykonów i gazet też nie ma. A zrozumie ich chyba ten dopiero, kto widział chorobę śmiertelną, beznadziejną¹³.

Rozmowa między reprezentantami dwóch kultur – polskiej i huculskiej – jest próbą budowania nici porozumienia; kapłan odnalazł w paniczu Tytusie osobę, która najlepiej go zrozumie i nie będzie krytykować nie zawsze zrozumiałych postępów.

Jednoczący oba obrządkie – rzymski i grecki – charakter miały również odpusty, w czasie których mieszkańcy Huculszczyzny gromadzili się licznie wspólnie świętując i ciesząc się. Niezwykle optymistycznie narrator pisze o uroczystościach, że „[...] są radosną zapowiedzią zgody między wyznaniem”¹⁴. Zakłada tym samym, że zaprezentowane relacje pokojowe, panujące w czasie odpustu między mieszkańcami połoniny mogą być zwiastunem znacznie szerszych, pokojowych relacji religijnych nawet w kontekście ogólnoświatowym. Tym samym widać, że na gruncie religijnym między Polakami a Hucułami nie było żadnych

¹³ *Idem, Barwinkowy wianek, op. cit.*, s. 145.

¹⁴ *Ibidem*, s. 35.

konfliktów. Każdy kierował się w swoich życiowych wyborach własnym obrządkiem mając jednocześnie świadomość wspólnych korzeni chrześcijańskich, a przede wszystkim, obecności w ich życiu tego samego Boga.

Relacje budowane są również w oparciu o wspólną pracę. Co prawda Huculi zajmujący się przede wszystkim wypasem owiec i obróbką mleka, nieczęsto spotykali się na poloninie z Polakami, głównie posiadaczami ziemskimi, ale też uboższymi ludźmi, układającymi swoje życie niejako na uboczu świata, jak Piotr Sawicki i jego rodzice, jednak Vincenz wskazuje kilka takich spotkań. Opisuje butyn, którego inicjatorem był Foka Szumejowy. Oprócz Foki organizatorem butynu był jego polski przyjaciel, Piotr. Obaj mężczyźni bez konfliktów zajmowali się pracą mając przed oczami wspólny cel, obaj byli też szanowani i lubiani. Nie było między nimi, rzecz jasna, żadnej relacji poddańczej, obaj mieli taką samą pozycję.

Można tu jeszcze raz przypomnieć o niehonorowej postawie Jana Tomaszewskiego, który również był uczestnikiem butynu, ale emanowała z niego wyższość, hardość i megalomania. Twierdził np., że „Polak, nie chłop jakiś, umie robić”¹⁵. Jednak Tomaszewski nie był lubiany, jego wizję świata, stosunek do innych krytykowali nie tylko Huculi, ale też Piotr Sawicki, przecież także Polak, ale wiedzący dobrze, że sama polskość nie sprawia, że jest lepszy od Hucułów.

Na marginesie trzeba wspomnieć, że sam butyn był powodem konfliktu nie tylko między jego uczestnikami, ale też między dwoma pokoleniami samych Hucułów; starsi uważali bowiem, że nie można niszczyć prawiecznego lasu wyłącznie w celach finansowych. Ostatecznie zresztą natura wzięła odwet na ludziach spuszczać lawinę z Baby Lodowej i zabijając wielu z nich. Pierwowzorem butynu huculskiego był butyn przybyszy z Europy Zachodniej, w tym Włochów, który tak bardzo spodobał się Foce, również w sferze relacji pokojowych między pracującymi, że postanowił go powtórzyć, ale zatrudniając swoich rodaków. Można powiedzieć, że odniósł sukces finansowy, chociaż butyn nie był wolny od konfliktów, ale nie tyle między Polakami a Huculami, co między samymi góralami.

Huculi wiele razy byli przedstawiani w tetralogii jako ludzie walczący o swoją niezależność – przede wszystkim przez osoby, które miałyby

¹⁵ *Idem, Zwada, op. cit.*, s. 154.

narzucać im swoje prawa, ale również o godne życie. W wizji Vincenza wspólnym wrogiem Hucулów nie były jednak władze Rzeczypospolitej, a np. austriackie. W każdej sytuacji sam władca cieszył się wielkim autorytetem i szacunkiem. Wierzono, że nie mógł być odpowiedzialny za niedolę mieszkańców Huculszczyzny, winne były złe prawa i ustalenia. Pisarz zwraca uwagę na postać szlachcica polskiego, pana Oświęcimskiego, któremu na sercu leżała dola Hucулów i wielokrotnie chciał im pomóc na różnych płaszczyznach, jednak „[...] dworscy panowie (z Krzyworówni) jakoś nie spieszyli się otwarcie wystąpić przeciw prawu cesarskiemu i urzędowi”¹⁶. I ponownie Polacy zostali przedstawieni w dwojaki sposób: bliżsi, znani z imienia i nazwiska, bronili Hucулów, przyjaźnili się z nimi i rozumieli ich, natomiast wrogowie często nie zostali wymienieni z nazwiska – to grupa istniejąca niejako w oddaleniu.

Podsumowując, Polacy byli nieodłączną i naturalną częścią świata huculskiego. Z racji życia we wspólnej rzeczywistości, a także problemów, które dzielili z Hucułami, udało się zbudować pozytywne, nawet przyjazne relacje między obydwoma narodami. Nie były one całkowicie wolne od konfliktów, szczególnie że Vincenz kreślił obraz wielu Polaków i Hucулów o różnym światopoglądzie, jednak mimo tych różnic, mimo innego pochodzenia, pisarzowi udało się stworzyć polsko-huculską rzeczywistość, opartą na zaufaniu i szacunku.

Agnieszka Hawrot

**The relationship between the Hutsuls and Poles as seen
in Stanisław Vincenz's tetralogy *Na wysokiej połoninie*
[On the High Uplands]**

Summary

In his work *Na wysokiej połoninie* Stanisław Vincenz presents cultural mosaic of groups that inhabited Hutsulshchyna and describes relationships between them. Vincenz puts special emphasis on the peaceful relations between the indigenous Hutsuls and Poles who constituted a relatively high proportion of the settler population. The author highlights differences between these two groups stressing that the differences are seldom the cause of conflict, but rather a possibility of understanding each other's cultures and exchanging views. Representatives of both nations set common work-related goals, made new friendships and celebrated holidays together. An interesting example of fruitful cooperation between those two nations was cutting down trees – the activity that kept the Hutsuls and Poles mutually engaged.

¹⁶ *Idem, Prawda Starowieku*, Sejny 2002, s. 369.

The most notable example of the harmonious relationship that those two nations enjoyed was friendship between the Hutsul Foka and Piotr Sawicki, the blacksmith's son. It needs to be stressed that different religious rituals and frequent exposure to them did not pose a problem for the protagonists in Vincenz's tetralogy, but rather were an opportunity for friendly and cultural information exchange. It can be noticed that the abovementioned examples create a picture of positive, harmonious relationships between the Hutsuls and Poles.

Keywords: Hutsulshchyna, Poles, harmony, relationships.

Кераміка з Лемківщини в українських та польських музеях

У кінці XIX – на початку XX століття в Україні діяло понад сімсот гончарних центрів: двісті з них були на Поділлі (нинішні Хмельниччина та Вінниччина), які відзначалися великими покладами якісної глини, 85 – у Галичині, зокрема 35 – на Тернопільщині, тридцять – на Львівщині, близько двадцяти – на Івано-Франківщині тощо. У той час гончарні осередки функціонували й на Лемківщині, Надсянні, Холмщині та Підляшші.

Лемківщина (Лемковина) – етнічна територія, на якій населення проживало по обох схилах Бескидів між річками Сяном і Дунайцем та на північний захід від річки Уж (у Закарпатті) до річки Попрад у Словаччині. У цій статті розглянемо розвиток гончарного промислу лише північної Лемківщини (у межах сучасної Польщі – вздовж Карпатських гір з півночі за річкою Дунаєць, на заході від річки Щавниця та на сході по річку Сян).

Отож, разом із бойками та гуцулами лемки склали окрему карпатську зону українців із надзвичайно цікавою духовною і матеріальною культурою. Зауважу, що дослідники більше писали про лемківські церкви, ікони, живопис, писанки, одяг, прикраси, вишивку, різьбярство, каменярство, проте часто обминали питання функціонування гончарства краю. Звісно, відсутність значних глиняних родовищ на території Лемківщини не сприяла активному розвитку там гончарного промислу, однак у містах, містечках і селах все ж зафіксовано факти виготовлення глиняних виробів. У науковій і науково-популярній літературі про такі осередки загалом небагато відомостей, про них нема даних у колективних¹ та індивідуальних працях дослідників історії та культури лемків². Досить скупа інформація про гончарство цієї етнічної території

¹ *Лемківщина: Земля–люди–історія–культура*, Нью-Йорк–Париж–Сідней–Торонто 1988, т. 2, с. 407–462.

² Ю. Гарнович, *Ллюстрована історія Лемківщини (перевидання 1936)*, Львів 1998; *idem, Лемківщина. Матеріальна культура*, Краків 1941; R. Reinfuss, *Łemkowie jako grupa etnograficzna. Prace i materiały etnograficzne*, Lublin 1948; *idem, Łemkowie w przeszłości i obecnie [y:] Łemkowie: kultura – sztuka – język*, Sanok 1963; J. Rieger, *Łemkowie i ich język [y:]*

міститься у праці Юліана Тарновича *Лемківщина. Матеріальна культура* – це кілька цікавих фотографій з керамікою, що зберігалася у музеї «Лемківщина» у Сяноці³.

Тим часом були вчені, які досліджували окремі аспекти гончарства Лемківщини. Так, етнографка Катерина Матейко у монографії *Народна кераміка західних областей Української РСР* (1959) назвала окремі гончарні осередки з Лемківщини (Пораж, Милик, Містечко, Межибрід), однак помилково зарахувала до них Угерці (Бойківщина), Порохник і Ярбослав (Надсяння)⁴. В іншій публікації дослідниця зазначила, що в Музеї етнографії та художнього промислу Інституту народознавства НАН України у Львові (МЕХП) зберігається 120 глиняних виробів з Лемківщини⁵.

Упродовж 1963–1964 років у газеті «Наше слово», що виходить у Варшаві, з'явилася цікава публікація колишньої співробітниці музею «Лемківщина» Ірини Добрянської *Нариси про матеріальну і духовну культуру лемків*. Дослідниця зокрема писала про Мриголод і Колачиці як гончарні осередки краю, де виробляли глиняний посуд і продавали його на різних ярмарках⁶.

Чимало цікавих фактів про назви майстрів («горчарів») та глиняного посуду можна почерпнути із фундаментальної праці Івана Верхратського *Про говор галицьких лемків* (1902)⁷. У 1976 році з'явилася подібна мовознавча розвідка Зузани Ганудель із назвами кухонного і столового посуду словацьких лемків⁸. Вивчаючи харчування лемків, етнографи Таїсія Гонтар і Микола Мушинка

Łemkowie. Kultura – sztuka – język, Sanok 1983; І. Красовський, *Нарис етнографії: Північ. Матеріальна культура [у:] Лемківщина: Земля..., op. cit.*, с. 31–101.

³ Ю. Тарнович, *Лемківщина..., op. cit.*, с. 33, 48, 62–63, 65.

⁴ К.І. Матейко, *Народна кераміка західних областей Української РСР*, Київ 1959, с. 66–67.

⁵ *Eadem*, *Українська народна кераміка [у:] Довідник по фондах Українського державного музею етнографії та художнього промислу Академії наук УРСР*, Київ 1956, с. 24.

⁶ І. Добрянська, *Нариси про матеріальну і духовну культуру лемків*, «Наше слово» 1964, № 14, с. 5.

⁷ І. Верхратський, *Про говор галицьких лемків [у:] Збірник філологічної секції НТШ*, Львів 1902, т. V, с. 2, 4, 16, 69.

⁸ З. Ганудель, *Назви посуду і кухонного начиння в українських говорах Східної Словаччини [у:] Науковий збірник української культури*, Свидник–Пряшів 1976, т. 8, с. 249–267.

у двотомнику *Лемківщина* (2002) писали про глиняний посуд, який у своєму побуті застосовувало місцеве населення⁹.

У розділі *Кераміка* згаданого двотомника мистецтвознавчий аналіз окремих керамічних предметів з кількох гончарних центрів Лемківщини здійснив Олег Кошовий¹⁰. Деякі аспекти гончарного промислу Лемківщини, зокрема типологію виробів та їхній декор, розглянула і в своїй монографії *Декор української народної кераміки XVI – першої половини XX століть* (2007) Галина Івашків¹¹.

Окремі важливі факти стосовно цієї теми подано у «Хроніках» НТШ, газетах і журналах тридцятих років XX століття («Діло»¹², «Життя і знання», «Українські вісти») та шістдесятих років XX століття («Наше слово», „Polska Sztuka Ludowa”), а також у публікаціях дев'яностих років¹³.

Однак, як бачимо, тема розвитку та функціонування гончарних центрів, а також мистецьких особливостей керамічних виробів із Лемківщини потребує спеціального предметного розгляду. Завдання статті – схарактеризувати осередки гончарства північної Лемківщини, висвітлити процес формування колекцій лемківської кераміки, здійснити мистецтвознавчий аналіз глиняних виробів, що зберігаються в музеях України та Польщі.

Опрацювання документальних матеріалів та збірок кераміки музеїв обох країн дає підстави стверджувати, що найбільше глиняних виробів з Лемківщини є у МЕХП. Ця колекція сформувалася у 1951 році зі збірок Міського Промислового музею (рік заснування – 1874)¹⁴ та Музею старожитностей при Науковому товаристві імені Т. Шевченка (рік заснування – 1895; Музей НТШ). За даними інвентарних книг, 1933 року до Музею НТШ священник (отець) І. Бугера подарував чотири керамічні вироби з Милика (Новосандецький

⁹ Т. Гонтар, М. Мушинка, *Харчування лемків [у:] Лемківщина. У 2-х т., т. 2: Духовна культура*, Львів 2002, с. 347–359.

¹⁰ О. Кошовий, *Кераміка [у:] Лемківщина...*, т. 2, *op. cit.*, с. 330–338.

¹¹ Г. Івашків, *Декор української народної кераміки XVI – першої половини XX століть*, Львів 2007, с. 58, 287, 289.

¹² *Культурна праця на Лемківщині (загальні збори музейного товариства «Лемківщина» в Сяноці)*, «Діло» 1936, № 104, 12 травня.

¹³ О. Сидор, *Лев Гец і музей «Лемківщина» в Сяноці*, «Пам'ятки України: Історія та культура» 1995, № 3, с. 153–158.

¹⁴ Архів Інституту народознавства НАНУ, оп. 10, од. зб. 2, арк. 70а, 71а, 72а.

повіт), зокрема двійнята, дзбанок, горщик та миску¹⁵. У 1939 році до цього ж музею закупили групу керамічних виробів з Лемківщини (чотири миски і п'ять горщиків), а з музею «Лемківщина» передали двійнята із с. Межиброди (Сяноцький повіт)¹⁶.

Одним із шляхів поповнення колекції була організація виставок кінця ХІХ – початку ХХ століття. У цьому контексті варто згадати про одну з найбільших виставок цього часу – Крайову Рільничу і Промислову виставку, яка відбулася у Львові 1877 року. За її каталогом, гончарні вироби склали шістнадцяту групу, а серед великого переліку предметів були і глиняні вироби з Нового Санча¹⁷. Очевидно, їх та інші предмети придбав Міський Промисловий музей. До речі, першими експонатами цього музею були вироби, що представлялися на відомій виставці 1873 року у Відні.

Ще одним джерелом збагачення музейних збірок були експедиції та відрядження. Так, співробітник Музею НТШ Роман Гарасимчук з експедиції на Ярославщину 1937 року привіз чимало глиняних виробів різного функціонального призначення¹⁸. Відомо, що він та директор Культурно-Історичного музею НТШ у Львові Ярослав Пастернак не раз їздили до Сянока. У тридцятих роках ХХ століття в українських містах і містечках масово створювали музеї, між якими проводилися й обміни музейними предметами. Згадаймо, що у 1930 році започаткував свою роботу Музей «Стривігор» у Перемишлі (Польща). Справжньою скарбницею матеріальної і духовної культури лемків був Музей «Лемківщина» в Сяноці, який 1930 року заснував Лев Гец¹⁹ (музей відкрили 1933 р.; у 1940 р. музей мав 8230 од. зб. – спочатку містився в одній, потім у двох кімнатах при місцевій церкві, а згодом – у міському Замку; з 1933 до 1944 р. його відвідало 4567 осіб). Про свою працю в музеї Л. Гец написав *Спомини* (два томи рукописного тексту – 350 сторінок – зберігаються в Архіві Генеральної курії чину святого Василя Великого в Римі; на прохання Л. Геца, його туди передав

¹⁵ Інвентарна книга Музею НТШ № 7 (23885–26028).

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Katalog Krajowej Wystawy Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie 1877*, Lwów 1877, s. 183.

¹⁸ Інвентарна книга Музею НТШ № 7 (23885–26028).

¹⁹ Лев Гец прожив у місті 20 років, після закінчення у 1924 р. краківської Академії красних мистецтв йому запропонували посаду вчителя рисунку в гімназії Сянока.

доктор Маркіян Дзерович)²⁰. Зазначу, що на 5 березня 1939 року було заплановано виставку експонатів з музею «Лемківщина» у Музеї НТШ (16 скринь – 182 предмети – вислали залізницею до Львова), проте напередодні відкриття її заборонив тодішній польський уряд міста. За архівними даними, на цю виставку Музей НТШ навіть позичав деякі предмети в музеї «Бойківщина», що діяв у Самборі²¹.

Окремі глиняні вироби з Лемківщини зберігаються в Музеї народної архітектури та побуту у Львові та Музеї історії та культури лемків, що функціонує на його території, а також у Тернопільському обласному краєзнавчому музеї, Музейному комплексі «Лемківське село» у м. Монастириську Тернопільської області, Закарпатському обласному краєзнавчому музеї, Закарпатському музеї народної архітектури та побуту, Музеї «Лемківська садиба» в с. Зарічево Закарпатської області та ін.²² Цікаво, що у Музеї лемківської культури і побуту в м. Монастириську, окрім різноманітних предметів, представлено столярну, кравецьку і гончарну майстерні, а також подвір'я господаря з села Милик Новосандецького повіту²³.

Опрацювання фондів кераміки у кількох польських музеях дало змогу виявити там і окремі предмети з Лемківщини, головним чином Мриголода Сяноцького повіту. Це передусім Національний музей Перемишльської землі, Музеї народного будівництва (скансени) у Сяноці та Новому Санчі, Археологічний та Етнографічний музей у Лодзі, Етнографічний і Національний музей у Кракові, Державний Етнографічний музей у Варшаві, Музей-Замок у Ланцуті, Етнографічний музей ім. Ф. Котулі у Ряшеві, Лемківський музей у с. Зиндранова біля Дуклі²⁴ тощо.

Отож, з наукової літератури, архівних джерел та музейних збірок довідуємось, що на території Лемківщини діяло близько десяти гончарних осередків, зокрема в таких селах, містах і містечках:

²⁰ Копії деяких сторінок *Споминів*, які стосуються археологічної кераміки, мені люб'язно надав п. Олег Сидор (Львів), за що я дуже вдячна.

²¹ Державний архів Львівської області, ф. 1245, оп. 1, спр. 94, арк. 104.

²² І. Красовський, *Лемківщина в літературі, мистецтві...* [у:] *Лемківщина...*, т. 2, *op. cit.*, с. 411.

²³ <http://lemky.com>.

²⁴ І. Красовський, *Лемківщина в літературі, мистецтві...* [у:] *Лемківщина...*, т. 2, *op. cit.*, с. 411.

- Межиброди – село Сяноцького повіту; перша згадка стосується 1439 року;
- Милик – село Новосандецького повіту (на правій притоці Попраду, відоме з XV ст.);
- Мриголод – місто Сяноцького повіту (за 10 км від Сянока); давня його назва – Тирава; 1425 року місто отримало Магдебурзьке право; з 1616 року вживаються паралельно дві його назви – Мриголод і Містечко;
- Мушина – місто Новосандецького повіту (на півдні Польщі; в долині річки Попрад);
- Новий Санч – повітове місто (на півдні Польщі, 35 км від Криниці; у місті річка Домбрівка впадає в Дунаєць);
- Подегради – сільська гміна Новосандецького повіту (недалеко від Старого Санча);
- Пораж – село Сяноцького повіту (за 8 км від Сянока);
- Старий Санч – місто Новосандецького повіту (на півдні Польщі; за 8 км від Нового Санча, в місці впадіння Попраду в Дунаєць);
- Сянік – повітове місто.

Отож, гончарні центри діяли в Сяноцькому (Межиброд, Мриголод, Пораж, Сянік) та Новосандецькому (Милик, Мушина, Подегради, Новий і Старий Санч) повітах. Маємо досить скупі відомості про археологічну кераміку краю. Так, за даними Л. Геца, у музеї «Лемківщина» зберігалась велика посудина (банька) IV–V століть, декорована мотивами кривульок²⁵. У 1940 році на межі сіл Бахіра і Ходорівки (коло Динова) на старому цвинтарі було знайдено шість глиняних урн (з людськими кістками, бронзовими шпильками, браслетами і перснями), три з яких у доброму стані²⁶. Одна урна досить великих розмірів (h – 50 см, d – 60 см)²⁷. Окремі фрагменти кераміки, які поповнили археологічний відділ, було знайдено недалеко від села Боська Сяноцького повіту (до музею їх принесли місцеві мешканці). З цього приводу 1936 року

²⁵ Було знайдено кілька уламків, посудину реставрували Л. Гец та І. Добрянська; див.: О. Сидор, *Лев Гец і музей «Лемківщина» в Сяноці*, *op. cit.*, с. 157.

²⁶ Л. Гец, *Спомини* (рукопис, записи від 13 і 14 IX 1940), с. 95.

²⁷ *Ibidem* (записи від 27 IX 1940), с. 96.

громадський діяч Сянока та прихильник місцевого музею Франц Коковський зазначав:

І саме те, що культурно-освітніми справами починає цікавитися в нас уже навіть наше селянство, яке вже розуміє вагу та значіння таких культурних станиць, як музеї – є для нас більш радісне, бо показує, що наше село розвивається, розуміє вагу просвіти та всяких культурних установ, що воно пробудилося з культурного занепаду, в якому проживало довгі роки²⁸.

Можливо, найдавніша згадка про гончарство на лемківських землях стосується XVI століття – за Люстраціями Перемишльської і Сяноцької земель відомо, що в той час одні гончарі Сянока платили податки в місцеву казну, інші на щосуботні торги давали на продаж свої вироби²⁹. Окрім того, архівні справи XVII–XVIII століть щодо діяльності Львівського гончарного цеху містять важливі факти й про учнів із Сянока. Так, у 1771 році поступив, а в 1773 у місцевому гончарному цеху закінчив навчання Войцех Шилінський, який походив з цього міста³⁰. 30 червня 1782 року гончарний цех у Львові видав документ про «визволення» (закінчення навчання) Якубові Адамському, який також був родом із Сянока³¹. Однак, як зазначалося, пік розвитку гончарства на Лемківщині, як і в усій Україні, припадав на кінець XIX – початок XX століття, а тому найбільше анонімних та знаних майстрів працювало саме в цей період. Відомо, що в XIX столітті мешканці Старого Санча, окрім рільництва, займалися шевством, грабарством, торгівлею худоби, токарством і гончарством³².

У побуті сільського населення до Першої світової війни переважав глиняний посуд³³. Так, в інтер'єрі лемківського житла («хижі»)

²⁸ Ф. Коковський, *Музей «Лемківщина»*, «Життя і знання» 1936, рік IX, № 9, с. 263.

²⁹ *Описи Королівщин в Руських землях XVI віку: Люстрації земель Перемишльської й Сяноцької* [у:] *Жерела до історії України-Руси*, ред. М. Грушевський, Львів 1897, т. 2, с. 227–228.

³⁰ Центральний державний архів України у Львові, ф. 52, оп. 2, спр. 968, арк. 182.

³¹ *Ibidem*, арк. 41.

³² *Stary Sącz* [у:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1889, т. X, s. 352.

³³ «Відродження» 1930, № 10–12, с. 148.

глиняним виробам, здебільшого мискам і горнятам, відводилося особливе місце. Переважно вони знаходилися на полиці у вигляді дошки завдовжки два метри з «зубчастими зрізами по краях, яка спиралася на двох кілках, вбитих у стіну біля печі»³⁴. Таку гарно різьблену полицку виготовляли з «липового або яворового дерева». Угорі на них могли міститися миски, а внизу, як писав Ю. Тарнович, «тарілки, в яких подавали гостям (гостинським людям) масло, сир, яйця та іншу омасту»³⁵. Інколи така полиця могла висіти над входними дверима. У заможніших господарів висіли «мисники» з кількома полицями, відкритою та закритою частинами³⁶.

Основним матеріалом гончарного промислу є глина, яка на території Лемківщини мала білий, жовтий або червонястий кольори. Її використовували, заповнюючи щілини на зрубах стін знадвору, а згодом малювали не лише стіни рідкою білою та жовтою глинами всередині, а й «великі двораменні ворота»³⁷. Таку глину копали біля берегів рік, у лісі чи навіть приносили з іншого села³⁸.

Гончарі («горчарі») свою продукцію виготовляли на поширеному в той час ножному гончарному крузі, вигладжували «ножиком», а декорували «гребінцем». Вироби сушили на полицях, поливали водою з домішкою муки, а потім повністю або частково посипали «спаленим» оловом і випалювали в печі. У гончарній печі, яка складалася з однієї комори (3 x 1,60 м), вміщувалося приблизно п'ятсот горщиків. Це переважно був колективний випал (тривав кільканадцять годин) гончарних виробів майстрів зі всього села³⁹.

Відповідно до складу глини і технології випалу вироби поділялися на димлені (Мриголод), теракотові, вкриті однією (Подегради, Новий Санч) або двома поливами (Старий Санч), а також майолікові (Мушина, Милик, Старий і Новий Санч, Пораж, Межиброди), тобто розписані кольоровими ангобами.

³⁴ І. Добрянська, *Нариси про матеріальну і духовну...*, *op. cit.*, № 20, с. 5.

³⁵ Ю. Тарнович, *Лемківщина...*, *op. cit.*, с. 48.

³⁶ В. Сивак, М. Сополіга, *Інтер'єр житла. Традиційні меблі [у:] Лемківщина. У 2-х т., т. 1: Матеріальна культура*, Львів 1999, с. 279, 288.

³⁷ І. Добрянська, *Нариси про матеріальну і духовну...*, «Наше слово» 1963, № 52, с. 5.

³⁸ Ю. Тарнович, *Лемківщина...*, *op. cit.*, с. 70.

³⁹ І. Добрянська, *Нариси про матеріальну і духовну...*, «Наше слово» 1964, № 14, с. 5.

Серед технік оздоблення переважали ритування (Старий Санч, Подегради), гладження, вкриття поливою, розпис ангобами (Мушина, Старий і Новий Санч, Пораж) та рельєф (Старий і Новий Санч). Із асортименту глиняних предметів можна виділити два основні роди кераміки: посуд і обладнання житла. Відповідно до тектонічних характеристик ці глиняні вироби належать до закритого (горщики [«горці»], дзбани, глечики, баньки, двійнята, горнята) та відкритого (миски, тарілки, ринки, форми для запікання) типів.

До глиняного посуду ставилися дуже шанобливо (тріснутий або надщерблений викидали не зразу, а його ремонтували). У цьому контексті слід згадати про важливе мандрівне ремесло лемків – дротарство, яке спершу трималося на окремих замовленнях, а згодом переросло у роботу цілих майстерень. Щоправда, упродовж ХІХ століття до виробів з глини та скла поступово почали додаватися металеві й емалеві, яким також ці майстри «продовжували життя» (функціонування у побуті).

Горщики («горнець», «горчік», «горня») з Лемківщини відзначаються варіативністю форм та декору, на що, зрештою, й впливало їхнє функціональне призначення. Так, горщики для приготування їжі (кухонні) мають широке дно (Мриголод), кулястий або циліндричний корпуси. У їхньому оздобленні бачимо техніку гладження (димлений горщик, Мриголод) або мінімальне (шийка і плічка) застосування поливи (теракотовий горщик, Мриголод). Натомість горщики для відстоювання молока можуть мати і конусоподібну форму, ззовні і всередині були повністю вкриті поливою чи розписані ангобами (Йосип Перелка, Подегради), з одним або двома вухами (Андрій Каліш, Старий Санч). Білий узор з крапок і «курячих лапок» повністю вкриває цеглясто-полив'яний горщик циліндричної форми (Милик; його могли використовувати для збирання сметани).

Як відомо, функціональне призначення двійнят («близнят», «двоаяків», а за І. Верхратським, «дзвінят») пов'язане з носінням їжі в поле (напр., для борщу та каші). Такий вид посуду зафіксовано в різних гончарних центрах України, Польщі, Словаччини. Двійнята рідше могли наповнювати сиром та маслом⁴⁰. У записах інвентарної книги НТШ стосовно двійнят з Милика 1933 року

⁴⁰ Ю. Тарнович, *Лемківщина...*, *op. cit.*, с. 33.

зазначено, що у той час вони вже виконували лише обрядову родильну функцію – у такій посудині куми несли їжу родильниці⁴¹. Цікаво, що, окрім інших предметів, «кумі-поліжниці» на хрестини жінки приносили мисочку масла, дзбаночок меду, а в часі гостини на «тарільчик» клали гроші разом з хлібом⁴². Двійнята з Межибродів досить великого розміру з округлою ручкою вгорі, кулястими горщиками та цеглястою поливою. Плічка прикрашено двома ритованими горизонтальними лініями й «віночками» з крапчастих розеток світло-жовтого кольору. Натомість двійнята з Поража видовженої форми та з барвистим декором: одні у техніці «мармурування», другі – з поєднанням різноколірних плям (автор М. Головський). Рідкісним в українському гончарстві є виготовлення трійнят (трьох горщиків) або чвірнят – чотирьох, з'єднаних між собою, горщиків. Спокійний ритмічний орнамент на чвірнятах досягнуто двоколірними лінійними мотивами і ледь поміт-



Ілюстрація 1. Двійнята; кінець XIX – початок XX століття, с. Межиброди Сяноцького повіту.

Джерело: Музей етнографії та художнього промислу, що є відділом Інституту народознавства НАН України.

ною технікою фляндрування (М. Головський, Пораж).

Ринка («ринча») – слова, добре відомі в українських говорах та літературній мові. Функціональне призначення ринок пов'язане зі смаженням цибулі, сала чи яєць. Вони можуть бути на трьох ніжках (Мриголод; ринка-триніжка) або з рівним дном (Андрій Каліш, Старий Санч), з довгою ручкою або вухом, теракотові, вкриті цеглястою або брунатою поливами.

Глиняну посудину з вухом і без вуха, призначену для води чи узвару («звару») у говірках українського населення Словаччини називали дзбан, дзбанок, збанок, джбан, джбанок, глиняний горнець, чупор, похарчик, доужанка, силка, камінка, проте найпоширенішою,

⁴¹ Інвентарна книга НТШ, № 7 (23885–26028).

⁴² Ю. Тарнович, *Лемківщина...*, *op. cit.*, с. 154.

як і в Україні, була назва дзбан⁴³. У дзбанках часто виразно окреслено їхню архітектоніку – шийку, корпус, дно. Інколи цьому сприяв і їхній розпис кольоровими ангобами або фігурна шийка (Мушина). Так, вертикальні композиції з коротких смуг зеленого кольору гарно сприймаються на білому тлі посудини (Мушина).

Натомість у прикрашенні дзбанка з Милика застосовано два кольори тла, геометричні (кривульки) й рослинні (гілки, крапчасті розетки) мотиви. Тут виразно «звучить» контраст кольорів. У подібних за формою глечиках відстоювали молоко або наливали «жентицю»⁴⁴. Дзбани рідше прикрашали рельєфними мотивами, напр., композиціями з крапок, що творять розетки (Новий Санч).

Глиняні посудини з довгою вузькою шийкою та кулястим корпусом (баньки) призначалися для перенесення води в поле або зберігання олії. Їх могли вкривати брунатною поливою (Новий Санч), мармуровими розводами (Пораж) або розписувати рослинними мотивами (Мушина)⁴⁵.

Різні словотворчі варіанти має горня («горча», «горчок», «горнятко», «гарчічок»). З нього пили воду чи молоко. Різноманітністю форм вирізняються горнята роботи Андрія Каліша зі Старого



Ілюстрація 2. Ринка-триніжка; кінець XIX – початок XX століття, м. Мриголод Сяноцького повіту.

Джерело: МЕХП.



Ілюстрація 3. Дзбан; кінець XIX – початок XX століття, с. Милик Новосанецького повіту. Джерело: МЕХП.

⁴³ З. Ганудель, *Назви посуду і кухонного начиння...*, *op. cit.*, с. 258.

⁴⁴ Ю. Тарнович, *Лемківщина...*, *op. cit.*, с. 48.

⁴⁵ Одна з баньок зафіксована на світлині в Музеї «Лемківщина» (записано як збаночок на воду); див.: Ю. Тарнович, *Лемківщина...*, *op. cit.*, с. 48.



Ілюстрація 4. Банька; кінець XIX – початок XX століття, м. Новий Санч.

Джерело: МЕХП.

Санча: з розширеною або звуженою догори шийкою, кулястим або циліндричним корпусом, вкриті цеглястою, темно-брунатною чи зеленою поливами, з кількома або групою ритованих ліній. У розписі спостерігаємо суцільне заповнення геометричними фігурами або мотиви «віночків» на шийці та корпусі. Рідше трапляється розпис у техніці «мармурування». Гончарі Нового Санча виробляли кухлі, прикрашені рельєфними горизонтальними смугами (імітацією обручів на дерев'яній коновці). У декорі інших горнят застосовано два кольори тла – білий і брунатний – та дрібний геометричний орнамент.

Окремо слід виділити посудини для запікання м'яса (курей, гусей, поросят): вони мають форму глибокої овальної миски з двома вухами, квадратної посудини (Новий Санч) або малої миски з завернутими досередини стінками (Мриголод).

Кількома функціональними призначеннями наділені глиняні миски. Гончарі Лемківщини виготовляли великі миски («мидлиці») для замішування тіста або вмивання. Їх могли вкривати однокольною, зокрема цеглястою поливою з одного або обох боків (Йосип Перелка, Подегради). Інколи до них прикріплювали два невеликі вуха, а дно та боки декорували крапчастими композиціями (Новий Санч). Особливою декоративністю відзначалися миски для мисників – їх прикрашали мотивами розеток чи «вазона» на дні та кривулькою або горизонтальними лініями на стінках (Старий і Новий Санч). Окрасою помешкання могла бути миска з крапчатою розеткою на дні та «гірляндою» з „S”-подібних композицій на боках (Андрій Каліш, Старий Санч). Привабливим є цеглястий, зелений або брунатний кольори поливи, що вдало гармоніюють з білим і жовтим розписами. Із мисок середньої величини могла їсти вся родина, а якщо родина була дуже велика, то на стіл ставили дві миски. У малих мисках подавали сир або «мастиво» («потраву» з муки, варену на молоці).

До виявлених у музеях предметів з роду обладнання житла, відносимо такі типологічні групи, як вазони (горщики для кімнатних рослин; укриті однією поливою (Старий Санч) або майолікові) та вази (посудини для зрізаних квітів). Деякі з вазонів угорі з обох боків декоровані рельєфними вухами-колами (Старий Санч). У декорі вазонів переважає

вкриття однією (зеленою, цеглястою або брунатною) поливами та розпис ангобами. Рідкісним є рельєфний декор з мотивом «гірлянди» жовтого кольору, яка вдало виразняється на цеглястому тлі (Мушина). Більшість вазонів має конусоподібну форму та рівне дно (Старий Санч), інколи трапляються вазони на ніжці (Мушина). У композиційній структурі ваз чітко виділялася видовжена шийка та кулястий корпус. Краї вінець вазонів та ваз інколи прикрашали технікою крайкування (Мриголод).

Отож, у статті схарактеризовано основні центри гончарства Лемківщини, вказано музеї, де зберігаються глиняні вироби, зазначено їхнє функціональне призначення, способи виготовлення та оздоблення, названо імена гончарів. Кераміка з Лемківщини характеризується варіативністю форм і типологічних груп. Гончарі створювали як традиційні вироби, так і нетипові посудини (напр., для запікання м'яса). Окремі



Ілюстрація 5. Посудина для запікання м'яса; кінець XIX – початок XX століття, м. Мриголод Сяноцького повіту.

Джерело: МЕХП.



Ілюстрація 6. Миска; кінець XIX – початок XX століття, м. Мушина Новосандецького повіту.

Джерело: МЕХП.

форми лемківської кераміки, а особливо її декор, дають підстави стверджувати про її впізнаваність серед інших.

Halyna Ivashkiv
The Earthenware from Lemkivshchyna
in Ukrainian and Polish Museums

Summary

The article explores the earthenware dating back to the late 19th – first third of the 20th cc. from the area of Lemkivshchyna. The given items are nowadays kept in Ukrainian and Polish museums. The author has analyzed major stages of the collection formation, determined ceramic centres and potters' names. Moreover, there have been examined functions of the earthenware pieces, their genres and typological groups as well as decoration and manufacturing techniques.

Keywords: Lemkivshchyna, museum, earthenware, ceramic centres, shape, decor.

Пісні літературного походження у творчій взаємодії українців і поляків

Ранні вияви українсько-польських контактів у піснях розглядали у своїх працях Александер Брюкнер, Іван Франко, Михайло Возняк, Адольф Хибінський та інші дослідники, зокрема спеціальні монографії цій проблематиці присвятили Григорій Нудьга, Роман Кирчів¹. Новітні українсько-польські пісенні взаємовпливи – поки що маловивчені. Зокрема, авторка цієї статті висвітлювала їх у пісенному фольклорі в жанровому та тематичному аспектах². У запропонованому викладі звертаю увагу на функціональні особливості пісень літературного походження, популярних у наш час, які можна вважати спільним надбанням українців і поляків.

Українсько-польські творчі взаємовпливи стають помітними від ранніх зацікавлень українським фольклором у Польщі, які документально засвідчені початком XVI століття: одна з найраніших писемних згадок про думу належить історику Станіславові Сарніцькому у хроніці *Анали* (1587) про оспівану русинами подію загибелі хоробрих братів Струсів³. У час спільної боротьби козаків та польських військ проти турецьких завойовників (перша чверть XVII ст.) чимало українських пісень увійшло в побут поляків, напр., про козака Плахту *Ой козаченьку, пане мій*⁴. У добу польського романтизму (перша половина XIX ст.) фольклорні теми та сюжети із козацької старовини та з життя українських селян лягали в основу багатьох літературних творів, зразки українського мелосу були надруковані як в оригіналі, так і у перекладах

¹ Г. Нудьга, *Українська дума і пісня в світі*, Львів 1997, кн. 1, с. 61–98; Р. Кирчів, *Студії з українсько-польського етнокультурного пограниччя*, Львів 2013; *Idem*, *Історія української фольклористики*, т. 1: *Преромантична і романтична фольклористика*, Львів 2017.

² О. Харчишин, *Козацька тема в пісенних етнокультурах українців і поляків [у:] Українське пограниччя: варіативність традиційної культури. Одеські етнографічні читання: Збірка наукових праць*, Одеса 2018, с. 339–348; *eadem*, *Коляди з «Богогласника» (1790): функціонування в українській і польській етнокультурах*, «Народознавчі зошити» 2018, № 6, с. 1448–1455.

³ Р. Кирчів, *Історія української фольклористики...*, т. 1, *op. cit.*, с. 60–61.

⁴ *Ibidem*, с. 70.

(переспівах) польською мовою. Цьому сприяли безпосередні контакти багатьох діячів польського походження з Україною та українським народом. Серед них: Кароль Ліпінський (1790–1861), Юзеф Коженювський (1797–1863), Вацлав Залеський (з Олеська; 1799–1849), Томаш (Тимко) Падура (1801–1871), Вінценти Поль (1807–1872), Антоні Коціпінський (1816–1866) та багато ін. Великою мірою завдяки ним українська пісня ставала відомою в Європі. Так, напр., Вінценти Поль у другій половині двадцятих років XIX століття підготував збірку перекладів українських пісень *Pieśni gminne* польською мовою, а у 1833 році – видав німецький аналог цієї збірки. У цьому ж, 1833-му, вийшов знаковий збірник народних пісень у впорядкуванні Вацлава з Олеська *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego* із майже 1500 пісень (157 – з мелодіями) обох народів у спільному групуванні⁵.

Серед творів згаданої збірки була й уже на той час дуже популярна в Європі українська пісня *Їхав козак за Дунай*, яку десь у середині XVIII століття склав харківський козак Семен Климовський⁶. У ній оспівано прощання козака з дівчиною заради військового обов'язку в бадьорій, співмірній до їзди на коні ритмо-мелодичі. У польському середовищі цей твір став відомим завдяки композиторській обробці Францішека Лесселя, який у 1810 році написав *Варіації на тему української пісні*, та першому поетичному перекладу польською мовою Казимира Бродзінського. Його переклад з початком *Jedzie kozak w krwawe boje* був опублікований 1818 року у Варшаві⁷. До популяризації «еталону справжньої слов'янської поезії» (К. Бродзінський) ще далі на Захід спричинився славетний польський скрипаль, композитор (він же й музичний упорядник згаданої збірки Вацлава з Олеська), Кароль Ліпінський, який уперше представив пісню *Їхав козак за Дунай* під час свого гастрольного виступу в Парижі. Сьогодні є популярним польський переспів із початком *Poznał kozak cud dziewczynę na zielonej Ukrainie* (Пізнав козак чар дівчину у зеленій Україні) у виконанні гурту „Bayer Full”,

⁵ Waclaw z Oleska, *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego. Z muzyką instrumentowaną przez Karola Lipińskiego*, Lwów 1833, 529 s.; К. Бородін, *Українська пісня в зацікавленнях Вацлава Залеського*, Львів 2017, с. 60–69.

⁶ Г. Нудьга, *Козак. Філософ. Поет*, Львів 1999, 297 с.

⁷ К. Brodziński, *Kozak, śpiewka z ruskiego*, „Tygodnik Polski i Zagraniczny” 1818, nr 2, s. 237–238.

в якому автор тексту Славомір Свежинський (Sławomir Świerzyński) змістив акцент із теми прощання козака з милою на його «сердечну» пригоду в Україні. Відеокліп цієї пісні вийшов у 2013 році. Відповідно вона отримала новий ідеологічний посил: як підтримка українців під час Революції Гідності (2013–2014). Життєствердно звучать рядки пісні *Na zielonej Ukrainie miłość nie zaginie* (У зеленій Україні кохання не загине). А кінцівка містить важливу ідею братання двох народів:

Bracia nasi, bracia mili
Cóż my razem uczynili
Razem mieliśmy świętować
I razem wojować⁸.

Віють вітри, віють буйні – пісня, авторство якої приписують легендарній українській піснярці часів козаччини Марусі Чурай, стала широко відомою із драми Івана Котляревського *Наталка Полтавка* (1819). Саме цією піснею вона розпочинається. Драма набула популярності на сценах багатьох театрів, зазнала низки переробок. У 1839 році запис українського оригіналу *Wijut, witry, wijut, bijny / Aż derewa hnut sia* вміщено у збірнику Жеготи Паулі *Pieśni ludu ruskiego w Galicyi*⁹. Перший відомий польський переклад *Wieją wiatry, wieją bijne, aż się drewna chwieją* здійснив Ян Чечот у книзі перекладів українських пісень *Piosnki wieśniacze z nad Niemna, Dniestra i Dniepra* (Вільно 1845). Як зауважив Роман Кирчів, «Чечот дотримувався принципу точного перекладу, точної передачі змісту і форми оригіналу»¹⁰. Український варіант, поруч із польською його транскрипцією, подав Антоні Коціпінський 1861 року у популярній збірці з нотами¹¹. У 1872 році свій переклад запропонував польський поет Станіслав Ґрудзінський у збірці *Marzenia i piosenki*. У 1889 році була поставлена опера Миколи Лисенка *Наталка*

⁸ <https://www.youtube.com/watch?v=RnxUxOQrTjo> (23.02.2019).

⁹ P. Żegota, *Pieśni ludu ruskiego w Galicyi*, t. 1, Lwów 1839, s. 131.

¹⁰ Р. Кирчів, *Студії з українсько-польського етнокультурного пограниччя*, Львів 2013, с. 253–254.

¹¹ А. Kocipiński, *Pisni, dumki i szumki ruśkoho naroda na Podoli, Ukraini i w Małorossyi*, Kyjiw 1862, s. 131.

Полтавка, з якої пісня *Віють вітри* увійшла до світової оперної класики. Про те, що польська версія *Wieją wiatry, wieją bijne* мала своє оперне життя, засвідчує фонозапис із 1930 року у виконанні Юзефа Калліні¹².

Пісня *Hej! Bracia opryszki!* – приклад того, як переклад здобуває більшу популярність ніж оригінал. Її написав видатний польський драматург Юзеф Кожельовський для своєї драми про гуцулів *Karpaccy górale*. Уперше ця драма була поставлена в 1844 році у Львівському польському театрі, де пройшла з величезним успіхом. Вона зазнала багатьох українських перекладів, перший з яких – *Верховинці* Миколи Устияновича – був поставлений у 1848–1849 роках на сцені українського аматорського театру в Перемишлі, а 1864 року – включений до репертуару українського професійного театру «Руська бесіда» та зіграний на львівській сцені¹³. Пісня у близькому перекладі Устияновича *Гей, браття-опришки* широко фольклоризувалась. Вона передає тривожні настрої чоловічої «лісової братії», що зібралася біля ватри: очікування небезпечної дороги, нових випробувань, ризику смерті. Ці мотиви близькі для фольклорного мислення українців різних поколінь актуальні сьогодні. Схоже, хоч не зовсім, походження має й відома пісня *Верховино, світку ти наш*. Тут М. Устиянович створив майже цілком новий текст на мелодію пісні Ю. Кожельовського *Czerwony ras (pieśń górali)*. Обробку для хору згодом зробив Микола Лисенко. *Гей, браття-опришки* та *Верховино, світку ти наш* уходять до репертуару багатьох професійних та аматорських хорових колективів, до уснонародної традиції українців переважно на західноукраїнських теренах. У польській етнокulturі в активному побутуванні збереглась тільки пісня *Czerwony ras*, напр., у виконанні гурту „Bayer Full”¹⁴.

Витоки українського народного романсу *Взяв би я бандуру* – у поезії Михайла Петренка *Туди мої очі, туди моя думка*, уперше надрукованій 1841 року. Твір про тугу закоханого музиканта, який «через тії очі бандуристом став» в усному побутуванні зазнав

¹² <https://www.youtube.com/watch?v=n0YMIh8hf0&index=8&list=PLHGfa30buWaLYfG-YiG6XetnGLdH0fd4> (7.11.2018).

¹³ Р. Кирчів, *Студії з українсько-польського...*, *op. cit.*, с. 199–224.

¹⁴ <https://www.youtube.com/watch?v=9DNqg2vXisQ> (8.05.2019).

варіантних розгалужень та відомий ще з початком *Де Крим за горами*. Серед поляків побутує близький переклад *Gdybym miał gitarę* (невідомого авторства), де замість бандури оспівано більш модерний інструмент – гітару. *Gdybym miał gitarę* сьогодні належить до «найпопулярніших весільних пісень»¹⁵ у репертуарі багатьох польських виконавців і гуртів. Так, глибокою проникливістю і чутливістю відзначається, зокрема, виконання Івана Комаренка¹⁶.

Як поляки в часи романтизму захоплювалися українським фольклором та поширювали його, так українці Галичини перших десятиліть ХХ століття оновлювали свій пісенний репертуар польськими шлягерами у модних ритмах (танго та ін.). Деякі з цих шлягерів зазнавали фольклорних та літературних переспівів та побутують у двох мовних версіях: польській та українській. Наприклад, *Już nigdy* (1930) створили композитор Єжи Петербурський та поет Анджей Власт; український переклад *Ніколи* (2015) здійснила поетеса і співачка з Харкова Люцина Хворост¹⁷.

Танго *Tamara* (1933; музика Зигмунда Левандовського, слова Збігнева Мацейовського) звучало з платівок польською мовою у виконанні Адама Астона, Мечислава Фогга та інших співаків. Водночас, як згадував уродженець м. Озерна на Тернопільщині Льонгин Січкоріз, це танго не раз звучало у виставах-ревіях місцевих аматорських театрів і польською, і українською мовами. Українську його версію вперше чоловік почув десь у середині тридцятих років ХХ століття під час вистави театру-сценки «Цвіркун», що гастролював в Озерній. Нову пісню зразу ж підхопили місцеві музиканти, які виконували її на танцях, відтак *Тамару* співала вся українська молодь. Про те, що це танго було популярним у танцювальному середовищі другої половини тридцятих років засвідчила й корінна львів'янка-українка Марія Билень¹⁸.

Польське танго *Ta ostatnia niedziela* (1935; музика Єжи Петербурського, слова Зенона Фрідвальда) стало всевітнім хітом

¹⁵ <https://www.youtube.com/watch?v=IHR-XkpdkBU&list=PLHGfA30buWaLYfG-IYiG6Xetn-GLdH0fd4&index=11> (3.02.2019).

¹⁶ <https://www.youtube.com/watch?v=bwv-n25-ZTk> (22.10.2018).

¹⁷ <https://www.youtube.com/watch?v=zuKDDzthWj4> (3.10.2018).

¹⁸ О. Харчишин, *Український пісенний фольклор в етнокulturі Львова: трансформаційні процеси, міжкультурні пограниччя*, Львів 2011, с. 206.

завдяки багаторазовому залученню до кіноматографу, масовому тиражуванню грамплатівок тощо. Танго про нерозділені почуття юнака з його проханням про останнє побачення у неділю, *zapit wszystko się skończy* (перш ніж усе закінчиться), миттєво набуло популярності. Українські версії твору переважно є близькими перекладами першоджерела. У додатку до своєї монографії *Український пісенний фольклор в етнокультурі Львова* я подала тексти з нотами двох українськомовних варіантів танго *Ta ostatnia niedziela* з пам'яті старожилів¹⁹. Третій (зі Станіслава) – знайшла в інтернет-публікації Наталії Храбатин *Як танго підкорило Галичину*²⁰. Звернімо увагу на варіантні відмінності в одній із ключових фраз відомого тексту: а) «Одну лиш просьбу маю до тебе, Одну за стільки літ: Прийди до мене ще раз на хвилинку, Потім хай кінчиться світ»; б) «Одне до тебе прохання маю, Одне за стільки літ: Прийди до мене ще раз у неділю, А потім – я піду у світ»; в) «Нині ще маю просьбу до тебе, Прошу від довгих літ: Прийди до мене в останню неділю, Потім валиться хай світ!». Це риси багатоваріантності твору, що разом з анонімністю, усністю поширення вказують на фольклорну (народностихійну) природу його побутування серед українців. Водночас майже нема професіональних інтерпретацій *Останньої неділі* українською мовою, за винятком хіба фонозапису Лесі П'ястої (2011), що є перекладом не першоджерела, а популярної російської версії *Утомльонное солнце*²¹. Сучасний інтерес до польського хіта *Остання неділя* пожвавив письменник Юрій Винничук у своєму романі *Танго смерті*²². Автор звернув увагу на *Останню неділю* як на «танго-макабру» – популярне серед самогубців. А далі змалював захопливу історію про таємницю музики *Танго смерті* (що дуже нагадує *Останню неділю*) у виконанні єврейського оркестру в'язнів Янівського гетто у Львові.

Українські митці тридцятих років ХХ століття усіляко намагались зменшувати градус популярності польського танго шляхом творення власних шлягерів. Мабуть, не випадково саме в рік запису та виходу платівки *Ta ostatnia niedziela* (1936) молодий

¹⁹ *Ibidem*, с. 327–329.

²⁰ <http://gk-press.if.ua/x10782/> (18.12.2018).

²¹ <https://www.youtube.com/watch?v=F2oOkqDgKfE> (28.06.2018).

²² Ю. Винничук, *Танго смерті*, Харків 2015.

український композитор, учасник студентського музичного гурту «Капела Яблонського», Богдан Весоловський створив танго *Прийде ще час*. Між цими двома творами можна без зусиль віднайти змістові паралелі: нерозділене юнацьке кохання, бажання «ще раз поглянути» на неї, «стрінутись ще раз», відчуття гіркоти втрати та водночас нетримання зла, уміння відпустити... Правда, порівняно з фатальною безнадійністю *Останньої неділі*, у творі Б. Весоловського все ж проступають нотки сподівань: «Прийде ще час, коли затужиш ти за мною». Уперше твір виконав сам автор у дуеті з солісткою «Капели Яблонського» Іреною Яросевич (згодом зірка польської естради Ірена Богданська-Андерс), між якими в житті були юнацько-романтичні стосунки. Танго *Прийде ще час* мало й польських шанувальників. Так, польський співак, уродженець Львова Януш Гнятковський у 1988 році виконав танго, за його словами так, як запам'ятав з часів своєї юності у Львові²³. Українсько-польську версію твору *Прийде ще час – Pride szcze czas!* виконали й Орест Цимбала в дуеті з Кристиною Мацієвською²⁴.

Яскравим прикладом дуже плідної українсько-польської творчої взаємодії є насичене життя шлягера *Tylko w Lwowie!* (музика Генріка Варса, слова Емануеля Шлехтера) до фільму *Włóczęgi* (*Волоцюги*; 1939), знятого у Львові²⁵. Відтоді пісенька стала музичною візитівкою Львова як «найкращого на світі міста». Зразу ж була підхоплена вуличними музикантами, оркестрантами кав'ярень, зазвучала устами народу. За радянських часів була призабута. Відроджена наприкінці вісімдесятих років ХХ століття у переспіві Віктора Морозова на український текст Богдана Стельмаха *Тільки ві Львові!*. Як і у прототипі, так і в перекладі незмінними є мотиви: «Я зі Львова – ні на крок», «Якби я ще раз уродитися міг, то тільки у Львові». Та час уніс свої корективи. Якщо рядки першотексту, створені напередодні найстрашнішої війни, мали навіювати ідилійні настрої безтурботності замість реальних тривог та неспокою „I bogacz, i dziad tu są za pan brat i każdy ma uśmiech na twarzy...” («І багач, і бідний є тут за „пана брата”, і кожен має усмішку на обличчі»), то в умовах пострадянської економічної

²³ <https://www.youtube.com/watch?v=Hntub6tEZNM> (18.02.2019).

²⁴ <https://www.youtube.com/watch?v=WTa5xUy02SQ> (19.06.2018).

²⁵ <https://www.youtube.com/watch?v=AlYazVircaQ> (9.08.2018).

скрути із хвилиєю міграції українців за кордон, із уст В. Морозова і батяр-бенду «Галичина» звучать застережливі й підбадьорливі слова «Ховаймо на спід тягар наших бід, і в Штати нема чо тікати. Та ж пиво у нас холодне, як лід, Дівчата – солодкі, як мід...»²⁶.

В останні десятиліття, коли Львів став дуже гостинним до туристів, пісенька зазнала повторної популярності в різних варіантах («Най інших приваблює край чужини...», «Якби я сі ще раз вродити мав» та ін.), є невід'ємним атрибутом львівських розваг у стилі ретро²⁷. Вона залишається знаковою й для сучасних поляків, які шкодують за «польським» Львовом, як то у виконанні гурту „Lwowska Fala”²⁸. Водночас стає поштовхом і до новотворчості. Так, Пшемислав Маєвський 2018 року написав реп з алюзією на твір *Tylko wu Lwowie!* та виконав його у відеокліпі про Львів як місто предків поляків, де все дихає польською історією та «крає серце»²⁹. Цього ж року знято український фільм режисера Олександра Березаня *Шляхетні волоцюги*, саундтреком до якого є український переспів *Тільки у Львові* у виконанні гурту «Брати Гадюкіни»³⁰. Музиканти презентували твір як «найвідомішу пісню про Львів», як «народний гімн міста Лева». І сам фільм, і його музика є як даниною довоєнній традиції, так і сучасною інтерпретацією цікавої для українців теми.

Отож польські шлягери 20–30-х років ХХ століття не лише здобули популярність у Галичині, а й дали поштовх до української піснетворчості у тогочасних модних ритмах, а також до українських та польських осучаснених стилізацій.

Не менш переконливим прикладом творчого добросусідства є одна з найпопулярніших пісень нашого часу *Hej, sokoły! (Гей, соколи)*. Вона з початком „Hej, tam gdzieś znad czarnej wody” (скорочений варіант „Żal, żal za dziewczyną, Za zieloną Ukrainą”) передає жаль козака за полишеними дівчиною та Україною. Твір тісно пов'язаний з українським фольклором: текст і мелодія є близькими до

²⁶ <https://www.youtube.com/watch?v=fNnXFmKKNBM> (20.09.2018).

²⁷ *Пісні з голосу столітнього львів'янина Теодора Фурти*. Запис та упор. О. Харчишин, Львів 2010, с. 149–150.

²⁸ <https://www.youtube.com/watch?v=t4eRGzWek-I> (18.12.2018).

²⁹ <https://www.youtube.com/watch?v=397XU4jEJ4E> (12.09.2018).

³⁰ <https://www.youtube.com/watch?v=Aujc1AHj0d8> (18.04.2018).

Їхав козак за Дунай та до приспіву («Ой жаль, жаль, мені буде») пісні *Копав, копав криниченьку*. Оскільки в друкованих виданнях минулих століть пісня *Hej, sokoły!* не виявлена, логічно припустити її відносно пізні походження (генеза твору потребує ще спеціального з'ясування). Поширена через інтернет-ресурси версія про те, що автором твору є польсько-український поет з Вінниччини Томаш (Тимко) Падура (1801–1871), – нічим не обґрунтована і, очевидно, надумана. Після виконання *Hej, sokoły!* в польському фільмі режисера Єжи Гоффмана *Ogniem i mieczem* (1999) пісня набула блискучої популярності: увійшла до репертуару багатьох польських професіональних (Мариля Родовіч і ін.) та аматорських співаків, стала «народним гімном» поляків. Феномен такої раптової популярності вбачаємо в розширенні символічних смислів твору через вплив кіно.

Історія нині популярної української версії *Гей, соколи!* («Гей, десь там, де чорні води»), за моїми вислідами, розпочинається з двотисячних років. У 2005 році ця пісня увійшла до репертуару Володимира Вермінського – його альбому патріотичних пісень *Йшли селом партизани*; у 2006 році – у польській та українській версіях уміщена в популярному виданні упорядника і поета Ростислава Радишевського *Пісні маминого серця*³¹, а відтак потрапила до інтернет-ресурсів. Починаючи з 2008 року, у мережі YouTube знаходимо вже безліч записів *Гей, соколи!* у виконанні різних колективів; у 2013 році пісня зазвучала на українському телепроекті «Голос країни», після чого ввійшла в широкі кола побутування. У 2017 році *Гей, соколи!* була представлена в українсько-словацькому фільмі режисера Петера Беб'яка *Межа* (2017) в авторській інтерпретації Олега Скрипки.

Легендарна українська пісня *Рідна мати моя*, відома ще як *Пісня про рушник* (музика Платона Майбороди, слова Андрія Малишка), про щире освідчення сина в любові до матері вперше зазвучала в 1958 році. Була окрасою репертуарів Олександра Таранця, Дмитра Гнатюка, поширилась на народне середовище³². Нове дихання отримала наприкінці двохтисячних років у польській версії *Matko moja, ja wiem* з уст оперного співака Бернарда Ладиша (увійшла до

³¹ *Пісні маминого серця*. Упор. Р. Радишевський, Київ 2006, с. 239–241.

³² <https://www.youtube.com/watch?v=6RAJPVmxbrA> (22.11.2018).

його сольного альбому *A to Polska właśnie*)³³ та інших польських виконавців. Натомість сучасний хіт польського гурту „Masters” – *Żono moja* (2008)³⁴, який назбирав понад 100 млн переглядів на YouTube, спричинив хвилю популярності як серед польської, так і серед української публік. Пісня в оригіналі та в українських версіях-переспівах, напр., *Жоно моя*³⁵, увійшла до весільного репертуару українських музикантів. Така увага до твору зумовлена тим, що в ньому оспівано кохану жінку як дружину, берегиню подружжя, родини – цінності, якими дуже дорожать як поляки, так і українці. Цікаву творчу інтерпретацію отримала *Одна калина за вікном* (музика Руслана Квінти, слова Віталія Куровського), яку вперше виконала Софія Ротару (2003)³⁶, а потім пісня пішла в народ. Її вітаїстична ідея втілена у близьких серцю кожного українця символах «калина», «родина», «стежина до дому», «Україна»; згодом – у польському поетичному вираженні Івана Комаренка *Dom na wiślanym brzegu* (2010)³⁷ набуває того ж змісту з ближчими для поляків символами «дім», «хліб», «берег Вісли».

Не можемо оминати увагою творчість рок-гурту «Еней», культурницькою місією якого є популяризація української пісні та української мови у Польщі. Його творчість може стати предметом спеціального вивчення. У межах заявленої теми розглянемо одну зі знакових пісень гурту *Біля тополі* (2015), присвячену українським військовим, які загинули за Україну. Твір став важливим виявом підтримки сучасних поляків під час російсько-української війни на сході України. Водночас глибока проникливість у тужливій мелодії та тексті, звернення до таких пісенних архетипів, як «матір», «козак», «воля», «доля», «калина», «тополя», «свічка», надали творові позачасовості³⁸. Цю пісню з величезною прихильністю сприйняли всі українці, незалежно від державних кордонів. В оновленій версії, що була створена за участю українських рок-музикантів Тараса Чубая (гурт «Плач Єремії») та Івана Леля

³³ <https://www.youtube.com/watch?v=e2yvjatUjpY> (21.07.2018).

³⁴ <https://www.youtube.com/watch?v=j8t9d4TIVHQ> (15.02.2019).

³⁵ <https://www.youtube.com/watch?v=v7OjdH2qIb8> (14.06.2018).

³⁶ <https://www.youtube.com/watch?v=8WHIUTsXQD8> (28.01.2019).

³⁷ <https://www.youtube.com/watch?v=n9kppKlCMqY> (11.04.2019).

³⁸ <https://www.youtube.com/watch?v=LAU8HxFtoLE> (28.01.2019).

(гурт „Kozak System”), пісня *Біля тополи* зазвучала в українському документальному фільмі *Рейд. Сила нескорених* (про героїчні бойові дії українських десантників на сході України у серпні–вересні 2014), який вийшов на екран у жовтні 2015 року. До наявних двох куплетів з початком «Тихо надворі, тільки чути як» було додано ще один початковий куплет:

Золоті лути ведуть у небокрай,
І сумно навкруги, тополя, тополя похилилася.
Там старі батьки заплакані стоять,
Прощати було їм сина, а він героєм став.
Молодий козак, молодий юнак³⁹.

Це підсилило зміст національною символікою кольору («золоті лути» + «небокрай»), додало емоції скорботи в поєднанні з возвеличенням загиблого козака, наблизило до поезики української повстанської пісні. З таким текстом пісня звучала і під час гастрольного туру гурту «Еней» в Україні у 2016 році.

Отже, підсумовано, що упродовж століть та у наш час українці й поляки, ментальність яких базується на багатьох спільних цінностях, збагачують свої пісенні традиції взаємними запозиченнями, перекладами та переспівами, актуальними стилізаціями з новими символічними смислами, творять пісні у співавторстві, що є формами етнокультурного добросусідства та спільного культуротворення.

Olha Kharchyshyn

Songs of literary origin in the creative interaction between Ukrainians and Poles

Summary

On the basis of printed sources and Internet resources, we have analyzed a number of folk songs of literary origin, which are simultaneously Ukrainian and Polish in both ethnic cultures. These are the romantic period songs of the second half of the eighteenth–the first half of the nineteenth century (*Yihav kozak za Dunay* [Cossack traveled across the Danube]; *Hey! Bracia Opryshki!* [Hey, Opryshky Brothers!] etc.); 1930s of the twentieth century (tango *Ta ostatnia niedziela* [That last Sunday], *Pryide*

³⁹ <https://www.youtube.com/watch?v=LwE2uPnFP4A> (16.10.2018).

shche chas [Another time will come], etc.); folk styling and novelties of the second half of the twentieth century (*Hey, sokoly!*, *Ridna maty moya* [My dear mother], etc.); modern songs (*Bilia topoli* [Near the poplar]). It has been proved, therefore, that for centuries and nowadays, Ukrainians and Poles have enriched their song traditions with mutual borrowings, retellings, stylizations, which are forms of ethnical cultural neighboring and common cultural development.

Keywords: Ukrainians, Poles, songs, creative interaction, original, translation, telling, lyrics, melody, spreading, popularity.

Освіта і виховання як соціокультурні маркери національної ідентичності галицької молоді наприкінці XIX – на початку XX століття

Наприкінці XIX – на початку XX століття у поліетнічній Галичині, під впливом західноєвропейських тенденцій, швидкими темпами відбувається становлення модерного суспільства, в українському й польському середовищах активізуються націєтворчі процеси. У політичній площині вони співпадають із формуванням національних еліт – модерної світської інтелігенції, яка займає провідні позиції у суспільно-політичному, економічному й культурному житті краю. В таких умовах значно зростає значення освіти і виховання, які перетворюються на потужні інститути соціалізації молоді. Водночас освіта стає основним стратифікаційним каналом вертикальних соціальних переміщень, а станова соціально-стратифікаційна модель суспільства стрімко поступається місцем новій – соціально-професійній моделі. Школа, особливо середня, відіграє вирішальну роль у становленні української і польської політичної та культурної еліт. У гімназіях і реальних школах закладаються основи формування особистості. Потрапляючи у нове, відмінне від родинного, середовище людина стикається з іншими вимогами щодо себе, іншими правилами чи з їх відсутністю, переосмислює себе, свої цілі і завдання на майбутнє. Протягом цього періоду кристалізується її світогляд, зокрема самосвідомість, самооцінка, Я-концепція, система моральних цінностей, переконання, установки, психологічна структура і, врешті-решт, суспільна модель зрілої людини. Відбувається перехід від дитинства до юності. Молодь зважає вимоги соціуму й свої можливості та перспективи, починає усвідомлювати своє призначення, роль у житті власного народу. Поступово відбувається національна самоідентифікація особистості. Поряд з родиною на цей процес впливають й інші агенти та інститути соціалізації – школа, громадська думка, товариське оточення, засоби масової інформації, громадські організації, які вносять свої корективи в ідентичність молоді, в тому числі й національну.

На зламі XIX–XX століть змінюється суспільне сприйняття освіти. Вона починає асоціюватись із вищим соціальним статусом, матеріальною стабільністю, впевненістю у завтрашньому дні. Тому дедалі більше батьків прагнули дати можливість дитині навчатися. Про це свідчить стрімке зростання вихідців із селянських і робітничих родин у гімназійному середовищі, особливо в середніх школах з українською мовою навчання.

Наприклад, в Академічній гімназії у Львові (ЛАГ) наприкінці XIX – на початку XX століття спостерігалася чітка тенденція збільшення дітей селянсько-робітничого походження. Зокрема, у 1889/1890 навчальному році вони становили 19,5% від загальної кількості гімназистів, у 1899/1900 н. р. – 44,7%, а напередодні Першої світової війни – понад 50%¹.

Подібна ситуація спостерігалась і в українській гімназії в Коломиї². Та чи не найяскравіше ця тенденція проявилась у Тернопільській гімназії ім. Франца-Йосифа. Там у передвоєнне десятиліття чисельність вихідців із селянських родин коливалась у межах 68–72% учнів³. Для порівняння слід зауважити, що понад 50% вихованців польських гімназій складали діти з інтелігентних сімей⁴. Зокрема, це підтверджують статистичні дані по Бродівській та Стрийській гімназіях⁵. А у Тернопільській вищій

¹ Н. Мисак, *Українська інтелігенція Галичини напередодні Першої світової війни: соціальне походження*, «Військово-науковий вісник», Львів 2005, вип. 7, с. 200–201.

² *Звіт Дирекції ц.к. II гімназії в Коломиї за рік шкільний 1902/3*, Коломия 1903, с. 68; *Звіт Дирекції ц.к. II гімназії в Коломиї за рік шкільний 1903/4*, Коломия 1904, с. 9.

³ *Звіт Дирекції ц.к. гімназії Франц-Йосифа I в Тернополи за рік шкільний 1905/6*, Тернопіль 1906, с. 47; *Звіт Дирекції ц.к. гімназії Франц-Йосифа I в Тернополи за рік шкільний 1910/11*, Тернопіль 1911, с. 73; *Звіт Дирекції ц.к. гімназії Франц-Йосифа I в Тернополи за рік шкільний 1911/12*, Тернопіль 1912, с. 83.

⁴ G. Siudut, *Warunki kształcenia inteligencji w lwowskich gimnazjach państwowych w dobie autonomii 1867–1914* [y:] *Lwów: Miasto – społeczeństwo – kultura*, Kraków 1996, t. 1: *Studia z dziejów Lwowa*, s. 79–80.

⁵ *XXX Sprawozdanie c.k. Gymnazjum im. Rudolfa w Brodach za rok 1908*, Brody 1908, s. 73–74; *XXXII Sprawozdanie c.k. Gymnazjum im. Rudolfa w Brodach za rok 1910/11*, Brody 1911, s. 33–34; *XXXVI Sprawozdanie c.k. Gymnazjum im. Rudolfa w Brodach za rok szkolny 1913/14*, Brody 1914, s. 32–35; *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gymnazjum w Stryju za rok szkolny 1914*, Stryj 1914, s. 34.

гімназії з польською мовою навчання вихідці з селянського середовища взагалі становили менше 10% (55 учнів із 610)⁶.

Суспільні запити значно випереджали реальний стан середньої освіти. Ні педагогічний процес загалом, ні рівень кваліфікації чи педагогічної майстерності викладачів, матеріально-технічна база гімназій, навчальні методики, що зводились до заучування напам'ять, не відповідали вимогам часу. Взагалі сама школа культивувала у молоді байдужість, апатію до знань, лінь і переконання, що без зусиль, без наполегливої праці можна якось закінчити навчання. А це впливало на рівень моральності і дисциплінованості гімназистів⁷. Недоліки середньої школи вдало охарактеризував Степан Томашівський:

...наука наших середніх шкіл не відповідає потребам дійсно освіченого чоловіка, вона і завузька рамами, не простора глибиною, недобрна якістю і не обнімає навіть усіх найважливіших галузей людського знання. Причини тому не лише у самій хибній шкільній системі, що в багато дечім перестаріла, але й в обставинах незалежних від міродайних сфер, передовсім у фізичних перепонах, що не дозволяють в короткім часі шкільної науки опанувати стільки різнорідних відомостей рівночасно⁸.

Особливої уваги заслуговує викладання в польських реальних школах української мови, яке перебувало на дуже примітивному рівні. За навчальним планом, вивчення української мови розпочиналося з третього класу. Варто лише зауважити, що чимало випускників-українців реальних шкіл навіть не вміли писати по-українськи. Більше того, на початку ХХ століття в цих закладах не було жодного кваліфікованого вчителя української мови⁹.

Іноді саме держава виступала чинником, що сповільнював розвиток освіти. Середні школи були своєрідним засобом контролю за розвитком суспільної свідомості. Вони не тільки не сприяли

⁶ *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Wyższego Gimnazjum I z językiem wykładowym polskim w Tarnopolu za rok szkolny 1914*, Tarnopol 1914, s. 69–70.

⁷ *Nasza szkoła średnia, krytyka jej podstaw i konieczność reformy*, Kraków 1906, s. 10–11.

⁸ С. Томашівський, *Про самоосвіту*, «Молода Україна» 1900, № 4, с. 126.

⁹ *В справі науки руської мови в галицьких школах реальних*, «Діло» 1909, № 211, с. 2.

формуванню в майбутньої інтелігенції самостійних думок, поглядів і науково-критичного світогляду, а часто перешкождали цьому. Молоді заборонялося студіювати будь-яку літературу, незатверджену офіційним навчальним планом¹⁰. Отже, в освітній системі краю заохочувалося «репродукування чужих думок і досвідів»¹¹. Така політика «стримування» особливо негативно позначалася на формуванні національної ідентичності українців. А вже пропольська крайова влада всіляко перешкождала створенню нових українських гімназій. Сеймова, парламентська, петиційна боротьба за відкриття шкіл тривала роками й навіть десятиліттями. Наприклад, від 1900 року і до початку Першої світової війни українці безуспішно домагалися заснування гімназії в Самборі¹². Аналогічними були результати всіх заходів щодо відкриття українських середніх шкіл у Бучачі та Чорткові¹³. Унаслідок цього на початку ХХ століття із сімдесяти державних середніх закладів освіти лише п'ять були українськими¹⁴. Мізерна кількість шкіл не відповідала постійно зростаючій чисельності всіх бажаючих здобути середню освіту. Українські гімназії були вкрай переповненими (часто класи налічували по 50–60 учнів)¹⁵, а тому молодь мусила продовжувати освіту в польських школах, де відчувала на собі вплив польського патріотичного виховання, що вкрай негативно позначалось на її національній самоідентифікації. Так, у 1905/1906 н. р. у п'яти українських гімназіях навчалось 2709 українців, а у польських – 2775¹⁶.

Крайова шкільна рада* (КШР) у Галичині впроваджувала політику призначення на керівні й педагогічні посади кадрів без

¹⁰ В. Темницький, *Микола Ганкевич*, Львів 1932, с. 11–12.

¹¹ О. Іванчук, *Non scholae, sed vitae. З нашої середньої школи*, «Літературно-науковий вістник», Львів 1906, т. XXXIII, кн. I, с. 78.

¹² *О руську гімназію в Самборі*, «Діло» 1909, № 157, с. 1.

¹³ Центральний державний історичний архів України у м. Львові (ЦДІАУЛ), ф. 178, Крайова шкільна рада, м. Львів, оп. 3, спр. 346, Петиція товариства «Народна рада» у м. Львові про заснування гімназії в м. Чорткові з українською мовою викладання.

¹⁴ С. Баран, *Галицьке шкільництво в цифровім освітленню*, «Діло» 1912, № 65, с. 3.

¹⁵ *Недостачі наших гімназій*, «Діло» 1911, № 172, с. 2–3.

¹⁶ *До середніх шкіл!*, «Діло» 1908, № 155, с. 1.

* Крайова шкільна рада – вищий орган для контролю й управління школами в Галичині, що функціонував від 24 січня 1868 до 1921 р. і підпорядковувався Міністерству

відповідної кваліфікації, що підривало навчальні і виховні засади функціонування школи¹⁷. Особливо це стосувалося заступників учителів (т. зв. суплентів). Наприкінці XIX – на початку XX століття спостерігалася тенденція до збільшення їхньої чисельності в краї¹⁸. Станом на 1905 рік в усіх середніх навчальних закладах супленти склали 47,4% педагогічного персоналу¹⁹. При цьому в українських гімназіях відсоток некваліфікованих учительських сил був вищим ніж у польських. Наприклад, 1890 року у ЛАГ із 33-х осіб викладацького складу сімнадцять (51,5%) становили супленти²⁰. Подібна ситуація збереглася і в наступні роки. Зокрема, в 1910 році у філії цього ж навчального закладу працювало 29 педагогів, з них – дев'ятнадцять (65,5%) суплентів²¹. Така ж картина була характерною і для інших середніх шкіл. Так, у Перемишльській українській гімназії в 1908 році заступники обіймали двадцять із 37-х вчительських посад²².

Основними рисами галицької середньої школи були: уніфікація, стандартизація, формалізм, суворі відповідності різним нормам і приписам, тотальний контроль, що практично виключали можливості всебічного розвитку особистості дитини. Рівень тогочасного викладання яскраво ілюструють спогади Степана Шухевича. Відомий громадський діяч і адвокат так охарактеризував роки навчання в Академічній гімназії:

віровизнань і освіти. КШР здійснювала адміністрування початковими, середніми та фаховими школами, вирішення кадрових питань, призначення директорів та педагогічного персоналу, розробку навчальних планів, складання річного бюджету навчальних закладів тощо. До її складу входили: намісник як голова, представники крайової влади, місцевого самоуправління, духовенства, освітніх установ. Чисельність українців і поляків у цьому органі становила 4 і 20 відповідно. З 1907 р. це співвідношення змінилось на 9 і 26.

¹⁷ *Nasza szkoła średnia...*, *op. cit.*, s. 6–7.

¹⁸ *Брак учителів в середніх школах*, «Діло» 1902, № 59, с. 1; Ортоскоп (Михайло Грушевський), *Наше середнє шкільництво в світлі статистик*, «Учитель» 1905, № 17, с. 264.

¹⁹ *Бунт. Наша школа в ярмі*, «Діло» 1907, № 175, с. 2.

²⁰ ЦДАУЛ, ф. 146, Галицьке намісництво, м. Львів, оп. 51а, спр. 666, Список керівного і викладацького складу львівських гімназій з вказівкою зайнятих посад і отримуваної платні.

²¹ *Недостачі наших гімназій*, «Діло» 1911, № 172, с. 2–3.

²² *Перемиська укр. руська гімназія в цифрах*, «Діло» 1909, № 179, с. 2.

Крім мертвеччини, подаваної шабльоново зі шкільних підручників, не давано учням нічогісінського, що могло б формувати їх молоденьку душу в якимнебудь напрямі²³.

Активізація національного питання в Галичині суттєво вплинула на характер освіти й виховання молоді. Початок національної самоідентифікації гімназистів був зумовлений поширенням польської романтичної літератури, де оспівувалось героїчне минуле Речі Посполитої і події повстання 1863–1864 років. Під впливом цих факторів змінювалась самосвідомість старшого покоління поляків. Вони дедалі активніше зовнішнім виглядом підкреслювали свою ідентичність – носили національний одяг (конфедератки, пояси із зображеннями Тадеуша Костюшка, Станіслава-Августа Понятовського, жовті і червоні сап'янці). Гімназійна молодь, намагаючись їм уподібнитись, також використовувала у своєму гардеробі елементи народного костюма. У відповідь на це, українці одягали свої національні строї (козацькі шапки, сині жупани, сині шаровари, чоботи з високими халявами тощо)²⁴. Поширення в цей же час у Галичині творів наддніпрянських письменників, зокрема Тараса Шевченка, Івана Котляревського, Миколи Гоголя, Григорія Квітки-Основ'яненка, Пантелеймона Куліша, Миколи Костомарова стимулювало дедалі глибше зацікавлення історією рідного народу²⁵. Консерватизм і обмеженість навчального процесу в гімназіях, відсутність інновацій при складанні навчальних програм, а одночасно – інтерес молоді до героїчних сторінок минулого, до нової, цікавої, літератури, спонукали молодь шукати альтернативні шляхи саморозвитку – створювати неформальні таємні гуртки-громади, що мали на меті сприяти самоосвіті. Ці організації відіграли важливу роль у процесі формування національної самосвідомості українців. Вони пропагували вивчення альтернативної до шкільних програм історії, зокрема періоду Хмельниччини й Гетьманщини, звичаїв і традицій рідного народу, ознайомлення з українською романтичною літературою.

²³ С. Шухевич, *Моє життя. Спогади*, Лондон 1991, с. 111.

²⁴ О. Барвінський, *Спомини з мого життя*, Київ 2004, с. 59.

²⁵ К. Трильовський, *З мого життя*, Київ–Едмонтон–Торонто 1999, с. 48.

Перші такі організації створили студенти Львівського університету й Духовної семінарії²⁶. Услід за студентством, почали засновувати свої гуртки й гімназисти. Громади існували у кожній середній школі, де вагому частку вихованців становили українці. Відомо про такі гуртки у ЛАГ, Тернопільській, Бережанській, Коломийській, Станіславівській, Самбірській та інших гімназіях Східної Галичини²⁷.

Громади об'єднували у своїх лавах найбільш здібних і національно свідомих учнів старших класів, за деякими винятками – вихованців четвертого класу. Задля конспірації кожен член гуртка мав прізвисько, яке якнайвідповідніше відображало його вдачу²⁸. Збори проводили по вихідних і святах, часто у непристосованих для цього місцях – господарських приміщеннях родичів або знайомих, орендованих дешевих помешканнях тощо²⁹. На таких зібраннях гімназисти виголошували промови з нагоди свят, доповіді й реферати на літературні й історичні теми, декламували твори українських поетів, зачитували та обговорювали статті з періодичних видань, а також листи від інших громад і діячів³⁰. Члени гуртків особливо цікавилися літературним життям, налагоджували взаємини з письменниками, активно з ними листувалися. Деякі з цих організацій функціонували до початку ХХ століття. Так, зі спогадів колишнього вихованця Бережанської гімназії, відомо про існування там таємного гуртка у 1902–1910 роках³¹.

Кожна громада мала свою бібліотеку, яку поповнювала книгами, придбаними за рахунок членських внесків. Іноді такі

²⁶ О. Середа, *Громади раннях народовців у Східній Галичині (60-ті роки ХІХ століття)* [у:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність*, Львів 2001, вип. 9, с. 380.

²⁷ Є. Олесницький, *Мої гімназійні літа* [у:] *Ювілейна книга Української гімназії в Тернополі. До сторіччя заснування. 1898–1998*, ред. С. Ярема, Тернопіль–Львів 1998, с. 184; Б. Лепкий, *Три портрети: Франко – Стефаник – Оркан*, Львів 1937, с. 16.

²⁸ В. Петрикевич, *Історія культу Шевченка серед гімназійної молодіжи* [у:] *Звіт Дирекції ц.к. гімназії з рускою викладовою мовою в Перемишлі за рік шкільний 1913/1914*, Перемишль 1914, с. ХVІ.

²⁹ О. Барвінський, *Літа науки* [у:] *Ювілейна книга Української гімназії в Тернополі...*, *op. cit.*, с. 166–167; Є. Олесницький, *Мої гімназійні літа*, *op. cit.*, с. 183.

³⁰ О. Барвінський, *Літа науки...*, *op. cit.*, с. 167.

³¹ І. Романків, *Спогади з гімназійних часів* [у:] *Бережанська земля. Історично-мемуарний збірник*, ред. В. Лев, В. Стецюк, Нью-Йорк–Париж–Сідней–Торонто 1970, с. 377.

книгозбірні були досить чисельними. Окрім галицької періодики, молодь читала петербурзький часопис «Основа», твори Т. Шевченка, Г. Квітки-Основ'яненка, Миколи Стороженка, Марка Вовчка, Миколи Каразіна, Миколи Маркевича, Дмитра Бантиш-Каменського, М. Костомарова, польську і німецьку літературу³². Бібліотеки ретельно переховували у приватних помешканнях знайомих, часто переносили з місця на місце³³. Громади проводили активну просвітницьку роботу як серед молоді, так і селян. Зокрема, під час свят і канікул гімназисти поширювали українські видання по селах. У 1860–1870 роках деякі громади займались самвидавом. В основному їхні члени переписували й розповсюджували «скорочені» примірники *Кобзаря* Т. Шевченка. Також видавали рукописні й гектографічні* часописи. Наприклад, Станіславівська громада випускала газети «Віщун» і «Зірка», Бережанська – «Барвінок», Тернопільська – «Сніп», Коломийська – «Юнак», Самбірська – «Згода» тощо. А у 1877–1878 роках члени таємного гуртка німецької гімназії у Львові організували випуск двох томів друкованого видання *Руської бібліотеки* Йосипа Онишкевича³⁴.

Ці об'єднання, всіляко сприяючи українознавчим захопленням молоді, мали величезний вплив на її національну самоідентифікацію, на формування патріотичних почуттів. Як зауважив Олександр Барвінський, громади були «справдешньою школою науки рідної мови, літератури й історії»³⁵.

На початку ХХ століття середня школа в Галичині зазнала певних змін. Із розвитком національного руху проблема реалізації національних прав українців у сфері освіти набула політичного забарвлення і поступово переміщувалася у політичну площину – стала програмною засадою діяльності деяких політиків і політичних партій, а часто й каменем розбрату у польсько-українських відносинах.

³² В. Петрикевич, *Історія культу Шевченка...*, *op. cit.*, с. XVI.

³³ В. Бемко, *Бережани – Бережанщина* [у:] *Бережанська земля...*, *op. cit.*, с. 71.

* Гектографічний друк – вид друку за допомогою спеціального апарата гектографа, зрахований на тиражування невеликої кількості примірників.

³⁴ В. Петрикевич, *Історія культу Шевченка...*, *op. cit.*, с. XX, XXVIII.

³⁵ О. Барвінський, *Літа науки...*, *op. cit.*, с. 167.

Під впливом західноєвропейської педагогіки принципи гуманізації, демократизації, етнізації виховання, доступності навчання, індивідуального підходу та свідомості й активності учнів дедалі глибше укорінювалися в тогочасній школі. Навчальний, а особливо виховний процеси, поступово наповнювалися національним змістом. У педагогічних колах чимраз глибше усвідомлювали тогочасні реалії: нівеляцію виховного потенціалу сім'ї, її впливу на формування моральних і соціальних якостей молоді, а також суспільно усталене трактування родини лише як джерела забезпечення матеріальних потреб дитини. Виникла необхідність пошуку нового соціального інституту, який би перебрав на себе функції сім'ї. Ним, попри певні недоліки, стала школа: „Тут najliczniejszym uczniom ideały może wproić tylko szkoła”³⁶.

Керівництво гімназій значну увагу у своїй діяльності акцентувало на належній організації виховного процесу, розуміючи його виняткову роль у формуванні найбільш затребуваних державою соціальних якостей особистості. Педагоги розуміли наявність диспропорцій між пізнавальними потребами молоді і можливостями школи у їх забезпеченні. А тому всіляко намагались у рамках шкільних приписів урізноманітнити форми, методи й засоби шкільного й позашкільного виховання. По-перше, у навчальних закладах активно функціонували бібліотеки для молоді, що комплектувались за рахунок коштів гімназій та приватних пожертв. Іноді книгозбірні були доволі чисельними. Наприклад, бібліотеки українських гімназій у Станіславові й Тернополі налічували 1766 і 2344 книги відповідно³⁷, а у Перемишльській гімназії з польською мовою навчання – 2733 книги у 3375 томах³⁸. Вони були джерелом накопичення нових знань, розширення світогляду учнів середніх шкіл.

Адміністрація шкіл долучалася до організації читалень та гуртків, які дозволили б реалізувати різноманітні інтереси й захоплення молоді. Читальні, маючи на меті розширити можливості

³⁶ *Nasza szkoła średnia...*, op. cit., s. 19.

³⁷ II Звіт Дирекції ц.к. гімназії з рускою мовою викладовою в Станіславові за рік шкільний 1913–14, Станіславів 1914, с. 50; Звіт Дирекції ц.к. гімназії Франц-Йосифа I в Тернополі за рік шкільний 1912/1913, Тернопіль 1913, с. 54.

³⁸ *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gymnazyum w Przemyślu za rok szkolny 1906/1907*, Przemyśl 1907, s. 22–23.

пізнавальних потреб, також сприяли налагодженню контактів між учнями й вчителями, давали можливість останнім краще пізнати своїх вихованців, а через участь у відчитках, дискусіях і диспутах донести до них інформацію про найновіші відкриття й винаходи, яка не увійшла в обсяг навчальної програми. Керівництво шкіл всіляко їх підтримувало:

Інтенція дирекції є, щоби читальня стала з часом позитивною інституцією, доповняючою недостатки образования, яке має дати школа, а головню, щоби індивідуальність ученика, котра в масовій науці рідко дає ся пізнати не підпадала цілковитій нівеляції, якій з конечності мусить в часті улягати, і мала нагоду розвивати ся більше свобідно³⁹.

З середини дев'яностих років XIX століття у середніх школах починають функціонувати наукові, літературні, музично-декламаційні, театральні та інші гуртки, хори (іноді дуже чисельні), оркестри, які також відіграли важливу роль у формуванні ідентичності молоді. Як правило, у більшості гімназій характер таких об'єднань був типовим – літературний, історичний, природознавчий⁴⁰. У польських і українських середніх школах діяльність літературного й історичного гуртків мала відверто національну спрямованість. Тематика більшості доповідей і рефератів їх членів стосувалась творчості й персоналій національних поетів і письменників, а також певних періодів, подій та постатей в історії рідного народу. На початку XX століття завдяки розширенню інтересів молоді урізноманітнився і характер молодіжних об'єднань. Наприклад, у VIII гімназії Львова функціонували гуртки: германістичний, полоністичний, історії мистецтва, аматорів-фотографів, антиалкогольний⁴¹, у ЛАГ – скіоптиконовий (наукові виклади відбувались

³⁹ *Zвіт Дирекції ц.к. академічної гімназії у Львові за рік шкільний 1907/1908*, Львів 1908, с. 38.

⁴⁰ *Sprawozdanie Dyrekcyi pryw. żeńskiego gymnazyum z prawem publiczności Józefy Goldblatt-Kamerling we Lwowie za rok szkolny 1912/13*, Lwów 1913, s. 22–23.

⁴¹ *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gymnazyum VIII we Lwowie za rok szkolny 1909*, Lwów 1909, s. 150–152; *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gymnazyum VIII we Lwowie za rok szkolny 1910*, Lwów 1910, s. 64–66.

за допомогою проєктора – *Н.М.*)⁴², у приватній українській гімназії в Яворові – драматичний та картографічний⁴³, приватній гімназії Українського педагогічного товариства (УПТ) в Рогатині – у складі наукової читальні діяли дві історичні та українознавча секції⁴⁴ тощо. Члени цих об'єднань систематично організовували наукові відчити, дискусії, утримували власні бібліотеки тощо.

На початку ХХ століття середні школи стали осередками розвитку скаутського руху в Галичині. Його метою був усебічний розвиток особистості: фізичний, духовний та інтелектуальний. Скаутські організації великого значення надавали й національно-патріотичному вихованню молоді. Напередодні Першої світової війни цей рух лише зароджувався у краї, а тому не був надто чисельним. Скаутинг розвивався в середніх школах і з польською, і з українською мовами навчання. Наприклад, у Перемишлі польська молодь належала до двох скаутських дружин – ім. генерала Дезидери Хлаповського, яка об'єднувала вихованців польської гімназії на Засянні (заснована в листопаді 1912), та ім. Казімежа Пуласького. До другої дружини, що виникла у березні 1914 року, належали вихованці I Перемишльської гімназії. Обидві скаутські організації велику увагу приділяли фізичному й розумовому вихованню. Попри систематичні прогулянки за місто, заняття гімнастикою, веслуванням, скаути готували доповіді та огляди з питань польської літератури, історії, природознавства, соціології, психології, гігієни тощо. А у травні 1914 року Галицьке намісництво за рахунок державних коштів навіть виділило у користування польських скаутів земельну ділянку на правому березі р. Сян (площею в 1 га) для занять фізичними вправами⁴⁵.

В українських середніх школах краю активно розвивався пластовий рух. Осередки Пласту існували у ЛАГ, Тернопільській,

⁴² *Звіт Дирекції ц.к. Академічної гімназії у Львові за шкільний рік 1913/14*, Львів 1914, с. 60.

⁴³ *II Звіт Дирекції приватної гімназії з українською викладавкою мовою з правом прилюдности в Яворові за шкільний рік 1913/14*, Яворів 1914, с. 23–25.

⁴⁴ *Звіт Дирекції приватної гімназії з українською викладавкою мовою Кружка Українського Товариства Педагогічного в Рогатині за рік шкільний 1913/14 з правом прилюдности*, Львів 1914, с. 51–52.

⁴⁵ *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gymnazjum z wykładowym językiem polskim w Przemyślu za rok szkolny 1914*, Przemyśl 1914, s. 32–33.

Станіславівській державних та Яворівській приватній гімназіях⁴⁶. Однією із перших постала пластова організація в Академічній гімназії Львова. Вона була нечисельною (через погану поінформованість молоді про характер скаутського руху). Попри це, розгорнула дуже активну діяльність під керівництвом Олександра Тисовського. З вересня 1913 по червень 1914 року пластуни провели 34 засідання та здійснили тринадцять прогулянок по околицях Львова і велику пластову виправу в Карпатах (сходження на г. Парашку, звідти – піший перехід до Бубнища і Нижнього Синьовидного)⁴⁷. Набагато активніше пластовий рух розвивався в українській гімназії Станіслава. Упродовж першого року існування організації, вона вже налічувала вісім гуртків і здійснила сімнадцять прогулянок⁴⁸. Утім, найчисельнішим був Пласт у Тернопільській гімназії – у його лавах перебувало аж 150 членів⁴⁹.

У приватній гімназії УПТ в Рогатині існувала «Молода Січ» – товариство, що функціонувало на засадах січового руху й пластової організації. Основа його діяльності – національно-патріотичне виховання молоді «в народньому, козацькому духові на фізично, морально й духово здорових горожан України»⁵⁰. Товариство значну увагу приділяло вивченню географії та історії України, історії української літератури, козацьких звичаїв і традицій, фізичному та військовому вишколу своїх членів. У навчальному закладі також функціонувало «Нове братство ім. Калнишевського», яке поділяло аналогічні до «Молодої Січі» організаційні засади⁵¹.

Великий вплив на формування національної ідентичності польської й української молоді мали комеморативні практики,

⁴⁶ *Звіт Дирекції приватної гімназії з руською викладовою мовою з правом прилюдності в Яворові за рік шкільний 1912/13*, Яворів 1913, с. 30.

⁴⁷ *Звіт Дирекції ц.к. Академічної гімназії у Львові за шкільний рік 1913/14*, Львів 1914, с. 48–51.

⁴⁸ *Звіт Дирекції ц.к. гімназії з руською викладовою мовою в Станіславі за рік шкільний 1912/13*, Станіславів 1913, с. 161–162.

⁴⁹ *VIII Звіт Дирекції ц.к. гімназії Франц-Йосифа I в Тернополи за рік шкільний 1912/13*, Тернопіль 1913, с. 58.

⁵⁰ *V Звіт Дирекції приватної гімназії з українською викладовою мовою Кружка Українського Товариства Педагогічного в Рогатині за рік шкільний 1913/14 з правом прилюдності*, Львів 1914, с. 46.

⁵¹ *Ibidem*, с. 49.

що активно впроваджувались у шкільний виховний процес. Ушанування національних героїв, важливих історичних подій, велич і масштабність святкувань викликали у гімназистів почуття патріотизму, гордості і причетності до славного минулого народу. У польських гімназіях традиційними були святкування роковин народження чи смерті Тадеуша Костюшка, Юліуша Словацького, Адама Міцкевича, вшанування історичних пам'ятних дат – Листопадового повстання 1831 року, Січневого повстання 1863–1864 років, прийняття Конституції 3-го травня тощо⁵². Іноді учні-поляки й українці організували спільні урочистості. Одна з таких – святкування 100-ліття від дня народження Маркіяна Шашкевича у філії Стрийської гімназії у листопаді 1911 року⁵³. Також учні-поляки брали участь в урочистостях, організованих українськими вихованцями, і навпаки. Як приклад, взаємні відвідини святкувань на честь Т. Шевченка і А. Міцкевича відповідно учнями I (польської) та II (української) гімназій Перемишля⁵⁴. Варто зауважити, що в деяких польських середніх школах відзначали і ювілеї Т. Шевченка⁵⁵. Та найбільшого розмаху вшанування постаті цього поета і письменника набуло в українських гімназіях. Історія традиції сягає ще 1860–1870 років, коли твори Т. Шевченка потрапили в Галичину і зумовили справжню революцію свідомості молоді. Ініціаторами Шевченківських святкувань виступили самі гімназисти. Але їхні починання не завжди знаходили схвалення керівництва навчальних закладів. Нерідко через заборону дирекції школи такі святкування відбувались за межами навчального закладу,

⁵² *Sprawozdanie Dyrekcji Prywatnego Gimnazjum żeńskiego z prawem publiczności w Stanisławowie za rok szkolny 1909/10*, Stanisławów 1910, s. 28–29; *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gymnazjum w Stanisławowie za rok szkolny 1900/01*, Stanisławów 1901, s. 83; *Sprawozdanie Filii c.k. Gymnazjum w Stryju za rok szkolny 1912*, Stryj 1912, s. 19.

⁵³ *Sprawozdanie Filii c.k. Gymnazjum w Stryju za rok szkolny 1912*, Stryj 1912, s. 19.

⁵⁴ *Справоздане Дирекції ц.к. II гімназії в Перемишлі за рік шкільний 1895/6*, Перемишль 1896, с. 43–44.

⁵⁵ *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gymnazjum w Stanisławowie za rok szkolny 1900/01*, Stanisławów 1901, s. 83; *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gymnazjum w Stryju za rok szkolny 1910*, Stryj 1910, s. 36; *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gymnazjum w Stryju za rok szkolny 1914*, Stryj 1914, s. 37; *XXX Sprawozdanie c.k. Gymnazjum im. Rudolfa w Brodach za rok 1908*, Brody 1908, s. 87; *Zeim Dирекції ц.к. академічної гімназії у Львові за шкільний рік 1910/1911*, Львів 1911, с. 49; *Zeim Dирекції ц.к. Академічної гімназії у Львові за шкільний рік 1913/14*, Львів 1914, с. 76–77.

або й узагалі таємно⁵⁶. Осередками проведення Шевченківських урочистостей у гімназіях стають громади. Однак уже з кінця дев'яностих років XIX століття такі святкування у навчальних закладах набули офіційного характеру. Шевченківські ранки або вечори ставали традиційними у середніх школах, зростали масштабність і атракційність заходів. З року в рік урізноманітнювалась їхня програма – туди включали урочисті богослужіння, декламацію поетичних творів, хорові виступи, солоспіви, театральні постановки тощо. До організації залучали щоразу більше гімназистів, іноді такі свята проводили спільно з громадськими та культурними товариствами. У деяких школах навіть влаштовували дві урочистості – для учнів та запрошених гостей. Зазвичай, другі святкування були масштабнішими, а для їх проведення громадські об'єднання надавали свої приміщення. Така практика організації урочистостей для населення на початку XX століття стала доброю традицією у Станіславівській, Тернопільській та Львівській академічній гімназіях⁵⁷.

Крім Шевченківських свят, в українських середніх школах вшановували пам'ять визначних особистостей минулого і сучасності. Наприклад, у червні 1910 року концертом під відкритим небом станіславівські гімназисти пом'янули Бориса Грінченка, у листопаді 1911 року двома концертами відзначили 100-ліття від дня народження М. Шашкевича, а у травні 1912 року організували концерт у честь Т. Шевченка і М. Шашкевича, на якому учні й професори виступили з промовами, декламували вірші, співали пісні і запропонували глядачам постановку драми Софокла *Антигона*⁵⁸. У лютому 1913 року учні Яворівської приватної гімназії організували два концерти в пам'ять українського композитора Миколи Лисенка⁵⁹.

⁵⁶ Є. Олесницький, *Мої гімназійні літа...*, *op. cit.*, с. 184.

⁵⁷ *IX Звіт Дирекції ц.к. гімназії Франц-Йосифа I в Тернополі за шкільний рік 1913/14*, Тернопіль 1914, с. 64; *II Звіт Дирекції ц.к. гімназії з рускою викладовою мовою в Станіславові за рік шкільний 1913–14*, Станіславів 1914, с. 83.

⁵⁸ *Звіт Дирекції ц.к. гімназії з рускою викладовою мовою в Станіславові за рік шкільний 1912/13*, Станіславів 1913, с. 94–99.

⁵⁹ *Звіт Дирекції приватної гімназії з рускою викладовою мовою з правом прилюдности в Яворові за рік шкільний 1912/13*, Яворів 1913, с. 33.

Також молодь брала участь в урочистостях з нагоди відкриття пам'ятників відомим національним діячам. Наприклад, учні й викладачі Станіславівської гімназії долучились до збору коштів на монумент М. Шашкевича, зібравши 120 корон⁶⁰. А вихованки Львівської приватної жіночої гімназії сестер василіанок у вересні 1913 року взяли участь у відкритті пам'ятника Т. Шевченку у м. Винники⁶¹.

Значний вплив на національну самоідентифікацію галицької молоді мали навчальні, наукові, краєзнавчі і спортивні прогулянки. Наприкінці дев'яностих років XIX століття вони стали звичною практикою гімназійного життя. Шкільна влада трактувала їх як спосіб покращити фізичний стан учнів. Самі ж мандрівки виконували набагато важливіші функції – вони були важливими засобами естетичного й інтелектуального виховання (давали можливість поглибити знання з природничих і технічних наук, з культури, історії й географії рідного краю та інших країн). Коротко- і довготривалі, численні і нечисельні ці подорожі часто впливали на переосмислення молоддю її уявлень, на формування нової свідомості. Географія мандрівок охоплювала всю Галичину: Краків, Перемишль, Сянік, Борислав, Трускавець, Збараж тощо. Та найбільшою популярністю серед молоді користувалися Карпати: Микуличин, Яремче, Ворохта, Татарів⁶². Значно рідше учні середніх шкіл брали участь у закордонних подорожах – в європейські країни і навіть у Російську імперію⁶³. Наприклад, у 1913 році одинадцять вихованців VIII гімназії Львова здійснили захопливу мандрівку європейськими містами, відвідавши Краків, Прагу, Нюрнберг, Страсбург, Нансі, Париж, Версаль, Фонтенбло, Марсель, Монако, Ліон, Женева, Лозанну, Зальцбург і Відень⁶⁴.

⁶⁰ *Звіт Дирекції ц.к. гімназії з рускою викладовою мовою в Станіславові за рік шкільний 1912/13*, Станіславів 1913, с. 99.

⁶¹ *Звіт Дирекції приватної жіночої гімназії СС Василянок у Львові з рускою викладовою мовою за рік шкільний 1913/14*, Львів 1914, с. 38.

⁶² *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Wyższej szkoły realnej w Stanisławowie za rok szkolny 1910/11*, Stanisławów 1911, s. 84.

⁶³ L. Bykowski, *Wycieczka szkolna na Litwę i do Królestwa [y:] Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gymnazyum VIII we Lwowie za rok szkolny 1910*, Lwów 1910, s. 3–31.

⁶⁴ *Sprawozdanie Dyrekcyi c.k. Gymnazyum VIII we Lwowie za rok szkolny 1913*, Lwów 1913, s. 68–69.

Ще одним фактором, що прискорив формування національної ідентичності молоді, стала поява у школах цілої плеяди вчителів молодшого покоління, які розуміли необхідність реформування школи і здійснювали реальні кроки в цьому напрямі. Це були вже представники нової генерації інтелігенції, які усвідомлювали значення своєї роботи з молоддю для майбутнього народу. Їхні знання, ентузіазм, відкритість, демократизм і гуманізм заохочували гімназистів працювати над власною самоосвітою і саморозвитком. Одним із таких педагогів був учитель української мови і літератури, директор української приватної гімназії в Городенці Антін Крушельницький. За короткий термін йому вдалося кардинально змінити підхід до організації національно-патріотичного виховання у школі, прищепити учням любов до рідних краю, мови, історії. Антін Крушельницький уклав нові підручники, за якими в гімназії вивчали українську мову й літературу. А ще він заохочував учнів збирати й записувати фольклор – «народні пісні, весільні, обжинкові, воскресні, новорічні повіншування, перекази, а навіть похоронні голосіння»⁶⁵. Оскільки результат роботи впливав на підсумкову оцінку, гімназисти охоче виконували завдання. Також учні залучалися до різноматематичної наукової роботи. Її результати вони оприлюднювали в своїх публічних доповідях, що влаштовувались у гімназії щовихідних. У навчальному процесі традиційними також стали краєзнавчі прогулянки⁶⁶. Подібні заходи суттєво вплинули на зростання національної свідомості серед молоді. Та й самі гімназисти високо оцінювали ту роль, яку відіграв навчальний заклад під керівництвом А. Крушельницького у становленні їхніх особистісних якостей. Як зауважив Омелян Шкляр, це була «школа, в якій учні вчилися любити українську мову, українську історію, українську культуру, український нарід, Україну»⁶⁷.

Таким чином, наприкінці XIX – на початку XX століття освіта й виховання відіграли важливу роль у формуванні національної ідентичності галицької молоді. З одного боку, реагуючи на

⁶⁵ Д. Гевко, *Городенка в моїй юнацькій пам'яті* [у:] *Городеничина: Історико-мемуарний збірник*, Нью-Йорк–Торонто–Вінніпег 1978, с. 112.

⁶⁶ О. Шкляр, *Українська гімназія в Городенці в 1912–1918 рр. (Спомин учня)* [у:] *Городеничина...*, *op. cit.*, с. 147.

⁶⁷ *Ibidem*, с. 146.

виклики часу, суспільні потреби, школа поступово реорганізувала навчально-виховний процес, впроваджувала принципи виховання, підхід до дитини взагалі. З іншого, під впливом цих трансформацій, змінювалась самосвідомість і свідомість молоді, яка дедалі частіше декларувала свою чітку національну позицію. Поява формальних (наукових, культурно-просвітніх) і неформальних (таємних) гуртків у гімназійному середовищі, посилення уваги до національно-патріотичного виховання, запровадження комеморативних практик і краєзнавчих подорожей у школі, а також поява прогресивних педагогів із новаторськими поглядами на освітні процеси визначально вплинули на інтелектуальний, морально-психологічний розвиток учнів, формування національної ідентичності майбутньої інтелігенції.

Nataliia Mysak

Education and upbringing as socio-cultural markers of Galician youth's national identity in the late XIX – early XX century

Summary

The influence of education and upbringing on the formation of the national identity of Galician youth in the late XIX – early XX century is studied on the example of secondary schools. The attention is focused on the disproportions between public demands for secondary education and its low quality, and the negative role of the state in the development of the school. The interrelation of Ukrainian and Polish movements with changes in trends in the development of education and upbringing (filling them with national content, diversification of teaching methods, forms of school and out-of-school upbringing work, youth self-organization) is determined.

Keywords: education, upbringing, gymnasiums, national identity, youth, Galicia.

Культурно-освітній простір Львова початку ХХ століття як запорука формування львівської математичної школи та її представника Станіслава Уляма

Древнє українське місто Львів має багату історію. Воно було у складі багатьох князівств, королівств, імперій та республік. Тут проживали і продовжують комфортно почуватися громадяни різних національностей, які впродовж століть сформували культурний і освітній простір міста. На кінець ХІХ – початок ХХ століття до Львова за здобуванням університетської освіти тягнулись студенти з багатьох міст Австро-Угорської імперії, а також інших держав. Адже тут знаходився славний Університет Франца І (згодом Львівський університет Яна-Казимира, а сьогодні – Львівський національний університет ім. Івана Франка) та найстаріший вищий технічний заклад Східної Європи Вища школа політехнічна (Львівська політехніка з 1921, а сьогодні – Національний університет «Львівська політехніка»).

Сюди, до Вищої школи політехнічної, восени 1910 року приїхав з Кракова на навчання майбутній геніальний математик Стефан Банах, а 10 липня 1912 року у Львівській школі політехнічній прочитала лекцію Марія Скловська-Кюрі (народилась у Варшаві, навчалась і працювала у паризькому університеті), після чого вчена рада політехнічної школи вшанувала її званням почесного доктора технічних наук. З 1896 року, після закінчення Берлінського університету (1896, д-р філософії), в Астрономічну лабораторію Вищої школи політехнічної приїхав для роботи асистентом уродженець Варшави Ернст Мартин (Ernst Martin; 4.03.1869, Варшава – 4.06.1930, Львів). Згодом він став директором відновленої Астрономічної обсерваторії при Університеті Франца І.

Цей учений започаткував регулярні астрономічні спостереження для визначення часу та координат, спостереження планет, комет, змінних зірок, метеорів, проходження Меркурія по диску Сонця у 1924 році та затемнень Сонця 1905 року в Іспанії, а також

1914 року в Криму. Книги¹ цього вченого були для достатньо широкого кола тогочасних львів'ян добре знайомими.

Тогочасний Львів жив дуже багатим культурним життям. У 1919–1920 роках львівські газети навперебій намагалися популяризувати новітні теорії відносності Айнштайна та психоаналізу Фрейда. Проводились публічні лекції, на яких висвітлювались основні положення цих теорій.

Станіслав Марцін Улям (Stanisław Marcin Ulam) народився у Львові 13 квітня 1909 року в єврейській родині. Його батько, Джозеф Улям, був корінним львів'янином у третьому поколінні, відомим у Львові адвокатом, а мати – Анна Ауербах – з родини стрийських промисловців.

Книга львів'янина Ернста Мартина *Астрономія нерухомих зірок* була прочитана Станіславом у десятирічному віці, після чого він отримав у подарунок від дядька малий телескоп. Саме ці події стали вирішальними у виборі майбутньої професії. В одинадцятирічному віці Станіслав підписав свій зошит: «Станіслав Улям: астроном, фізик і математик».

У підлітковому віці Станіслав відвідав багато науково-популярних лекцій, які були доступними широкому загалу львів'ян. Ще до закінчення в 1927 році гімназії в якості вільного слухача Львівського університету юний Улям прослухав курс «Філософія природи» проф. Зигмунда Завірського² (курс містив елементарну логіку, історію та філософію), мав можливість слухати лекції Гуго Штайнгауза³ та Вацлава Серпінського⁴, читав їхні книги *Що є і що не є математика*, *Теорія множин* та ін. Погодьтеся, що читати

¹ *Astronomia gwiazd stałych*, Warszawa 1897; *Kosmografia*: t. 5, Warszawa 1906–1925; *Astronomia popularna*, Lwów 1911; *Energija Słońca*, Lwów 1922; *Astronomia sferyczna*, Warszawa 1928; *Teoriya zaćmeń zjawisk pokrewnych*, Warszawa 1936.

² Зигмунд Завірський, Ян Лукасевич (творець першої системи багатозначної логіки) – всевітньо відомі учні професора Львівського університету Казимира Твардовського.

³ Гуго Діонізій Штайнгауз (Hugo Dyonizy Steinhaus; 4.01.1887, Ясло – 25.02.1972, Вроцлав) – польський математик, учень Давида Гільберта, співзасновник Львівської математичної школи. Відомий як популяризатор науки й афорист. Починав вивчення математики у Геттінгенському університеті (Німеччина). Професор Львівського (1920–1941, науковий керівник С. Банаха) та Вроцлавського університетів (1945–1961).

⁴ Вацлав Серпінський (Wacław Sierpiński, 14.03.1882, Варшава – 21.10.1969, там само) – видатний польський математик, доктор філософії, професор, учень геніального українського математика Георгія Вороного.

книги авторів, на лекціях яких можна бути присутньому, стає набагато захопливіше і зрозуміліше. Через багато років колишній кумир і наставник Уляма Г. Штайнгауз назвав його «людиною, яка найкраще в світі ставить задачі»⁵.

Формування найвищого світового рівня математичної школи у Львові розпочинається, швидше за все, із початком, у 1884 році, викладацької роботи у Львівському університеті Юзефа Пузини (18.04.1856 – Новий Мартинів, Королівство Галичини та Володимирії Австро-Угорської імперії – 30.03.1919, с. Станків, тепер Стрийського району). Село Станків поміж іншими було дідичиною давнього українсько-білоруського ополяченого князівського роду Пузин. Юзеф князь Пузина (саме так називали професора в університеті) закінчив Львівську гімназію, а в 1880 – Львівський університет. Продовжив навчання у 1883–1884 роках у Берлінському університеті, де слухав лекції Карла Веєрштрасса та Леопольда Кронекера. Це були вчені, які творили тогочасну математичну науку. З деякими теоремами, доведеними цими геніальними вченими, знайомий сьогодні студент-першокурсник усіх технічних напрямків кожного університету чи коледжу світу. Саме Карл Веєрштрасс був науковим керівником докторської дисертації молодого вченого-математика зі Львова Юзефа Пузини.

Професор Юзеф Пузина викладав у Львівському університеті 33 роки. Він уперше почав читати спеціальні математичні курси, а також увів т. зв. вправління (цвічення, сьогодні – практичні заняття) для студентів з математичних дисциплін. У 1893 році професор заснував математичний семінар, яким керував до 1918 року. То ж до лав професорів гімназій (саме до їх когорти потрапляли навіть найкращі випускники університету української та єврейської національностей, оскільки обійняти кафедру в університеті для них було в ті часи неможливим), а також доцентів, надзвичайних та звичайних професорів Львівського університету і Львівської політехніки вливались науковці з глибокими і сучасними знаннями.

Львівська математична школа початку ХХ століття була настільки потужною і набула такого світового визнання, що у 1927 році Львів приймав Конгрес математиків. Неймовірним розчаруванням юного Станіслава Уляма було те, що у зв'язку з випускними

⁵ С. Улям, *Пригоди математика*, Berkeley 1976.

іспитами у гімназії, він не зміг відвідати лекцію молодого професора-математика зі Сполучених Штатів Америки Джона фон Ноймана – творця (крім багато іншого) в майбутньому першої електронної обчислювальної машини.

Наприкінці ХІХ – на початку ХХ століття Львівська політехніка мала найвищу репутацію як науковий та навчальний заклад інженерного спрямування на теренах Східної Європи, зокрема Королівства польського та Королівства Галичини та Володимирії в складі Австро-Угорської імперії, Росії, а згодом і II Речі Посполитої. Сюди вважали за велику честь бути прийнятими на навчання випускники гімназій Кракова та Варшави, було чимало студентів з далекого Петербурга та багатьох інших міст. Серед архівних матеріалів нам удалось натрапити на такі, напр., листи, в яких студенти звертались із проханням до ректора політехніки про зарахування на навчання на другий чи вищі роки (маючи закінченими вже декілька років навчання у вищому навчальному закладі інших міст). Так, у проханні деякого Григорія Германа, датованому 14 жовтня 1910 року є сказане наступне:

Після закінчення середнього наукового закладу я прагнув виїхати для наступного навчання за кордон. Але тоді я був залежний фінансово від батька, який не бажав його профінансувати. Тому я був змушений вступити до Варшавської політехніки. Тепер, маючи у розпорядженні власні кошти і визнаючи Львівську політехніку кориснішим навчальним закладом за Варшавський, і маючи намір удосконалюватись за кордоном [...] маю прохання прийняти мене до почту слухачів Львівської політехніки⁶.

Між усім іншим варто сказати й про те, що існував список гімназій, випускники яких могли сподіватись на зарахування на навчання у Львівській політехніці. Пов'язане це з тим, що далеко не всі гімназії забезпечували належний рівень підготовки майбутніх студентів такої поважної наукової установи.

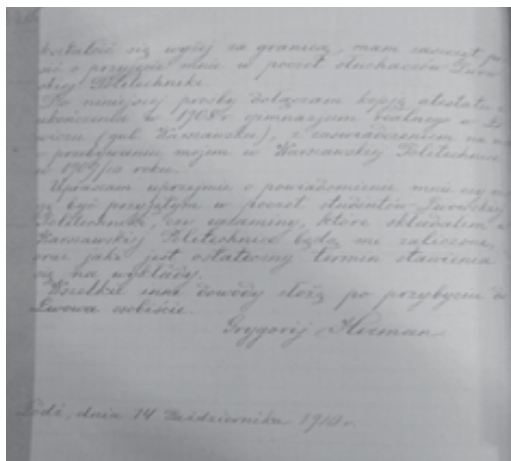
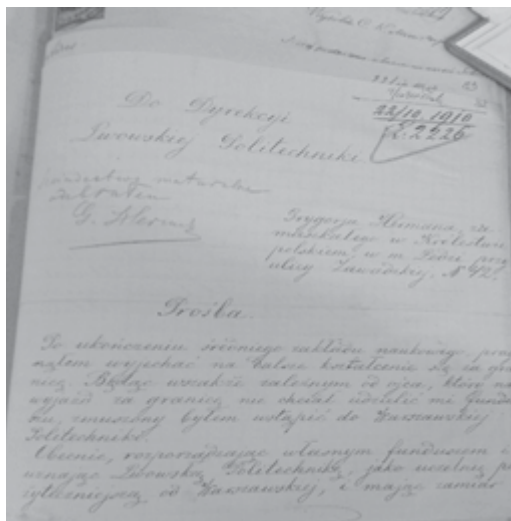
У тогочасній політехніці було шість відділень: Інженерії водної та суходолу; Архітектурне; Механічне; Аграрно-Лісове; Хімічне

⁶ Центральний Львівський обласний архів (ЦЛОА), ф. 27, оп. 2, арк. 1435; власний переклад з польської.

та Загальне (Wydział Ogólny). Загальне відділення було створене у Львівській політехніці згідно з розпорядженням Міністерства релігійних конфесій і народної освіти від 30 червня 1921 року. Загальне відділення складалося на той час із відділів (груп): математичного, фізичного, хімічного та нарисної геометрії.

З ряду причин Станіслава Уляма було зараховано у якості вільного слухача на другий курс Загального відділення восени 1927 року.

У тогочасній політехніці були створені непересічні умови для формування і праці вчених і педагогів зі світовими іменами. До особового складу Загальних зборів професорів входили в 1927/1928 навчальному році такі визначні з точки зору внеску в розвиток математичної науки професори та інженери, як: Платид Дзівінський, Каспер Вайгель, Казимир Бартель; доктори філософії, професори математики Антоні Ломницький, Владзімеж Стожек. Професорами і доцентами були відомі математики Казимир Куратовський, Адам Максимович, Зигмунд Завірський. Для читання лекцій та проведення семінарів часто запрошували вже тоді всесвітньо відомого молодого математика, основоположника функціонального аналізу Стефана Банаха (у минулому студента Львівської політехніки).



Лист Григорія Германа до ректора Львівської політехніки; власна колекція

Кількість обов'язкових для відвідування лекційних і практичних занять на тиждень (у суботу також навчалися) була близькою до п'ятнадцяти і приблизно два–три заняття тижнево були пропонувані, але необов'язкові. До останніх відносились, здебільшого, іноземна мова, гігієна і перша допомога, а на старших курсах – спеціальні поглиблені математичні, фізичні та інші дисципліни (напр., після двосеместрового курсу теорії множин на другому році навчання, третій семестр вивчення цього розділу математики вже був необов'язковим). Якщо говорити про ще деякі цікаві цифри, то кількість студентів і вільних слухачів у 1927/1928 н. р. складала в зимовому півріччі 1986 осіб, а в літньому – 2198. Співвідношення слухачів політехніки чоловічої та жіночої статей було близьке до 20:1. Найчисельнішим (632 слухачі) і найпрестижнішим (з огляду на майбутню працю) було механічне відділення.

Система складання іспитів була досить складною. Складання кожного з них вимагало від студентів дуже серйозної підготовки і глибоких знань. Повторне скликання комісії для іспиту (у випадку невдалої першої спроби) вимагало великих коштів, які студент оплачував у касі. Тому часто слухачі університетів записувалися на наступні курси, хоча не мали складених іспитів за попередні. Бувало, що так і не наважувались на такі випробування ніколи. Забігаючи наперед скажемо, що С. Улям дуже не любив іспити, а тому після кількамисячної підготовки здав усі дисципліни одночасно в кінці навчання у «Львівській політехніці» (проте йому це дозволили лише за особливі успіхи в науковій роботі). Цікавим є той факт, що співвідношення кількості лекцій і практичних занять була 2:1 або й 3:1, а також те, що у двадцятих роках минулого століття студенти Загального відділення обов'язково слухали двосеместровий курс «Основи психотехніки» та розлогий чотирисеместровий курс «Логічні основи математики та природознавства».

Якщо заглянути трохи глибше в систему підготовки тогочасних інженерів і систему екзаменування, варто зупинитись на деяких архівних документах. Так, у плані наук на 1927/1928 н. р. Математичного відділу (студентом якого й був Станіслав Улям)

Загального відділення знаходимо такий перелік обов'язкових для вивчення дисциплін та прізвища професорів⁷:

Рік	Предмет	Викладач	Кількість тижневих годин (зимовий семестр)		Кількість тижневих годин (літній семестр)	
			Лекції	Практичні	Лекції	Практичні
1	2	3	4	5	6	7
I	Математика I	Проф. Стожек	4	2	4	2
	Вступ до аналізу	Проф. Куратовський	3	1	–	–
	Диференціальне та інтегральне числення	Проф. Куратовський	–	–	3	1
	Аналітична геометрія на площині і у просторі	Д-р Качмаж	3	1	3	1
	Нарисна геометрія	Проф. Бартель	4	8	3	8
	Фізика В.	Проф. Речинський	5	–	5	3
II	Математика II	Проф. Ломницький	4	1	2	1
	Теорія множин	Проф. Куратовський	2	1	2	–
	Математичний семінаріум	Проф. Куратовський	–	–	–	1
	Диференціальна геометрія	Д-р Нікліборц	3	1	3	1
	Алгебричні криві	Д-р Качмаж	2	–	2	–
	Проективна геометрія II	Проф. Пламіцер	3	–	3	–
	Загальна механіка	Інж. Ауліх	3	2	3	2
	Основи психотехніки	Доц. Завірський	2	–	–	–
	Історія польської літератури	Д-р Баліцький	2	2	2	2
	Історія Польщі	Д-р Бузат	3	–	3	–

⁷ Власний переклад та побудова таблиці на основі матеріалів ЦЛОА, ф. 27, оп. 5, т. IV, арк. 15978, с. 194–195.

1	2	3	4	5	6	7
III	Математика III Аналітичні функції Ймовірність	Проф. Стожек	1	2	–	–
		Проф. Стожек	–	–	3	–
		Проф. Ломніцький	3	–	–	–
	Дидактика матема- тичних наук	Проф. Ломніцький	–	–	2	–
		Доц. Максимович	–	–	2	–
	Ряди	Д-р Нікліборц	3	1	3	1
	Диференціальна геометрія	Д-р Качмаж	2	–	2	–
	Алгебричні криві	Доц. Завірський	4	–	4	–
	Логічні осно- ви математики і природознавства	Доц. Завірський	–	2	–	2
	Філософські семінари	Доц. Завірський	2	–	–	–
Основи психотехніки	Д-р Дудзінський	2	–	–	–	
IV	Математика IV Ймовірність	Проф. Стожек	1	2	–	–
		Проф. Ломніцький	3	–	–	–
	Рівняння в частин- них похідних	Д-р Нікліборц	2	–	2	–
	Диференціальна геометрія	Д-р Нікліборц	3	1	3	1
	Ряди	Доц. Максимович	–	–	2	–
	Алгебричні криві	Д-р Качмаж	2	–	2	–
	Логічні осно- ви математики і природознавства	Доц. Завірський	4	–	4	–
	Філософські семінари	Доц. Завірський	–	2	–	2
	Основи психотехніки	Доц. Завірський	2	–	–	–

Від такого переліку обов'язкових для вивчення математичних та інших природничих дисциплін не може не скластися переконання у тому, що випускник такого навчального закладу міг ставити перед собою і успішно розв'язувати різноманітні, навіть найскладніші, як інженерні, так і наукові задачі.

Першим професором, який скерував наукові пошуки студента Уляма, був доктор філософії, молодий професор Казимир

Куратовський. Він приїхав до Львівської політехніки вже знаним науковцем Варшавської школи математиків і читав декілька курсів, зокрема «Теорію множин». Результати розв'язання проблеми, яку сформулював вже у другому семестрі професор Куратовський, були опубліковані Улямом у 1929 році в поважному варшавському, переважно франкомовному, науковому часописі „Fundamenta Mathematicae” (заснований у 1920 та залишається сьогодні рецензованим науковим журналом). Будучи студентом четвертого курсу в 1931–1932 роках Станіслав Марцін Улям вже робив доповіді на міжнародних конгресах математиків, привернувши до себе увагу провідних математиків світу. У 1932 році Улям захистив магістерську працю, а також представляв польську математичну школу на конгресі математиків у Цюріху. Рік пізніше Станіслав Улям захистив у Львівській політехніці докторську дисертацію.

Отже, наукову атмосферу формували у тогочасному Львові такі дві потужні наукові установи, як Університет Яна Казимира та Львівська політехніка.

Математичне життя було дуже напруженим у Львові. Деякі з нас зустрічались практично кожного дня, не формально, маленькими групами, в будь який час дня, щоб обговорити проблеми, спільні інтереси, спілкуючись одне з одним про останні праці та їх результати. Окремо від більш офіційних зустрічей місцевих секцій Математичного суспільства (які відбувались практично кожного суботнього вечора) тут відбувались звичайні неформальні обговорення, що проводились здебільшого в каварні, розташованій поблизу університету – спершу у «Ромі», а згодом – «Шотландському домі кави»⁸.

У цьому контексті про існування *Шотландської книги* згадував Л.Л. Вайт (L.L. Whyte) у праці *Чи можемо ми виростити геніїв у науці? (Can we grow genius in science?)*, яка була опублікована 1957 року в «Харперсі» („Harper’s Magazine”).

⁸ Передмова до перекладу *Книги Скоцької*, ред. R.D. Mauldin (1981), *The Scottish Book: Mathematics from the Scottish Café* (Including selected papers presented at the Scottish Book Conference held at North Texas State University, Denton, Tex., May 1979), Boston, Mass.: Birkhäuser, с. XIII + 268 pp. (2 plates).

Про те, що у Львові на час захисту Станіславом Улямом докторату була зосереджена надзвичайно велика кількість потужних математиків, свідчить той факт, що блискучий молодий науковець доктор Улям мав зовсім невеликі шанси отримати посаду в університеті.

Як було сказано раніше, іншою вагомою причиною такої ситуації у II Речі Посполитій було єврейське походження математика. Тогочасна, здебільшого польська, університетська спільнота не сприймала представників інших віросповідань аніж римо-католицького. Тому Улям вирушив Західною Європою, де відвідував академічні осередки Швейцарії, Англії та Франції.

Після другої зустрічі з Джоном фон Нойманом у 1935 році у Варшаві, Улям прийняв його запрошення до Прінстонського університету. Востаннє він був у Львові у 1939 році, за тиждень до початку війни. На той час Улям отримав імміграційну візу до США та приїхав за молодшим братом Адамом. У повітрі Європи нависла загроза війни, і в той самий час Америка широко розкрила двері великій кількості європейських учених, які стали потужною інтелектуальною силою в університетах різних штатів. Станіслав Улям також декілька років викладав в університетах. Але навесні 1943 року він одержав запрошення від Ганса Бете до лабораторії в Лос-Аламос для участі у Манхеттенському проєкті (проєктування атомної бомби).

Знання, набуті Станіславом Улямом у Львівській політехніці та створений у тогочасному Львові науковий простір, дозволили корінному львів'янину вирішити проблему займання водневого палива в атомній бомбі. Рішення, знайдене Улямом, відоме як «радіаційний вибух».

Демонстрація усьому світу в 1949 році Радянським Союзом володіння ядерною бомбою спонукала президента США Трумена дати зелене світло на новий проєкт по розробці надпотужної бомби, відомий як „Super”. Очолив цей проєкт американський фізик Едвард Теллер. Складність полягала в тому, що провести серію експериментів із ядерним вибухом, це далеко не те саме, що включити і виключити скільки завгодно разів вимірювальний пристрій у лабораторії. Все має бути теоретично прораховано до найдрібніших деталей. Цю роботу виконав Станіслав Улям.

Витвір Теллера-Уляма пройшов успішні випробування у 1952 році в Тихому океані. Саме Теллер і Улям є власниками патенту на водневу бомбу.

Вирішальний внесок у створення водневої бомби хоча й знакове, проте далеко не єдине, досягнення Станіслава Уляма в математиці, фізиці та інших галузях науки.

Йому належить ідея, що в достатньо складних (з огляду на величезну кількість можливих комбінаторних варіантів) задачах фактична вибірка виявляється значно ефективнішою, ніж розгляд усіх ланцюжків можливостей. Джон фон Нойман і Станіслав Улям запропонували розв'язувати такі задачі на основі моделювання експерименту на комп'ютері за допомогою випадку. Будучи засекреченою, їхня робота вимагала кодового імені (назва «Монте-Карло» – від казино «Монте-Карло» в Монако).

Улям тісно співпрацював із такими геніальними вченими, як Енріко Фермі (італійським фізиком, лауреатом Нобелівської премії, відомим своїми роботами в області ядерної, квантової і статистичної фізики), Діком Фейнманом, Полем Стейном (в області дослідження нелінійних задач), автором теорії «Великого вибуху» виникнення Всесвіту Георгієм Гамовим, фізиком-теоретиком, одним із керівників теоретичного відділу лабораторії в Лос-Аламосі Віктором Вайскопфом, Г'ю Евереттом [Hugh Everett III] (роботи, присвячені впорядкованим та проєктивним групам), Норбертом Вінером (в галузі теорії ймовірностей), Каролем Борсуком (алгебраїчна топологія, завдяки опублікованій теоремі Уляма-Борсука про молодого вченого дізналися математики США і, зокрема, фон Нойман), Марком Кацом (математиком львівської школи, спільна праця *Математика і логіка*), Станіславом Мазуром, Я. Мицельським (спільні праці в теорії ігор, комбінаториці та теорії множин).

У шістдесятих роках ХХ століття Уляма також залучили до розробки космічної технології і космічного корабля «Оріон». Астрономія, врешті-решт, за його власним зізнанням, завжди була його першим коханням. Відразу після перемоги Джона Кеннеді на президентських виборах, науковий радник нового президента зателефонував Уляму з питанням: «Про які найважливіші наукові та технологічні проєкти державної ваги президент повинен знати для того, щоб прийняти їх до уваги?». «Як щодо польоту на

Місяць?», – відповів Улям⁹. Кілька тижнів потому Кеннеді в інавгураційному зверненні поставив завдання перед країною – політ на Місяць через десять років.

Улям належать розробки, які змінили всі уявлення астрофізики й розвитку Всесвіту з точки зору еволюції індивідуальних зірок та утворення кратних зірок. Він виступав перед членами Конгресу з питань Космосу, зокрема з приводу організації NASA. Разом з Евереттом вони отримали патент на ідею космічного корабля, який міг би перевозити тисячі людей. Імена вчених, з якими Улям був особисто знайомий, виступав перед ними з доповідями просто вражають: Альберт Айнштайн, Джордж Девід Біркгоф, Годфрі Гарольд Гарді, Андре Вейль, Леопольд Інфельд, Субрахманьян Чандрасекар та багато-багато інших.

Для опису всіх сфер активної діяльності цього вченого потрібний значно більший обсяг статті, але не можемо тут не згадати і того факту, що після появи комп'ютера під назвою MANIAC, разом з колегами С. Улям запрограмував його на гру в шахи. Джанкарло Рота (професор Массачусетського Технологічного інституту) сказав про Уляма так:

Стан виконав найвидатнішу роботу в царинах, куди мало хто наважувався навіть заходити, але він був упевнений, що буде першим, вільний від усякого страху, що хтось його випередить. Він часто хвалився тим, що йому щастить. Але джерелом його успіху була безмежна інтелектуальна сміливість, яка дозволила йому чітко побачити цікаві можливості у ситуаціях, де інші бачили всього лише розмиті картинки... Саме він подарував нам ідеї, що несуть відбиток глибини і елегантності, які збагачують наше життя і збагатять життя тих, хто прийде після нас¹⁰.

⁹ ЦЛОА, ф. 27, оп. 2, арк. 1435; власний переклад з польської.

¹⁰ *Ibidem*; власний переклад з польської.

Olga Rybytska

**Cultural and Educational Space of Lviv in the Beginning
of the XXth Century as a Key to the Formation**

of Lviv Mathematical School and its Representative – Stan Ulam

Summary

The factors that became basic in the formation process of Lviv mathematical school have been analyzed. The focus is on the quality of educational processes, taking into account the mathematical and physical components of the university programs at Polytechnic Higher School. The crucial role of the high level of awareness of a wide circle of Lviv citizens with the latest world inventions and ideas in the formation of the intellectual elite in general and a certain scientific school in particular has been highlighted.

In the historical context, the analysis of the factors influencing the scientific preferences and the field of application of the formed paradigm of Lviv mathematician Stanislav Ulam has been carried out. In the short journalistic form the main results of the scientific activity of the scientist have been described.

Keywords: educational process, cultural environment, Lviv Polytechnic National University, Lviv Mathematical School, Stan Ulam.

Польща і поляки в суспільній свідомості галицьких українців напередодні Першої світової війни

Для більшості істориків і просто освічених людей інтерес до заявленої теми не видається чимось дивним і архаїчним. Більшість конфліктних ситуацій між українцями і поляками, між Україною і Польщею у ХХ столітті випливають із подій передодня Першої світової війни. Часто задають питання: чому навіть сучасні стосунки двох сусідніх народів наповнені якимись недомовками, взаємними претензіями, врешті напруженнями? Хоча йдеться, як видається, про політичні кола, а не ширший загаль. Тому навіть така віддалена тема є важливою для розуміння не тільки давніх столітніх подій, а й сучасних. Як не дивно, але заявлена тема здебільшого залишалась поза увагою істориків, які зосереджувались на політичних вимірах українсько-польських стосунків. Водночас вивчення свідомісних процесів залишалось на другому й третьому планах.

Суспільна свідомість, як відомо, є невід'ємною духовною стороною суспільного життя, цілісним духовним явищем, що має певну внутрішню структуру і включає різноманітні рівні (теоретичну і повсякденну свідомість, ідеологію й суспільну психологію) та форми свідомості (політичну і правову свідомість, мораль, релігію, мистецтво, філософію, науку)¹. У соціально, політично і культурно поділеному суспільному просторі завжди можна виокремити відмінні взірці суспільної свідомості, зокрема і передусім – елітарні, масові, маргінесові. Якщо йдеться про Галичину (або за тодішньою традицією Східну Галичину), яка на початку ХХ століття перебувала у складі Австро-Угорщини, але під управлінням польських консервативних політиків, то українська спільнота цієї провінції була представлена не всіма категоріями населення, більшість якого склали селянські маси з їх традиційною народною культурою, а меншу частину – греко-католицьке духовенство і вже зовсім незначну частку – світська інтелігенція. Про уявлення цих

¹ *Філософський енциклопедичний словник*, редкол.: В.І. Шинкарук (голова) та ін., Київ 2002, 742 с., с. 619.

українських спільнот Галичини про поляків і Польщу йтиметься в цьому нарисі. Очевидно, в ньому не можуть бути представлені ці уявлення у всій повноті і вичерпності. Залишимо на боці духовенство і обмежимося селянами та інтелігенцією, яка на той час не рідко походила з духовного стану. Йдеться тільки про спробу нарисувати проблематику.

На початку ХХ століття в результаті модернізаційних процесів у Галичині сформувалися два потужні і конкуруючі між собою національні рухи – польський та український. Напевно зайвим згадувати, що обидва рухи претендували на відновлення/створення незалежних держав і опанування теренів етнічної переваги. Різниця характеру цих рухів достатньо повно представлена в сучасній історіографії². Те саме торкається і конфлікту цих рухів напередодні Першої світової війни. Нагромаджений за попередні роки і століття конфронтаційний матеріал не міг не впливати на свідомість галицьких русинів, котрі на початку минулого століття вже не представляли собою «етнографічної маси», як досі деякі дослідники вважають, посилаючись на давні стереотипи. Сучасні дослідники констатують, що на зламі ХІХ і ХХ століть процес націоналізації русинів-українців Галичини досягнув свого апогею і вилився в масову мобілізацію передусім селянства в національний рух під проводом політичних партій і громадських організацій, досягнення вирішальної переваги українського табору над русофільським³.

Тривала просвітницька і політична робота, проведена нечисленною і молодого українською інтелігенцією внесла суттєві корективи в суспільну свідомість основної маси українського населення Галичини – селянства.

У формуванні модерної самосвідомості селянства велику роль відіграв соціальний чинник, який віддзеркалював національний характер соціальних розбіжностей – землевласник тут майже завжди був поляком або особою польської ідентичності (*gente*

² Література щодо суспільно-політичної ситуації в Галичині на початку ХХ ст. представлена в розлогіій літературі, тому в цьому місці назвемо лише кілька новітніх праць: Z. Frasz, *Galicja*, Wrocław 2000, 300 s.; W. Łazuga, *Kalkulować. Polacy na szczytach c.k. monarchii*, Poznań 2013, 458 s.; І. Чорновол, *Нариси з історії Галичини*, Львів 2017, 432 с.; та ін.

³ В. Wojtowicz-Huber, „*Ojcowie narodu*”. *Duchowieństwo greckokatolickie w ruchu narodowym Rusinów galicyjskich (1967–1918)*, Warszawa 2008, s. 164.

Rutheni nazione Poloni). Таким чином, міжнаціональні суперечності мали тут чітку соціальну забарвленість, яка своїм корінням сягала давніх часів і в консервативному селянському середовищі набувала досить гострих форм.

Польський історик Влодзімеж Менджецький досить переконливо показав особливості «націоналізації» селянства в регіоні Центрально-Східної Європи в цілому і в Галичині зокрема. Українці (як і інші народи регіону) в XIX і на початку XX століття перебували під впливом двох моделей суспільних змін – російської і польської (меншим був німецький вплив серед прибалтів!)⁴. Російська ідеологія в XIX столітті була двоїстою, свідомо архаїчною, зверненою не на модернізацію, а в минуле («самодержавство, православ'є, народ»). Це все було протилежним до процесів націотворення на Заході. Польська модель була іншою, тут теж була увага до політичних питань і об'єднання нації з українцями, білорусами і литовцями аж до 1863 року («русини – це гілка польської нації, подібна до ґуралів чи кашубів»). Але в другій половині XIX століття серед поляків перемогло розуміння нації як людей одного етносу. Тому приймати до своєї спільноти вони прагнули тільки тих, хто визнавав себе поляком.

Український і білоруський етноси в XIX столітті перебували під тиском російської і польської національних ідеологій. Згідно теорії польського соціолога Станіслава Оссовського, зв'язок людей з «батьківщиною» – своїм простором, – мав два виміри: географічний та ідеологічний. Другий вимір був значно ширшим ніж географічний. Ширша ідеологічна вітчизна була уявною на підставі цінностей, звичаїв, міфології, мови, релігії, літератури, політичних інтересів тощо. Прилучення до неї ніколи не відбувається автоматично. Для цього потрібна освіта, прищеплення цінностей, тобто активна просвітницька робота. Для включення селян до ідеологічної вітчизни потрібне включення селян до нації і, значить, нівеляція станової свідомості⁵. Від середини XIX століття процес інтеграції селян з іншими верствами суспільства проходив дуже активно. Це проявилось у поширенні освіти, діяльності просвітницьких

⁴ В. Менджецький, *Селяни у націотворчих процесах Центральної і Східної Європи у другій половині XIX – на початку XX століття*, «Україна модерна» 2001, № 6, с. 60.

⁵ *Ibidem*, с. 61–65.

товариств, елементів самоврядування тощо. В Галичині модернізація життя українських селян відбувалась в умовах протистояння з польською владою і землевласниками, на відміну від польських селян, які входили в конфлікт з австрійською державою.

Ідея національної єдності всіх українців прийшла з Наддніпрянщини і вже яскраво виступила під час революції 1848–1849 років і у документах Головної Руської Ради. Далі цей процес усвідомлення «ідеологічної вітчизни» йшов з певними успіхами і відкатами в другій половині XIX століття. У дев'яностих роках скристалізувалась також ідея самостійної української державності. Політика «нової ери» 1890–1894 років вчинила перелом в українському національному русі, визначила його ідейну трансформацію в бік «ідеологічної вітчизни» – української ідеї, сприяла постановці політичних питань, у т.ч. про самостійну державність. Поширювалось усвідомлення єдиного українського народу, поділеного кордонами, але окремого від російського і польського народів. Зрозуміло, що провідну роль у цьому процесі відігравала інтелігенція, яка формувала національну свідомість селянства⁶.

Питання просвітницької національної роботи української інтелігенції в Галичині достатньо широко висвітлені в давнішій і сучасній історіографії. У цьому нарисі ми тільки побіжно торкнемося позицій інтелігентної верстви українства Галичини. Наприкінці XIX століття маємо тут уже значне середовище літераторів і вчених, які гуртувались навколо численних товариств і партій, насамперед Наукового товариства імені Шевченка (НТШ), «Просвіти», «Рідної школи» тощо. Іван Франко в праці *З останніх десятиліть XIX ст.*, написаній 1901 року, відзначав:

Історія нашого українського національного руху в останніх двох десятиліттях пригадує нам образ того заклепаного народу, змушеного пробивати велику, віковічну скалу, яка ділить його від свободних, повноправних, цивілізованих націй, а притім позбавленого найважливішого знаряддя для цієї праці – заліза, себто національної

⁶ І. Райківський, *Ідея національної єдності в громадському житті Галичини XIX століття*, Івано-Франківськ 2012, с. 817–818.

свідомості, почуття солідарності і не відлучного від неї почуття сили і віри в остаточний успіх⁷.

Дійсно, процес національного самоусвідомлення українців Галичини значно просунувся вперед, особливо після страйку сільськогосподарських робітників 1902 року, коли було вперше поставлено політичні вимоги саме українського селянства. Про формування національної політичної свідомості селян на початку ХХ століття промовисто свідчать численні звіти старост до Намісництва про селянські віча і збори з приводу різних свят чи політичних подій. Наведу тільки один приклад уривків зі звіту старости про збори у м. Самбір 17 березня 1903 року. У них взяло участь понад 150 селян. Вони виступали з численними скаргами на утиски і порушення влади під час виборів до сейму, підкреслюючи, що

Поляки, котрі мають силу і цілу владу в своїх руках, бо і Суди, і староства, і ради повітові, і Сейм, і репрезентація у Відні є чисто польськими [...], а якщо Русин здобуде ліпше становище, як чиновник чи професор, то його обезвладнюють Поляки таким чином, що остає переселений до Західної Галичини, так що для своєї національності нічого не може зробити.

На зборах вимагали, щоб селяни брали участь у виборах до гмінних рад і вїтїв [...]. Водночас священник Яворський гостро виступив проти «інсинуацій» нібито русини хотіли виганяти поляків за Сян, такі чутки розпускали поляки, зокрема агітатор польського Центрального комітету доктор Владислав Козловський, який перед виборами їздив по всьому краю і їх поширював. Учасники зборів навіть внесли в резолюцію першим пунктом, що

неправдою є, якоби Русини хотіли Поляків за Сан виганяти, це є простий вимисел самих Поляків, котрі тим способом хотят оправдати себе перед світом за безправне своє поступоване супротив

⁷ І. Франко, *З останніх десятиліть ХІХ ст.* [у:] *ідет*, *Повне зібрання творів (ПЗТ)*, Київ 1984, т. 41, с. 510.

Русинів. Клевету сю відпираємо з всякою рішучістю і пятнуємо її яко підлу лож, позбавлену всякої можливости⁸.

Подібних звітів для періоду 1903–1913 років маємо дуже багато з кожного повіту. Цікавим є ще дуже завуальований антагонізм у ставленні до поляків, який переноситься, фактично, на польську владу провінції. Проте, соціальне питання в українському випадку дуже легко поєднувалось з національним. Прочитуємо уривки зі зборів українських селян у Рогатині 24 березня 1903 року, подані знову ж таки за звітом старости до Намісництва. На зборах виступив журналіст зі Львова Лонгин Цегельський, який говорив про економічне становище русинів: що в Галичині немає промисловості, це сільський край і народ, але землі мало, селяни ледве виживають; далі він зазначив, що поляки твердять, що Червона Русь є польською землею, але «з часів князів руських була ця земля виключно в руках руських», а зайняв її тільки король Казимир Великий, «забравши землю від руських хлопів і обдарував нею польську убогу шляхту, котра таким способом дійшла до огромних маєтків» (в цьому місці староста перервав його виступ і застеріг!). Далі промовець сказав, що «мазури» в 1846 році

вирізали панів, а ми такою дорогою не підемо і свої права [таким способом – Л.З.] здобувати не будемо, а будемо чітко триматись дороги легальної і вимагати від Держави, щоб законодавчим шляхом прийняла викуп і парцеляції земель у Східній Галичині [...]. Русини повинні закупати цю землю і не допускати її переходу в руки Мазурів...

Виступив теж священник Антін Могильницький, стверджуючи, що поляки називають русинів небезпечними для держави, «гайдамаками», «москвофілами». Тому русини-українці є покривджені в політичному житті, освіті. «Східна Галичина не є власністю Поляків, котрі в ній як у себе вдома управляють, а належить до Австрії...». Староста також повідомляв, що на зборах було присутніх «500 осіб, кілька греко-католицьких ксьондзів, десять осіб

⁸ Центральний державний історичний архів України у Львові, ф. 146, оп. 8, спр. 214, арк. 33–37.

інтелігенції („щупла група”), а решта – виключно селяни, було кілька війтів»⁹. Ці факти свідчать про те, що модернізаційні процеси включали селян у політичне життя і, водночас, прилучали до національного руху.

З часом цей антагонізм щодо поляків постійно зростав, досягнувши апогею в 1908–1910 роках. Його причини добре відомі і заховані в глибинній свідомості селянського люду, відбиті у фольклорі – народних приповідках, піснях. Одним із перших почав вивчати галицький український фольклор Іван Франко і робив це дуже кваліфіковано, залишивши нащадкам як проникливий аналіз фольклору, так і велетенську базу матеріалів. Серед них є фундаментальний тритомний корпус *Галицько-руські народні приповідки* (6 книг), які вийшли друком у 1901–1910 роках. Аналіз приповідок і прислів'їв, зібраних та опублікованих І. Франком, дозволяє певною мірою реконструювати образ і ставлення до Польщі і поляків в усталеній народній (селянській) свідомості галицьких українців.

Якщо вибрати кілька гасел і проаналізувати тематику, зміст і мотиви приповідок, то виходить наступна картина:

- «Лях» – 35 приповідок;
- «Мазур» – чотири приповідки (!);
- «Поляк» – шість приповідок;
- «Польський» – чотири приповідки;
- «Польща» – три приповідки;
- «Шляхта-шляхтич» – вісім приповідок;
- Разом – шістдесят приповідок¹⁰.

Можна виділити наступні провідні характеристики Польщі і поляків, які розподіляються таким чином:

- протиставлення–інакшість – шість приповідок, 10% (напр., «Відкладає справу, як Лях свято»);

⁹ *Ibidem*, арк. 41–51.

¹⁰ *Галицько-руські народні приповідки. Зібрав, упорядкував і пояснив др Іван Франко, т. 2, вип. 2 (Кравець–Пять) [у:] Етнографічний збірник. Видає Етнографічна комісія Наукового товариства імені Шевченка, т. 24, Львів 1908, с. 369–371, 568–569; Галицько-руські народні приповідки. Зібрав, упорядкував і пояснив др Іван Франко, т. 3 (Рабунок–Ячмінь), [вип. 2 (Час–Ячмінь)] [у:] Етнографічний збірник. Видає Етнографічна комісія Наукового товариства імені Шевченка, т. 28, Львів 1910, с. 342.*

- неприязнь до поляків – двадцять приповідок, 33% (напр., «Ляха бий і ще другому подавай, бо він лише печений добрий»);
- іронічно-кепкувальні – тридцять приповідок, 50% (!) (напр., «Мудрий Лях по шкоді, а Русин і по часі ні»);
- негативні риси поляка – чотири приповідки, 6% (напр., «Коровами орати а ляхами робити – єден чорт»).

Таким чином, можна сказати, що виокремлення поляка від русина-українця як «іншого», було характерне для галицького селянина з давніших часів. А на початку ХХ століття воно було підсилене формуванням національної свідомості, яку привносила інтелігенція. Виходячи з тогочасних обставин різкого розмежування національних інтересів і посилення соціальних напружень, пропаганда української національної ідеї падала на сприятливий ґрунт. Галицька українська періодика рясніла відгуками селян на соціальну і національну нерівноправність українців у Галичині. Можна навести кілька прикладів. Ось як говорилося у дописі під назвою *Письмо з села (Чому польськи політики хотять заводи¹¹ до кружних громад)*, опублікованому в «Батьківщині» 1 січня 1904 року (автор – священник Михайло Зубрицький). Ішлося про те, що польські правлячі кола намагалися захопити окружні громади шляхом зловживань на самоврядних виборах і це створювало велику небезпеку для українців у провінції. Поляки, – стверджував автор, – хочуть завести в Австрії свою Польщу,

а для Русинів нема може нічого противнішого, як згадка про стару Польщу, а о новій і чути не хочемо! Нашим обовязком повісти їм се голосно, щоби они всі чули і щоби цілий світ почув. Най собі здорові будують Польщу, але без руської землі і без руского народа [...]. Але-ж они собі так думають, що ми їх власність, ми мусимо до них належати. Най руски селянин дає послідний кожух на нову управу, щоби дідичам лекше панувати, а они будуть добримми батьками для покірливих, а суперечних будуть остро карати, будуть учити розуму. О се не розходить ся їм, щоби понижених піднести, їх нещасливе положене поправити і зрівняти з другими народами [...] іде о се, щоби рускіх людей силоміць приєднати до польської справи.

¹¹ «Заводи» – змагання, суперництво.

Далі у *Лисьмі...* автор демонстрував знання польської історії:

Хто знає, що діялось в старій Польщі, той не буде сему дивуватись. Прийшли Поляки до нас, забрали руску землю, бо їх пуста була, забрали нам підступом і штучками шляхту: маєтніших людей. Они повідають, що ті люде тому перейшли до Поляків, бо Поляки мали висшу культуру, висшу науку, більший поступ у всіх штуках. Однак вони пересоложують. Самі Поляки учили ся всего від Німців, много від Русинів. Але в Польщі прийшла шляхта вже в давніших часах до великої сили, король у неї був помелом, а сама робила збитки, які хотіла; простих людей дуже дусила [...]. Остаточно стала ся Польща чудовищем, якого далеко і широко не було; тому оно і розпало ся. Часть Русинів пішла під Россію, але там нашим людем було зле, бо і книжок українсько-русских не вільно друкувати. В Австрії руский народ відотхнув свободнійше. Многі цісарі старали ся о поліпшене долі Русинів і децю доброго постановили для них¹².

У 1902 році той же автор із села Мшанець на Турківщині писав у газеті «Діло» про ставлення до гасел відновлення «історичної Польщі»:

Цілию історичної Польщі було знищити все руске, перемінити Русинів на Поляків, щоби на Руси і сліду не лишило ся [...]. Теперішні часи інші, до народу числят ся і маси, то рускі треба сполячити [...]. Шляхотска Польща несе нам своє послідне добродійство, хоче нас змести з лица землі¹³.

Зрозуміло, що не всі селяни та й інтелігенція поділяли українську національну ідею, були і москвофіли, і т. зв. перекінчики. Але активна й освічена основна селянська маса приставала на українську ідею з огляду на протистояння з поляками, а також і в боротьбі за соціальні права. Її провідниками на початку ХХ століття були молоді покоління галицької інтелігенції, яка походила переважно

¹² М. Зубрицький, *Автобіографія* [у:] *idem*, *Зібрані твори і матеріали у трьох томах*, т. 2: *Матеріали до біографії*, Львів 2016, с. 200–201.

¹³ *Ibidem*, с. 717–720.

зі священницьких родин, а значить – була близькою до селянської громади і здобула освіту в австрійських чи німецьких університетах. Ці покоління, виховані на європейських ідеях, дали видатних українських діячів – письменників, учених, учителів, інженерів, які згодом стали будівничими Західноукраїнської Народної Республіки (ЗУНР) і Української Народної Республіки (УНР).

Усі вони багато писали й публікували матеріалів про проблеми Галичини, торкалися також і ставлення до Польщі і поляків. Напевно найбільше в цьому плані опублікував Іван Франко. Тільки за його публікаціями, не кажучи вже про наукові праці, можна прослідкувати ті нервові вузли, які нуртували українську галицьку громаду.

Питань польської історії і ставлення до поляків І. Франко торкався майже в кожній своїй публікації, а головні його ідеї та оцінки повторювались не один раз. Така увага до польського питання була зрозумілою – наприкінці XIX століття українсько-польські стосунки в Галичині загострились до крайньої межі. Франко намагався зрозуміти, але водночас і застерегти польських політиків та інтелігенцію від помилкового трактування модерної ситуації та українців і поляків в її умовах. Для нього вона була дуже болісною, тому що, як він писав,

вихований у польських школах, вигодуваний поруч з іншими і польською літературою, я почуваюся сполученим з польським суспільством такими узами, розрив яких дуже багато мені коштував би. Скількох я маю між поляками друзів, які мені довіряють, так багато радісних і сумних спогадів мене з ними пов'язує, так багато їм завдячую і так щиро в міру можливості готовий віддячуватися, що приписування мені ненависті до всіх поляків звучить у моїх вухах неначе якась вістка з іншого світу.

Прагнучи служити і підносити свій – український – народ, Франко не хотів і не міг кривдити той народ – поляків, – у якому він «хотів би бачити опору розвитку і самостійності мого власного народу». Він прагнув одного – щоб «поляки належним чином зрозуміли становище українців», оскільки

те фатальне «бути чи не бути», перед яким споконвіку стоять українці, активні або пасивні свідки тієї боротьби, яка точиться між польським і московським впливами. Це – стверджував мислитель – психологічний ґрунт як українського полонофільства, так і москвофільства. Без сумніву, на цьому психологічному ґрунті в різний час і в різних умовах виростають дуже різні квіти¹⁴.

У цьому нарисі зупинимось тільки на одній з провідних праць ученого, присвячених тематиці українсько-польських стосунків – *Поляки і Русини*, вперше надрукованій в німецькому часописі „Die Zeit” 1897 року. Цією роботою Каменяр прагнув указати українцям і полякам на ті історичні й культурні відмінності між двома етносами, які до початку ХХ століття прийшли в стан неоголошеної війни. Найпершою відмінністю, на його думку, стало потрапляння двох народів у різні релігійно-культурні «кола» – візантійське і латинське, і вже на початках державності їхні правителі часто воювали між собою. А наступне падіння Русі під ударами монголів призвело до завоювання і поділів її земель між Польщею і Литвою¹⁵. Подальший розвиток подій показав, що польські правителі після Люблінської унії забажали не тільки володіти українськими землями, а й «зілляти русинів релігійно і національно з поляками», що по відношенню до шляхти їм вдалося. Натомість нещадна експлуатація простого люду спричинила фатальні наслідки як для українців, так і поляків – козацькі війни XVII–XVIII століть, які підважили потужність польської держави. Франко робить цікаве спостереження:

Потомки тих южноруських магнатів, що, колись притягнені польською силою, зрадили власну народність і перейшли до поляків, тепер перші зрадили і прошахрували самостійність Польщі чужим державам¹⁶.

¹⁴ І. Франко, *Дещо про польсько-українські відносини. Відповідь п. Т. Романовичу на статтю «Хатні справи українців»* [у:] *idem*, *ПЗТ*, т. 46, ч. 2 (*Історичні праці*), Київ 1986, с. 275–276, 260–261.

¹⁵ *Idem*, *Поляки і русини* [у:] *idem*, *ПЗТ*, т. 46, ч. 2 (*Історичні праці*), *op. cit.*, с. 317–318.

¹⁶ *Ibidem*.

Тобто, вину за поділи Речі Посполитої він покладав також на українську шляхту, яка зрадила власний народ.

Далі Франко вказує на дві історичні місії польської державності, які були умовою її власного існування і які вона не змогла виконати: перша – як країна між Заходом і Сходом вона повинна була стати «осердям» для слов'янських племен в обороні їх від денаціоналізації і онімечення з одночасним забезпеченням панування над Балтійським морем; друга – надавати захист українцям, які зазнавали безнастанних татарських нападів і, тим самим, розширити своє панування над Чорним морем і скріпити його. «Ні одної з цих великих задач, – підсумовує Франко, – не сповнила польська держава»¹⁷. Удари, яких зазнала Польща, пробудили до життя польську націю, котра розпочала боротьбу за самостійність, дала видатні приклади розвитку науки, культури і політичних змагань, що навіть у ворогів викликали подив щодо «завзятості і жертволюбності польської нації».

Франко виділив два періоди польського національного руху – романтичний і реалістичний. Перший – від 1794 до 1863 року – зруйнував ілюзію, що простолюд так само зацікавлений у самостійній державі, як і правлячі верстви. Другий – поділив поляків на два табори: один із таборів бачив перспективи в просвіті і соціальному піднесенні всіх верств народу до сучасного життя, і це були ліберали; другий – у збереженні права обраних (шляхти) керувати населенням за будь-яких умов, і це були консерватори¹⁸.

Але для всіх польських політичних партій характерна одна риса, – підкреслював Іван Франко, – всі вони не уявляли відбудови самостійної державності в етнографічних кордонах. І тому будь-які розмови про врахування інтересів інших народів сприймалися ними як «національна зрада». Назагал же, всі ці розмови і програми з польського боку є нічим іншим, як прагненням під будь-яким «політичним соусом» відродити «історичну Польщу». Чи під приводом «триєдиної» держави поляків, литовців і українців, чи під гаслом «добровільного тяжіння»¹⁹.

¹⁷ *Ibidem*, с. 318.

¹⁸ *Ibidem*, с. 320–321.

¹⁹ *Ibidem*, с. 323–326.

Франко дуже вміло розкривав особливості й тяглість державницького мислення польської еліти – шляхти. Вона неодмінно нав'язувала до міфу Речі Посполитої, в якій почувалася найкраще, ігноруючи становище абсолютної більшості населення – селян, як польських, так і українських чи литовських. Можна сягнути до ще одної не дуже знаної Франкової праці 1903 року *Адам Міцкевич. До галицьких приятелів*. Фактично, твір представляє собою публікацію листа А. Міцкевича з 1832 року до польських галицьких шляхетських патріотів (Люціан Семенський, брати Залеські, Август Бельовський) із розлогим коментарем Франка. Знаменитий польський мислитель Адам Міцкевич у ньому давав галичанам поради щодо перспектив подальшої визвольної боротьби за відбудову держави. Ці поради торкалися переважно просвітницької роботи шляхти серед селян з метою прихилити їх на бік відбудови майбутньої демократичної Польщі спільно з Литвою і Руссю. Коментуючи лист Міцкевича, Франко відзначав, що представники стану шляхти з Литви чи України (Богдан Залеський) навіть не підозрюють, що

за термінами литвин та українець могло критися щось непольське. Пишучи сей лист до східногалицьких дідичів, Міцкевич знає, що їм приходить мати діло з руським селянством та руським духовенством. Але йому навіть до голови не приходить думка, щоб те селянство або те духовенство могло чи тепер, чи коли-будь мати якісь свої окремі національні аспірації та змагання, могло чути себе чимсь іншим ніж поляками. Він радить дідичам допомагати та протегувати таких селян і духовних, що борються за Польщу, і йому ані через думку не перейде, що така рада може бути вказівкою до національної апостазії, що вона зовсім рівнозначує з тим поступуванням москалів або пруссаків, які надгороджували та протегували поляків, що, вирікшись солідарності із своїми земляками, вислугувалися сим «заборним» державам²⁰.

Каменяр у цій праці дуже влучно показав, що апеляція до минулого, намагання мислити історичними категоріями і нерозрізнення

²⁰ *Idem*, Адам Міцкевич. До галицьких приятелів. Переклав і пояснив д-р Іван Франко [у:] *idem*, ПЗТ, т. 47 (Історичні праці (1898–1913)), Київ 1986, с. 315.

нових обрисів сьогодення може мати згубні наслідки для майбутнього. Зрештою, Франко не винить Міцкевича в тому, що він мислить шляхетськими категоріями, навпаки, підтримує в тому, що питання державності в нових умовах «нерозривно зв'язані з інтересами свободи, поступу та людяності».

Крім Франка на творення української національної спільноти величезний вплив мав і виходець з Наддніпрянщини історик, професор Львівського університету Михайло Грушевський, діяльність якого тривала в Галичині з 1904 до 1914 року. Щодо його ставлення до польського питання, то, на думку багатьох дослідників, у його творах і публіцистиці відчувалася прихована ворожість до всього польського, набута внаслідок російського виховання²¹. Не вдаючись у цьому місці до причин такого ставлення, треба відзначити, що провідною думкою творів Грушевського була спроба показати негативну роль поляків і Польщі в долі українців, особливо колонізаційної діяльності польської і спольщеної шляхти на українських землях. В опублікованій у Києві в 1905 році брошурі *До польсько-українських відносин в Галичині*, історик подав нарис про місце і роль поляків в західноукраїнських землях. Брошура була спровокована дописом польського автора в київській періодиці про «плачевний стан» українців у Галичині під владою Австро-Угорщини. Грушевський власне прагнув показати причини такого занедбаного, в порівнянні з поляками, стану українського національно-культурного життя. Він змалював історію захоплення Галичини Польщею і встановлення тут польських порядків, які нівелювали традиційний «південноруський» уклад. Далі він підсумовував, що впродовж п'ятисот років поляки виконували тут серед місцевого русинського населення свою «історичну культурну місію», про яку все ще серйозно, з ентузіазмом говорила польська історіографія і публіцистика. Насправді, стверджував Грушевський, століття панування поляків у Східній Галичині спричинили факт, що вона перетворилась на найбільш бідний і відсталий край в Європі, на дні якого опинилися «давні господарі краю – русини».

²¹ З останніх публікацій назвемо тільки праці: Ł. Adamski, *Nacjonalista postępowy. Mychajło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011; В. Тельвак, В. Педич, *Львівська історична школа Михайла Грушевського*, Львів 2016.

За таких умов, вся вина за відсталість краю покладалася на його господарів – польську шляхту і аристократію²².

Підводячи підсумки, можна сказати, що Польща і поляки в суспільній свідомості галицьких українців через історичні обставини тривалого співіснування мали переважно образ чужинців і експлуататорів. Особливо посилювався цей образ у період національної мобілізації кінця XIX – початку XX століття, коли в порядок денний стала модернізація суспільного життя і вихід на політичну сцену упосліджених у минулому верств, передусім мас селянства, що зберігало етнічну окремішність. Цей образ активно використовувався молодією українською політичною елітою з метою мобілізації мас і формування національного табору в боротьбі за національні права українців і державну незалежність. На жаль, він не сприяв порозумінню між сусідніми народами. Але в цьому була вина не тільки українців.

Leonid Zashkilnyak

Poland and Poles in the Public Consciousness of Galician Ukrainians on the Eve of the First World War

Summary

The author analyzed the reflection of the image of Poland and Poles in the Galician Ukrainians minds on the eve of the First World War. The survey covered the notions of Ukrainian peasants and intellectuals. The basis of the study were folk materials, archival documents and journalism. As a result, the analysis showed that Poland and the Poles in the public consciousness of Galician Ukrainians had a predominantly image of foreigners and exploiters. Such an image was formed during the long co-existence of two peoples of the neighboring countries and was put off in the minds of Galician Ukrainians as a series of stereotypes. During the national mobilization of Ukrainians in the late 19th and early 20th centuries, ideologues of the Ukrainian political movement in Galicia actively used these notions to criticize Polish political programs aimed at incorporating the region into a future Polish state.

Keywords: Ukrainians, Poles, Galicia, First World War.

²² М. Грушевський, *Къ польско-украинскимъ отношеніямъ Галиціи*, «Кіевская Старина» 1905, кн. 2, т. VII–VIII, с. 174–175, 177–180 та ін.

Українці у міжвоєнній Польщі

Обрана тема вже привертала увагу дослідників. У контексті її вивчення не втратили своєї значимості монографії польських¹ і українських² істориків. Обраній темі присвячена особлива увага в монографії польських істориків українського походження Романа Дрозда і Богдана Гальчака³. Новаторський і неординарний підхід до цієї проблеми продемонстрував російський дослідник Климентій Федевич⁴. У нашій розвідці проаналізовані особливості політики польської влади в українському питанні, а також механізми її реалізації. На основі вивчення архівних документів і матеріалів автор намагався внести деякі корективи у висвітлення згаданої проблеми.

У політиці Польщі в міжвоєнний період конкурували між собою дві політичні концепції. Перша з них – концепція федералізму – була представлена Начальником держави і Верховним головнокомандувачем Війська польського маршалом Юзефом Пілсудським і його найближчим оточенням, яких названо пілсудчиками. Друга – концепція інкорпорації, автором якої був Роман Дмовський – головний ідеолог і найвпливовіша фігура серед

¹ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979, s. 262; P. Stawiecki, *Następcy Komendanta. Wojsko a polityka wewnętrzna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1969, s. 322; R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989, s. 467.

² С.А. Макачук, *Етносоціальне розвиття й національніє отношения на Западно-Українських землях в период імперіалізма*, Львов 1983, с. 253; Ю.Ю. Сливка, *Західна Україна в реакційній політиці польської та української буржуазії (1920–1939)*, Київ 1985, с. 272; М. Швагуляк, *Польсько-українська конфронтація на зламі 20–30-х років ХХ ст.: проблеми історіографії*, «Проблеми слов'янознавства». Міжвідомчий науковий збірник, Львів 1996, вип. 48, с. 53–62; *idem*, *Українське питання в міжнародних політичних кризах передодня Другої світової війни*, «Вісник Львівського Університету». Серія історична, Львів 2000, с. 296–321.

³ R. Drozd, B. Halczak, *Dzieje Ukraińców w Polsce w latach 1921–1989*, Warszawa 2010, s. 237; Р. Дрозд, Б. Гальчак, І. Мусієнко, *Історія українців у Польщі 1921–1989 рр.*, Харків 2013, с. 272.

⁴ К.К. Федевич, *Галицькі українці в Польщі. 1920–1939 рр. (Інтеграція галицьких українців до Польської держави у 1920–1930-ті рр.)*, Київ 2009, с. 280.

польських національних демократів (ендеків), політичний опонент Ю. Пілсудського.

Федералізм Ю. Пілсудського і пілсудчиків передбачав вирішення двоєдиного завдання: 1) ослаблення Росії, як уважалось, головної загрози незалежності Польщі; 2) залучення до реалізації цієї мети литовського, білоруського й українського народів, які разом з поляками спільно співіснували у шляхетській Речі Посполитій⁵. Завдяки реалізації концепції федералізму відроджена Польща в союзі з незалежною Литвою, Білоруссю і Україною повинна була забезпечити собі лідерство у Східній Європі і претендувати на роль наддержави⁶.

Згідно з концепцією інкорпорації, вважалось доцільним приєднати до Польщі всі території, на яких була етнічна польська перевага або відчувалася їхня економічна і культурна домінація. Це означало, що в кордонах польської держави повинна була опинитися Литва, частина Білорусі разом з Мінськом, Полісся, Волинь і Підляшся. Решту спірних територій вирішено залишити Росії. Непольське населення приєднаних земель повинно було стати об'єктом національної асиміляції⁷.

Поза всякими дискусіями в Польщі залишалося питання Східної Галичини. Незважаючи на те, що вона була населена переважно українцями, які 13 листопада 1918 року проголосили Західноукраїнську Народну Республіку (ЗУНР), пілсудчики та ендеки, вважали її невід'ємною частиною польської держави. Польсько-українська війна, яка розпочалася вже під час боїв за Львів у листопаді 1918 року, стала першим успішним кроком у реалізації концепції федералізму Польщі. Представники Антанти наполягали на необхідності перемир'я між поляками й українцями. Вони хотіли спрямувати польський фронт виключно проти більшовицької Росії. Однак, Ю. Пілсудський вирішив прискорити наступальну операцію проти військ Української Галицької Армії. За допомогою політики доконаних фактів він намагався

⁵ W. Materski, *Na widocie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005, s. 26.

⁶ E. Charaszkiewicz, *Przebudowa Wschodu Europy. Fragmenty faktów z lat 1917–1921*, „Niepodległość. Czasopismo poświęcone najnowszym dziejom Polski”, t. IX (po wznowieniu), Londyn–Nowy Jork 1974, s. 251.

⁷ Cz. Brzoza, *Polska w czasach niepodległości i II wojny światowej (1918–1945)* [y:] *Wielka Historia Polski*, t. 5, Kraków 2003, s. 30.

утвердитися в Східній Галичині й укріпити польські позиції на майбутніх переговорах з Антантою стосовно юридичного статусу Східної Галичини, який вирішився остаточно у 1923 році Радою Амбасадорів на польську користь⁸.

Польським геополітичним концепціям протистояла ідея все-світньої революції, носієм якої була радянська Росія. Ідея члена більшовицького уряду Льва Троцького вона полягала в «експорті революції» в Європу силами Робітничо-Селянської Червоної армії. Більшовики були переконані у необхідності утримання під своєю владою національних окраїн, особливо західних, оскільки лише через їх територію можна було пробитися до європейського пролетаріату й успішно завершити, розпочату ними в жовтні 1917 року, справу всесвітньої соціалістичної революції. Так радянсько-польська війна стала наслідком зіткнення двох взаємовиключних геополітичних концепцій⁹.

Її завершення ознаменувалося підписанням мирного трактату в Ризі 18 березня 1921 року¹⁰. Парадоксальними для Ю. Пілсудського були результати цього договору. Фактично під його керівництвом була збудована нова Польща, про яку мріяв Р. Дмовський. Затверджений у Ризі східний польський кордон співпадав з пропозицією останнього, хоча небагато відсунувся на захід. Юзеф Пілсудський як професійний конспіратор не залишив про ці події жодних спогадів, однак відтоді його все частіше бачили сумним і стривоженим. Це підмічали люди з його найближчого оточення, зокрема Александр Кавалковський, який згодом констатував, що підписуючи Ризький трактат, поляки підготували собі поразку 1939 року¹¹.

У період «парламентської демократії» в Польщі 1921–1926 років була фактично реалізована інкорпораційна програма ендеків, складовими частинами якої стала національна асиміляція меншин і спроби перетворення Польщі в мононаціональну державу.

⁸ Biblioteka Polska w Paryżu (BPP), Akta Aleksandra Kawałkowskiego (AAK), sygn. 1144, k. 18, List J. Piłsudskiego do gen. Rozwadowskiego, Belweder, 14 II 1919.

⁹ Г.Ф. Матвеев, *Красноармейцы в польском плену в 1919–1922 гг. Сборник документов и материалов*, Москва–Санкт Петербург 2004, с. 4.

¹⁰ *Podpisanie Traktatu w Rydze. Przebieg uroczystego posiedzenia*, „Rzeczpospolita” 1921, 19 marca, nr 77, s. 1.

¹¹ BPP, AAK, sygn. 1183, k. 142, A. Kawałkowski, *Przyczyny klęski* (1964 r.).

Однак територія Польщі після Риги була замалою для того, щоб створити національну державу й завеликою, щоб створити національну державу. Більше 4 млн українців, які компактно проживали в етнічних українських землях Східної Галичини, Західної Волині, Західного Полісся, Холмщини і Підляшшя, стали об'єктом політики національної асиміляції¹².

Здійснивши переворот у травні 1926 року, Ю. Пілсудський повернувся до влади. У політиці режиму санації під назвою концепції прометеїзму відновилися спроби об'єднання неросійських народів СРСР у загальному антирадянському й антикомуністичному фронтах. У її авангарді виступала Польща, яка ніби міфічний Прометей брала на себе визвольну місію щодо народів Східної Європи і Азії. Вважаючи українську проблему ключовою ланкою в реалізації своїх планів, теоретики і практики прометеїзму розглядали її у двох аспектах – зовнішньому і внутрішньому, тобто в зовнішній і внутрішній політиці держави. Цю тезу переконливо аргументував активний діяч прометеївського руху – Влодзімеж Бончковський:

Грузія, Азербайджан, Північний Кавказ, Туркестан, Україна, створюючи так званий прометеївський фронт, є потужною силою, яка може змінити розстановку сил у Східній Європі. Однак, ключем до вирішення проблеми і основним елементом цілого фронту, який може радикально змінити ситуацію в регіоні є Україна...¹³.

З цього приводу, в доповідній записці Відділу II Генерального штабу Польщі відзначалось, що верховне командування Війська польського серйозно оцінювало лише потенціал України, а решта «були декораціями й тактичними доповненнями щодо врегулювання українського питання»¹⁴.

Об'єднуючою метою для поляків і українців у концепції прометеїзму був захист польської держави в умовах загрози з боку

¹² В. Кубійович, *Західні українські землі в межах Польщі 1920–1939 (Етнографічні відношення)*, Чикаго–Нью-Йорк 1963, с. 26.

¹³ W. Bączkowski, *Na marginesie prób tworzenia polskiej racji stanu w kwestii ukraińskiej*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1932, nr 1, s. 11.

¹⁴ J. Lewandowski, „Prometeizm” – *koncepcja polityki wschodniej piłsudczyzny (Część 1)*, „Biuletyn Wojskowej Akademii Politycznej (seria historyczna)”, Warszawa 1958, nr 2, s. 130.

Радянського Союзу й співпраця в побудові незалежної України над Дніпром¹⁵. У зв'язку з тим уважалось, що лише прометеївський фронт народів міг змінити ситуацію у Східній Європі в інтересах Польщі, якій відводилася роль координатора національно-визвольних рухів народів СРСР. Українське питання розглядалось польським керівництвом, у першу чергу як засіб для нейтралізації «...імперіалістичної політики Москви»¹⁶. У свою чергу, виважена національна політика Польщі в контексті політики прометеїзму була покликана переконати українців у необхідності співпраці з державними і суспільними польськими організаціями. Внаслідок цього орієнтація вектору українського націоналізму повинна була змінитися з антипольського на антирадянський напрямок¹⁷.

Другий аспект – українське питання як внутрішня справа Польщі, яке було головною проблемою в національній політиці Польської республіки протягом усього міжвоєнного періоду. Українська проблема найбільш гостро виступала у Східній Галичині. Українці-галичани вважали себе приниженими поразкою у війні з поляками 1918–1919 років та на них покладали всю відповідальність за втрату національної держави – ЗУНР. Східну Галичину пілсудчики, а також і ендеки, вважали польською землею. На відміну від національних демократів, ідеологи прометеїзму вважали, що тут проживає українське населення, але заперечували його право на самовизначення. На противагу політики національної асиміляції прихильники Ю. Пілсудського запропонували національну асиміляцію меншин, щоб у них «...при умові збереження власної національності формувалось свідоме почуття приналежності до польської державності»¹⁸. Уступки держави повинні були так з'єднати західноукраїнські землі з Польщею, щоб

¹⁵ Російський державний військовий архів, ф. 308, оп. 1, д. 40, л. 6, Dyspozycja referatu o zagadnieniu prometeuszowskim. Referat opracowuje Szef Ekspozytury 2 na Konferencja u Szefa Oddziału II Sztabu Głównego w dniu 19.11.1937 r.

¹⁶ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Oddział II Sztabu Głównego (Od. II Szt. Gł.), sygn. I.303.4.5577, k. 3, „Biuletyn Polsko-Ukraiński”; W. Bączkowski, *Problem problemów Polskich*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1938, nr 9, 27 lutego, s. 101.

¹⁷ T. Hołowko, *Kwestia narodowościowa w Polsce*, Warszawa 1927, s. 27.

¹⁸ S. Paprocki, *Kwestia ukraińska*, Londyn 1949, s. 10.

навіть у випадку створення «незалежної України над Дніпром це не викликало б зміни її східних кордонів»¹⁹.

Суперечливість політики Ю. Пілсудського і пілсудчиків в українському питанні була очевидною. З одного боку, декларувалася підтримка незалежної України над Дніпром, а з іншого, Східна Галичина вважалася незалежною частиною Польщі. Вони ніби не помічали органічної єдності між західними і східними українськими землями, яка до того ж була зафіксована і юридично 22 січня 1919 року під час возз'єднання ЗУНР з Українською Народною Республікою. З цього приводу видатний пілсудчик Леон Василевський писав:

Що з того, якщо у зовнішній політиці Польщі з ентузіазмом будемо відстоювати незалежну Україну аж до Кавказу, а у внутрішній керуватися моральністю загарбника?²⁰

Незважаючи на декларації, у внутрішній політиці Польщі до 1930 року не вдалося напрацювати механізми реалізації концепції державної асиміляції. Виняток складав політичний експеримент на Волині, який реалізовувався протягом 1928–1938 років під керівництвом воєводи Генрика Юзевського і за рекомендаціями Ю. Пілсудського. Тут, в умовах абсолютної етнічної переваги українців «єдино можливим засобом утримання цих земель від сепаратистських тенденцій», – на думку Г. Юзевського, – була державна асиміляція²¹. Експеримент передбачав створення польсько-українського анклаву, скерованого проти СРСР. Він повинен був стати прикладом для інших українських земель у міжвоєнній Польщі. Відкидаючи ендецькі теорії національної асиміляції, Г. Юзевський намагався формувати в українців почуття лояльності до польської державності.

Зовсім іншою була політична ситуація в Східній Галичині. Тут, на відміну від Волині, розвивався потужний український національно-визвольний рух, який мав міцні традиції ще з часів

¹⁹ T. Hołowko, *Minimalny program polityki polskiej we wschodniej Galicji i na tzw. „kresach”*, „Droga” 1924, nr 10, s. 539.

²⁰ L. Wasilewski, *O drogi porozumienia*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1932, nr 2, s. 4.

²¹ H. Józewski, *Życie konspirowane*, „Karta” 1991, nr 5, s. 56.

Австро-Угорщини. Серед легальних партій тут найвпливовішим було Українське національно-демократичне об'єднання (УНДО)²². Уряд Польщі, спираючись на підтримку УНДО, вирішив змінити негативне відношення українців Східної Галичини щодо польської держави²³. Для цього були укладені формальні угоди, зокрема в 1931 і 1935 роках, остання з яких відома в історіографії під назвою «нормалізації» польсько-українських відносин²⁴. Але одного бажання частини урядових чиновників і представників одної, хоча і впливової української партії, було замало для зміцнення нормальних взаємовідносин, які постійно загострювалися у результаті цілеспрямованої асиміляційної політики влади.

Після смерті Ю. Пілсудського у 1935 році й приходу до влади генералітету під керівництвом Генерального інспектора Збройних сил Польщі, маршала Едварда Ридз-Смігли і воєнного міністра генерала Тадеуша Каспшицького, ситуація в державі змінилася радикально. У верхніх ешелонах влади негативно оцінювали перспективи прометеїзму й політики державної асиміляції. В українському питанні стали домінувати ендецькі теорії національної асиміляції. Їхніми носіями стало вище командування Війська польського, яке, захопивши провідні позиції в державі, здійснювало вирішальний вплив також на його внутрішню політику²⁵.

У результаті цього, в 1938 році Г. Юзевський був вимушений залишити посаду волинського воєводи. Його експеримент, розрахований на далеку перспективу, був заміщений репресивними діями влади, спрямованими на колонізацію українців і призвів до нечуваного загострення міжнаціональних відносин у цьому регіоні. У тому ж 1938 році стало зрозуміло, що політика нормалізації

²² І. Соляр, *Консолідаційні процеси національно-державницьких сил Західної України (1923–1928)*, Львів 2010, с. 116.

²³ Archiwum Akt Nowych (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ), sygn. 5321, k. 118a–118b, Prof. dr Olgierd Górka – sekretarz generalny I.W. Pro memoria. Instytut Wschodni do WW MSZ na ręce W Dyrektora T. Kobyłańskiego, 20 II 1939 r.

²⁴ Л. Зашкільняк, *Українсько-польське порозуміння 1935 р. (за матеріалами архіву Я.С. Лося)*, «Проблеми слов'янознавства», Львів 1996, вип. 18, с. 48–62.

²⁵ S. Mackiewicz (CAT), *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 września 1939 r.*, Łódź 1941, s. 263.

провалилась, незважаючи на незначні поступки влади і призвела лише до поглиблення протистояння в українському політикумі²⁶.

Саме в 1938 році вище командування Війська польського узагальнило весь свій попередній досвід у сфері національних відносин, що знайшло відображення у «Тезах міністра Збройних сил у національній політиці в Галичині та Волині»²⁷. Тут у концентрованому вигляді були сформульовані механізми реалізації національної політики Польщі в українському питанні. Її мета полягала в утвердженні польської національної переваги у південно-східних воєводствах держави – там, де українці складали етнічну перевагу. Увага акцентувалася на раніше випробуваних методах асиміляції українців: гуцульський, лемківський і поліський регіоналізми, акція «шляхти загородової», ліквідація впливів Греко-Католицької і Православної церков, внутрішнє переселення і заморська еміграція українців. У результаті реалізації цієї політики демографічна ситуація в Західній Україні повинна була кардинально змінитися на користь поляків.

З метою розчленування українського національного організму, польські військові возвеличували окремі українські етнографічні групи до рівня етносів. Так, напр., розпочалися експерименти зі створення окремого гуцульського і лемківського народів. Ще на початку тридцятих років ХХ століття в українській Гуцульщині польською владою було розпочато акцію зі створення гуцульського етносу, який протиставлявся решті українства. Правлячі кола Польщі звернули увагу на культурні, побутові й мовні особливості цієї етнографічної групи українського народу. Виходячи із пропаланих ендеками концепцій про існування в Західній Україні «окремих племен гуцулів, лемків і бойків і т. п.», була створена спроба штучного вироблення окремого гуцульського етносу²⁸.

Втіленням цих планів у життя зайнялося військове командування Збройних сил Польщі. На його погляд колонізація гуцулів, враховуючи їхнє розміщення у важкодоступних гірських районах і притаманний їм консерватизм, здавалася проблематичною. Тому була застосована тактика відокремлення цієї етнографічної

²⁶ Державний архів Івано-Франківської області (ДАІФО), ф. 2, оп. 1, спр. 1305, арк. 76.

²⁷ Центральний державний історичний архів України у Львові, ф. 442, оп. 1, спр. 45.

²⁸ J. Giertych, *O program polityki kresowej*, Warszawa 1932, s. 118.

групи і протиставлення її решті українства. Варто підкреслити, що українські етнографічні групи у межах Польщі вважалися перехідним елементом, який згодом мав підлягати національній асиміляції. З цією метою, 12 грудня 1933 року було створено Товариство приятелів Гуцульщини (ТПГ), яке очолив ген. Т. Каспшицький²⁹. Прикриваючись піклуванням про місцевий фольклор, ремесла і туристичний рух у Карпатах, військові разом з воеводськими адміністративними органами, об'єднавшись у ТПГ, намагалися ліквідувати на Гуцульщині українські національні впливи. За державні кошти друкувався «Гуцульський календар», у якому гуцулів визнавалося нарівні з чехами, росіянами і українцями³⁰. Тобто, гуцулів штучно підносили до рівня інших слов'янських народів.

Значно більший розмах набула акція польської влади на Лемківщині. Кульмінацією освітньої політики стало розповсюдження т. зв. лемківського букваря³¹. У кінці 1938 року пропонувалось звільнити зі шкіл усіх вчителів-українців і замінити їх поляками – відставними військовими. Одночасно з процесами полонізації регіону Лемківщини відбувалося посилення впливів Римо-Католицької церкви.

Певними особливостями відрізнялася політика польської влади щодо українців Полісся. Населення українсько-білоруського порубіжжя відрізнялось порівняно невисоким рівнем національної свідомості, що стало наслідком віддаленості від українських культурно-політичних центрів. Українці, що проживали на Поліссі, військовими були трактовані як люди без національності – «тутейші» (місцеві). Причому таких «тутейших», за переписом населення 1931 року, нарахували 700 тисяч осіб³². Їх пропонувалось полонізувати за допомогою вміло реалізованих колонізаційних заходів. Знаряддям полонізації тут також виступала Римо-Католицька

²⁹ ДАІФО, ф. 2, оп. 1, спр. 1574, арк. 9.

³⁰ «Гуцульський календар за 1935 рік», с. 81.

³¹ Biblioteka Narodowa w Warszawie, Rękopisy Ukraińskie, Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Objednannia, sygn. mf. 71931, k. 8.

³² *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 grudnia 1931 r. Województwo Poleskie*, Warszawa 1938, s. 20.

церква, а територія Полісся перетворилася в арену боротьби за релігійні впливи між православ'ям і католицизмом³³.

Православна церква в Польщі розглядалася польською владою як фактор, що сприяв формуванню національної свідомості українців. Тому владою було розпочато боротьбу з православ'ям на Холмщині під прикриттям ліквідації недіючих релігійних об'єктів. Дії військових розпочалися в липні 1938 року. До участі в акції були задіяні підрозділи саперів, польські робітники і молодь. У результаті акції було ліквідовано 127 православних об'єктів, зокрема 91 церкву³⁴. Результати акції не виправдали сподівань влади, бо лише 10% православних перейшли в католицизм³⁵.

Окрему сторінку представляла політика влади Польщі щодо представників дрібнопомісної української шляхти. Незважаючи на те, що їх рідною мовою була українська, а віросповідання – греко-католицьке або православне, вони були названі поляками, які забули про своє походження. Загалом на Західній Україні було «виявлено» близько 1 млн нібито польських шляхтичів, яких військові намагалися прилучити до польської культури з перспективою їхньої подальшої колонізації³⁶.

Особливу увагу уряд Польщі приділив Українській Греко-Католицькій церкві (УГКЦ), яка протистояла спробам колонізації автохтонного українського населення Східної Галичини і залишалась основним фактором збереження національної самосвідомості українців. Проводячи політику «розділяй і володарюй», польська влада намагалася поглибити розкол не лише в українському суспільстві, а й Греко-Католицькій церкві. Погляди польських очільників, у першу чергу, були спрямовані на поглиблення ідейних розходжень між львівським митрополитом Андреем Шептицьким і станіславівським єпископом Григорієм Хомишиним. Митрополит відстоював національний характер УГКЦ. Єпископ Г. Хомишин намагався ще більше зміцнити зв'язки Греко-Католицької церкви з інтегральним католицизмом за

³³ J. Tomaszewski, *Z dziejów Polesia 1921–1939. Zarys stosunków społeczno-ekonomicznych*, Warszawa 1963, s. 149–151.

³⁴ CAW, Dowództwo Okręgu Korpusu II, sygn. I.371.2.173, k. 32.

³⁵ P. Stawiecki, *Następcy Komendanta...*, *op. cit.*, s. 196.

³⁶ AAN, Komitet do spraw Szlachty Zagrodowej na Wschodzie Kraju, sygn. 1, k. 8.

рахунок ослаблення православних впливів. Владою було визнано доцільним підтримувати єпископа Г. Хомишина на противагу митрополиту А. Шептицькому³⁷.

Зміцнення польського елемента в Західній Україні, на думку військових, повинно було відбуватися, зокрема, шляхом збільшення мережі католицьких костелів і піднесення впливів польської мови і культури у всіх галузях суспільно-політичного життя. Особливу роль у цих заходах відводилося скоординованій діяльності польських суспільних організацій на території Східної Галичини, які об'єдналися під керівництвом начальників військових округів і виступали знаряддям у реалізації їхніх планів³⁸.

Згадані тези військового міністра згодом стали основою урядової програми Польщі в українському питанні. На початку березня 1939 року була прийнята постанова Ради міністрів Польщі щодо зміцнення польського елемента в південно-західних воєводствах держави. Її зміст в основному співпадав з тезами ген. Т. Каспшицького³⁹. Особливо хочемо наголосити на запланованому переселенні українців зі Східної Галичини і Західної Волині. З одного боку, це була т. зв. заморська еміграція, а з другого – внутрішня міграція. Українців закликали залишати рідні землі й направлятися до Південної Америки. Українських учителів і службовців з метою їхньої асиміляції планувалося переселяти в етнічні польські землі, тобто в центральні і західні воєводства Польщі. У результаті реалізації цих акцій західноукраїнські землі повинні були стати територією з польською етнічною перевагою.

Початок Другої світової війни перешкодив реалізації польських урядових планів у Західній Україні, які мали реалізуватися в етнічній перевазі поляків у цьому регіоні. Довоєнні експерименти польської влади, об'єктом яких виступали українці, обернулися людськими трагедіями в ході війни. Однак, теоретичні концепції польських політиків у інших політичних реаліях були частково реалізовані після війни. Парадоксально, але влада комуністичної Польщі втілила в життя плани санаційного керівництва, які,

³⁷ „Warszawski Dziennik Narodowy” 1935, 15 lut.; H. Łubieński, *Kościół Greko-Katolicki w województwach południowo-wschodnich*, „Sprawy Narodowościowe” 1934, nr 5–6, s. 537–555.

³⁸ AAN, Prezydium Rady Ministrów, sygn. 64–17, k. 53.

³⁹ *Ibidem*, sygn. 148–264, k. 392–396.

прикриваючись гаслами боротьби з антидержавними елементами, були спрямовані на переселення українців із Лемківщини, Холмщини і Підляшшя.

Volodymyr Komar, Iryna Komar **Ukrainians in the interwar Poland**

Summary

Our research analyses the features of the Polish authorities' policies on the Ukrainian question, as well as the methods of their implementation. During the parliamentary democracy" period of 1921–1926, the incorporation programme of the Endecja was effectively sanctioned in Poland, and an integral part of this was the national assimilation of minority groups and attempts to turn the Polish state into a single Polish nation.

Poland's domestic policy did not manage to develop methods of realising the policy of state assimilation until 1930. The exception was a political experiment in Volhynia which took place between 1928 and 1938 under the leadership of Voivode H. Józewski. The military intended to strengthen the Polish element in Western Ukraine particularly by increasing the network of Catholic churches and giving Polish language and culture greater authority in all spheres of social and political life. Attention was focused on the assimilation methods which had already been tried in relation Ukrainians: Guzul, Lemkos and Polesian regionalism, nobility campaigns, eliminating the influence of the Greek Catholic and Orthodox churches, internal migration and overseas emigration. This policy was intended to radically change the demographic situation in Western Ukraine in favour of the Poles. The start of the Second World War prevented the Polish government from realizing their plans in Western Ukraine.

Keywords: Endecja; incorporation programme; Guzul, Lemkos and Polesian regionalism; Western Ukraine; Henryk Józewski.

Народна проза про українсько-польські взаємини напередодні Другої світової війни (на матеріалах з Горохівського району Волинської області)

Українсько-польські стосунки у 30–40 роках ХХ століття на Волині – тема не проста і, переважно, драстична як для українців, так і для поляків. Це трагедія, відгомін якої відчуваємо до сьогодні, а про справді конструктивне наукове обговорення залишається лише мріяти.

До цієї проблематики зверталися (та й досі не перестають) науковці-історики, політики, громадські діячі цих двох етносів, однак десь на периферії дискурсу залишається народна рецепція цих подій. У цій невеликій розвідці зосередимося на народних оповіданнях, та їхніх подальших трансформаціях. Концентруватимемося на розповідях очевидців, учасників та людей, які безпосередньо не брали участі в українсько-польському протистоянні, однак, були більш чи менш активними свідками та спостерігачами.

Мета публікації – з'ясувати, як народне середовище сприймало і осмислювало ці події. Як, у залежності від епічної позиції оповідача, відтворювало інформацію про них. Які особливості трансляції наративів про стан українсько-польських взаємин (зокрема на побутовому рівні) напередодні українсько-польського конфлікту.

Об'єктом нашого дослідження є народні оповідання, записані на Горохівщині у серпні 2018 року. Під час опрацювання зазначеного матеріалу з'ясувалося, що для дослідження народної пам'яті про Волинську трагедію, необхідно проаналізувати передумови історичних процесів 30–40 років ХХ століття та їхнє відображення у фольклорних наративах. Адже, як писав дослідник народних оповідань Степан Мишанич:

Народні оповідання стають об'єктом вивчення, записування, привертають увагу фольклористів в основному з метою пізнання

світогляду народу та як матеріал для дослідження певних суспільних і побутових явищ тощо¹.

Варто зауважити, що фольклорні наративи часто називають народною усною документалістикою. Очевидно, що це формулювання не треба розуміти буквально як «наратив» = «історичний факт» чи точне, «відфотографоване» відображення якогось випадку або події. Обрамлена у суб'єктивні враження оповідача «історична достовірність» оповіді, а саме цей аспект важливий для наукового опрацювання наративів про Волинську трагедію, підтверджується його трансляцією і збереженням у народній оповідній традиції.

Шведський учений Карл фон Сидов виокремлює три головні етапи трансформації неказкової прози: меморат (індивідуальні спогади з власного життя, що фольклоризуються²), хронікат (невеликі повідомлення про події, поєднані за хронологією), як перехідний етап між меморатом і фабулатом та й безпосередньо сам фабулат (сюжетно оформлені фабульні оповідання³).

Серед наративів, зафіксованих 2018 року на Волині, виокремлюємо твори на різних етапах трансмісії. На початковій стадії – це наративи-меморати, записані від найстарших інформаторів, які були безпосередніми учасниками подій (такі, як Тамара Криштальська чи Надія Лунь, яким вже минуло 90 років). Це і розповіді свідків подій, які були своєрідними літописцями-спостерігачами і можуть розповідати про те, що вони бачили й чули (Микола Кучинський, Ганна Мельник). Ми записували вже і сюжетно оформлені оповідання про події зазначеного часу, які розповідали діти чи інші молодші родичі (Віктор Коритко і Ярослава Герасимчук). Вони знають про події періоду, який нас цікавить, не тільки з родинних розповідей. Таким чином, зазначений віковий зріз оповідачів уможливив простеження трансляції цього матеріалу та динаміки його змін.

¹ С. Мишанич, *Біля джерел народної прози [у:] idem, Фольклористичні та літературознавчі праці*, т. 1, Донецьк 2003, с. 297.

² Л. Давидюк, *Наративний дискурс усних неказкових оповідань*, „Science and Education a New Dimension. Philology”, V (39), Issue: 143, 2017; www.seanewdim.com.

³ *Ibidem*.

Головними тематичними блоками наративів з Горохівщини, які акумулювали інформацію про передумови польсько-українського конфлікту є:

- побутові взаємини українців і місцевих поляків;
- польські колоністи-осадники і українці;
- стан шкільництва на Горохівщині та недоступність освіти для українців напередодні Другої світової війни.

Щодо побутових взаємин українців та поляків, переважно місцевих, які не були завезені у 20–30 роках минулого року, а довший час жили поруч з українцями, то вони, за розповідями респондентів, не були ворожими. І це було зумовлено тим, що, на відміну від інших волинських земель, на яких з 1923 року польська влада організувала т. зв. пляцувки, на Горохівщині таких не було і польська меншина була розпорошена між українським населенням. Іван Пушук – упорядник матеріалів *Трагедія українсько-польського протистояння на Волині 1938–1940 рр. Горохівський район*, – акцентує на тому, що на той час

вагому частку польських мешканців становили поселенці часу Російської імперії [...]. Декотрі, за прикладом чеських сусідів, що прибули одночасно, переходили на православ'я, користувалися українською мовою, породичалися з українськими сусідами⁴.

Тобто у побуті стосунки українців із поляками в Горохові та околицях не були аж такими напруженими. Записи, в яких народна традиція зафіксувала стан українсько-польських відносин напередодні Другої світової війни, також це засвідчують. Тамара Кришталська (1923 р. н.), Ксенія Гончарук (1928 р. н.), Надія Луць (1923 р. н.) поділилися своїми спогадами про те, як жили українці і поляки:

Ну, як ми з поляками, я не знаю... В мене були і подружки польські, і жили дружно тако. Ну, не скажу, щоб так різанина [була потім – О.Ч.], я не знаю. Ото тільки, що побили, так. Ну, бо вони, поляки,

⁴ І. Пушук, *Від упорядника [у:] Трагедія українсько-польського протистояння на Волині 1938–1940 років. Горохівський район*, упор. І. Пушук, Луцьк 2009, с. 6.

так себе поводити. То Армія Крайова ж тут була. Армія Крайова. Ви знаєте. А що мали робити наші хлопці⁵?

Були. На тій Теклі'вці, де ми жили. І там [...] в силі тому тоже були. Було в нас одинайцять хат польських, а три украї́нських. І ще навіть їдна була німецька. Ше німець їден жив. Мирилися до війни. Було всьо добре. О. А після війни получалася якась война. Пуляки нападали на українців, українці нападали на пуляків. Отака була якась партизанка⁶.

Жили ми непогано. Ми жили, хазяювали вдома. [...] А пуляки через дорогу сусіди були. І ми жили так то. Вуни не знали, шо ми українці, а ми не знали, шо вуни пуляки. Ми жи'ли мирно [...] аже кули то? Двадцять сьомого чи то тридцять сьомого, як то німець напав. То від теї пори сталось такі во – колотеча. Стали ненавидіти їдні других⁷.

Свої розповіді інформаторки ведуть від першої особи множини («ми»), таким чином ототожнюючи себе зі середовищем і суспільно-історичним контекстом, в якому вони перебували. Час оповіді недавно минулий – це час частини їхнього життя. Тамара Криштальська, яка була активною учасницею українського підпілля, розвідницею, працювала для медичного забезпечення, брала участь у знищенні німецьких та більшовицьких військових ешелонів, відходить від описів побуту своєї родини і вказує на чинник, який провокував спротив українців, а саме Армія Крайова. Надія Лунь, – переселенка з-за Бугу, теперішньої території Польщі, – згадуючи життя на своїй малій батьківщині, зазначає, що саме німці спровокували українсько-польський конфлікт. Як бачимо, переважно всі оповідачки розповідають про міжетнічний контекст – довоєнне мирне співіснування українців, поляків,

⁵ Записали М. Качмар та О. Чікало 13 серпня 2018 р. в м. Горохові від Тамари Іванівни Криштальської 1923 р. н., с. Милятин Іваничівського р-ну Волинської обл.

⁶ Записали М. Качмар та О. Чікало 17 серпня 2018 р. в с. Скобелка Горохівського р-ну Волинської обл. від Ксенії Прокопівни Гончарук, 1928 р. н., хутір Теклівка (нині с. Бистровиця Горохівського р-ну Волинської обл.).

⁷ Записали М. Качмар та О. Чікало 15 серпня 2018 р. в с. Красний Сад Горохівського р-ну Волинської обл. від Надії Максимівни Лунь, 1923 р. н., с. Малків (Польща).

німців та чехів, зокрема про це йдеться у наративі Ксенії Гончарук з хутора Теклівка (нині с. Бистровиця Горохівського р-ну).

Темпоральне обрамлення цих наративів побудоване на контрасті «до війни»/«під час» або «після війни». Війна – подія настільки релевантна для народного середовища, що оповідачі, окреслюючи хронотоп наративів про українсько-польське протистояння, неодмінно беруть її за відправну точку сюжету. Для народних оповідань притаманна ідеалізація подій, що відбувалися «до». Про це свідчать презентовані меморати, в яких міжетнічні стосунки змалювано майже бездоганними.

На відміну від попередніх респонденток, які розповідали від першої особи, народні оповідання про передвоєнні відносини українців та поляків фольклоризуються і їх уже транслюють нащадки – діти, племінники та ін. Про своїх батьків розповідали респонденти зі сіл Михлина та Підбереззя:

Мій батько родився в тисяча дев'ятсот дев'ятнадцятому році. Він ходив у польську школу, яка знаходилася в селі Маруся. Туди ходили не тільки українці, а й поляки, чехи, там з села Загаїв. І з сіл, з Бережанки приходили туди діти [...]. І він говорив таку фразу, що ніякого конфлікту міжнаціонального ні між поляками, ні між українцями взагалі не було. Їх чогось називали мазура'ми. Видно там є якась в Польщі, як у нас Волинь, там якась Мазу'рія. Я так зрозумів, що ніяких конфліктів не було. З чого той конфлікт почався пізніше, в сорок третьому, то такої інформації невідомо. Не можу я сказати⁸.

В тридцять дев'ятому, як прийшла радянська влада, то [батько – О.Ч.] каже, люди, ну, як каже, тут жили поляки, жили всі. Всі мирно жили. Ніхто ні з ким не сварився...⁹.

Оповідь уже ведеться від третьої особи. Як правило, респонденти апелюють до того, від кого отримали інформацію («мій батько/

⁸ Записали М. Качмар та О. Чікало 15 серпня 2018 р. в с. Михлині Горохівського р-ну Волинської обл. від Михайла Павловича Луцика, 1973 р. н., с. Михлин Горохівського р-ну Волинської обл.

⁹ Записали М. Качмар та О. Чікало 16 серпня 2018 р. в с. Підбереззі Горохівського р-ну Волинської обл. від Ярослави Григорівни Герасимчук, 1954 р. н., с. Підбереззя.

мати казав/казала»), часто маємо вже чітку вказівку на історичний час і локальний простір. Зважаючи на часову віддаленість подій та творення наративу, спостерігаємо переключення уваги оповідача на пояснення певних обставин, учинків осіб, про котрих ідеться в розповіді. Сюжет побудований не на хронології подій, а радше на їхній важливості.

То ж чи були передумови до конфлікту? Очевидно, що були. Якщо на побутовому рівні українці і поляки якимось годилися, то колоніальна політика осадництва зробила свою недобру справу. Про це свідчить ще один тематичний блок «Українці і поляки-осадники».

Незважаючи на те, що українські селяни Волині мали обмаль землі, – пише Володимир Сергійчук, – польський уряд розпочав переселення сюди колонізаторів-осадників. Як правило, це були колишні офіцери та підофіцери польської армії¹⁰,

яких влада озброювала для оборони перед українцями. Звичайно, що така політика обурювала українців і підігрівала негативні настрої щодо поляків, хоча й навіть і тоді українці ще намагалися прилаштуватися до існуючих реалій і наймалися до колоністів для ведення сільського господарства, бо ж нові господарі, то були, переважно, люди, які ніколи не працювали на землі:

Було трохи [поляків], – розповідає Ганна Мельник. – Було. Навіть тут ціла колонія така була [...]. Земля була тут аж до Марковичів. Вони поселилися на панській землі, на поміщицькій землі. Поляки того вже зайняли. Волинську область тодішню в двадцятих роках. Ну та в селі тоже були, були і в селі. Навіть недалечко, як я малою була ше з такою ровесницею своєю, то ше ми ходили мимо одних¹¹.

О, о-це-й-во, як узяти, то то були взяті звідси аж до тамтого села, то буде тоже село, наступне. [...] Ну то вони були, коли вони населилися, то то я не пам'ятаю, коли вони прийшли. Але вони, як

¹⁰ В. Сергійчук, *Поляки на Волині у роки Другої світової війни. Документи з українських архівів і польські публікації*, Київ 2003, с. 8.

¹¹ Записали М. Качмар та О. Чікало 13 серпня 2018 р. в с. Марковичі Горохівського р-ну від Ганни Савівни Мельник, 1927 р. н. в с. Марковичі.

прийшли, то зайняли. То вони кождий мав по двінадцять гектарів землі і треба було до них іти робити ше, от...¹².

Для наративів цієї тематики характерні виразні часо-просторові вказівки («зайняли в 20-х роках»). Стилїстика розповіді – хронїкальна. Респонденти чїтко окреслюють час і просторову локацію тих земель, майже всі зазначають, що то були найкращі землі і земельні надїли були великими («12 гектарів»). Як свїдчать інформатори, до осадників ставилися за принципом свїй/чужий. Їх, на відміну від місцевих поляків, не сприймали як людей зі свого середовища. Про це свїдчить часте наголошення, що то були «населені, заселені, завезені».

Тема української освіти напередодні Другої світової війни одна з домінантних і також дуже чутлива для волинян. Так, у багатьох інтерв'ю зафіксовано наратив про шкільництво за польської влади та на обмежені можливості для навчання українських дітей. Історик Володимир Сергїйчук пише, що впродовж тридцятих років ХХ столїття

внутрішній спротив українства наростав і в зв'язку з наступом польського уряду на українське шкільництво. На північно-західних землях за часів української державності існувало 1050 українських шкіл. За чотири роки польського існування на цих землях кількість цих освітніх закладів скоротилася до 421. У 1932/1933 навчальному році їх залишилося лише чотири. У той же час волинські чехи мали тринадцять своїх національних шкіл, росіяни – п'ять, євреї – 57, а німці аж 66 (М. Кучерепа, *Між двома війнами*, «Наше слово» 1996, № 9)¹³.

Про навчання в школі розповіла Тамара Криштальська, яка безпосередньо навчалася в той час та була дитиною з учительської родини:

¹² Записали М. Качмар та О. Чікало 14 серпня 2018 р. в с. Ощеві Горохівського р-ну Волинської обл. від Миколи Васильовича Кушинського, 1932 р. н.

¹³ В. Сергїйчук, *Поляки на Волині...*, *op. cit.*, с. 11.

Школа була польська, української не було. Потім, я, значить, закінчила в трийцять дев'ятому році, я закінчила сьомий клас. Сім класів. Загальноосвітня [...]. Нас тут небагато було, таких нас, що хотіли поступати десь. Нас тут три дівчини було, такі, то що ми товаришували. Пішли здавати екзамени. В трийцять дев'ятому році. Пішли ми, здали екзамени [...], а в трийцять дев'ятому році, якраз в серпні місяці, перед першим вереснем, ми побігли – вивішували списки на дверях там, хто, кого прийняли. Ми кажемо, ми ше дивимся, нема нас в списках, а знаєм, що ми здали точно, екзамени поздавали. Ми на другий день прибігли в канцелярію. Шо таке, чого нас нема тут? А вони. Жінка там. Питають: «В яку церкву ходите?». Ми кажемо: «В нас одна церква». Тут була церква, був костюл і була та, єврейська синагога. Оце було три таких научних тих... Кажем: «Ми ходим в свою українську православну церкву». А вони нам кажуть: «Як будете ходити до косьцьола, то дайте слово, ми вас приймем»¹⁴.

Наративи цієї тематики побудовані, перш за все, на часо-просторових зв'язках, які є визначальними для цього жанрового утворення і є своєрідним каркасом для сюжеттики цього матеріалу. Оповідачі вибудовують свою оповідь на трьох часових рівнях. Перший – історичний, який окреслює історичний час твору – «за Польщі». Про нього опосередковано свідчить мотив «...школа була польська, української не було», який не конкретизований точними датами. Другий часовий пласт, що накладається в наративах про шкільництво, – суб'єктивний час, коли з'являються автобіографічні епізоди:

Потім, я, значить, закінчила в трийцять дев'ятому році, я закінчила сьомий клас. Сім класів. Загальноосвітня [...]. Нас тут небагато було таких нас, що хотіли поступати десь, нас тут три дівчини було, такі, то що ми товаришували. Пішли здавати екзамени.

І третій часовий різновид, характерний для оповідань цієї тематики – це нараційний сюжетний час, який формує структуру

¹⁴ Записали М. Качмар та О. Чікало 13 серпня 2018 р. в м. Горохові від Тамари Криштальської.

оповідання, забезпечує логічну послідовність подій чи формує наратив з епізодів, які оповідач відтворює в такому порядку, як дозволяє йому пам'ять.

Таким чином проаналізовано три ключові тематичні блоки наративів, у яких народні оповідачі зосередилися на передумовах польсько-українського конфлікту. Ці оповіді живуть у народному середовищі і ми, на щастя, ще можемо зафіксувати їх на усіх стадіях творення: від меморату – до фабульного твору. Завдяки цьому, на основі усних джерел ми простежили особливості трансляції наративів, специфіку побудови сюжетики, яка ґрунтується на часо-просторових характеристиках.

Oksana Chikalo

Folk prose about Ukrainian-Polish relations on the eve of the Second World War (on materials from Gorokhov district, Volyn region)

Summary

The article analyzes narratives that reflect the preconditions of the Polish-Ukrainian conflict in Volhynia in the 1940s. The specifics of perception and comprehension of these events in the national environment are revealed. The specifics of plot construction on the basis of temporal-spatial characteristics are traced. Features of broadcast of this prose material in different age groups are considered.

Keywords: Ukrainians, Poles, Volyn, narrative, chronotop, plot, folklore, folk environment.

Українсько-польське протистояння у вересні 1939 року на Стрийщині

Стосовно українсько-польського протистояння на території західноукраїнських земель у вересні 1939 року написано вже чимало, як у ХХ, так і в ХХІ столітті. Дану тему, під різним кутом, висвітлювали: польські історики Ришард Тожецький¹ і Вальдемар Резмер², українські дослідники – Петро Мірчук³, Володимир Косик⁴, Михайло Швагуляк⁵, Володимир Сергійчук⁶, Леонід Зашкільняк і Микола Крикун⁷, Іван Патриляк⁸, Андрій Руккас⁹, Тарас Гривул¹⁰,

¹ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, 350 s.

² В. Резмер, *Позиція і участь українців у німецько-польській кампанії 1939 р.* [у:] *Україна–Польща: важкі питання*, т. 4: *Матеріали IV міжнародного семінару істориків «Українсько-польські відносини під час Другої світової війни»*, Варшава, 8–10 жовтня 1998 року, ред. М. Кучерепа, Варшава 1999, с. 13–34.

³ П. Мірчук, *Нарис історії Організації Українських Націоналістів*, Мюнхен 1968, т. 1: 1920–1939, с. 586–587.

⁴ В. Косик, *Україна і Німеччина у Другій світовій війні*, Париж–Нью-Йорк–Львів 1993, с. 684.

⁵ М. Швагуляк, *Позиція і участь українців у німецько-польській кампанії 1939 р.* [у:] *Україна–Польща: важкі питання*, т. 4, *op. cit.*, с. 35–56; *idem*, *Західноукраїнська суспільність напередодні та під час німецько-польської війни 1939 р.* [у:] *Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність: міжвідомчий збірник наукових праць*, вип. 1, Київ 1992, с. 143–172.

⁶ В. Сергійчук, *Правда про «золотий» вересень 1939-го*, Київ 1999, 128 с.

⁷ Л. Зашкільняк, М. Крикун, *Історія Польщі: Від найдавніших часів до наших днів*, Львів 2002, 752 с.

⁸ І. Патриляк, *Перемога або смерть. Український визвольний рух у 1939–1960 роках*, Харків 2015, с. 25–36.

⁹ А. Руккас, *Бойові дії загонів ОУН у вересні 1939 р.* [у:] *Дрогобицький краєзнавчий збірник. Спецвипуск до 60-річчя УПА*, Дрогобич 2002, с. 385–395; *idem*, *Збройні виступи ОУН на території Станіславського воєводства у вересні 1939 року* [у:] *Українська Повстанська Армія – феномен національної історії. Матеріали Всеукраїнської наукової конференції, Івано-Франківськ 2003*, с. 50–58; *idem*, *Збройні загони Організації українських націоналістів на Березанщині (вересень 1939 р.)* [у:] *Український визвольний рух*, зб. 3, Львів 2004, с. 145–159; *idem*, *ОУН на території Львівського воєводства у вересні 1939 р.*, «Київська старовина» 2003, № 1, с. 73–82.

¹⁰ Т. Гривул, *Протипольське повстання на Західній Україні у вересні 1939 р.*, «Наукові записки Національного університету „Острозька академія”: історичні науки», Острог 2003, вип. 3, с. 230–237.

Олександр Кучерук¹¹, Орест Дзюбан¹². Зазначені автори описують збройні сутички між Організацією Українських Націоналістів (ОУН) та польським військом чи поліцією у перші тижні вересня 1939 року. Характеризують убивства українців поляками і навпаки, погроми, спалення й грабування українських сіл.

Під час дослідження теми використано матеріали Фонду бібліотеки ім. Ольжича¹³, мартирологічні дані¹⁴, спогади старожилів¹⁵ та розвідки краєзнавців¹⁶.

Події на Стрийщині вересня 1939 року описано в опублікованих спогадах Володимира Стрийського¹⁷, Мирона Барабаша¹⁸, Ірини Пеленської (дочка директора школи с. Нежухів Д. Винницького)¹⁹, Івана Кедрин-Рудницького²⁰, статтях газет «Вільна Україна»²¹, «Ленінським шляхом» 1939 року²² і «Краківські вісті» 1940 року²³.

¹¹ О. Кучерук, *Українське повстання вересня 1939 року на Західній Україні*, «Пам'ять століть» 2000, № 5, с. 143–151.

¹² О. Дзюбан, *Українсько-польське протистояння у вересні 1939 року у тогочасній пресі та споминах очевидців*, Львів 2003, зб. 2, с. 74–85.

¹³ Фонд бібліотеки ім. Ольжича, Архів ОУН, ф. 1, оп. 2, спр. 29 «III округу Стрий».

¹⁴ Ф. Соловій, *Повстанський мартиролог Стрийщини 1930–1950*, Стрий 1999, 410 с.

¹⁵ 13 лютого і 6 березня 2019 р. при допомозі священників Стрийської єпархії, зокрема о. Олексія Федоровича, проведено науково-пошукову роботу на Стрийщині. Зафіксовано спогади жителів с. Дуліби Марії Петрівни Свистун (1929 р. н.); с. Завадів Михайла Пальчикевича (1927 р. н.); с. Нежухів Юстини Миколаївни Луців (з дому Костів; 1928 р. н.); с. Гірне Ганни Іванівни Брик (з дому Бабій; 1922 р. н.).

¹⁶ Роман Йосипович Кузик (1954 р. н.) – учитель-краєзнавець с. Семигинів. Спогади жительки с. Грабовець Катерини Денькевич (1920 р. н.), надані краєзнавцем Степаном Вегою (полковник військ протиповітряної оборони запасу).

¹⁷ В. Стрийський, *На грані доби. Записки партизана*, Краків 1942, 24 с.

¹⁸ М. Барабаш, *Стрийська Бастилія: Історія тюрми в м. Стрию*, Львів 2005, с. 69–73.

¹⁹ М. Мандрик, *Стрийщина: шлях до волі*, Стрий 1998, с. 40–41.

²⁰ І. Кедрин-Рудницький, *Номо politicus. Причини упадку Польщі*, Краків 1940, с. 282–283.

²¹ *Жертви скаженілого польського терору*, «Вільна Україна», 1 жовтня 1939, № 7, с. 4.

²² В. Столяр, *Розстріли й катування в селах Стрийщини*, «Ленінським шляхом», 10 жовтня 1939, № 5, с. 3; В. Дубина, *Кривава розправа над населенням Стрийщини*, «Ленінським шляхом», 12 жовтня 1939, № 6, с. 2; М. Ченстоховська, *Розправа польської шляхти над мирним населенням. В селі Нежухів*, «Ленінським шляхом», 22 жовтня 1939, № 11, с. 2.

²³ І. Пахаль, *Страшні звірства поляків у Стрийщині*, «Краківські вісті», 7 квітня 1940, № 26, с. 4; І. Пахаль, *Страшні звірства поляків у Стрийщині*, «Краківські вісті», 17 квітня 1940, № 29, с. 4.

Аналіз різних джерел дає можливість якомога точніше описати тогочасні події на території Стрийщини вересня 1939 року, охарактеризувати українсько-польські взаємовідносини того часу і, що найважливіше, ідентифікувати українські жертви.

Виклад матеріалу. З 10 вересня і до вечора 11 вересня 1939 року ескадра Люфтваффе скидала бомби на м. Стрий. Під час бомбардування найбільше пошкоджено залізничний міст, вокзал і газопровід. Населення втікало з міста, всі урядовці, польське військо, в'язнична адміністрація і сторожа разом із поліцією залишали Стрий²⁴. Ось, як описує події цих днів Іван Пахаль:

Українське населення Стрийщини дізнавшись про те, що німецька армія вже недалеко, почало в поспіху приготуватись, щоб заняти Стрий; повісити жовто-блакитний прапор та влекшити вхід німецькій армії до міста²⁵.

Національно свідомі українці планували створити українську самооборону для підтримання порядку і захисту населення від польських відступаючих відділів, що переходили повітом, утікаючи за кордон. Зрозуміло, що для цього потрібно було озброїтися. Місцеві люди підбирали кинуту зброю, яку залишали польські військові. За спогадами Мирона Барабаша: «...дулібські та грабовецькі хлопці зайшли до казарм і позабирали всю зброю»²⁶.

Побачивши, що німецька армія затрималася, частина поляків почала повертатися до Стрия: «...хтось приніс звістку, що зі Слобідки (5 км від м. Стрия на південний схід) вертається польська поліція»²⁷. З розрізнених загонів поляки сформували «Оброну народову», яка активно почала «господарювати» у місті та навколишніх селах.

Дуліби (3 км від м. Стрия на південний захід). Першим селом, яке постраждало від польських загонів, були Дуліби. Польський терор

²⁴ В. Стрийський, *На грані доби...*, *op. cit.*, с. 6–7; І. Кедрин-Рудницький, *Номо politicus. Причини упадку...*, *op. cit.*, с. 282.

²⁵ І. Пахаль, *Страшні звірства поляків...*, *op. cit.*, № 26, с. 4.

²⁶ М. Барабаш, *Стрийська Бастилія...*, *op. cit.*, с. 70–71. За даними ОУН, в с. Дулібах 12 вересня було зорганізовано загін, що налічував 900 осіб; див.: Архів ОУН у Києві, ф. 1, оп. 2, спр. 29, арк. «III округу Стрий»; А. Руккас, *Бойові дії...*, *op. cit.*, с. 389.

²⁷ М. Барабаш, *Стрийська Бастилія...*, *op. cit.*, с. 70.

у селі тривав два дні: 13–14 вересня. Оборону села організували місцеві активісти: Степан Тимчій, Володимир Саварин, Михайло Ткач. Однак, подолавши опір загону самооборони, «Оброна народова» таки увірвалася до села. Всіх людей зганяли до «Читальні», особливо не пропускали молодих хлопців, частину з яких було вбито на місці, а решту погнали до парку «Вільшина» у Стрию. Там їх піддавали різним тортурам і розстрілювали. Село Дуліби «героїчні стшельци» підпалили з різних сторін. Унаслідок пожежі згоріло дев'яносто жилих будинків і 98 господарських будівель із збіжжям, худобою і сіном.

За даними ОУН, унаслідок українсько-польського протистояння тут загинув 51 українець, а село було спалено майже повністю²⁸. Завдяки публікації у газеті «Ленінським шляхом»²⁹, мартирологу Ф. Солов'ю³⁰ та отриманим даним під час науково-пошукової експедиції³¹, вдалося ідентифікувати частину вересневих жертв. Подаємо неповний список убитих і важко поранених:

Таблиця № 1.

№ п/п	ПП і роки життя	Місце загибелі	Коментар
1	2	3	4
1.	Баб'як Василь Андрійович (30.11.1902–14.09.1939)	Стрий (парк «Вільшина», нині ім. Тараса Шевченка)	Василь разом із своїм братом Григорієм поїхали забрати тіла помордованих земляків. Однак, їх спіймали поляки і теж закатували.

²⁸ Архів ОУН у Києві, ф. 1, оп. 2, спр. 29, арк. «III округу Стрий»; А. Руккас, *Бойові дії...*, *op. cit.*, с. 389.

²⁹ В. Столяр, *Розстріли й катування...*, *op. cit.*, с. 3. (Автор статті Василь Столяр – батько замордованого Володимира.)

³⁰ Ф. Соловій, *Повстанський мартиролог Стрийщини...*, *op. cit.*, с. 113–119.

³¹ Спогади жительки с. Дуліби Марії Петрівни Свистун (1929 р. н.).

Андрій Яремчук, Українсько-польське протистояння
у вересні 1939 року на Стрийщині

1	2	3	4
2.	Баб'як Василь Григорович (1915–13/14.09.1939)	Стрий (парк «Вільшина»)	Обороняв село від нападників.
3.	Баб'як Григорій Андрійович (12.03.1905–14.09.1939)		Григорій разом із своїм братом Василем поїхали забрати тіла помордованих земляків. Однак, їх спіймали поляки і теж закатували.
4.	Дунець Михайло Григорович (21.11.1911–13/14.09.1939)		Обороняв село від нападників.
5.	Дунець Степан Григорович (6.02.1908–14.09.1939)		Обороняв село від нападників. Був спійманий і закатований у Стрию. Розстріляний разом із художником Олександром Харківим.
6.	Живка Василь Михайлович (5.08.1916–13/14.09.1939)		Обороняв село від нападників. Був спійманий і закатований у Стрию.
7.	Опришко Іван Петрович (7.03.1887–13.09.1939)		Дуліби
8.	Петрусяк Василь (1915–13.09.1939)	Стрий (парк «Вільшина»)	Обороняв село від нападників. Був спійманий і закатований у Стрию. За спогадами Марії Свистун згорів у читальні села.
9.	Пилипів Микола Андрійович (1913–13/14.09.1939)		Відрізали вуха, ніс, викололи очі, облили бензином і підпалили.
10.	Саварин Володимир Федорович (1920–13.09.1939)	Дуліби	Був одним із організаторів оборони села. Повів за собою земляків під синьо-жовтим прапором.
11.	Столяр Володимир Васильович (1914–13/14.09.1939)	Стрий (парк «Вільшина»)	Володимир отримав три удари штиком (у ногу, під пахвою і в серце), голова побита прикладом.
12.	Ткач Михайло Михайлович (1912–13.09.1939)	Дуліби	Був одним із організаторів оборони села.

1	2	3	4
13.	Фонав Пилип (?–13/14.09.1939)	Стрий (парк «Вільшина»)	Побитий, вибиті зуби і відрізана ліва рука. Накази до катувань і розстрілів давав польський капітан Соколовський.
14.	Невідомий (?–13.09.1939)	Дуліби	Сина застрілили, а батька заставили копати йому могилу і закопати.
15.	Невідома (?–13.09.1939)		Убита.
16.	Марцінів Захарій (15.05.1877–15.09.1939)		Можливо, помер від поранень.
Важко поранені осколками ручної гранати (13.09.1939)			
1.	Дулиш Степан Петрович	Дуліби	Перед пораненням побитий «стшельцем» Адольфом Штайнінгером.
2.	Дунець Михайло		
3.	Коник Василь		
4.	Меленя Василь (батько)		
5.	Меленя Петро (син)		
6.	Сиротюк Олекса		Перед пораненням побитий «стшельцем» Адольфом Штайнінгером.
7.	Федів Петро		

Грабовець (4,5 км від м. Стрия на південний захід). 13 вересня поляки також напали на Селуксело, присілок села Грабовець. Загін самооборони, створений у Колодницькому лісі 12 вересня, вступив у перестрілку із нападаючими. Під час оборони присілку двох українців було поранено. Одного в лівий бік живота, а іншого осколками гранати. Поляки відкрили вогонь із кулеметів і змусили захисників відступити до с. Колодниці. З якоїсь причини польське військо не переслідувало групу самооборони і навіть відійшло з Грабівця, завдавши збитки тільки крайнім господарствам села³².

Нежухів (5 км від м. Стрия на північний захід). Зі спогадів Ірини Пеленської дізнаємося про трагічну долю цього села.

³² В. Стрийський, *На грані доби...*, *op. cit.*, с. 12–13.

У перших днях вересня 1939 року у Нежухові з'явилися вози і авта, повні війська. [...] село було підпалене з чотирьох сторін. З хат вивікали чоловіків-калік і хворих (здорові повтікали), покололи багнетами і живими вкинули до придорожного рову. Ніхто не мав права до них наблизитися. Ярко горіла посередині села читальня «Просвіти», [...]. Три дні вибухали пожежі, били людей, нищили все, що під руки попадало...³³.

Доповнює цю інформацію жителька села М. Ченстоховська: «До села Нежухів приїхали на автах „стшельци“, одні від сторони Стрия, другі від Дрогобича»³⁴. За даними В. Стрийського у Нежухові польськими вояками було вбито сімнадцятеро людей³⁵. Під час науково-пошукової експедиції до Нежухова³⁶, нам удалось ідентифікувати та зібрати інформацію про дев'ятьох убитих. Подаємо ці дані у таблиці № 2:

³³ М. Мандрик, *Стрийщина...*, *op. cit.*, с. 40–41.

³⁴ М. Ченстоховська, *Розправа польської шляхти...*, *op. cit.*, с. 2.

³⁵ В. Стрийський, *На грані доби...*, *op. cit.*, с. 9.

³⁶ Спогади жительки села Нежухів Юстини Луців (з дому Костів).

Таблиця № 2.

№	ІІІ і роки життя	Місце загибелі	Коментар
1.	Василенко Михайло (?–13/15.09.1939)	Нежухів	Родом із с. Гаї Нижні. Одружений у с. Нежухів.
2.	Климух Дмитро Іванович (24.11.1921–13/15.09.1939)		На могилі збереглося фото.
3.	Корман Василь		
4.	Корман Іван Васильович (1909–13/15.09.1939)		
5.	Михайлечко Петро (1910–15.09.1939)		Надпис на могилі: «Стрілець поляглий за волю народа».
6.	Самко Омелян (4.03.1913–15.09.1939)		Надпис на могилі: «Стрілець поляглий за волю народа».
7.	Тунський Іван Степанович (1905–13/15.09.1939)		
8.	Ченстоховський Дмитро (батько) (?–13/15.09.1939)		Поляки вибили вікна, розбили двері, зв'язали батька й сина, витягнули на обійстя, де закололи.
9.	Ченстоховський Андрій (син) (?–13/15.09.1939)		Син Андрій довго мучився перед смертю.

Завадів (7 км від м. Стрия на захід). У цьому селі було сформовано загін самооборони, який вирушив до с. Нежухів, з метою допомогти нежухівським хлопцям обороняти село від грабунків і роззброювати відступаючі польські загони. Біля лісу їх побачили польські жовніри. Залягши біля дороги, вони почали обстрілювати завадівців. Українці, не маючи чим оборонитися, відступили назад до Завадова. Під час відступу загинув Олекса Мазяк. Як покарання польські вояки вирішили спалити село. Увійшовши до нього, вони сплюндрували і повалили пам'ятник Тарасові Шевченку. Запалили парафіяльний будинок, де жила сім'я священника-патріота Богдана Охримовича. Місцеве польське населення Завадова, побачивши, що військо палить село, ставши на коліна почало просити не палити всі будинки, бо згорять і їхні господарства.

Після благань жовніри змилосердилися і зупинили знищення Завадова³⁷.

У ці вересневі дні художник Олександр Харків разом із сином о. Богдана Охримовича Зеновієм розписували церкву святого архістратига Михаїла у Завадові. Повертаючись до Стрия, вони були схоплені поляками і замордовані у парку «Вільшина».

Подаємо список убитих і помордованих:

Таблиця № 3.

№ п/п	ІПН і роки життя	Місце загибелі	Коментар
1.	Мазяк Олекса Юркович (1915–13/15.09.1939)	Між селами Завадів і Нежухів	Застрелений польським жовніром біля лісу.
2.	Охримович Зеновій Богданович (1917–14.09.1939)	Стрий (парк «Вільшина», нині ім. Тараса Шевченка)	Студент Академії мистецтв у Кракові. Замордований: виколено очі і здерто шкіру. Очі привезли показати матері Анні до с. Завадів.
3.	Харків Олександр (1.03.1897–14.09.1939)		Український маляр-монументаліст і графік. Закатовано: припікали вогнем, кололи штиками, розпорили живіт, облили бензином і підпалили.

Конюхів (8 км від м. Стрия на південний захід). Вночі 12 вересня тридцятьох хлопців із загону сформованого у Колодницькому лісі, озброєні чотирма револьверами, сокирами, косами й вилами захопили в с. Конюхів вагон із зброєю та роззброїли місцевих поляків³⁸. Під час акції вбитих ні зі сторони поляків, ні українців не було. Погрузивши все на вози, повстанці вирушили до лісу. Поляки не пробачили українцям такої зухвалості і за допомогою «стшельців» спалили в селі сімнадцять господарств з усім надбанням (за даними І. Кедрин-Рудницького – 21 господарство)³⁹. На щастя, мирні жителі встигли втекти з села. Однак за статистичними звітами ОУН,

³⁷ Спогади жителя с. Завадів Михайла Пальчикевича (1927 р. н.) і його дружини Тетяни Юрківної (вчителька-краєзнавець, членкиня «Просвіти»; 1937 р. н.).

³⁸ В. Стрийський, *На грані доби...*, *op. cit.*, с. 11–12.

³⁹ І. Кедрин-Рудницький, *Номо politicus. Причини упадку...*, *op. cit.*, с. 282.

у вересневих подіях 1939 року з Конюхова загинуло вісім осіб⁴⁰. На жаль, нам не вдалося відшукати матеріали, які б ці дані заперечили чи підтвердили.

У той час польськими вояками був спійманий член «Пласту» і ОУН Лев Лисейко (1918–14/15.09.1939; уродженець і житель Конюхова). Його прив'язали за обидві руки до підводи і повели по дорозі на м. Сколе, де його було вбито. За свідченнями Юрія Гасина: «...найбільше знущався над Лисейком та застрілив його «стшелец» – Василь Новак»⁴¹.

Гірне (11 км від м. Стрия на південний захід). До села підійшли відступаючі військові загони і польська поліція. Вони почали обстрілювати село і хотіли підпалити хати. Від польських куль упав Юрій Хомяк, наступною жертвою став Роман Даникевич⁴². Важко сказати, як розвивалися б події і далі, але за розповіддю місцевого пароха о. Григорія Шептицького село врятував авторитетний польський пан Барановський, який упросив нападників не спалювати село⁴³. Через декілька днів польське військо знову «завітало» до Гірного. На цей раз під натиском німецької армії поляки використали село як щит, переховуючись поміж хатами польські військовики відступали на захід. Під час цих подій загинуло троє людей, Бабій Іван з Гірного, хлопець і дівчина з Конюхова⁴⁴.

Також важливо звернути увагу на постать уродженця с. Гірного, Миколу Росолянку. Він працював у Львові на заводі, можливо був пов'язаний з українським підпіллям. З початком війни його заарештувала у Львові поліція. Після арешту побили та піддавали тортурам⁴⁵.

Подаємо список убитих і помордованих:

⁴⁰ Фонд бібліотеки ім. Ольжича, Архів ОУН, ф. 1, оп. 2, спр. 29, арк. «III округа Стрий».

⁴¹ В. Дубина, *Кривава розправа над населенням...*, *op. cit.*, с. 2.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ О. Григорій Шептицький – декан Любінецький Стрийської єпархії. Служить у с. Гірне з 1988 р.

⁴⁴ Спогади жительки села Гірне Ганни Брик (з дому Бабій).

⁴⁵ В. Дубина, *Кривава розправа над населенням...*, *op. cit.*, с. 2.

Таблиця № 4.

№ п/п	ПП і роки життя	Місце загибелі	Коментар
1.	Бабій Іван Васильович (1887–18.09.1939)	Гірне	Загинув від поранення в груди.
2.	Даникевич Роман (1922–13/14.09.1939)		Наймит, який пас худобу. Вбитий польською поліцією.
3.	Росолянка Микола	Львів	У перших днях війни помордований у Львівській тюрмі.
4.	Хомяк Юрій (1874–13/14.09.1939)	Гірне	Вийшов із хати і був застрілений на порозі.
5.	Невідомий з Конюхова (?–18.09.1939)		Задихнувся димом у пивниці, де переховувався.
6.	Невідома з Конюхова (?–18.09.1939)		Застрелена у будинку, де переховувалася.

Верхня Лукавиця (16 км від м. Стрия на південний захід). У ніч з 14 на 15 вересня «Оброна народова» оточила село Верхня Лукавиця. Маючи на руках списки свідомих українців та членів ОУН, які написав місцевий поляк Якуб, поляки розпочали арешти⁴⁶. Серед ночі вони вдиралися до будинків, забирали чоловіків, били їх прикладами і зганяли всіх на панський двір. Зі спогадів Теодозії Костів (з дому Базів; 9.06.1906–28.05.1991):

Ніч була місячна і я побачила, що по дорозі йдуть якісь люди. Вони підходили..., тихо перемовлялися по-польськи і покрикували на одного, який йшов з зв'язаними назад руками, босий, сорочка була на грудях подерта. По голосі я впізнала, що ведуть Олексу Гнатіва. Його повели в сторону панського двору⁴⁷.

На панському дворі була велика пивниця, де утримували арештованих. Михайлина Гнатів-Ничипор (4.12.1907–27.08.1992) на світанку йшла на панський двір доїти корів. Проходячи повз фіри, які стояли на подвір'ї, вона почула слабкий стогін. Підійшовши ближче, Михайлина, побачила під возами тіла людей. Хотіла закричати, але голос не виходив з грудей, тільки котилися сльози.

⁴⁶ Л. Дросик, *Історія с. Верхня Лукавиця*, машинопис без вихідних даних, с. 16. (Спогади записано п. Любою в 1989 р.)

⁴⁷ *Ibidem*, с. 17.

Позаду неї підійшов поляк і запитав, чому вона плаче. Жінка відповіла, що у неї захворіла дитина і він її відпустив додому. Ще довго Михайлина не могла прийти до тями.

Коли селяни прийшли на панський двір, то там вже нікого не було, ані поляків, ані українців. Спустившись до пивниці, люди побачили закривавлені стіни, на підлозі у калюжах крові лежали відірвані пальці рук. Тіла вивезли фірою Шиманського у невідомому напрямку, їх так і не було знайдено.

За даними Івана Пахалья, тоді із села було забрано вісьмох українських хлопців⁴⁸. Завдяки пошукам, які провела бібліотекар с. Верхня Лукавиця п. Любов Дросик та матеріалам мартиролога Ф. Солов'я⁴⁹, вдалося зібрати інформацію щодо шістьох осіб. Подаємо їхні дані в таблиці:

Таблиця № 5.

№ п/п	ІПП і роки життя	Місце загибелі	Коментар
1.	Адамович Юрій (1911 – з 14 на 15.09.1939)	Верхня Лукавиця	Всі були замордовані поляками з «Оброни народової».
2.	Гнатів Олекса (1910 – з 14 на 15.09.1939)		
3.	Петеш Дмитро (1914 – з 14 на 15.09.1939)		
4.	Подільник Олекса Кирилович (1911 – з 14 на 15.09.1939)		
5.	Хар Гнат (1912 – з 14 на 15.09.1939)		
6.	Шепарович Василь (1918 – з 14 на 15.09.1939)		

Семигинів (16 км від м. Стрия на південний захід). «Погосподарювали» «Обронци народові» і в сусідньому селі Семигинів⁵⁰. Історію про події 14–15 вересня 1939 року розповів місцевий учитель-краєзнавець п. Роман Кузик. У той період війтом села

⁴⁸ І. Пахаль, *Страшні звірства поляків...*, *op. cit.*, № 29, с. 4.

⁴⁹ Ф. Соловій, *Повстанський мартиролог Стрийщини...*, *op. cit.*, с. 252–255.

⁵⁰ І. Пахаль, *Страшні звірства поляків...*, *op. cit.*, № 29, с. 4.

Семигинів був п. Вольф, за національністю поляк. Він склав списки тридцяти національно свідомих українців села. За його наказом вони мали прийти до гміни 14 вересня. Зі списку прийшло троє, інші не з'явилися. Зайшовши до будинку, їх зразу ж арештували та закрили у пивниці. Наступного дня, 15 вересня, арештованих вивели і під наглядом конвою з п'ятьох озброєних жовнірів повели в напрямку с. Верхня Лукавиця. Відвівши хлопців подалі від людського ока, у місцевості під назвою Убереж, «Обронци народові» без суду і доказів будь-якої вини розстріляли трьох українців⁵¹.

На місці розстрілу, жителями Семигинова було поставлено дубовий хрест, який радянська влада знищила. У дев'яностих роках ХХ століття тут насипали символічну могилу і поставили залізний хрест. Поховані ж патріоти у спільній могилі на цвинтарі рідного села.

Подаємо інформацію про розстріляних⁵²:

Таблиця № 6.

№ п/п	ІІІ і роки життя	Місце загибелі	Коментар
1.	Золотуха Йосип Григорович (8.01.1912–15.09.1939)	Семигинів	Активіст села, член товариства «Просвіта». За даними Ф. Солов'я, Йосип був членом ОУН.
2.	Романишин Йосип Андрійович (1919–15.09.1939)		За даними Ф. Солов'я, Йосип був членом ОУН.
3.	Якимець Йосип Прокопович (17.02.1919–15.09.1939)		За даними Ф. Солов'я, Йосип був членом ОУН.

Опираючись на статистичні звіти ОУН за вересень 1939 року, які зберігаються у фондах Бібліотеки ім. Ольжича у таких селах, як: Колодниця (10 км від м. Стрия на південний захід) загинуло трьох та поранено шестеро українців; Любинці (19 км від м. Стрия

⁵¹ Інтерв'ю з учителем-краєзнавцем с. Семигинів Романом Йосиповичем Кузиком (1954 р. н.). Пан Роман отримав інформацію стосовно подій вересня 1939 р. у старожили села, Анни Микитівни Савриги (1929 р. н.). Також з його ініціативи зроблено пам'ятну дошку, яку планують встановити на місці розстрілу.

⁵² Дані таблиці доповнено інформацією з мартиролога: Ф. Соловій, *Повстанський мартиролог Стрийщини...*, *op. cit.*, с. 305, 310, 312.

на південний захід) убито п'ять осіб⁵³. За спогадами Івана Пахалія у м. Стрий: «...12-ох хлопців кинуту живцем до каналу. [...] багато [тіл – авт.] не знайдено»⁵⁴. Згідно даних І. Кедрин-Рудницького, польські жовніри: «У самому Стрию розстріляли ок. 40 українців»⁵⁵.

Під час науково-пошукової експедиції на Стрийщині, нам не вдалося відшукати даних, які б заперечили чи підтвердили наведені цифри. Однак, ураховуючи той факт, що вище зазначені джерела, було написано невдовзі після вересневих подій 1939 року. Вважаємо їх фундаментом для проведення подальших досліджень і пошуків фактів, які могли би вказані дані підтвердити, чи спростувати.

Висновок

Проаналізувавши і вивчивши різні джерела, співставивши і вивірювши отримані дані, можна зробити такі висновки. Під час німецько-польської війни, у період 11–18 вересня 1939 року відступаючим польським військом, польською поліцією і «Оброною народовою» у м. Стрию і навколишніх селах були проведені каральні акції проти українського населення. Внаслідок цих дій у Стрию та дев'яти селах було вбито 148, і поранено шістнадцять осіб, разом – 164 особи; поіменно встановлено вбитих – 38, поранених – вісім осіб, разом – 46 осіб.

Отже, як бачимо з наведених даних, події вересня 1939 року на Стрийщині потребують подальшого вивчення і опрацювання. Необхідне залучення нових джерел, зокрема церковних метричних книг (особливо книги смерті), неопублікованих спогадів, як з української, так і польської сторін, звітів німецького Вермахту.

⁵³ Фонд Бібліотеки ім. Ольжича, Архів ОУН, ф. 1, оп. 2, спр. 29, арк. «III округу Стрий».

⁵⁴ І. Пахаль, *Страшні звірства поляків...*, *op. cit.*, № 26, с. 4.

⁵⁵ І. Кедрин-Рудницький, *Номо politicus. Причини упадку...*, *op. cit.*, с. 283.

Andrii Yaremchuk

Ukrainian-Polish confrontation in September 1939 in the Stryi region

Summary

This publication is a part of the research project „Victims of the Ukrainian-Polish Confrontation in 1939–1947”, which aim is to answer some complex issues of the relations between both peoples, using critical methodology and analysis on the basis of verification of written sources and oral history materials. The purpose of our study is to determine the facts of tragic events in the town of Stryi and surrounding villages, such as: Verkhnia Lukavytsia, Duliby, Girne, Zavadiv, Kolodnytsia, Koniukhiv, Liubyntsi, Nezhukhiv and Semygyniv in the period of the first half of September 1939 and identification of specific Ukrainian victims, without imposing a template of „searching for criminals” of that tragedy.

Keywords: September 1939, army, victim, Polish detachments, police, Ukrainian self-defense, Ukrainian-Polish relations, „Obrona Narodova”, Stryi, „Vilshyna” park, villages of Stryi region.

Szkolnictwo ukraińskie w II Rzeczypospolitej oraz w Generalnym Gubernatorstwie

Na temat Generalnego Gubernatorstwa (GG) powstało sporo publikacji. W kwestii szkolnictwa ukraińskiego w dwudziestoleciu międzywojennym posiłkowałem się informacjami zawartymi w książce Romana Drozda oraz Bohdana Halczaka¹. Zostając przy szkolnictwie ukraińskim w dwudziestoleciu międzywojennym warto również wspomnieć o monografii Henryka Chałupczaka i Tomasza Browarka, z której również korzystałem². Priorytetową pozycją w kwestii szkolnictwa ukraińskiego we wspomnianym okresie, a także w czasie II wojny światowej była w mojej pracy monografia Ryszarda Torzeckiego³. W kwestii szkolnictwa ukraińskiego ze szczególnym uwzględnieniem Łemkowszczyzny posiłkowałem się pracą doktorską Mariusza Humeckiego⁴. Kwestię samej genezy GG bardzo dokładnie i wyczerpująco opisują w swoich pracach Martin Winstone⁵, Czesław Madajczyk⁶, a także Hans Frank w dzienniku sporządzonym pod redakcją Zofii Polubiec⁷. Monografia Mariusza Walczaka była dla mnie niezbędna, jeśli chodzi o kwestię szkolnictwa ukraińskiego w Generalnym Gubernatorstwie⁸.

Celem mojej pracy jest pokazanie rozwoju szkolnictwa ukraińskiego w II Rzeczypospolitej oraz w czasie II wojny światowej w GG. W pracy powoływałem się na statystyki związane z liczbą szkół oraz uczęszczających do nich uczniów w danym okresie. Proces rozwoju szkolnictwa ukraińskiego był uzależniony od władz, które panowały w danym

¹ R. Drozd, B. Halczak, *Dzieje Ukraińców w Polsce w latach 1921–1989*, Warszawa 2010.

² H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 1998.

³ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993.

⁴ M. Humecki, *Ludność ukraińska na Łemkowszczyźnie w latach 1939–1945* (maszynopis), Słupsk 2015.

⁵ M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera*, Poznań 2015.

⁶ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I, Warszawa 1970.

⁷ *Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka 1939–1945*, red. Z. Polubiec, t. 1, Warszawa 1970.

⁸ M. Walczak, *Szkolnictwo ukraińskie w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1992, nr 3–4.

czasie. Kluczowym czynnikiem, jaki chciałem zawrzeć w swojej pracy jest porównanie procesu rozwoju szkolnictwa ukraińskiego w dwudziestoleciu międzywojennym pod nadzorem władz polskich z nadzorem władz niemieckich w Generalnym Gubernatorstwie w czasie II wojny światowej.

Polska w latach 1918–1939 była uważana za państwo wielonarodowościowe zamieszkałe (w 1931) przez Polaków (68,9%), Ukraińców (13,9%), Żydów (8,6%), Białorusinów (3,1%), Niemców (2,3%), Rosjan (0,4%), Litwinów (0,3%) i Czechosłowaków (0,1%)⁹. Na podstawie prawa międzynarodowego i porozumień międzypaństwowych mniejszościom narodowym gwarantowano swobodę o charakterze społeczno-kulturalnym, obyczajowym i językowym. Interpretacja tych praw i porozumień oraz działania praktyczne nie zawsze odpowiadały zainteresowanym, w tym przypadku społeczności ukraińskiej. Poszczególne osoby, a także grupy narodowościowe, dostrzegając niesprawiedliwość, były rozgoryczone i pokrzywdzone takim stanem rzeczy. Grupy te stawiały uzasadnione lub nieuzasadnione zarzuty, co w konsekwencji prowadziło do ostrych sporów i kontrowersji, a czasem także do represji i wzajemnej nienawiści¹⁰.

Polityka państwa polskiego w latach 1921–1926 wobec ludności ukraińskiej była zdecydowanie wroga. Kwestią, która drażniła władze polskie była sprawa szkolnictwa ukraińskiego. Pierwsza próba jego likwidacji została podjęta już w 1919 roku, jednakże silne protesty strony ukraińskiej uniemożliwiły zrealizowanie tego planu. W 1924 roku sejm podjął pracę odnośnie ustawy regulującej organizację szkolnictwa w województwach wschodnich. Projekt został przygotowany przez komisję, w której główną rolę odgrywał Stanisław Grabski. W komisji nie brały udziału mniejszości narodowe¹¹.

Projekt ten zakładał utworzenie na terenach wschodnich szkoły dwujęzycznej (utrakwistycznej), w której połowa godzin miała być przeznaczona na naukę w języku mniejszości narodowych, a połowa w języku polskim. Decyzję, w jakim języku miał odbywać się proces nauczania oficjalnie mieli podejmować rodzice lub opiekunowie uczniów,

⁹ M. Walczak, *Szkolnictwo ukraińskie...*, op. cit., s. 125.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ R. Drozd, B. Halczak, *Dzieje Ukraińców...*, op. cit., s. 18 i 19.

składając inspektorom szkolnym specjalne deklaracje. Z tego powodu ustawa wprowadzała instytucję plebiscytu szkolnego¹².

Nauka w określonym okręgu szkolnym odbywała się w języku mniejszości narodowych tylko wtedy, gdy wpłynęło co najmniej czterdzieści deklaracji w tej sprawie. Wystarczyło jednak, że jednocześnie zebrano dwadzieścia podpisów domagających się nauki w języku polskim i wprowadzano system „utrakwistyczny”¹³.

Reprezentanci mniejszości narodowych zaprotestowali przeciwko tej ustawie, ale ich argumenty nie przemówiły do większości posłów. 31 lipca 1924 roku sejm uchwalił ustawę bez poważniejszych poprawek. Została ona nazwana „ustawą szkolną Grabskiego” lub „lex Grabski”. Podczas głosowania posłowie mniejszości narodowych demonstracyjnie opuścili salę obrad. Tylko klub Polskiej Partii Socjalistycznej spośród polskich posłów zagłosował przeciwko tej ustawie. Przepisy ustawy pośpiesznie wprowadzono w życie¹⁴.

W roku szkolnym 1922/1923 na terytorium Polski istniało 3025 szkół publicznych z ukraińskim językiem wykładowym¹⁵. Według danych H. Chałupczaka i T. Browarka w roku szkolnym 1922/1923 na terenie Rzeczypospolitej znajdowało się 2996 publicznych szkół powszechnych z ukraińskim językiem wykładowym lub rzadziej utrakwistycznych. Większość szkół była skupiona w województwach lwowskim (974), stanisławowskim (823), tarnopolskim (656) i wołyńskim (442). Mniej szkół ukraińskich znajdowało się w województwach krakowskim (79) i poleskim (22). Ponadto istniało jeszcze 89 publicznych polsko-ukraińskich szkół utrakwistycznych, 29 prywatnych powszechnych szkół ukraińskich, a także osiem gimnazjów z ukraińskim językiem wykładowym¹⁶.

W roku szkolnym 1923/1924 w Lwowskim Okręgu Szkolnym funkcjonowało 2448 szkół z polskim językiem nauczania oraz 2391 placówek z ukraińskim. W kolejnych latach następował systematyczny spadek liczby publicznych szkół ukraińskich. W roku szkolnym 1924/1925 szkół publicznych z ukraińskim językiem wykładowym działało już tylko 2532. Wzrastała za to liczba szkół dwujęzycznych, których było wtedy

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce...*, op. cit., s. 69.

103. W roku szkolnym 1925/1926 liczba szkół publicznych z ukraińskim językiem nauczania spadła do 1279. W roku szkolnym 1926/1927 liczba publicznych, powszechnych szkół ukraińskich zmalała z 1279 do 920, a liczba szkół dwujęzycznych wzrosła z 1462 do 1934¹⁷.

W roku 1929/1930 szkół z ukraińskim językiem nauczania było 790 z 90,6 tys. uczniów, natomiast szkół dwujęzycznych (polsko-ukraińskich) było 2336 z 332 tys. uczniów. Szkół z polskim i ruskim (ukraińskim) językiem nauczania było 2710 i 378,5 tys. uczniów (w tym w województwach południowych – 2181 i 323,3 tys.), natomiast szkół z językiem polskim oraz ruskim (ukraińskim) jako przedmiot nauczania było 2274 i 378,5 tys. uczęszczających w nich uczniów (w tym w województwach południowych 1498 i 271,4 tys.)¹⁸. W roku szkolnym 1937/1938 ogółem funkcjonowało już zaledwie 461 szkół z ukraińskim językiem nauczania (w tym 41 prywatnych), 3064 szkoły dwujęzyczne (w tym 4 prywatne) 2123 szkoły z polskim językiem wykładowym, w których była prowadzona nauka języka ukraińskiego jako przedmiot. W dodatku istniało jeszcze wtedy siedem gimnazjów ukraińskich, w tym dwa utrakwistyczne¹⁹. Przed II wojną światową na terenach zamieszkałych przez mniejszość ukraińską w większości dominowały szkoły utrakwistyczne oraz placówki z polskim językiem nauczania, w których uczono języka ukraińskiego jako przedmiot dodatkowy. Szkół z ukraińskim językiem wykładowym było wtedy zaledwie 6% ogólnej liczby szkół i obejmowały niecałe 5% uczniów²⁰.

W latach trzydziestych na Łemkowszczyźnie oświata była jednym z elementów polityki asymilacji narodowej, którą realizowały władze polskie. Na początku represje dotknęły pracowników oświaty. Od 1930 roku rozpoczęto przenosić służbowo nauczycieli o orientacji ukraińskiej z Łemkowszczyzny do szkół, które znajdowały się w czysto polskim środowisku, a wakujące etaty były obsadzane osobami będącymi sympatykami orientacji staroruskiej. Ta sytuacja zmieniła się po kilku latach (połowa 1936), kiedy władze przystąpiły do usuwania ze szkół pedagogów-starorusinów i zastępowania ich nauczycielami polskimi. Poprzez usuwanie nauczycieli narodowości ukraińskiej ze szkół

¹⁷ *Ibidem*, s. 69 i 70; R. Drozd, B. Halczak, *Dzieje Ukraińców...*, *op. cit.*, s. 20.

¹⁸ M. Walczak, *Szkolnictwo ukraińskie...*, *op. cit.*, s. 126.

¹⁹ H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce...*, *op. cit.*, s. 70.

²⁰ *Ibidem*, s. 70 i 71.

łemkowskich ich liczba stale malała. W 1937 roku w Okręgu Szkolnym Krakowskim liczba nauczycieli spadła do siedmiu: czterech w powiecie nowosądeckim, trzech w gorlickim (i ani jednego w jasielskim)²¹.

W 1933 roku oddano do użytku elementarz opracowany przez Metodęgo Trochanowskiego. Zaproponowano mu objęcie stanowiska profesora w gimnazjum w Starym Sączu, gdzie zamierzano kształcić nauczycieli dla Łemkowszczyzny. Elementarz Trochanowskiego w dużej części opierał się na elementarzu polskim oraz wychowywał w duchu głębokiej lojalności wobec Rzeczypospolitej. Rodzice uczniów zaprotestowali przeciwko wprowadzeniu tego podręcznika do programów szkolnych. Protestowała ludność z powiatu sanockiego, a także z czterech wsi w powiecie nowotarskim (Biała Woda, Czarna Woda, Jaworki i Szlachtowa). Zdaniem protestujących elementarz Trochanowskiego był niezrozumiały dla dzieci. W rezultacie tych protestów, po trzech latach podręcznik został wycofany, zaś polityka oświatowa władz ponownie uległa zmianie. Tym razem ze szkół łemkowskich usuwano nauczycieli orientacji staroruskiej, zastępując ich nauczycielami polskimi. W 1937 roku w 39 szkołach łemkowskich w powiecie nowosądeckim nauczało 43 nauczycieli-Polaków, na 45 szkół w powiecie gorlickim – nauczało 44, na dwanaście szkół w powiecie jasielskim – uczyło szesnastu. Specjalnie dla tych nauczycieli organizowano kursy nauki dialektu łemkowskiego w Nowym Sączu i Sanoku²².

W roku szkolnym 1937/1938 zostały wprowadzone zmiany w programie nauczania polegające na usunięciu dialektu łemkowskiego jako język wykładowy i wprowadzenie go jako jednego z przedmiotów nauczania. Cyklicznie odbywały się konferencje dla polskich nauczycieli przy udziale inspektorów szkolnych, gdzie omawiano zasady pracy w szkołach łemkowskich. Stopniowo rozwiązywane były szkoły w miejscowościach, w sąsiedztwie których istniały podobne placówki polskie. Następował wzrost liczby nauczycieli narodowości polskiej, co wywoływało protesty wśród rodziców dzieci, którzy sprzeciwiali się kierowaniu na Łemkowszczyznę nauczycieli nieznających języka ukraińskiego. Protestowali również nauczyciele polscy, ponieważ z powodu nieznamości gwary miejscowej mieli znacznie utrudnioną pracę. Sytuacja

²¹ M. Humecki, *Ludność ukraińska...*, op. cit., s. 134.

²² *Ibidem*, s. 134 i 135.

szkolnictwa na Łemkowszczyźnie nie uległa znaczącej zmianie aż do wybuchu II wojny światowej²³.

II wojna światowa była bardzo trudnym okresem dla ludności ukraińskiej. 28 września 1939 roku został zawarty niemiecko-radziecki układ o granicy i przyjaźni. Ostatecznie obaj okupanci wyznaczyli granicę na linii rzek: San–Bug–Narew–Pisa²⁴. W czasie okupacji Ukraińcy starali się budować (na ile to było możliwe w realiach okupacji) swoją pozycję wśród całości społeczeństwa okupowanego obszaru. Kwestia ta nie należała do najłatwiejszych, gdyż władza niemiecka sprawująca kontrolę nierzadko ograniczała zakres działania ludności podbitej. Pomimo tego Ukraińcom udawało się niejednokrotnie wynegocjować korzystne dla siebie warunki. Zarówno w kwestii oświaty, jak i sportu Ukraińcy mieli pewną swobodę działania, pod warunkiem że działania te nie szkodziły interesom niemieckim. Interesującym mnie zagadnieniem odnośnie Ukraińców było ich życie oświatowe w Generalnym Gubernatorstwie. Pomimo ograniczeń, restrykcji i zakazów ukraińskie życie oświatowe nie zamarło, wręcz przeciwnie – rozwijało się mimo tego, iż działania te niosły ze sobą wielką odpowiedzialność przed władzami okupacyjnymi.

Generalne Gubernatorstwo zostało utworzone 26 października 1939 roku. Jego teren składał się z okupowanych ziem polskich. Konkretniej mówiąc obszar ten miał składać się z tych ziem, jakie zostały pozbawione dostatecznej „wartości rasowej” lub użyteczności ekonomicznej, dlatego też teren ten nie został wcielony bezpośrednio do Rzeszy²⁵. Obszar ten traktowano jako swoisty „rasowy śmietnik”, w którym, według Niemców, zamieszkiwać miała ludność gorszego pochodzenia²⁶. Generalne Gubernatorstwo w początkowej fazie składało się z czterech dystryktów i obejmowało teren ok. 95 000 km²²⁷.

W 1940 roku w Krakowie stworzono Wydział Nauki, Kształcenia i Oświaty Ludowej z ramienia rządu GG. Jego kierownikiem został Adolf Watzke, a referentem dla szkół ukraińskich przy wydziale

²³ *Ibidem*, s. 135.

²⁴ A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2003, s. 211.

²⁵ M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo...*, *op. cit.*, s. 30.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*, *op. cit.*, s. 101 i 102; *Okupacja i ruch...*, *op. cit.*, s. 31.

niemieckim – Omelan Baczynski, który przed wojną był dyrektorem gimnazjum ukraińskiego w Czortkowie²⁸.

Wydział Nauki i Oświaty Ludowej wydał rozporządzenie w sprawie organizacji szkół. Jeżeli w danym regionie było czterdzieścioro dzieci narodowości ukraińskiej, to w takim wypadku miała zostać stworzona szkoła państwowa z ukraińskim językiem wykładowym. Jeśli w danym regionie było dwadzieścioro dzieci narodowości ukraińskiej, a reszta dzieci była narodowości polskiej, wówczas lekcje z języka ukraińskiego trwały trzy godziny w tygodniu. System działał również odwrotnie: jeśli w szkole ukraińskiej uczyło się dwadzieścioro dzieci narodowości polskiej, to wprowadzano naukę języka polskiego, która trwała trzy godziny w ciągu tygodnia. W szkołach, gdzie liczba dzieci narodowości ukraińskiej nie przekraczała czterdziestu, ale nie była mniejsza niż dwadzieścia, niemiecka władza administracyjna pozwalała na otwieranie szkół prywatnych, jakie mogły być finansowane na koszt ludności z mniejszości ukraińskiej²⁹.

Niemiecka władza zezwalała jedynie na otwieranie szkół ludowych i zawodowych, okrawając jednak programy nauczania z aspektów politycznych oraz elementów narodowo-patriotycznych. Z myślą o zmniejszeniu kosztów ustanowiono niskie pensje dla nauczycieli, które zniechęcały ludzi do pracy pedagogicznej. Nauką mogły zajmować się tylko instytucje niemieckie, obywatele innych narodowości mieli prawo pracować w nich tylko jako pomocnicy. Jednak administracja niemiecka zrobiła pewne wyjątki w stosunku do ludności ukraińskiej w GG:

- a) zezwoliła na otwarcie kilku gimnazjów;
- b) względnie tolerowała elementy wychowania patriotycznego w szkołach ukraińskich;
- c) umożliwiała młodzieży ukraińskiej studia na wyższych uczelniach na terenie Niemiec³⁰.

Głównym zadaniem Ukraińskiego Komitetu Centralnego (UCK) od razu po utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa było utrzymanie świadomości narodowej wśród ukraińskiego społeczeństwa zamieszkującego GG, wychowanie młodzieży w duchu przywiązania do swego języka,

²⁸ Н.В. Антонюк, *Українське культурне життя в «Генеральній Губернії» (1939–1944 рр.): за матеріалами періодичної преси*, Львів 1997, с. 29.

²⁹ *Ibidem*, s. 29 i 30.

³⁰ *Ibidem*, s. 30.

zwyczajów oraz materialnej i duchowej kultury ukraińskiej. Te zadania miała przeprowadzić przede wszystkim oświata i to właśnie jej poświęcono szczególnie dużo troski i uwagi ze strony ukraińskich działaczy politycznych. Dodatkową rolę w tej kwestii pełniły koła Ukraińskiego Towarzystwa Oświatowego (*Українське освітнє товариство*), które uzupełniały strukturę oświatową prowadząc jednocześnie szeroką działalność kulturalną³¹.

Kontrolą nad procesem nauczania i wychowania młodzieży przedszkolnej, a także młodzieży uczącej się w ramach różnych dodatkowych zajęć, zajmował się UCK, który poza administracją niemiecką miał również duży wpływ na proces szkolny, mimo iż szkoły były państwowe. Myśl wychowania ukraińskiego w duchu patriotycznym była prowadzona z powodzeniem dzięki odpowiedniemu programowi i zdolnościom pedagogicznym nauczycieli, którzy w procesie nauczania oraz wychowania starali się uświadamiać młodzież ukraińską³².

Kwestiami szkolnymi zajmował się wydział kulturalno-oświatowy UCK kierowany przez Iwana Ziłyńskiego. Później został stworzony oddzielny wydział szkolny UCK, którym do końca 1940 roku kierował dr Nikifor Hirniak. Po wyjeździe dr. Hirniaka do Berlina kierownikiem wydziału do maja 1941 roku był Iwan Tesla, a po nim kierownictwo objął Petro Isajiw (historyk, działacz katolicki i redaktor lwowskiego czasopisma „Dzwony”), pełniący to stanowisko do końca wojny. Wydział do spraw szkolnych miał takie zadania:

- a) rozbudowa wszelkiego rodzaju sieci szkół ukraińskich;
- b) pomoc dla uczniów i nauczycieli, których Niemcy wysyłali na roboty przymusowe;
- c) zadbanie o pomoc materialną dla nauczycieli oraz stypendia dla uczniów;
- d) podwyższenie kwalifikacji zawodowych nauczycieli;
- e) wychowanie młodzieży w duchu religijno-narodowym³³.

Na terenie GG sprawy organizacji szkolnej natrafiły na poważne problemy, które przeszkadzały jej w prawidłowym rozwoju. Widocznym problemem sieci była niewystarczająca liczba nauczycieli oraz fakt, iż byli oni nierównomiernie rozmieszczeni między danymi miejscowościami.

³¹ *Ibidem*, s. 29; M. Humecki, *Ludność ukraińska...*, *op. cit.*, s. 136.

³² Н.В. Антонюк, *Українське культурне...*, *op. cit.*, c. 29.

³³ *Ibidem*, s. 30.

Brakowało budynków szkolnych, bibliotek, podręczników, materiałów do nauki³⁴.

Według danych M. Humeckiego pod koniec 1940 roku w GG istniało 911 ukraińskich szkół ludowych, w których uczyło się 91 411 uczniów, a pracowało 1348 nauczycieli. Oprócz tego działały trzy szkoły średnie (w Krynicy, Jarosławiu i Chełmie) oraz sześć dwuletnich szkół handlowych, jedna trzyletnia szkoła handlowa, osiem szkół gospodarstwa domowego dla dziewcząt i jedna szkoła kupiecka. W administracji szkolnej GG pracowało dwunastu ukraińskich inspektorów szkolnych³⁵. Pod koniec roku szkolnego 1939/1940 sieć szkół ukraińskich była tak liczna, że praktycznie każde dziecko ukraińskie uczyło się języka ojczystego³⁶.

Tabela 1. Liczba szkół ukraińskich; dane z czerwca 1940 i marca 1941 roku

	1940	1941
Szkoły	876	929
Uczniowie	87 600	91 700
Nauczyciele	1 320	1 415

Źródło: В. Кубійович, *Українці в Генеральній Губернії 1939–1941* [w:] Володимир Кубійович, ред. О. Шаблій, t. 1, Париж–Львів 1996, s. 422.

Według danych R. Torzeckiego oraz R. Drozda i B. Halczaka w GG w 1940 roku istniało 876 szkół ukraińskich, a w 1941 już 929³⁷. Według danych H. Chałupczaka i T. Browarka 30 listopada 1940 roku w Generalnym Gubernatorstwie funkcjonowało 910 ukraińskich szkół powszechnych, w których uczyło się ponad 90 tys. uczniów. 30 września 1942 roku, już po utworzeniu dystryktu Galicja, liczba szkół i uczniów wzrosły pięciokrotnie – do 4181 szkół powszechnych dla ponad 456 tysięcy uczniów³⁸. Wołodymyr Kubijowycz uważał, że sieć szkół była dostateczna. Na jedną szkołę przypadało stu uczniów, a na jednego nauczyciela przypadało

³⁴ *Ibidem*, s. 30 i 31.

³⁵ M. Humecki, *Ludność ukraińska...*, *op. cit.*, s. 137.

³⁶ В. Кубійович, *Українці в Генеральній Губернії...*, *op. cit.*, s. 422.

³⁷ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy...*, *op. cit.*, s. 54; R. Drozd, B. Halczak, *Dzieje Ukraińców...*, *op. cit.*, s. 58.

³⁸ H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce...*, *op. cit.*, s. 73.

65 dzieci (przy założonej przez hitlerowców normie 70 dzieci dla szkół nieniemieckich)³⁹.

Według danych M. Iwanickiego na terenie GG istniały ogółem 884 ukraińskie szkoły podstawowe z 96 tys. uczniów i około 1370 nauczycieli. W roku szkolnym 1942/1943 tylko na Rzeszowszczyźnie uczęszczało w języku ojczystym aż 68 031 dzieci ukraińskich⁴⁰.

Tabela 2. Ukraińskie szkoły powszechne na Rzeszowszczyźnie w roku szkolnym 1942/1943

Lp.	Okupowany powiat	Liczba		
		Szkół	Uczniów	Nauczycieli
1.	Dębica	–	–	–
2.	Rzeszów	4	356	6
3.	Jarosław	70	7 812	112
4.	Przemyśl	179	22 616	356
5.	Jasło	68	6 984	69
6.	Krosno	48	5 278	73
7.	Sanok	206	24 993	362
Razem		575	68 039	878

Źródło: M. Iwanicki, *Ukraińcy, Białorusini...*, op. cit., s. 64.

W latach II wojny światowej na Łemkowszczyźnie wybudowano sporo szkół, w których naukę pobierało ponad 20 tysięcy dzieci. Nie tylko zwiększyła się liczba szkół w porównaniu ze szkolnictwem sprzed 1939 roku, ale również jakość nauczania. Sporym problemem szkolnictwa ukraińskiego na Łemkowszczyźnie było to, iż 1/3 kadry pedagogicznej nie miała odpowiednich kwalifikacji oraz fakt, że w połowie 1941 roku wielu nauczycieli zostawiło swoje szkoły i wróciło do Galicji. Nie najlepiej wyglądała również sytuacja zarobkowa nauczycieli, którym wprawdzie pomagano, ale niskie pensje nie przyczyniały się do poprawy warunków. Warto zwrócić uwagę, iż norma dzieci, założona przez

³⁹ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy...*, op. cit., s. 54.

⁴⁰ M. Iwanicki, *Ukraińcy, Białorusini...*, op. cit., s. 63.

Niemców, przypadających na nauczyciela była zbyt wysoka i uniemożliwiała normalną edukację⁴¹.

Tabela 3. Liczba szkół, uczniów i nauczycieli ukraińskich na Łemkowszczyźnie; dane z 31 marca 1941 roku

Powiat	Liczba szkół	Liczba uczniów	Liczba nauczycieli
Nowy Targ	3	357	5
Nowy Sącz	40	4 795	72
Jasło	83	8 392	125
Sanok	191	19 505	341
Razem	317	33 049	543

Źródło: M. Humecki, *Ludność ukraińska...*, op. cit., s. 138.

Niemiecka polityka oświatowa wobec Ukraińców miała ten sam cel, o którym pisałem powyżej. W czasach dwudziestolecia międzywojennego strona polska odnosiła się niechętnie do rozwoju szkolnictwa ukraińskiego. Przykładem tego może być ustawa z 31 lipca 1924 roku, nazwana „ustawą szkolną Grabskiego”. Była ona jawnie wymierzona przeciwko rozwojowi szkolnictwa ukraińskiego poprzez wprowadzenie szkół utrakwistycznych – dwujęzycznych – na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej. Absurd tej ustawy według strony ukraińskiej polegał na tym, że nie wszystkie obszary, które były licznie zamieszkałe przez ludność ukraińską zostały w niej uwzględnione. Poza tym w czasie dwudziestolecia międzywojennego znamy wiele przypadków zamykania szkół ukraińskich oraz powszechnej represji strony ukraińskiej przez władze. W czasie II wojny światowej okupanci, chcąc zyskać szacunek strony ukraińskiej, umożliwili Ukraińcom to, czego przed wojną nie robiła strona polska. Wprowadzono pewną swobodę działania, otwierano przedszkola, szkoły ludowe, szkoły zawodowe oraz gimnazja. Wszystkie te działania wynikały oczywiście z określonej z góry polityki władz niemieckich, co nie zmienia jednak faktu, iż strona ukraińska była w większości zadowolona z takiego stanu rzeczy, gdyż miała większe możliwości rozwoju oświatowego niż przed wojną.

⁴¹ M. Humecki, *Ludność ukraińska...*, op. cit., s. 137.

Jakub Gorzeń

**Ukrainian education in the Second Polish Republic
and in the General Government**

Summary

The „finish line” of my work is to show the development of Ukrainian education in the Second Polish Republic and during World War II in the General Government. In my work I referred to statistics related to the number of schools and students attending them in a given period. The development process of Ukrainian education was dependent on the authorities that ruled at the time. The key factor that I wanted to include in my work is to compare the development process of Ukrainian education in the interwar period under the supervision of Polish authorities to supervise German authorities in the General Governorship during World War II.

Keywords: Poland, Ukraine, education.

Ludność ukraińska powiatu bialskiego w czasie II wojny światowej

Powiat bialski, położony w północnej części województwa lubelskiego, w dwudziestoleciu międzywojennym był północno-zachodnim krańcem występowania zwartego osadnictwa ludności ukraińskiej¹. Obszar tego powiatu, podobnie jak i inne położone na zachód od rzeki Bug, były traktowane przez władze polskie jako tereny rdzennie polskie. Powodowało to trudności w podejmowaniu działalności narodowej Ukraińców. Wprawdzie w 1921 roku mniejszość ta uzyskała reprezentację parlamentarną, w skład której wchodziło m.in. sześciu parlamentarzystów z terenów województwa lubelskiego, w tym pochodzący z powiatu bialskiego senator Iwan (Jan) Pasternak², to jednak w kolejnych latach wszelka działalność ludności ukraińskiej była stopniowo ograniczana, a następnie likwidowana.

Już w 1924 roku Ukraińcy z terenów Lubelszczyzny otrzymali pierwsze ograniczenie swej działalności, kiedy to uchwalono ustawę zawierającą niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa. Ograniczała ona możliwość tworzenia szkół państwowych z ukraińskim językiem nauczania i utrakwistycznych do obszaru województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów grodzieńskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego³. Przez to była wygodnym narzędziem w rękach czynników administracyjnych na obszarze Podlasia Południowego, dzięki czemu wszelkie próby zakładania szkół z ukraińskim językiem nauczania na terenie powiatu bialskiego były załatwiane odmownie⁴. Innym przykładem na ograniczanie działalności ukraińskiej była decyzja odnośnie funkcjonowania stowarzyszenia *Руське*

¹ V. Kubijowych, *The Ukrainians in the Generalgouvernement 1939–1941*, Chicago 1975, s. 26–27.

² Życiorys Iwana Pasternaka przedstawił: М. Горний, *Українці Холмицини і Підляшшя. Видатніші особи ХХ століття*, Львів 1997, s. 66–68, choć podał błędnie, iż urodził się w Choroszczynce, zamiast w Pawłowie Nowym.

³ *Ustawa zawierająca niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa 31 lipca 1924 r.*, „Dziennik Ustaw” 1925, nr 3, p. 33.

⁴ R. Dydycz, *Szkolnictwo ukraińskie na południowym Podlasiu w świetle prasy ukraińskiej (1917–1944)* [w:] *Lemkovia, Bojkovia, Rusini – dejiny, suscasnost', materialna a duchovna kultura*,

Доброчинне Товариство «Рідна Хата» в Холмі (po polsku: Rusińskie Stowarzyszenie Dobroczynne pn. „Ridna Chata” w Chełmie)⁵, w skrócie „Ridna Chata”. Stowarzyszenie to założono w Chełmie 14 października 1919 roku⁶ i funkcjonowało przez lata dwudzieste, aż pod pretekstem przeniknięcia w struktury towarzystwa osób o poglądach komunistycznych 6 października 1930 roku władze wojewódzkie je rozwiązały⁷.

Najwięcej ciosów na ludność ukraińską spadło w drugiej połowie lat trzydziestych. W roku 1935, aby ograniczyć aktywność spółdzielczości ukraińskiej na terenie Lubelszczyzny, nastąpiła redukcja działalności Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich (ukr. *Rewizyjnyj Sojuz Ukrajnśkych Kooperatyw*; RSUK) do terenów trzech województw Małopolski Wschodniej: stanisławowskiego, tarnopolskiego i lwowskiego. W związku z powyższym lubelskie władze wojewódzkie miały pilnować, aby do istniejących spółdzielni ukraińskich, należących wcześniej do RSUK albo z nim sympatyzujących, nie docierała żadna korespondencja⁸. Kolejnym przejawem polityki asymilacyjnej władz polskich była akcja usuwania osób narodowości ukraińskiej z administracji państwowej, samorządowej, a także z firm państwowych. Podczas tajnego spotkania przedstawicieli władz powiatowych, wojewódzkich, struktur wojskowych i innych w 1939 roku podjęto decyzję o wspomnianej wcześniej eliminacji. Według planów w ciągu trzech lat (1939–1941) miało utracić posady ponad 550 osób z terenu województwa lubelskiego, w tym osiemnaście osób z powiatu bialskiego⁹. Ostatecznie wybuch

t. VII, č. 1, red. M. Šmigel, B. Halczak, R. Drozd, S. Dudra, O. Kozakevych, Banská Bystrica 2018, s. 272–273.

⁵ Pełna nazwa na podstawie statutów w językach polskim i ukraińskim przechowywanych w Archiwum Państwowym w Lublinie (APL), Rusińskie Dobroczynne Stowarzyszenie „Ridna Chata” w Chełmie, 614/12, s. 7–12, 19–41.

⁶ M. Syrnyk, *Ukraińcy w Polsce 1918–1939. Oświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996, s. 150.

⁷ Dokładna data na podstawie informacji o filiach „Ridnej Chaty” w powiecie bialskim zawartych w APL, Starostwo Powiatowe Bialskie (SPB) 404/621, Ewidencji Stowarzyszeń Starostwa powiatowego w Białej Podlaskiej, gdzie ta sama data pojawia się przy każdej z pięciu zlikwidowanych filii towarzystwa na terenie powiatu bialskiego. Filie: Połoski – s. 3; Kobylany – s. 16; Jabłeczna – s. 28; Choroszczynka – s. 52; Zabłocie – s. 84.

⁸ APL, SPB, 404/607, Pismo Urzędu wojewódzkiego lubelskiego, wydziału społeczno-politycznego w sprawie działalności RSUK, do Starosty Powiatowego w Białej Podlaskiej z 27 maja 1935 r., s. 30.

⁹ Urząd Wojewódzki Lubelski Wydział Społeczno-Polityczny (UWL WS-P), Polityka osobowa w odniesieniu do mniejszości ukraińskiej i niemieckiej, APL 403/428, s. 7.

wojny przeszkodził w realizacji tego planu. Ostatnim natomiast przedsięwzięciem władz polskich wobec ludności ukraińskiej Lubelszczyzny była akcja burzenia cerkwi nieetatowych, jaka miała miejsce latem 1938 roku. W tym czasie na terenie województwa lubelskiego władze administracyjne przy pomocy wojska doprowadziły do rozbiórki ponad 110 budynków sakralnych na obszarze województwa lubelskiego, w tym około trzynastu na terenie powiatu bialskiego¹⁰. Wszelkie te działania były skutkiem przyjęcia założenia, iż tereny na zachód od Bugu są obszarami rdzennie polskimi i każda działalność mniejszości ukraińskiej była konsekwentnie zabroniona i likwidowana¹¹.

Wybuch II wojny światowej i okupacja niemiecka zmieniły położenie ludności ukraińskiej mieszkającej na obszarze powiatu bialskiego. Władze okupacyjne szybko zwróciły uwagę na mniejszość ukraińską zakładając, iż dopuszczenie organizowania przez nią działalności oświatowej, spółdzielczej, społecznej itp. zapewni jej przychylność, a przez to ułatwi zarządzanie terenami okupowanymi. To stanowisko doskonale charakteryzuje oświadczenie Hansa Franka z 3 maja 1940 roku, według którego Ukraińcy mieli otrzymać swoją Cerkiew, kulturę, język i organizacje samopomocowe, musieli jednak w zamian okazać lojalność wobec III Rzeszy¹². W 1939 roku władze niemieckie pozwoliły otwierać szkoły publiczne w miejscowościach, w których mieszkało nie mniej niż czterdziestu uczniów, a prywatne – powyżej dwudziestu, niezależnie od ich narodowości¹³. Pozwoliło to na masowe powstawanie szkół ukraińskich na terenie GG. Jak podawał Adolf Watzke (kierownik Wydziału Głównego Nauczania w Krakowie), przede wszystkim Ukraińcy, wyzwoleni z jarzma polskiego despotyzmu, przystąpili z zapałem do

¹⁰ Liczba zniszczonych obiektów podawana w różnych opracowaniach waha się od 110, wymienionych w interpelacji poselskiej posła ukraińskiego Stefana Barana, do 129, jakie wymienia G.J. Pelica w swym opracowaniu; zob.: G.J. Pelica, *Kościół Prawosławny w województwie lubelskim (1918–1939)*, Lublin 2007, s. 280. Pojawiają się podobne rozbieżności, jeżeli chodzi o ustalenie zniszczonych budynków na obszarze powiatu bialskiego, od 11 świątyń, jakie wymieniają źródła wojskowe (zob.: Centralne Archiwum Wojskowe, Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwa Okręgu Korpusu IX, I 371.9/A.100, Tygodniowy meldunek sytuacyjny nr 29, z 22.07.1938 r., bns.), po 15 wymienianych przez wspomnianego wcześniej G.J. Pelicę (*Kościół Prawosławny...*, op. cit., s. 277).

¹¹ APL, UWL WS-P, 403/430, Kwestia ukraińska na terenie województwa lubelskiego, s. 309.

¹² M. Jasiak, *Stanowisko i los Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie (bez Galicji) w latach okupacji niemieckiej* [w:] *Polska–Ukraina, trudne pytania*, t. 4, Warszawa 1999, s. 199.

¹³ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, *Від депортації до депортації*, т. 1, Чернівці 2011, с. 417.

odbudowy szkolnictwa ukraińskiego¹⁴, czego dowodem jest powstanie w roku szkolnym 1939/1940 876 szkół, w których 1320 nauczycieli uczyło 87 699 uczniów¹⁵. Od początku okupacji niemieckiej władze pozwalały na zakładanie i rozwój spółdzielni ukraińskich, doprowadzając ostatecznie do powstania na przełomie lat 1939 i 1940 ponad ośmiuset tych stowarzyszeń¹⁶. 10 sierpnia 1940 roku utworzono Patronat Ukraińskich Spółdzielni (*Патронат української кооперації*), który przejął nadzór nad organizacją spółdzielczości, a także dbał o udoskonalenie spraw rewizyjnych i działania metod pracy spółdzielczej¹⁷. Inaczej potraktowano starania Ukraińców o stworzenie jednolitej reprezentacji politycznej, jaką miało być Ukraińskie Zjednoczenie Narodowe. W zamian zezwolono tylko na utworzenie Ukraińskiego Komitetu Centralnego – organizacji o charakterze dobroczynnym, która w założeniu miała wspierać ubogą ludność ukraińską, jednak dzięki staraniom kierownika Wołodymyra Kubijowycza poszerzyła swą działalność również na przejawy życia gospodarczego i oświatowego¹⁸. Również bez oddźwięku zostały postulaty o stworzenie pewnego rodzaju kantonu ukraińskiego na wschodnich obszarach GG¹⁹. Wprawdzie założenia te nie do końca odpowiadały planom działaczy ukraińskich, jednak były wyraźnym krokiem naprzód wobec sytuacji w czasach II Rzeczypospolitej i w związku z tym spotkały się z przychylnością organizacji ukraińskich.

Ludność ukraińska powiatu bialskiego także odczuła zmianę polityki władz zwierzchnich wobec tej grupy narodowościowej. Jesienią 1939 roku przedstawiciele miejscowych Ukraińców – wspomniany wcześniej Iwan Pasternak, Tymosz Olesiuk – były komisarz oświaty Ukraińskiej Republiki Ludowej na Podlasie w latach 1918–1919, oraz Mychajło Kolada – były nauczyciel z Bokinki Pańskiej, wyruszyli do Warszawy, aby spotkać się z przedstawicielami władz i przedstawić im memorandum odnośnie sytuacji ludności ukraińskiej Podlasia. Wobec

¹⁴ M. Walczak, *Szkolnictwo ukraińskie w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1992, R. XXXV, nr 3–4, s. 137–138.

¹⁵ Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, *Від депортації до...*, *op. cit.*, c. 418.

¹⁶ V. Kubijowych, *The Ukrainians in the Generalgouvernement...*, *op. cit.*, s. 146–147.

¹⁷ *Ibidem*, s. 148.

¹⁸ M. Jasiak, *Stanowisko i los Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie...*, *op. cit.*, s. 200–201.

¹⁹ W. Serhijczuk, *Stanowisko i los Ukraińców w Generalnym Gubernatorstwie (bez Galicji) w latach okupacji niemieckiej 1939–1945* [w:] *Polska–Ukraina, trudne pytania...*, t. 4, *op. cit.*, s. 182.

umiejscowienia władz okupacyjnych w Krakowie, delegacja podzieliła się. Iwan Pasternak i M. Kolada wrócili na obszary powiatu, natomiast T. Olesiuk udał się wraz z przedstawicielami Chełmszczyzny do władz Generalnego Gubernatorstwa. Podczas pobytu w Krakowie udało się mu spotkać z przedstawicielami formujących się organizacji ukraińskich i uzyskać wsparcie kadrowe działalności ukraińskiej na obszarze Podlasia Południowego²⁰.

Dzięki uzyskaniu wsparcia z zewnątrz na terenie powiatu bialskiego na przełomie lat 1939/1940 miał miejsce rozwój działalności społecznej, kulturalnej, oświatowej i spółdzielczej ludności ukraińskiej. Początkowo działacze z zewnątrz pracujący na obszarze Podlasia Południowego spotykali się z problemem odnośnie identyfikacji narodowościowej ludności miejscowej. Mieszkańcy mieli problemy z określeniem swej przynależności etnicznej. Miejscowa ludność wiejska posiadała w tym czasie słabo rozwinięte poczucie świadomości narodowej, identyfikując się głównie na podstawie wyznawanej przez siebie religii²¹. Do podobnych wniosków doszedł również w latach trzydziestych starosta powiatowy:

Ogólna obojętność, brak zainteresowania się wszelkiego rodzaju sprawami, przy całkowitej niemal bierności w życiu społeczno-organizacyjnym, to zasadniczy rys charakteryzujący oblicze mniejszości. Przyczyny tego stanu rzeczy dopatrywać się należy w braku czynnika intelektualnego w środowisku mniejszości, który by przez ciągły kontakt pobudzał uświadomienie narodowe²².

Brak szeroko rozwiniętej świadomości narodowej wśród mieszkańców powiatu powodował, iż w spisach ludności pojawiał się znikomy odsetek ludności ukraińskiej. Według pierwszego spisu ludności z 1921 roku obszar powiatu w ówczesnych granicach zamieszkiwało 1608 Rusinów/Ukraińców, co stanowiło 2,7% całkowitej liczby ludności²³. Dziesięć lat później liczby te wynosiły 2129 osób i 1,8% odsetek wszystkich

²⁰ Є. Пастернак, *Нарис історії Холмицини і Підляшшя*, Вінніпег 1968, s. 406–409. Zob. także: В. Сергійчук, *Український здвиг: Закерзоння. 1939–1947*, Київ 2011, c. 10.

²¹ A. Nikitorowicz, *Ukraińcy Podlasia. Dylematy tożsamościowe*, Kraków 2014, s. 129.

²² APL, UWL WS-P, 403/430, Zagadnienie mniejszości rusińskiej w pow. bialskim. Referat wygłoszony na zjeździe Starostów w Lublinie w dniu 31 stycznia 1935 roku, s. 116–117.

²³ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30 września 1921 r.*, t. IV, Warszawa 1924, s. 1–5.

mieszkańców²⁴. Natomiast władze administracyjne w materiałach poufnych opracowanych w 1935 roku szacowały liczbę Ukraińców powiatu bialskiego na 17 685 Ukraińców, czyli 14,9%²⁵. Zbliżony odsetek w swoich wspomnieniach podaje W. Kubijowycz, który pisze, iż powiat ten zamieszkiwało około 20% Ukraińców, a łącznie z kałakutami (ludnością wyznania rzymskokatolickiego pochodzenia ukraińskiego) ponad 50%²⁶. Różnice między danymi oficjalnymi a szacunkowymi wynikały z dwóch przyczyn. Pierwsza to wspomniane wcześniej założenia władz polskich mówiące o tym, iż te tereny były uważane za rdzennie polskie, stąd też starano się zaniżać dane mówiące o liczbie ludności ukraińskiej. Z drugiej strony wpływ na zaniżony odsetek Ukraińców w spisach oficjalnych miał bez wątpienia niski stopień świadomości narodowej wśród wspomnianej ludności. Władze niemieckie w czasie wojny przeprowadziły dwa spisy ludności. W pierwszym z roku 1940 przynależność do narodowości ukraińskiej zgłosiło 9139 osób, czyli niecałe 6%. Należy jednak zaznaczyć, iż obok tej liczby jako Rusini podało się 10 957 mieszkańców, czyli ponad 7%²⁷. Jak widać, wśród mieszkańców powiatu wzrosła ponad czterokrotnie liczba osób deklarujących się jako Ukraińcy, jednocześnie pojawiła się ponad dziesięcioletnia grupa zdających sobie sprawę z odmienności od polskiej większości, jednak nie identyfikujących się jako ludność ukraińska, stąd też ich deklaracja jako ludność rusińska. Natomiast przeprowadzony trzy lata później spis z 1943 roku daje nam obraz skuteczności działań podejmowanych przez działaczy ukraińskich w trakcie okupacji niemieckiej. Wtedy to 17 879 osób zadeklarowało przynależność do narodowości ukraińskiej, co stanowiło 12,23% łącznej liczby mieszkańców. Jednocześnie tylko 195 osób zgłosiło narodowość rusińską. Ludność ukraińska rozmieszczona była na obszarze powiatu nierównomiernie, głównie w pasie wzdłuż rzeki Bug. W największej liczbie zamieszkiwała kraniec południowo-wschodni, aby następnie zmniejszać się w kierunku północnym

²⁴ *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe, ludność, stosunki zawodowe. Województwo lubelskie*, Warszawa 1938, s. 33.

²⁵ APL, UWL WS-P, 430/430, Zjazd przedstawicieli władz administracji ogólnej poświęcony zagadnieniu mniejszości ukraińskiej w woj. lubelskim, s. 115.

²⁶ V. Kubijowycz, *The Ukrainians in the Generalgouvernement...*, op. cit., s. 399. Na temat kałakutów zob.: A. Bożyk, *Ukraińcy a sprawa rewindykacji narodowej Kałakutów na Lubelszczyźnie podczas I i II wojny światowej*, „Facta Simonidis” 2013, nr 1 (6), s. 191–213.

²⁷ M.F. du Prel, *Das deutsche Generalgouvernement Polen*, Kraków 1940, s. 171.

i zachodnim. Spośród 21 gmin największym skupiskiem było Zabłocie zamieszkane w niemalże 50% przez Ukraińców. Odsetek przekraczający 25% znajdował się również w gminach: Sławatycze (37,5%), Kodeń (29%) i Tuczna (26,5 %). Natomiast spośród 299 miejscowości ludność ukraińska występowała w 159, spośród których w 33 stanowiła większość. Natomiast w Wołoszkach (gm. Piszczac) 100% mieszkańców stanowiła ludność ukraińska²⁸.

Przybyli na przełomie lat 1939 i 1940 z zewnątrz działacze przystąpili do budowania struktur ukraińskich instytucji, a często spotykali się z inicjatywami podjętymi przez mieszkańców. Jak donosiły „Krakiwskie Wisti”:

Już w pierwszych tygodniach niemieckiej władzy zaczęła się organizacja ukraińskich komitetów w pojedynczych ośrodkach powiatowych. Powstawały one samoczynnie, nie miały jednej nazwy i jednakowego programu działalności i organizacyjnie nie były ze sobą powiązane²⁹.

Nie znamy dokładnej daty powstania Ukraińskiego Komitetu Pomocowego (UKP) w Białej, jednak z dostępnych przesłanek można wyciągnąć wnioski, iż stało się to jesienią 1939 roku³⁰. Początkowo na jego czele stał przedstawiciel miejscowej ludności Iwan Pasternak, jednak dość szybko został zastąpiony przez przybyłego z Galicji inżyniera leśnego Bogdana Hlibowickiego, który jako przewodniczący pojawił się wiosną 1940 roku³¹. Według informacji W. Kubijowycza skierowanej do władz GG w piśmie z 18 marca 1940 roku pojawiły się problemy organizacyjne, jednak dość szybko zostały rozwiązane i udało się skompletować zarząd³². Wiosną tego roku w jego skład wchodziły następujące osoby: P. Koczerżuk, E. Pasternak, B. Hlibowicki, M. Melnyk,

²⁸ APL, Urząd Okręgu Lubelskiego (UOL), 498/139, Gesamteinwohnerzahl des Generalgouvernement, s. 59–143.

²⁹ *Нове життя і нові шляхи*, «Краківські Вісті» 1942, № 157 (604), c. 2.

³⁰ Sytuacja ta, była odmienna od strony polskiej. Jak podaje Dariusz Sikora, Polski Komitet Opiekuńczy na terenie powiatu bialskiego ukonstytuował się dopiero jesienią 1941 r.; zob.: D. Sikora, *Przyczynek do dziejów Rady Głównej Opiekuńczej w powiecie bialskim w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Rocznik Bialskopodlaski” 2007, t. XV, s. 167.

³¹ APL, UOL, 498/757, Landarbeiterwerbung von Ukrainern für das Reich, s. 22.

³² *The Correspondence of the Ukrainian Central Committee in Cracov and Lviv with the German Authorities, 1939–1944 r.* In two parts, Edmonton–Toronto 2000, s. 77–87.

W. Frajt, W. Mandyczewski, E. Birczanski³³. Spośród siedmiu osób tylko jedna (E. Pasternak) pochodziła z obszaru powiatu, natomiast pozostali działacze to osoby przybyłe z zewnątrz. Traktowali oni swą pracę w Białej jako tymczasową, w oczekiwaniu na możliwość powrotu na teren Galicji. Większość z nich, w odróżnieniu od Ukraińskiego Komitetu Centralnego, stanowili zwolennicy frakcji banderowskiej Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN)³⁴. W ciągu kolejnego roku komitetowi udało się stworzyć swe struktury w dziewięciu z istniejących wówczas 22 gmin powiatu, a wiosną 1941 roku, bialski UKP liczył ośmiuset członków, w zdecydowanej większości spośród ludności miejscowej³⁵. W założeniu komitet miał być organizacją zajmującą się pomocą osobom jej potrzebującym, jednak jego działalność nie skupiała się tylko na wspieraniu biednej ludności ukraińskiej, ale też i na kierunku wszechstronnej pracy na rzecz ogólnego rozwoju Ukraińców mieszkających w powiecie Biała Podlaska. W początkach okupacji mamy więc do czynienia z masowym powstawaniem różnorodnych organizacji ukraińskich, szkół, spółdzielni, komitetów, a we wszystkie te działania byli zaangażowani członkowie UKP z Białej.

Zezwolenie na powstawanie szkół ukraińskich spowodowało wysyp placówek oświatowych na Podlasiu Południowym. Pewnym problemem była kadra nauczycielska, a właściwie jej brak. Z uwagi na sytuację w okresie dwudziestolecia międzywojennego nie było na miejscu osób mogących nauczać w szkołach ukraińskich. Sytuację mogło uratować tylko przybycie nauczycieli z zewnątrz. Dowodzi tego choćby artykuł zamieszczony w pierwszym numerze „Krakiwskich Wisti”:

Sprawa szkolnictwa u nas niestety jest jeszcze nie uregulowana. Społeczeństwo ukraińskie czeka na nauczycieli ukraińskich i pomimo terroru ze strony nauczycieli polskich i urzędów gminnych nie posyła dzieci do szkół polskich – sprawa szkolnictwa i nauczycieli jest tu dla nas teraz najważniejsza³⁶.

³³ V. Kubijovych, *The Ukrainians in the Generalgouvernement...*, op. cit., s. 663.

³⁴ *Ibidem*, s. 344–345.

³⁵ APL, UOL, 498/246, Monatsbericht des Hilfskomitees, s. 1. Dla porównania w tym samym czasie polska Rada Główna Opiekuńcza w powiecie Biała Podlaska posiadała oddziały w 17 gminach; zob.: APL, UOL, 498/230, Monatsberichte des Polnischen Hilfskomitee in Biała Podlaska, s. 1.

³⁶ *Будуємо нове життя*, «Краківські Вісті» 1949, № 1, с. 4

Kolejnym trudnym do rozwiązania zagadnieniem były sprawy lokalowe. Najczęściej w miejscowościach, w których powstawały placówki ukraińskie istniały jednocześnie szkoły polskie. Wiązało się to ze sporami odnośnie korzystania z budynku, które często przeradzały się w konflikty³⁷. Ostatecznie władze niemieckie postanowiły, iż inwentarz szkolny należy podzielić po połowie, natomiast sale według liczby uczniów. Jeżeli była tylko jedna sala, to jedna szkoła korzystała z niej do południa, a druga po południu³⁸.

Jednocześnie powstały struktury powiatowe zarządzające szkolnictwem. W powiecie bialskim urząd inspektora szkolnego do spraw szkół ukraińskich piastowali: od stycznia do września 1940 roku – Aleksy (Oleś) Babij, do września 1943 roku – Józef (Josyp) Jaworski, natomiast od września 1943 do czerwca 1944 roku – nieznany nam z imienia Zajac³⁹. Ostatecznie pomimo trudności, w ciągu roku szkolnego 1939/1940 według danych z łamów dziennika „Krakiwskie Wisti” w 1940 roku na terenie powiatu bialskiego założono 56 szkół⁴⁰. Niemal identyczne dane na 30 grudnia 1940 roku można znaleźć w sprawozdaniu Iwana Herasymowicza – przedstawiciela UKP z objazdu po dystrykcie lubelskim. Podaje on następujące liczby: 58 szkół powszechnych i siedem prywatnych, w których 4909 uczniów nauczanych było przez 66 nauczycieli⁴¹. W roku szkolnym 1940/1941 w powiecie bialskim istniało 59 szkół ukraińskich z 62 nauczycielami, którzy uczyli 4349 uczniów. Oprócz szkół państwowych powstawały szkoły prywatne w tych miejscowościach, w których mieszkało uczniów mniej od ustalonej

³⁷ Odnośnie sporów pomiędzy ludnością ukraińską a polską w miejscowościach: Nosów, Pawłów Nowy i Połoski, zob.: J. Makaruk, *Kronika ważniejszych wydarzeń w pracy Inspektoratu Szkolnego w Białej Podlaskiej 1 IX 1939–26 VII 1940*, rękopis przechowywany w Miejskiej Bibliotece Publicznej (MBP) w Białej Podlaskiej.

³⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie (APLOR), Akta Gminy Sidorki, (AGSidorki), 43/138, Pismo wydziału szkolnego starostwa bialskiego do wójta gminy Sidorki z dn. 25.10.1940 r., bns.

³⁹ J. Makaruk, *Relacja w sprawie administracji szkolnej w powiecie Biała Podlaska w okresie okupacji w latach 1939–1944*, mps, MBP w Białej Podlaskiej.

⁴⁰ *За нове Підляшшя*, «Краківські Вісті» 1942, № 287 (733), s. 2.

⁴¹ *Zвіт зі службової поїздки Івана Герасимовича по Підляшші й Холмщині в часі від 6.12.1940 до 2.1.1941* [w:] Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, *Від депортації до...*, т. III, *op. cit.*, s. 438.

liczby. W powiecie bialskim było ich osiem z ósmioma nauczycielami i 159 uczniami⁴². Dużym sukcesem było otwarcie z początkiem roku szkolnego 1940/1941 dwuletniej Ukraińskiej Szkoły Handlowej w Białej Podlaskiej. Powstała dzięki staraniom Mykoły Poznachiwskiego, który był jej kierownikiem od początku września 1940 do końca roku szkolnego 1941/1942. Następnie został zastąpiony przez Stefana Jozypyszyna. Do szkoły przyjmowano chłopców i dziewczęta po pierwszej albo drugiej klasie gimnazjum nowego typu oraz tych, którzy normalnie skończyli siódmą klasę szkoły powszechnej i mieli 14–15 lat. Absolwenci szkoły zawodowej mogli kontynuować naukę w liceum handlowym po odbyciu dwuletniej praktyki⁴³. W pierwszym roku szkolnym naukę w niej rozpoczęło 130 uczniów⁴⁴.

Żywiolowo swą działalność rozpoczęły również spółdzielnie ukraińskie. Jak donosiła prasa, spotkanie organizacyjne, podczas którego postanowiono powołać do życia Podlaski Związek Ukraińskich Spółdzielni, miało miejsce 14 grudnia 1939 roku⁴⁵. Organ ten miał za zadanie rozpowszechniać idee spółdzielczości, reprezentować poszczególne spółdzielnie wobec władz administracyjnych, uzyskiwać korzystne ceny na towary sprowadzane do kooperatyw członkowskich. Ostatecznie związek zarejestrowano jesienią 1940 roku. Pierwszy zarząd tworzyły następujące osoby: Roman Koczerżuk, Grzegorz Liszczyński, Mychajło Chytry, Stefan Wowk, Bohdan Wowk⁴⁶. Jednocześnie powstawały spółdzielnie w poszczególnych miejscowościach powiatu. W ciągu roku powstało 68 spółdzielni ukraińskich. O rozmiarach mobilizacji ludności ukraińskiej przy zakładaniu ośrodków spółdzielczych najdobitniej świadczy fakt, iż w tym czasie na obszarze powiatu funkcjonowało niewiele

⁴² Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до...*, т. I, *op. cit.*, с. 420. Dla porównania możemy powiedzieć, iż jednocześnie w tym samym roku szkolnym w powiecie pracowało 344 nauczycieli szkół polskich. W 168 placówkach uczyli oni 21 401 uczniów; zob.: G. Korneć, *Tajna Oświata na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu 1939–1944*, Siedlce 2006, s. 172.

⁴³ *Професійні школи*, «Краківські Вісті» 1940, № 81, с. 6. Bialska szkoła była jedną z 26 średnich szkół ukraińskich, jakie działały w omawianym okresie na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

⁴⁴ APL, UOL 498/246, Monatsbericht des Hilfskomitees für Monat Mai, s. 13.

⁴⁵ *Будуємо нове життя*, «Краківські Вісті» 1940, № 1, с. 4.

⁴⁶ APLOR, Sąd Powiatowy w Białej Podlaskiej (SPwBP) 535/11693, Protokół założycielskiego zebrania Podlaskiego Związku Ukraińskich Spółdzielni z 23 czerwca 1940 r., s. 2–3.

więcej spółdzielni polskich – 86⁴⁷. Większość spośród nowopowstałych placówek ukraińskich (63 placówki) były to kooperatywy rolniczo-zarobkowe, których głównym zadaniem było prowadzenie handlu towarami oraz skup produktów gospodarstwa rolnego⁴⁸. W większości spółdzielnie powstawały w miejscowościach, w których wcześniej nie było organizacji polskich. Zdarzały się też takie sytuacje, że kooperatywy ukraińskie powstawały w miejscowościach, w których według spisu z 1943 roku mieszkało mniej niż 10% Ukraińców⁴⁹. Taki stan można tłumaczyć dążeniami władz niemieckich do rozbudowy sieci spółdzielczej jako elementu systemu ściągania kontyngentów z ludności wiejskiej⁵⁰. Po dwóch latach działalności, jej ślady można było zobaczyć w prasie ukraińskiej:

Powiatowe miasto Biała, to dziś „stolica” Podlasia, bo naturalne jego centrum Brześć nad Bugiem po drugiej stronie granicy. RzUCA się w oczy tłusty napis „Kasyno Ukraińskie”, czyli restauracja, a niedaleko niej, choć przy drugim rzędzie budynków znajduje się sztyld Spółdzielni Ukraińskiej. Księgarnia czemuś sztyldu nie ma i jakby nie ukraińskie książki na wystawie, to miejscowi nie znaleźliby jej. Z rynku wychodzą różne ulice. Przy jednej z nich, Janowskiej, można zobaczyć miejscową Ukraińską Szkołę Handlową, w dobrym budynku piętrowym. Tu od niedawna mieści się razem internat dla uczniów. Przy innej znowu ulicy znajduje się Podlaski Związek Spółdzielni, a w tym samym budynku mieści się także miejscowy Komitet Pomocowy⁵¹.

Powstanie i rozwój działalności ukraińskiej na Podlasiu Południowym zostało zastopowane w połowie 1941 roku. Wtedy powiat

⁴⁷ Archiwum Akt Nowych, Rada Spółdzielcza, 213/60, Zestawienie spółdzielni powiatu bialskiego, s. 5–9.

⁴⁸ § 5, *Statut spółdzielni dla ogólnego zakupu i zbytu*, Kraków 1940, s. 4.

⁴⁹ Wyniki spisu ludności z 1943 r. za: APL, UOL, 498/139 Gesamtinwohnerzahl des Generalgouvernement, s. 59–143. Na przykład: Kłoda Duża, gdzie według danych z 1943 r. mieszkało tylko 7 Ukraińców na 399 mieszkańców; Zaliszcze – 367 mieszkańców, 6 Ukraińców; Dokudów – 972 mieszkańców, 29 Ukraińców; Ortel Książęcy – 328 mieszkańców, 3 Ukraińców; Rozwadówka – 247 mieszkańców, 2 Ukraińców; czy też miejscowość Kaliłów (gm. Sidorki), gdzie na 28 mieszkańców nikt nie zapisał się jako Ukraińiec.

⁵⁰ M. Sycz, *Spółdzielczość ukraińska w Galicji w okresie II wojny światowej*, Warszawa 1997, s. 62.

⁵¹ *За нове Підляшшя*, «Краківські Вісті» 1942, № 286 (732), c. 2.

opuściła większość działaczy z zewnątrz. Wykorzystali oni zajęcie terenów Galicji przez wojska niemieckie i włączenie ich do Generalnego Gubernatorstwa. Sytuacja ta umożliwiła im powrót i podjęcie działalności na terenach rodzimych. O sytuacji, jaką wywołało to na obszarach Podlasia Południowego pisała prasa:

Kończy się lato i u nas, na Podlasiu, coraz więcej pytań – co będzie dalej? Za dwa lata tyle się zrobiło i cała praca nie może przepaść. A tutaj wielu z inteligencji galicyjskiej opuściło albo wybiera się w krótkim czasie do domu. My ze strachem zastanawiamy się, co będziemy robić, gdy nasi sekretarze gminni, nauczyciele czy też inni urzędnicy stąd wyjadą? Kto znajdzie się na ich miejscach? Kto pokieruje naszymi sprawami w powiecie? [...]⁵².

Czy też w innym fragmencie:

[...] do czerwca 1941 roku było w Białej ponad 100 Ukraińców z Galicji, Wołynia oraz z Bukowiny, dziś i bez palców można ich policzyć, a miejscowej inteligencji nie ma⁵³.

O rozmiarach zmian świadczy fakt, iż spośród ósmioosobowego zarządu UKP, jaki funkcjonował wiosną 1941 roku, została tylko jedna osoba – notariusz Michael Melnyk, który przejął kierowanie komitetem, lecz wkrótce i on opuścił powiat⁵⁴. Wyjazd kadry ukraińskiej spowodował oprócz perturbacji w funkcjonowaniu UKP również spadek liczby szkół ukraińskich do 44 w roku szkolnym 1942/1943, natomiast na początku kolejnego do ich działalności brakowało trzynastu nauczycieli. Braki kadrowe, osłabienie aktywności organizacji ukraińskich, powiązane z ciągle pogarszającą się sytuacją Niemiec na froncie, powodowały zamykanie szkół i przenoszenie uczniów do placówek polskich⁵⁵. W mniejszym stopniu problem ten dotyczył spółdzielni ukraińskich. W archiwum radzyńskim zachowały się materiały archiwalne dotyczące 49 spośród nich. Mamy tam informacje, iż do końca wojny zaprzestano działać

⁵² *З Підляшшя*, «Краківські Вісті» 1941, № 197 (352), с. 6.

⁵³ *За нове Підляшшя*, «Краківські Вісті» 1942, № 286 (732), с. 2.

⁵⁴ APL, UOL, 498/246, Monatsbericht des Hilfskomitees für Monat August, s. 13.

⁵⁵ *Голос з Підляшшя*, «Краківські Вісті» 1942, № 252 (699), с. 3.

siedemnaście z nich, natomiast 29 funkcjonowało jeszcze w pierwszych latach powojennych⁵⁶.

Kolejnym problemem, jaki pojawił się wśród społeczności ukraińskiej były napięte stosunki z ludnością polską. Wspomniana wcześniej polityka władz II RP wobec mniejszości pozostawiła wiele urazów i animozji. Zmiany w traktowaniu Ukraińców oraz dopuszczenie możliwości powstawania organizacji ukraińskich wzmagały nieufność i powodowały oskarżenia o kolaborację ze strony społeczności polskiej. Polscy autorzy, jak choćby Zygmunt Mańkowski⁵⁷ czy też Zbigniew Kwiecień⁵⁸, wspominają o celowej polityce niemieckiej polegającej na obsadzeniu stanowisk w administracji lokalnej, gminnej i wiejskiej, lojalnymi Ukraińcami bez względu na rzeczywisty odsetek tej ludności na danym obszarze⁵⁹. Wzajemne urazy doprowadzały do wrogich wystąpień pomiędzy przedstawicielami obu grup etnicznych. Jak podaje Igor Hałagida straty ludności ukraińskiej powiatu bialskiego wyniosły 126 osób, spośród których 68 zostało zabitych, siedem rannych, w tym jedna śmiertelnie, oraz 57 zostało aresztowanych⁶⁰. Spośród zabitych zdecydowana większość – 52 – straciła życie w dwóch ostatnich latach okupacji. Wprawdzie nie wszystkie zgony należy przypisać konfliktowi polsko-ukraińskiemu, jednak była to zdecydowana większość. Największym szokiem dla ludności miejscowej było śmiertelne ranienie byłego senatora RP, nieformalnego przywódcy ludności ukraińskiej powiatu Iwana Pasternaka, zwanego „Bat’kiem Podlasia”. 23 czerwca 1943 roku do domu Pasternaka w Choroszczynce weszło kilku zamaskowanych ludzi, którzy otworzyli ogień i ciężko go ranili. Ranny został przewieziony do Białej i w tamtejszym szpitalu zmarł dwa dni później. Zabójstwa dokonali najprawdopodobniej miejscowi członkowie Armii Krajowej, jednak bez wyraźnego rozkazu. Jako bezpośrednią przyczynę wymienia się najczęściej konflikt między ukraińskimi a polskimi mieszkańcami wioski

⁵⁶ APLOR, SPwBP, teczki poszczególnych spółdzielni o sygnaturach: 11677–11693; 11706–11736; 11743–11744; 11746.

⁵⁷ Z. Mańkowski, *Między Wisłą a Bugiem*, Lublin 1978, s. 99.

⁵⁸ Z. Kwiecień, *Z dziejów stosunków polsko-ukraińskich na Podlasiu w latach 1939–1947* [w:] *Z nieznaney przeszłości Białej i Podlasia*, red. T. Wasilewski, T. Krawczak, Biała Podlaska 1990, s. 479.

⁵⁹ Z. Mańkowski, *Między Wisłą a...*, op. cit., s. 99.

⁶⁰ I. Hałagida, *Ukraińskie straty osobowe w dystrykcie lubelskim (październik 1939–lipiec 1944) – wstępna analiza materiału statystycznego*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 1 (29), s. 390.

odnośnie funkcjonowania spółdzielni polskiej i ukraińskiej⁶¹. Śmierć Pasternaka odbiła się szerokim echem w prasie ukraińskiej, a jego pogrzeb w Białej był ukraińską manifestacją narodową, która zgromadziła kilkutyśne tłumy⁶². Największym natomiast jednorazowym aktem przemocy wobec ludności ukraińskiej było wydarzenie z 28 kwietnia 1944 roku w Nosowie (gm. Witulin)⁶³. Na skutek działań miejscowych struktur podziemia polskiego poniosło wówczas śmierć siedmiu Ukraińców. Przyczyną tego aktu była pogłoska, iż z rąk Ukraińców wczesną wiosną 1944 roku zostało zabitych dwóch działaczy miejscowych struktur AK⁶⁴. Jednak wspomniane wydarzenia nie przyjęły na terenie Podlasia Południowego formy regularnych wystąpień, natomiast były to pojedyncze akty terroru, często mające znamiona wendetty. Oprócz przypadków śmiertelnych dochodziło również do napadów rabunkowych lub mających na celu zastraszenie działaczy ukraińskich. Dotykały one głównie osoby zaangażowane w działalność ukraińską – policjantów⁶⁵, nauczycieli⁶⁶ czy też działaczy spółdzielczych⁶⁷.

Pomimo tych przejawów agresji czasy okupacji niemieckiej w latach 1939–1944 paradoksalnie były okresem rozkwitu działalności narodowej ludności ukraińskiej na obszarze Podlasia Południowego. Podejście władz okupacyjnych umożliwiło utworzenie na niespotykaną wcześniej i później skalę ukraińskich sieci szkolnej, spółdzielczej, społecznej. Wprawdzie działały one w rzeczywistości okupacyjnej i jako takie były poddane zarządzeniom niemieckim, jednak nawet te wojenne realia były dla Ukraińców Podlasia Południowego wzrostem uprawnień i możliwości. Wspomniane wcześniej działania umożliwiły rozbudzenie

⁶¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Lu 018/59, doniesienie TW „Marek” z 21.02.1962, s. 150. Zob. także: *Ibidem*, Doniesienie z 31.03.1960 r., zeznanie dotyczące zabicia Pasternaka przez AK, s. 149. Por. również: R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy, sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 290.

⁶² *Пам'яті провідника Підляшшя*, «Краківські Вісті» 1943, № 125 (863), c. 4.

⁶³ I. Hałagida, *Ukraińskie straty osobowe...*, *op. cit.*, s. 404.

⁶⁴ AIPN, GK 260/10, Protokół przesłuchania świadka Wiesława Urbana, s. 25–26.

⁶⁵ APL, UOL, 498/246, Monatsbericht des Ukr. Hilfskomitees in Biala Podlaska für den Monat Dezember 1941, s. 33.

⁶⁶ Zob.: *The Correspondence...*, *op. cit.*, s. 993, gdzie są opisane przypadki napadów na nauczycieli ponad 10 szkół ukraińskich na obszarze powiatu.

⁶⁷ O przypadkach ataków na działaczy spółdzielczych zob.: *Посмертна згадка. Микола Заремба*, «Холмська Земля» 1943, № 30, c. 6; *Посмертні згадки. Остап Дмитрук, Юліян Коляда, Іван Романюк*, «Холмська Земля» 1943, № 31, c. 8.

ukraińskiej świadomości narodowej, o czym świadczą rosnące stale liczby deklarujących się jako Ukraińcy mieszkańców. Od 2129 osób, czyli 1,8% mieszkańców powiatu w roku 1931, do 17 879 osób i 12,23% w 1943 roku. Ludność ukraińska przetrwała czasy okupacji, jednak polityka powojenna władz komunistycznych wyeliminowała niemalże w całości tę grupę z obszarów powiatu. W latach 1944–1946 do ZSRR wyjechało ponad 5000 osób⁶⁸, natomiast w czerwcu–lipcu 1947 roku ponad 9000 zostało wywiezionych na tzw. Ziemie Odzyskane w ramach akcji „Wisła”⁶⁹.

Rafał Dydycz

The Ukrainian people in Biała Podlaska district during the World War II

Summary

This article aims to present in general terms the lives of Ukrainian residents in Biała Podlaska district during German occupation. It describes the conditions that allowed the community to be active in a wide range of social, educational and cooperative operations, with regard to influences of some exogenous activists. The article also compares different possibilities of functioning of Ukrainian activities during the German occupation and in the Second Polish Republic. It describes what impact this Ukrainians' activeness has on their national awareness boost. The author of the article also mentions the reactions of Polish people on those displays of organisations.

Keywords: Biała Podlaska district, Ukrainian community, German occupation.

⁶⁸ R. Dydycz, *Przesiedlenia ludności ukraińskiej z powiatu Biała Podlaska do Związku Radzieckiego* [w:] *Łemkowie, Bojkowie, Rusini. Historia. Współczesność. Kultura materialna i duchowa*, t. VI, red. B. Halczak i in., Słupsk 2016, s. 69–79,

⁶⁹ A. Tłomacki, *Akcja „Wisła” w powiecie bialskim na tle walki politycznej i zbrojnej w latach 1944–1947*, Biała Podlaska–Warszawa 2003.

Українці та поляки у ракурсі типології фольклорної пісенності про Другу світову війну

Друга світова війна була однією з найбільш вагомих історичних подій в історії українського та польського народів ХХ століття, що неминуче рефлектує на їхнє сьогодення. Цей масштабний збройний конфлікт знайшов відображення у різних суспільно-культурних практиках, зокрема в усній народній творчості, яку вважаємо дуже важливим інформативним джерелом для міждисциплінарних студій, зосібна з культурологічного і соціально-психологічного ракурсів, що обумовлює актуальність даного дослідження.

Тяглість традиції

Кореляція художніх образів, що презентують мілітарну тематику у слов'янському історичному фольклорі нового часу помітна вже від Першої світової війни (1914–1918), коли відбулося значне змішання центрально-східноєвропейських народів, що провокувало соціокультурні контакти й різного типу взаємообміни. На польсько-українському ґрунті цей процес виявився, зокрема, у типології воєнної пісенності, скажімо, творчості Українських Січових Стрільців (УСС) та польських жовнірів і легіоністів. Окремим аспектам цієї цікавої для глибших студій теми були присвячені наші розвідки, зокрема наукова стаття, опублікована у часописі «Слов'янський світ»¹, а також науково-популярна студія, що вийшла на порталі Culture.pl². В одній із них повторювалася думка польського фольклориста та етнографа Войцеха Лисяка, який слушно зазначив, що «війни, повстання, великі народні рухи інтерпретовані фольклором, мають передусім вимір реальний»³.

¹ О. Кузьменко, *Концепти пісенного фольклору про війну: українсько-польські паралелі*, Київ 2017, с. 25–47.

² *Eadem*, *Різні тексти, спільні мелодії: пісні польських легіоністів та українських січових стрільців*, <https://culture.pl/ru/article/rizni-teksti-spilni-melodii-pisni-polskikh-legionistiv-ta-ukrainskikh-sichovikh-strilciv> (7.11.2018).

³ W. Łysiak, *Powstanie 1848 roku w folklorze mieszkańców Wielkopolski*, „Lud” (Poznań) 1991, t. 74, s. 55.

Зауважмо також, що у фольклорі війни маніфестовані не тільки загальнонародні оцінки збройних конфліктів, виражені через епічні мотиви героїчного чину воїна-захисника і народної звитяги, але також суб'єктні візії війн у ліричних та ліро-епічних мотивах. Звісно, за законами жанрової природи таких текстів, вони значною мірою індивідуалізують перспективу зображеного, оскільки рефлектують до фольклорного концепту «долі», особливо долі тих, чие життя війна скалічила, про що майже не писала фольклористика радянського періоду.

Коротко з історіографії

У польській науці є низка досліджень, в яких аналізовано пісні, що стосуються Другої світової війни, зокрема стаття Єжи Сьвенха *Окупаційна творчість і фольклор*⁴ з часу Польської Народної Республіки, а також публікації останніх десятиліть: Казімежа Длугоша *Мовний образ війни в надмогильних написах і народних піснях*⁵, Яніни Шиманської *Історичні і патріотичні пісні*⁶, Себастьяна Васюти *Коллективна розповідь про війну, яка міститься в люблінських жовнірських та воєнних піснях*⁷. Дотичними до них є праці, що вивчають особливості фольклору польсько-українського пограниччя та паратекстів (Михайла Лесіва, Єжи Бартмінського).

Українська історіографія також поділяється на два ракурси оцінки фольклору війни: радянський і пострадянський (міждисциплінарний). З першого періоду варті уваги статті та публікації текстів Філарета Колесси, Михайла Стельмаха, Олесі Бріциної, Олександра Правдюка, які проаналізували форми і способи функціонування

⁴ J. Święch, *Twórczość okupacyjna a folklor* [y:] *Literatura ludowa i literatura chłopska: mat-ły z Ogólnopolskiej Nauk. Sesji Folklorystycznej 16–18.02.1973*, Lublin, 1977, s. 129–137.

⁵ K. Długosz, *Językowy obraz wojny w inskrypcjach nagrobnych i pieśniach ludowych*, „Etnolingwistyka” 1998, nr 10–11, s. 169–192.

⁶ J. Szymańska, *Pieśni historyczne i patriotyczne* [y:] *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 5: *Podlasie*, cz. 2: *Teksty pieśni powszechnych*, nauk. oprac. części tekstowych J. Szymańska, pod red. L. Bielawskiego, Warszawa 2012, s. 172–180.

⁷ S. Wasiuta, *Zbiorowa narracja o wojnie zawarta w lubelskich pieśniach żołnierskich i wojennych* [y:] *Historia mówiona w świetle nauk humanistycznych i społecznych*, red. S. Niebrzegowska-Bartmińska, J. Szadura, M. Szumiło, J. Kłapcia, Lublin 2014, s. 299–316.

новотворів про Другу світову війну⁸. Однак стилістичні особливості українських та польських партизанських пісень найгрунтовніше описала Наталя Шумада у кількох статтях і монографіях *Сучасна пісенність слов'янських народів* (1981), *Пісенна пам'ять про війну* (1986).

Оскільки у час СРСР великий пласт української воєнної ліро-епіки про повстанців, що є різновидом партизанського фольклору⁹, не був уключений в науковий дискурс, відновлення досліджень та продовження їх у компаративному ключі необхідні. Отож метою даної статті є здійснення порівняльно-типологічного аналізу всіх без виключень циклів творів, які виникли у час Другої світової війни або одразу після неї і які, з погляду сучасної методології, є одним зі способів омовлення «правди» світової війни. Спеціальним завданням праці є семантико-структурний, концептуальний аналіз групи польських та українських пісенних текстів за їх подібностями і відмінностями.

Джерелом дослідження було обрано польові записи польських пісень 50–80 років ХХ століття, які походять із Люблінського та Підляського воєводств Польщі, що увійшли до багатотомної академічної серії *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały* (1974–2012)¹⁰. Український фольклорний матеріал, здебільшого недрукований, походить із суміжних західних областей України, записи якого були зроблені у ширший часовий відрізок, головню 1950–2000 років¹¹. Типологія текстів, а тим паче пограниччя, виявляється

⁸ Більше про це у нашій монографії: О. Кузьменко, *Драматичне буття людини в українському фольклорі: концептуальні форми вираження (період Першої та Другої світових воєн)*, Львів 2018, с. 112–117.

⁹ *Пісні УПА*, упор., ред. і автор передм. З. Лавришин [у:] «Літопис Української Повстанської Армії», Торонто–Львів 1996–1997, т. 25, 555 с.

¹⁰ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, т. 4: *Lubelskie*, cz. 3: *Pieśni i teksty sytuacyjne powszechnie*, red. tomu J. Bartmiński, Lublin 2011, 681 s.; *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, т. 5: *Podlasie*, cz. 2: *Teksty pieśni powszechnych*, Warszawa 2012, 706 s.

¹¹ Архів Інституту народознавства НАН України (Архів ІН), ф. 1, оп. 2, од. зб. 742, 292 арк., О. Кузьменко, *Фольклорно-етнографічні записи з Покуття*, 2014, Тлумацький, Тисменицький р-ни Івано-Франківської обл.; Архівні наукові фонди рукописів та фонозаписів Інституту мистецтвознавства, фольклору та етнології ім. М.Т. Рильського (АНФРФ ІМФЕ ім. Рильського), ф. 14–3, од. зб. 95, арк. 1–534, Збірник фольклору Великої Вітчизняної війни. 1941–1945 рр. Гранки.

на різних рівнях: 1) жанрово-тематичному, 2) структурно-семантичному, 3) образно-символічному, 4) функціональному.

Розглянемо докладніше перший рівень. У збірнику пісень з Люблінщини тематична група «Війна» сформована на основі текстів двох груп: 1) жовнірські та воєнні пісні, де додатково виокремлено партизанські й окупаційні (27); і 2) історичні пісні. Натомість у збірнику з Підляшшя представлена більш докладна класифікація двох груп. До першої увійшли історичні та патріотичні твори, що послідовно склали такі підгрупи пісень: історичні (29)¹², повстанські (19), партизанські (20), засланські (10), каторжні (14). Остання підгрупа містить тексти, які стосуються іншого століття, а саме подій національно-визвольного Січневого повстання 1863–1864 років, де разом із поляками брали участь литовці, білоруси й українці. За історичними даними, це було найбільше повстання, котре знайшло підтримку в міжнародній громадськості і мало характер партизанської війни, під час якої відбулося майже 1200 битв і сутичок. Повстання, як відомо, закінчилося важкою поразкою, внаслідок чого кількадесят тисяч осіб загинули в сутичках, майже тисячу учасників було страчено, приблизно 38 тисяч засуджено до каторги чи заслано до Сибіру, а 10 тисяч емігрувало¹³. Ці дані засвідчують найголовнішу змістову константу з іншими циклами фольклору, яка виражається через концепти «смерть» і «неволя».

У групу жовнірських пісень з тому *Підляшшя* упорядники включили десять підгруп, які надто різняться змішаною системою жанрово-тематичного розподілу: жовнірські колядки (3), рицарські пісні (5), давні жовнірські пісні (6), пісні рекрутські (22), прощання жовніра з дівчиною (14), юнацькі пісні (5), легіоністські пісні (11), жовнірські пісні з 1939–1945 років (3), жовнірська любов (11), жовнірські гумористичні пісні (3).

Якщо підсумувати обидві класифікації, звівши до єдиного покажчика та порівнявши їх з українським матеріалом, то виявляться очікувані жанрово-тематичні спільності:

¹² Тут і далі у дужках вказуємо опубліковану кількість текстів даної групи без долучення кількості варіантів.

¹³ Л. Зашкільняк, *Польське повстання 1863–1864* [у:] *Енциклопедія історії України*: у 10 т., ред. кол. В.А. Смолій (голова) та ін., Київ 2011, т. 8, с. 382.

Польський фольклор	Український фольклор
partyzanckie (партизанські) powstańcze (повстанські) okupacyjne (окупаційні)	= партизанські = повстанські = німецька окупація, виселенські пісні
zesłańcze (засланські)	= остарбайтерівські («пісні неволі»), пісні заслання
katorżnicze (каторжані) humorystyczne (гумористичні) wojenne (воєнні)	= тюремні = сатиро-гумористичні = фронтові

За умов обмеженого обсягу цієї статті розглянемо докладніше одну із груп генетично споріднених пісень, а саме партизанських. Вони складають великий цикл творів власне народних та фольклоризованих, оскільки підпільний рух в українському і польському контекстах був дуже потужним і розвиненим. Темі усної творчості партизан-слов'ян уже були присвячені спеціальні фольклористичні монографії (Віктора Гусева¹⁴, Н. Шумади¹⁵), а також статті, які висвітлювали аспекти дотичні до теми мови пісенності. Такою є, скажімо, маловідома студія *Говір польських партизанів* (1948), яку написав Роман Смаль-Стоцький (1893–1969), відомий громадсько-політичний діяч, дійсний член Наукового товариства імені Шевченка, професор Варшавського університету. Предметом праці є «мова партизанки»¹⁶, зокрема мовленнєві вподобання, вивчені повсякденням підпілля й життям у лісі. Для нашого аналізу найцікавіша актуалізація лексеми «ліс» у формуванні фольклорного образу лісу, який, з погляду автора, впливав на людину, її душу і мову, виробивши відповідні назви: „z lasu”, „leśni chłopczy”, „ludzie leśni”. Ці метафоричні конструкції неминуче закріпилися у пісенності обох народів. Порівняймо зачини двох українських партизанських пісень, записаних в останній рік війни, та два значно пізніші записи із пограничного терену, в історичному дискурсі відомого як «Закерзоння»:

¹⁴ В. Гусев, *Славянские партизанские песни*, Ленинград 1979, 175 с.

¹⁵ Н. Шумада, *Традиційна основа поетики слов'янського пісенного фольклору періоду Другої світової війни* [у:] *Художня культура країн Східної та Південної Європи в боротьбі проти фашизму: зб. наук. пр.*, Київ 1990, с. 12.

¹⁶ Р. Смаль-Стоцький, *Говір польських партизанів* [у:] *Науковий збірник Українського вільного університету. Ювілейне видання*, Мюнхен 1948, т. 5, с. 168–173.

Раннім ранком по долині,
Слав туман завісу,
Лежав Грицько поранений,
Край темного лісу.
(*Ой це було на Вкраїні*)¹⁷

Вийшов загін у долину,
Ліс свій затишний покинув,
Прощайте, клени, дуби могутні,
Маєм під Корсунем бути.
(*Похідна партизанська*)¹⁸

Idą chłopczy, idą leśni,
Partyzanckie nucą pieśni,
Wyjdź dziewczyno, wyjdź zza płotka,
Przygoda czeka cię słodka.
(*Idą chłopczy, idą leśni, зап. 1975 р. у с. Сусець Томашівського пов.*)¹⁹

А мій миленький десь там за лісом,
А мій миленький десь там за лісом,
Склонив головку, і ходить з крісом.
(*А мій миленький десь там за лісом, зап. 1991 р. у с. Журавці, тепер Томашівський пов.*)²⁰

Типологічно близькими є й інші парадигмальні елементи: у польській традиції виділяють групи, які відповідають українському матеріалу. Скажімо, у збірнику Є. Бартмінського партизанські пісні поділено на шість фрагментів буття партизана. Якщо зіставити їх із дуже розлогою рубрикацією збірника Зеновія Лавришина *Пісні УПА*, де є чотирнадцять розділів, то окреслимо універсальні тематичні збіжності:

¹⁷ АНФРФ ІМФЕ ім. Рильського, ф. 14–3, од. зб. 95, арк. 381.

¹⁸ *Ibidem*, од. зб. 23б, арк. 29.

¹⁹ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, т. 4: *Lubelskie*, *op. cit.*, s. 348.

²⁰ *Пісні УПА*, *op. cit.*, с. 343.

Лавришин, 1996–1997	Бартмінський, 2011
IX. Військовий побут: – приймають у повстанці – перед боєм	вступ до партизанщини (4) бій партизанів (8)
V. Доля повстанця – везуть ранених – смерть – похорон – повстанець прощає дівчину – розлука з милою	важка партизанська доля (9) смерть партизана (3) партизан і дівчина (6)
IV. Повстанський світогляд та ін.	партизанські пісні різні (3)

Спільною, як бачимо, є архетипна мотивема «долі». Порівняймо два способи художнього вираження персоніфікованої лихої долі партизана, яка у польській пісні означена оксимороном:

Przed góry, lasy, pola,
Partyzanci iszli w przód,
A za niemi lepsza dola,
Krwawy jim uwieńcza trud.

...

Choć jest ciężka żołnierska dola,
Partyzanci ido w przód
I przez góry, lasy, pola,
Partyzanci parli w przód.

(*Przed góry, lasy, pola*, зап. 1979 р., с. Улів (Ulów) Томашівського пов.)²¹;

а в українській – метафорою «неспокійної» долі:

Нас доля по світу ганяє,
Ніде нам спокою немає,
По світі мандруєм,
Аж ніг вже не чуєм,
Бурлацькая кров у нас б'є.

(*Не маєм ми рідної стріхи*, зап. 1968 р., Тернопіль)²².

²¹ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 4: *Lubelskie*, op. cit., s. 351.

²² *Пісні УПА*, op. cit., с. 146.

Ще одна група – окупаційні пісні, які також мають однотипні тематичні блоки. Тут, однак, варто зважати на «фейкlorність» українських текстів у збірниках радянського періоду, скажімо, *Фольклор Вітчизняної війни*²³, в якому є розділи *Розвал панської Польщі* (I) і *Ковпак* (V). Вона помітна, коли зіставляти ці видання із польськими, в яких більша увага зосереджена на чуттєвих мотивах емоційного стану покривджених людей. Але навіть попри вплив ідеологічного характеру концептуальні збіги із групуванням також помітні:

Колесса, 1945	Бартмінський, 2011
II. Німецька окупація (22)	пацифікація села, виселення людей (8)
– // –	пригнічення людей під окупацією (5)
– // –	смерть в час окупації (5)
III. Народна помста (6)	опір цивільних людей (5)
VII. Нове життя (6)	пісні про закінчення війни (2)
IV. Розгром німця (12)	пісні окупаційні гумористичні (3)

Здійснивши семантико-структурний аналіз визначених текстів, можемо ствердити, що спостерігається однотипність провідних мотивів-ситуацій/дій в українських та польських воєнних піснях. Переважають мотивами: прощання героя з родиною, дівчиною, побратимами; туги-плачу (матері, дівчини за партизаном, трудових невольників, вивезених до Німеччини, за рідним краєм); заклику до боротьби з ворогом; зради; загибелі (наглої смерті) партизана/повстанця у бою; неволі. Арешт як один із виявів неволі є загальнофольклорним знаком війни, що відображає фізичний примус та наругу над людською екзистенцією. Мотив «герой перебуває під арештом» відомий у різних циклах фольклорних творів, як в українських жовнірських піснях: «Стоїть явір над водою, явір зелененький, / Сидить жовнір у неволі, жовнір молоденький» (запис другої половини XIX ст.)²⁴; так само у польських рекрутських піснях: „A na wojnie ręce kręso, gonio do niewoli, / A na wojnie ręce

²³ *Фольклор Вітчизняної війни: матеріал зібраний в Західних областях УРСР Львівській, Дрогобицькій, Станіславській, Тернопільській фольклорною секцією Львівського обласного будинку народної творчості*, під ред. Ф. Колесси, Львів 1945, с. 21–56.

²⁴ *Рекрутські та солдатські пісні*, упор. А.Л. Іоаніді, О.А. Правдюка, Київ 1974, с. 322.

kręco, gonio do niewoli” (*Rekrut ja se, rekrut*, запис 1978)²⁵. Цей мотив з новою силою актуалізується у «тюремних» політичних піснях періоду сталінського терору.

Важливим аспектом відображення драматичного досвіду світової війни є означення соціальних зв'язків між головними героями. У фольклорній дихотомії, де дві пари дійових осіб, взаємодія відбувається у площині стосунків дружні/ворожі: 1) герой (*żołnierz, partyzant*, партизан, *akowcy*)/родина (мати, дівчина); 2) герой/ворог. У текстах Другої світової війни образ ворога (*wróg*) дуже різний. У двох традиціях у низці номенів представлено політично-етнічне маркування «зовнішнього» ворога-загарбника:

prusacy, niemiec, szwab, giermani =	німці, німота, германці, фашисти, га́ди, фрїци
Ruski, Moskal, Bolszewik =	руські, совéти, москалі, більшовики

Часто у таких творах спостерігається гостро зневажливе семантичне окреслення ворога. У польських традиційних піснях, які є об'єктом цього дослідження, оприявнюються негативні етностереотипи росіян (*rusczy wojownicy*), німців-нацистів (*łotry hitlerowskie*), українців-стрільців УПА (*zgraja banderowców, rezun*), української держави (*przekłeta Ukraina*). Натомість в українському фольклорі «опору» переважають образи московських окупантів (червоний кат, більшовицька банда)²⁶. Нагадаємо, що у давніших історичних піснях ворог є об'єктом віддзеркалення польського героїства (*Polak... wroga o życie nie prosi*²⁷), інколи перебільшеного („Ja się bolszewika nie boję, (2) / mam ja ostruj bagnecik, zakolie»²⁸). Скажімо, в легіоністській пісні ворог представлений слабким противником, нездатним вселити страх і зламати воєнний дух: „Dumem straszy nam Moskal w bitwie tu i tam, / Moskal kule w kieszeń

²⁵ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 4: Lubelskie, op. cit., s. 280.

²⁶ Більше про це у спеціальному розділі нашої монографії: О. Кузьменко, *Драматичне буття людини...*, op. cit., с. 348–383.

²⁷ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 4: Lubelskie, op. cit., s. 284.

²⁸ *Ibidem*.

łapie, taki głupi cham”²⁹. Фольклорна традиція підтримує цю лінію в пізніших текстах партизанських та повстанських новотворів, де антитезою ворога змальовано образ Вітчизни:

A to bude gris letіti z boсяkіv proklyatih,
Щоб здобути Україну – треба воювати.
(В большевиків руді морди брагою воняють, запис 1990?)³⁰

Nie zniszczy więc nas żaden wróg
i nikt nas nie rozbije
więc hasłem naszym: idziem wprzód!
Wolna Polska niech nam żyje!
(Dookoła tylko ciemny las, запис 1946)³¹.

Але ворог може бути більш прикрим – «внутрішнім». Скажімо, фольклорна мотивема «зрада», виражена мотивом «с= (суб’єкт мотиву) зраджує», у структурі польських пісень розкривається через аломотив «старшини зраджують своїх бійців і здають в неволю»:

4. Nie smućmy się, bracia, nie traćmy nadziei,
bo wkrótce będziemy wolnemi,
a orzeł nad nami wzbije się w obłoki
i wroga pokaże nam w dali.

5. A wtenczas staniemy jak mur murowany,
z otwartą swą pierśią do wroga;
i więcej nie damy, by Niemiec faszysta
przestąpił polskiego proga.

6. I cała starszyzna już była sprzedana,
i wojsko w niewole zdawali,
a sami w taksówkach, samolotach, tankach
i razem z Niemcami jechali.
(Nasz dzielny pułkownik przemawiał do żołnierzy, запис 1951)³².

²⁹ *Ibidem*, s. 117.

³⁰ *Пісні УПА, op. cit.*, c. 352.

³¹ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 4: *Podlasie, op. cit.*, s. 198.

³² *Ibidem*.

У повстанських хроніках антигероєм-зрадником виступає «інший» – той, хто під впливом більшовицької пропаганди став «сексотом», хто боїться смерті й видає повстанців: «Сталінці все зграбували, на городах пусто, / Наробили сексотні, аж на світі густо»³³.

Подібно до українських пісень, де переважає образ «москаля-ката», з яким уступає в смертельний двобій повстанець, у польських піснях Другої світової війни змальовано постать жовніра й офіцера, який також «б'ється до останньої краплі крові з переважаючими силами ворога»³⁴. У низці партизанських, оstarбайтерівських пісень та окупаційних хронік негативним є найчастіше образ німця (в укр. «Бо німець-кат той запеклий»³⁵; в пол. *łotry hitlerowskie, niemieckie świnie, wróg przeklęty, tyrany*). Вони дістають однотипні експресивні характеристики, в яких виражається готовність дати рішучу відсіч загарбникам за учиненні злодіяння, особливо в мотивемі «помсти» («відплати»):

W lubelskim lesie, tam pod sosnami,
gdzie rozkwitały kaliny,
tam młody żołnierz w grobie spocynał
z dala od swojej rodziny.

[...]

4. W tysiąc dziewięćset czterdziestym czwartym
pożegnał swoją dziewczynę,
pośed do wojska mścić się na wrogu,
co wymordował rodzinę.

(*W lubelskim lesie, tam pod sosnami*, запис 1951)³⁶.

Нацисти у фольклорі війни часто представлені як карателі, які убивають, відправляють цивільних до Третього Райху на примусові роботи, знищують цілі родини, спалюють села. Мовознавець Казімеж Длугош зауважив, що натуралістичний, кривавий і жахливий образ війни в польському фольклорі описаний простою мовою свідка, з пронизливою докладністю і конкретністю

³³ Пісні УПА, *op. cit.*, с. 352.

³⁴ J. Szymańska, *Pieśni historyczne i patriotyczne...*, *op. cit.*, s. 178.

³⁵ *Співанки-хроніки. Новини*, упоряд., авт. вступ. ст. О.І. Дей, С.Й. Грица, Київ 1972, с. 252.

³⁶ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 5: *Podlasie*, *op. cit.*, s. 203.

описів³⁷. Таким очевидцем і водночас важливою постаттю фольклору Другої світової війни є образ матері. Відомий епічний сюжет в українському фольклорі, в якому мати закриває своїм тілом малу дитину перед жахом спалення (історія про Кортеліси). Дійсні факти каральних акцій нацистів через спалення сіл лягли в основу сюжетів, типових також у білоруській та польській традиціях³⁸. Скажімо, трагедія спаленого села Міхньова спонукала появу низки пісень-хронік, поширених на Люблінщині, напр.: *W Michniowie dziś żałoba, Wybił zegar w nosy dwunastą godzinę*³⁹. Обидва способи – і пісенний, і прозовий – у фольклоризації історії актуалізують традиційну епічну схему боротьби героя й антагоніста, за якою мати стає антиподом жорстокого ворога. Екзистенційно-емоційні концепти: любов, туга, відвага, смерть, вітчизна та ін., що є провідними у поетичній системі творів про Другу світову війну, формують поведінкові схеми руху головних героїв (військові/цивільні). Жанрово-стилістичною особливістю усних творів з воєнного часу є використання типологічно однотипних синтаксичних конструкцій, формульних зворотів, які описують прощання з коханою, мотиви «неповернення» і у паратекстах (*Przyszedeł nam rozkaz stanąć do boju*⁴⁰ та *Подай, дівчино, руку на прощання*⁴¹, *Їхав стрілець на війноньку*⁴² та *Idzie partyzant na wojnę*⁴³), й у близьких за змістом оригінальних творах:

Po partyzancie dziewczyna płace; А у неділю рано, як почало
 – Nie płac, dziewczyno, otrzyj łzy, світатать,
 jutro się z tobą może zobacę, Біжить якась дівчина,
 będziemy razem: ja i ty⁴⁴. біжить вона до нас.

³⁷ K. Długosz, *Językowy obraz wojny...*, op. cit., s. 178.

³⁸ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 4: *Lubelskie*, op. cit., s. 358.

³⁹ *Ibidem*, s. 358–359, 361.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 393.

⁴¹ *Стрілецькі пісні*, упор., запис, вступ. ст., комент. та додатк. О.М. Кузьменко, Львів 2005, с. 482.

⁴² Популярна українська стрілецька пісня (див.: *Стрілецькі пісні*, op. cit., с. 189–196), на мелодію якої у час Другої світової війни створювалися партизанські пісні, напр., цитована вище *Похідна партизанська*.

⁴³ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 5: *Podlasie*, op. cit., s. 202–203.

⁴⁴ *Ibidem*.

Zegnam cie, zegnam, luba
dziewcyno,
już ja wienc do cie nie wróce.
[...]
tak mnie mówiło moje
przeczcucie,
ze ja wienc do cie nie wróce⁴⁵.

[...]
Прибігла до милого і стала
говорить:
– Ой, моє любе серце, а що
тебе болить?
– Болить мене, дівчино, ця
права рука,
Що мене поранила ця куля
москаля.
Не плач, моя дівчино, не
плач, не журися,
Іди у сад вишневий – Богу
помолися
(А там в гаю зеленім серед
пахущих трав)⁴⁶.

Типовими є способи вираження глибини почуттів любові до рідної землі, відданості Вітчизні, «залитій кров'ю»: „Ojcowie z synami / leżą już robici, / Ziemia krwią zalana, / wioska w ogniu świeci”; або ж у крові «скупаній», «сполощеній»: «Білим тілом зволочена / І кровцею сполощена» (із пісні *Чорна рілля ізорана, гей, гей*). Традиційні кліше змінюють свою давню семантику, оскільки не тільки увиразнюють порівняння «кров = не вода», імпліцитно представлене формами дієслів «лити», «текти» («А котрі на фронті – кровцю проливають»), але також продукують модерні конотації. Скажімо, у повстанській колядці *Дивная новина, що нині за днина*, записаній 1992 року, образ жертвовної крові співвіднесений із державністю: «Всі підемо за волю у бої криваві, / Другі свята відсвяткуем у своїй державі»⁴⁷. А у польській партизанській пісні:

Nie zniszczy więc nas żaden wróg
i nikt nas nie rozbije,

⁴⁵ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 5: Podlasie, op. cit., s. 205.

⁴⁶ *Стрілецькі пісні*, op. cit., с. 500.

⁴⁷ *Пісні УПА*, op. cit., с. 377.

więc hasłem naszym: idziem wprzód!
 Wolna Polska niech nam żyje!
 (*Dookoła tylko ciemny las*, запис 1946)⁴⁸.

Спостерігаємо, що типовим для двох національних традицій є наголос на жорстокості війни, виражений у мотивах типових її наслідків – масових поранень, каліцтв, страшних смертей від фізичного болю („*żał mi umierać, lecz z bólu muszę*”⁴⁹) та кривавих ран («Кров гаряча з рани струмком витікає, / І ніхто не бачить, тільки смерть страшна»⁵⁰).

Оригінальним способом типізації образу бійця й символізації його безіменної могили є семантична пара «пролита кров (жертва) = вільна Вітчизна». І тут схожі у смислах, хоча різні за формою вислову, українська повстанська (1) та польська партизанська (2) пісні:

Лежиш ти, наш товариш,
 Січовик молодий,
 Лежиш ти весь облитий кров'ю,
 з розбитими грудьми.

Лежиш ти, наш товариш,
 Січовик молодий,
 Ми тебе чесно поховаєм,
 А завтра підемо в бій.

(*Під лісом, темним бором січовики ідуть*, запис 2014)⁵¹

W sierpniowy skwar, spiekoty i pożogi
 rzucił nas los na krwawy życia znój.

I tylko trupy znaczą nasze drogi,
 my, ludzie leśni, mała garstka nas.

⁴⁸ *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 5: *Podlasie*, *op. cit.*, s. 198.

⁴⁹ *Ibidem*, t. 4: *Lubelskie*, *op. cit.*, s. 417.

⁵⁰ *Пісні УПА*, *op. cit.*, с. 192.

⁵¹ Архів ІН, ф. 1, оп. 2, од. зб. 742, арк. 175 (зап. О. Кузьменко 8.07.2014 р. у с. Стриганці Тисменицького р-ну Івано-Франківської обл.).

Nie znamy nazwisk swej Ojczyzny,
Ojczyzna nasza – życia krwawy znój.
(*W sierpniowy skwar, spiekoty i pożogi*, запис 1951)⁵².

Отже, образи українців та поляків у Другій світовій війні є типологічно близькі, оскільки презентують головні спільності: 1) досвід воєнної історії ХХ століття, в якій Польща й Україна були охоплені бойовими діями; 2) досвід визвольної боротьби, яка виганяла з рідного дому в ліс, що стає не «чужим», а «своїм» простором; 3) досвід виживання й опору, коли цивільні люди спізнавали різних форм і видів насилля, що породжувало недовіру, помсту; 4) досвід переживання важкої розлуки і горя загибелі рідних. Аналізовані зразки пісень, які ще донедавна були, а подекуди досі перебувають в активному репертуарі носіїв фольклорної традиції, є матеріалом, на якому можна будувати мости міжкультурного взаємопорозуміння та міжнародного діалогу.

Oksana Kuzmenko

Ukrainians and Poles in the Perspective of Typology of Folklore Songs about World War II

Summary

The author has analyzed thematic groups of Ukrainian and Polish folk songs about WW II which was a significant phenomenon in the history of both nations. 1960–2000 records from Lubelski and Pidliaski regions of Ukraine became the source of research. The main attention is focused on the typology of borderland texts which is detected in various levels: generic and thematic (partisan songs, songs of occupation, songs of ost-arbeiter, satirical songs), structural and semantic, functional. The author has identified folklore concepts of love, sorrow, death, motherland which point at the content congeniality of the two song traditions. It is stated in the conclusions that the concepts not only reflect the axiology of existence but are also productive patterns for cross-cultural dialogue.

Keywords: World War II, Ukrainians, Poles, folklore, non-ritual songs, motive, folklore concept.

⁵² *Polska pieśń i muzyka ludowa: źródła i materiały*, t. 5: Podlasie, op. cit., s. 200.

„Kapelani UPA” – próba demitologizacji pojęcia i zjawiska

Uwagi wstępne

W literaturze historycznej (a jeszcze mocniej w publicystyce) dosyć mocno rozpowszechniony jest pogląd, że przy oddziałach Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) funkcjonowała instytucja kapelanów polowych. Stanowisko takie występowało wielokrotnie w publikacjach wydawanych przed 1989 rokiem, niejednokrotnie też jednak pojawia się w literaturze współczesnej. Dotyczy to zarówno autorów ukraińskich, jak i polskich czy rosyjskich. A spostrzeżenie to odnieść można i do duchowieństwa greckokatolickiego, i prawosławnego.

Większość księży greckokatolickich i zakonników podzieliła los konspiratorów i więźniów – pisała swego czasu Olha Zbrożko. – UHKC [Ukraińska Cerkiew greckokatolicka] pomagała narodowo-wyzwoleńczemu ruchowi oporu w rozmaity sposób. Najczęściej przejawiało się to w dawaniu schronienia, udzielaniu pomocy medycznej i materialnej konspiratorom, rozpowszechnianiu informacji nacjonalistycznych i, oczywiście, wsparcia duszpasterskiego w postaci posługi kapelańskiej¹.

Znaczna część kleru UAPC [Ukraińskiego prawosławnego Kościoła autokefalicznego] popierała podziemie ounowskie, o czym świadczą liczne dokumenty archiwalne – pisał z kolei Ołeksandr Łysenko. – Poparcie to znajdowało wyraz nie tylko w „ukrainizacji Kościoła”, ale i bezpośrednim udziale w organizacyjnym i moralno-ideowym zabezpieczeniu działalności OUN [Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów] i UPA. W 1943 roku w wyniku porozumienia D[mytra] Kłaczkiwskiego z równieńskim biskupem Platonem (Artemniukiem) powstał instytut duchowieństwa polowego na czele z ks. Ołeksandrem Humeniukiem)².

¹ O. Zbrożko, *Materiały archiwalnych fondiw pro pidtrymku miscewym nasełenniam ta Cerkwoju ukrajinśkoho nacjonalistycznoho ruchu (1940-i – persza połowyna 1950-ch rokiw)*, „Czasopys ukrajinśkoji istoriji” 2012, выпуск 22, s. 127.

² O. Łysenko, *Cerkowne žyttia w Ukrajinі 1943–1946*, Kyjiw 1998, s. 17.

Podobnie uważa rosyjski historyk Siergiej Tkaczenko, który m.in. stwierdził:

Równocześnie z wychowawcami politycznymi ważną rolę w tworzeniu należnego moralno-psychologicznego klimatu w pododdziałach odgrywali księża, ich wpływ na żołnierzy był bardzo duży. Księża nie wchodzili w skład oddziałów UPA, ale ciągle znajdowali się w szkołach oficerskich i podoficerskich; a tymczasowo – w niektórych oddziałach bojowych³.

We współczesnym polskim piśmiennictwie pogląd ten najmocniej występuje w publicystyce „kresowej” i dodatkowo „wzmacniany” jest też informacjami o udziale duchownych w zbrodniach popełnianych przez partyzantkę ukraińską⁴.

Prawdziwą tragedią było „kapelaństwo” w oddziałach UPA niektórych księży greckokatolickich, którzy nie tylko świącili narzędzia zbrodni i do mordów zachęcali, ale i mordami tymi wręcz kierowali – tak swego czasu napisał ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski⁵.

Uważna analiza różnorodnych źródeł upoważnia jednak do konstatacji, że zaprezentowane powyżej stanowiska są w znacznej mierze nieuprawnione. W oddziałach UPA nie było kapelanów, a przyczyną tego faktu – jak się wydaje – nie była też, jak twierdzą niektórzy autorzy, specyfika prowadzonej wojny partyzanckiej⁶.

³ S. Tkaczenko, *Powstanczieskaja armija: taktika bor'by*, Minsk–Moskwa 2000, s. 225.

⁴ Szczególnie rozpowszechnionym – choć wydaje się, że zupełnie fałszywym – poglądem są stwierdzenia mówiące o świąceniu przez duchownych narzędzi zbrodni. Swój pogląd na ten temat wyraziłem swego czasu w krótkim tekście opublikowanym na stronie Instytutu Pamięci Narodowej; zob.: I. Hałagida, *Wołyń '43 – czy faktycznie „święcono” narzędzia zbrodni?*, <https://zbrodniawolynska.pl/zw1/czytelnia/polecamy/219,Igor-Halagida-Wolyn-43-czy-faktycznie-swiecono-narzedzia-zbrodni.html?> (dostęp 12.09.2019).

⁵ T. Isakowicz-Zaleski, *Przemilczane ludobójstwo na Kresach*, Kraków 2008, s. 53.

⁶ Tak to próbował argumentować m.in. Dmytro Zabzaliuk, który pisał: „Specyfika wojny partyzanckiej przeciwko silnemu przeciwnikowi, jakim były reżimy okupacyjne Berlina i Moskwy, nadzwyczajnie komplikowała organizację życia kościelno-religijnego w formacjach UPA, zapewnienia potrzeb duchownych ich żołnierzy. Jednostki nie miały możliwości utrzymywania kapelanów na etacie ani stworzenia warunków dla ich stałej działalności. Przede wszystkim nie sprzyjała temu taktyka manewrowa działań bojowych oddziałów UPA. Po drugie, dowódcy nie pozwalali sobie ryzykować życiem księży i nawet, mając w szeregach swych oddziałów

Pojęcie–struktura–ludzie

Idea kapelaństwa wojskowego nie jest wynalazkiem XX wieku:

Relacje z działań wojennych na przestrzeni dziejów ludzkości, zachowane w literaturze, nieodmiennie wskazują na nierozdzielność sfery *sacrum* i *bellum* – pisał swego czasu jeden z autorów. – Potwierdzają, że wśród wojsk biorących udział w walkach znajdowali się kapłani różnych religii. Możemy więc bez popełnienia błędu stwierdzić, że historia duszpasterstwa wojskowego ma korzenie tkwiące w starożytności i jest integralnie związana z powszechną historią wojskowości. Od najdawniejszych czasów bowiem w wojskach greckich, rzymskich, żydowskich czy innych spotykano osoby pełniące posługi religijne⁷.

Nie zawsze jednak sama obecność duchownych przy oddziałach wojskowych równa się idei kapelaństwa. Aby można było mówić o jego formalnym istnieniu, nieodzowne jest „współistnienie” dwu niezależnych od siebie warunków: musi funkcjonować sformalizowana instytucja czy struktura o charakterze kapelaństwa polowego oraz wyższe władze kościelne (biskup) muszą wydać zgodę na pełnienie takiej funkcji przez konkretnego duchownego⁸. W przypadku ukraińskich oddziałów leśnych, w tym banderowskich, nie występował żaden z tych czynników (co odróżnia je chociażby od armii Ukraińskiej Republiki Ludowej [URL] czy Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej w latach 1917–1921, a nawet od utworzonej przez Niemców dywizji SS „Galizien”⁹). W publikacjach można wprawdzie natrafić na wzmianki, jakoby w Równem czy Łucku zorganizowano „kurs dla kapelanów UPA”, jednak nie wydają się one wiarygodne. Sądzić można, że był to raczej efekt świadomych

kapelanów, starali się trzymać ich z dala od niebezpieczeństwa, które faktycznie ciągle towarzyszyło powstańcom” (D. Zabzaliuk, *Duszpasterska służba ukraińskich wojskowych formacji perszoji połowyny XX st.*, Lwów 2012, s. 151–152).

⁷ P. Jaworski, *Rys historyczny posługi kapelanów wojskowych w Polsce do czasów utworzenia stałego duszpasterstwa*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2017, nr 36, s. 99.

⁸ Za zwrócenie uwagi na ten aspekt dziękuję ks. diakonowi Piotrowi Siwickiemu.

⁹ Na ten temat kompetentnie pisze D. Zabzaliuk, *Duszpasterska służba ukraińskich wojskowych formacji...*, *op. cit.*

sowieckich działań propagandowych prowadzonych już po wojnie¹⁰. Zorganizowane przez metropolitę Polikarpa (Sikorskiego) półroczne kursy dla duchowieństwa (prawdopodobnie *de facto* w Łucku odbył się jedynie w 1942 r.¹¹ i był analogiczny do tych, jakie odbyły się równocześnie nie tylko w Równem, Połtawie, Dniepropietrowsku, Charkowie i kilku innych miastach¹²) miały na celu podniesienie wykształcenia teologicznego kandydatów na duchownych i były podyktowane brakiem zgody władz niemieckich na otwarcie w tym mieście prawosławnego seminarium duchownego¹³. Także hierarchia greckokatolicka (w tym metropolita Szeptycki), do której zgłaszali się emisariusze OUN-B w tej sprawie, nigdy nie wyraziła zgody na przejście duchownych do lasu w roli kapelanów¹⁴.

Dlatego też – jeżeli już – mówić należy raczej o „nieformalnych kapelanach” bądź też duchownych „czasowo przebywających przy oddziałach”, co zresztą było ich indywidualną decyzją, spowodowaną różnymi

¹⁰ Informacje takie zresztą można znaleźć również w dokumentach sowieckich z późniejszego okresu, gdy władze dążyły do zamknięcia seminarium duchownego w Łucku. „W czasie tymczasowej okupacji niemieckiej w Łucku mieściło się centrum autokefalicznego kościoła Ukrainy, na czele którego stał metropolita Polikarp (Sikorski) – aktywny pomagier administracji faszystowskiej oraz jeden z watażków ideologicznych ukraińskiego burżuazyjnego nacjonalizmu – stwierdzano w jednym z dokumentów. – W 1945 r., na bazie zorganizowanych w przeszłości przez Polikarpa autokefalnych kursów pasterskich, które przygotowywały księży wojskowych dla UPA-OUN, zostało zorganizowane seminarium [duchowne]. Wśród wykładowców seminarium łuckiego są naśladowcy znanego nacjonalisty Polikarpa (Sikorskiego)” (*Reabilitowani istorijeju, wołyńska obłast'*, knyha 1, red. O. Kuryluk i in., Kyjiw–Łuck 2010, s. 359, dok. nr 161: List sekretarza wołyńskiego obkomu KPU do sekretarza KC KPU Mykoły Pidhorneho o okolicznościach, jakie powodują konieczność zamknięcia Seminarium Duchownego w Łucku, 26 III 1960 r.).

¹¹ „Naszi wisti” (Luboml) 1942, nr 21; „Naszi wisti” 1942, nr 22; „Ukrajński hołos” (Łuck) 1942, nr 21.

¹² J. Wołoszyn, *Ukrajńska prawosławna cerkwa w roky nacystskeji okupaciji*, Połtawa 1997, s. 22.

¹³ W. Rożko, *Druhe widrodzennia UAPC 1941–1944 rr. w dokumentalnych ta istorycznych dżerelach Derżarchiwu Riwnenskeji obłasti* [w:] *Widrodzennia Ukrajinskeji Prawosławnoji Cerkwy w XX st. (do 90-riczczia perszoho ta 70-riczczia druhoho widrodzennia Ukrajinskeji Prawosławnoji Cerkwy)*, red. I. Kasper i in., Łuck 2011, s. 118–119.

¹⁴ W literaturze niekiedy jest przywoływany list jakiegoś duchownego z prośbą o wyznaczenie księży dla Okręgu Wojskowego UPA „Zachid”, którzy byliby gotowi „na śmierć, niewygodę, wszy i strupy”. Jednak znawcy tej problematyki nie tylko akcentują, że pozostał on bez odpowiedzi, ale wręcz podważają jego autentyczność (I. Pyłypiw, R. Delatynskyj), *Do pyttannia pro hreko-katolyčnych kapelanów w Ukrajinskej Powstanskiej Armiji (1942–1946 rr.)*, „Hałyczyna” 2008, wypusk 14, s. 306 i 316, przypis 44).

czynnikami¹⁵. O tym, że w UPA nigdy nie było formalnej instytucji kapelaństwa przyznał też po latach, silnie związany z kierownictwem OUN-B (a więc najlepiej zorientowany w zagadnieniu), ks. Iwan Hrynioch:

Uniwersał [Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej (UHWR) z 1944 r.], przysięga żołnierza UPA, program itd. We wszystkich tych dokumentach widać już było wpływ nowej ukraińskiej generacji ze wschodnich ziem Ukrainy, generacji, która wyrosła i wychowała się w systemie ateistycznym. Były w tym pokoleniu młodzi, utalentowani ludzie, patrioci ukraińscy. [...] Włączywszy się do walki rewolucyjnej, pod względem religijnym pozostali oni [jednak], według mojej oceny, raczej agnostykami, tolerancyjnymi wobec przekonań religijnych swych braci z zachodnich ziem ukraińskich, a nie „wojującymi ateistami”. W dokumentach założycielskich UPA (*O co walczy UPA*) i UHWR nigdzie nie wspomina się o Bogu, w strukturze organizacyjnej UPA nie było miejsca dla **kapelana polowego** [wyróżnienie moje – *I.H.*]. Posługę duchową dla wierzących żołnierzy UPA pełnili miejscowi duszpasterze tam, gdzie miały miejsce działania wojskowe UPA. Ustanowienie Święta UPA w dniu święta Pokrowy [1 października według kalendarza gregoriańskiego, 14 – według kalendarza juliańskiego – *I.H.*] nastąpiło dopiero później¹⁶.

Faktyczną przyczyną – jak się wydaje – takiego stanu rzeczy były różnice między ideologią nacjonalistyczną, a moralnością chrześcijańską oraz zwykła nieufność kierownictwa OUN-B do duchowieństwa (niezależnie od konfesji). Szczególnie mocno widoczne to było na Wołyniu, gdzie trudno mówić o klerze prawosławnym stanowiącym monolit pod względem tożsamościowo-narodowościowym. Dlatego właśnie późnym latem i jesienią 1943 roku komórki terenowe podziemia w okręgu „Zahrawa” otrzymały rozkaz sporządzania spisów duchowieństwa na podległych im terenach oraz jego nastawiania do podziemia czy do kwestii ukraińskiej w ogóle (przez co najczęściej rozumiano język, w jakim odprawiano nabożeństwa).

¹⁵ Więcej na ten temat w dalszej części tekstu.

¹⁶ I. Hrynioch, *Szcze u sprawi ukrajinskoho wijskowoho duchiwnyctwa* [w:] *Represowana Cerkwa*, upor. W. Cwietkow, Drohobycz 1994 (*Litopys Holoty Ukrainy*, t. 2), s. 271. Te same argumenty zob.: I. Pyłypiw, R. Delatynskij, *Do pyttannia pro hreko-katołyčkich kapelaniw...*, *op. cit.*, s. 309–310.

Najpóźniej do 15 października br. [...] podać, ilu jest w terenie księży, jakich, w jakim języku odbywają się nabożeństwa, podać, jakie są w terenie sekty religijne, ich nastawienie do nas – tak polecał np. 4 października 1943 roku Jurij Rybak „Jurko”¹⁷.

Iwan Łytwynczuk „Dubowyj” – dowódca zgrupowania UPA „Zachid” – w raporcie z 25 grudnia 1943 roku podawał, iż na podległym mu terenie zarejestrowano 44 duchownych prawosławnych, spośród których „25 ewentualnie można byłoby wykorzystać w pracy duszpasterskiej”¹⁸. O stosunku kierownictwa OUN-B do kwestii religijnych wiele też mówi fragment sprawozdania dowódcy okręgu „Bohun” Petra Olijnyka „Eneja” z 30 listopada 1943 roku, który w punkcie dotyczącym zagadnień wyznaniowych stwierdził m.in.:

Dziś nikt prawie do tego nie przywiązuje wagi, jak też duchowne „twarze” nie mają w terenie należnego autorytetu. Chyba że trzeba ochrzcić dziecko albo kogoś ożenić czy pochować, albo odprawić mołebeń, wtedy oczywiście biorą księdza, choć na ogół ludność w terenie jest wierząca i modli się do Boga, jak kiedyś. Do stanu tego doprowadzili sami przywódcy Kościoła prawosławnego swoim wzajemnym wygryzaniem się (co obserwuje społeczeństwo) oraz wysługiwaniem się, który pierwszy, znienawidzonemu przez naród okupantowi i wiązaniem przez nich niewolniczych narodów naszego narodu z „łaską Bożą” [...]. Nie jest dzisiaj słusznym prowadzenie walki (w jakiejkolwiek formie) z sektami (rzecz jasna, gdy nie głoszą pasywizmu wśród naszego społeczeństwa) [chodziło głównie o baptystów – *I.H.*], bo i tak Kościół prawosławny (jak też katolicki) nie może być dziś czynnikiem mobilizującym nasz naród (z wielu przyczyn), ale wręcz przeciwnie – należy wykorzystać dla naszej (masowej) roboty politycznej wszystkie formy ich masowych zebrań¹⁹.

¹⁷ „Litopys UPA” (seria nowa), t. 2: *Wołyń i Polissia: UPA ta zapillia 1943-1944*, upor. O. Wowk, I. Pawłenko, Kyjiw-Toronto 1999, s. 192, dok. nr 115: Nakaz „Jurka” komendantam nadrajoniw pro zwituwannia, 4 X 1943 r. Trudno zgodzić się z uwagą Dmytra Zabzaliuka, że sformułowania te wynikały z faktu „troski dowódców o zaspokojenie potrzeb duchowych składu osobowego [oddziałów]” (D. Zabzaliuk, *Orhanizacija rehijnoho žyttia w UPA*, „Wijśkowo-naukowyj wisnyk” 2008, wypusk 10, s. 25). Moim zdaniem z treści dokumentu wynika raczej chęć rozpoznania nastrojów duchowieństwa i „wyłowienia” nielojalnych kapłanów.

¹⁸ D. Zabzaliuk, *Duszpastyrska służba ukrajńskich wijśkowych formacij...*, op. cit., s. 152.

¹⁹ „Litopys UPA” (seria nowa), t. 2, op. cit., s. 458, dok. nr 212: Suspilno-politycznyj ohliad piwdennoji czastyjny Riwnenskoji obłasti za misiać lystopad, 30 XI 1943 r.

Nieformalni kapelani prawosławni

Zaprezentowane powyżej cytaty nie oznaczają, że część niższego duchowieństwa nie sympatyzowała z podziemiem. Mimo wszystko wiadomo o kilku duchownych prawosławnych, którzy bezpośrednio przyłączyli się do oddziałów banderowskiej UPA na Wołyniu i przez krótszy lub dłuższy okres pełnili w nich funkcję duszpasterską (odprawiali nabożeństwa, spowiadali, grzebali zabitych itp.). Jak się wydaje, jednym z pierwszych takich „nieformalnych kapelanów” był dawny pułkownik armii URL ks. Mychajło Pawłowski, który pełnił wówczas posługę we wsi Mokwin (pow. Kostopol)²⁰. Z fragmentarycznych informacji wynika, że znał osobiście wielu ukraińskich działaczy niepodległościowych, był też znajomym Tarasa Borowcia „Bulby”. Po wkroczeniu Niemców duchowny związał się z OUN-B i prawdopodobnie nawet wszedł w skład lokalnego проводу (występował pod ps. „Połkownik”), zaś w 1943 roku był członkiem sztabu grupy UPA „Zahrawa”. Jak się wydaje, to właśnie on 25 kwietnia 1943 roku odebrał przysięgę (na rotę żołnierzy URL) oddziałów UPA zebranych w pobliżu wsi Trosteniec (pow. Kostopol).

Wielkanoc 1943 r. świętowaliśmy – sotnia [Nykona Semeniuka] „Jaremy”, sot[nia] [Adama Rudyka] „Szauly”, moje dwie czoty, jakieś miejscowe bojówki, a także sztab d[owód]cy [Iwana Łytwynczuka] „Dubowoho” i sztab UPA-Północ [Dmytra Klaczkiewskiego] „Kłyma Sawura” – w lesie w okolicach wsi Trosteniec, Złotolin, Stydyń – wspominał po latach późniejszy dowódca Okręgu Wojskowego „Buh” Wasyl Łewkowycz „Woronyj”. – [...] W pierwszy dzień Wielkanocy odbyło się nabożeństwo pod otwartym niebem, wspólna spowiedź, komunia, święcenie paski i wspólne stoły ze święconką. O księdzu, który odprawiał nabożeństwo mówili, że to były pułkownik petlurowski, który w tym czasie [...] był księdzem, nie wiem, w jakiej miejscowości, ale z dalszych okolic. [...] Wieczorem przy dużym ognisku złożono przysięgę, pierwszą w UPA. Przysięgę na krzyż i Ewangelię przyjmował ten sam ksiądz, zgodnie z tekstem przysięgi z lat 1918–1920. Z przemową wystąpił „Kłym Sawur”. [...] Przysięgę na wierność Ukrainy, oprócz sotni UPA [...] złożyli

²⁰ Podstawowe informacje o tym duchownym zob.: J. Tynczenko, *Oficerskýj korpus armiji Ukrajinskoji Narodnoji Respubliki (1917–1921)*, knyha 1, Kyjiw 2007, s. 323; *idem*, *Oficerskýj korpus armiji Ukrajinskoji Narodnoji Respubliki (1917–1921)*, knyha 2, Kyjiw 2011, s. 155, 229.

wszyscy pozostali członkowie podziemia, którzy byli wówczas obecni w czasie Wielkanocy, ogółem ponad pięćset osób²¹.

Dalsze losy ks. Pawłowskiego nie są znane. Wiadomo jedynie, że udało mu się przetrwać wojnę i w 1944 roku został zdekonspirowany przez funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR (MGB) przy pomocy „legendowanej” bojówki podziemia. Prawdopodobnie został aresztowany i stracony bądź też zesłany do łagru.

Od lata 1943 roku „nieformalnym kapelanem” i referentem propagandy w sotni UPA pod dowództwem „Orła” (N.N.) był ks. Iwan Androszczuk, który już kilka miesięcy wcześniej zaczął ukrywać się przed Niemcami, by w końcu przyłączyć się do podziemia. Występował w nim pod pseudonimami „Łew” i „Łastiwka”. Od sierpnia 1943 roku był referentem propagandy i wychowawcą politycznym w kureniu Ołeksija Hromadiuka „Hołobenki” w Okręgu Wojskowym „Turiw”²². Oprócz sprawowania posług religijnych do jego zadań należało także organizowanie i przeprowadzanie wieców z miejscową ludnością. „Dobre wrażenie na chłopach zrobił też nasz kapelan ks. «Łew», który chodził po chałupach i rozmawiał z chłopami” – wspominał po latach jeden z partyzantów²³. Po przejściu frontu w lutym 1944 roku duchowny ukrywał się u krewnych i znajomych. Został zatrzymany przez NKWD 24 października 1944 roku we wsi Żukowiec, zaś 21 marca 1945 roku skazano go na dwadzieścia lat łagrów. Na wolność wyszedł w 1956 roku²⁴.

W zgrupowaniu „Ozero” należącym do wspomnianego Okręgu Wojskowego „Turiw” od lipca 1943 roku przebywał jako „nieformalny kapelan” ks. Ołeksandr Humeniuk z Buhryn (pow. Równe),

²¹ W. Łewkowycz, *Storinky z pereżytoho kombatanom UPA* [w:] *Sphady wojakiv UPA ta uczasnykiw zbrojnoho pidpillia Lwiwszczyny ta Liubacziwszczyny*, red. P.J. Poticznyj, W. Wjatrowycz, Toronto–Lwiv 2003, s. 20–21 (Biblioteka „Litopysu UPA”, t. 4). Ze wspomnień Romana Petrenki „Omelka” wynika, że w przygotowanie tej uroczystości był zaangażowany też inny duchowny prawosławny ks. Anatolij Biłecki; zob.: R. Petrenko, *Za Ukrajinu, za jiji woliu (sphady)* [w:] „Litopys UPA” (seria stara), t. 27, red. H. Petrenko, Toronto–Lwiv 1997, s. 137.

²² D. Zabzaliuk, *Orhanizacija religijnoho žyttia w UPA...*, *op. cit.*, s. 27.

²³ „Mrija” [ps.], *Doroħa do svojich* [w:] „Litopys UPA” (seria stara), t. 2, red. J. Sztendera, P. Poticznyj, Toronto 1977, s. 110–111; por.: D. Zabzaliuk, *Duszpastyrśka służba ukrajnińskich wijskowych...*, *op. cit.*, s. 154–155; *idem*, *Orhanizacija religijnoho žyttia w UPA...*, *op. cit.*, s. 27.

²⁴ Hałuzewyj Archiw Służby Bezpeky Ukrainy (HASBU), Opieratiwnyje swodki UNKWD Wołyńskiej obłasti, 123, Opieratiwnaja swodka nr 137 narodnomu komissaru wnutriennich dieł USRR, 31 X 1944 g., k. 122v; HASBU, f. 6, spr. 75856 – sprawa Iwana Androszczuka.

który występował pod ps. „Orłyk”²⁵. Wspominał o nim w 1944 roku m.in. w swych zeznaniach aresztowany przez Sowieców szef sztabu zgrupowania „Chołodnyj Jar” Jewhen Basiuk „Czornomorec”:

Jest mi wiadomo, że u „Eneja” działał jakiś pop. U „Dubowoho” również pojawił się młody pop z rejonu hoszczańskiego używający pseudonimu „Orłyk”. W ogóle jednak, o ile jest mi wiadomo, popów w OUN było mało, a jeżeli już któryś jest członkiem, to właściwie tylko ci, którzy wykazali się jako walczący o samodzielną Ukrainę²⁶.

Ksiądz Humeniuk został ujęty przez NKWD 17 lutego 1944 roku we wsi Lipki (pow. Równe; mieszkał w Witkowie w tym samym powiecie), a następnie 5 maja 1944 roku skazany na karę śmierci. Wyrok został wykonany półtora miesiąca później – 24 czerwca – w Kijowie²⁷.

Innym jeszcze kapłanem prawosławnym współpracującym z UPA był ks. Pawło Melnyk z Obhowa (pow. Dubno), dawny żołnierz petlurowski, który występował pod pseudonimem „Iłarion”. Z podziemiem związał się najpóźniej latem 1943 roku (niekiedy w literaturze występuje jako „główny kapelan” UPA, co jest z pewnością nadużyciem).

W sierpniu 1943 roku „Maksym” [Wasył Buławski] polecił Ołeksiej Skoropadi „Budiaku” zebrać chór, choć piętnaście osób, i towarzyszyć księdzu „Iłarionowi”, który będzie odprawiać nabożeństwa w pododdziałach UPA. Po nabożeństwach można było dawać nieduże koncerty dla żołnierzy.

²⁵ D. Zabzaliuk, *Orhanizacija religijnoho žyttia w UPA...*, op. cit., s. 28; *Reabilitowani istorijeju. Riwnenska obłast'*, knyha 1, upor. R. Romaniuk i in., Riwne 2006, s. 50.

²⁶ „Litopys UPA” (seria nowa), t. 9: *Borot'ba proty powstanskocho ruchu i nacjonalistycznoho pidpillia: protokoły dopytyw zaaresztowanych radiańskymy orhanamy derżawnoji bezpeky keriwnykiw OUN i UPA 1944–1945*, upor. O. Iszczuk, S. Kokin, Kyjiw-Toronto 2007, s. 134, dok. nr 2: Wytiah z protokołu dopytu Ewhena Basiuka, 28–29 IX 1944 r.

²⁷ I. Marczuk, *Komandyr UPA-Piwnicz Dmytro Kliaczkiwskyj – „Kłym Sawur”*, Riwne 2009, s. 161; *Reabilitowani istorijeju. Riwnenska obłast'...*, knyha 4, op. cit., s. 248. Występujące niekiedy w literaturze przedmiotu informacje, jakoby kapłan zginął w 1945 r. we wsi Berehy powiatu Dubno (W. Borszczewycz, *Wołyńskijskyj pomjanyk*, Riwne 2004, s. 98) są nieprawdziwe.

Tak napisał autor jednego z opracowań²⁸. Właśnie ten kapłan m.in. odprawił Bożonarodzeniowe nabożeństwo 7 stycznia 1944 roku w Obhowie²⁹. O duchownym tym wspominał też (choć zdaje się, że niezbyt precyzyjnie) w swych, sporządzonych jeszcze w podziemiu na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, memuarach Mykoła Androszczuk „Woronyj”:

²⁸ A. Żywiuk, I. Marczuk, *Wid „Dermanskoji Respubliki” do „dermanskoji trahediji”. Narysy z istoriji ukrajinśkoho wyzwolnoho ruchu w Dermani na Wołyni*, Riwne 2011, s. 91. „We wsi Kryłowie rejonu koreskiego [20 września 1943 r.] odprawiono nabożeństwo przez wojskowego duchownego «Iłariona», na którym obecnych było dużo osób cywilnych – pisano w innym dokumencie. – W czasie odprawiania panachydy nad mogiłą poległych byli obecni powstańcy z sotni «Maksa» [chyba właściwie «Maksyma»? – I.H.]. Po celebrze i przemówieniach ludność z zadowoleniem rozeszła się” (Derżawnyj archiw Riwnenskoji oblasti, Kolekcija dokumentiw z istoriji OUN-UPA, f. R-30, op. 2, spr. 15, Informacji z terenu referenta Służby Bezpeky nadrajonu „Kolino”, 21 IX 1943 r., k. 5; materiał był już publikowany; zob.: „Litopys UPA” (seria nowa), t. 11: *Mereża OUN(b) i zapillia UPA na terytoriji WO „Zahrawa”, „Turiw”, „Bohun” (serpeń 1942 – hrudeń 1943 rr.)*, upor. W. Kowalczuk, Kyjiw–Toronto 2007, s. 630, dok. nr 5).

²⁹ „O świcie oddziały UPA wyszykowały się przed cerkwią – opisywali ówczesne wydarzenia wspomniani wyżej autorzy. – Z przemową do nich zwrócił się ksiądz «Iłarion». Po kościelnej ceremonii chór zaśpiewał hymn narodowy. Potem na zaimprovizowanej trybunie wystąpili dowódca południowej grupy UPA «Enej», jego zastępca «Czernyk» [Dmytro Kazwan] oraz przedstawiciel kierownictwa OUN. Przemówienia były krótkie, z życzeniami. [...] Przeszło kilka kompanii wojska, spośród których szczególną uwagę zwracały kompania kawalerii pułkownika «Dańka» [Oleksandra Danylenki] w białych płaszczach maskujących i kompania Azerów. Wieczorem, otrzymawszy podziękowania od dowódcy «Eneja» i mieszkańców Obhowa, chórzyci wrócili do domu. Razem z nimi pojechał ksiądz «Iłarion», który zamierzał zorganizować gdzieś jeszcze święcenie wody” (A. Żywiuk, I. Marczuk, *Wid „Dermanskoji Respubliki”...*, op. cit., s. 94). Nieco inaczej, i chyba bardziej prawdziwie, wydarzenie to opisał po latach jeden z członków ówczesnego kierownictwa OUN-B Łuka Pawłyszyn „Wowk”: „Następnego dnia pojechaliśmy do Obhowa, gdzie zorganizowano wielką uroczystość z okazji Bożego Narodzenia. Zaczęło się w cerkwi prawosławnej, do której wcisnęło się całe dowództwo UPA, esbiści i każdy, kto był sprytniejszy czy bardziej śmiały. Broń mieliśmy przy sobie, co było sprzeczne z zasadami kościelnymi. Z przodu «Ołeh» [Dmytro Hrycaj] z automatem na szyi i dwoma magazynkami przy pasie, obok niego ja z pistoletem, a z tyłu za nami – dowódcy UPA. Pododdziały wojskowe otoczyły cerkiew szczelnym kołem. Odprawę prowadził główny kapelan UPA «Północ» «Iłarion» – proboszcz tej cerkwi. Ładnie śpiewał chór żeński przyprorowadzony z klasztoru dermańskiego. Szczególnie spodobał mi się sopran sympatycznej solistki chóru. Patrzyłem na nią jak zaczarowany. Nabożeństwo trwało bardzo długo. My to klękaliśmy, to wstawaliśmy, żegnaliśmy się i modliliśmy w ślad za księdzem i diakiem, prosząc Boga, by skrócił tę procedurę i szybciej dopuścił nas do kieliszka czegoś mocniejszego. To samo robili żołnierze koło cerkwi, którzy aż zsinieli na silnym mrozie. Obuci w buty na gumowej podeszwie, nie mając ciepłych watowanych szneli, przekinali prawdopodobnie wszystko na świecie. Potem wszyscy ruszyli do centrum Obhowa na paradę oddziałów [południowej] grupy UPA” (W. Szczehłuk, „...*Jak rosa na sonci*”. *Politycznyj roman-chronika, napysanyj na osnovi spohadiw kołyszniho dijacza OUN-UPA Ł.S. Pawłyszyna*, Lwiv 1992, s. 116–117).

Dalej na wschód od obozu była zbudowana z zieleniny [pokryta iglastymi gałęziami? – *I.H.*] cerkiew, księdzem której był ks. „Iłarion” – pisał. – Ksiądz „Iłarion” był jedynym na tym terenie duchownym UPA, który brał aktywny i bezpośredni udział w ruchu powstańczym, zarówno w bojach, jak i w zasadzkach na wroga. Sam był młody (około 25 lat), energiczny, wesoły, średniego wzrostu. W tym czasie nosił pistolet „szóstkę” przy boku³⁰.

W opisie tym nieprawdziwy wydaje się opis duchownego, który jako były żołnierz URL musiał mieć pewnie około pięćdziesięciu lat. Prawdopodobnie więc autor pomylił tego kapłana ze wspomnianym wyżej ks. Humeniukiem „Orłykiem”. Sam ks. Melnyk zginął 24 kwietnia 1944 roku w potyczce z NKWD.

O kolejnym kapłanie wzmiankował w swych wspomnieniach jeden z późniejszych dysydentów sowieckich Danyło Szumuk „Boremśkyj”, który wiosną 1943 roku został skierowany do wsi Teremne (pow. Zdołbunów) jako słuchacz odbywającego się tam szkolenia propagandowego dla prowidnyków rejonowych i referentów społeczno-politycznych (choć nie był członkiem OUN):

Wszyscy oni byli starymi członkami organizacji nacjonalistycznej – pisał po latach o kursantach. – Tylko ja jedyny byłem, jeżeli można tak powiedzieć, „bezpartyjnym nacjonalistą”. Był między nami jeden ksiądz z rejonu sienkiewiczowskiego. Na tym szkoleniu wszyscy byli uzbrojeni w pistolety i automaty. Tylko ksiądz i ja nie mieliśmy żadnej broni. Chata przeznaczona do przeprowadzenia kursu stała niedaleko drogi łączącej Łuck z Równem. Szlakiem tym bez przerwy jeździli i chodzili Niemcy. Ksiądz w wolnej chwili drżącymi ze strachu ustami modlił się do Boga, żeby Niemcy nie zaszli do chałupy. Wszyscy inni byli gotowi rozprawić się z Niemcami w chwili, gdy tylko zjawią się w budynku³¹.

Szumuk nie podał personaliów kapłana (prawdopodobnie ich nie znał), ale wydaje się, że mógł to być ks. Pawło Nazarczuk, który pod

³⁰ M. Androszczuk, *Zapysky powstancia*, red. I. Marczuk, Toronto–Lwów 2011, s. 35. Kilka stron dalej autor wymienił ks. „Iłariona” jako członka sztabu Okręgu Wojskowego UPA-Piwdeń (*ibidem*, s. 40).

³¹ D. Szumuk, *Pereżyte i peredumane. Spohady i rozdzumy ukrajinskocho dysydenta-politwjaznia z rokuw błukań i borot’by pid trioma okupacijamy Ukrainy (1921–1981)*, Detroit 1983, s. 133.

ps. „Chresnyj” występował później jako referent polityczny nadrejonu zdołbunowskiego OUN-B i zginął jesienią 1944 roku w otoczonej przez NKWD kryjówce³².

Od sierpnia 1943 roku instruktorem kursów medycznych (a następnie lekarzem) w kureniu Iwana Kłymczaka „Łysoho” był ks. Naum Wychor, który do tego momentu pełnił posługę w jednym z klasztorów. Używał pseudonimów „Hołub” i „Marczenko”. Od grudnia 1943 do lutego 1944 roku był lekarzem naczelnym w zgrupowaniu „Ozero”, po czym wrócił na poprzednie stanowisko. W marcu 1944 roku w czasie starcia oddziału „Łysoho” z sowieckim oddziałem partyzanckim udało mu się uciec, po czym ponownie podjął posługę jako duchowny. Od listopada 1944 roku znów przebywał w lesie, w sztabie wspomnianego już Ołeksija Hromadiuka „Hołobenki”. 27 grudnia 1944 roku w czasie ataku funkcjonariuszy NKWD na miejsce postoju udało mu się przemknąć poza pierścień okrążenia. Został aresztowany trzy dni później. Dalsze losy duchownego nie są znane³³.

Od sierpnia 1943 roku „na stopie nielegalnej” przebywał też ks. Awdij Hurski, który do tego momentu był duszpasterzem i równocześnie nauczycielem w Perkowiczach (pow. Kowel). Do związania się z podziemiem miała go zmusić groźba aresztu przez polskich policjantów na służbie niemieckiej. Od listopada 1943 roku był „nieformalnym kapelanem” w sotni „Czerewenija” (N.N.), a następnie propagandzistą w kureniu Fedora Szabatury „Szczyk”. Występował pod pseudonimami „Andrij Berezowskyj” i „Karaś”.

O Hurskim Awdiju mogę powiedzieć, że był on wojskowym księdzem band ukraińskich nacjonalistów i przebywał razem z bandami OUN-UPA w lesie swinarnińskim – zeznawał w jego sprawie inny aresztowany po

³² A. Żywiuk, I. Marczuk, *Polityczni represiji totalitarnoji doby na Riwnnyszczyni. Wid „czewonoho terroru” do borot’by z inakodumciamy* [w:] *Reabilitowani istorijeju. Riwnnenska obłast’*, knyha 1, *op. cit.*, s. 50; por.: O. Sebastianśka, *Nazwaty poimanno* [w:] *ibidem*, s. 443.

³³ W dokumentach z czasów sowieckich można znaleźć informację, że duchowny został zabity przez SB OUN-B (Derżawnyj archiw Wołyńskoj obłasti, Widdił u sprawach religiji Wołyńskoj obłasnjoj derżawnoj administraciji, f. R-393, op. 1, spr. 2, Spisok swiaszczennocerkownosłużyteliej Wołyńsko-Rownienskoj Eparchii pawszych żertwoj ot faszystsko-ukrajskoho nacjonalistyczeskoho dwiżenija i propawszych bez wiesti, [1945 r.], k. 36; zob. także: W. Borszczewycz, *Wołyńskij pomjanyk...*, *op. cit.*, s. 59), ale informacja ta jest mocno niepewna (choć nie można wykluczyć, że został zwolniony przez NKWD i faktycznie spotkał go taki los). Kwestia wymaga dalszych badań.

wojnie przez Sowieców duchowny prawosławny ks. Arian Mikulski. – Kiedy wstąpił do bandy OUN, jak długo w niej przebywał i jak też o jego działalności [...], nic nie wiem³⁴.

W styczniu 1944 roku ks. Hurskiemu udało się przejść z jednym z oddziałów front, po czym zalegalizował się i od 1946 roku był duszpasterzem niedaleko Łucka. Aresztowano go dopiero w kwietniu 1958 roku. Dalsze losy nie są znane.

W rozkazach Dmytra Korincia „Borystena” z września 1943 roku wspomina się z kolei nieznanego z nazwiska duchownego występującego pod pseudonimem „Mstysław”. Prawdopodobnie był on włączony w skład podziemia, gdyż w jednym z dokumentów jest mowa, że został upomniany za niezgłoszone oddalenie się od oddziału, zaś w drugim o ukaraniu go wartą poza kolejnością za spóźnione przybycie³⁵. Także jego działalność i dalsze losy nie są znane.

Nie ma też dokładnych informacji, kiedy z podziemiem związał się ks. Mykyta Petliuk występujący w OUN-B pod ps. „Bohun”. Wiadomo tylko, że został za to aresztowany już po wojnie – 20 sierpnia 1946 roku – i skazany na dziesięć lat łagrów (zwolniony w 1955 r., zmarł na zesłaniu w Kraju Chabarowskim)³⁶. Nieprawdziwe wydają się natomiast – podane przez Jarosława Antoniuka – informacje o współpracy z podziemiem od grudnia 1943 roku ks. Hliba Werźbickiego z Osekrowa (pow. Kowel)³⁷. Nie było to możliwe, gdyż kapłan ten już w lutym 1943 roku został zabity przez żołnierzy Armii Krajowej. Być może miał jakieś kontakty z podziemiem nacjonalistycznym w 1942 roku.

Znany też jest jeden przypadek ścisłej współpracy duchownego prawosławnego z SB OUN-B w charakterze źródła agenturalnego. Był to ks. Wasyl Dołżko z Łyczyn (pow. Kamień Koszyrski), który 6 sierpnia 1943 roku zobowiązał się do tego na piśmie.

³⁴ HDASBU, f. 6, spr. 75679-FP, t. 1, Protokół doprosa Ariana Mikulskoho, 19 V 1950 r., k. 25–26.

³⁵ „Litopys UPA” (seria nowa), t. 2, *op. cit.*, s. 141, dok. nr 66: Nakaz-powidomlennia „Borystena” komandyram soteń pro wykonannia karnych prysudiw, 4 IX 1943 r.; *ibidem*, s. 147, dok. nr 74: Nakaz-powidomlennia „Borystena” komandyram soteń i czot, 16 IX 1943 r.

³⁶ *Reabilitowani istorijeju. Ternopilśka obłast'*, knyha 2, upor. O. Bażan i in., Ternopil 2012, s. 551.

³⁷ J. Antoniuk, *Ukrajnśkyj wyzwoľnyj ruch u postatiach keriwnykiw. Wołynśka ta Brestśka obłasti (1930–1955)* [y:] „Litopys UPA” („Biblioteka”), t. 13, widp. red. P.J. Poticznyj, Toronto–Lwiv 2014, s. 168.

1. Będę donosić o wszystkich wydarzeniach, jakie zaistnieją w mojej parafii i będą szkodzić działalności UPA i OUN – stwierdzał w tym dokumencie. – 2. Donosy będą tygodniowe. 3. O wszystkim, co mi powiedzą będę milczeć. 4. Jeżeli naruszę ten angaż, dobrowolnie podlegać będę karze śmierci razem z rodziną i konfiskacie mojego majątku³⁸.

W podziemiu występował pod ps. „Koszeć”. Duchowny został aresztowany 20 grudnia 1944 roku przez funkcjonariuszy NKWD i skazany 21 marca 1945 roku w Kijowie na dziesięć lat łagrów. Nie doczekał jednak wywiezienia do obozu; zmarł 15 października 1945 roku w więzieniu kijowskim.

Wiadomo także, że część duchowieństwa prawosławnego – choć w nie do końca zbadanym do dziś zakresie – wspierała wspomnianego wyżej Tarasa Borowcia (zanim tzw. pierwsza UPA nie została rozbita przez banderowców). Nie było to niczym niezwykłym; w podstawowym dokumencie programowym *O co walczy Ukraińska Powstańcza Armia* konstatowano, że m.in. o odnowienie wolnej działalności wszystkich wyznań i Kościołów jako jednego z bardzo ważnych czynników narodowo-państwowego odrodzenia. Ponieważ zdecydowana większość mieszkańców terenów, na których funkcjonowała „Poleska Sicz” była wyznania prawosławnego, nic dziwnego, że na nie zwrócono główną uwagę. Dlatego m.in. oddziały „Bulby” miały swego oficjalnego kapelana, którym był ks. Mychajło Symonowicz z Borowego (pow. Rokitno) – bliski znajomy samego Borowcia³⁹. To on m.in. przyjmował przysięgę

³⁸ „Litopys UPA” (seria nowa), t. 11: *Mereża OUN(b) i zapillia UPA na terytoriji WO „Zahrawa”, „Turiv”, „Bohun” (serpeń 1942 – hrudeń 1943 rr.)*, upor. W. Kowalczuk, Kyjiw–Toronto 2007, s. 109, dok. nr 1: Rozpyska swiaszczenyka pro spiwpraciu zi Służboju Bezpeky, 6 VIII 1943 r. Fakt ten był już wymieniany w literaturze przedmiotu; zob. m.in.: J. Antoniuk, *Dijalnist’ SB OUN na Wołyni*, Łućk 2007, s. 42; W. Kowalczuk, *Dijalnist’ OUN(b) i zapillia UPA na Wołyni j piwdennomu Polissi (1941–1944 rr.)*, Toronto–Lwiiw 2006, s. 177, przypis 821.

³⁹ S. Stelnykowycz, *Ukrajnśkyj nacjonalnyj ruch oporu Tarasa Bulby-Borowcia. Istorycznyj narys*, wyd. 2, Żytomyr 2010, s. 151. To o tym kapłanie pisano w jednym z dokumentów sowieckich w kwietniu 1944 r., opisującym sytuację z ubiegłych kilkudziesięciu miesięcy: „Wielu księży, szczególnie południowych i środkowych rejonów oblasti, znajdując się pod wpływem nacjonalistów ukraińskich, wystąpiło przeciwko Armii Czerwonej, partyzantów i polskiej ludności. – Ksiądz w[si] Borowe rejonu rokitnowskiego awansowany przez «Bulbę» do stopnia pułkownika, jest najważniejszy wśród organizatorów we wschodniej strefie oblasti równieńskiej” (*Ukraińskie nacjonalistyczne organizacje w gody wtorej mirowoj wojny*, t. 2: 1944–1945, red. A. Artizow i in., Moskwa 2012, s. 140, dok. nr 3.32: Iz dokłada siekrietaria podpolnoho obkoma KP(b)U i naczalnika obłastnoho sztaba rukowodstwa partizanskim dwizeniem Rowiensekoj

jego partyzantów złożoną na stadionie w Olewsku, stojąc na trybunie obok „Bulby” i członków jego sztabu.

Na początku odprawiłem mołebę, po której przed szeregiem siczowców mowę wygłosił T[aras] Borowec. – zeznawał po wojnie duchowny. – [...] Po Borowciu z podobną przemową wystąpiłem ja – Mychajło Symonowicz – wzywając wyszykowanych siczowców do wiernej służby ukraińskim nacjonalistom [tak w oryginale protokołu]. – A później odczytałem rotę przysięgi, którą wręczył mi, zdaje się, sam Borowec. [...] Następnie członkowie „Poleskiej Siczy” wchodzili pojedynczo na trybunę, by pocałować krzyż i szablę⁴⁰.

Niewiele brakowało, by swą współpracę z „Bulbą” ks. Symonowicz przypłacił życiem, gdy w 1943 roku partyzanci sowieccy dokonali najścia na jego probostwo. Udało mu się uciec, ale większość majątku została zagrabiona (po czym część prawdopodobnie wkrótce zwrócono). Wydarzenie to spowodowało jednak, że kapłan zmuszony był jakiś czas ukrywać się wśród znajomych chłopów w okolicznych chutorach⁴¹. Ksiądz Symonowicz z pewnością nie był jedynym duchownym wspierającym Borowcia. Ustalenie innych nazwisk wymaga dalszych badań i poszukiwań archiwalnych.

Z drugiej strony wspomnieć należy o tym, że partyzantka Borowcia wydała w grudniu 1942 roku wyrok śmierci na bp. Mstysława (Skrypnyka). Powodem był list, jaki hierarcha wystosował 15 listopada 1942 roku do głównego dowódcy UPA (jak się wydaje miał to być element toczonych wówczas i zakończonych niepowodzeniem pertraktacji z Niemcami). Przestrzegał on w nim przed pochopnymi krokami i podejmowaniem akcji antyniemieckiej, porównywał działania „specjalnie radykalnie nastrojonych naszych grup nacjonalistycznych, które składają się m.in. z przeważnie mało życiowo i politycznie niewyrobionej

obłasti o partizanskom dwiżeniji na Rowienschczinie w 1941– martie 1944, 10 IV 1944 r.). Warto zaznaczyć, że duchowny przez jakiś czas przechowywał u siebie kilku olewskich Żydów, którzy przeżyli masową egzekucję 19 listopada 1941 r. Pomagał mu w tym Obid Zachidow – jeniec sowiecki narodowości uzbeckiej, któremu udało się uciec z niewoli niemieckiej. Fakt ten, jak się wydaje, uratował po wojnie duchownego przed zesłaniem do łagru.

⁴⁰ Cyt. za: I. Marczuk, N. Marczuk, „*Poliśka sicz*”, Riwne 2016, s. 45.

⁴¹ W. Borszczewycz, *Wołyński pomjanyk...*, op. cit., s. 290.

młodzieży” do działań z lat 1918–1920 i nawoływał do współpracy z Niemcami, jako jedyną realną przeciwwagą dla ZSRR.

To że Niemcy dotychczas nie przystąpili do rozwiązania sprawy państwowości ukraińskiej, a czas wojenny jest bogaty w przykre rzeczy w ogóle, jest dla niektórych z naszej romantycznie nastawionej, a przez to radykalnie myślącej, inteligencji argumentem do tego, by być dla nich podstawą do szerzenia nastrojów antyniemieckich wśród ogółu ukraińskiego – argumentował mocno naiwnie. – Uważam, że robi się tym kolosalną krzywdę dla sprawy ogólnonarodowej. Tym większa jest ta krzywda, gdy zważy się, że bolszewicy chętnie wykorzystają te nastroje destrukcyjne w tym samym celu, w jakim prześladowali [Ukraińców] przez 23 lata, tj. zniszczenia narodu ukraińskiego moralnie i fizycznie, ale tym razem już obcymi rękoma⁴².

„Bulba” i jego otoczenie uznali jednak, że korespondencją tą bp Mstysław nie tylko przekroczył swe kompetencje, ale wprost opowiedział się po stronie III Rzeszy. Ataman odmówił więc w dość ostrej formie prowadzenia dalszej korespondencji⁴³. Sam wyrok, rzecz jasna, nie został wykonany (i chyba nawet nie podjęto próby zamachu na prawosławnego hierarchę), gdyż bp Mstysław nigdy nie pojawił się na terenach, na których operowała UPA Borowcia⁴⁴.

Niewiele niestety wiadomo o kontaktach duchownych prawosławnych z leśnymi oddziałami OUN-M, choć takie z pewnością także istniały. Jednym z pierwszych księży, który nawiązał taką współpracę był prawdopodobnie ks. Paładij Dubycki – proboszcz w Tylawce (pow. Krzemieniec). Zapewne o nim wspominał po latach z niemalym patosem w swych fabularyzowanych (spisanych w trzeciej osobie) wspomnieniach Mychajło Danyliuk „Błakytnyj”:

Jechał do lasu na święta [Wielkanocne] „Błakytnyj” i po drodze, w Tylawcach, zabrał ze sobą ks. Paładija. „Wychor” [N.N.] dał eskortę

⁴² S. Stelnykowycz, *Ukrajński nacjonalnyj ruch oporu...*, op. cit., s. 365, dodatek nr 8: Łyst jepyskopa Mstysława do otamana „Bulby”, 15 XI 1942 r.

⁴³ *Ibidem*, s. 368, dodatek nr 9: Łyst otamana „Bulby” do jepyskopa Mstysława, 26 XI 1943 r.

⁴⁴ I. Olchowśkyj, *Zasnownyk UPA (1941–1943). Storinky nepročytanoho žyttiepysu Tarasa Bulby-Borowcia*, Kyjiw 2015, s. 146–149.

i obiecał ks. Paładijowi, że odwiezie go na czas do parafii. Ksiądz włożył do walizki ornat, krzyż, wodę święconą i udał się z chłopcami do obozu [Mykoły Medweckiego] „Chrina”. Zapalili duże ognisko. W Krzemienieckiem jest zwyczaj palenia ognisk na Wielkanoc. Dlatego było to zrozumiałe, a poza tym taki ogień sprzyjał świątecznemu nastrojowi. Chłopcy rozstawili się po dwóch stronach i na rozścielonych płótnach porozkładali paskę, kraszanki... Ktoś nawet przyozdobił jeden kącik świątecznym zielonym barwinkiem. Wzruszony ksiądz Paładij obejrzał chłopców, nałożył ornat. Sam odprawiał za księdza, diaka i sam śpiewał za chór. Jego głos drżał. U chłopców mróz chodził po skórze ze wzruszenia, a oczy w zamyśleniu biegały po ognisku, po kroplach nocnej rosy... I gdy ks. Paładij podniósł krzyż ze słowami „Chrystus zmarłychwstał!” – z powstańczych piersi wyrwał się potężny śpiew. [...] I ks. Paładij zaczął święcić paski powstańcze. Szeroko i zamasyście, robiąc w powietrzu krzyż, pierwszy powstańczy kapelan powiatu krzemienieckiego kropił wodą święconą pisanki, namioty, młode głowy. Przechodził między drzewami a krzyżem i nagle zatrzymał się: przed nim, oparte po cztery, stały karabiny, z boku leżały taśmy z nabojami, nieco dalej kilka karabinów maszynowych. Ksiądz Paładij po chwili wahania przemówił: – Bóg mi przebaczy. I was święcę na wroga i supostata... – Wysoko podniósł kropidło i krople wody święconej upadły na sine lufy karabinów, automatów, na taśmy nabojów...⁴⁵.

W sumie znane są nazwiska dwunastu duchownych, którzy ściśle współpracowali z podziemnymi strukturami obydwu frakcji OUN (11 z banderowcami i 1 z melnykowcami) na Wołyniu i Polesiu oraz jednego duchownego zaangażowanego w działalność oddziałów Borowcia – „Bulby”. Z pewnością nie jest to lista pełna, ale nawet hipotetycznie liczbę tę podwajając (co pewnie będzie przesadą) stwierdzić należy, że nie była to jakaś imponująca wielkość biorąc pod uwagę ogólną liczbę kleru prawosławnego na tych terenach (w sumie kilkuset duchownych). Prawdopodobnie więcej kapłanów prawosławnych doraźnie wspierało działalność podziemia ukraińskiego bądź materialnie, bądź też udzielając raz na jakiś czas posługi duchowej – odprawiając nabożeństwa

⁴⁵ M. Danyliuk, *Powstański zapysnyk*, New York–Jersey City 1968, s. 170–171.

w czasie najważniejszych świąt religijnych (Bożego Narodzenia, Jordanu, Wielkanocy) czy też grzebiąc zabitych⁴⁶.

W lesie dermańskim w gajówce, która znajduje się przy drodze [do] w[si] Toczywaki i chutor w[si] Buszcza, była w tym czasie zakwaterowana sotnia [Ołeksandra Stepczuka] „Storczana” – pisał chociażby Michał Androszczuk. – Sam „Storczan” przez kilka tygodni leżał chory na tyfus, a teraz, trochę wyleczywszy się, zarządził spowiedź dla swego wojska. W tym celu zrobiono pomost i krzyż brzozy w lesie pod gołym niebem, niedaleko uroczyszczka Kryniczki. Ściągnięto księdza z Dermania⁴⁷.

Pewnego razu wiosną 1942 roku na nalegania aktywnych członków bandy OUN-UPA, [...] wyjeżdżałem do wsi Radowicze [...] i prowadziłem poświęcenie symbolicznej mogiły nacjonalistycznej, gdzie z przemową wystąpił proboszcz miejscowej parafii; jego nazwiska nie pamiętam – zeznawał po wojnie ks. Arian Mikulski. – Po poświęceniu nacjonalistycznej mogiły w Radowiczach, latem 1942 roku prowadziłem poświęcenie symbolicznej mogiły nacjonalistycznej we wsi Tulitewie rejonu turyńskiego. Razem ze mną w poświęceniu tej symbolicznej nacjonalistycznej mogiły uczestniczyli błahoczynnij Wasyl Zakydalski i ks. Mykoła Łohwiński, gdzie z przemową wystąpił [ks.] Łohwiński. [...] Oprócz tego latem 1943 roku we wsi Czerniejowie, jako ksiądz odprawiłem pogrzeb jednego zabitego bandyty OUN-UPA – byłego mieszkańca wsi Czerniejów; jego nazwiska nie znam. Zabitego bandytę odśpiewałem w cerkwi, a potem procesją z krzyżem odprowadziłem na cmentarz razem z błahoczynnym Wasylem Zakydalskim⁴⁸.

Dokładna liczba takich duchownych prawosławnych wspierających podziemie ukraińskie nie jest znana (i prawdopodobnie niemożliwa do ustalenia). Mimo wszystko w kontekście wyżej przytoczonych danych, wspomniane wcześniej stwierdzenia o powszechnym i bezapelacyjnym wspieraniu podziemia ukraińskiego przez duchowieństwo prawosławne są nieprawdziwe.

⁴⁶ D. Zabzaliuk, *Orhanizacija religijnoho žyttia w UPA...*, *op. cit.*, s. 26.

⁴⁷ M. Androszczuk, *Zapysky powstancja...*, *op. cit.*, s. 71.

⁴⁸ HDASBU, f. 6, spr. 75679-FP, t. 1, Protokół doprosa Ariana Mikulskoho, 19 V 1950 r., k. 37–38.

Podejmując kwestie współpracy duchowieństwa prawosławnego na Wołyniu i Polesiu z „lasem” nie należy też zapominać, że część kapłanów współpracowała z partyzantką sowiecką.

W jednym z przywoływanych już wyżej dokumentów stwierdzono:

Duchowieństwo północnej i północno-wschodniej części obłasti znajdowało się pod wpływem [sowieckich] oddziałów partyzanckich i prowadziło aktywną propagandę antyniemiecką uczestnicząc w tworzeniu oddziałów partyzanckich. Tak np. ksiądz wsi Nobel dwóch swych synów wysłał do oddziału partyzanckiego im. Kirowa, kolportował informacje Sowinformu wśród ludności. Aparat polityczny organizował wiece we wsiach, w których duchowieństwo brało aktywny udział. We w[si] Brewutowka rejonu morocznowskiego w wiecu uczestniczyło pięciu księży, między nimi błahoczynnyj Wjaczesław Nawrockij. Ksiądz Hrebenka i inni występujący na wiecu, wzywali naród do walki z niemieckimi najeźdźcami⁴⁹.

Nieformalni kapelani greckokatoliccy

Nieco inaczej – jak się wydaje – było w przypadku duchowieństwa greckokatolickiego w Galicji Wschodniej, które próbowało być formalnie lojalne wobec niemieckich władz okupacyjnych. Starano się też koncentrować na pracy duszpasterskiej oraz pracy „u podstaw”. Nie są znane żadne przypadki – poza wspomnianym ks. Hryniochem – by w okresie okupacji niemieckiej duchowieństwo greckokatolickie aktywnie włączało się w działalność podziemną OUN-B. Do sporadycznych też, jak się wydaje, należały przypadki takie, jak te z września 1943 roku, opisane w jednym z dokumentów podziemia:

Rankiem 28 września w centrum obozu na skrzyżowaniu dwóch linii [ścieżek? – *I.H.*] przygotowano ze stołu ołtarz, na którym dwóch księży odprawiło nabożeństwo. W czasie jego trwania pięć sotni długimi ła wami stało na liniach. D[owód]ca [Dmytro Karpenko] „Jastrub” zgodnie

⁴⁹ *Ukrainskije nacionalistyczieskije organizacii w gody wtoroj mirowoj wojny...*, t. 2, *op. cit.*, s. 140, dok. 3.32: Iz dokłada siekrietarja podpolnoho obkoma KP(b)U i naczalnika obłastnoho sztaba rukowodstwa partizanskim dwiżenijem Rowienskoj obłasti o partizanskom dwiżenii na Rowienschczinie w 1941 – martie 1944, 10 IV 1944 r.

z cerkiewnym ceremoniałem podawał komendę. Pod koniec nabożeństwa jeden z księży wygłosił krótkie kazanie, w którym wezwał powstańców do poświęcenia i wytrwałości w walce o święte prawo narodu ukr[aińskiego] być samodzielnym panem na swej ziemi⁵⁰.

Sytuacja zaczęła się nieco zmieniać po 1944 roku. Jednym z nowych czynników w podziemiu ukraińskim, który się wówczas pojawił, było powołanie do życia w połowie lipca tego roku UHWR, która miała być swoistym ponadpartyjnym – choć tak naprawdę nadal zdominowanym przez banderowców – ciałem skupiającym antykomunistyczne i niepodległościowe środowiska ukraińskie⁵¹. W pracach UHWR zaangażowany był także wspomniany ks. Hryniuch, który został jednym z jej dwóch wiceprezydentów, zaś poparcie i zgodę na swój udział jako członkowie prawdopodobnie wyrazili (choć nie mogli przybyć na obrady): kanclerz greckokatolickiej Kurii Lwowskiej ks. Mykoła Galant oraz administrator apostolski Łemkowszczyzny ks. Ołeksandr Małynowski⁵². Warto też wspomnieć, że w okresie późniejszym (prawdopodobnie na przełomie lat 1946–1947) do UHWR dokoptowano także – jako członka prezydium – ks. Mykołę Chmilowskiego, który po aresztowaniu hierarchii greckokatolickiej w 1945 i „soborze” lwowskim z 1946 roku faktycznie kierował podziemnymi strukturami Kościoła greckokatolickiego. Kapłan ten do momentu swego aresztowania w 1950 roku używał w kontaktach z podziemiem pseudonimów „Ławriwskyj” i „Aksios”.

Właściwie też dopiero z 1944 roku znane są pierwsze wypadki ścisłej współpracy duchownych greckokatolickich z OUN i UPA, gdy kilku kapłanów zdecydowało się bezpośrednio na zejście do podziemia. Jako pierwszego można wymienić prawdopodobnie studytę o. Rafała (Romana) Chomyńa z klasztoru św. Jana we Lwowie, który w lipcu 1944

⁵⁰ „Litopys UPA” (seria nowa), t. 12: *Wojenna Okruha UPA „Buh”. Dokumenty i materiały 1943–1952*, knyha 1, upor. W. Moroz, O. Wowk, Kyjiw–Toronto 2009, s. 494, dok. nr 83: Chronika sotni „Siromanciw”, hrudeń 1947 r.

⁵¹ Był to też efekt pewnej ewolucji ideowej, którą przechodziła – po wpływie doświadczeń kontaktów z Ukrainą wschodnią i środkową – część krajowych liderów ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego.

⁵² A. Kaminiśkyj, *Do henezy Ukrajinśkoji Hołownoji Wyzwolnoji Rady u 65-littia jiji stworennia* [w:] *Ukrajinśka Hołowna Wyzwolna Rada*, upor. P.J. Poticznyj, M. Posiwnycz, Toronto–Lwów 2009, s. 6. Inni ukraińscy historycy w ogóle nie wspominają o ks. Małynowskim, zaś udział ks. Galanta uważają za nie do końca potwierdzony (I. Pyłypiw, R. Delatynśkyj, *Do pytannia pro hreko-katołyckych kapelaniv...*, op. cit., s. 310).

roku przystąpił do partyzantki (prawdopodobnie bez wiedzy hierarchii), gdzie używał pseudonimu „Kys”⁵³. Przez kilka tygodni pełnił on funkcję nieoficjalnego kapelana szkoły oficerskiej UPA „Ołeni II” zorganizowanej w Karpatach koło wsi Rosochacz (pow. Kołomyja). On też 21 września 1944 roku koncelebrował razem z ks. Hryniochem nabożeństwo polowe w dniu promocji pierwszych kursantów. Niecały miesiąc później – 14 października (według innych źródeł 15) – obóz szkoły został zniemacka zaatakowany przez oddziały MGB. W wyniku boju zginęło niemal całe jej dowództwo, a między zabitymi był także o. Chomyn⁵⁴.

Kolejnym grekokatolickim „nieformalnym kapelanem” był ks. Wołodmyr Rybał z Butli (pow. Turka), który krótko pełnił tę funkcję w kurenium Wasyla Mizernego „Rena”. Zdaniem ks. Bohdana Pracha do podziemia ks. Rybał dołączył pod koniec września 1944 roku w Butelce Niżnej (mieściła się tam cerkiew filialna parafii Butla), decydując się na przejście razem z kurenium za linię frontu do obwodu stanisławowskiego. Zginął 11 października 1944 roku w pobliżu wsi Bahnawate obwodu drohobyckiego od kul funkcjonariuszy NKWD⁵⁵. „Z rana alarm. Do

⁵³ D. Zabzaliuk, *Orhanizacija religijnoho žyttia w UPA...*, op. cit., s. 29 (tam imię zakonne błędnie podane jako pseudonim). Jak wynika ze wspomnień ks. Hryniocha, w związku z tym pojawiły się kontrowersje, gdyż – o czym już wcześniej wspomniano – w ukraińskim podziemiu nacjonalistycznym nie przewidziano funkcji kapelana. „Właśnie w związku z takim stanem prawnym dokumentów założycielskich UPA i UHWR [formalnym brakiem instytucji kapelaństwa – *I.H.*] przyszło mi, wiceprezydentowi UHWR, zadecydować o jednej sprawie. Przebywałem [wówczas] na kwaterze dowódcy głównego UPA-Zachód Karpaty płk. Ołeksy Hasyna. [...] Jednego dnia żołnierze UPA przyprowadzili do nas wysokiego księdza w sutannie studyty. Nie wierzę własnym oczom, przecież to mój kolega z Akademii Teologicznej, który po studiach teologicznych i plastycznych w Rzymie został mnichem-studytą w Chołojowie, w parafii ks. [Myrona] Korytki. Był on pomocnikiem protoihumena o. Kłymentija Szeptyckiego, a ostatnio ihumenem studytów w Karpatach. Przed nami stał ihumen o. Roman-Rafał Chomyn. Prosi, by przyjąć go jako kapelana do UPA. Radzimy się z Ołeksą Hasynem. Dokumenty założycielskie nie przewidują takiej funkcji, natomiast była możliwość «obejścia dokumentów» i przyjęcia o. Rafała w szeregach UPA w charakterze wychowawcy [politycznego]. Tak też się stało. Płk Hasyn poradził o. Rafałowi odbyć kilkutygodniowe przygotowanie wojskowe i wysłał go do szkoły oficerskiej w Czarnym Lesie niedaleko Rożanki Niżnej w charakterze «wychowawcy [politycznego]» (I. Hrynioch, *Szcze u sprawi ukrajnśkoho wijskowoho duchiwnyctwa...*, op. cit., s. 271).

⁵⁴ A. Babjak, *Les nouveaux martyrs Ukraines du XX^e siècle*, Romae 2001, s. 587; O. Ponymalak, *Starszynska szkoła UPA „Imeni heroja Krut Heorhija Pypśkoho – Ołeni I/Ołeni II” (berezni-zowteń 1944 r.)*, „Etniczna istorija narodiv Jewropy” 2015, wydanie 46, s. 132; I. Pyłypiw, R. Delatynśkyj, *Do pyttannia pro hreko-katolyčnych kapelaniv...*, op. cit., s. 310–311; D. Zabzaliuk, *Duchowna opika...*, op. cit., s. 52.

⁵⁵ B. Prach, *Duchowenstwo Peremyśkoji jeparchiji ta Apostolśkoji administraciji Lemkiwsczyny*, t. 1, Lwiv 2015, s. 190; por.: D. Zabzaliuk, *Duchowna opika...*, op. cit., s. 52.

wsi podjeżdżają samochody. Trzech naszych bolszewicy zabili, w tym ks. Rybę [ewidentnie chodzi o ks. Rybałta – I.H.]” – zanotował wówczas w swym dzienniku dowódca sotni UPA Jarosław Kociołok „Kryłacz”⁵⁶. Podobnie postąpił ks. Iwan Czuhajda, który przez niemal rok był „nieformalnym kapelanem” w Okręgu Wojskowym UPA „Howerla”⁵⁷.

Poważne wątpliwości odnośnie przyłączenia się do UPA istnieją natomiast w przypadku ks. Wołodymyra Mykytiuka – dawnego rektora seminarium duchownego w Stanisławowie, katechety miejscowego gimnazjum, a także zastępcy przewodniczącego Ukraińskiego Towarzystwa Oświatowego w Stanisławowie, który miał w 1944 roku być „nieformalnym kapelanem” w kureniu Wasyla Andrusiaka „Rizuna”. Pewnym jest, że kapłan zginął wiosną 1944 roku⁵⁸.

Inaczej już jednak było w przypadku ks. Mychajły Błozowskiego, który od 1943 roku był duszpasterzem w Smorzu (pow. Stryj). Wkrótce po objęciu tej parafii podjął współpracę z rejonowym kierownictwem OUN-B, zaś wiosną 1946 roku zszedł bezpośrednio do podziemia, gdzie występował pod pseudonimami „Snobiak” i „Swiaszczennyk”. Duchowny pełnił nieformalną funkcję kapelana, a także był korektorem w komórce technicznej drohobyckiego przewodu okręgowego OUN-B, która występowała pod nazwą „Drukarnia im. Łopatyńskiego w Stryju” i była podporządkowana Głównemu Ośrodkowi Propagandy przy kierownictwie OUN-B (na początku 1949 r. został jej kierownikiem)⁵⁹. Kapłan zginął 2 kwietnia 1949 roku razem z dziewięcioma towarzyszami niedaleko wsi Pohar (pow. Stryj) w zasadzce zorganizowanej przez MGB⁶⁰.

Jeszcze nieco inaczej było w tych parafiach greckokatolickich, które po 1944 roku znalazły się w granicach Polski. Postawa i zachowanie duchownych na tych terenach w znacznym stopniu były zdeterminowane konfliktem polsko-ukraińskim, a mówiąc wprost zagrożeniem

⁵⁶ „Kryłacz” [J. Kociołok], *Dennyk* [w:] „Litopys UPA” (seria stara), t. 14, red. J. Sztendera, P. Poticznyj, Toronto 1987, s. 44.

⁵⁷ D. Zabzaliuk, *Duchowna opika...*, op. cit., s. 52; idem, *Duszpasterska służba...*, op. cit., s. 155.

⁵⁸ Idem, *Orhanizacija rehlijnoho žyttia w UPA...*, op. cit., s. 29.

⁵⁹ O. Iszczuk, N. Nikołajewa, *Likwidacija orhanamy derżawnoji bezpeky URSR pidpilnych typohra-fij Orhanizaciji Ukrajinskich Nacjonalistiw u 1944–1954 rr.*, Kyjiw 2007, s. 16; O. Darowaneć, W. Moroz, W. Murawśkyj, *Nacjonalistyczny ruch 1920–1930-ch rokiw (materiały do biohraficznoho dowidnyka)* [w:] P. Mirczuk, *Narys istoriji OUN*, wyd. 3, Kyjiw 2007, s. 631.

⁶⁰ H. Demjan, *Powstanskyj martyroloh* [w:] *Skoliwszczyna*, red. S. Pawluk i in., Lwiv 1996, s. 625–626; J. Poliowyj, *Duchowenstwo Rohatynszczyzny*, Lwiv 2013, s. 268–269.

istniejącym bądź ze strony polskiego podziemia (niezależnie od jego afiliacji ideologicznych), bądź funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa czy żołnierzy Wojska Polskiego (WP). To groźba utraty życia spowodowała, że kilku z nich zdecydowało się opuścić powierzone im parafie i pójść do lasu.

Jako pierwszego wymienić należy ks. Wasyla Szewczuka.

W ubiegłym roku w sierpniu zostawiłem powierzoną mi parafię w Piątkowej Ruskiej – pisał w styczniu 1945 roku do konsystorza przemyskiego. – Przyczyną tego były częste napady i zabójstwa księży w tych okolicach. Moje życie było poważnie zagrożone i pewne dane potwierdzały, że mnie zabiją, gdy się nie usunę. Tej samej myśli byli parafianie. Odchodząc prosiłem sąsiedniego księdza, żeby zaopiekował się moją parafią podczas mojej nieobecności. W listopadzie ubiegłego roku wróciłem znów na teren swojej parafii. Po powrocie stwierdziłem, iż rzeczywiście chcieli mnie zabić, gdybym się nie usunął, i że takie same okoliczności trwają nadal⁶¹.

Ostatecznie duchowny zdecydował się na zejście do podziemia, gdzie pod pseudonimami „Kadyło” i „Płastun” przyłączył się jako nieformalny kapelan do kurenia Wasyla Mizernego „Rena”. Do jego obowiązków należało odprawianie nabożeństw, spowiadanie partyzantów, grzebanie poległych oraz opieka nad rannymi⁶². W maju 1947 roku kapłana wyruszył razem z sotnią Mychajły Dudy „Hromenki” do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Aresztowany w maju 1947 roku przez czechosłowackie organa bezpieczeństwa, 3 czerwca 1948 roku został przekazany do Polski, gdzie uwięziono go w Sanoku, a następnie w Rzeszowie. Przeszedł tam niezwykle brutalne śledztwo, po czym został skazany 8 czerwca 1948 roku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie na karę śmierci i stracony 13 września tego samego roku⁶³.

⁶¹ Archiwum Państwowe w Przemyślu, Archiwum Biskupstwa Grekokatolickiego, 142/5739, Pismo ks. Bazylego Szewczuka do ordynariatu biskupiego w Przemyślu z prośbą o skierowanie do innej parafii, 21 I 1945 r., k. 3.

⁶² Zob. m.in. *Kapelan UPA o. Wasyl Szewczuk „Kadyło”*, upor. R. Pastuch, Drohobycz 1998.

⁶³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, 046/309 – akta śledcze ks. Bazylego Szewczuka i ks. Teodora Markowa (1947 r.); *ibidem*, 107/683 – Akta sprawy sądowej ks. Bazylego Szewczuka i ks. Teodora Markowa (1947–1948); A. Babjak, *Les nouveax*

Ksiądz Szewczuk nie był jedynym duchownym, który zdecydował się na taki krok. Innym kapłanem, który chcąc uniknąć śmierci poszedł „do lasu” był administrator parafii w Krywem (pow. Brzozów) ks. Andrzej Radio, który latem 1945 roku został nieformalnym kapelanem UPA (używał pseudonimu „Jaworenko”). Także on w 1947 roku wyruszył na Zachód, ale został aresztowany na terenie Czechosłowacji przez sowieckich „Smiersz”. Według niepotwierdzonych źródeł duchowny został skazany 8 stycznia 1948 roku przez sowiecki trybunał wojskowy w Baden (terytorium okupowanej Austrii) na dziesięć lat łagrów. Pewne jest natomiast, że przewieziono go do ZSRR, a następnie zesłano na Syberię. Podobnie prawdopodobnie postąpili też ks. Piotr Sanocki (przypuszczalnie używał ps. „Kropyło”) – wikariusz w Kłokowicach, którego dalsze losy są niewiadome, i proboszcz Krupca (pow. Cieszanów) ks. Miron Kuźmiński, któremu później udało się wyjechać do Warszawy. Mieszkał w Legionowie, pracował w wytwórni perfum. Nie powrócił do stanu duchownego.

Ostatnim duchownym, który związał się „z lasem” był ks. Adam Ślusarczyk, który kilkakrotnie uniknął śmierci. Zmuszony ukrywać się, odegrał prawdopodobnie jakąś rolę w pośredniczeniu między polskim a ukraińskim podziemiem, które zakończyło się porozumieniem i zaprzestaniem walk. Później zaś w obawie o swe życie i chcąc uniknąć wywózki do USRR zszedł do podziemia, gdzie występował pod pseudonimem „Knyha”. Przez następne niemal dwa lata przebywał w ośrodku wydawniczym „Wulkan” przy kierownictwie „Kraju Zakerzońskiego” OUN-B, gdzie zajmował się tłumaczeniem na języki angielski i francuski podziemnych wydawnictw ukraińskich. Pełnił też funkcję nieformalnego duszpasterza UPA na tym terenie. Bunkier, w którym najczęściej przebywał duchowny wspomnianego ośrodka znajdował się w pobliżu wsi Monasterzec w powiecie lubaczowskim i został wykryty przez pododdział WP dopiero 17 września 1947 roku. Ksiądz Ślusarczyk zginął w czasie próby wydostania się z okrażeń⁶⁴.

Podobnie więc jak w przypadku duchownych prawosławnych, także liczba kapłanów greckokatolickich, która zesłała do podziemia nie

martyrs..., op. cit., s. 227–228; B. Prach, *Duchowenstwo Peremyjskoji jeparchiji ta Apostolskoji administraciji Lemkiwszczyzny*, t. 1, op. cit., s. 55–58.

⁶⁴ A. Babjak, *Les nouveaux martyrs...*, op. cit., s. 476; B. Prach, *Duchowenstwo Peremyjskoji jeparchiji ta Apostolskoji administraciji Lemkiwszczyzny*, t. 1, op. cit., s. 54–55.

jest – w porównaniu z ogólną liczbą duchowieństwa – imponująca. Z pewnością częstszym zjawiskiem było udzielanie – wobec narastających represji – mniejszego lub większego wsparcia dla podziemia, które najczęściej sprowadzało się do posługi duchowej, udzielania schronienia lub pomocy materialnej.

Zamiast podsumowania

Analiza zachowanych archiwaliów różnej proveniencji oraz memuarystyki wskazuje, że w strukturach ukraińskiego podziemia nacjonalistycznego (siatce cywilnej OUN-B oraz UPA) nigdy nie było ściśle wyodrębnionej instytucji kapelaństwa. Żaden też z hierarchów – zarówno greckokatolickich, jak i prawosławnych – nie wydał nigdy oficjalnej zgody na przejście duchownego do podziemia. Tym samym nie został spełniony żaden formalny warunek, by można było mówić o funkcjonowaniu „kapelanów UPA”.

Kilkunastu duchownych obu Kościołów – w sumie prawdopodobnie około dwudziestu – z różnych przyczyn zdecydowało się jednak na przejście „do lasu”. Możemy ich jednak określić co najwyżej jako „nieformalnych kapelanów” lub „księży, którzy przyłączyli się do podziemia”. Biorąc pod uwagę ogólną liczbę duchowieństwa był to wręcz minimalny odsetek. Motywacje tych kapłanów były zresztą różne i każdy taki przypadek należałoby indywidualnie przeanalizować. Nierzadko chodziło o uniknięcie represji ze strony bądź to okupacyjnych władz niemieckich, bądź (po przejściu frontu) już władz komunistycznych. Niekiedy była to też próba uratowania życia. Losy takich duchownych były zresztą najczęściej tragiczne. Prezentowany tekst nie pretenduje do szczegółowego wyczerpania tematu. Jest jedynie próbą zarysowania problemu⁶⁵.

⁶⁵ Autor przygotowuje większą monografię dotyczącą duchownych greckokatolickich i prawosławnych w czasie konfliktu polsko-ukraińskiego lat 1939–1947, gdzie problem ten zostanie szerzej rozwinięty.

Igor Hałagida

**„UPA Chaplains” – an attempt to demythologize
the concept and phenomenon**

Summary

The author, based on archival sources, memoirs and scholarly literature, attempts to demythologize the concept of „the chaplains of the Ukrainian Insurgent Army”, which appears in both historical publications and widely understood journalism. In his opinion, there was no phenomenon that could be described as „UPA chaplains”. We can possibly talk about Ukrainian Greek Catholic and Orthodox „unofficial priests” or „clergy who have joined for various reasons the underground”, but from a formal point of view they were not chaplains. It was not a large group either.

Keywords: Ukrainian Greek Catholic Church, Ukrainian Orthodox Church, Ukrainian Insurgent Army, military chaplains.

Радянізація системи освіти в Галичині: на основі наказів і директив Міністерства освіти УРСР

Загально відомим є той факт, що радянізація Галичини у різний спосіб розпочалася восени 1939 року і продовжувалася після нацистської окупації. На територіях, які захопив Союз Радянських Соціалістичних Республік (СРСР) у вересні 1939 року, негайно почали втілювати політику *divide et impera* (розділяй і владарюй), що її протягом попереднього двадцятиліття в СРСР ефективно використовували як головний інструмент управління суспільною поведінкою. Радянське керівництво було зацікавлене у якнайшвидшому і якнайширшому втіленню в життя радянських зразків. Поступово запроваджуючи власні порядки, впроваджувався і невіддільний від них терор. Соцреалістичний фальш, що вчувався в заявах представників влади від самого початку, для більшості мешканців окупованих територій став очевидним обманом трохи згодом¹.

Справжньою політичною метою радянського керівництва було домогтися швидкої та повної інтеграції зайнятих територій, зберігаючи видимість законності. Легітимація таких заходів стала одним з істотних елементів упроваджуваної політики. Турбота про формальний бік анексії західноукраїнських земель була характерною рисою системи. Уніфікацію здобутих нових теренів СРСР мала прискорювати масова агітація. Спочатку таку роботу виконували політики, а потім їх підтримали цивільні партійні діячі та комсомольці. Роль пропагандистського рупору відіграло і радянське радіо (загальнорадянська, водночас, і місцева трансляція), а також кіно. Сил і коштів на пропаганду в СРСР не шкодували. Були виділені значні кошти для відправки кількох десятків автокінопересувок для обслуговування населення Західної України. Цивільні літаки перевезли майже п'ятдесят тонн агітаційних матеріалів: газет, плакатів, портретів вождів, фільмів. Повсюдно відбувалися покази фільмів і гастролі колективів пісні й танцю. Серед перших на завоювання нових територій вирушив вінницький хор

¹ О. Гнатюк, *Відвага і страх*, Київ 2015, с. 113, 115.

імені Леонтовича, за ним, уже просто до Тернополя, подалися київські актори, приїздили і письменники. Першим з України, кому доручили таке відповідальне завдання, став голова Спілки письменників УРСР, драматург Олександр Корнійчук. Згодом до агітаторів долучилися Микола Бажан, Андрій Малишко, Натан Рибак, Анатолій Шиян².

Важливим елементом у процесі радянізації краю була освіта. Форма і зміст освіти мали особливо важливе значення, вони першочергово повинні були виконувати виховну та пропагандистську функції комуністичного ладу. Запропоновані у цій статті опубліковані і неопубліковані тогочасні документи дають змогу зрозуміти масштаб форсованих дій у процесі впровадження зразків радянської освіти. Мета статті – це представлення і аналіз нормативних документів радянських органів влади, що виступають одним із джерел вивчення радянської системи освіти. Основу статті становлять накази, циркуляри, директиви, інструкції зі збірок опублікованих документів і фондів «Відділу народної освіти виконавчого комітету обласної ради депутатів трудящих» у Державному архіві Львівської області (ДАЛО) та Державному архіві Івано-Франківської області (ДАІФО), що опрацьовані авторкою.

Пропоную кілька документів як приклади для подальшого аналізу. На початок перший: «Лист відділу народної освіти при тимчасовому управлінні м. Станіслава школам, гімназіям і ліцеям про організацію навчання» від 17 жовтня 1939 року:

Для всіх керівників вселюдних і середніх шкіл:

1. Всі школи з першого (1-го) жовтня 1939 р. є державні.
2. Керівники шкіл забезпечують негайно правильну працю в школах по дотеперішнім планам і організаційним статутам з тим, що в програмі навчання вилучається навчання: релігії та науки про устрій Польщі. Керівникам шкіл в погодженні з місцевою владою обов'язково забезпечити прийом якнайбільше учнів з найближчої околиці. Учневі, який має відповідні кваліфікації, не можна в такому випадку відмовити прийняття до школи. Умови прийняття до окремих шкіл залишаються незмінними. Керівникам шкіл залишається право прийняти в окремих

² *Ibidem*, с. 116–117, 174, 54.

- обоснованих випадках учня, що переступив границю віку не більше двох років.
3. Навчання в школі безкоштовне. Школи не можуть побирати від учнів будь-яких вписів.
 4. Профшколи, що ведуть гуртожитки учнів (інтернати), подбають, щоб всі учні нашли там приміщення. Коли не буде змоги помістити всіх учнів в дотеперішніх приміщеннях гуртожитків, керівники шкіл подбають, щоб улаштувати учнів в найближчому сусідстві за кошт школи. За харчі в гуртожитках учні в засаді платитимуть, з тим, що 70–80% учнів буде получати стипендію. Керівники шкіл подбають також про те, щоб організувати при школах доживлювання учнів і визначити на ту ціль осібно приміщення. Доживлювання учнів зорганізується на кошт школи з кредитів, передбачених шкільними бюджетами і за допомогою місцевих сільрад або тимчасових управлінь.
 5. Державною мовою на області Західної України є українська мова. Всі школи навчають на рідній мові учнів. Про мову навчання в школі рішає місцева влада за бажанням учнів та їх батьків. Коли до школи зголосяться учні кількох національностей і виявлять бажання вчитись в рідній мові, керівники шкіл подбають про відкриття рівнорядних відділів з рідною мовою навчання при числі 20 учнів окремої національності. В школах, що мають українські і польські відділи, залишається за учнями-євреями право свобідного вибору мови навчання. В школах з польською і єврейською мовою навчання українська мова як державна є обов'язковим предметом навчання в такому самому числі годин, що й рідна мова. Програми навчання української мови для шкіл польською і єврейською мовою навчання будуть в найближчому часі опрацьовані. Керівники шкіл з польською і єврейською мовою навчання доручають навчання української мови тимчасово учителям школи, що володіє добре українською мовою. Рівночасно керівники шкіл пересилають до відділу народної освіти при Тимчасовому міському управлінні про призначення учителя української мови. Керівники шкіл подають до 4-х днів від дня одержання цієї постанови, не пізніше однак чим до 31 жовтня, такі дані про школу:
 - а) чи навчання в школі розпочалося,
 - б) число учнів по національності,

- в) кількість відділів,
 - г) мова навчання в школі або окремих відділах,
 - д) іменний список учителів і помічних сил, їх кваліфікації, висота до сьогочасної платні і праці в школі,
 - е) список шкіл на майні школи через воєнні події.
6. Школи вестимуть аж до дальших вказівок книговодство школи по сьогочасним зразкам і приписам³.

Наступний документ – «Постанова Станіславського міськвиконкому про реорганізацію шкіл м. Станіслава» від 25 грудня 1939 року. Цитую:

Відповідно до інструкції Наркомосу УРСР про порядок реорганізації шкіл Західної України президія міської ради постановляє:

Зобов'язати зав. МВНО тов. Клименка перевірити сітку шкіл і подати на чергове засідання міської Ради проект реорганізації шкіл по типу радянської школи. Провести роз'яснюючу роботу серед батьків, учнів, роз'яснюючи про перехід навчання рідною, українською мовою, не допускаючи в ніякому разі насильства щодо мови, на якій учень бажає навчатися.

Зобов'язати МВНО, директорів та завідуючих шкіл до 1 січня 1940 р. охопити всіх дітей віком від 8–11 років загальним обов'язковим навчанням.

Організувати з 10 січня 1940 р. спільне навчання хлопчиків і дівчат, організація паралельних класів окремо для хлопчиків, окремо для дівчат забороняється.

Зобов'язати МВНО: навчання в усіх типах шкіл переводиться на навчальні плани і програми, затверджені НКО для шкіл УРСР.

Роботу в початкових і неповних середніх і середніх школах організувати згідно з правилами внутрішнього розпорядку для шкіл УРСР, виданими НКО УРСР в 1939 р. Встановити контроль перевірки і оцінки знань учнів. У всіх школах утворити учнівські організації за положенням, прийнятим у школах УРСР. Провести по всіх школах вибори класних організаторів і учнівських комітетів, а також утворити батьківські комітети згідно з положенням про

³ *Культурне життя в Україні: Західні землі 1939–1953, Документи і матеріали*, т. I, відп. ред. Ю. Сливка, Київ 1995, с. 59–60.

батьківські комітети в школах УРСР. Зобов'язати комунвідділ поступово розвантажувати школи від приватних осіб⁴.

І останній приклад нормативного документу – постанова Раднаркому УРСР «Про реорганізацію початкових і середніх шкіл на території західних областей України» від 4 березня 1940 року. Цитую:

З метою підвищення культурного рівня населення західних областей України і здійснення загального навчання Рада Народних Комісарів УРСР постановляє:

1. Реорганізувати всі школи колишньої Західної України у відповідності з діючою системою освіти в СРСР, для чого:
 - а) так звану «Народну школу» I ступеня реорганізувати в початкову школу (4-річну), «Народну школу» II і III ступенів реорганізувати в неповну середню школу (7-річку);
 - б) гімназії і загальноосвітні ліцеї при них реорганізувати в середні школи (10-річки). Розподіл учнів цих класів по відділах скасувати;
 - в) загальноосвітні ліцеї, які існували окремо від гімназії, влити в середню школу.Дозволити Народному комісаріату освіти УРСР в окремих випадках реорганізувати ліцеї в педагогічні училища з 3-річним строком навчання.
 - г) педагогічні ліцеї і ліцеї виховательок (для дошкільних закладів) реорганізувати в педагогічні училища з 3-річним строком навчання, допустивши об'єднання зазначених ліцеїв, залежно від місцевих умов, в один учбовий заклад з відділами шкільним і дошкільним. Семінарії виховательок реорганізувати в педагогічні училища з відділами шкільним і дошкільним.
2. Запровадити в усіх школах західних областей України безплатне навчання, переводячи всі школи на утримання держави по місцевому і республіканському бюджетах.
3. Доручити Народному комісаріату фінансів УРСР негайно розглянути річні кошториси зазначених вище учбових закладів,

⁴ *Ibidem*, с. 72.

- подані Народним комісаріатом освіти УРСР, і подати їх на затвердження Ради Народних Комісарів УРСР.
4. Запровадити навчання в школах західних областей України на рідній мові. В школах з неукраїнською мовою навчання запровадити обов'язкове вивчення української і російської мов, а в школах з українською мовою – вивчення російської мови.
 5. Запропонувати Народному комісаріату освіти УРСР після проведення зимових канікул 1939/1940 навчального року запровадити навчання в початкових, неповних середніх і середніх школах західних областей України за програмами і навчальними планами шкіл Української РСР.
 6. Запровадити в усіх школах західних областей України спільне навчання хлопчиків і дівчаток в класах та школах.
 7. Зобов'язати Народний комісаріат освіти УРСР у місячний строк провести перепис всіх дітей шкільного віку від 8 до 14 років і на основі підсумків перепису скласти план охоплення дітей загальним початковим навчанням з 1 вересня 1940 р.
 8. Доручити Народному комісаріату освіти УРСР організувати спеціальні школи і класи для навчання неписьменних і малописьменних переростків від 12 до 16 років.
 9. Зобов'язати Народний комісаріат освіти УРСР розробити і подати в місячний строк до Ради Народних Комісарів УРСР план організації в західних областях України дитячих будинків, дитячих садків і дитячих площадок.
 10. Доручити Народному комісаріату освіти УРСР розробити і подати до 20 лютого 1940 р. Раді Народних Комісарів УРСР пропозиції з питань реорганізації професійних шкіл в технікуми, школи фабрично-заводського учеництва і професійні курси з попередньою передачею їх у відання відповідних народних комісаріатів.
 11. Доручити видавництву «Радянська школа» і Сільгоспвидаву видати додатковий тираж підручників для шкіл західних областей України.
 12. Зобов'язати Народний комісаріат освіти УРСР спільно з центральним комітетом спілки працівників початкових і середніх шкіл розробити і подати до 1 квітня 1940 р. Раді Народних Комісарів УРСР свої пропозиції щодо перепідготовки вчителів

- початкових і середніх шкіл та педагогічних учбових закладів західних областей України.
13. Запропонувати Народному комісаріату освіти УРСР організувати в кожному обласному центрі і в окремих великих містах річні курси підготовки вчителів для початкових і середніх шкіл.
 14. Зобов'язати Народний комісаріат освіти УРСР з 15 березня 1940 р. організувати в Львівській, Дрогобицькій, Станіславській, Волинській, Тернопільській і Ровенській областях інститути підвищення кваліфікації вчителів. Доручити Народному комісаріату освіти УРСР провести в 1940 р. в усіх західних областях України обласні і районні конференції та семінари вчителів.
 15. Затвердити інструкцію про порядок реорганізації шкіл в західних областях України, розроблені Народним комісаріатом України⁵.

Авторка, на основі аналізу та розгляду архівних і запропонованих документів, виснує про ретельно продуманий, уже апробований підхід до «реорганізації» шкіл всієї Західної України. У документах добре зчитується далекоглядність радянської системи у питаннях упровадження радянських зразків і стандартів в освіті. Тут і примушення якнайшвидше перейти «на навчальні плани і програми, затверджені для шкіл УРСР», і вибудовування всієї освітньої вертикалі «у відповідності з діючою системою освіти в СРСР», і поспішність у «додатковому тиражі підручників для шкіл західних областей», і максимально стислий термін («місячний строк») для перепису всіх дітей шкільного віку, з метою «охоплення загальним початковим навчанням» уже з 1 вересня 1940 року, і план організації «спеціальних шкіл, класів для навчання неписьменних і малописьменних переростків», як і відкриття «дитячих будинків і дитячих садків». Усі документи виступають виразною, безальтернативною інструкцією «реорганізації шкіл у західних областях України», що розроблена і затверджена радянським керівництвом. Наголос у цій інструкції робиться на радянських зразках, апробованих у школах УРСР. Характер цієї інструкції радше недружній до українців, незважаючи на впровадження української мови в освітній процес і формальну українізацію публічного

⁵ *Ibidem*, с. 89–91.

життя Галичини. Доречніше говорити про новий окупаційний режим, із примусово обов'язковим вивченням російської мови на заміну польській.

Дослідники, які вивчають мовний стиль радянських документів, радянську «новомову» (*newspeech*) висловлюють міркування, які виявилися корисними і при аналізі документів запропонованих у цій статті. Мова радянських офіційних документів антикомунікативна, одноголосна, де радянська влада – це єдиний суб'єкт комунікації, а діалог з «народом» не передбачається. Це одноголоса мова, що не передбачає діалогу у звичному його розумінні, як розмову, дискусію, обговорення проблем із можливістю досягнення компромісів чи консенсусу. Це мова гасел, наказів і розпоряджень, яка вимагає від соціуму лише беззаперечного схвалення, висловленого вголос або мовчазного⁶. У запропонованих документах відображена виразна владна вертикаль, коли від керівництва «спускаються» чіткі постанови чи розпорядження «по реорганізації шкіл». Водночас, у текстах присутні аббревіатури і складноскорочені слова (облвно, завуч, зав, комунвідділ та ін.), що є визначальною рисою радянської мови. Аббревіатури у радянській новомові від самих початків її формування трактували як важливий складник мовних інновацій, що звужують і змінюють значення відповідних слів, відкидаючи більшість притаманних їм асоціативних рядів⁷.

Опрацьовані документи, як одне з джерел вивчення впровадження радянської системи освіти у процесі радянізації Галичини, є інформаційним взірцем, що пропонує офіційне змістовне наповнення і цілковито виступає «витвором» «свого» радянського часу.

Починаючи з 1939–1941 років радянське керівництво активно залучало місцевих галицьких українців до впровадження комуністичного ладу, та щойно вони виконали завдання влади, зміщували їх на менш представницькі посади, де вони вже не мали впливу на діяльність інституцій, у яких працювали⁸. У процесі радянізації Західної України формувалася широка мережа загальноосвітніх шкіл, налагоджувалася робота по ліквідації неписьменності серед підлітків і дорослих, що потребували значного педагогічного

⁶ Л. Масенко, *Мова радянського тоталітаризму*, Київ 2017, с. 44.

⁷ *Ibidem*, с. 34–37.

⁸ О. Гнатюк, *Відвага і страх*, *op. cit.*, с. 174, 54.

ресурсу. З метою зарадити проблемі нестачі вчительських кадрів, як свідчать документи, приймалися рішення про форсовану підготовку чи перепідготовку вчителів. Обраний був шлях відкриття річних курсів підготовки вчителів, педагогічних інститутів і училищ, а згодом інститутів підвищення кваліфікації. Ось приклад: «Постанова бюро Дрогобицького обкому КП(б)У про організацію учительського інституту в Дрогобичі» від 25 січня 1940 року. Цитую:

З затвердженням в західних областях УРСР радянської системи освіти і організації шкіл нового навчання всі колишні безробітні вчителі одержали працю в школах, але потреба в педагогічних кадрах ще дуже велика; на 1 січня для неповносередніх шкіл не вистачає 759 вчителів, а з відкриттям нових шкіл потреба в педагогічних кадрах по області ще збільшиться.

Виходячи з цього, бюро обкому КП(б)У постановляє:

1. Вважати за необхідне відкриття з вересня 1940 р. в м. Дрогобичі учительський інститут з відділами: історичний, географічний та мовно-літературний.
2. Зважаючи на те, що молодь, яка вчилася в середніх учбових закладах, в колишній Польщі не змогла одержати відповідних знань, і особливо з історії, російської мови і літератури та української мови і літератури, що не дає можливості без відповідної підготовки вступити до вищої школи, – відкрити в м. Дрогобичі 6-місячні підготовчі курси, які підготують контингент вступників до учительського інституту. Ці курси повинні розпочати своє навчання з 1 березня 1940 р.
3. Підготовчі курси організувати в приміщенні 2-ї середньої школи (бувша гімназія, ч. 2), враховуючи те, що устаткування кабінетів та само приміщення цієї школи забезпечуватиме нормальну роботу підготовчих курсів.
4. Зобов'язати міську Раду забезпечити приміщення для гуртожитків педагогічних курсів.
5. Зобов'язати зав. облвно Кравця укомплектувати підготовчі курси відповідними педагогічними кадрами та поставити вимогу перед Наркомом освіти УРСР, щоб до 1 вересня 1940 р. було повністю укомплектовано учительський інститут професорсько-викладацьким складом.

6. Зобов'язати зав. облвно скласти кошторис на утримання та організацію підготовчих курсів та учительського інституту.
7. Зобов'язати облвно, облторгвідділ, виділити необхідні фонди для устаткування гуртожитку підготовчих курсів.
8. Просити ЦК КП(б)У затвердити перший пункт цього рішення⁹.

Після звільнення від нацистської окупації у 1944 році радянське керівництво продовжує і довершує форсовану радянізацію Західної України. У її процесі та у розвитку загальної освіти за радянським зразком окрема роль відводилася вчителям зі східних областей Української РСР та Російської РФСР. У березні 1950 року у західних областях УРСР працювали 49 553 вчителі, з них 17 791 особа (35,9%) – з місцевого населення. Всього ж упродовж 1944–1950 років лише до сільських місцевостей було направлено зі східних областей республіки майже 44 тисячі педагогів¹⁰. Скерування значної кількості вчителів було об'єктивною необхідністю. У повоєнний час на території остаточно сформувалася широка мережа загальноосвітніх шкіл, продовжувалась робота по ліквідації неписьменності серед дорослих. Освітній сфері надавалось особливе значення, вона першочергово повинна була виконувати виховну та пропагандистську функції комуністичного ладу. Масове залучення до Західної України керівних кадрів будь-якого рангу переважно зі східних областей Української РСР та Російської РФСР підпорядковувалося політичній меті радянізації краю. Визначальною рисою кадрової політики в західних областях, особливо, у перші повоєнні десятиліття була недовіра до місцевих кадрів. Усі відповідальні посади обіймали німецькі, а висуванців з місцевого населення рекомендували переважно на другорядні посади, перш за все у сільській та районній ланках. Як правило, місцеві уродженці займали посади завідуючих сільськими клубами і хатами-читальнями, сільськими бібліотеками, де становили 85–90% усіх працівників¹¹. Така ж ситуація склалася не лише в культурно-освітній, а й у всіх сферах суспільно-політичного життя краю.

⁹ *Культурне життя в Україні...*, *op. cit.*, с. 86–87.

¹⁰ О. Рубльов, А. Черченко, *Західноукраїнська інтелігенція та Сталініщина*, Київ 1990, с. 46.

¹¹ *Ibidem*, с. 46–47.

Поступово ситуація з кадровим потенціалом початкової та середньої шкіл вирішується. За перші двадцять повоєнних років кількість учителів у західних областях України збільшилася більш як у чотири рази – з 22,6 тисяч до 94 тисяч осіб. Діяльність організованих педагогічних училищ, інститутів і перепідготовчих курсів, сприяла швидкому збільшенню кількості вчителів, уже здебільшого завдяки місцевим краям. Водночас це допомагало здобувати спеціальну чи вищу освіту, а згодом і підвищувати вчительську кваліфікацію за радянськими стандартами. І вже на кінець шістдесятих років учителі з вищою освітою у кожній із західних областей України становили 60–64% від їх загальної кількості¹².

Одержавлення шкіл, безкоштовна освіта, впровадження української мови в освітній процес Галичини, із уточненням, що навчання «проходить на рідній мові учнів, а про вибір мови у школі вирішувала місцева влада за бажанням учнів та їх батьків», навчання хлопчиків і дівчаток у неподільних класах, скасування вивчення релігії та історії Речі Посполитої, впровадження загального початкового навчання і подолання неписьменності, згодом упродовження харчування молодших школярів, – це головні ознаки радянського шкільництва.

Рівночасно радянська система освіти передбачала введення суттєвого освітнього компонента – це вивчення російської мови та літератури, історії СРСР. У всіх радянських школах обов'язковим предметом вивчення ставала російська мова. Так, у Львівській області в 1945/1946 навчальному році працювала 21 школа з обов'язковим вивченням російської мови, а вже в наступному навчальному році в 478 школах упроваджено вивчення цієї мови. Окремо радянське керівництво заохочувало і наполягало на відкритті російськомовних шкіл у Західній Україні. У 1958/1959 навчальному році тільки 39,4% учнів Івано-Франківська відвідували українськомовні школи, решта – російськомовні. Ці школи набували особливого статусу щодо матеріально-технічного й фінансового забезпечення спочатку в містах, а згодом і у містечках та районних центрах, а з огляду на панівне становище російської мови у вищих навчальних закладах такі школи стали і престижними, оскільки перед їхніми випускниками

¹² <http://history.org.ua/JournALL/journal/1997/2/3.pdf> (24.06.2019).

відкривався ширший доступ до вузів¹³. Зростання кількості російськокомуністичних шкіл та суттєве збільшення відсотків учнів у них обумовлювалися освітніми законами, ухваленими Верховною Радою СРСР. Законодавчі акти виступали рушіями русифікації освіти, а водночас, були суголосними суспільній політиці СРСР.

У радянській історіографії усталеною була виключно позитивна оцінка реорганізації шкільництва, а також усієї радянізації краю. Незаперечним і позитивним є те, що чисельне зростання кількості шкіл дало можливість охопити навчанням усіх дітей шкільного віку, а безкоштовність освіти сприяла її доступності. Так, у 1940/1941 навчальному році в західних областях УРСР кількість загальноосвітніх шкіл досягла 6739, безплатним навчанням було охоплено 1 189 100 дітей. До початку навчального року тільки у Львівській області кількість українських шкіл зросла з 91 до 1002, у Рівненській – із трьох до 686¹⁴.

Водночас аналіз нормативних документів радянських органів влади свідчить і про впровадження тоталітарної структури, тобто шкільництва у «відповідності з діючою системою освіти в СРСР» із мілітарними ознаками, якими виступали учнівські організації, класні організатори, учнівські та батьківські комітети «за положенням, прийнятим у школах УРСР». Радянська освіта вибудовувалась як планова, однотипна, всеохопна, стандартна, контрольована, ієрархічна, владна, ідеологічна система. Радянське керівництво було зацікавлене у якнайшвидшому і якнайширшому втіленню в життя радянських зразків у Галичині, зокрема і через систему освіти.

¹³ *Ibidem.*

¹⁴ *Ibidem.*

Oksana Hodovanska

**Introduction of the Soviet system of education in Halychyna:
on the basis of orders (decrees) of the Ministry of Education
of the Ukrainian Socialist Republic**

Summary

Sovietization of Halychyna began in the autumn of 1939 and continued after the Nazi occupation. In the territories that seized the USSR in September 1939 and immediately began to embody the divide et impera policy. This policy was first used effectively in the Ukrainian SSR as the main tool for managing social behavior. The Soviet leadership was interested in the swiftest and widest possible implementation of Soviet models, including through in education. The article presents published and unpublished Soviet documents, which allow to see the scale of rapid action in the process of creating Soviet education. The purpose of this article is to present and analyze the normative documents of the Soviet authorities, which is one of the sources of studying the Soviet system of education. The basis of the article is the orders, circulars, directives, instructions from the collections of published documents and non-published documents with funds of the „Department of Public Education of the Executive Committee of the Regional Council of Workers’ Deputies” of the State Archive of Lviv and the State Archive of Ivano-Frankivsk. These documents were studied and analyzed by the author in the article.

Keywords: sovietization, soviet education, soviet documents, Halychyna, Western Ukraine, USSR.

Витіснена пам'ять: українсько-польське співжиття в досвідченнях українців, виселених у повоєнні роки з Польщі (на матеріалах глибинних інтерв'ю у Львівській області)

Польсько-українське пограниччя (популярний концепт *boderlands*) є складовою регіону, що його Тімоті Снайдер назвав «кривавими землями» (*bloodlands*), місцем, де криваві європейські режими здійснили свою найкривавішу роботу¹. Східноєвропейські трагедії Голокосту, депортацій українців і поляків 1944–1946 років, операції «Вісла» 1947 року², репресій та інших злочинів тогочасних режимів відбулися у той самий час і на тій самій території, є спільною, а не різною, і однаково важливою історією ще й досі неосмисленою суспільством. Осмисленою в діалозі, не зацикленою на конфлікті, без упуцнення важких і болючих тем та шляхом персонального гуманізму – баченням страждань і перемог, надій і розчарувань, гідності та ницості конкретних осіб, коли людина зазнає страждань у першу чергу як людина, коли ще існує досвідчення мультіетнічного мікросвіту локальних громад, у якому

попри щоденні конфлікти й суперечки, що виникали через біди чи злидні, всі були сусідами, членами спільноти, з'єднаної особливими емоційними зв'язками³.

¹ Т. Снайдер, *Криваві землі: Європа поміж Гітлером та Сталіним*, Київ 2011.

² «Українці в Польщі стали – і про це треба знати і пам'ятати, – писав український історик і археограф Ярослав Дашкевич, – єдиними для 40-х років в Європі жертвами тотальної депортації за національно-визвольний рух свого народу», а депортація – проти-законне насильницьке переселення в короткі терміни з мінімум майна під наглядом військових – стала крайнім виявом «внутрішньої репресивної політики держави у вигляді колективної відповідальності» (Я. Дашкевич, *Акція «Вісла» – важкі питання [у:] Україна–Польща: історична спадщина і суспільна свідомість*, т. 2: *Депортації 1944–1951*, Львів 2007, с. 38).

³ З рецензії проф. Гжегожа Гриццока на працю: *Obertyn, Obertyn, szufla – opowieści o życiu miasteczka / оповіді про життя містечка*, ред. П. Зубовський, М. Якімовіч, Wrocław/Вроцлав 2018.

Антропоцентричні дослідження зміщують акценти з відомих подій і героїв на звичайних і незнаних, але теж учасників/очевидців подій минулого, мозаїка голосів яких може засвідчити складність і суперечливість індивідуальних позицій та оцінок, мінливість поведінкових моделей. Персональні життєві історії – вибірккові, фрагментарні, неповні, але підсилено емоційні, влучні та глибокі, з акцентом на набутому досвіді – не залишають байдужими, ведуть до співпережиття. Площина автентичного персонального свідчення (аудіо і краще відео) дозволяє побачити і спробувати зрозуміти позицію/погляди супротивної сторони, які теж постали з особистісного досвіду. Отримана безпосередньо від очевидців інформація дає змогу подивитися на минуле з іншої перспективи, бачити взаємозв'язок, здавалося б, окремих історичних подій і їхній вплив на життя пересічних людей з різноманітними думками/рефлексіями щодо на перший погляд однозначного пережиття.

Осягнення масштабних суспільних процесів через особистісне сприйняття і переживання конкретної особи дозволяє не лише реконструювати пережите, але й говорити про сучасну пам'ять – як пам'ятають про минуле, як пережите сприймається, а відтак, пояснити формування сучасних ідентичностей. Нерідко національна і сімейна пам'ять різняться. У колективній пам'яті індивідуальність нівелюється «колективним», підхопивши офіційний національний наратив, губиться власна життєва позиція й багатоманіття життєвих випадків і рішень. Тому в політиці пам'яті більш дієвим є представлення мозаїки життєвих досвідів про минуле зі змогою свого вибору, а не рівень «згори». Наративи вже нечисленних свідків складних сторінок історії ще можуть похитнути спрощені історіографічні конструкції, прийняти незручне минуле в усій його складності. Далі вони функціонуватимуть на рівні родинної пам'яті, постпам'яті як складної структури транс- і міжпоколінневих зв'язків.

Метою статті є дослідити уявлення і настрої, комунікативну пам'ять⁴ про українсько-польське співжиття на тлі повоєнної

⁴ Комунікативна пам'ять охоплює спогади, пов'язані з недавнім минулим (3–4 покоління, 80–100 років); є неформальною, природною, виникає у взаємодії, повсякденності, являє собою історичний досвід у рамках індивідуальних біографій, дослідження яких здійснюється усною історією. Пам'ять, пов'язана з діяльністю, предметна і комунікативна пам'ять більше чи менше плавно переходить у простір культурної пам'яті,

депортації українців із Польщі методикою глибинного усноїсторичного інтерв'ю і на рівні мікроісторії – свідчень людей⁵, примусово виселених у 1946 році зі села Новий М'якіш Ярославського повіту Польщі до села Віцинь (тепер село Смереківка Перемишлянського району Львівської області). Мікроісторія дозволяє вивчати конкретні епізоди минулого «з близької відстані», «великим планом», наближує дослідника до виявлення особливостей співжиття в певний історичний час, щоденного життя. Дослідження локальної спільноти має свої суттєві переваги, найбільш очевидними серед яких є змога простежити різне трактування спільно пережитих подій (деякі спогади навзаєм виключають одні одних), (не)визначену пам'ять групи «соціальними рамками», виявити опущене чи замовчуване проговорене в досвідах інших (родичів, сусідів, (не)друзів).

Джерельну основу дослідження становлять свідчення 29-и осіб (20-и жінок і 9-и чоловіків), з-поміж яких найбільше спогадів осіб, народжених у 1922–1930 роках – української молоді 16–24 роки (14 осіб). Суттєву групу становили записи з підлітками 11–14 років (1932–1935 р. н.; 7 осіб) і менше з дітьми 7–10 років (1936–1939 р. н.; 4 особи). Одна розмова про післявоєнне життя відбулася з жінкою, народженою в 1943 році. Троє переселенців репрезентували найстаршу групу опитаних 1907, 1911 і 1914 років народження, на момент депортації їм було тридцять з лишнім і близько сорока років. До джерельних матеріалів також уключені нотатки авторки спогадів трьох переселенців за 1997 і 1998 роки та опубліковані спогади Петра Коваля⁶ (уродженця поселення Флиси в складі села Новий М'якіш, депортованого під час операції «Вісла»).

Інтерв'ювання проводилося із застосуванням поглибленого інтерв'ю, яке зазвичай використовується для «тестування»

яка скерована на фіксовані моменти в минулому, в ній не відображається минуле як таке, а згоргається в символічні фігури, до яких прикріплюються спогади» (Я. Ассман, *Культурная память: Письмо, память о прошлом и политическая идентичность в высоких культурах древности*, пер. с нем. М. Сокольской, Москва 2004, с. 19–20, 52–59).

⁵ Інтерв'ю проводила Галина Боднар. Період інтерв'ювання охоплював жовтень–листопад 2000 р., січень 2001 – лютий 2002 рр., липень–серпень 2002 р., грудень 2002 – січень 2003 рр. Матеріали інтерв'ю зберігаються у власному архіві авторки. Повний список глибинних усноїсторичних інтерв'ю подано наприкінці статті.

⁶ П. Коваль, *Діти берегів часу: Акція «Вісла». Спогади*, пер. з польськ. та передм. Л. Івасюк, Львів 2016.

свідомості оповідачів при мінімальному втручанні інтерв'юера у процес згадування людини про події, які вона пережила в минулому. Ця техніка включає методологічні правила, дотримання яких дозволяє трактувати записане інтерв'ю як історичне джерело. Кожне інтерв'ю складалося з трьох частин: перша – вільний наратив оповідача/-чки, коли інтерв'юерка задавала тільки вступне запитання, яке заохочувало самотійно, без будь-яких уточнень і навідних запитань пригадати найголовніше, що з точки зору оповідачів найкраще характеризувало події, пережиті в минулому. Наративне запитання зазвичай звучало так:

Мене цікавить те, що Вам самим і Вашій родині довелося пережити внаслідок переселення. Будь ласка, постарайтесь пригадати, яким було Ваше життя до переселення, а як воно склалося після переселення.

Друга частина інтерв'ю складалася із послідовних сеансів запитань і уточнень щодо будь-яких сюжетів, описаних у наративній частині. Тут інтерв'юерка задавала стільки запитань, скільки вважала за необхідне, щоб з'ясувати деталі життєвих досвідів оповідачів, які її цікавили як дослідницю. Черговість запитань-уточнень і їхня комбінація залежали від обох творців інтерв'ю: оповідача/-чки й інтерв'юерки. В першу чергу уточнювалась інформація про згадувані сюжети. У третій частині інтерв'юерка зверталась до тем, про які не йшлося у наративній частині.

Українці–поляки–інші: як (не)пам'ятають переселенці

Запропонований аналіз є спробою зосередитися на психологічних факторах комунікативної пам'яті примусово переселених, які суб'єктивізують усне джерело, забарвлюють його особистими інтонаціями. Такими факторами виступили: небезпека–спокій, виселення–повернення, співжиття з місцевим населенням, господарство і багатство–бідність, Церква, там–тут життя: оцінки; українці–поляки–інші: образи. Окремо проаналізовано наративні частини інтерв'ю і відповіді на запитання інтерв'юера. Перед деталізацією аналізу слід наголосити на двох важливих моментах: образ поляка і Польщі в пам'яті депортованих проглядається прямо

чи опосередковано практично в кожному з окреслених вище тематичних сюжетів та у контексті порівняння життя до і після виселення.

Польща/ПНР/Польська Республіка	Фактори комунікативної пам'яті	УРСР/Україна
Текстові секвенції		Текстові секвенції
1	2	3
«Бандити билися; поляки гнали переселенців, грабували, нападали, мордували, били, розстрілювали, палили, страшили, вивозили українців примусово.» (Ан)	Небезпека–спокій	«На Україні були голодними, але жили спокійніше, нікого не боялися. Уночі спокійно спали, ніхто не ходив по хатах.» (Ап)
«Згадки про розстріляного українця біля колиски з дитиною; як 35-річного переселенця поляк застрелив через коня; п'ять українських хлопців польські військові замордували, гнали їх через усе село зі словами: „Невольно мордують поляків”, змусили викопати яму і розстріляли.» (Ан)		«Зараз у Польщі, може, і краще, але в тих роках було дуже важко. На Україні зараз краще: земля родюча; своя українська держава; нема мішаних людей (українців і поляків), а всі свої; вночі спали спокійніше, нікого не боялися, кожен має свої права.» (Ап)
«Знуцання, допити, пограбування, які проводили поляки й українські військові угруповання („бандерівці”).» (Ан)		«Там не було ніякого життя. Хоч приїхали бідні, пограбовані, але на Україні було легше жити.» (Ап)
«Плач жінок, знущання поляків над українцями, страх постійної стрільби, діти ці події й переховування дуже переживали; неспокій, банди.» (Ан)		«Там була рівнина, а тут є гори, до яких ми не могли звикнути. В Польщі було інакше, була рівнина, а тут – гори. Страх нас брав.» (Ан)
«У Польщі багато людей загинули за дурниці, зараз хочеться плакати за ними, такі молоді хлопці гинули.» (Ан)		«На Україні жити стало легше, але в Польщі було інакше – там усі зналися, ходили до школи, мали читальню, концерти ставили. Тут цього не було, на Україні зразу нічого не було.» (Ап → Ан)
«Так бити хлопців, як я бачив, не можна.» (Ан)		
«Так не робиться... На це мав бути суд, а не вбивати.» (Ан)		
«Не можу знайти пояснення кого, як і чому вбили.» (Ан)		
«За одну ніч поляки сім разів грабували хату українців.» (Ан)		

1	2	3
«У Польщі жили у постійному страсі; люди намагалися швидше виїхати, щоб не загинути.» (Ан)	Виселення–повернення	«Цілий рік чекали виїзду назад додому» (К)
«Добре, що нас забрали з Польщі й батька не вбили. Що тато винний, що його так били?» (Ан)		«Лише в п'ятдесятих роках почалась новозабудова у селі, а до цього люди лише лагодили старі польські оселі, сподіваючись на повернення.» (К)
«Поляки все пограбували і не вдалося нічого вивезти. Хати позакривали й виїхали. Поляки спалили село.» (Ан)		
«Швидке збирання речей, одна фіра на сім'ю, жаль за залишеним у хатах майном.» (Ан)		
«Священник був головним серед переселенців, але покинув їх.» (Ан)		
«У дорозі в поїзді під час зупинок поляки крали вози і через дурний віз могли вбити українця-переселенця.» (Ан)		
«Переписувалися на поляків, щоб не виїжджати.» (К)		
«З односельчанами жили добре – позички між людьми, коні спрягали. Зі своїми поляками жили мирно і добре, із сусідами теж жили добре.» (Ап)	Співжиття з місцевим населенням	«Місцеві сусіди повиривали підлоги в хатах. Жили краще від переселенців. Місцеві не хотіли переночувати. Але коли прийшла комісія і віддала переселенцю хату місцевого господаря, то він не виганяв його аж півтора року.» (Ан – Ап)
«У Польщі поляки крали коні навіть від своїх родичів-українців.» (Ан)		«Люди давали нам хто, що міг. Люди дали нам квочку.» (Ап)
«У Польщі жили добре, мали своє поле. Одні жили краще, інші – гірше, але жити можна було вдома; там було ліпше, бо ми мали все своє.» (Ап)	Господарство. Багатство–бідність	«Хотіли поселитися в одному селі, але зараз є розкидані по всій Україні. Хотіли жити там, де було багато землі.» (К)

1	2	3
«Нерівність між людьми. Як закономірне явище, поділ на багатих і бідних. В Польщі праця на багачів у фільварках. Багачі жили, а бідняки бідували. Великі багачі – рідкість, але були.» (Ап → Ан)		«Мучив людей колгосп. Після війни перші два-три роки були дуже бідні, потім трохи розжилися, але знову жити стало гірше, бо утворили колгосп, знову все позабирали. Кривава біда. 200–250 грам зерна за трудовень. Арешти, здача контингенту. Колгосп. Робила, робила і що заробила?» (Ан)
«У Польщі було погано жити, тяжко, страшно, бідно; була біда, люди голодували, земля родила погано.» (Ан)		«В Україні бідували. Хати без вікон і дверей. Курні хати. Їсти хотіли. Найми-жебри. Тяжке життя.» (Ан)
«Українські господарства в Польщі... Брак одягу й продуктів харчування. Виготовлення полотна. Сім'я... Наявність поля, землі.» (Ан → Ап)		
«В Польщі в школі була релігія, ксьондз вчив молитов, була дисципліна, а на Україні того не було.» (Ап)	Церква	«До церкви ходили в навколишні села. Москалі пограбували польський костел, що знаходився у селі.» (Ан)
«За Польщі було непогано жити, моя бабця була полькою.» (Ап)	Там-тут життя: оцінки	–
«До війни в Польщі було непогано жити. Але в останні роки життя в Польщі погіршилось.» (Ап → Ан)		
«Не було добра у житті. Ніде нема добра. Не було добра ні в Польщі, ні в Україні. Голодували й бідували там і тут.» (Ан)		
«У житті було добро і був смуток. Життя було ні добрим, ні поганим. Там ми багато пережили і там нам було добре; тут нам теж не є дуже погано, тут теж добре жити.» (К → Ап)		
«Тут живемо так само. В Польщі жили добре, а тут приїхали і теж мусимо жити. Жили добре, жили як могли. Все пережили, бо мусили жити.» (К)		
Українці-поляки-інші: образи		
«Незрозуміло, чому почали переселення. Там нищили поляки українців, тут теж поляки били українців. Переселенці майже нічого не зробили і не нищили. Поляки все знищили у М'якіші Новому. Поляки били українців, а українці ніколи не діяли шкоди полякам.» (Ан)		
«Поляки є безбожниками, хоч і мають костели.» (Ан)		
«Хіба то були люди? Хоч я був ще малий, але я їх ненавиджу.» (Ан)		

1	2	3
«Чому поляки зараз так часто приїжджають у село і такі добрі, дають гроші?» (Ан)		
«Хто зробив ту різницю між людьми? Їх зробили фашисти і москалі. Українці ні в чому не були винні.» (Ан)		

Аналіз наративних частин інтерв'ю засвідчує збереження в пам'яті переселенців травматичних спогадів українсько-польського конфлікту в Польщі, конструювання різних образів поляка й українця; негативне трактування виселення, актуальні для селян господарські питання, розмірковування над життям у Польщі й Україні. В початковій вільній частині розмови найбільше йшлося про період життя до депортації.

Польща/ПНР/ Польська Республіка		Фактори комунікативної пам'яті	УРСР/Україна	
Кількість описових характеристик (секвенцій)		Кількість описових характеристик (секвенцій)		
9	Негативно – 9	Небезпека–спокій	5 Позитивно → негативно – 1 Негативно – 1	Позитивно – 3
7	Негативно – 6 Нейтрально – 1	Виселення–повернення	2	Нейтрально – 2
2	Негативно – 1 Позитивно – 1	Співжиття з місцевим населенням	2 Негативно → позитивно – 1	Позитивно – 1
4	Негативно – 1 Позитивно – 1 Негативно → позитивно – 1 Позитивно → негативно – 1	Господарство. Багатство–бідність	3 Негативно – 2	Нейтрально – 1
1	Позитивно – 1	Церква	1	Негативно – 1
2	Позитивно – 1 Позитивно → негативно – 1	Там–тут життя: оцінки	–	
3	Нейтрально – 1 Негативно – 1 Нейтрально → позитивно – 1			

Українці–поляки–інші: образи	
5	Негативно – 5

У відповіді на загальне нарративне запитання без будь-якого уточнення і спонукання з боку інтерв'юерки переселенці найбільше негативно згадували травматичне пережиття небезпек у Польщі (9 текстових секвенцій), на відміну від України, де жити було спокійніше (4 секвенції). Страх життя в Україні пов'язаний з потребою психологічної адаптації до нового місця проживання (1 секвенція). В умовах загострення міжнаціонального польсько-українського протистояння виселені згадували те, як «поляки гнали переселенців, грабували, нападали, мордували, били, розстрілювали, палили...», «переселенця поляк застрелив через коня», а також «плач жінок, знуцання поляків над українцями». Образ поляка колективний і знеособлений. Утім, небезпеки життя в Польщі не ототожнювали лише із загрозою з боку поляків. У трьох розповідях ішлося про «бандитів, які билися», в одній із них – про «знуцання, допити, пограбування, які проводили поляки й українські військові угруповання („бандерівці”)». Таким чином переселенці негативно ставилися як до поляків, так і до українців, які породжували збройний конфлікт; говорили про себе як третю сторону, а не учасників того, що відбувалося. Чітко виокремлено негативний образ «польського військового» як зовнішньої чужої сили, на відміну від місцевого польського населення, з яким жили дружньо, одружувалися. В чотирьох інтерв'ю йшлося про наслідки українсько-польського конфлікту зі знеособленими винуватцями й наголошенням безсенсовності численних людських жертв («...багато людей загинули за дурниці...»; «Так бити хлопців, як я бачив, не можна»; «Так не робиться... На це мав бути суд, а не вбивати»), що може свідчити про згасання живої пам'яті й розмірковування про пережите з відстані часу. Утім, спокійніше життя в Україні не компенсувало переселенцям громадського життя в Польщі: «На Україні жити стало легше, але в Польщі було інакше – там усі зналися, ходили до школи, мали читальню, концерти ставили. Тут цього не було, на Україні зразу нічого не було».

У спогадах депортованих, виселення (7 секвенцій) – це втрачене майно, втеча від загибелі й пізнання іншої суті людей у складних життєвих обставинах. У двох текстових секвенціях зазначено

про поляків, які грабували українців при виїзді, але також в одній – можливість «переписатися на поляків, щоб не виїжджати». Життя в Україні – це очікування протягом одного–кількох років повернення «назад додому» (2 секвенції). Складна адаптація на новому місці нейтралізувала страх життя в Польщі. Попри загрози життю до виїзду з Нового М'якіша українців не покидало бажання туди повернутися.

Неоднозначними є оцінки господарського життя в Польщі (4 секвенції): на тлі майнової різниці (багаті–бідні) однозначною перевагою виступає наявність власних господарств і землі (хоча й незначних за розміром⁷): «У Польщі жили добре, мали своє поле...», «В Польщі було погано жити, тяжко, страшно, бідно; була біда, люди голодували, земля родила погано». Позитивний образ побуту до виселення підкреслює нужденне життя перших років в Україні. Та лише в одному інтерв'ю йшлося про повторне пограбування переселенців при колективізації: «...Кривава біда. 200–250 грам зерна за трудовень. Арешти, здача контингенту. Колгосп. Робила, робила і що заробила?». Депортовані у вільній розповіді без запитань інтерв'юерки взагалі не згадували радянську владу і працю в колгоспі.

Бівалентний позитивно-негативний образ місцевого населення до і після переселення, як правило, знеособлений – у Польщі виокремлені «свої поляки», з якими жили «мирно і добре» та «поляки, які грабували навіть від своїх родичів-українців». У науковій літературі й опублікованих спогадах про довоєнне життя в багаточисельних спільнотах польсько-українського пограниччя, підкреслено емоційні зв'язки локальної громади, життя «по-своєму» на щодень і повагу до окремішності сусідів чи родичів, які сповідували іншу релігію. «Місцеві» в Україні розграбували колись заселене поляками село упродовж року його пустування, жили краще за переселенців, але їм допомагали. Про релігійне життя в Польщі йшлося лише в контексті схвалення духовних студій під час навчання в школі, натомість в Україні в умовах антирелігійної політики

⁷ Питання землі стало визначальним у (не)виборі поселення в Україні – за словами депортованих, через брак залізничного транспорту вони мали можливість поселитися в околицях Львова, однак поїхали вглиб області, щоб поселитися у селі з достатньою кількістю землі для обробітки, про що з утворенням колгоспу й широкими можливостями працевлаштування і заробітку в обласному центрі неодноразово шкодували.

пограбований «москалями» польський костел стояв пустою, а переселенці ходили до церкви в навколишні села. Думка про можливість відновити духовні практики в костелі, як це вже було зроблено в дев'яностих роках ХХ століття, не простежувалася (можливо, як самоочевидна за тоталітарної влади з її заборонами).

Оцінки пережитого поверхові – від песимістичних про відсутність добра в житті («[...] Голодували й бідували там і тут») до нейтральних візій про «добро і смуток у житті» («У житті було добро і був смуток. Життя було ні добрим, ні поганим. Там ми багато пережили і там нам було добре; тут нам теж не є дуже погано, тут теж добре жити»; «Тут живемо так само. В Польщі жили добре, а тут приїхали і теж мусимо жити. Жили добре, жили як могли. Все пережили, бо мусили жити»). Очевидним є конструювання старшими людьми своєї життєвої історії та осмислення пережитого в моменті інтерв'ю крізь призму сьогодення, великого життєвого досвіду, а відтак філософське розмірковування над смислами життя без заглиблення у деталі. Переселенці апелюють до непоганого життя в Польщі до моменту загострення українсько-польського конфлікту, близьких родичів-поляків.

У конструюванні образу поляка (та ін.) домінує віктимологічний дискурс. Ідентифікація себе як жертви⁸ унеможлиблює змогу бачити співвину: «переселенці майже нічого не зробили і не нищили», «поляки били українців, а українці ніколи не діяли шкоди полякам», «українці ні в чому не були винні». Незрозумілим і очевидь перебільшеним видається твердження про те, що «там нищили поляки українців, тут теж поляки били українців» – кілька не виселених з Віциня польських родин трималися відсторонено, виявляли незадоволення, але не чинили опору домінуючій більшості прибулих українців.

⁸ Г. Боднар, *Депортовані в 1944–1946 рр. українці з Лемківщини і Надсяння в західноукраїнському суспільстві: жіночий досвід (на матеріалах міжнародного проекту «Красне – вузлова станція переселень»)* [у:] *Łemkowie, Wojkowie, Rusini – historia, współczesność, kultura materialna i duchowa*, pod red. B. Halczaka, S. Dudry, R. Drozda i in., Słupsk–Zielona Góra–Svidnik 2015, t. V, s. 93–105.

Українці–поляки–інші: рефлексії на запитане

У другій і третій частинах інтерв'ю – відповідях на запитання – фактори комунікативної пам'яті повторилися (уточнювалася й розширювалася інформація, отримана в нараці), але й додалися нові (ставилися запитання про неказане): радянська влада, школа, природа. У зв'язку з тим, що інтерв'юерку цікавила адаптація переселенців у західноукраїнському повоєнному суспільстві, ширшими є сюжети життя після депортації.

Польща/ПНР/Польська Республіка	Фактори комунікативної пам'яті	УРСР/Україна
Текстові секвенції		Текстові секвенції
1	2	3
«Українці жили собі нормально, а поляки знущалися над нами. Били нас, бо ми були українцями. Говорили: „Забирайтеся на Україну, тут нема вже місця”. В Польщі не годен було жити. Поляків ми не боялися, боялися того, як сильно вони нас били, а потім відправляли в тюрму або на фронт. Без криївки був би не вижив. В нашому селі поляки забили десять українців. На Україні цього не було.» (Ан)	Небезпека–спокій	«На Україні поляки вже не приходили. У селі, куди ми приїхали, переховувалися три бандерівці УПА. Дівчата боялися вночі ходити по селі. Переселенці нічого не знали про бандерівські криївки. У радянсько-українські стосунки вони не вмішувалися, бо пам'ятали польсько-український конфлікт у Польщі.» (К)
«В Польщі зі своїми поляками в селі жили добре, по-сусідськи, ходили один до одного, одружувалися. А потім, що сталося, я не знаю. Так поляки українців зненавиділи. Поляки з села нам нічого не робили, а приїжджали поляки з Ляшок, Ярослава. Страшенний страх був, доки ми виїхали.» (Ап → Ан)		
«Зразу в Польщі було добре, одружувалися з поляками, а потім почали вночі ходити і ти не знав, чи то українці, чи то поляки. На Україні того не було, тут було спокійніше, але коли зав'язали колгосп, то знову був страх.» (Ап → Ан)		

1	2	3
<p>«Ніхто не хотів їхати з Польщі, але була вказівка за дві години вибратися. Переселяли тому, що там була Польща, а тут Україна. Казали їдьте на свою Україну, тут є Польща. Цю різницю зробила держава.» (Ан)</p>	<p>Виселення–повернення</p>	<p>«Хотіли їхати назад до Польщі, тому зразу на Україні ні про що не дбали. Але й досі ніхто з нас не повернувся.» (К)</p> <p>«Хіба ми могли забути рідне село М'якіш Новий, де ми народилися? Якщо б нам надали умови для життя, землю, щоб було чим на землі робити – ми б не задумуючись повернулися в Польщу. Залишені поляками наполовину розвалені хати лагодили, але новозабудова не поширювалася тому, що всі переселенці мріяли повернутися назад на батьківщину.» (Ан)</p>
<p>«Поляки були і добрими, і поганими. На наше Різдво один поляк молів зерно, а інші святкували з нами.» (К)</p>	<p>Співжиття з місцевим населенням</p>	<p>«На Україні місцевих поляків майже не залишилося. Було лише кілька мішаних польсько-українських сімей, з якими ми жили добре, хлопці ходили в село до школи. Але згодом деякі з них виїхали до Польщі.» (Ап)</p> <p>«Місцеве українське населення сприймало нас добре, брали до себе на службу, допомагали усім, чим могли. Перед Великоднем спекли переселенцям паски, дали вулик для розведення пасіки і верстат для виробництва полотна. Дитині, котра пасла в них худобу, купили хустину, суконку і чоботи до школи.» (Ап)</p> <p>«Одні були добрими, а інші говорили на нас лемки. Які ми лемки? Хіба я не знаю, де є Лемківщина? Ставились добре, але де була польська душа, то казали, що нас вигнали з Польщі, бо ми не хотіли робити.» (Ап → Ан)</p>
<p>–</p>	<p>Господарство. Багатство–бідність</p>	<p>«Допомога залежала від того, хто скільки записав собі посівів до виїзду. Хати ділили теж залежно від того, якою хата була в Польщі.» (К)</p>
<p>«В Польщі хати були кращими, дерев'яні, сухі, деякі під дахівкою. На Україні все розграбували люди з навколишніх сіл. Хати були курні, без коминів, могли загорітися. Підлоги не було, а глина. Казали, на кожному подвір'ї є стайня і комора, а хати нема, бо без комина.» (Ап → Ан)</p>		
<p>«Хати в Польщі і в Україні дуже не відрізнялися. Одні мали файні хати, а інші – гірші. На Україні хати ліпші, мурують з цегли, а в Польщі пройде пару років і дерев'яна стайня вже гние.» (Ап → Ан)</p>		

UKRAIŃCY I ICH SAŚIEDZI NA PRZESTRZENI WIEKÓW

1	2	3
<p>«В Польщі працювали на багачів у фільварках, відробляли за коні. Після переїзду бідували, ходили по жebraх, діти пасли худобу. Працювали однаково там і тут. Важко працювали. На Україні краще з одного боку, а з іншого боку краще в Польщі. Там було все власне, своє, а тут – колгосп. Але загалом на Україні краще, бо пшениця родить краще, земля ліпша.» (Ан → К → Ап)</p>		
<p>«В Польщі тоже була біда, не було одягу, але на Україні, відразу як приїхали, було ще гірше. Всю господарку лишили в Польщі. Нічого із засобів виробництва не змогли привезти.» (Ан)</p>		
<p>«Не було ніякої допомоги. 150 рублів платили холостяцького. Ніякої позики не давали, а навпаки, ще з нас стягали позику для держави. В Польщі так не було, платили податки лише зі свого господарства.» (Ан → Ап)</p>		
<p>«В Польщі земля була трохи гіршою, піскуватою, а тут чорноземи. На Україні земля ліпша, але родилося однаково в Польщі і в Україні. Там було жито, а тут сіють пшеницю. Земля добра там і тут.» (К)</p>		
<p>«У Польщі краще родилося жито, ячмінь, картопля. Тільки одна пшениця в Польщі не родила. А тут сіють лише пшеницю. Врожай родився як там, так і тут.» (К)</p>		
–	Радянська влада	<p>«Влада на Україні нас не дуже тішила. Влада змушувала вступати у партію, сплачувати студентські внески... Одне тішило – наявність роботи.» (Ан → Ап)</p>
		<p>«До влади ставилися по-різному, але що казали, те виконували, бо мусіли робити. Зразу ніхто не хотів йти в колгосп. Почали вивозити в Сибір. Один місцевий не здав на посів до колгоспу 2 цетнарів зерна, то його вивезли в Алтайський край. Влада переселенців не зачпала, бо вони були бідні.» (Ан → Ап)</p>

1	2	3
		<p>«До 1948 року люди встигли нажити вже деяке добро. Господарство нашої родини складалося з великої просторої хати, двох stodol, стайні, комори. Довжина stodoli становила 32 м, а стайні – 14 м. Батько був голова сільської ради і за видану довідку односельчанину, члену УПА, змушений був писати заяву про вступ у партію, щоб не вивезли родину в Сибір. У 1948 році зав'язали колгосп. На території колишнього панського фільварку виорали велику борозну і сюди всі селяни ставили плуги і борони. Цим вони засвідчували свій вступ до колгоспу. Тридцять два фірмани разом приступили до оранки поля. Паші в колгоспному господарстві не вистачало, тому навіть доводилось розбирати стріхи, щоб прогодувати колгоспну худобу. В той час існувала сильна дисципліна. Коли б хто наважився вкрасти 2 кг зерна з колгоспу, йому загрожували два роки ув'язнення. Донька нашого односельчанина Чурилика заспівала українську пісню, за що змушена була провести 25 років у тюрмі.» (Ап → Ан)</p>
<p>«В Польщі школа була мурована, на два поверхи; вчили релігію. Вивчали українську і польську мови, а з четвертого класу – німецьку. Діти ходили до школи всі разом, незалежно від національності. Зранку всі молили польський паєр, а коли йшли додому – український <i>Отче наш</i>. Після семирічної школи далі вчитися до міста їхали лише багаті.» (Ап → Ан)</p>	<p>Школа</p>	<p>«Хто не мав звідки, то старших дітей до школи вже не посилав. Навчалися ввечері, бо в день мусіли робити в колгоспі. На Україні було спокійно, в школі більше вимагали і більше дітей могли отримати освіту.» (Ан → Ап)</p>

1	2	3
<p>«В Польщі церква була файна, дерев'яна з брусів. Священник мав парафію у трьох селах, мав своє поле. Коли переселенці виїхали, то поляки розібрали українську церкву.» (Ап → Ан)</p>	<p>Церква</p>	<p>«На Україні релігії не вчили, забороняли водити дітей до сповіді і хрестити в церкві.» (Ан)</p> <p>«На Україні церква була заборонена, з польського костелу в селі зробили склад селітри. Люди ходили до церкви у навколишні села. Потім відбудували свою церкву з польського костелу. Церкви в Польщі є темними, чорними, а на Україні вони є ясними, всюди рушники і квіти.» (Ан → Ап)</p>
<p>«Природа в Польщі і в Україні однакова тому, що це недалеко. В Польщі була рівнина, сусідні села було видно, пісковита земля; природа ліпша, бо соснові ліси, чорниці, ягоди.» (Ап)</p>	<p>Природа</p>	<p>«Тут гірше для нашого населення, бо тут є гори, на які кіньми не виїдеш, і нема такого повітря. Молоді легко звикли до гір, а найгірше було старим. На Україні природа була вільною, а в Польщі ліси і ставки були панськими.» (Ан → Ап → Ан)</p>
<p>«Там було ліпше, був смерековий і сосновий ліс, легко дихалося, більше кисню. Все було в маю, аж душа раділа. А тут повітря є тяжким, у спеку повітря парить і не дає дихати. На Україні більше є боліт і то вже не той запах, все було запущене, дебри...» (Ап → Ан)</p>		
<p>Там–тут життя: оцінки</p>		
<p>«Було однаково жити як у Польщі, так і на Україні. Всюди треба працювати. В Польщі жили нічого, можна було витримати. А нас переселили і мусить бути так, як є. Вже ми тут до смерті будемо доживати.» (К)</p>		
<p>«Там було добре і тут є непогано жити. Зразу на Україні було нам погано, скучали, говорили по-іншому, ніж місцеві українці. Батьки шкодували за Польщею, хвалили тамту землю, яка була легшою. Там було ліпше жити, була рівнина, кожен мав своє поле. В Польщі земля нам є рідною, аж сльози на очах, ніби до рідної мами приїхали. Кожного тягне там, де народився, тому тягне до Польщі, до свого гнізда.» (Ан)</p>		
<p>Українці–поляки–інші: образи</p>		
<p>«Розказують люди, що колись українець, котрий зайшов би у польське село, з нього вже не вийшов, бо поляки вбили б. Поляки мають таку душу.» (Ан)</p>		
<p>«Зараз поляк приїжджає і братається з моїм сином, бо обоє вони породилися в одній хаті на Україні.» (Ап)</p>		

Галина Боднар, Витісна пам'ять: українсько-польське співжиття в досвідченнях українців, виселених у повоєнні роки з Польщі

1	2	3
«Зараз туди б вже не їхали, пощо туди їхати? Тут ліпше, бо тут ліпші землі, ніхто над нами не ворогує. Так мені поляки доправили, що більше туди не хочу. На поляків навіть не хочу дивитися. Там всюди поляки. Один поляк почув нашу українську розмову і говорив до свого сусіда: „...Це ті українці, що нас різали”. Вони ще й досі тримають ненависть до українців, можуть і зараз побити тебе, тому, як можна їхати до них?» (Ан)		

Польща/ПНР/Польська Республіка		Фактори комунікативної пам'яті Кількість описових характеристик (секвенцій)	УРСР/Україна	
Кількість описових характеристик (секвенцій)				
2	Негативно – 1 Позитивно → негативно – 1	Небезпека–спокій	1	Нейтрально – 1
1		Позитивно → негативно – 1		
1	Негативно – 1	Виселення–повернення Негативно – 1	2	Нейтрально – 1
1	Нейтрально – 1	Співжиття з місцевим населенням Позитивно → негативно – 1	3	Позитивно – 2
–		Господарство. Багатство–бідність	1	Нейтрально – 1
7	2	Позитивно → негативно – 2		
	2	Нейтрально – 2		
	1	Негативно – 1		
	1	Негативно → позитивно – 1		
	1	Негативно → нейтрально → позитивно – 1		
–		Радянська влада Позитивно → негативно – 1	3	Негативно → позитивно – 2
1	Позитивно → негативно – 1	Школа	1	Негативно → позитивно – 1
1	Позитивно → негативно – 1	Церква Негативно → позитивно – 1	2	Негативно – 1
2	Позитивно – 1 Позитивно → негативно – 1	Природа	1	Негативно → позитивно → негативно – 1

Там–тут життя: оцінки			
2	Негативно – 1		Нейтрально – 1
Українці–поляки–інші: образи			
3	Позитивно – 1		Негативно – 2

У відповідях на запитання в категорії «небезпека–спокій» життя у Польщі, в значно меншій кількості міркувань (3 секвенції) майже однаково йшлося про добре співжиття зі «своїми» поляками (односельчанами), міжнаціональні шлюби й розпалювання конфлікту під час війни. В одному з інтерв'ю наголошувалося, що «[...] поляки з села нам нічого не робили, а приїжджали поляки з Ляшок, Ярослав» й чинили злочини. Натомість в Україні неспокій пов'язаний уже з «бандерівцями УПА», які переховувалися у селі, та страх перед репресіями радянської влади (1 секвенція). Спокійніше життя в Смереківці стало знову тривожним з колективізацією господарств, а відтак у тоталітарній державі страх ніколи не покидав депортованих. Примусове виселення українці пов'язують з повонним урегулюванням кордонів України і Польщі («Били нас, бо ми були українцями. Говорили: „Забирайтеся на Україну, тут нема вже місця”»; «Переселяли тому, що там була Польща, а тут Україна. Казали їдьте на свою Україну, тут є Польща») й провини покладали на державу – антиетатичний віктимний наратив. У відповідях на запитання також постає образ українця/-ки-переселенця/-ки, який/-ка живе очікуванням повернення «назад до Польщі».

Якщо про місцеве населення (поляків) до виселення відгукувалися загалом позитивно (1 секвенція), то образ «місцевого» в Україні постає різним (3 секвенції) – «кілька мішаних польсько-українських сімей»⁹, «місцеве українське населення», з якими зжилися добре, допомагали по господарству, діти разом ходили до школи, та негативний абстрактний з «польською душею» і обзиванням переселенців лемками за неробство. Цікавим видається накидання польської ідентичності («польської душі») місцевим українцям, які через відмінності в мові називали переселен-

⁹ За розповідями, населення польського села Віцинь виселили, але кілька польських родин залишилося. Відразу після приїзду переселенців місцеві польські сім'ї виїхали жити на хутір поблизу села й трималися осторонь від нових сусідів, суперечок і ворожечі не згадували.

ців лемками, і таким чином конструювання дуального етнічного образу.

Найбільше селяни-переселенці приділили уваги господарському життю (8 секвенцій) – характеристиці забудови, праці, підробіткам, урожаюм, податкам. Селянський побут наводився в порівняльній характеристиці в Польщі та Україні на власний розсуд кожної особи. Відразу після переселення залишені в Польщі хати видавалися кращими («дерев'яні, сухі, деякі під дахівкою»), на відміну від залишених поляками і розграбованих місцевими мешканцями («Хати були курні, без коминів, могли загорітися. Підлоги не було, а глина. Казали, на кожному подвір'ї є стайня і комора, а хати нема, бо без комина»); з відстані часу й наявності затишної оселі, навпаки. Залишене в Новому М'якіші майно і бідкування перших років зустрічалися майже в кожній розмові. Лише в двох інтерв'ю побіжно йшлося про працю в колгоспі й сплату радянської позики. Ніхто з опитаних переселенців не акцентував уваги на безоплатних колгоспних буднях. Згадки на кшталт «там було все власне, своє», «в Польщі так не було, платили податки лише зі свого господарства», підсилюють дисонанс повсякденного життя в радянській державі господарів-власників. На думку опитаних, український чорнозем не поступається врожаєм жита, ячменю, картоплі польським піщаним ґрунтам, окрім пшениці.

У трьох згадках про радянську владу в Україні помітне обережне ставлення, страх репресій і депортації на віддалений Схід, ретельна сплата податків, щоправда, за схвалення наявності роботи й толерантного ставлення до переселенців через їхню убогість. На тлі гармонійного міжнаціонального і релігійного навчання в двоверховій мурованій школі Нового М'якіша («...вчили релігію. Вивчали українську і польську мови, а з четвертого класу – німецьку. Діти ходили до школи всі разом, незалежно від національності. Зранку всі молили польський пацер, а коли йшли додому – український *Отче наш...*») здобуття освіти (по 1 секвенції) на українських теренах було спокійнішим, вимогливішим і доступнішим. Старшокласники по обидва боки кордону не навчалися через нужду й потребу працювати фізично. В умовах антирелігійної пропаганди депортовані жаліли за зруйнованою церквою в Польщі, з страхом здійснювали релігійні практики з дітьми в церквах навколишніх сіл і відновили свою церкву в польському костелі

лише в дев'яностих роках ХХ століття. Одна з оповідачок вирізняє греко-католицьку церкву на противагу римо-католицькому костелу її внутрішнім виглядом: «ясна, всюди рушники і квіти».

В Україні депортованим бракувало залишеної природи – рівнини, пісковитої землі, хвойних лісів, багатих на ягоди, чистішого повітря і запаху. «Вільніша природа» після переїзду, на відміну від «панських лісів і ставків у Польщі», однак ніяк не поєднувалася з обмеженнями в господарюванні після колективізації. В одній з двох загальних оцінок свого життя (на кшталт «було однаково жити як у Польщі, так і на Україні. Всюди треба працювати») ішлося про відверту тугу за малою батьківщиною¹⁰ –

[...] В Польщі земля нам є рідною, аж сльози на очах, ніби до рідної мами приїхали. Кожного тягне там, де народився, тому тягне до Польщі, до свого гнізда.

У відповідях на пряме запитання про образ поляка, постають здебільшого негативні міркування. Братання молодшого покоління поляка і українця, які народилися в одному домі, однак не може стерти з пам'яті очевидців польсько-українського конфлікту їхні особисті трагічні пережиття:

Так мені поляки доправили, що більше туди не хочу. На поляків навіть не хочу дивитися. Там всюди поляки. Один поляк почув нашу українську розмову і говорив до свого сусіда: «...Це ті українці, що нас різали». Вони ще й досі тримають ненависть до українців, можуть і зараз побити тебе, тому, як можна їхати до них?

Підсумкові міркування

Дослідження комунікативної пам'яті українців, депортованих у 1946 році з Польщі, на прикладі мікроісторії засвідчує суперечливість і мінливість її образів. Перше, що виринає в розповідях – це небезпека життя в Польщі в роки війни з описами знущань і убивств поляками українців, нерозуміння причин розгортання

¹⁰ Детальніше див.: Н. Bodnar, „Mała ojczyzna” w świadomości Ukraińców przesiedlonych z Polski po II wojnie światowej [y:] „Krakowskie Pismo Kresowe” 2010, rocznik II, s. 119–127.

українсько-польського конфлікту й апеляція до мирного співжиття з місцевими поляками, міжнаціональні сім'ї та конструювання образу «чужого» поляка, «військового», на протигагу «своєму», «місцевому» поляку. Позитивному образу «свого» поляка в Польщі протиставлене місцеве населення після переселення – корінні українці з навколишніх сіл, які загалом добре ставилися до прибулих, але розграбували польські господарства й називали лемками за їхню вимову. За чисельних згадок небезпеки життя в Польщі дисонує твердження депортованих про бажання повернутися назад на попереднє місце проживання, яке протягом кількох років їх не покидало, і яке пояснюється складністю адаптації на новому місці.

Негативний образ поляка пояснимий тим, що довелось пережити українцям, але з іншого – недеталізований у спогадах, є частиною конструювання свого віктимного образу, вибудованого кожною національною пам'яттю. Водночас спогади про депортацію є травматичними, пережита ж травма прямо не проговорюється, виражається через фрагменти і розриви в розповіді, наповненій символізмом. Негативні образи протилежної сторони радикалізовані дитячим пережиттям і страхом, яких не викоренити; їх потрібно зрозуміти. Натомість, нащадки переселенців не мають своїх спогадів, більше схильні добачати багатогранність і різне трактування травматичної історії часу війни.

У формуванні позитивного образу господаря-власника в Польщі не наводився протилежний образ обмеженого колгоспника в Україні. У вільній розповіді депортовані взагалі не згадали радянську владу, лише у відповідях на запитання. Переселенці трактували себе третьою стороною як в українсько-польському конфлікті в Польщі, так і в радянсько-українському після переїзду. На тлі розповідей про життя сільської громади в Польщі не акцентована обмеженість громадського й релігійного життя в Україні. Дається ознаки життя людей у тоталітарній державі й острах досі відкрито говорити про радянське при загальному небажанні ворухити свій особистий травматичний досвід депортації.

Список оповідачів/оповідачок

Войтанович Йосип Васильович, 1932 року народження; записано 7 лютого 2002 р.
 Войтанович Катерина Василівна, 1933 року народження; записано 6 серпня 2002 р.
 Войтанович Мирон Васильович, 1937 року народження; записано 21 січня 2001 р.
 Войтанович Юстина Данилівна, 1914 року народження; записано 8 лютого 2002 р.
 Ганас Петро Іванович, 1907 року народження; записано 25 листопада 1998 р.
 Грицина Дмитро Михайлович, 1932 року народження; записано 14 грудня 2002 р.
 Каргуг Марія Іванівна, 1927 року народження; записано 17 жовтня 2000 р.
 Кебало Іван Миколайович, 1934 року народження; записано 21 липня 2002 р.
 Кебало Ірина Василівна, 1939 року народження; записано 5 лютого 2002 р.
 Копер Олена Іванівна, 1922 року народження; записано 15 липня 2002 р.
 Кореньовська Ольга Федорівна, 1929 року народження; записано 25 липня 2002 р.
 Кореньовський Михайло Васильович, 1922 року народження; записано 25 липня 2002 р.
 Мармуляк Наталія Василівна, 1936 року народження; записано 16 липня 2002 р.
 Павлик Марія Василівна, 1933 року народження; записано 30 серпня 2002 р.
 Підлужна Євдокія Михайлівна, 1935 року народження; записано 8 серпня 2002 р.
 Підлужний Степан Олексійович, 1930 року народження; записано 8 серпня 2002 р.
 Романко Ольга Федорівна, 1924 року народження; записано 10 лютого 2002 р.
 Сеньо Марія Василівна, 1922 року народження; записано 31 липня 2002 р.
 Ситко Марія Андріївна, 1928 року народження; записано 23 січня 2001 р.
 Скубловська Ганна Андріївна, 1925 року народження; записано 24 січня 2001 р.
 Федак Ксенія Василівна, 1911–1999 рр.; записано 21 листопада 1998 р.
 Цвяк Ольга Йосипівна, 1932 року народження; записано 16 липня 2002 р.
 Шалай Парасковія Іванівна, 1927–1998 рр.; записано 22 листопада 1997 р.
 Щурко Ганна Василівна, 1939 року народження; записано 7 липня 2002 р.
 Щурко Ганна Василівна, 1943 року народження; записано 30 серпня 2002 р.
 Щурко Іван Олексійович, 1925 року народження; записано 7 липня 2002 р.
 Щурко Іван Федорович, 1921 року народження; записано 28 серпня 2002 р.
 Щурко Парасковія Олексіївна, 1929 року народження; записано 28 серпня 2002 р.
 Югач Катерина Йосипівна, 1926 року народження; записано 28 січня 2001 р.

Halyna Bodnar

Suppressed memory: Ukrainian-Polish coexistence in the experience of Ukrainians, evicted from Poland during the post-war years (on materials of in-depth interviews taken in the Lviv region)

Summary

The need to know and understand the individual experience of a human being as the main participant in history has led to the study of the past in anthropological dimension, from the standpoint of ordinary people, their daily experience. The study of the communicative memory of Ukrainian-Polish coexistence in the background of the deportation of Ukrainians from Poland in 1944–1946 by the method of deep oral historiographical interview and at the level of microhistory testifies to the contradictory and expressive variability of its images, omitted and preserved in the story as suppressed from the memory. The collective neutral-negative image of the Pole is impersonal and undetailed, which is explained by the inherent traumatic memories

Галина Боднар, Витіснена пам'ять: українсько-польське співжиття
в досвідченнях українців, виселених у повоєнні роки з Польщі

of fragmentation and discontinuities, but is also partly the result of the construction of its victimized image and a reflection of contemporary policy of memory. The descendants of displaced people, having no personal memories, are more inclined to add versatility and various interpretations of the traumatic history of the wartime.

Keywords: displaced people, Ukrainian-Polish coexistence, Poland, Lviv region, in-depth interviews, communicative memory.

Фольклор українців, переселених із Польщі у сорокових роках ХХ століття: динаміка традиції (на матеріалах села Тулиголови Городоцького району Львівської області)

Сучасні Тулиголови (варіанти: Тулиголово, Тулиголове) – невелике село Городоцького району Львівської області, розташоване на відстані 49,6 км на південний захід від м. Львова (Тулиголівська сільська рада, загальноосвітня школа I–II ступенів, фельдшерсько-акушерський пункт). Пам'ятки архітектури: костел святої Дороти 1600 року (тепер Покровська церква) – пам'ятка архітектури національного значення, реєстраційний номер 422/0; палац Балів, збудований у 1898–1899 роках за проектом Владислава Галицького, скульптурне оздоблення Петра Гарасимовича; каплиця-усипальниця на цвинтарі.

Інформацію про Тулиголови (*Tuligłowy*) подано у дванадцятому томі *Словника географічного Королівства польського та інших земель слов'янських* (Варшава 1892). Зазначено, що у 1880 році в Тулиголовах було 334 господарства, проживали 1907 поляків (мазурів), один русин, семеро німців; за конфесійною приналежністю – 1800 римо-католиків, 94 греко-католики, 22 юдеї. Були школа і гураляня. У 1853 році в Тулиголовах народився відомий польський аквареліст Юліан Фалат¹.

Після договору 9 вересня 1944 року, Угоди між урядом Української УРСР і Польським комітетом національного визволення про евакуацію українського населення з території Польщі і польських громадян із території УРСР, поляки покинули село. Упродовж 1944–1946 років у Тулиголови переселено українців із 38-и сіл Любачівського, Ярославського, Перемишльського, Яслівського (Ясельського), Новосандецького повітів Польщі: Накла, Дібчі, Доброї, Острова, Болестрашич, Кобильниці Руської, Вірка, Вірочка, Торок, Пралківців, Млинів, Тарнави Нижньої, Кругеля Великого, Сливниці (з Нагірчанами і Комарою), Стібна,

¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892, t. XII, s. 614–615.

Теплиць, Слободи, Халупок Дусівських, Красичина, Микова, Вапівців, Ославиці, Руського Села, Красичів, Черчого, Пискорович, Молодича, Перегримки, Середниці, Кописна, Поздяча, Верховні Великої, Святого, Щуткова, Горохівців, Зарадави, Вишатич, Змієвиск і м. Перемишля (підрахунок місцевого краєзнавця-аматора Степана Шніцара). За етнографічним районуванням, це 28 осіб із Західної Бойківщини, 33 – з Лемківщини, 1380 – з Надсяння. Отже, Тулиголови – масове поселення українців, які в основному репрезентують етнографічний регіон Надсяння, зі своєрідними матеріально-побутовою культурою, надсянським говором та народною словесною традицією. Збирання та вивчення зразків матеріального й духовного надбання цього населеного пункту вважаємо нагальним та необхідним з кількох причин. По-перше, порівняно з іншими етнографічними регіонами, Надсяння – недостатньо досліджена територія (на це вказує відомий львівський етнолог Михайло Глушко у статті *Історіографія народознавчого дослідження Надсяння*²). По-друге, місцеві мешканці – одні із останніх носіїв надсянської традиції, яка сформувалася та побутувала на території Польщі. Унаслідок відомих усім історичних подій та процесів, репрезентанти цієї традиції були відірвані від локальної батьківщини, центру культурного тяжіння, природного середовища існування та трансляції інформації, зокрема і фольклору, і розпорошені на території України (переважна більшість) чи західних районів Польщі (менше). Це вплинуло на перехід значної частини фольклорного матеріалу у фазу пасивного збереження, і майже цілковитого зникнення із відходом носіїв традиції, народжених у Польщі. По-третє, місцеві мешканці – носії усної історії, зокрема спогадів у формі переважно народних оповідань про важливі віхи української історії (життя на малій батьківщині, причини переселення, організацію та хід депортації, адаптацію на новій землі та в новому соціумі, пам'яті про рідний край). Ці зразки – приклади народного переосмислення та інтерпретації історичних подій, їхнє зображення через індивідуальні людські долі крізь призму людських емоцій та переживань.

² М. Глушко, *Історіографія народознавчого дослідження Надсяння*, «Народознавчі зошити» 2017, № 2, с. 368–379.

У 2012 році авторці вдалося зафіксувати лише невелику частину того матеріалу, який колись побутував. Від семи респондентів, вихідців із сіл тодішніх Перемишльського та Ярославського повітів, зафіксовано зразки календарно- та родинно-обрядової пісенності, українського ліро-епосу (історичні пісні та балади), необрядової лірики (пісні про кохання, дошлюбні взаємини та сімейне життя), твори літературного походження. Прозову традицію репрезентовано цікавими текстами легенд і народних оповідань. Уважаємо доцільним і цікавим представити найцікавіші зразки, проводячи загальноукраїнські паралелі, вказуючи на локальні особливості, висловлюючи власні міркування щодо побутування та динаміки традиції.

Народна пам'ять респондентів зберегла доволі багато відомостей про зимовий новорічно-різдвяний цикл. Це не лише пісенні тексти, а й наративи етнографічного змісту про Святий вечір, святкування Різдва, звичаї колядування, щедрування. Ці оповідання пройняті особливим настроєм, оскільки, на думку Лесі Халюк, вони відображають місце важливого досвіду й особистих переживань його жителів, формування їхніх біографій, це світ, з яким їх пов'язують сильні емоційні почуття³. На запитання «Там у Польщі, в Бессарабії, пам'ятаєте, як Різдво святкували?», Анастасія Куцак із с. Добра Ярославського повіту згадує:

Ой! Ми то в Польщі світкували свята дуже файно! Дуже файно! Худили ду церкви. Ду церкви худили люди, ой-йо-йой, бугато дуже ду церкви! Церковця була повна людей, повна! Наші все їхали фіром взимі, а ну хто мав фіру, ту всі їхали⁴.

Цікавими деталями етнографічного характеру наповнені спогади про Святий вечір:

В нас вдома ялинки, пуляки в нас ставили, ми – не. Ну принусли на тоє, на стіл, в'язанку вівса, стилили. А сніпок жита ставили

³ Л. Халюк, *Усні народні оповідання українців-переселенців Лемківщини, Холмищини, Підляшшя та Надсяння*, Київ 2013, с. 118.

⁴ Запис Марії Качмар, 17.07.2012 р. в с. Тулиголови, Городоцький район, Львівська область, Україна, від Анастасії Петрівни Куцак, 1928 р. н., с. Добра, Ярославський повіт, Польща (тепер село Добра Переворського повіту, Підкарпатське воєводство, Польща).

в куті. А на той сніпок вівса застелювали вубрус, а на землю прину-
сїли знову такий сніп зу жита грубий і на землі стилили. А під стіл
ставили діжку, тера зо сім-нибуць, а кулись била дерев'яна діжка,
така велика. Пékли там хлїб, всьо на свята. То так кождий день і на
свята. А на свята, то пékли з гречаного таку бабу, називали. І ста-
вили діжку під столом, а на тую діжку ставили тую бабу. Ну ми, як
пувичерали, ту пувичерали, так пувечери. Всі вечерали. На вече-
ру бїли губи, борщ, капуста, голубці, ну капуста, голубці, пиріжки
з капусти, мачка з губів, з того маку ни бїло. Маку ни сїяли, в нас сї
мак ни рódив. Може, бив сї родив, но нїхто ни сїяв. То пувичерали,
ту мої тату йшли ду стайні ду коний, давали коним їсти. А бабуся,
так як, ни моя мама, їно бабуся йшли ду стайні, давали куровам.
А курови сї ни дуїли, тодїй давали куровам їсти. А мама, ту нас
бїло троє невеликих, ту нам там гладили там сурочку, вбратисї
шось. А потим, як прихудили, по вичери вуни прихудили. А татів
брат сїдав за столом, ще ни йшов нїгде і брав книжку таку, кан-
тичка сї називала, і ми кулядували всї. Цїлий вечир ми кулядува-
ли. Всьо, сила там колядів бїло, сїдли всї кулядували, кулядували
і лїгали спати. А я кулядувала, а во моя систра Ганка і той Міхав
брат, ту дурїли пу тїй суломі, дурїли пу тїй суломі, скакали. А по-
тим внóчи, як ми сї збудили, ту ми лїзли під стіл і тую бабу з греч-
ки щипали мо...⁵.

Щодо самого процесу колядування оповідачка чїтко вказує, що

так під вікнами діти ни худили, тїлько худили старши хлóпи...
І вуни ни худили ввечер на Вилию, бо то не можна бїло худити на
Вилию... А допіру худили на куляду кулядувати аж на другий день...
Рубили таку вилику звїздú і з том звїздом, там всередині шось сї
палило, вуни крутили і хлóпи кулядували. Ішло їх там сім, вісім...
Ну то які кулядки спївали? «Нова радїсть стала», «В Вифлиемі ну-
вина», «Небо і зéмля»⁶.

Доволі детально пам'ятають народні спївачки сам обряд щедру-
вання і пісенні тексти: «щедрївкї» – с. Добра, «щедрики» – с. Дїбча.

⁵ *Ibidem.*

⁶ *Ibidem.*

Анастасія Куцак указує на те, що щедрували «на другу Вилию» (Щедрий вечір – 18 січня за Юліанським календарем), і тільки дівчата.

Нам вдалося зафіксувати такий обряд, який розпочинався щедруванням «в дім» з двома варіантами щедрівки *А в неділю ранесенько засвітало білесенько*. Катерина Брам із с. Дібча Ярославського повіту пригадує:

А як під вікно ми йшли щедрувати, то ми так співали: Боже, допомагай, Боже, щастя дай / До того дому славненькому. / Помагай Біг на щестя, на здоровля, на той Новий рік. / Ще ми ту не били, як вту-рік. / Скажете защедрувати, дім розвеселити, діти побудити, самі весели бити? / Кажете чи не? / Питаймось. А вони кажуть...⁷.

Варіант А. Куцак обмежено частиною тексту із центральними релігійними мотивами обрання імені новонародженому Дитятку із специфічною для колядок і щедрівок трикратністю: дали ім'я Петро, Павло, аж тоді Ісус Христос⁸. Щедрівка, зафіксована від Катерини Брам, детальніша. Подано уточнену атрибутику новонародженого Христа, що мала на меті возвеличити Його як Господнього Сина, виразити незвичайність Дитяти: «Пілесенький, білесенький, бо Син Божий малесенький. / Повивачок сам едвабний, бо Син Божий того годний. / Приголувок щиро-злото, бо Син Божий просит го то»⁹.

Другий момент – щедрівку доповнено розширеною, т. зв. світського частиною з величальними мотивами (порівняння господаря із місяцем), побажаннями добробуту, благополуччя, достатку господареві та його родині. Цей момент співачка назвала «дякування»:

Дай же ти, Боже, дай ніч надвори.
Дай ніч надвори, урожай на поли.

⁷ Запис Марії Качмар, 18.07.2012 р. в с. Тулиголови, Городоцький район, Львівська область, Україна, від Катерини Василівни Брам, 1926 р. н., с. Дібча, Ярославський повіт, Польща (тепер село Добча Переворського повіту, Підкарпатське воєводство, Польща).

⁸ *Колядки та щедрівки*, т. 1, ред. В. Гнатюк [у:] *Етнографічний збірник*, Львів 1914, т. 35, с. 43–44; O. Kolberg, *Dziela wszystkie*, Wrocław–Poznań 1964, t. 35: *Przemyskie*, s. 29–30.

⁹ Запис Марії Качмар від Катерини Брам.

Ходит господар межі купами,
Як місячейко межі зіроньками.
Копи рахує, Богу дякує.
За его дай ніч, що му дарує.
Дай же ти, Боже, щастейко на двір.
Щастейко на двір, здоровейко в дім.
Здоровейко в дім на чиядойку.
Щайстейко на двір на худобойку¹⁰.

Наявність цього епізоду у зафіксованому надсянському зразкові засвідчує загальну тенденцію колядково-щедрівкового репертуару, неодмінним елементом якого, за Михайлом Грушевським, було закликання багатства, добра, успіху на дім господаря, на його родину і хазяйство¹¹. Саме тому дуже популярним було щедрування «в дім». Анастасія Куцак, відтворюючи в пам'яті цей обряд, указує на широке побутування та значну кількість щедрівок, а також шляхи трансляції фольклорної традиції:

Ай то там бугато тих пісень біло, тих щедрівок. Моя мама нас навчила. Ой-йо-йой! Шо то щедрівок біло! Ага! А як біло «в дім», ой як казали «в дім», ту так співали:
А як то било спочатку світа?
Десь ся там взяло два голубойки.
Полетіли вони в глибоке море,
Принесли вони чорної землі, білого піску.
Розділили вони на штири часті:
В одній частині церковця стоїт,
В другій частині сонечко сходить,
В третій частині місячок сходить,
В четвертій частині дрібний дощ падає.
Сонечко каже: – Нема над мене!
Як я зйду в неділю рано,
То я огрію зимную росу, пастушку босу.
Церковця каже: – Нема над мене!
Як задзвоню в неділю рано,

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ М. Грушевський, *Історія української літератури*, Київ 1993, с. 228.

То сі посходят всі парафіяни, всі християни.
 Місячок гуворит: – Нема над мене!
 Як я засвічу вночи опівночи,
 То я освічу гори і доли, села і двори.
 Дощичок каже: – Нема над мене!
 Бо я як зійду три рази г маю,
 Три рази г маю, землю скупаю.
 То ся задіє вся вузима, вся ярина.
 Бувай же здоровий, пане господарю,
 І зо своїом господинейком.
 Господинейком, всьом челядойком.
 Зародь вам, Боже, густії снопи, високі копи¹².

Цей обрядовий твір – цікавий зразок народної щедрівки з космогонічними мотивами: пірнання голубів на морське дно за чорною землею та білим піском, з яких створено світ. Записи таких колядок фіксували ще на початку XIX століття Іван Вагилевич, Іван Бірецький та ін. Мотив давнього походження, поширений у міфологічних та фольклорних традиціях багатьох народів світу. В українській спадщині, окрім колядок, простежуємо його трансформований варіант в етіологічних легендах (*Сатанаїл за наказом Бога пірнає за землею на дно, з якої Господь створює світ*¹³). Хотілося б звернути увагу також на мотив світової організації, облаштування, представлений у щедрівці – поділ землі на чотири частини (церква, сонце, місяць, дрібний дощик). Михайло Грушевський уважав такі твори, де птахи-деміурги сидять на одному дереві і творять землю, небо, небесні світила, користі людського господарства за старіші космогонічні варіанти, представивши їх записами І. Вагилевича, І. Бірецького, Зоріана Доленги-Ходаковського¹⁴.

Окрім щедрівок «в дім», доволі поширеним було виконання творів окремим членам родини, особливо хлопцеві та дівчині. Домінують у таких текстах величальні та любовно-шлюбні мотиви

¹² Запис Марії Качмар від Анастасії Куцак.

¹³ *Галицько-руські народні легенди*, т. 1, ред. В. Гнатюк [у:] *Етнографічний збірник*, Львів 1902, т. 12, с. 3–5.

¹⁴ М. Грушевський, *Історія української літератури*, Київ 1994, т. 4, кн. 2, с. 34–36.

з побажаннями швидкого і щасливого одруження («Зародь ти, Боже, в городі зілля / В городі зілля, в часі весілля»). Записано шість щедрівок для дівчини (*Плила Гануся краєм Дунаєм, Тресла Гануся ябка на годи, Пішла Іванка до городейка, В райськiм гуроді росла лелія, Пішла Маруся до городейка, Пасла Гануся славное стадце*) і три хлопцеві (*Повів Михасьо коня до води, Пішов Івасьо гречки кусити, Там на Дунаю, на бистрій воді*). Ці тексти побудовано за одним і тим же принципом: батько, мати, сестра, брат хочуть допомогти героєві чи героїні (подати руку і врятувати з води, знайти коня, славное стадце, кличуть на сніданок), чи просять віддати щось особливе (яблучко, вінок, листок з лілії).

У щедрівках домінує епітет красний, красна та порівняння із астральними світилами, що слугує своєрідним величанням адресатів: Ганусю-зоре, красна Ганусю, красний Івасьо, «Стала вона си mezi дівками, як місячейко mezi зірками», красна Марія. Зі словом красний у колядках і щедрівках, на думку Світлани Китової, пов'язане народне розуміння краси і добра, у ньому зливається і розуміння кольору як найкращого, і визначення краси взагалі¹⁵.

Анастасія Куцак наголошує на тому, що переселившись у Тулиголови, певний час люди намагалися зберігати свої традиції, зокрема і щедрівання:

Ми ту прийшли перший раз, ту худили ми щедрувати ліхманки вобі, ти їх не знаєш. Я і там ще їдна. Але в Бесарабії худило нас штири, але все худили цілу зіму ду мами нашої, мама нас вчили. То я знаю тих щедрівок бугато!¹⁶

Зараз можемо констатувати повний перехід цього репертуару у стадію пасивного збереження. Пов'язано це як і з загальною тенденцією побутування календарно-обрядової традиції (перевагу коледж книжно-релігійного походження), так і дією причинно-наслідкового зв'язку «природне середовище – автентичний фольклор».

¹⁵ С. Китова, *Симфонія кольорів у лексичі колядок і щедрівок (Колір у системі художніх засобів українських пісень різдвяного циклу)*, «Народна творчість та етнографія» 2004, № 1-2, с. 22.

¹⁶ Запис Марії Качмар від Анастасії Куцак.

Зникнення цього середовища зумовило зупинку у трансляції традиції наступним поколінням.

Частину весільного обряду із піснями вдалося зафіксувати від Анастасії Петрівни Куцак, 1928 р. н., із села Добра Ярославського повіту. Одразу ж народна співачка зазначила, що на весіллі багато співали – це засвідчує існування колись багатой надсянської весільної традиції.

Записано такі тексти: обрядові, що щільно зрослися з певним етапом обряду (коровайні); пісні, що обслуговують кілька обрядів, споріднених емоційною атмосферою; чотиривірші, що відзначаються певним стереотипом; пісні, зв'язок яких з обрядом ослаблений¹⁷. Загалом початок весільного обряду знаменується виконанням традиційної пісні: *Допомагай нам, Боже, / Пречиста Діва Мати, / Весіля зачати! / Як зачати, так скінчити / І всім нам в гаразді бити*¹⁸.

Коментуючи окремі обряди чи їхні частини народна співачка вживає номінування «ладкали». Відомо, що ладканки – давні весільні обрядові тексти.

Ой, та колись старі люди починали інакше, як зара. Зара всьо по-другому, всьо по-другому. Колись, як старі люди починали, ну та пекли коровай. Сходілисі старі жінки, місили, єдна фігли крутила, курувай маїли, в п'єц саджали. Так. Ладкали, співали: *Знаю я, знаю, / Шо є в тім куруваю / Є ту жито і пшениця, / І з трох кирниць вудиця. / Є ту перец від Гданська / І вся приправа панська. А потім стари люди ладкали юж більше, інакше. Я юж так того ни памнітаю всього. Так коровай мо садили, ще так ладкали: Коровай мо садили, / Відкупного ни пили. / Дайте нам порційну, / Дайте нам хоч порційну. Ага ще так: Короваєво тісто (як ю садили) / Точилосі без місто. / На п'єцу стало, до п'єца заглядало, / Де си сісти мало. / – Ой, сяду я си в п'єцу, / Там сі добре випечу. / На всі боки широкі, / І догори високі*¹⁹.

¹⁷ Н.А. Пастух, *Весільні пісні [у:] Українська фольклористична енциклопедія*, ред. В. Сокіл, Львів 2018, с. 107.

¹⁸ Запис Марії Качмар від Анастасії Куцак.

¹⁹ *Ibidem*.

Значне поширення коровайного обряду і відповідного пісенного матеріалу у надсянській весільній спадщині цілком закономірні. Оскільки здавна хліб в українській традиції символізував добробут і благоденство, плодючість і продовження роду²⁰. Взаємозв'язок із природним локальним та етнічним середовищем – необхідна умова існування автентичного фольклору. Перенесена в інше середовище, ізольована від свого, відображена в сценічних формах виконавства народна творчість втрачає свої специфічні властивості та ознаки автентичності²¹. Саме таку ситуацію спостерігаємо не лише із календарно-обрядовим циклом, а й весільними обрядовими піснями, зокрема коровайними. Народна співачка наголошує: «Там бугато ладкали, я була ще така не дуже велика. А потім, як ю виїхали там, там юж весіля ни біло, короваїв ніхто ни пік»²².

Важливим етапом весільної обрядовості було також розплітання коси:

А ту, а било так, шо колись молода мала великі коси, ту сідала на діжку. І хлопці мали якісь, били чи систрини хлопці, які там хлопці били, розплітали. Трошки зачали розплітати, а потім дружккі розплітали. І співали так, стáри жінки співали: Брат сестру розплітає, / Розуму навчає: / «Будь, сестро, розумная, / До всіх людей прихильная. / Як до далеких, так до близеньких, / Так до дітей маленьких»²³.

Таке розплітання коси, за словами Валентини Борисенко, мало важливе ритуальне значення ініціації – перехід у статус одруженої жінки²⁴.

До важливих весільних обрядів належать також вінкоплетини, «маїння сосенки»:

²⁰ Л. Войтюк, *Коровайний обряд на Поліссі*, «Народна творчість та етнографія» 2004, № 3, с. 107.

²¹ М.Б. Качмар, *Автентичний фольклор [у:] Українська фольклористична енциклопедія*, ред. В. Сокіл, Львів 2018, с. 13.

²² Запис Марії Качмар від Анастасії Куцак.

²³ *Ibidem*.

²⁴ В. Борисенко, *Сімейна обрядовість українців ХХ – початку ХХІ століття*, Київ 2016, с. 109.

Вінки плели, сосенку маїли в мулудого, ставили на брамі, в мулудого на брамі ставили. Таку сосеночку, ялиночку. І стрінги, папір такий бив кольоровий, то маїли свашки в нього. Не. То ї дружки маїли і ставили. А той. А видиш. Йой, та де я можу пам'ятати...²⁵.

Таке прикрашання гільця символізувало звивання сімейного гнізда і прощання з дівуванням. Щоб це гніздо стало затишним для молодої пари, гільце прикрашали зіллям і квітами, які мали забезпечити щастя нареченим²⁶.

Перед вінчанням жінки співали пісні, головним мотивом яких було прощання молодої з дівочтвом²⁷. До цих зразків належать твори *Дала с мене, моя мамо, за Дунай, Пішла стара мати ду нувої хати, Встаньте, встаньте, тату*. Пісня *Дала с мене, моя мамо, за Дунай* відображає перехід молодої у статус заміжньої жінки, від свого роду до сім'ї чоловіка через традиційні фольклорні символи води (Дунай), лісу та гір як локусів «чужого» світу, межового простору. *Пішла стара мати ду нувої хати* – варіант загальноукраїнської весільної балади про жінку-зозулю. Він має доволі цікаве закінчення:

Коли моя доня, де ж ті сині очі?
 Ой моя мамуню, моя близькая, повибивав ми муж вночи.
 Коли ж моя доня, де твоя жовта коса?
 Ой моя мамуню, моя близькая, обдер ми муж до волоса.
 Коли ж моя доня, де ж твої куралі?
 Ой моя мамуню, моя близькая, в жида на заставі.
 Коли ж моя доня, де ж твої курови?
 Ой моя мамусю, моя близька, у жида на губорі²⁸.

Це емоційно-настроеві пісні, ліричні, які мають справити сильне емоційне враження на учасників дійства. Метою пісень, що їх співали перед виїздом до церкви, було довести молоду до плачу,

²⁵ Запис Марії Качмар від Анастасії Кущак.

²⁶ В. Борисенко, *Сімейна обрядовість українців...*, *op. cit.*, с. 106.

²⁷ http://nadbuhom.pl/art_0029.html (2.05.2019).

²⁸ Запис Марії Качмар від Анастасії Кущак.

що було своєрідним елементом весільного ритуалу²⁹. Засвідчує цей факт і сама співачка: «Така ладна пісня, молода аж плакала»³⁰.

Окрім ліричних, емоційно-настрояєвих пісень, що супроводжували вивід молодої до вінця, поширені у традиції с. Добра, були також різноманітні приспівки: «Сидит кітка на пурозі і так си муркоче, / Бо стара Люпіха за невістку ти не хоче»; «У свої мамунці виросла-с як сосна, / До обіду спала, по обіді зросла. / Коло свої мамунці виросла як пава, / До обіду-с росла, росла, по обіді спала»³¹ (як виводили до вінця).

Сигналом до вставання з-за столу, коли весілля закінчувалося, слугувала пісня:

Станьте, станьте, підводіться,
Світій Пречистій поклонімося.
Найперед Богу і тому дому,
Господареви, господинейці,
Коханим его, всій челядойці
За красную вичеру.
Все нам ту бив хлібойко,
Все нам ту бив пшеничний,
Встаньмо, станьте, підводіться,
Святій Пречистій поклонітеся.
Найперед Богу і тому дому,
Господареви, господинейці,
Кухарам его, всій челядойці
За красную вечеру³².

У більшості регіонів України (за винятком Полісся, деяких районів Західного Поділля, Півдня) проводи й переїзд молодої в дім молодого відбувалися в день весілля пізно ввечері³³. У записі із с. Добра продовження весілля у домі молодого відбувається на другий день:

²⁹ http://nadbuhom.pl/art_0029.html (2.05.2019).

³⁰ Запис Марії Качмар від Анастасії Куцак.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*.

³³ В. Борисенко, *Сімейна обрядовість українців..., оп. cit.*, с. 129.

Женивсі кавалір по сусідству ду дівки. І вуна ю біла в тяжи. Ладна дівчина біла. А та їго мама ніяк ї ни хтіла. А колись, як сі ю вісіля на другий день, ту дружки ішли ду мулудого на поклін ду хати. Кланялися. Як пришли ду хати і кланялися на всі штири роги. Ту, там, ту і ту. А потім кланялися всім, хто в хаті. Так. І то пришли дружки ду хати і пукланялися. А їго мама співає так: Ой гоя, моя гоя, привели ми гноя. / Хати не замете, бу сі жовіт знете. / Діжки ни замісит, бо ї капка вісит. / Курови ни видоїт, бо сі вигона боїт³⁴.

Значну частину репертуару іншої талановитої співачки, Катерини Брам, 1926 р. н., із с. Дібча Ярославського повіту становлять балади та історичні пісні.

Село Дібча нараховувало 180 номерів, ціла людність – українська, три родини українсько-польські, шість жидівських. Село було працьовите й патріотичне, діяла кооператива, а при ній бетонарня, читальня «Просвіти», відбувалися фестини, вистави, виступи. Керували цим усім такі люди, як Іван Никеруй, Михайло Кудлак, Василь Заплава, Теодор Заплава³⁵.

Саме таким патріотичним українським середовищем можемо пояснити наявність у репертуарі співачки пісень про Коновальця (*Сего року сумни свята*), Закарпатську Україну (*Вісімнайцітого червня трийці восьмого року*), повстанських (*А ви хлопці, ви гарно-молодці*) та ін.

Сего року сумни свята,
 Коновальця кров пролята (2 р.).
 Пішла вістка по Вкраїні,
 Вбіто вожда на чужині (2 р.).
 Стань, Хмельницький, стань, Богдане,
 Повставайте, всі гетьмане.
 Встань, Тарасе, прибудися,
 На свій нарід подивися.
 Як наш нарід бідує,

³⁴ Запис Марії Качмар від Анастасії Кушак.

³⁵ *Пропам'ятна книга. 1947*, ред. Б. Гук, Варшава 1997, с. 176.

В власнім краю голодує,
Глянь, як нарід їсти хоче,
Добувають живцем очи.
Ви дівчата, ви хороши,
Шийте хлопцям рідни ноши.
Шийте, шийте шаравари,
Бо ляхи то гірш татарів.
А ви хлопці, не сумуйте,
Україну нам будуйте (2 р.).

Співачка коментує виконання цього твору: «Правда, ладна? А як так во, знаш, в Польщі в той час заспівав, то би мене судили. Не вольно біло, знаш. Та. Не можна біло так співати»³⁶. Зазначимо, що варіант К. Брам, порівнюючи з іншими зразками³⁷, виражає конкретні історичні реалії життя українців у Польщі до переселення (згадка про поляків, народні біди у власному краю, заклик будувати Україну).

Пісня про Карпатську Україну відображає народний відгомін кривавих подій 1939 року на Закарпатській Україні, коли значна її частина після бою 16 березня на Красному полі була окупована угорськими військами, а до 7 липня – анексована: Вісімнадцятого червня трійці восьмого року / Сталась сумна новіна. / Сполохнулась огнем, і огнем, і мечем / Закарпатська Україна³⁸. Зауважимо, що відгомін про події на Закарпатській Україні був настільки сильним, що зумовив активне побутування варіантів цього пісенного зразка на інших західноукраїнських землях: Покутті, яворівському Надсянні³⁹, Бойківщині⁴⁰.

Від К. Брам зафіксовано надзвичайно цікавий варіант народної стрілецької пісні *Гей, ви хлопці, січовики-молодці*⁴¹ – *А ви хлопці, ви гарномолодці* (із Ярославського повіту).

³⁶ Запис Марії Качмар від Катерини Брам.

³⁷ Є. Луньо, *Поетизація і героїзація Євгена Коновальця у народних піснях* [у:] *Український визвольний рух: наук. зб.*, Львів 2006, Збірник 8, с. 130–152.

³⁸ Запис Марії Качмар від Катерини Брам.

³⁹ *Стрілецькі пісні*, ред. О. Кузьменко, Львів 2005, с. 373–375.

⁴⁰ <https://folklore-archive.org.ua/work/886/> (1.05.2019).

⁴¹ *Стрілецькі пісні, оп. cit.*, с. 395.

- А ви, хлопці, ви гарномолодці,
 А де ж ваш батейко?
 – Наш батейко – сам Тарас Шевченко.
 Оце наш батейко.
 – А ви, хлопці, ви гарномолодці.
 А де ж ваша ненька?
 – Наша ненька – Вкраїна рідненька.
 Оце наша ненька. (2 р.)
 – А ви, хлопці, ви гарномолодці,
 А де ж ваші браття?
 – Наші браття – гори і Карпаття.
 Оце наші браття.
 – А ви, хлопці, ви гарномолодці,
 А де ж ваші сестри?
 – Наші сестри – піки, мечи остри.
 Оце наші сестри⁴².

Ще один варіант *Хлопці-молодці, де ваші дівчата* записав Є. Луньо у Яворівському районі Львівської області (Надсяння). Оксана Кузьменко, дослідниця стрілецької пісенності, висловила думку, що цей варіант є типово фольклорною адаптацією, завдяки якій історична пісня про запорізьких козаків (див. записи Михайла Драгоманова у книзі: *Козацькі пісні*, Київ 1969, с. 267), через посередництво стрілецької переробки актуалізувалася у середовищі стрільців УПА⁴³. Загалом Григорій Дем'ян називає надзвичайно цікавим явищем в історії української фольклористики переспіви багатьох стрілецьких пісень і пристосування їхнього змісту до ідей, подій і духовних потреб визвольної боротьби ОУН і УПА в 40–60 роках ХХ століття⁴⁴.

Отож, патріотичний посыл козацької, стрілецької пісенності знайшов своє логічне продовження у повстанській пісенній творчості. У репертуарі К. Брам цікавий зразок повстанської пісні, створений безпосередньо після події, який акумулював у собі мотиви героїзму українських героїв та пам'яті про них.

⁴² Запис Марії Качмар від Катерини Брам.

⁴³ *Стрілецькі пісні*, *op. cit.*, с. 579.

⁴⁴ Г. Дем'ян, *Українські повстанські пісні 1940–2000-х років*, Львів–Київ 2003, с. 176.

Ти дівчино чорнобрива,
Ти мня вірно полюбила.
Ти не знала, який я,
І вірно покохала.
Гірка доленька моя,
Скриваюся я щодня.
І боюся я людей,
Хоть я дуже молодий.
Батька, неньки я ни бачу,
І до церкви я не ходжу.
Не їм часом і три дні,
Серце в'яне із нудьги.
Бачте, друзі, що такого,
Колу нас пуляків много.
Хотют нас ту обкружити,
Щоби нас ту половити.
Ми поляжем, як оден,
А на муки не підем. (2 р.)
Бачте, друзі, що зробили,
Нас в студолі запалили.
Дим нам очи виїдає,
Життя нашо ся кінчає.
Сальба вгору залунала,
Аж земля задрожала.
Тут гмирає тро героїв,
Українських славних воїв⁴⁵.

Щодо цього пісенного зразка, то його, на нашу думку, складено на основі реальних подій, які відбувалися в селі Дібча у 1945 році. За свідченнями очевидців та історичними даними, в лютому на подвір'ї Івана Станька польські поліціанти підпалили стодолу, в якій переховувалися українські патріоти. В результаті нерівних боїв, загинуло троє українських героїв, яких укінці травня 1945 року вояки підрозділу УПА із сотні Калиновича з почесними пере-захоронили на цвинтарі в селі Дібча.

⁴⁵ Запис Марії Качмар від Катерини Брам.

У репертуарі К. Брам представлено зразки козацьких пісень (*Козак від'їжджає, а дівчина плаче*), пісень про кохання (*Одного разу, раз у маю, Вечер вечеріє*), сімейне життя (*А в чужій стороні сумно жити мені*), балади (про Якима та вбивство дружини за намовою: *Ой, юж вечер, вечеріє, вечеріє*, про смерть дівчини від руки сестри: *На небі місяць і дві зорі*), колискові (*А там в лісі пташок співат, Ой ходить сон коло вікон*).

Представлені у статті зразки репрезентують багату автентичну фольклорну традицію українців Надсяння, депортованих у 1944–1946 роках із території Польщі в радянську Україну, зокрема село Тулиголови Городоцького району Львівської області. Цей населений пункт став новим домом для українців із 38-и сіл та м. Перемишля. Феномен записаних матеріалів у тому, що це залишки колоритної календарно- та родинно-обрядової української спадщини, яка, втративши зв'язок із природним локальним та етнічним середовищем, перебуває на стадії пасивного збереження. Аналіз окремих тем, мотивів, образів, символів дозволив використати певні регіональні особливості та риси загальноукраїнського поширення.

Maria Kachmar

**Folklore of Ukrainians resettled from Poland in the 1940s:
the dynamics of tradition (on materials of the village
of Tulyholovy, Gorodotsky district, Lviv region)**

Summary

The author analyzes the song folklore of the villagers of Tulyholovy, who resettled from Poland. These are carols for master, boy and girl, wedding songs, historical songs. The researcher points to the link between song creativity and the natural environment of their existence.

Keywords: folklore, deportation, local and national environment, national memory.

Юрій Макар, Віталій Макар

Обмін населенням між Польщею та підрадянською Україною за Угодою від 9 вересня 1944 року та його наслідки

Передумови переселення

Здавалося б на перший погляд, що тема давно і вичерпно досліджена як з українського, так і з польського боків. Для цього достатньо зіслатися на роботи бодай окремих польських дослідників, у тому й українського походження¹, та українських суспільствознавців², публікації документів³ тощо. Названі позиції – це лише невелика частина того, що зроблено у зазначеній тематиці. Можна тут згадати й багаторічну дискусію під загальною назвою «Україна–Польща: важкі питання», що проходила у формі наукових українсько-польських семінарів, почергово – в Україні та Польщі, яка охоплювала всю сукупність українсько-польських взаємин між двома світовими війнами та під час останньої з них, зрештою, й по її закінченні⁴.

Усі добре обізнані з українсько-польськими протиріччями, які виникли ще задовго до ХХ століття, але досягли епогею саме під час світових воєн, ставши власне їхнім наслідком. Винесений у заголовок обмін населенням, за задумом його організаторів та їхніх покровителів з боку великих держав, мав ніби усунути українсько-польські антагонізми і покласти край протистоянню між

¹ J. Pisuliński, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z Polski do USRR w latach 1944–1947*, Rzeszów 2009 (друге видання 2017); A.A. Wawryniuk, *Granica polsko-sowiecka po roku 1944 (na odcinku z Ukrainą)*, Chełm 2015, s. 150–180; R. Drozd, *Polityka władz polskich wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*, Warszawa 2000 та ін.

² Див., напр.: Ю. Макар, М. Горний, В. Макар, А. Салюк, *Від депортації до депортації. Суспільно-політичне життя холмсько-підляських українців (1915–1945). Дослідження. Спогади. Документи*, т. 1, Чернівці 2011, с. 600–728.

³ Див., напр.: Е. Miśło, *Repatriacja czy deportacja. Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944–1946*, т. 1, Warszawa 1996 (відповідні сторінки).

⁴ *Україна–Польща: важкі питання*, т. 1–9, Варшава–Луцьк 1998–2004. Аналогічне видання польською мовою: Варшава 1998–2002, а також: *Polska–Ukraina: trudna odpowiedź. Dokumentacja spotkań historyków (1994–2001). Kronika wydarzeń na Wołyniu i w Galicji Wschodniej (1939–1945)*, Warszawa 2003.

обома народами. Чи так сталося? Подальший перебіг подій покаже, що так не сталося, як гадалося.

Автори запропонованого матеріалу поставили собі за мету не вдаватися до детального аналізу причин і характеру українсько-польського протистояння впродовж століть, апогеєм якого у часовому вимірі стала перша половина ХХ століття, що призвело до обміну населенням. Ми намагаємося лише привернути увагу до його наслідків для обох народів. Проте для початку варто б бодай побіжно сказати власне про перебіг того обміну. Одному з нас довелося на власному досвіді переконатися в усій «привабливості» тодішнього переселення і відчувати його наслідки впродовж усього життя. Власне тепер виповнюється 75-ліття тих подій. З обох боків підраховані і кількість переселених, і дані щодо залишеного та вивезеного майна, і показники розселення на нових місцях, і все, що завгодно щодо долі самих переселенців та їхніх нащадків.

Засади та перебіг акції

Міграції людей – добровільні, вимушені або те й інше разом – відомі у світовій цивілізації здавен. У нашому конкретному випадку вони відбувалися на засадах, викладених в Угоді від 9 вересня 1944 року. Згідно з Угодою:

Евакуація є [була – *авт.*] добровільною, а тому змушення не може бути застосоване ні безпосередньо, ані опосередковано. Бажання евакуюватися може бути висловлене як усно, так і письмово⁵.

Задекларований принцип добровільності насправді був лише ширмою для оправдання насилля над тими, кого вимінювали з обох боків. По-перше, ані українці, ані поляки не бажали розставатися з місцями, насидженими століттями, вважаючи їх своїми рідними. По-друге, ані поляки, ані українці, які підлягали переселенню, не були впевнені того, що їх чекає на нових місцях

⁵ Archiwum Akt Nowych (AAN), Układ pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad dotyczący ewakuacji obywateli polskich z terytorium U.S.S.R. i ludności ukraińskiej z terytorium Polski, Archiwum Bolesława Bieruta, sygn. 245/IV-22, k. 99. Тут і далі автори цитують за польськомовним текстом Угоди, оскільки свого часу не могли отримати українськомовного.

поселення. Особливо це гостро відчували переселювані українці, які мали можливість передбачати своє майбуття на прикладі тих 9–15 тисяч холмщаків і лемків, які спокусилися скуштувати щасливого життя в СРСР і переїхали туди восени 1939 року⁶.

У контексті сказаного належало б очевидно звернути увагу також на те, що обидві договірні сторони зобов'язувалися після підписання Угоди негайно

приступити до евакуації усіх громадян національностей української, білоруської, російської і русинської, замешкалих у повітах: Холмському, Грубешівському, Томашівському, Любачівському, Ярославському, Перемишльському, Лісківському, Замойському, Красноставському, Білгорайському, а також в інших округах Польщі, де можуть [могли – *авт.*] перебувати громадяни української, білоруської, російської і русинської національностей, котрі захочуть [хотіли – *авт.*] переселитися з території Польщі до України, як рівнож приступити до евакуації усіх поляків і євреїв, що були польськими громадянами до 17 вересня 1939 року і замешкалих у західних округах УРСР, і бажаючих переселитися на територію Польщі⁷.

Як впливає з тексту Угоди, що зрештою відбувалося й у реальності, обмін здійснювався за національною ознакою, але громадянами, по суті справи, лише однієї держави, бо всі перелічені категорії населення до початку війни були громадянами Польщі. При аналізі зацитованої статті Угоди виникає ще одне запитання, вже щодо передбачуваних евакуантів-поляків з-поза меж областей на заході України, які згідно з Угодою не підпадали під переселення до Польщі, а також у глибинних регіонах тодішнього Радянського Союзу їх виявилось чимало. Згодом, за іншими документами, щось робилося і на їхню користь.

⁶ Див.: Ю. Макар і ін., *Від депортації до депортації...*, *op. cit.*, с. 391–395; J. Pisuliński, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej...*, *op. cit.*, s. 44–45.

⁷ AAN, Układ pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad..., *op. cit.*, s. 99.

Якщо виходити з тексту Угоди, то принцип добровільності щодо переселення з обох боків мав бути визначальним. Але, як цілком слушно пише польський дослідник Анджей Вавринюк,

не підлягає сумнівові, що переселення поляків з Волині та українців зі східних теренів Польщі після 1944 року здійснювалося із застосуванням насилля, бо уряди УРСР і РП уважали ті меншини ворожими і тому небажаними на своїх територіях⁸.

Безумовно початки взаємного переселення супроводжувалися елементами добровільності. Як-не-як і українці, і поляки, визначені до переселення, на місцях свого постійного проживання під час взаємного побороювання зазнали чималих людських втрат, фізичних та моральних переживань, майнових утрат тощо. Відповідною реакцією на сукупність цих факторів було бажання вибратись, образно кажучи, кудись подалі від того пекла. А прикладів насилля з обох боків від самого початку Другої світової війни можна продемонструвати безліч. З цього приводу можна взаємно сперечатися до безкінечності. Але то було б лише на користь третьої сторони, яка завжди була зацікавлена у нагнітанні українсько-польських протиріч.

Щоправда, вже під кінець 1944 року проявилися перші збої у добровільності переселення, в усякому випадку українців з Польщі до підрадянської України. Було б некоректним покласти всю повноту відповідальності за проблеми обміну населенням виключно на тогочасну польську владу, оскільки її дії визначалися далекосяжними цілями керівництва СРСР, яке всупереч твердженням про неприпустимість змушування народів держав, визволених від гітлерівської окупації, обирати подальші шляхи свого розвитку, а також проти будь-якого поділу країн Центрально-Східної Європи на сфери впливу, намагалося, щонайменше, підпорядкувати їх своєму впливові, нав'язати їм перебудову суспільних відносин усередині кожної з них за радянським зразком. Серед них стратегічно важливою для радянського керівництва була Польща⁹.

⁸ А.А. Wawryniuk, *Granica polsko-sowiecka po roku 1944...*, op. cit., s. 154.

⁹ Див.: Ю. Макар і ін., *Від депортації до депортації...*, op. cit., с. 604–605.

Про те, що власне на Польщу радянське керівництво розраховувало як на важливого сателіта після закінчення війни, достеменно свідчать його заходи по створенню й розбудові майбутніх її владних структур на теренах СРСР, що, в свою чергу, знайшло підтвердження, вже на міжнародному рівні під час Ялтинської конференції у лютому 1945 року та в застосуванні поставлення перед звершеними фактами, що наступили по ній. Очевидно, не випадково згаданий Анджей Вавринюк зауважив, що ще до закінчення військових дій в Європі керівники Польського комітету національного визволення (ПКНВ), потім Тимчасового уряду Польщі, а по ньому й Тимчасового уряду національної єдності приймали будь-які рішення лише за згодою керівництва СРСР, якщо не за прямими його вказівками¹⁰.

Відверто кажучи, ПКНВ реально не міг впливати на розвиток переселенського процесу між обома країнами, а був змушений виконувати волю кремлівського керівництва, яке вже до того часу набуло чималого досвіду масового переселення людей і навіть цілих народів у межах Радянського Союзу. До речі, сказане красномовно підтверджується двостороннім листуванням щодо взаємного переселення, яке здебільшого було засекреченим і носило інструктивний характер. Один із таких документів, як виконавчу інструкцію, 22 вересня 1944 року передав ПКНВ представник радянського уряду при ньому Микола Булганін. У восьми розділах документу детально розписувався процес організації та проведення переселення¹¹.

Одним із принципів переселення, закладених в Угоді, була його терміновість. Про це тодішній керівник підрадянської України Микита Хрущов ще 2 вересня писав голові ПКНВ Едвардові Осубці-Моравському щодо прискорення праць стосовно завершення процедур підготовки Угоди, підписаної через тиждень. Переселення мало розпочатися 15 жовтня 1944 року і завершитися 1 лютого 1945 року¹².

Кінцева дата, на нашу думку, була обрана не випадково. Переселення мало завершитися до відкриття Ялтинської

¹⁰ A.A. Wawryniuk, *Granica polsko-sowiecka*, op. cit., s. 154.

¹¹ E. Misilo, *Repatriacja czy deportacja...*, t. 1, op. cit., s. 45–59.

¹² Ю. Макар і ін., *Від депортації до денорптації...*, op. cit., с. 601.

конференції, на якій Велика трійка збиралася остаточно вирішити проблему східного кордону Польщі. Саме тому передбачалося у місячний термін провести облік кількості, місце перебування та національність осіб, які бажали виїхати до нової батьківщини. Детально були визначені умови вивезення майна і цінностей, худоби, реманенту, сільськогосподарської продукції, а також окреслено зобов'язання щодо засобів транспортування тих, хто підлягав евакуації¹³.

Цілком зрозуміло, що нас насамперед цікавлять умови переселення українців з Польщі до України. Отже, згідно з Угодою по переїзді до УРСР, українці могли там вступати до колгоспів або отримати землю і вести індивідуальні господарства. Інструкція до Угоди, підготовлена радянською стороною і підтримана польською, визначала розміри земельних наділів від семи до п'ятнадцяти гектарів, залежно від того, до якої області УРСР потрапляли переселенці. Це була заманлива обіцянка, якщо враховувати, що більшість селян на теренах Польщі була малоземельною. Оскільки на час виконання Угоди про обмін населенням на заході України ще панувало одноосібне селянське господарство, то обіцянка стосувалася лише цього її регіону. Передбачалося, напр., надання наділів у тодішній Дрогобицькій області розміром у сім гектарів, а в кількох районах навіть до десяти гектарів. У Львівській, Тернопільській та Станіславівській (Івано-Франківській) – до семи гектарів. У Волинській та Рівненській – до десяти і навіть в окремих районах – до п'ятнадцяти гектарів. Ті ж, хто хотів потрапити до південно-східних областей УРСР і, відповідно вступити там до колгоспів, могли отримати присадибні ділянки до пів гектара, а в окремих випадках навіть до цілого гектара¹⁴.

Суттєвим заохоченням для українських переселенців мало бути також звільнення, при виявленні бажання переселитися до УРСР, від заборгованості по грошових та натуральних податках, від страхових платежів, а також звільнення від поточного оподаткування на 1944–1945 роки. Переселенці мали право вивезти з Польщі до двох тонн майна, включно з предметами, які служили їм засобами

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ І. Цепенда, *Українсько-польські відносини 40–50-х років XX століття: етнополітичний аналіз*, Київ 2009, с. 130.

до виконання своїх фахових функцій. І українцям, і полякам дозволялося вивозити з кожної із країн не більше однієї тисячі польських злотих або радянських рублів готівкою. Натомість не дозволялося вивозити золота, платини, дорогоцінного каміння, витворів мистецтва, меблів. Вивожувані тварини підлягали ветеринарному контролю на пропускних прикордонних пунктах. Майно, яке залишалося, підлягало оціненню, а його рівновартість мала бути повернена власникам по прибутті на нове місце поселення¹⁵. Те саме стосувалося сільськогосподарської продукції, переважно зерна і картоплі. Радянська сторона, крім того, зобов'язувалася надавати переселенцям позику в розмірі 5000 рублів терміном на п'ять років. Обидві сторони бралися покривати видатки на саме переселення. А після завершення переселенської акції мав наступити розрахунок за залишене переселенцями майно. Забезпечення останніх залізничним транспортом брала на себе радянська сторона, оскільки вона в умовах війни контролювала всі польські залізниці на визволених територіях, які формально були передані польській стороні на підставі угоди від 15 серпня 1945 року. Тоді вже польська сторона мала забезпечувати українських вигнанців залізничним транспортом. Насправді у цій пекучій справі завжди панував хаос, який постійно ускладнювався браком гужового й автомобільного транспорту для довозення переселенців до визначених залізничних станцій¹⁶.

У відповідності з Угодою, між 15 вересня і 15 жовтня 1944 року, мали бути складені списки українців, котрі на підставі особистої згоди мали евакуюватися до УРСР. Хоча майже відразу керівник радянського переселенського апарату Микола Підгорний запропонував приймати заяви аж до кінця переселенської акції, з чим погодилася польська сторона. Час дії Угоди про обмін населенням міг бути за згодою сторін продовжений. Наступні її статті стосувалися технічних проблем проведення переселенської акції, в тому й організації, завдань і діяльності переселенських комісій¹⁷.

¹⁵ До речі, все сказане стосовно переселюваних українців, стосувалося й поляків, яких переселяли з України до Польщі; див., напр.: J. Kochanowski, *Przesunięcie granic*, „Karta” 1998, nr 24, s. 65–68.

¹⁶ Ю. Макар і ін., *Від депортації до депортації...*, *op. cit.*, с. 602.

¹⁷ *Ibidem*.

Оскільки Угода про обмін населенням була таємною, а безпосередні виконавці фактично не знали її змісту, то волею-неволею вони її часто порушували. Непорозуміння і безкінечні суперечки між радянськими і польськими переселенськими комісіями вимагали постійного доповнення і уточнення інструктивно-правової бази переселенської акції, особливо на її початковому етапі. Один із таких документів був виданий на зламі 1944/1945 років у вигляді Інструкції, яка розмежовувала компетенції обох сторін, спрощувала процедуру подання заяв на виїзд. Якщо до того українці, котрі хотіли виїхати з Польщі, повинні були подавати заяви у районних (повітових) переселенських комісіях, то за новою інструкцією вони могли це зробити за місцем проживання¹⁸. В Інструкції зазначалося, що підставою для надання пільг переселенцям згідно з Угодою була не їх національна приналежність, а подана заява на виїзд. Польський референт мав отримати від переселенця посвідчення особи, а той взамін отримував Евакуаційний листок, в якому перелічувалися всі, хто з ним виїжджав¹⁹.

Тут очевидно доречно ще раз привернути увагу, говорячи про політико-правові засади депортації українців з Польщі, до питання стосовно строків подання заяв на виїзд і, власне кажучи, термінів проведення самої переселенської акції. Вже від початку її здійснення стало зрозумілим, що зобов'язання взяті понад міру високі. Тому наприкінці листопада М. Хрущов запропонував Е. Осубці-Моравському, ясна річ, не без згоди Москви, продовжити термін подання заяв на виїзд до 15 січня 1945, а переселення завершити до 1 березня 1946 року. Подальші перемовини з цього приводу, вже у Любліні, вів М. Підгорний як керівник радянських переселенських структур у Польщі. Радянська сторона вважала, що для того, щоб узаконити запропоновані терміни, достатньо обмінятися дипломатичними нотами, а не підписувати якогось додаткового документу. Польська сторона погодилася і така форма надалі використовувалася при наступних перенесеннях строків вивезення українців до УРСР²⁰.

¹⁸ *Ibidem*, с. 603–604.

¹⁹ J. Pisuliński, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej...*, *op. cit.*, s. 93.

²⁰ Ю. Макап і ін., *Від депортації до депортації...*, *op. cit.*, с. 604.

Місячне продовження строків переселення не дуже допомогло справі. Тому в лютому 1945 року, вже з ініціативою їх чергового продовження виступив польський прем'єр (з 1 січня 1945 р. ПКНВ було реорганізовано на Тимчасовий уряд) Е. Осубка-Моравський. З М. Хрущовим вони погодили термін завершення обміну населенням до 1 травня 1945 року. Важко зрозуміти мотивацію таких короткотермінових продовжень, особливо з огляду на дуже повільні, з різних причин, темпи реального переселення. По закінченні визначеного терміну Хрущов надіслав Осубці-Моравському чергову ноту, щоб продовжити строки переселення до 1 серпня. А 31 липня їх продовжили до 1 листопада²¹.

Наступне продовження строків обміну населенням відбулося 20 вересня 1945 року в Києві. Микита Хрущов і народний комісар закордонних справ УРСР Дмитро Мануїльський підписали з польською делегацією у складі віцепрем'єра Якуба Бермана, головного уповноваженого у справах взаємного переселення Владислава Вольського і заступника голови Крайової ради народової (КРН) Станіслава Грабського додатковий протокол до Угоди. Термін подачі українцями заяв на виїзд із Польщі продовжувався до кінця року. Натомість не визначалася дата завершення переселенської акції. Щоправда, поряд з іншим, у протоколі зазначалося, що при виїзді з Польщі українські священнослужителі могли забрати з собою предмети релігійного культу²². Для переселюваних українців то була важлива, хоч дуже запізніла, справа, бо нам доводилося бачити через декілька десятиліть, як ті предмети релігійного культу валялися, нікому непотрібні, в ліпшому випадку в приміщеннях, а то й просто неба, або їх порозтягали чи знищили²³.

Ну і на закінчення про ті продовження зазначимо, що невдовзі уряд УРСР запропонував підписати ще один протокол, що ніби мало відбутися знову в Києві. Проте, з невідомих причин це сталося у Варшаві. Науковці здогадуються, що зміна могла статися через спробу польського уряду підписати подібні протоколи з литовською і білоруською сторонами. Протокол у Варшаві підписали польський прем'єр Осубка-Моравський і заступник голови уряду

²¹ *Ibidem*, с. 604–605.

²² E. Misilo, *Repatriacja czy deportacja...*, t. 1, *op. cit.*, dok. 92.

²³ Ю. Макар і ін., *Від депортації до денорптації...*, *op. cit.*, с. 605.

УРСР Микола Бажан. Термін завершення переселенської акції встановлювався на 15 червня 1946 року²⁴.

Другий і третій розділи Угоди про обмін населенням регламентували організаційні питання її виконання. У відповідності з ними передбачалося створити інститути уповноважених та представників, які мали діяти в обох країнах. До їх функцій входили: виявлення осіб, що підлягали переселенню, їхня реєстрація, забезпечення транспортом, нагляд за переселенням; загалом контроль за виконанням Угоди. Сторони домовилися, що містами перебування головних уповноважених будуть Люблін – для українського та Луцьк – для польського. Для районних уповноважених визначалося одинадцять міст у Польщі та вісімнадцять у західних областях УРСР. Були також визначені контрольно-пропускні пункти, через які мало здійснюватися переселення українців до УРСР, а поляків до Польщі²⁵.

Ось на підставі аналізованої Угоди та додатків до неї належало українцям перебратися з Польщі до України. І ця страхітлива для них акція розпочиналася з холмсько-підляських земель. Ще не була звільнена від німецьких військ столиця Польщі Варшава, як радянські та польські органи влади приступили до реалізації міжнародних домовленостей про переселення українців з Підляшшя, Холмщини, Надсяння та Лемківщини до УРСР, а поляків – з України до Польщі. Вже після виконання цього задуму, який не відповідав нормам міжнародного права, радянська сторона оцінила акцію як

чудове вирішення питання про національні меншини в Польщі, продиктоване дружніми відносинами між двома слов'янськими народами, спрямоване на подальше поглиблення дружніх відносин між українцями і поляками²⁶.

²⁴ J. Pisuliński, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej...*, op. cit., s. 93.

²⁵ Ю. Макап і ін., *Від депортації до депортації...*, op. cit., с. 605–606.

²⁶ Центральний державний архів громадських організацій України, ф. 1, оп. 23, спр. 776, арк. 174–188; E. Miśiło, *Repatriacja czy deportacja...*, t. 1, op. cit., s. 30–39.

Наслідки переселення

Загалом із Польщі до підрадянської України за час дії Угоди переселено, згідно з радянськими даними, близько 483 тисяч осіб²⁷. Польські дані дещо відрізняються і вони складають трохи більше: 482 тисячі осіб²⁸. Згідно з радянськими даними, серед переселених із Польщі в Україну 482 880 осіб нараховувалося 142 169 осіб віком до тринадцяти років, що складало менше третини від їх загальної кількості; 288 922 особи віком від чотирнадцяти до 55-и років (бл. 60%); 51 789 осіб віком понад 56 років, що становило трохи менше 11%. За фаховою ознакою серед переселенців налічувалося 288 858 селян, 4453 ремісники і кооператори, 1817 робітників промислового сектора, 750 робітників сільського господарства, 735 транспортних робітників, 1177 службовців, 762 вчителі, 288 священнослужителів, 118 медичних працівників, одинадцятьоро науковців, 182 944 особи непрацездатного віку (малолітні діти і люди похилого віку)²⁹.

Що ж до поляків, то їх, за польськими даними, за час дії Угоди, переселено з підрадянської України 787,5 тисяч осіб³⁰.

Як же ж склалася доля переселенців з Польщі до УРСР? Ще до закінчення акції переселення багато сімей, яких розмістили у південних і східних областях, переїхали до західних. Причина додаткових труднощів, які люди достатньо свідомо створювали собі переїздами, полягала в тому, що:

- до східних областей вони доволі часто потрапляли не з власної волі, а згідно складеного відповідними урядовими структурами плану розселення переселенців;
- значна частина перевезених із Польщі українців у перший рік проживання в Україні наївно сподівалася повернутися на батьківщину, як це відбулося з ними після Першої світової війни. Вони намагалися оселитися в західних областях України, а переїзд туди зі східних областей розглядали як дорогу додому;

²⁷ Ю. Макар і ін., *Від депортації до депортації...*, *op. cit.*, с. 690.

²⁸ J. Pisuliński, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej...*, *op. cit.*, s. 505.

²⁹ Ю. Макар і ін., *Від депортації до депортації...*, *op. cit.*, с. 690.

³⁰ J. Kochanowski, *Przesunięcie granic...*, *op. cit.*, s. 67.

- існуюча в УРСР система колективного господарювання виявилася психологічно несумісною з життєвим досвідом переселенців;
- у південно-східних областях існував уклад життя, при якому кожна людина була, образно кажучи, усупільнена;
- органи місцевої влади не мали можливості виконувати передбачених Угодою умов забезпечення переселенців;
- прибулі до південно-східних областей люди опинилися в інших кліматичних умовах, де часто питна вода була проблемою, а паливним матеріалом служила степова рослинність;
- незважаючи на складні, інколи драматичні, періоди життя в Польщі, переселенці почували себе вільнішими від тогочасних громадян УРСР;
- між корінним населенням південно-східних областей України і прибулими з Польщі українцями існувала відмінність у мові, культурі, звичаях;
- переселенці зіткнулися з недоброчливим ставленням місцевих мешканців через їх бідність і безправ'я та вимушеною необхідністю ділитися з прибульцями житлом;
- надавані переселенцям пільги і компенсації за залишене в Польщі майно у місцевого населення викликало заздрощі. Неймовірно за обсягами збагачення переселенців воно розглядало як загрозу власному добробуту³¹.

Центральна та місцева влади всілякими методами намагалися закріпити переселенців у колгоспах південно-східних областей, де гостро відчувався брак робочої сили, худоби, сільськогосподарського реманенту. Надання офіційного дозволу на зміну місця проживання доручалося Управлінню в справах евакуації при Раді Міністрів УРСР за поданням виконавчих комітетів обласних рад депутатів трудящих лише у випадках, коли:

- переселенська сім'я прибула з невідповідно оформленими евакуаційними документами;
- сім'я або деякі її члени з незалежних від них причин виявилися розділеними;

³¹ Ю. Макаp і ін., *Від депортації до депортації...*, *op. cit.*, с. 694–695.

- члени сім'ї старшого віку або непрацездатні мали в інших областях близьких родичів (дітей, братів, сестер), які могли взяти їх на своє утримання чи забезпечення;
- лікарська комісія встановила доцільність зміни кліматичних умов у зв'язку з хворобами членів сімей переселенців³².

Висновок

Якщо ж робити якийсь підсумок, то, на нашу думку, на визначення остаточного місця проживання та адаптації до нових умов життя значна частина переселенців із Польщі витратила близько десятка років, з яких п'ять тривав процес переїзду десятків тисяч людей зі східних у західні області України.

За три чверті століття, що минули після обміну населенням, у живих залишилося не більше третьої або навіть четвертої частини з тих, кого переселили. У ті давні часи, незважаючи на неймовірні труднощі вживання у нове, не зовсім зрозуміле для них суспільство, переселенці набували нових для себе спеціальностей – ставали лікарями, вчителями, інженерами тощо. У їхньому середовищі виросла ціла плеяда фахівців у різних галузях науки.

Час ішов, зросли нові покоління, які внесли гідний вклад у розвиток незалежної України. А загалом з обох боків українсько-польського кордону переселенці та їхні нащадки, сміємо висловити таку надію, були б щасливішими, якби наші обидві держави могли разом будувати своє майбутнє в єдиній Європі.

Основний зміст

Підняте авторами питання стосується масового переселення громадян міжвоєнної Польщі за національною ознакою між власне Польщею і підрадянською Україною за Угодою від 9 вересня 1944 року. Українців належало вивезти з місця споконвічного замешкання, які мали за наслідками Другої світової війни залишитися в кордонах Польщі. Натомість поляків слід було переселити з території західних областей України до Польщі у зв'язку з тим, що ті області перейшли до складу УРСР.

³² *Ibidem*, с. 695.

Незважаючи на понесені жертви з обох боків унаслідок між-національного протистояння, яке всіляко використовували два протиборні колишні союзники – СРСР і гітлерівська Німеччина – ані поляки, ані українці не бажали залишати століттями насиджені місця. Згідно з укладеною Угодою, яку підтримали держави Заходу, передбачалося, що взаємний обмін населенням покладе край українсько-польським антагонізмам, що визрівали століттями, а тепер досягли апогею.

За Угодою, переселення мало відбутися на засадах добровільності, із забезпеченням прав людини і права власності. Насправді так не сталося. Автори найбільше зосередили увагу на долі переселених до УРСР українців, яким довелося зазнати великих випробувань і щонайменше шукати п'ять років постійного місця проживання.

З переселених пів мільйона українців у живих дотепер залишилася незначна частина. Проте вирости нові покоління, які разом з іншими громадянами розбудовують незалежну Україну. Нащадки переселенців і ті переселенці, які ще живі, мріють мати можливість вільно відвідувати місця свого походження і спільно з поляками жити в єдиній Європі.

Yuriy Makar, Vitaliy Makar

The Consequences of the Population Exchange between Poland and Soviet Ukraine (The Treaty of September 9, 1944)

Summary

Recently there has been renewed interest in academia in terms of bilateral Ukrainian-Polish relations that fully mirror geopolitical complexities, social interconnection, and cultural context. Recently the issue of Ukrainian emigrants to Poland has become especially vibrant. Coherence and security of current strategic partnership between Ukraine and Poland rests on shared understanding of security challenges. Consequently, the authors' focus revolves around the problem of mass movement of people expelled from their homes in the process of ethnic consolidation throughout nations of Central and Eastern Europe. Their transfer was based on a treaty signed on 9 September 1944. The people were moved from their country of birth to newly acquired homeland. Noteworthy, with the signing of the agreement in September 1944, people who were required to register for resettlement.

It should be stressed that the Poles should be resettled from the territory of the western regions of Ukraine to Poland; accordingly, those areas became part of the Ukrainian Soviet Socialist Republic. Due to that campaign, the then international confrontation caused many victims on both sides and two opposing former allies profited that situation in different ways by both Stalin's USSR and Hitler's Germany.

Nevertheless, the number of applications for resettlement tapered off by mid-1945, as word spread concerning the true conditions of the agreement, as well as the fact that the Ukrainians were not permitted to leave Soviet Ukraine. Therefore, neither the Poles nor the Ukrainians wanted to leave their homeland. According to the concluded treaty, which was supported by the states of the West, it was assumed that the mutual *exchange of population* would finish the Ukrainian-Polish aggravating antagonism now reached its bifurcation. According to the treaty, the resettlement was to be based on voluntary principles, securing and protecting human and property rights. In reality, this did not happen. The crux of the matter is the fate of those Ukrainians, who were forcibly resettled in the Ukrainian SSR, they had to go through great trials and look for five years of permanent residence.

Regrettably, only half a million of Ukrainians have survived, however, new generation have grown up and together with other citizens are building up strong and independent Ukraine. From the historical perspective, it is worth mentioning that the descendants of immigrants and those immigrants who are still alive, dream of being able to visit free their homelands (places of origin) and live in a united Europe together with the Poles.

Keywords: exchange of population, evacuation, agreement, Poles, Ukrainians, migration, representative officers.

Powstanie i struktura organizacyjna sotni UPA „Udarnyky-4” pod dowództwem Wołodymyra Szczyhelskiego „Burlaki” (1945–1947)

Struktura organizacyjna Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) działającej po II wojnie światowej nie tylko w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej, ale i w Polsce, to zagadnienie badawcze, które dotychczas nie spotkało się z większym zainteresowaniem historyków. Pociągnęło to za sobą poważne następstwa w dziedzinie historiografii gdyż, jak stwierdził Bogdan Huk:

Prawie regułą jest, że monografie i artykuły, które zajmują się OUN [Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów – *red.*] i UPA pozbawionymi strukturalnych charakterystyk, na plan pierwszy wysuwają problem raczej ich militarnej dynamiki niż aspekt statyczny. Z kolei dynamika pozbawiona struktury, jak zawsze, staje się niebezpiecznym niszczycielskim żywiołem¹.

Według mnie powyższe stwierdzenie pokazuje niezadowalający stan badań nad strukturą poszczególnych oddziałów UPA.

W artykule tym zamierzam zająć się procesem formowania sotni (kompanii) pod dowództwem Wołodymyra Szczyhelskiego oraz strukturą organizacyjną oddziału UPA „Udarnyky-4”, zwaną potocznie – od pseudonimu jej dowódcy – sotnią „Burlaki”. Działalność pododdziałów pod dowództwem „Burlaki” można podzielić na trzy etapy: pierwszy etap to lipiec–sierpień 1944 roku, kiedy to Szczyhelski dowodził sotnią, a jednocześnie całym kureniem (batalionem). Drugi etap jego działalności to okres od sierpnia 1944 do czerwca 1945 roku, kiedy „Burlaka” był dowódcą jednego z trzech pododdziałów wchodzących w skład kurenia łemkowskiego pod dowództwem Wasyla Mizernego ps. „Ren”². Trzecim etapem działalności „Burlaki” był okres od września 1945 do września

¹ B. Huk, *Utworzenie Nadrejonu „Chłodny Jar” oraz 2. Batalionu Przemyskiego UPA na terenie Kraju Zakerzońskiego OUN w 1945 r.*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2007, s. 176.

² W zeznaniach Wołodymyra Szczyhelskiego, ps. „Burlaka” Wasyl Mizerny, ps. „Ren” występuje jako Marcin Mizerny.

1947 roku, kiedy był dowódcą nowopowstałej sotni „Udarnyky-4”, aż do momentu przekroczenia granicy czechosłowackiej, gdzie nastąpiło rozbitcie pododdziału. Sotnia „Udarnyky-4” formalnie wchodziła w skład kurenia przemyskiego UPA działającego na terenie 26. Odcinka Taktycznego „Łemko”, który wchodził do VI Okręgu Wojennego (OW) „San”.

W artykule przybliżę również biogram samego Wołodymyra Szczyhelskiego „Burlaki”³, przeanalizuję jego działalność jako dowódcy od września 1945 do września 1947 roku, kiedy był dowódcą sotni „Udarnyky-4”, uwzględniając dowodzenie innymi pododdziałami,

³ Wołodymyr Szczyhelski, obywatel polski narodowości ukraińskiej, wyznania grekokatolickiego, urodził się 8 sierpnia 1920 r. we Lwowie. Jego ojciec, urodzony w 1892 r. w miejscowości Jankowce w powiecie tarnopolskim, z zawodu był robotnikiem, później pełnił funkcję komisarza we Lwowie. Służył w armii austriackiej, po zakończeniu I wojny światowej wrócił do Lwowa i rozpoczął pracę jako robotnik. W 1918 r. ożenił się z Marią Pruską, urodzoną w 1906 r. w Jaryczowie w powiecie lwowskim. Rodzice W. Szczyhelskiego mieli jeszcze córkę Eugenię urodzoną w 1924 r. we Lwowie. Rodzina utrzymywała się z pracy ojca w zakładzie szewskim oraz z dodatkowej pracy w sklepie komisowym. W 1927 r. Szczyhelski uczęszczał do szkoły podstawowej im. Króla Daniela we Lwowie przy ul. Żółkiewskiego. Uczył się tam również języka ukraińskiego, ponieważ szkoła posiadała w swoim programie nauczania taką możliwość. Ukończył tu cztery klasy. W 1931 r. wstąpił do prywatnego gimnazjum ukraińskiego. Należał do towarzystwa sportowego „Sokół”, w którym otrzymał m.in. podstawowe przeszkolenie wojskowe. W czasie działalności w „Proswicie” nawiązał kontakt z OUN. Po ukończeniu szóstej klasy gimnazjum rozpoczął pracę jako praktykant w sklepie tekstylnym firmy „Manufaktura” we Lwowie. W 1938 r. udał się do powstającego właśnie państwa Ukraina Karpacka i wstąpił do jego sił zbrojnych „Sicz”; pełnił funkcję strzelca, a później otrzymał funkcję dowódcy drużyny. Przeszedł dwumiesięczne przeszkolenie, po ukończeniu którego został skierowany do szkoły podoficerskiej. Po jej zakończeniu W. Szczyhelski został mianowany kapralem, a 16 marca 1939 r. otrzymał przydział do ochrony dowództwa „Siczy”. Pod naciskiem postępujących wojsk węgierskich 21 marca 1939 r. przekroczył granicę rumuńską i został przekazany armii węgierskiej. Po miesięcznym pobycie w obozie Szczyhelski wraz z towarzyszącymi niedoli został przewieziony do Górnej Austrii i wcielony do tworzącego się Legionu Ukraińskiego pod auspicjami Wehrmachtu. Obóz szkoleniowy, w którym przebywał był administrowany i zarządzany przez Niemców. 23 lipca 1939 r. pierwsza grupa spadochroniarzy, do której należał także Szczyhelski, została przewieziona na Słowację, a 2 września 1939 r. została przyłączona do nowoutworzonego Legionu Ukraińskiego, który w tym czasie kierował się do Polski, gdzie trwała już II wojna światowa. Po zakończeniu działań wojennych w Polsce W. Szczyhelski wraz z 300 osobami został przewieziony do obozu w Zakopanem, gdzie 25 listopada 1939 r. zgłosił się do służby w Ukraińskiej Policji Pomocniczej na posterunku w Komańczy. W marcu 1941 r. został skierowany do Przemyśla na sześciotygodniowe szkolenie w szkole policji. Po ukończeniu szkolenia 15 lipca 1941 r. został mianowany dowódcą posterunku w Wojtkowej koło Birczy. W czerwcu 1943 r. przeniesiono go jako dowódcę posterunku do Kuźminy, następnie w połowie lipca 1943 r. do Jawornika Ruskiego, a w 1944 r. do Medyki. Na początku 1944 r. wstąpił w szeregi UPA.

okoliczności powstania sotni „Udarnyky-4” i jej strukturę organizacyjną oraz koniec istnienia.

Początek sotni „Udarnyky-4”

Dowództwa UPA i OUN na przełomie lat 1944/1945 postanowiły obsadzić swoimi oddziałami i rozbudować sieć administracji OUN na obszarze Pogórza Przemyskiego. Grzegorz Szopa w swoim artykule *Terrorysty czy powstańcy?...* pisze, że jest to czas powstania ukraińskiej republiki powstańczej⁴.

Grzegorz Motyka w książce *Ukraińska partyzantka...* twierdzi, że po porozumieniu pomiędzy AK-WiN a Ukraińcami nastąpiło zelżenie panującego napięcia oraz na tyle znormalizowały się nastroje, iż OUN nie widziała potrzeby rozbudowy na terenie Polski oddziałów UPA. Dlatego też w sierpniu 1945 roku w OW „San” funkcjonowało pierwotnie tylko pięć sotni oraz znajdowały się sotnie, które przybyły w ramach odpoczynku z terenu Ukrainy.

Na samym Pogórze Przemyskim w tym czasie nie działał żaden pododdział ani oddział UPA. Wcześniej działające pododdziały, takie jak sotnie „Hromenki” i „Burlaki”, zostały rozformowane do poziomu *samoobronnych kuszczowych widdiliw* (SKW), stanowiąc liczącą się siłę w ochronie miejscowych wiosek⁵. Fakt ten potwierdza sprawozdanie za październik 1945 roku, z którego dowiadujemy się, że 20 lipca 1945 roku prowidnyk „Zenko” wydał rozkaz o rozformowaniu kurenia „Rena” i przeformowaniu jego sotni do poziomu SKW, a także do pracy w konspiracji terenowej.

W tym czasie aż w pięciu rejonach zorganizowano SKW, do których wcielono 407 osób i ściągnięto 150 tysięcy amunicji. Przeprowadzono też szereg szkoleń członków SKW⁶.

Wzmóżona akcja przesiedleńcza na Ukrainę w 1945 roku skłoniła OUN frakcji B i UPA do zdecydowanego kontrataku, którego celem

⁴ G. Szopa, *Terrorysty, czy powstańcy? Działalność OUN-UPA na Pogórze Przemyskim w latach 1944–1947* [w:] „Przemyskie Zapiski Historyczne” (2016), t. XX, s. 118.

⁵ G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2015, s. 580.

⁶ *Zahalnyj zwit po misiac żowteń 1945 roku* [w:] „Litopys UPA”, t. 33: *Taktycznyj widtynok UPA 26-uj „Lemko”*: *Lemkiwszczyna i Peremyszczyna (Dokumenty i materiały)*, red. P.J. Poticznyj, I. Łyko, Toronto–Lwów 2001, s. 84.

zasadniczym była obrona społeczności ukraińskiej. Przystąpiono do pospiesznego formowania nowych sotni. Powstały wówczas cztery kurenie: Wasyla Mizernego, ps. „Ren”, Petra Mykołenki, ps. „Bajda”, Iwana Szpontaka, ps. „Zalizniak” i Wołodymyra Soroczaka, ps. „Berkut”. Do lasu poszły wszystkie przeszkolone oddziały SKW, a na ich bazie tworzono nowe oddziały UPA. Sotnie „Burłaki”, „Hromenki” i „Didyka” utworzono na bazie SKW⁷. Do końca listopada 1945 roku zostały utworzone wszystkie sotnie na trzech odcinkach taktycznych: 26. „Łemko”, 27. „Danyliw”, 28. „Bastion”, które wchodziły w skład VI OW „San”.

W marcu 1945 roku Wołodymyr Szczyhelski znowu zebrał swoich partyzantów w jedną sotnię. Miał z nią wykonać powierzone mu przez kurinnego „Rena” zadanie. W pierwszych dniach po Wielkanocy 1945 roku „Burłaka” poprowadził swój pododdział w kierunku Przemyśla z zadaniem likwidacji miejscowych posterunków Milicji Obywatelskiej⁸. Po likwidacji posterunku w Tyrawie Wołoskiej sotnia przemieściła się w rejon Trzcianca⁹. W miejscowości Trzcianiec Szczyhelski nawiązał kontakt z prowidykiem okręgowym „Zoryczem”, od którego otrzymał rozkaz niepowracania do poprzedniego miejsca dyslokacji sotni¹⁰. „Burłaka”, wykonując polecenie prowidyka, chcąc podporządkować się „Konykowi”, przemieścił się z sotnią do miejscowości Jamna Dolna. Tutaj doszło do spotkania z kurinnym ps. „Konyk”, który przeprowadził kolejną reorganizację oddziału Szczyhelskiego¹¹, polegającą na demobilizacji niektórych członków sotni i dotyczącą głównie tych, którzy byli niezdolni do walki z powodu choroby. Z reszty członków „Konyk” zorganizował dwie czoty: jedną pod dowództwem „Łewki”, drugą pod dowództwem „Bartła”. Czota „Łewki” przeszła w okolice Rybotycz, a sam „Burłaka” z czotą „Bartła” przeszedł w rejon Jawornika Ruskiego

⁷ G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960...*, op. cit., s. 581.

⁸ W. Wjatrowycz, *Sotennyj „Burłaka”* [w:] *Sotennyj „Burłaka”*, pod red. W. Wjatrowycza, Lwów 2000, s. 33.

⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie (AIPNRz) 122/226, Protokół przesłuchania podejrzanego – Szczygielski Włodzimierz ps. „Burłaka” z dnia 23 listopada 1948 r., k. 116.

¹⁰ W. Wjatrowycz, *Sotennyj „Burłaka”...*, op. cit., s. 33–35.

¹¹ AIPNRz 122/226, Protokół przesłuchania podejrzanego – Szczygielski Włodzimierz..., op. cit., k. 116.

z zadaniem połączenia się z sotnią „Udarnyky-2” dowodzoną przez Mychajłę Dudę „Hromenkę”¹².

Był to moment decydujący, ponieważ sotnia „Burlaki” została podporządkowana kureniami pod dowództwem Mychajły Halo, ps. „Konyk”¹³, a samemu „Burlace” wyznaczono rejon dyslokacji sotni między powiatami sanockim a przemyskim¹⁴.

Po pewnym czasie „Burlaka” otrzymał od „Konyka” rozkaz o pozostawieniu czoty „Bartla” pod dowództwem „Hromenki” i powrocie w rejon przemyski w celu objęcia dowództwa nad czotami „Kryłacza”, „Orskiego” i „Łewki”, z których dowództwo zamierzało utworzyć nową sotnię¹⁵.

W czerwcu 1945 roku w miejscowości Kormanice doszło do spotkania dowódcy kurenia „Konyka” z przedstawicielami kierownictwa nadrejonu „Chołodnyj Jar”: ps. „Zenek”, ps. „Myron”, ps. „Taras” oraz ps. „Hryhor”. W tym czasie na polecenie „Konyka” „Burlaka” objął dowództwo nad nowo zorganizowaną sotnią, w skład której weszła z poprzedniego pododdziału czota „Kryłacza” oraz dwie nowe czoty „Orskiego” i „Łewki”¹⁶. W związku z realizacją tego zadania Szczyhelski udał się do Kniażyc, gdzie stacjonowała czota „Kryłacza”, a po kilku dniach z tą czotą przeszedł do miejscowości Aksmanice i tam objął dowództwo nad czotą „Orskiego”. Do tworzącej się sotni dopiero na samym końcu wcielił czotę „Łewki”¹⁷. Na podstawie materiałów wytworzonych przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) dowiadujemy się, że nowo powstała sotnia obrała kryptonim „Udarnyky-4” o numerze 96A i weszła w skład kurenia przemyskiego (zob. schemat nr 1).

Sotnia „Udarnyky-4” składała się zatem z trzech czot o numerach taktycznych: I czota – 510, II czota – 511, III czota – 512¹⁸. Z protokołu przesłuchania Pawła Ochoty, ps. „Ostap” dowiadujemy się, że on sam

¹² *Ibidem*, k. 116–117.

¹³ Mychajło Halo, ps. „Konyk”, porucznik UPA, od marca 1945 do stycznia 1946 r. dowódca kurenia przemyskiego UPA. Zginął 6 stycznia 1946 r. w czasie ataku na Birczę.

¹⁴ W. Wjatrowycz, *Sotennyj „Burlaka”...*, *op. cit.*, s. 33–35.

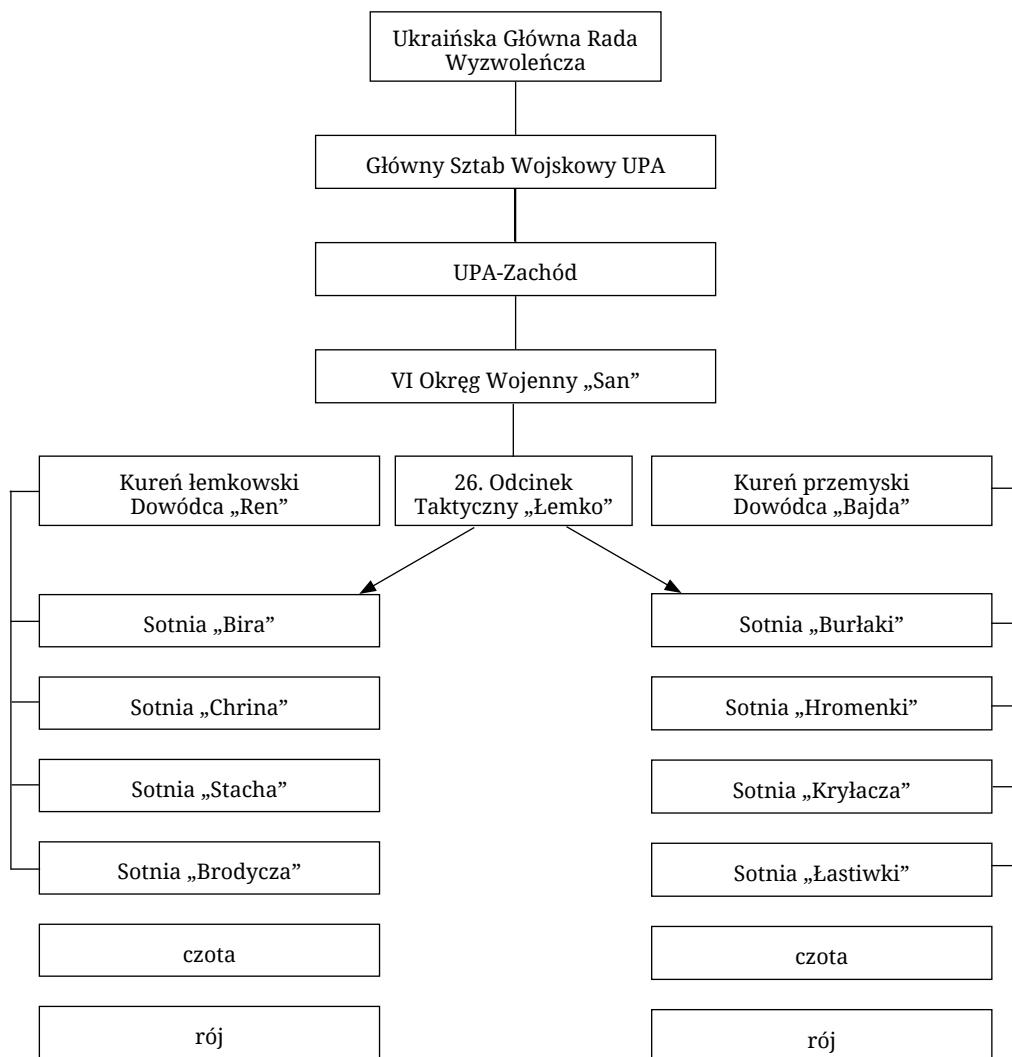
¹⁵ AIPNRz 122/226, Protokół przesłuchania podejrzanego – Szczygielski Włodzimierz..., *op. cit.*, k. 116–117.

¹⁶ AIPNRz 122/226, Akt oskarżenia przeciwko Szczygielskiemu Włodzimierzowi, k. 212.

¹⁷ AIPNRz 122/226, Protokół przesłuchania podejrzanego – Szczygielski Włodzimierz..., *op. cit.*, k. 116–117.

¹⁸ AIPNRz 051/320, Kureń Bajdy-377, k. 7.

Schemat nr 1. Umiejscowienie oddziału „Udarnyky-4” pod dowództwem „Burlaki” w kureniu przemyskim



Źródło: P. Poticznyj, I. Łyko, *Schemat struktury organizacyjnej 26. Odcinka Taktycznego „Lemko”* [w:] „Litopys UPA”, t. 33, Toronto–Lwów 2001, s. 13.

w 1946 roku został przydzielony przez „Burlakę” na dowódcę czoty, którą zorganizował dowódca żandarmerii polowej (ŻP) ps. „Hak”. Czota składała się z trzydziestu osób podzielonych na trzy roje. Jeśli chodzi o roje, jako niższe podstruktury czoty, to P. Ochota w swoim protokole wymienia wszystkich rojowych i poszczególnych członków rojów. Dowódcą pierwszego roju jego czoty był „Borsuk”, drugiego roju „Czumak”, dowódcą trzeciego roju był „Orko”. Wszystkie trzy roje liczyły po dziewięciu partyzantów w każdym roju. Czota „Ostapa” zajmowała w strukturze sotni miejsce trzecie i miała numer taktyczny 512. Paweł Ochota w swoich zeznaniach przedstawia strukturę organizacyjną na grudzień 1946 roku (zob. tabela nr 1).

We wspomnieniach P. Ochota, ps. „Ostap” pisał, że jego czota miała czterech rojowych: „Czumaka”, „Moroza”, „Borsuka” oraz „Hołego”, a zatem przynajmniej przez pewien czas czota III (w czasie, gdy dowódcą był P. Ochota), miała cztery roje¹⁹.

Dowódcą kolejnej czoty był „Wańka”, a dowódcami rojów byli: pierwszego roju „Step”, drugiego „Ruta”, trzeciego „Perec”. Czota ta zajmowała w strukturze sotni miejsce pierwsze i była oznaczona numerem taktycznym 510. Dowódcą kolejnej czoty był „Marko”, mianowany przez „Burlakę” jako dowódca drugiej czoty w strukturze sotni. Była ona oznaczona numerem 511 i stanowiła najliczniejszą czotę w sotni, ponieważ przez długi czas składała się z czterech rojów. Dowódcami rojów byli: „Kuczeriawyj”, „Sowa”, „Zub” i „Harajda”²⁰. Jak widać, sotnia „Udarnyky-4” była sformowana na zasadzie trójpodziału i nie posiadała czoty czwartej, zwykle uzbrojonej w broń ciężką taką, jak cekaemy czy działka, gdyż w terenie górskim zmniejszałoby to jej zdolności manewrowe.

Z dalszej części protokołu przesłuchania dowiadujemy się, że sotnia miała własną żandarmerię polową, której dowódcą był „Hak” i składała się łącznie z siedmiu żandarmów; byli to: „Lisowyk”, „Pisnia”, „Franc”, „Kawum” [„Kawun”? – *red.*], „Zawian”, „Bajdak”. Dowódcą Służby Bezpieczeństwa (SB) sotni był „Bilyj”. Z protokołu przesłuchań P. Ochoty dowiadujemy się, że zaopatrzeniem sotni zajmował się „Borko”, który miał do pomocy dwóch intendentów „Medwidia” i „Horę”. Dodatkowo

¹⁹ P. Ochota, [Wspomnienia] [w:] *Zakerzonnia. Spomyny wojakiw UPA*, pod red. B. Huka, t. II, Warszawa 1996, s. 119.

²⁰ AIPNRz 122/226, Protokół – badanie jeńca Pawła Ochoty, ps. „Ostap” z bandy UPA „Burlaka” spisany dnia 26 VI 1947 r. w Sztapie 9. Dywizji Piechoty, k. 4–5.

„Hora” zajmował się w sotni dostarczaniem broni i amunicji, załatwiał wszystkie czynności dotyczące akt personalnych poszczególnych jej członków²¹. Jego zadania przypominały prowadzenie kancelarii w sotni. Powyższe dane możemy uzupełnić informacjami zawartymi w kolejnym protokole przesłuchania Iwana Czarnowskiego, ps. „Wilczur”, członka sotni „Burlaki”. Iwan Czarnowski podaje w zeznaniach, że szefem sotni „Burlaki”, czyli buńczużnym, był ps. „Burkun”²². Strukturę sotni pokazują schemat nr 2, a stan liczebny pododdziału w poszczególnych miesiącach – tabela nr 1.

Analizując dalej (zob. tabela nr 1) stan liczebny oddziału „Udarnyky-4” na 5 lipca 1946 roku liczył on 179 partyzantów, z czego sam poczet (sztab) sotni składał się z dziewięciu osób, w skład którego wchodził m.in.: sam „Burlaka” pełniący obowiązki dowódcy, wychowawca polityczny „Jewhen”, sanitariusz „Kiwaj”, intendent sotni „Hrim”. Sotnia miała czterech łączników: „Kuczera”, „Oleksija”, „Panasa”, „Szuhaja” oraz posiadała własną żandarmerię polową, której dowódcą był „Hak”, a żandarmami byli: „Lisowyk”, „Martyn”, „Franc”, „Pisnia”, „Bihun”, „Bajdak”, „Zorian”. W poczocie sotni znajdował się jeszcze dowódca czoty „Zaliznyj”. Sotnia „Udarnyky-4” składała się z trzech czot, dowódcami których byli: „Wańka”, „Marko” i „Ostap”²³.

Pozwolę sobie wysunąć hipotezę, że w każdej czocie istniał „poczot czoty” (nazwę go „małym sztabem czoty”), w skład którego wchodził czotowy, wychowawca polityczny, sanitariusz, intendent czoty i łącznik. „Poczot czoty” pełnił rolę małego sztabu bardziej w kontekście funkcyjnym niż wojskowym, ponieważ w jego skład nie wchodził rojowi (dowódcy rojów). „Mały sztab czoty” znakomicie sprawdzał się w sytuacjach prowadzenia samodzielnych działań bojowych przez czotę w oderwaniu od głównych sił sotni. Tak więc sotnia „Udarnyky-4” liczyła trzy czoty z poczotami, które dzieliły się na trzy do czterech rojów. Czota I „Wańki” liczyła 53 partyzantów i składała się z trzech rojów. Dowódcą I roju był „Hołyj”, II roju – „Biłyj”, III roju – „Czumak”, IV roju – „Borsuk”. Czota II „Marka” liczyła 54 partyzantów

²¹ *Ibidem*, k. 5–6.

²² AIPN Rz 122/226, Protokół przesłuchania podejrzanego – Czarnowskiego Iwana, ps. „Wilczur”, k. 111.

²³ *Stan widdiłu 94A 05.07.1946* [w:] „Litopys UPA”, t. 13: *Peremyszczyna: Peremyskyj kuriń UPA*. Knyha persza: *Dennyky widdiłu „Burlaky”*, Toronto 1986, s. 251–253.

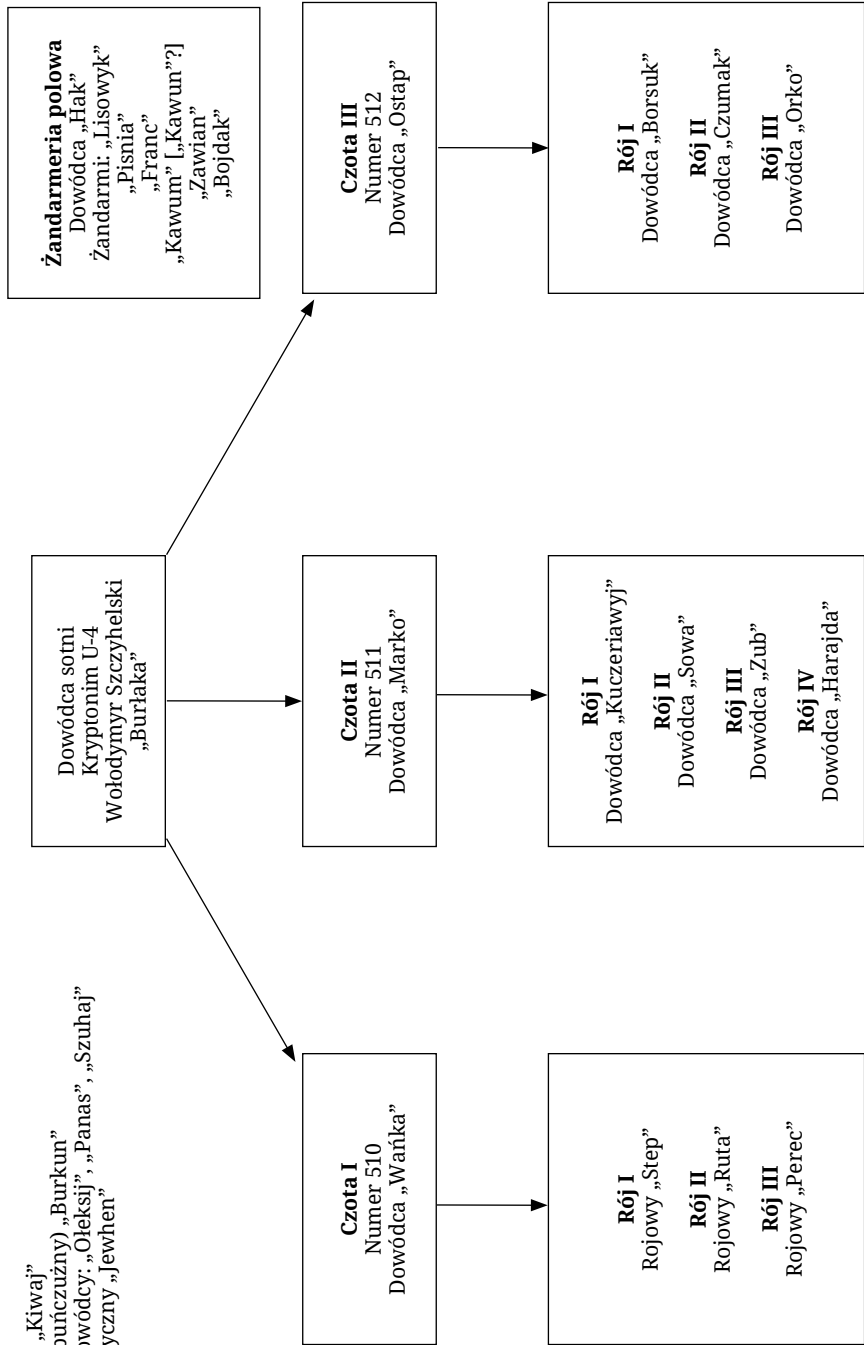
Tabela nr 1. Stan liczebny sotni „Udarnyky-4” od lipca 1946 do maja 1947 roku

Data	Poczot sotni	ŻP	Liczbа I czoty Dowódca „Wańka”				Liczbа II czoty Dowódca „Marko”				Liczbа III czoty Dowódca „Ostap”				Łączna liczbа						
			Poczot czoty	I rój	II rój	III rój	IV rój	Poczot czoty	I rój	II rój	III rój	IV rój	Poczot czoty	I rój		II rój	III rój	IV rój			
5.07.1946	10	8	5	12	13	11	12	12	11	12	5	12	12	11	14	4	13	12	12	13	179
31.07.1946	10	8	4	11	12	11	12	12	11	12	5	11	12	11	10	4	13	12	12	14	172
31.10.1946– 10.11.1946	10	8	4	8	8	9	8	8	9	8	4	8	10	9	9	4	10	9	10	9	137
21.12.1946	10	8	4	11	10	10	–	–	10	–	4	8	9	9	8	4	11	13	10	–	129
Kwiecień 1947		16	–	–	–	–	–	–	–	–	5	10	13	12	11	4	13	9	10	10	113
1.05.1947		14	–	–	–	–	–	–	–	–	5	10	11	12	10	6	13	11	10	10	112

Źródło: Stan widditu 94A 05.07.1946 [w:] „Litopys UPA”, t. 13: Peremyszczyna: Peremyskij kurin UPA. Knyha persza: Dennyky widditu „Burlaky”, Toronto 1986, s. 251–289.

Schemat nr 2. Schemat organizacyjny sotni „Udarnyky-4”; stan na 21 grudnia 1946 roku, stworzony na podstawie zeznań Pawła Ochoty ps. „Ostap”

Sanitariusz „Kiwaj”
Szeł sotni (buńczużny) „Burkun”
Łącznicy dowódcy: „Ołeksij”, „Panas”, „Szuhaj”
Oficer polityczny „Jewhen”



i składała się z czterech rojów. Dowódcą I roju był „Kuczeriawyj”, II roju – „Sowa”, III roju – „Zub”, IV roju – „Hałajda”. Czota III „Ostapa” liczyła 54 partyzantów i składała się z czterech rojów. Dowódcą I roju był „Hołyj”, II roju – „Biłyj”, III roju – „Czumak”, IV roju – „Borsuk”²⁴.

Sotnia „U-4” na 31 lipca 1946 roku liczyła 172 partyzantów, co oznacza, że straciła siedmiu partyzantów w ciągu jednego miesiąca²⁵. W okresie od 31 października do 11 listopada 1946 roku sotnia „U-4” liczyła 137 partyzantów i w dalszym ciągu składała się z trzech czot, a każda miała cztery roje. Od stanu pierwotnego pododdział stracił 42 żołnierzy. W sotni dawało się odczuć tak poważną stratę w składzie osobowym²⁶.

Stan osobowy pododdziału na 21 grudnia 1946 roku stanowił tylko 129 partyzantów, z czego sotnia straciła, w porównaniu ze stanem pierwotnym, pięćdziesięciu partyzantów. Tak poważne straty liczebne w sotni spowodowały rozformowanie dwóch rojów. Pododdział stracił IV rój dowodzony przez „Zajca” z I czoty „Wańki” i rój IV dowodzony przez „Moroza” z III czoty „Ostapa”²⁷.

Stan liczebny sotni „Udarnyky-4” na początek kwietnia 1947 roku wykazuje jeszcze większe straty osobowe, a jego tendencja zniżkowa cały czas się utrzymywała. W tym okresie pododdział liczył 113 partyzantów; jak widać w porównaniu ze stanem pierwotnym poniosła straty w liczbie 66 członków. Taki wielki ubytek w sotni przełożył się na utratę I czoty „Wańki”²⁸. Z protokołu przesłuchania I. Czarnowskiego, ps. „Wilczur” dowiadujemy się, że czota „Wańki” została rozbita dwukrotnie: pierwszy raz w miejscowości Makowa, a drugi raz w Berendowicach w marcu 1947 roku. W tym zdarzeniu został zabity sam czotowy „Wańka”²⁹. Wydarzenie to miało miejsce 16 marca 1947 roku, w czasie gdy „Burlaka” z czotą „Wańki” we wsi Berendowice w powiecie przemyskim miał dość poważną potyczkę z Wojskiem Polskim (WP), w wyniku której zginęło

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*, s. 261–263.

²⁶ *Ibidem*, s. 273–275.

²⁷ *Ibidem*, s. 276–278.

²⁸ *Ibidem*, s. 280–282.

²⁹ AIPN Rz 122/226, Protokół przesłuchania podejrzanego – Czarnowskiego Iwana, ps. „Wilczur”, k. 111.

pięciu żołnierzy po stronie polskiej, a kilku zostało rannych, natomiast po stronie ukraińskiej zginął czotowy „Wańka”³⁰.

Z dalszej części analizy dziennika bojowego sotni wynika, że w tym czasie zginęło dwunastu partyzantów: „Wańka”, „Step”, „Perec”, „Borsuk”, „Topola”, „Żajworonok”, „Dubyk”, „Bihun”, „Kožuch”, „Jawnyj”, „Ołeksij”, „Łonczyn”, a siedmiu zostało rannych³¹. Do 1 maja 1947 roku sotni nie udało się uzupełnić strat osobowych; jej stan wyglądał tak samo, jak na początku kwietnia 1947 roku, czyli w dalszym ciągu nie miała jednej czoty i była pomniejszona o jednego partyzanta w porównaniu ze stanem liczebnym z kwietnia³².

Zakończenie działalności oddziału „U-4”

Po śmierci gen. Karola Świerczewskiego dla oddziałów i pododdziałów UPA zaczął się bardzo trudny okres działalności. Charakteryzował się on wzmożonymi akcjami ze strony Wojska Polskiego i oddziałów Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) połączonymi z akcją wysiedlenia ludności ukraińskiej na ziemię północno-zachodnie i północno-wschodnie Polski.

W Rzeszowie 4 marca 1947 roku powołano grupę operacyjną KBW Przemyśl pod dowództwem kpt. Dzenia. Jej zadaniem była likwidacja przede wszystkim sotni „Burlaki”³³.

Dla pododdziału „Udarnyky-4” rozpoczął się trudny czas wzmożonych potyczek z WP, oddziałami KBW oraz grupami Wojsk Ochrony Pogranicza. Aby złagodzić trudną oraz frustrującą atmosferę wśród powstańców, 6 maja 1947 roku prowidnyk krajowy Jarosław Stiah, ps. „Staruch” skierował apel do oddziałów UPA znajdujących się w rejonie przemyskim o tym, że walka z wrogiem będzie kontynuowana w każdych warunkach³⁴.

³⁰ AIPNRz 122/226, Akt oskarżenia przeciwko Szczygielskiemu Włodzimierzowi, k. 219.

³¹ *Stan widiłu 94A 05.07.1946* [w:] „Litopys UPA”, t. 13: *Peremyszczyna: Peremyskyj kuriń...*, op. cit., s. 282.

³² *Ibidem*, s. 287–288.

³³ A. Zapałowski, *Zarys działań jednostek Ludowego Wojska Polskiego na terenie powiatu przemyskiego w latach 1944–1948*, „Kresy Południowo-Wschodnie” 2006, t. 4, z. 1, s. 123.

³⁴ W. Wjatrowycz, *Rejdy widdiliw UPA terenamy Czechosłowaczczyny*, Lwów 1997, s. 101.

W połowie maja 1947 roku „Burląka” za pośrednictwem prowidnyka „Hryhora” skontaktował się z Wasylem Hałasą, ps. „Orłan”, pełniącym obowiązki zastępcy prowidnyka krajowego OUN Kraju Zakerzońskiego. Do spotkania doszło w lesie kormanickim. Szczyhelski przedstawił „Orłanowi” sytuację w terenie nadmieniając, że ze względu na to, że w terenie operuje duża liczba jednostek WP i inne jednostki, dalsza działalność sotni nie ma racji bytu³⁵. Szczyhelski wspomina: „Przedstawiłem sytuację w terenie nadmieniając mu, że ze względu na to, że wszędzie pełno W.P. i nie ma co jeść, działanie nasze jest utrudnione”³⁶. Do spotkania doszło dokładnie 19 maja 1947 roku – taki zapis istnieje w dzienniku pododdziału³⁷. Po dyskusji „Orłan” polecił „Burlące” przejść z sotnią na tereny powiatu nowosądeckiego – konkretnie w okolice Krynicy. Gdyby w tamtym rejonie sytuacja wyglądała podobnie, miał przejść z całą sotnią do Monachium, do amerykańskiej strefy okupacyjnej. Aby zrealizować to zadanie, „Burląka” miał się porozumieć i nawiązać kontakt z sotnią „Hromenki”. Po spotkaniu „Burląka” rozesłał kurierów do sotni „Hromenki”, a następnie zabrał swą sotnię na punkt zborny w lesie pod Kuźminą, gdzie połączył się z sotnią „Kryłacza”, z bojówką SB „Potapa”, ochroną „Hryhora”, a w czasie marszu z sotnią „Łastiwki”. Celem zgrupowania sił było przejście na drugą stronę Sanu³⁸. Rzekomo sprawa marszu była zaprojektowana i uzgodniona na samym spotkaniu, ale decyzji jeszcze nie wydano³⁹.

Sprawa rajdu na teren Czechosłowacji tak naprawdę była przesądzona już wcześniej. Na ten moment brakowało tylko ostatecznych decyzji. Rozkaz o rozpoczęciu rajdu został wydany 25 maja 1947 roku przez

³⁵ AIPNRz 122/226, Akt oskarżenia przeciwko Szczygielskiemu Włodzimierzowi, k. 220.

³⁶ AIPNRz 051/309, Wyciąg z protokołu przesłuchań podejrzanego Szczygielskiego Włodzimierza, ps. „Burląka” z dnia 23.11.1948 r., k. 120.

³⁷ *Dennyk widdiŭ UPA pid komandoju „Burlaky” (W. Szczyhelśkoho)* [w:] „Litopys UPA”, t. 13: *Peremyszczyna: Peremyskyj kuriń...*, op. cit., s. 66.

³⁸ AIPNRz 122/226, Akt oskarżenia przeciwko Szczygielskiemu Włodzimierzowi, k. 220.

³⁹ W. Wjatrowycz, *Rejdy widdiliw UPA terenamy...*, op. cit., s. 101.

samego Wasyla Hałasę, ps. „Orłan”⁴⁰, „Nazar”⁴¹. Tereny, na których stacjonowała sotnia „Udarnyky-4” były w strefie wpływów Wasyla Hałasy, stąd też istotne znaczenie miało spotkanie 19 maja 1947 roku „Burlaki” z samym „Orłanem”, który ostatecznie mógł podjąć decyzję w sprawie dalszych losów sotni.

Z dalszej części protokołu zeznań P. Ochoty, ps. „Ostap”, pełniącego funkcję dowódcy czoty w sotni „Udarnyky-4” wynika, że sotnia wraz z rozbitkami z „Udarnyky-7” i „Udarnyky-6”, po reorganizacji przeprowadzonej w lesie brzeżawskim, udała się przez Wolę Wołodzką w kierunku powiatu Nowy Sącz, gdzie w lasach krynickich miała na nią czekać sotnia pod dowództwem Romana Hrobelskiego, ps. „Brodyecz”⁴² z kurenia łemkowskiego.

Ponieważ droga w kierunku Krynicy była zamknięta, „Burlaka” zdecydował się przejść na teren Czechosłowacji. „Zenko” podaje datę przejścia na 22 lipca 1947 roku:

[...] Na terenie Czechosłowacji pododdział maszerując cały dzień był wiele razy okrążany. Do utworzonej na nowo sotni „Burlaki” dołączają kolejne sotnie „Kuczerowego” [„Kuczeriawego”? – *red.*], sotnia „Szulika”, grupa „Sahajdaka”. Po połączeniu się powstały cztery grupy, każda licząca po 50 osób⁴³.

Data przekroczenia granicy podana przez „Zenka” nie jest wiarygodna. Dokładna data przekroczenia granicy przez oddział „Udarnyky-4” przypada na 22 czerwca 1947 roku. Świadczą o tym źródła dodatkowe. Również informacja o dołączeniu do oddziału „Burlaki” pomocniczych

⁴⁰ Wasyl Hałasa mógł podejmować takie decyzje na mocy porozumienia ze stycznia 1945 r. zawartego między Jarosławem Staruchem, ps. „Stiah”, będącym prowidykiem krajowym Kraju Zakerzońskiego OUN. Porozumienie dotyczyło podziału strefy wpływów, związanej z nią odpowiedzialności i decyzyjności. „Stiah” i „Orłan” podzielili Kraj Zakerzoński na dwie strefy wpływów. „Orłanowi” przypadły tereny południowego „Zakerzonia”, a „Stiahowi” tereny wchodzące do okręgów północnych „Zakerzonia”.

⁴¹ W. Wjatrowycz, *Rejdy widdiliw UPA terenamy...*, *op. cit.*, s. 101.

⁴² Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Dowództwo 8. Dywizji Piechoty, sygn. IV. 521.8.13, Biuletyn Informacyjny nr 005 z 02.07.1947 r., k. 195.

⁴³ AIPNRz 051/310, Tłumaczenie z języka czeskiego – przesłuchanie Bachtalowskiego Lubomira, ps. „Zenko” z dnia 02.12.1947 r., k. 45–46.

oddziałów „Kuczeriawego”, „Szulika” i grupy „Sahajdaka” nie jest potwierdzona przez inne źródła⁴⁴.

Połączone sotnie „U-4”, „U-6” i „U-7” rozkaz o rajdzie na terenie Czechosłowacji otrzymały fizycznie dopiero 30 maja 1947 roku. Pododdziały były dowodzone przez cały ten czas przez Wołodymyra Szczyhelskiego, ps. „Burlaka”. Wołodymyr Wjatrowycz w swojej książce *Rajdy UPA terenami Czechosłowacji* określa połączone strukturalnie oddziały jako kureń, a nie powiększony oddział „Udarnyky-4”, pisząc: „Już kolejnego dnia trzy sotnie połączone w kureń na czele z «Burlaką» natrafiły na Wojsko Polskie i zostały okrążone”⁴⁵.

Kureń „Burlaki”, jak określa go W. Wjatrowycz, strukturalnie nie mógł osiągnąć pełnego stanu osobowego przypadającego na kureń, strukturalnie stanowił raczej wzmocnioną sotnię „Udarnyky-4”. W tym czasie na dużą skalę mnożyły się masowe dezercje partyzantów, w związku z czym trudno byłoby uzyskać liczebny stan osobowy odpowiadający kureniowi. Na to wskazują choćby same zeznania Lubomira Bachtalowskiego, ps. „Zenko”, dowódcy szkoły podoficerskiej UPA im. płk. ps. „Konyk”, „[...]”, że w czasie potyczki koło Krajnej, w rejonie Birczy, zostaje zabity sotenny «Łastiwka»⁴⁶, kilka dni później w Zawadce sotenny «Kryłacz»⁴⁷. W sotniach zaczęły się szerzyć masowe dezercje i panika. Wobec tego Szczyhelski wydał rozkaz, że kto chce, może opuścić sotnię stosując demobilizację w stosunku do tych, którzy nie nadawali się do dalszej walki czy kolejnego rajdu, a z tych, którzy zostali ze starej sotni i z resztek sotni „Łastiwki” i „Kryłacza” utworzono nową

⁴⁴ Data 22 lipca 1947 r. podana przez Lubomira Bachtalowskiego, ps. „Zenko” jest nieprawdziwa. Przekroczenie granicy przez „Burlakę” przypadło na 22 czerwca 1947 r. Świadczą o tym źródła dodatkowe: IPNRz 122/226, Tabela organizacyjna kompanii „Burlaka” w czasie przejścia granicy czechosłowackiej dnia 22.06.1947 r. – tłumaczenie z języka czeskiego, k. 66; Dziennik bojowy oddziału: *Dennyk widdiłu UPA pid komanduju „Burlaky” (W. Szczyhelskoho)* [w:] „Litopys UPA”, t. 13: *Peremyszczyzna: Peremyskyj kuriń...*, op. cit., s. 66; informacja zawarta w książce: W. Wjatrowycz, *Rejdy widdiliw UPA terenamy...*, op. cit., s. 106.

⁴⁵ W. Wjatrowycz, *Rejdy widdiliw UPA terenamy...*, op. cit., s. 102.

⁴⁶ Dowódca sotni „Udarnyky-7” Hryhorij Jankiwsyj zginął 4 czerwca 1947 r. pod miejscowością Krajna.

⁴⁷ Dowódca sotni „Udarnyky-6” Jarosław Kociołek, ps. „Kryłacz” zginął 13 czerwca 1947 r. w miejscowości Zawadka.

sotnię. Miała ona zadanie: przejść w rejon Krynicy⁴⁸. Sotnia dalej działała pod kryptonimem „Udarnyky-4”.

Według danych W. Wjatrowycza tzw. kureń „Burlaki” był wielokrotnie okrążany przez WP. Okres intensywnych obław ze strony WP trwał trzy tygodnie – od 31 maja do 22 czerwca 1947 roku (do momentu przekroczenia granicy). W tym czasie kureń przeszedł osiemnaście dużych potyczek z oddziałami WP, w których doznał licznych strat w składzie osobowym. Szacując dane, do 31 maja 1947 roku sotnia „U-4” w wyniku potyczek straciła sześćdziesięciu partyzantów; ze 104 pozostało tylko 44 partyzantów, a połączone sotnie „Udarnyky-6” i „Udarnyky-7” liczyły razem 53 strzelców. Cały stan osobowy sotni liczył 97 partyzantów. Uwzględniając te dane nie ma mowy o sformowaniu kurenia. Sotnia „Udarnyky-4” liczebnie nigdy nie odpowiadała kureniovi i nie została rozformowana, tylko wzmocniona niedobitkami z sotni „U-6” i „U-7”. I to na dodatek w okrojonym składzie osobowym.

Analizując stan liczebny sotni na dzień 17 czerwca 1947 roku wiadać, że w dalszym ciągu miała 44 partyzantów, a połączone sotnie „U-6” i „U-7” – 53 partyzantów, co w sumie dawało 97 partyzantów. Rejestr połączonych pododdziałów wskazywał na to, że powiększona sotnia „Udarnyky-4” podczas przejścia granicy czechosłowackiej liczyła 97 żołnierzy, ale już po jej przekroczeniu straciła jedenaście osób. Pozostało więc 86 powstańców⁴⁹. Sam W. Szczyhelski zeznaje, że

liczebny stan mojej kompanii w czasie przekroczenia czeskich granic był 100 mężczyzn i jedna kobieta. W czasie marszu przez tereny słowackie straciłem kilku mężczyzn w walce, a kilku zdezerterowało⁵⁰.

Zatem oddział „Udarnyky-4” w czasie przekroczenia granicy, tzn. 22 czerwca 1947 roku organizacyjnie posiadał własny poczet sotni, w skład którego wchodził: ps. „Skala”, ps. „Kiwaj” (lekarze), ps. „Burkun” – intendent sotni, ps. „Zenko” – członek sztabu, wcześniej dowódca szkoły podoficerskiej im. płk. „Konyka”, ps. „Ofelia” i trzech ordynansów

⁴⁸ AIPNRz 051/310, Tłumaczenie z języka czeskiego – przesłuchanie Bachtalowskiego Lubomira..., *op. cit.*, k. 45–46.

⁴⁹ W. Wjatrowycz, *Rejdy widdiliw UPA terenamy...*, *op. cit.*, s. 102.

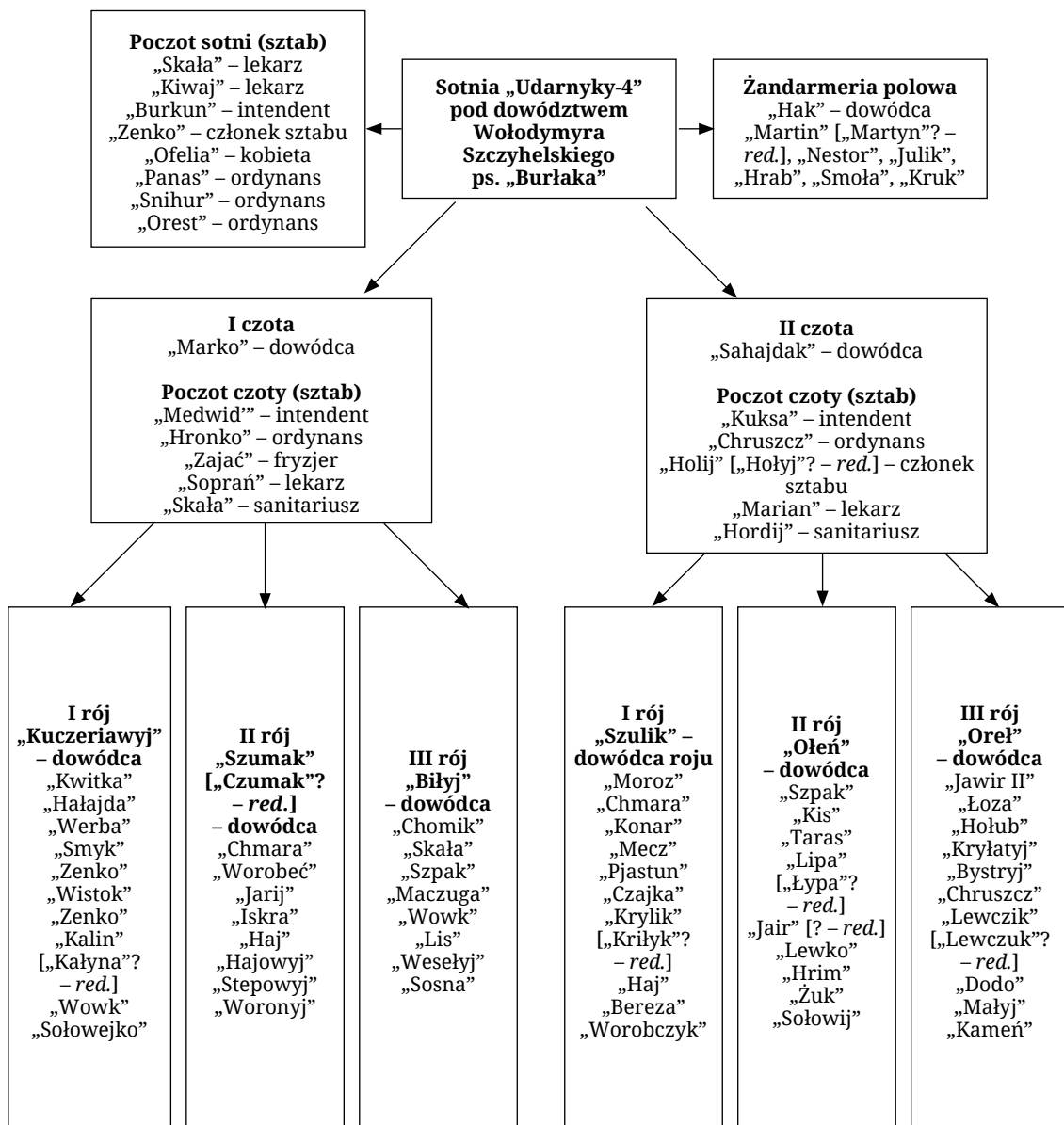
⁵⁰ AIPNRz 046/723, Protokół spisany dnia 07.09.1947 r. w miejscowości Cieplice z dowódcą kompanii UPA „Burlaką”, k. 76.

ps. „Panas”, ps. „Snihur”, ps. „Orest”. Dodatkowo pododdział w czasie przejścia granicy posiadał własną żandarmerię polową, w skład której wchodził dowódca ps. „Hak”, żandarmi: ps. „Martin” [„Martyn”? – *red.*], ps. „Nestor”, ps. „Julik”, ps. „Hrab”, ps. „Smoła”, ps. „Kruk”. Sotnia strukturalnie została przeformowana do dwóch czot, jedną dowodził ps. „Marko”, a druga była dowodzona przez ps. „Sahajdaka”. Czota „Marka” składała się z trzech rojów. Rojowymi byli: ps. „Kuczeriawij”, ps. „Szumak” [„Czumak”? – *red.*], ps. „Bilij”. Rój I składał się z jedenastu partyzantów, rój II z dziewięciu, a rój III – z dziesięciu. W skład I czoty wchodził intendent ps. „Medwid”, ordynans ps. „Hronka”, fryzjer ps. „Zajać”, lekarz ps. „Soprań”, sanitariusz ps. „Skała”, tworząc organizacyjnie poczet czoty. Czota II była dowodzona przez „Sahajdaka”. Składała się z trzech rojów. Dowódcą I roju był ps. „Szulik”, dowódcą II roju był ps. „Oleń”, a III roju – ps. „Oreł”. W jej skład wchodził intendent ps. „Kuksa”, ordynans ps. „Chruszcz”, członek sztabu ps. „Holij” [„Hołyj”? – *red.*], lekarz ps. „Marian”, sanitariusz ps. „Hordij”, tworząc drugi poczet czoty.

Pozwolę sobie wysunąć hipotezę, że przed przejściem granicy czechosłowackiej sam „Burłaka” musiał dokonać kolejnej reorganizacji swojego oddziału. Utrzymując strukturalnie poczoty czot, zapewnił im lepsze manewrowanie w terenie w momencie przekraczania samej granicy i poruszania się po nieznanym terenie. W ten sposób zapewnił każdej czocie samodzielność w dowodzeniu, podejmowaniu decyzji przy braku łączności ze sztabem sotni (poczotem sotni).

Na terenie Czechosłowacji po licznych potyczkach, będąc już w rejonie Małej Fatry, „Burłaka”, po dokonaniu oceny w terenie i uwzględnieniu okrażenia ze strony wojsk oraz niemożliwości przebiccia się przez kolejny pierścień okrażenia, 16 sierpnia 1947 roku podjął decyzję o rozczłonkowaniu sotni na siedem grup obejmujących stan osobowy (zob. tabela nr 3).

Schemat nr 3. Stan organizacyjny sotni „Udarnyky-4” w czasie przejścia granicy czechosłowackiej na 22 czerwca 1947 roku



Źródło: IPNRz 046/723, tabela organizacyjna kompanii „Burlaki”, k. 60.

**Tabela nr 3. Rozdzielenie kompanii „Udarnyky-4” na siedem grup
16 sierpnia 1947 roku**

Oddział „Udarnyky-4”							
Lp.	Grupa I	Grupa II	Grupa III	Grupa IV	Grupa V	Grupa VI	Grupa VII
1.	dowódca „Burłaka” – w	dowódca „Burkun”	dowódca „Kuczeriawyj” – z	dowódca „Marko”	dowódca „Biłyj”	dowódca „Sahajdak” – w	dowódca „Holij” [?] – w
2.	„Skala”	„Szulik” – w	„Zenko” – w	„Czumak”	„Chomik”	„Szpak” – w	„Kuksa” – w
3.	„Hak” – w	„Mecz” – w	„Kwitka”	„Martin” [„Martyn”?]	„Maczuga”	„Oleń”	„Hołub” – w
4.	„Nestor”	„Noros” [?] – w	„Hałajda”	„Soprań”	„Wowk”	„Kiz” [?] – z	„Jawir I” – w
5.	„Hrab”	„Lewczuk” – w	„Sołowejko” – w	„Hruńka”	„Lis” [?]	„Taras” – w	„Jawir II” – w
6.	„Julik”	„Krylik” [„Kriłyk”?]	„Listok” [„Łystok”?] – w	„Chmara”	„Medwid”	„Lipa” [?] – z	„Żuk” – w
7.	„Stepowij”	„Dido” – w	„Werba” – w	„Worobec”	„Zajać”	„Bystryj” – w	„Kryłatyj” – w
8.	„Panas” – w	„Plastuń” [?] – w	„Zenko”	„Woronyj”	„Marian” – w	„Łemko”	„Małyj” – w
9.	„Snihur” – z		„Smyk” – w	„Jawir” – w	„Smoła”	„Oreł” – w	„Łoza” – w
10.	„Ofelia” – w		„Wowk” – w	„Haj” – w		„Hordyj”	
11.			„Skala” – w				

Legenda: w – trafił do niewoli, z – zabity.

Źródło: AIPNRz 122/226, Tabela organizacyjna kompanii „Burłaki”, k. 66.

Z całego pododdziału liczącego 67 partyzantów na 16 września 1947 roku 34 trafiło do niewoli, czterech zostało zabitych, losy 28 nie są znane (być może zdezerterowali).

Podsumowanie

Podsumowując działalność sotni „Udarnyky-4”: w lipcu 1947 roku w czasie marszu przeszła powiaty Snina, Michalowce, Preszów, Koszyce, Brezno, Bańska Bystrzyca, miała kilka potyczek z wojskiem czeskim. W sierpniu 1947 roku W. Szczyhelski kwaterując ze swoją sotnią w lesie na górze Magura w pobliżu miejscowości Lubcza miał potyczkę z oddziałem aspirantów. Po zwycięstwie przeszedł ze swoim pododdziałem w góry Małej Fatry, gdzie również stoczył kilka mniejszych potyczek z armią czeską, po czym został zmuszony do przejścia w ciągu kilku dni do powiatu Zelina. 3 września 1947 roku analizując całą trudną sytuację w terenie w miejscowości Janosikowa Osada, wspólnie z „Zenkiem”, „Nestorem”, „Szulikiem” i „Ofelią” zgłosił się do czeskich władz bezpieczeństwa, gdzie został rozbrojony i osadzony najpierw w więzieniu w Zelinie, a następnie w Dreźnie, Bańskiej Bystrzycy i Koszycach. 29 lipca 1948 roku został przekazany władzom polskim. W pierwszej kolejności do Cieszyna, później został przewieziony do Warszawy, a 24 maja 1948 roku do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie. Tutaj był osądzony i skazany na karę śmierci – wyrok wykonano⁵¹.

W przedstawionym powyżej stanie organizacyjnym sotnia „Udarnyky-4” przetrwała do momentu przejścia granicy czechosłowackiej. 5 lipca 1946 roku oddział liczył 179 partyzantów; był to jego najbardziej aktywny bojowo okres, w którym uzyskał największy stan liczebny. Od tego momentu pododdział zaczął tendencję zniżkową w stanie osobowym sotni (zob. tabela nr 2). 1 maja 1947 roku liczył 112 partyzantów, a na koniec miesiąca ze 104, którzy zostali stracił aż sześćdziesięciu partyzantów. W czerwcu został wzmocniony niedobitkami z sotni „U-6” i „U-7” w liczbie 53 partyzantów, co łącznie zwiększyło stan osobowy sotni do 97 partyzantów. Po przekroczeniu granicy, po 22 czerwca 1947 roku, sotnia straciła kolejnych jedenastu partyzantów, co pomniejszyło jej stan osobowy do 86 ludzi. Tendencja spadkowa stanu osobowego sotni utrzymywała się do 16 sierpnia 1947 roku – do momentu przeprowadzenia reorganizacji i podziału jej na mniejsze grupy; liczyła wówczas 67 partyzantów. Próba przejścia granicy i wielokrotne okrążenia, strata dużej liczby partyzantów, a także panujący chaos, masowe dezercje oraz

⁵¹ AIPNRz 122/226, Akt oskarżenia przeciwko Szczygielskiemu Włodzimierzowi, k. 220.

brak konkretnych rozkazów i perspektyw ucieczki, można potraktować jako warunki niesprzyjające działalności sotni, które ewidentnie wpłynęły na jej rozbitcie.

Odwołam się do wspomnień Marii Sawczyn, ps. „Mariczka”, żony Wasyla Hałasy ps. „Orłan”, która była kurierką-łączniczką:

[...] najbardziej zdatną bojowo sotnią była sotnia „Burlaki”. Odznaczał się szczególnym talentem do kierowania walką w warunkach partyzanckich. Jeżeli napotkał wroga lub ktoś wyszedł jego sotnię, „Burlaka” nie lawirował, a walczył. Nawet sam atakował i odbierał zdobycze, które nagrabili ludności ukraińskiej. Był bardzo przystojny i pedantyczny. Nie tylko na nim wszystko błyszczało, ale i jego sotnia była ubrana i zadbana lepiej niż inne oddziały. Sotenni ps. „Burlaka” i ps. „Chrin” – najsłynniejsi dowódcy na południowym „Zakerzoniu”⁵².

Bibliografia

Opracowania naukowe:

- Huk B., *Utworzenie Nadrejonu „Chłodny Jar” oraz 2. Batalionu Przemyskiego UPA na terenie Kraju Zakerzońskiego OUN w 1945 r.*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2007.
- Motyka G., *Ukraińska Partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2015.
- Szopa G., *Terrorysty, czy powstańcy? Działalność OUN-UPA na Pogórzu Przemyskim w latach 1944–1947* [w:] „Przemyskie Zapiski Historyczne” (2016), t. XX.
- Ochota P., [Wspomnienia] [w:] *Zakerzonnia. Spomyny wojaków UPA*, pod red. B. Huka, t. II, Warszawa 1996.
- Wjatrowycz W., *Sotennyj „Burlaka”* [w:] *Sotennyj „Burlaka”*, pod red. W. Wjatrowycza, Lwów 2000.
- Idem*, *Rejdy widdiliw UPA terenamy Czechosłowaczyny*, Lwów 1997.
- Zapałowski A., *Zarys działań jednostek Ludowego Wojska Polskiego na terenie powiatu przemyskiego w latach 1944–1948*, „Kresy Południowo-Wschodnie” 2006, t. 4, z. 1.
- „Litopys UPA”, t. 33: *Taktycznyj widtynok UPA 26-uj „Łemko”: Łemkiwszczyna i Peremyszczyna (Dokumenty i materiały)*, red. P.J. Poticzny, I. Łyko, Toronto–Lwów 2001.

⁵² M. Sawczyn („Mariczka”), *Tysiacza dorih (Spohady)* [w:] „Litopys UPA”, t. 28, Toronto–Lwów 1995, s. 97.

„Litopys UPA”, t. 28: M. Sawczyn („Mariczka”), *Tysiacza doriń (Spohady)*,
Toronto–Lwiv 1995.

„Litopys UPA”, t. 13: *Peremyszczyna: Peremyskyj kuriń UPA*. Knyha persza:
Dennyky widdiłu „Burlaky”, Toronto 1986.

Źródła archiwalne:

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. Oddział w Rzeszowie, AIPNRz
122/226.

AIPNRz 051/320.

AIPN Rz 051/309.

AIPNRz 051/310.

AIPNRz 046/723.

CAW, Dowództwo 8. Dywizji Piechoty, sygn. IV. 521.8.13, Biuletyn Informa-
cyjny nr 005 z 02.07.1947 r.

Alina Bacic-Saliszewska

The creation and organizational structure of the UPA unit „Udarnyky-4” under the command of Wołodymyr Szczyhelski alias „Burlaka” from 1945 to 1947

Summary

This report’s topic is the unit of 100 UPA men „Udarnyky-4”, known colloquially as „Burlaka”, taken from the alias of Wołodymyr Szczyhelski. It was one of the branches of Kuren Przemyski UPA from 1945 to 1947 operating on the territory of the 26th tactic segment „Łemko” which was a part of the group „San” on the territory of the VI UPA-West War District.

In this report I will break down the biography of Wołodymyr Szczyhelski, born on August 18, 1920 in Lviv, until his execution by shooting on April 7, 1949 in a prison in Rzeszów. After presenting the circumstances in which „Udarnyky-4” was created, I will focus on its organizational structure, and then I will briefly depict the end of this division’s activity up to the moment of breaking through the territory of Czechoslovakia.

Keywords: 26th UPA tactic segment „Łemko” the company „Udarnyky-4”, Wołodzimierz Szczyhelski, organizational structure.

Допомога поляків для НКВД у боротьбі з ОУН(б) і УПА на Тернопільщині (1944–1945)

Проблема парамілітарної співпраці місцевого населення Тернопільської області польської національності з радянськими державними органами внутрішніх справ у часи їхнього утвердження (в колишній складовій дистрикту «Галичина») ще не набула докладного висвітлення в історіографії.

З-поміж українських дослідників, напр., згадану тему зачепив у дисертації (розділ 3-й *Військова та пропагандистська діяльність відділів УПА ВО З «Лисоня» у другій половині 1943–1944 рр.*, підрозділ 3.2. *Збройні дії проти польських військових формувань*) дослідник Сергій Волянчук. За його влучним спостереженням,

найбільші бої між польськими підрозділами на службі радянської адміністрації та УПА [Української Повстанської Армії – *ред.*] проводилися у період від липня 1944 р. до квітня 1945 р.¹

Згадавши «польські підрозділи на службі...», історик, звісно, мав на увазі радянські винищувальні батальйони (в/б), у яких на Тернопільщині впродовж більшої частини означуваного періоду переважали представники польської національності.

Нечисленні польські автори, у працях котрих є згадки про етнічний склад радянських в/б у Західній Україні, на представниках польської національності в них майже не зупиняються. Так, Матеуш Старонь і Томаш Бальбус, оповідаючи про напад працівників Народного комісаріату внутрішніх справ (рос. Народный комиссариат внутренних дел СССР; НКВД) на українців села Грабовець (нині: село Богородчанського району Івано-Франківської області) 28 серпня 1944 року, лише лаконічно згадують, що тоді енкаведистів підтримав Надвірнянський в/б, складений із поляків².

¹ С.Б. Волянчук, *Створення та діяльність воєнної округи УПА «Лисоня»*. Дис. на здобуття наук. ступеня канд. іст. наук: спец. 07.00.01 «Історія України», Київ 2016, 238 с., с. 118.

² T. Balbus, *Polskie „Istriebitielne bataliony” NKWD w latach 1944–1945*, „Biuletyn IPN”, Warszawa 2002, nr 6, s. 73; M. Staroń, *Polacy z „istriebitielnych batalionów” walczący z UPA*.

Уродженець села Гнильче (нині у Підгаєцькому районі Тернопільської області), публіцист Станіслав Сроковський, відтворивши епізоди тамтешнього трагічного польсько-українського протистояння в серпні 1944 року, увагу на причетності до конфлікту Підгаєцького радянського в/б, в якому служили поляки, не загострив³.

У польській мемуаристиці тематика, винесена у назву нашої статті, теж висвітлюється фрагментарно. Приміром, один із учасників Великоглибочицького радянського винищувального батальйону, поляк Ян Білоус, у спогадах пише про сутички свого підрозділу з Українською Повстанською Армією, часто згадує упівські жертви серед цивільного населення, але аспект співпраці батальйону з радянськими чинниками НКВД намагається не зачіпати⁴.

Судячи з результатів (станом на червень 2019) наших проміжних підрахунків фактів проявів польсько-українського протистояння на теренах Тернопільської області в історичних джерелах (ці підрахунки ведуться з 1 квітня 2018), найбільше жертв серед українців від польської діяльності (в основному – згаданих вище в/б, де поляки переважали) зафіксовано у Підгаєцькому, Монастириському, Бережанському районах (тут і далі критерії адміністративно-територіального поділу – сучасні).

Тож головним завданням убачаємо аналіз і узагальнення показових фактів співпраці польських «істребків» із енкаведистами проти Організації Українських Націоналістів революційної (ОУН(б)) і УПА саме в цих трьох районах Тернопільщини.

Перша згадка у місцевих документах НКВД про діяльність Підгаєцького в/б датується серпнем 1944 року. Тоді (на 25 число) з-поміж 180-и осіб бійців батальйону 166 було поляками (деякі їхні імена відомі: Володимир Розумек, Володимир Шумровський, Франко Залецький)⁵.

Bohaterowie czy zdrajcy?, <http://opinie.wp.pl/polacy-z-istriebitelnich-batalionow-walczacy-z-upa-bohaterowie-czy-zdrajcy-6126040421570177a> (12.05.2019).

³ S. Srokowski, *Strach – opowiadania kresowe*, Warszawa 2014, s. 256.

⁴ J. Białowas, *Krwawa Podolska Wigilia w Ithrowicy w 1944 roku*, Lublin 2003, s. 232.

⁵ Архівний підрозділ Головного управління Національної поліції у Тернопільській області (АП ГУНП ТО), ф. 52, оп. 1, спр. 24, арк. 4, 5 зв.

Як свідчив командир Підгаєцького в/б (і водночас заступник начальника Підгаєцького райвідділу НКВД) Михайлов у доповідній для начальника штабу винищувальних батальйонів Тернопільської області Єрмакова, впродовж серпня його підрозділ багато разів задіювали, окрім основної «роботи» – облав на місцеве населення – й у різні акції проти «бандитизму» (ОУН і УПА).

Наприклад, писав Михайлов, 15 серпня 1944 року від першої до четвертої години ночі 25-ро бійців батальйону на чолі з начальником штабу, поляком Теофілем Мошинським, «обороняли» польське село Пановичі від «нальоту бандгрупи». Та нібито вбила двадцяттеро місцевих жителів, сімнадцяттеро поранила, спалила 46 будинків села⁶.

Утім, послуговуючись повстанськими документами, Сергій Воляннюк датує цю подію 16 серпня. На його думку, тоді у Пановичах стався бій Підгаєцького в/б із сотнею УПА «Сірі Вовки» та однією із чот сотні «Орли»⁷.

У цьому бою істребки вбили лише одного повстанця. Але він став прелюдією до знищень місцевими поляками пановичівських українців, а також українців-жителів сусіднього села Гнильче, в наступні дні.

Так, 18 числа в Пановичах поляки вбили п'ятеро українців⁸. Того саме дня, а також упродовж 19–20 серпня жителі Пановичів польської національності, спільно з поляками-місцевими жителями, знищили у селі Гнильче до двох десятків цивільних українців.

Отож, 18 серпня, під час польської облоги на село, загинули гнильчани Софія Шав'як (16-річна дівчина), Степан Душняк⁹, а також, очевидно, й 94-річний Степан Сміх¹⁰. Наступного дня список жертв Гнильче поповнився симпатиками ОУН Пилипом Борсуком

⁶ *Ibidem*, ф. 52, оп. 1, спр. 24, арк. 5.

⁷ С.Б. Воляннюк, *Створення та діяльність воєнної округи...*, *op. cit.*, с. 33.

⁸ Центральний державний архів вищих органів влади і управління України (ЦДАВО), ф. 3833, оп. 1, спр. 156, арк. 92.

⁹ В. Савчук, *Терновий вінок с. Гнильче*, «Відродження» 1991, 1 жовтня, с. 6; О. Крегель, *Терновий вінок села*, «Земля Підгаєцька» 2009, 26 червня, № 25, с. 3; С. Колодницький, *Пановичі і Гнильче*, «Земля Підгаєцька» 2009, 7 серпня, № 31, с. 2; І. Сміх, *Час кличе до взаємопокаяння...*, «Земля Підгаєцька» 2009, 14 серпня, № 32, с. 2.

¹⁰ ЦДАВО, ф. 3833, оп. 1, спр. 156, арк. 92.

і Мартином Татариним¹¹, Онуфрієм Сміхом, Семеном Чабаренком (чи Чабаранюком), Ольгою Бобецькою¹². 20 серпня загинули: дружина Степана Сміха, Степанія Сміх, Ольга Сміх, Павло Сміх, Михайло Сміх, дитина з прізвиськом Сміх, а ще Ольга Жук, Ольга Борсук, Євдокія Притула, С. Моравський і П. Ренчко¹³. Трагедія цього села в українській історіографії ще не висвітлена.

Показово, що від 17 серпня у селі Гнильче були присутніми 25-ро бійців Підгаєцького в/б, де під час облави затримали дванадцять осіб, у тому числі трьох оунівців. А 18 серпня вони впродовж семи годин «тримали бій» із «банд. групою», яка спалила 60% сільської забудови. Вбили двох, після чого повстанці відступили до лісу¹⁴.

22 числа цей саме батальйон також виявив у лісі біля с. Слов'ятина яму, а в ній – мішок із 2000 листівок УПА. Їх доставив до районного відділу НКВД.

Також відомо, що під час різних бойових операцій у серпні місяці бійці Підгаєцького в/б Володимир та Іван Деновські, Петро Кочелуба займалися мародерством¹⁵.

Перевага поляків у згаданому в/б спостерігалася аж до кінця зими 1945 року. Але в березні їх звідти стали під різними приводами звільняти. Так, за підозрою у причетності до «підпільної роботи польських націоналістів» звільнили поляків Владислава Розуменка (був командиром взводу), Фердинанда Куханського, Йосифа Жука, Мар'яна Ходокецького (Ходаковського?)¹⁶.

Станом на 20 квітня 1945 року у батальйоні служили лише 42 поляки й аж 116 українців¹⁷.

¹¹ Державний архів Тернопільської області (ДАТО), ф. р-3472, оп. 1, спр. 47, арк. 63, 107.

¹² ЦДАВО, ф. 3833, оп. 1, спр. 156, арк. 92.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ АП ГУНП ТО, ф. 52, оп. 1, спр. 24, арк. 5.

¹⁵ *Ibidem*, арк. 6.

¹⁶ *Ibidem*, арк. 17.

¹⁷ *Ibidem*, арк. 24.

* * *

Значне загострення польсько-українських взаємин сталося восени 1944 року в сусідньому із теперішнім Підгаєцьким районом, а саме – Монастириському. Це було пов'язано з діяльністю на його теренах радянського в/б загальною чисельністю 120 осіб, «приписаного» до відділу НКВД у селищі Коропець (тоді – районний центр). (Станом на 9 листопада 3/4 істребків цього підрозділу були поляками.)¹⁸

16 листопада до лісу поблизу села Задарів вирушила група бійців Коропецького батальйону, щоб виявити та ліквідувати там «бандитів», бо ті напередодні побували в селі й убили чотирьох істребків, а ще завідувача військовим відділом Районного комітету Комуністичної партії (більшовиків) України Грицуна¹⁹.

Утім, ще на підступах до Красієва (села на пів дорозі) «коропчан» обстріляли з гвинтівок. Істребкам здалося, що обстріл ведеться із села. Відтак, очільник групи батальйону Білогорлов наказав розстріляти Красіїв з гармати. Від цього зайнялися хати.

Далі група вступила в село і затримала там чотирьох підозрілих. Оскільки під час допиту бранці мовчали, Білогорлов не витримав і вбив одного з них. Ще двох чоловіків убили його соратники. Інші істребки почали вчиняти у Красієві «злочинні дії»²⁰.

Як вказано у документі українських повстанців, від дій коропецьких істребків у самому Красієві загинуло не троє, а четверо українців²¹. За іншими даними, жертвами їхньої діяльності стало шестеро місцевих жителів²².

Значно більше жертв істребків Коропецького в/б виявилось в околицях Красієва. Там вони вбили 29-ро українців, ще дванадцятьох поранили²³.

¹⁸ С. Ткачов, *Польсько-український трансфер населення 1944–1946 рр.*, Тернопіль 1997, с. 136.

¹⁹ ДАТО, ф. 10, оп. 1, спр. 10, арк. 38.

²⁰ *Ibidem*, арк. 38–39.

²¹ *Ibidem*, арк. 38.

²² «Літопис УПА», т. 49: *Тернопільщина: «Вісті з терену» та «Вістки з Тернопільщини». 1943–1950*, кн. 1 (1943–1947). За ред. І. Гомзяка, М. Посівнича, Торонто–Львів 2010, с. 205.

²³ Галузевий державний архів Служби безпеки України (ГДА СБУ), ф. 73, оп. 1, спр. 462, арк. 341.

До речі, цей конфлікт у Красіві не спалахнув зненацька. Тамтешнє загострення почалося ще на початку листопада. Наприклад, тільки сьомого числа внаслідок дій «поляків» і «більшовиків» полягло двоє українців²⁴.

Подібні факти збройного протистояння за участю поляків та українців спостерігалися й по-сусідству з цим селом, у інших теренах Коропецького району.

Приміром, такі явища фіксувалися у селах неподалік Красієва, як от Задарові, Криниці (тоді називалося Коростятин), Комарівці, Яргороді. Причому акти українсько-польського протистояння там відбувалися не лише у листопаді 1944-го, але й кількома роками раніше, а навіть у 1945-му.

Наприклад, у Задарові ще 1942 року учасники «польського підпілля» вбили українця Петра Вдовина²⁵. 1943-го (точний час невідомий) поляки порішили задарівчан Степана Жилавого та Івана Кришталя²⁶. Також 10 січня 1944 року неподалік Задарова внаслідок дій членів Армії Крайової (АК) полягло троє чоловіків і одна жінка (всі – українці)²⁷. 5 грудня бійці Коропецького в/б спільно із операційною групою районного відділу НКВД двох українців убили, а трьох арештували²⁸. Того ж року в Задарові внаслідок дій поляків загинули українці: Ганна Жилава, Петро Кришталя, Микола Марухняк, Михайло Сенюк, Степан Штипований. А Микола Батіг став їхньою жертвою у Ведмежому лісі коло Задарова²⁹.

У Криниці 10 листопада 1943 року відділ бойового призначення «Тур» АК убив оунівця Емілія Остап'юка. Нібито – у знак помсти за вбивство тим трьох польських офіцерів 1939-го³⁰. А наступного року 29 лютого поляки там одного українця вбили, а двох поранили³¹.

²⁴ «Літопис УПА», т. 49: *Тернопільщина...*, *op. cit.*, с. 148–149.

²⁵ І. Гулей, *Гончарівка (Вичілки) в грізні роки боротьби*, «Вісті Придністров'я» 2009, 3 квітня, № 13, с. 3.

²⁶ Б. авт., *Задарів у часи лихоліття*, «Вісті Придністров'я» 2009, 24 квітня, № 16, с. 3.

²⁷ О. Гайдай та ін., *Хто пожав «Бурю»? Армія Крайова на Тернопіллі. 1941–1945 рр.*, Тернопіль 1996, с. 120, 128.

²⁸ ГДА СБУ, ф. 73, оп. 1, спр. 462, арк. 387зв.

²⁹ Б. авт., *Задарів у часи лихоліття...*, *op. cit.*, с. 3.

³⁰ О. Гайдай та ін., *Хто пожав «Бурю»?...*, *op. cit.*, с. 46, 112.

³¹ <http://avr.org.ua/index.php/viewDoc/9892> (10.06.2019).

Факти вбивств українців у грудні 1943 року та 4 червня 1945-го (першого разу – «польськими бандитами», другого – групою бійців Монастириського винищувального батальйону, де служили й поляки) сталися в селі Комарівці³².

У Яргорові 20 серпня 1944 року поляки на радянській службі арештували одинадцятьох селян-українців³³.

* * *

Відомості про створення Бережанського в/б суперечливі. За Шимоном Редліхом, наприкінці липня 1944 року, після входження Червоної армії у районний центр Бережани, 150 членів польської АК приєдналося до місцевого винищувального батальйону³⁴.

За іншими даними, цей батальйон був сформований 11 серпня³⁵. У останній місяць літа він складався із 180-и чоловіків, із яких 171 був поляком, шестеро – росіянами і троє – українцями (див. акт інструктора штабу в/б УНКВД Тернопільської області В. Іванова)³⁶. Поляки в цьому батальйоні домінували так довго, як у ніякому іншому на Тернопільщині. Навіть 25 квітня 1945 року в ньому (загальна чисельність – 134 особи) служило 116 поляків³⁷.

З дня створення батальйон брав участь у всіх бойових операціях, які проводилися у районі. Самочинно батальйон не виступав, а діяв як допоміжна (для військ НКВД) озброєна потуга. Усіма його операціями керували оперативні працівники обласного управління НКВД,

³² В. В'ятрович, *Польсько-українські стосунки в 1942–1947 роках у документах ОУН та УПА*, т. 1, Київ 2011, с. 338; ДАТО, ф. п-10, оп. 1, спр. 10, арк. 75.

³³ ЦДАВО, ф. 3833, оп. 1, спр. 156, арк. 109.

³⁴ Ш. Редліх, *Разом і нарізно в Бережанах. Поляки, євреї та українці, 1919–1945*, Київ 2007, с. 216.

³⁵ ГДА СБУ, ф. 73, оп. 1, спр. 462, арк. 203.

³⁶ АП ГУНП ТО, ф. 52, оп. 1, спр. 17, арк. 1.

³⁷ *Ibidem*, арк. 12.

– доповіли наркомуну НКВД СРСР Круглову письмово з Чорткова 27 серпня³⁸.

Так, уже 12 серпня 1944 року дев'яносто бійців батальйону разом із іншими радянськими чинниками в околицях села Куряни взяли участь у бою з двома «великими бандами» українських повстанців. І, якщо вірити радянському джерелу, внаслідок цього загинуло 95 українців³⁹.

Значно більше за масштабами кровопролиття неподалік Курян сталося 23 серпня. Тоді сотня бійців Бережанського в/б, спільно із операційною групою УНКВД Тернопільської області, двома ротами військ НКВД та вісьмома літаками-штурмовиками, за відомостями радянського документа НКВД, знищили щонайменше 33-х «бандитів», а чотирьох поранили⁴⁰. Того саме дня внаслідок дій згаданих підрозділів у лісі біля села Нараєва загинули 62 українські націоналісти⁴¹.

Як і у випадку з коропецькими істребками, час їхню поведінку стосовно місцевого українського населення не змінив. Операційний уповноважений 4-го відділення відділу боротьби з бандитизмом УНКВД Тернопільської області, Зюба 25 квітня 1945 року в акті про перевірку організаційно-службової діяльності істребків Бережанського району написав таке:

Політично-моральний стан батальйону незадовільний. Бо між бійцями українцями і бійцями поляками, а також українським населенням розвинута якась національна ворожнеча. Бійці поляки грубо ставляться до арештованих... Коли виводять їх на прогулянку, кричать, підштовхують прикладами, постійно лаються, вчиняють інші грубощі.

Під час проведення однієї з операцій вони навіть цупили у місцевого населення штани та музичні інструменти⁴².

³⁸ ГДА СБУ, ф. 73, оп. 1, спр. 462, арк. 203.

³⁹ ДАТО, ф. п-1, оп. 1, спр. 290, арк. 5.

⁴⁰ ГДА СБУ, ф. 73, оп. 1, спр. 462, арк. 201зв., 203.

⁴¹ *Ibidem*, арк. 201зв.

⁴² АП ГУНП ТО, ф. 52, оп. 1, спр. 17, арк. 12зв.

Цікаво, що перевага поляків над представниками інших національностей у Бережанському в/б «затрималася», якщо порівнювати з низкою інших батальйонів, найдовше. Навіть за станом на жовтень 1945 року в батальйоні, який базувався у Бережанах, служило 95 поляків⁴³.

Отже, нами проаналізовано й узагальнено відомості історичних джерел про участь представників польської національності у радянських винищувальних батальйонах трьох районів Тернопільської області. Конкретні приклади такої активності поляків свідчать, що їх працівники НКВД залучали не лише до правоохоронної діяльності, але й нерідко спільно з ними вступали у сутички, які закінчувалися арештами чи загибеллю представників як українського визвольного руху, так і мирного цивільного населення.

Volodymyr Kovalchuk

The help of Poles for NKVD in fight against OUN (b) and UPA in Ternopil region (1944–1945)

Summary

The author analyzed participation of representatives of Poles in Soviet „Istriebitielne Bataliony” in the three areas of the region of Ternopil. Concrete examples of such activity of Poles show that their workers involved NKVD not only in law-enforcement activity, but also quite often together with them interfered with collisions which came to an end with arrests or death of representatives both the OUN/UPA, and the peace civilian population.

Keywords: UPA, OUN, NKVD, Poles, „Istriebitielne Bataliony”.

⁴³ С. Ткачов, *Польсько-український трансфер населення...*, *op. cit.*, с. 154.

Historia incognita. O pożytkach z (auto)rekonceptualizacji powojennych dziejów Ukraińców w Polsce

Niezależnie od względnie dużej (a w każdym razie zasługującej na odrębny artykuł) liczby opracowań dotyczących losów Ukraińców w Polsce po II wojnie światowej, stanowią one w jakimś sensie nadal – co postaram się wykazać w dalszej części tekstu – „niezbadany ląd”, albo trawestując Leslie P. Hartleya – „inny kraj”. Wynika to z samego przebiegu wydarzeń w przeszłości, w pierwszej kolejności zaś z tego, jak potoczyły się losy około 700 tysięcy ludzi, których w 1944 roku można było uznać za przedstawicieli społeczności ukraińskiej pozostających w granicach „nowej Polski” i kolejnych tysięcy ich potomków. Każda z tych osób stanowiła lub stanowi niepowtarzalny, warty odrobiny empatycznej refleksji kosmos. Ale w nie mniejszym stopniu przestrzeń dla dalszych badań otwierają kwestie, zdawałoby się, odległe od powojennych dziejów ludności ukraińskiej w Polsce. Należałoby do nich zaliczyć przecież także zagadnienia związane z ogólnym kształtem, jaki przybrała idea narodowa w powojennym państwie polskim, czy to, jak potoczyły się losy podzielonego „żelazną kurtyną” kontynentu. Znalazłby się tu również problem, w jaki sposób nowoczesność przekształciła się w ponowoczesność, a więc i to, jak szybko i jak mocno skurczył się m.in. pod wpływem rewolucji informatycznej nasz glob.

Wchodzące dziś w dorosłość czwarte, licząc od 1945 roku, pokolenie widzi świat, jaki nie śnił się ich pradziadkom. Co jest lepszą miarą dokonującej się zmiany – czas potrzebny na pokonanie odległości z jednego krańca Europy na drugi? A może zaawansowane technologicznie smartfony? Czy Facebook, prawdziwa wieża Babel współczesności? Zmiany następują błyskawicznie, prowadząc zresztą do dość paradoksalnego, lecz jakże prawdziwego wniosku, że tylko zmiana jest stałym elementem rzeczywistości.

Tempo zmian przeraża, popycha do niemal histerycznych prób wskrzeszenia świata, którego od dawna już nie ma. Owo przerażenie powoduje, że tu i teraz, pod koniec drugiej dekady XXI wieku niektórzy próbują aktualizować pytania, na które dramatyczną odpowiedź

wydawał się udzielić nam wiek XX. Wstępem do takiej aktualizacji ma stać się rozliczenie z przeszłością, fałszywie przywołujące na pomoc historię. Historia, jak pisała o tym Ewa Domańska, przekształciła się w związku z tym w „masowy ruch ekshumacyjny”, którego istotą stało się „stałe przekopywanie przeszłości, zakopywanie i odkopywanie, rozczłonkowanie, przenoszenie, niszczenie jednych grobów i budowanie innych”¹. Czy to rzeczywiście historia, czy raczej jej niezbyt udany erzac?

Poszukiwanie odpowiedzi na pytania współczesności w śladach w przeszłości jest istotą historii. Problemem jest jednak niekiedy cel, który towarzyszy stawianym pytaniom. Problemem jest też towarzysząca im świadomość, jej rodzaj lub jej brak. Historia może być bowiem dobrą nauczycielką życia, ale warunkiem tego jest zadawanie jej odpowiednich pytań. Pytań nie na miarę rytualnego opłakiwania zmarłych, stanowiącego – jeśli mielibyśmy mówić zupełnie otwarcie – raczej rodzaj naszego własnego przygotowywania się do nieuniknionej śmierci. Chodzi o pytania stawiane na miarę wyzwania, przed którym stoi każdy z nas, zawierającego się w znanej przypowieści, w której Pan „jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności [...]”².

„Talentem talentów”, którym zostaliśmy obdarowani jest nasze życie. Uznanie tego faktu otwiera określoną perspektywę dla zadania pytań przeszłości za pomocą historii. Jeśli życie jest „talentem talentów”, to otrzymaliśmy je nie po to, by je jedynie zachowywać czy „zakopywać”, nie po to więc także, by *zberihaty totożnist'* (zachowywać tożsamość), a tym bardziej nie po to, by (tylko) oddawać hołd przodkom, ale po to, by swym życiem przynosić pomnożony plon. Oczywiście zatem drogowskazem stawianych w następstwie przedstawionej konstatacji pytań nie może być już przeszłość, ale przyszłość – nasza i następnych pokoleń. Tutaj dopiero rodzi się prawdziwa historia, prawdziwa nauka. Nie ta polityczna, nie ta propagandowa, ale ta, która stara się pomóc w rozstrzygnięciu prawdziwych problemów współczesności i przyszłości. Ową prawdziwą historię można próbować rozpoznawać np. po formie, którą przyjmuje. Tak jak w zwykłym codziennym życiu, tak i w historii – nauce więcej prawdy znaleźć można w wątpieniu niż w zarozumiałej

¹ E. Domańska, Nekros. *Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa 2017, s. 75.

² *Nowy Testament, Ewangelia wg św. Mateusza* (Mt 25.15).

pewności siebie. Więcej prawdy znaleźć można w milczeniu niż w natarczywym przekonywaniu. Więcej jej będzie w wolności niż w jakimkolwiek zniewoleniu; nie należy bowiem ufać ogólnie sformułowanym receptom. Bo tę odpowiedzialność za swoje życie, chcemy czy nie, niesie każdy z nas indywidualnie, dlatego właśnie, że każdy człowiek to oddzielny kosmos, oddzielny, ważny i niezastąpiony wszechświat.

Z zawartych powyżej przesłanek wypływają określone wnioski. Między innymi także i ten, że swojej historii, tak jak swojego życia, nie wolno oddawać w czyjeś ręce. Dotyczy to nie tylko sytuacji jednostki. Dotyczy też, w moim najgłębszym przekonaniu, także zbiorowości.

Tekst o pożytkach wynikających z (auto)rekonceptualizacji powojennych dziejów Ukraińców w Polsce bazuje na założeniu, że opisaniem dziejów tej zbiorowości powinni zająć się przede wszystkim ludzie, którzy ją najlepiej znają i rozumieją. Jest w tym zagadnieniu także problem zaufania. Jeśli – w wymiarze indywidualnym – chcemy odpowiedzieć na pytania dotyczące przyszłości, możemy zastanowić się, kim byli nasi rodzice, przodkowie, co im udało się albo nie udało, dlaczego miało to miejsce itd. Przy okazji dokonuje się proces nazywania tego, co ci ludzie robili. Alternatywą jest to, że zrobi to za nas ktoś inny albo nie zrobi tego nikt. Ta sama kwestia pojawia się w wymiarze grupowym, np. rodziny, ale także grupy wspólnego doświadczenia, jaką tworzą mieszkający w Polsce potomkowie osób wysiedlonych w ramach akcji „Wisła”. Zatem albo my napiszemy swoją historię po swojemu, albo będziemy przepisywać nie nasze teksty, wprzegając, świadomie lub nie, swe talenty i życie w *tiahła jich szwydkojizdni*, jak wieszczyl przed stuleciem Iwan Franko.

* * *

Wpływ na nasze życie wywarł czas, w którym przyszło nam dorastać i egzystować. Ten czas składa się z dwóch połączonych epok, których zwornikiem, punktem orientacyjnym jest rok 1989. Lata dziewięćdziesiąte XX i początek XXI wieku upłynęły w cieniu lat 1944–1989. Zadajmy sobie diagnostyczne pytanie: co wiemy o własnej i naszych bliskich przeszłości z lat 1944–1989? Teoretycznie wiele. Paść może wiele dat, wywołanych wiele, przede wszystkim tragicznych zdarzeń, przypominanych kilka albo kilkanaście nazwisk. Pojawią się tradycyjne tropy myślowe: przesiedlenia, pacyfikacje, akcja „Wisła”, Jaworzno, nieistnienie, UTSK [Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne – red.], Cerkiew, walka

o tożsamość, my jako mniejszość itd. Do tego garść rodzinnych uzupełnień. Już jednak gdy zapytamy, jak właściwie rozumiemy ową przeszłość i jakie nauki z niej wyciągamy, może zapaść kłopotliwe milczenie albo rytualne, ale często puste stwierdzenie „historia to korzenie” itd. Przy okazji pojawić się może rodzaj zniecierpliwienia i irytacji, bo przecież „wszystko jest oczywiste”. Czy jednak nie wpisujemy tak rozumianej „historii” w ramy „oczywistości” trochę obok naszego doświadczenia życiowego? Być może dlatego, bo boimy się, że wyjście poza te ramy spowoduje, że się zgubimy, że się zatracimy (Erich Fromm doskonale opisał ten problem w swojej *Ucieczce od wolności*). Tymczasem nasze życiowe doświadczenie jest doświadczeniem ciągłego poszukiwania, negocjowania, popełniania błędów i podnoszenia się po upadkach. Dlaczego inne miałyby być życie naszych (i nie tylko naszych) przodków? Dlaczego historia miałyby się skończyć na ich życiu, a nam miałyby przypaść jedynie rola egzystowania w cieniu przeszłości?

Przywoływany katalog zdarzeń z lat 1944–1989 realizuje określone funkcje społeczne. Najwyraźniej są one dla nas, członków określonej wspólnoty doświadczenia, ważne, ale nie zwalniają nas z trudu, żeby samym, rzetelnie i krytycznie, z myślą o przyszłości, przeanalizować działania podjęte przez aktywne pokolenia w latach czterdziestych XX wieku. Tym bardziej, że choć wiele można tym pokoleniom odmówić, to z pewnością nie można powiedzieć jednego – że były to pokolenia pasywne. Nasi przodkowie dokonywali wyborów, bo żyli w czasach, kiedy każda postawa stawała się wyborem. Ich wybory były często heroiczne i słuszne, ale też nierzadko niewłaściwe lub godne napiętnowania.

Jest jeszcze jedna przesłanka towarzysząca temu krótkiemu tekstowi, być może bardziej zrozumiała dla tych, komu dopiero co przeczytane słowa mogą kojarzyć się z „filozofowaniem” (tłumaczonym tu zgodnie z zakotwiczonym w kulturze plebejskiej ujęciem, jako nadmierne oderwanie od rzeczywistości). Stykając się na co dzień z premedytacją i masowo kolportowaną propagandą antyukraińską, której ostatecznym celem jest zohydzenie ukraińskiej idei narodowej, bardzo często nieświadomie uczestniczymy w scenariuszu, który ten cel przybliży. Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że ideologie nacjonalistyczne, w których ukraińskość została zdefiniowana jako problem lub które są do ukraińskości nastawione wrogo, dysponują ogromnym potencjałem i posiadają ogromny wpływ na formowanie współczesnych wiodących nurtów w narodowo/nacjonalistycznie zorientowanych historiografiach. Jeśli

więc nie z powodów, o których wspomniałem wcześniej, to choćby kierując się czystą kalkulacją warto próbować ustanawiać własne reguły dialogu historycznego, a nie poddawać się regułom, które przejściowo święcą triumfy. Konstrukcje takie jak mit „wielkiej wojny ojczyźnianej” (z towarzyszącymi im określonymi wymogami dotyczącymi pisowni) i wszelkie podobne, to konstrukcje polityczne, oparte w istocie na bardzo kruchych podstawach. Historia jako nauka odwołuje się do innych podstaw, bowiem, jakkolwiek patetycznie to nie zabrzmi, tylko prawda (rozumiana tu jako dążenie do Prawdy) ma moc trwania. Tylko ona wyzwala, uwalnia nas i tylko w jej ciągłym poszukiwaniu można odnaleźć sens naszej ziemskiej wędrówki. Prawda przy tym nigdy nie jest obrazem czarno-białym.

Idąc za przedstawionymi wskazówkami, należy najpierw spróbować zmierzyć się z kwestiami trudnymi i zasadniczo pozostawionymi do ich opowiedzenia wszystkim poza nami samymi. Ich katalog jest spory, choć mam wrażenie, że wcale nie mniejszy i nie większy od tabuizowanych katalogów w polskiej, rosyjskiej, węgierskiej, belgijskiej czy angielskiej historiografii, słowem – w każdej historiografii narodowej. Sięgnijmy po dwa przykłady. Pierwszy: *Ukrainische Hilfspolizei* (UHP), siostrzana do *Polnische Polizei* (przy opisie tej ostatniej utrwaliła się potoczna nazwa „granatowa policja”), formacja policji pomocniczej w czasie okupacji niemieckiej. Co wiemy o jej funkcjonowaniu i jak ta wiedza oddziałuje na naszą codzienność i przyszłość (na pytanie, czy musi – odpowiem: powinna)? Czy np. mamy świadomość, że część funkcjonariuszy UHP, spośród których wielu stanowiło później trzon Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), ma na swoim sumieniu (podobnie zresztą, jak część spośród tzw. policjantów granatowych) udział w Endlösung, tzn. ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej? Ten udział polegał nie tylko na „eskortowaniu” osób pochodzenia żydowskiego do gett, ale również na asystowaniu przy egzekucjach czy wręcz ich przeprowadzaniu. Funkcjonariusze UHP albo, jak ich nazywano, siczowcy, mówiąc eufemistycznie, zapisali się w nienajlepszy sposób także w pamięci ludności zamieszkującej Łemkowszczyznę. Oczywiście udział w zbrodniach nazistowskich i działania prowadzone we wsiach łemkowskich trudno ze sobą zestawiać, jeśli myślimy o martyrologii ludzi, ale mają one wyraźny wspólny mianownik, jakim jest wpływ postępowania siczowców, decyzji podejmowanych przez tych ludzi i środowiska, które im patronowały, na naszą współczesną sytuację. Brak własnej, maksymalnie

pozbawionej emocji analizy funkcjonowania tej formacji pozbawia nas wiedzy, którą można byłoby wykorzystywać dzisiaj w wielu decyzjach dotyczących dnia jutrzejszego. Brak własnej wiedzy sprawia ponadto, że dociera ona do nas z zewnątrz jako wyłącznie negatywny element w etnohistorycznych, czy nacjonalistycznych wersjach nieukraińskich historiografii, albo tworzonych *a rebour* etnohistorycznych narracjach przedstawicieli historiografii ukraińskiej. Warto przy okazji zauważyć, że termin „nasza wiedza” w obu wcześniej przytoczonych przypadkach stoi w jawnej opozycji do wiedzy formułowanej w myśl ideologii nacjonalistycznych.

Drugi, jeszcze bardziej skomplikowany i nasycony emocjami przykład, to oczywiście Ukraińska Powstańcza Armia. Strona z historii UPA, którą powieliła najczęściej historiografia ukraińska (ściślej: etnohistoryczna jej wersja) zapisana jest przykładami heroicznej walki w obronie włościan ukraińskich, walki o niepodległość Ukrainy itd. Z kolei strona obficie zapisywana przez polską historiografię (i tu chodzi o jej etnohistoryczną wersję) to w najlepszym przypadku odwoływanie się do tropów akcji antypolskiej, które na naszych oczach przeistacza się w trop ludobójstwa. Słowo ludobójstwo stosowane w odniesieniu do działań podjętych przez UPA ma być uzasadnione (mam tu na myśli wymiar historyczny, pomijam zaś konteksty współczesne) przede wszystkim liczbą ofiar UPA. W historiografii polskiej podaje się różne dane. Ostatnio najczęściej mówi się o ponad stu tysiącach ludzi, chociaż w publicystyce okołohistorycznej padają, i to nie od dziś, również liczby dwu- czy nawet pięciokrotnie wyższe. Reakcja historiografii ukraińskiej na wprowadzenie do obiegu pojęcia ludobójstwa, a także na epatowanie liczbami zamordowanych przez OUN i UPA Polaków, gdy w końcu nastąpiła, była dość łatwa do przewidzenia. Wołodymyr Wjatrowycz np. zaczął twierdzić, że wydarzenia z lat 1939–1947 to była druga wojna polsko-ukraińska, rodzaj, jak powiedziała by z kolei Keith Lowe, wojny w wojnie. W Ukrainie, ale też w Polsce rozpoczęły się też badania dotyczące liczby ukraińskich ofiar konfliktu.

Jak widać po ostatnim przykładzie, obie, narodowo/nacjonalistycznie uformowane historiografie, utraciły z pola widzenia to, co w tej wyjątkowo okrutnej przeszłości było najważniejsze, że zginęli ludzie. Kobiety, mężczyźni, dzieci, starcy, ludzie uzbrojeni i nieuzbrojeni. Tak jak pisałem w innym miejscu – ich śmierć dla historiografii nacjonalistycznych była i pozostaje ważna o tyle, o ile można ich zaliczyć w poczet

„własnych ofiar”. Nacjonalizm bowiem to właśnie, jak się często powtarza, „kult grobów”.

Tymczasem, parafrazując tu Elli Wiesela, należy w pierwszej kolejności pamiętać, że w czasie dramatu na Wołyniu i w Galicji Wschodniej zginęli ludzie. Czy zorientowane narodowo historiografie są zainteresowane, żeby tę podstawową prawdę wydobywać? Czy raczej nastawione są na to, by kontynuować i przekazywać potomnym symbolicznie zapoczątkowaną przez Kaina, a kontynuowaną przez kolejne tysiąclecia istnienia naszej cywilizacji przemoc?

Używane do opisu przeszłości słowa mają do spełnienia określone funkcje. Także funkcje polityczne. Polityka chętnie odwołuje się do historii, ale jeszcze chętniej wykorzystuje naszą niewiedzę na temat przeszłości. W wielu przypadkach politykom, a przynajmniej części z nich chodzi o to, by nas dzisiaj „ustawiać” po odpowiednich stronach. Historia jako przestrzeń mitu ma nas emocjonalnie angażować albo raczej, jak powiedzieliby przedstawiciele młodszego pokolenia, ma nas „odmóżdżyć”. Ilustruje to wyczarowana przez Stanisława Wyspiańskiego w *Weselu* scena, w której padają następujące słowa: „Oto naści twoje wiosło: błędzący w odmętów powodzi, masz tu kaduceus polski, mąć nim wodę, mąć”. Kaduceus, atrybut władzy, istnieje oczywiście również w innych odmianach narodowych.

Tymczasem rozpoznanie UPA i wyciągnięcie wniosków z przeszłości współtworzonej przez tę formację i jej członków, wymaga nie tylko postawienia pytań – mówiąc skrótowo – o Wołyń, ale też o akcje UPA w bliższych potomkom wysiedlonych w akcji „Wisła” miejscach, takich jak Baligród, Lutowiska, Witryłów, Borownica itd. Akt zrozumienia będzie musiał zmierzyć się ze zdawkowymi, prymitywizującymi i moralnie relatywizującymi stwierdzeniami typu: „była wojna”, „tamci mordowali naszych” itd. Krótko mówiąc będzie musiał zmierzyć się z opisami dalekimi od wizji tworzonych przez apologetów UPA. Ale również, jeśli będzie miał to być akt pełny, chcący uchodzić za działanie uczciwe, będzie musiał zmierzyć się z opisami potępiającymi tę formację i walczących w jej szeregach ludzi.

Może nie dziwić albo mniej dziwić, że ciemniejsze lub niejednoznaczne karty zapisane przez naszych przodków nas nie interesują, ale zupełnie niezrozumiałym jest to, że nie potrafimy nic albo zgoła niewiele umiemy powiedzieć o kwestiach, które pozornie wypełniają przestrzeń naszej „z martyrologizowanej” debaty o przeszłości. Czy wiemy,

ilu ukraińskich mieszkańców województw rzeszowskiego, lubelskiego czy krakowskiego zginęło w latach 1944–1947? A czy umielibyśmy wymienić więcej niż dziesięć miejsc potwornych zbrodni dokonanych na ludności ukraińskiej? Dlaczego pozwoliliśmy sobie na to, aby zapomnieć o półmilionowej rzeszy „wygnanych na stepy” w latach 1944–1946 mieszkańców tych samych wsi, z których w 1947 roku wygnano naszych dziadków na ziemie zachodnie w ramach akcji „Wisła”?

Są to pytania retoryczne, ale wbrew pozorom nie muszą to być pytania dotyczące sfery martyrologii. Jej cień przez pokolenia przesłaniał nam historyczną istotę zdarzeń dokonujących się w latach 1944–1947. Nie chodziło w nich w ostatecznym rozrachunku ani o spacyfikowanie ludności, ani jej eksterminację, ani nawet nie o polonizację tej garstki sterroryzowanych prostych chłopów, często niepiśmiennych lub mało-piśmiennych, ale o rzecz o wiele donioślejszą i trwalszą. Epizody z lat czterdziestych i nasze z nimi zmagania bowiem przeminą, pozostanie zaś ziemia. Ta zaś w wyniku zdarzeń, które miały miejsce przed 70–80 laty stała się kolejną, po Pomorzu, Dolnym Śląsku, Warmii i Mazurach, swoistą prowincją Ziemi Odzyskanych.

Timothy Snyder napisał w swej ostatniej książce, że

Istnieje różnica między pamięcią, czyli odczuwanym wrażeniem, a historią, czyli związkami, które możemy odkryć, jeżeli tylko chcemy. [...] Jeżeli chcemy dowiedzieć się więcej o dobru i złu, musimy wskrzesić historię³.

Musimy ją wskrzesić dla własnej przyszłości. Nikt nas z tego zadania nie zwolni.

Istotą naszego modelu opisu przeszłości miałyby stać się jego całkowita odmiennosc od dominujących modeli w historiografii polskiej i rosyjskiej, a nawet państwowej historiografii ukraińskiej. Nasza rekonceptualizacja dziejów powojennych miałyby zatem polegać na zastąpieniu narracji martyrologicznej, ale też narracji, w której centrum znajduje się walka, narracją wspierającą się na dążeniu do prawdy. To nasza wersja historii ma być jej najbliższa, albowiem jest to działanie obliczone nie na doraźne korzyści, a korzyści długofalowe. Zamiast

³ T. Snyder, *Droga do niewolności. Rosja – Europa – Ameryka*, przeł. B. Pietrzyk, Kraków 2019, s. 19, 25.

budowania pomników miałyby na celu opis i pogłębioną analizę realnych działań, podejmowanych przez realnych ludzi. Zamiast odwoływania się do abstrakcji, bazować powinna na rozumieniu istoty wspólnego doświadczenia.

Jarosław Syrnyk

**Incognita History. On the benefits of (auto)reconceptualization
of the post-war history of Ukrainians in Poland**

Summary

There is a large number of historical studies in Poland regarding the fate of the Ukrainian minority in Poland after World War II. The martyrdom narrative prevails in them. Its main goal is to maintain the national identity of the Ukrainian population in Poland. The author of this article proves the need to create a new historical narrative, whose goal will be primarily to pursue the truth.

Keywords: Poland, Ukrainian minority, historical narrative.

Bohdan Halczak, Olha Kharchyshyn

Refleksje nad genezą pieśni *Hej sokoły!*

Pieśń *Hej sokoły!* cieszy się obecnie dużą popularnością zarówno w Polsce, jak i Ukrainie. Występuje w kilku wariantach, które różnią się nieco między sobą. Najbardziej rozpowszechniony w języku polskim jest wariant następujący¹:

Hej, tam gdzieś znad czarnej wody
Wsiada na koń kozak młody.
Czule żegna się z dziewczyną,
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Wiele dziewcząt jest na świecie,
Lecz najwięcej w Ukrainie.
Tam me serce pozostało,
Przy kochanej mej dziewczynie.

Ona biedna tam została,
Przepióreczka moja mała,
A ja tutaj w obcej stronie
Dniem i nocą tęsknię do niej.

Żal, żal za dziewczyną,
Za zieloną Ukrainą,
Żal, żal serce płacze,
Już jej więcej nie zobaczę.

Wina, wina, wina dajcie,
A jak umrę pochowajcie
Na zielonej Ukrainie
Przy kochanej mej dziewczynie.

Zwrotki pieśni przeplatane są refrenem, śpiewanym na ogół chóralnie:

¹ https://www.tekstowo.pl/piosenka,ukraina,hej_sokoly.html (dostęp 22.08.2019).

Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, doły.
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.

Osobom zainteresowanym pochodzeniem pieśni spieszy z pomocą popularna, aczkolwiek często krytykowana przez świat nauki encyklopedia internetowa „Wikipedia”, która następująco przedstawia dzieje utworu:

Hej, sokoły – polsko-ukraińska pieśń autorstwa Tomasza Padury, polsko-ukraińskiego poety i kompozytora, żyjącego w XIX wieku na Ukrainie. Tomasz Padura był reprezentantem szkoły ukraińskiej polskiego romantyzmu, która odwoływała się zarówno do polskiej tradycji szlacheckiej, polskiego romantyzmu oraz do folkloru ukraińskiego i legendy kozackiej. Napisana oryginalnie po polsku pieśń *Hej sokoły* odwołuje się do wszystkich tych tradycji. Ballada stała się popularna w XX wieku, zwłaszcza od wojny polsko-bolszewickiej i jest w Polsce śpiewana jako popularny utwór biesiadny. Dużą popularnością cieszy się również na Ukrainie, gdzie z przetłumaczonym na ukraiński tekstem traktowana jest jako pieśń rodzima².

Przedstawiona w encyklopedii internetowej historia utworu jest bardzo piękna. Tekst miał być rzekomo napisany przez poetę polsko-ukraińskiego i był śpiewany podczas wojny z bolszewikami w latach 1919–1921, kiedy wojska polskie i ukraińskie walczyły jako sojusznicy. Ukazana przez Wikipedię wersja pochodzenia pieśni *Hej sokoły!* przeniknęła do niektórych opracowań naukowych. W *Encyklopedii historii Ukrainy*, opracowanej przez Instytut Historii Ukraińskiej Akademii Nauk, pod hasłem „Padura Tomasz” («*Падура Тимко*») umieszczono artykuł autorstwa kandydata nauk historycznych (odpowiednik doktora w Polsce) Wołodymyra Lubczenki (*Володимир Любченко*), w którym została zawarta informacja, iż poeta był: „Autorem znanej polskiej pieśni patriotycznej *Hej sokoły!*”³. Tę wersję powtórzyła doktor

² https://pl.wikipedia.org/wiki/Hej,_soko%C5%82y (dostęp 22.08.2019).

³ http://resource.history.org.ua/cgi-bin/eiu/history.exe?Z21ID=&I21DBN=EIU&P21DBN=EIU&S21STN=1&S21REF=10&S21FMT=eiu_all&C21COM=S&S21CNR=20&S21P01=0&S21P02=0&S21P03=TRN=&S21COLORTERMS=0&S21STR=Padura_T (dostęp 23.08.2019).

nauk filologicznych Nadija Bałandina (*Надія Баландіна*) w swoim artykule *Масифікація польсько-української пісні „Hej, sokoły!”* («Гей, соколи!»)⁴ (Upowszechnienie polsko-ukraińskiej pieśni *Hej sokoły!*). Nadija Bałandina powołała się na cytowaną wcześniej *Encyklopedię historii Ukrainy*.

W rzeczywistości pieśni *Hej sokoły!* nie ma w żadnym wydaniu utworów Tomasza Padury i nikt spośród znawców jego twórczości nie wysuwał nawet przypuszczenia, że to on był autorem wspomnianego utworu. Stylistyka tej pieśni odbiega zupełnie od manieri twórczej Padury. Tomasz Padura nie był z pewnością autorem pieśni *Hej sokoły!*. Kto był zatem autorem tego utworu?

Obraz sokoła często pojawia się w dziewiętnastowiecznej poezji ukraińskiej, a także polskiej. Występuje w twórczości Józefa Bohdana Zaleskiego (1802–1886) oraz Marii Konopnickiej (1842–1910). Symbolizuje wolność, niezależność i sprawność fizyczną. Symbol ten nabrał szczególnego znaczenia na przełomie XIX i XX wieku, kiedy w społeczeństwie polskim, a także ukraińskim upowszechnił się ruch „Sokołów”, który łączył kulturę fizyczną z wychowaniem patriotycznym młodzieży. Nieoficjalnym hymnem tego ruchu był *Marsz Sokołów*, zaczynający się od słów: „Hej bracia Sokoły!”⁵. W pieśni *Hej sokoły!* występuje wątek rozstania z Ukrainą i towarzyszącego tej rozłące żalu. Ten wątek występuje również w dziewiętnastowiecznej literaturze polskiej.

W latach 1860–1867 we Lwowie ukazała się broszura *Żal za Ukrainą z pieśni narodowej przełożony na fortepian przez Albina Korytyńskiego*⁶. Zawierała ona tekst oraz zapis nutowy utworu. Tytuł broszury sugeruje, że tekst był przekładem ukraińskiej pieśni ludowej. Brzmiał on następująco:

Żal, żal za jedyną
Za zieloną Ukrainą
Żal, żal, żal za niemi
Za oczkami czarownemi.
Ona biedna tam została,

⁴ <http://molodyvcheny.in.ua/files/journal/2018/9.1/2.pdf> (dostęp 23.08.2019).

⁵ J. Zawada, *Śpiewnik polskiego skauta*, Kraków 1914, s. 90.

⁶ <https://polona.pl/item/zal-za-ukraina-z-piesni-narodowej-przelezony-na-fortepian-op-13,N-TE0NDY5Ng/#info:metadata> (dostęp 6.09.2019).

Przepióreczka moja mała,
A ja tutaj w obcej stronie.
Dnie i noce tęsknię po niej.
Żal, żal, za jedyną
Za zieloną Ukrainą.
Żal, żal, żal za niemi
Za oczkami czarownemi.
Dajcie wina, dajcie szklanki
Pijcie zdrowie mej kochanki.
Żal, żal, żal ratujcie
Umrę z żalu poratujcie.
Żal, żal serce boli.
Nie masz mojej złotej doli.
Żal, żal, żal za niemi,
Za oczkami czarownemi.
Jeszcze wina, jeszcze grajcie,
A jak umrę pochowajcie,
Tam, tam w Ukrainie
Tam, tam przy dziewczynie.
Żal, żal za jedyną
Za zieloną Ukrainą
Żal, żal, żal za niemi,
Za oczkami czarownemi⁷.

Z kolei w 1875 roku w Kijowie w wydawnictwie Bolesława Koreywy ukazała się broszura *Żal za Ukrainą. Piosnka przypisana Pannie Wandzie Pudłowskiej przez Macieja Kamieńskiego*⁸. Zawierała ona tekst i zapis nutowy utworu. Generalnie tekst był zbieżny z wersją Albina Korytyńskiego, ale występowały pewne różnice. Podmiot liryczny nie tęsknił za „oczkami czarownemi”, ale „błękitnemi”. Do tekstu wprowadzono również nowe słowa:

⁷ *Ibidem*.

⁸ <https://polona.pl/item/zal-za-ukraina-piosnka-przypisana-wandzie-pudlowskiej,NjkkNzAxM-TA/0/#info:metadata> (dostęp 23.08.2019).

Tam na łąkach wonne wieńce
 A na licach jej rumieńce
 A w oczętach taka siła
 Że mnie głowę zawróciła.

Według wspomnianej broszury z 1875 roku autorem utworu był Maciej Kamieński. Nasuwa się skojarzenie z wybitnym polskim kompozytorem pochodzenia słowackiego Maciejem Kamieńskim (1734–1821). Był on autorem oper oraz licznych utworów na fortepian, z których duża część zaginęła. W swojej twórczości chętnie sięgał do muzyki ludowej. Zapis na stronie tytułowej analizowanej broszury sugeruje, że Kamieński napisał tę pieśń dla „panny Wandy Pudłowskiej”. Można przypuszczać, że utwór przetrwał później w jakimś archiwum prywatnym. Gdyby istotnie tak było, wówczas analizowana wersja utworu byłaby znacznie starsza od wersji Albina Korytyńskiego. Niemniej Maciej Kamieński przez większość życia związany był z Warszawą. Skąd u warszawskiego muzyka tak silnie manifestowany „żał za zieloną Ukrainą”? Możliwe, iż informacja o pochodzeniu utworu umieszczona we wspomnianej broszurze z 1875 roku jest błędna. Wydawca mógł np. celowo umieścić znanego kompozytora jako autora utworu, aby zwiększyć popyt na broszurę. Pieśń *Żał za Ukrainą* cieszyła się pewną popularnością w społeczeństwie polskim. Zachowały się jej nagrania pochodzące z początków XX wieku⁹. Występowała w różnych wariantach. Pieśń *Żał za Ukrainą* w wariacie opublikowanym w latach 1860–1867 oraz w 1875 roku ma inną melodię i kompozycję niż utwór *Hej sokoły!*. Nie posiada także refrenu i brak w niej odwołania do symboliki sokoła. Niemniej treść pieśni *Hej sokoły!* zawiera fragmenty zapożyczone najprawdopodobniej z pieśni *Żał za Ukrainą*.

Zwraca uwagę również podobieństwo utworu *Hej sokoły!* do popularnej w Ukrainie, a także daleko poza jej granicami pieśni *Jechał kozak za Dunaj* (*Їхав козак за Дунай*) autorstwa poety-kozaka Semena Klimowskiego (1705–1785). Utwór ten także opisuje pożegnanie z dziewczyną kozaka wyruszającego na wojnę. Również melodia pieśni *Hej sokoły!* jest dosyć podobna do utworu Semena Klimowskiego, jakkolwiek anonimowy autor nadał jej żwawego, rytmicznego charakteru, podobnego do marsza wojskowego. Dzięki temu pieśń *Hej sokoły!* jest

⁹ https://staremelodie.pl/piosenka/3864/Zal_za_Ukraina (dostęp 25.08.2019).

stosunkowo łatwa do zaśpiewania. Natomiast refren pieśni *Hej sokoły!* wykazuje podobieństwo do innej popularnej w Ukrainie pieśni *Kopał, kopał studzienkę* (Копав, копав криниченьку). To stara ukraińska pieśń ludowa, której pierwszy zapis pochodzi z roku 1820¹⁰. Opowiada o kozaku powracającym z wyprawy do dziewczyny. Zostaje przyjęty chłodno, ponieważ do dziewczyny dotarła informacja, że jej ukochany miał w międzyczasie romans z inną kobietą. Kozak usiłuje przekonać ukochaną, aby wybaczyła mu zdradę wykonując po każdej zwrotce utworu rytmiczny refren, w którym przekonuje, że będzie cierpiał wielki żal, jeśli zostanie odtrącony («Ой жаль, жаль мені буде...»). Podobne rytmiczne refreny występują również w niektórych innych ukraińskich pieśniach ludowych. Kiedy i w jakich okolicznościach doszło do wytworzenia się rozpowszechnionej współcześnie wersji pieśni *Hej sokoły!*?

Współautorka niniejszej publikacji Olha Kharchyshyn dokonała kwerendy śpiewników pochodzących sprzed II wojny światowej, których duża liczba zachowała się w bibliotekach lwowskich. W żadnym z przeanalizowanych przez nią śpiewników utwór *Hej sokoły!*, w wariantach współczesnym nie występuje. Współautorka artykułu, w trakcie prowadzonych badań terenowych pytała także o tę pieśń starszych ludzi, pamiętających czasy przedwojenne. Żaden z respondentów ani we Lwowie, ani we wsiach w okolicach tego miasta nie przypominał sobie, aby śpiewano ją w ich środowisku w okresie międzywojennym lub w czasie II wojny światowej. Także inni pracownicy Wydziału Folklorystyki Instytutu Ludoznawstwa Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie w trakcie badań terenowych nie natrafili na ślady tej pieśni. Brak jest informacji o utworze w dostępnej literaturze pamiętnikarskiej. Nie można więc wykluczyć, że pieśń ta ukształtowała się w rozpowszechnionej współcześnie wersji dopiero po II wojnie światowej.

Współautor tego artykułu Bohdan Halczak mieszka w mieście Zielona Góra położonym w Polsce zachodniej. Słyszał tę pieśń wielokrotnie w okresie dzieciństwa w latach sześćdziesiątych, lecz utwór ten znany był w lokalnym środowisku regionu zielonogórskiego już w latach pięćdziesiątych XX wieku. Niemniej wariant tej pieśni, popularny w regionie zielonogórskim różnił się od wersji rozpowszechnionej współcześnie. Pierwsze słowa pieśni brzmiały następująco:

¹⁰ Українські народні пісні в записах Зоріана Доленги-Ходаковського, упор. О. Дея, Київ 1974, с. 455.

Jechał w naddunajskie strony
 Ukraiński kozak młody.

Bohaterem utworu był więc kozak wyruszający za rzekę Dunaj, czyli na tereny pod władzą turecką, najprawdopodobniej na wyprawę wojenną. To tłumaczyło jego czułe pożegnanie z rodziną, dziewczyną i ojczystym krajem. Z wersją pieśni o kozaku wsiadającym na konia „znad czarnej wody” współautor niniejszego artykułu zetknął się dopiero w latach osiemdziesiątych XX wieku. Nie jest wykluczone, że wariant ten istniał jednak wcześniej. Różnica między obiema przedstawionymi wersjami pierwszych słów pieśni jest dosyć poważna. W wariacie znanym B. Halczakowi z dzieciństwa bohaterem utworu był „ukraiński kozak młody”, a w wersji rozpowszechnionej współcześnie tylko „kozak młody”. W języku polskim występuje pojęcie „kozak” jako określenie człowieka odważnego, sprawnego fizycznie. Zatem w przypadku drugiego wariantu utworu jego bohater mógł być Polakiem. Przede wszystkim jednak, w wersji pieśni *Hej sokoły!*, popularnej w regionie zielonogórskim w latach pięćdziesiątych inna była treść refrenu. Brzmiał on następująco:

Hej! Hej! Hej sokoły!
 Omijajcie góry, lasy, doły.
 Omijajcie PGR-y
 Tam roboty do cholery!

Wspomniane w tekście PGR-y to Państwowe Gospodarstwa Rolne. Zostały one utworzone przez władze komunistyczne w Polsce w latach czterdziestych XX wieku. Funkcjonowały głównie na ziemiach zachodnich i północnych, które weszły w skład państwa polskiego po II wojnie światowej, a wcześniej należały do Niemiec. Na ogół były to dawne majątki ziemskie. Ich niemieckich właścicieli po wojnie wysiedlono, a ziemię przejęło państwo. PGR-y były odpowiednikami funkcjonujących na radzieckiej Ukrainie „radhospów” (*padzocnu*). Osoby w nich zatrudnione były pracownikami najemnymi. W latach pięćdziesiątych PGR-y nie cieszyły się dobrą opinią w społeczeństwie polskim. Przeprowadzona w 1955 roku na zlecenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (PWRN) w Zielonej Górze, będącego najwyższym organem administracji

państwowej w województwie kontrola w PGR-ach zlokalizowanych na terenie województwa zielonogórskiego wykazała, że zatrudnieni w nich robotnicy zarabiali od 127 do 200 zł miesięcznie¹¹. Takie wynagrodzenie nie starczało nawet na wyżywienie w stołówce pracowniczej, za które opłata wynosiła 300 zł miesięcznie. Kierownictwa PGR-ów nie wypłacały więc pensji pracownikom tłumacząc, że muszą i tak dopłacać do ich utrzymania. Za swą pracę robotnicy otrzymywali w formie „zapłaty” marne wyżywienie, które składało się głównie z chleba z margaryną i marmoladą. Jak stwierdzono w sprawozdaniu ze wspomnianej kontroli PWRN w Zielonej Górze robotnicy PGR-ów żyli: „...w strasznych warunkach, brak opału, zimno, brudno”¹². Zatrudniali się tam najczęściej ludzie, którzy po prostu nie mieli innego wyboru. Było wśród nich wielu Polaków wywodzących się z dawnych województw wschodnich II Rzeczypospolitej.

W wyniku zmian granicznych, które nastąpiły w Europie Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej, Polska kosztem Niemiec zyskała znaczne nabytki terytorialne na zachodzie i północy. Zarazem jednak utraciła na rzecz Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) dużą część przedwojennego obszaru na wschodzie. Na ziemiach tych mieszkała znaczna liczba Polaków. Większość z nich zdecydowała się na wyjazd do państwa polskiego w nowych granicach. 9 września 1944 roku Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) i rząd Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR) podpisały umowę o wymianie ludności. Podobne umowy podpisał PKWN także z rządami Białoruskiej oraz Litewskiej Socjalistycznych Republik Radzieckich. W wyniku umowy z 9 września 1944 roku w latach 1944–1946 z USRR do Polski przyjechało 787 674 osoby (w tym 742 453 Polaków i 33 105 Żydów)¹³. W tym samym czasie z Polski do USRR wysiedlono 488 057 osób narodowości ukraińskiej. Chociaż oficjalnie akcja wymiany ludności została zakończona w 1947 roku, przyjazdy z ZSRR do Polski trwały faktycznie nadal, na skutek starań podejmowanych indywidualnie przez poszczególne rodziny. W latach 1949–1955 przybyło z państwa

¹¹ Protokół z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej odbytego w dniu 22 lutego 1955 r., Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (APZG), PWRN Zielona Góra, sygn. 667.

¹² *Ibidem*.

¹³ R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*, Warszawa 2001, s. 55.

radzieckiego do Polski około 9000 ludzi¹⁴. 25 marca 1957 roku została podpisana „umowa repatriacyjna” między władzami Polski i ZSRR. Akcja „repatriacyjna” trwała do roku 1959. W latach 1955–1959 do Polski ze Związku Radzieckiego przybyło około 250 tysięcy osób¹⁵. Blisko 20% przybyszów z ZSRR stanowiła ludność pochodzenia żydowskiego¹⁶. Ludzi przybywających do Polski z państwa radzieckiego nazywano oficjalnie „repatriantami”, czyli powracającymi do ojczyzny, lecz przybysze z ZSRR odrzucali tę nazwę. Uważali, iż nie wracali do ojczyzny, lecz w istocie opuszczali ziemię swych przodków, a tereny, na które ich kierowano były dla nich faktycznie „obcym krajem”¹⁷.

Duża część „repatriantów” została przez władze komunistyczne skierowana do pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Na przykład w 1955 roku na teren województwa zielonogórskiego przybyło 868 „repatriantów” z ZSRR¹⁸. Z tej liczby około 288 osób osiedlono w PGR-ach. Pozostałe zamieszkały w miastach lub objęły gospodarstwa indywidualne. Przybysze z ZSRR często nie dysponowali żadnymi środkami finansowymi, które umożliwiłyby im samodzielne zagospodarowanie się w Polsce. Często nie mieli także żadnego wykształcenia lub ograniczało się ono do szkoły elementarnej. Niekiedy nie potrafili biegle posługiwać się językiem polskim. W tej sytuacji byli całkowicie uzależnieni od pomocy władz, które chętnie kierowały ich do PGR-ów. Nie bez znaczenia był fakt, iż ludzi przybyłych z innego państwa, nieco zagubionych w otaczającej ich rzeczywistości łatwo było przekonać, że w PGR-ach czekają na nich dobrze płatna praca i mieszkanie. Rzeczywistość okazywała się zupełnie inna. Jak stwierdzono w sprawozdaniu PWRN w Zielonej Górze o sytuacji „repatriantów” w województwie zielonogórskim w 1955 roku, w trakcie osiedlania tej ludności w PGR-ach miały miejsce liczne „niedociągnięcia”, które polegały na

¹⁴ W. Towpik, *Przesiedlenie ludności z ZSRS do Polski po II wojnie światowej* [w:] *Zielonogórcy Sybiry*, red. Cz. Osękowski, Zielona Góra 2018, s. 97.

¹⁵ Cz. Osękowski, *Specyfika pogranicza polsko-niemieckiego po drugiej wojnie światowej* [w:] *Studia historyczne nad polityką, gospodarką i kulturą*, red. B. Halczak, Zielona Góra 2002, s. 66.

¹⁶ K. Kersten, *Polacy. Żydzi. Komunizm. Anatomia półprawd 1939–1968*, Warszawa 1992, s. 160.

¹⁷ B. Kubis, *Poznawcze i kształcące walory literatury dokumentu osobistego (na przykładzie relacji Polaków wysiedlonych z Kresów Wschodnich oraz Niemców wysiedlonych ze Śląska w latach 1944–1946)*, Opole 2007, s. 168.

¹⁸ Protokół z posiedzenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej odbytego w dniu 23 lutego 1956 r., APZG, PWRN w Zielonej Górze, sygn. 689.

tym, że: „Mieszkania przydzielane repatriantom niejednokrotnie nie nadawały się do zamieszkania”¹⁹.

Refren „pegeerowski” w pieśni *Hej sokoły!* posiadał dosyć logiczną konstrukcję. Podmiot liryczny „ostrzegał” sokoły, aby unikały lasów, gór i dołów (jarów), gdzie może czekać na nich ukryta pułapka. Zarazem przestrzegał słuchacza, aby unikał PGR-ów, ponieważ tam także może się ona kryć. W polskiej rzeczywistości lat pięćdziesiątych XX wieku tak istotnie było. Dla niejednego człowieka PGR-y okazały się swoistą pułapką, z której niełatwo było wydostać się. Dopiero w latach sześćdziesiątych XX wieku warunki pracy i życia w PGR-ach uległy poprawie, jakkolwiek ich pracownicy nie cieszyli się wysokim prestiżem społecznym. W latach sześćdziesiątych w regionie zielonogórskim refren pieśni *Hej sokoły!* z odniesieniem do PGR-ów śpiewany był zamiennie z rozpowszechnioną współcześnie wersją o „dzwoneczku-skowroneczku”. W zależności od okoliczności i nastroju odtwórców śpiewano jedną albo drugą wersję refrenu. Trudno stwierdzić jednoznacznie, czy nastąpił swoisty „powrót” do wersji pierwotnej, czy też wersja „pegeerowska” była pierwotna, a następnie uległa modyfikacji.

Utwór *Hej sokoły!* był tzw. „pieśnią biesiadną”, śpiewaną podczas spotkań towarzyskich. Tradycja „śpiewu biesiadnego” była w Polsce rozpowszechniona jeszcze w latach osiemdziesiątych XX wieku. W okresie późniejszym zaczęła zanikać. Różne środowiska miały własne „pieśni biesiadne”. Utwór *Hej sokoły!* był silnie związany ze środowiskiem polskich „repatriantów” z USRR oraz ich potomków. Władze komunistyczne odnosiły się niechętnie do tego utworu, prawdopodobnie z powodu wyrażanego w pieśni żalu za utraconymi przez państwo polskie, na rzecz ZSRR ziemiami po II wojnie światowej. Istniał więc również „bezpieczny” wariant pieśni *Hej sokoły!*, w którym kozaka zastępował ułan, a żal za Ukrainą – tęsknota za rodziną i dziewczyną. Śpiewany był jednak rzadko. Pierwsza strofa tego wariantu brzmiała następująco:

Gdzie Dunaju bystre wody
Jechał kiedyś ułan młody.
Czule żegnał się z rodziną
A najczulej z swą dziewczyną.

¹⁹ *Ibidem*.

Pieśń *Hej sokoły!* nie była tzw. zakazaną piosenką, za śpiewanie której w miejscu publicznym można było zostać ukaranym mandatem karnym. Niemniej nie wykonywał jej żaden z piosenkarzy zawodowych. Nie była emitowana w radiu ani w telewizji. Zmiana nastąpiła po upadku rządów komunistycznych w Polsce w roku 1989. Pieśń włączyła do swojego repertuaru popularna piosenkarka Maryla Rodowicz (urodzona w Zielonej Górze, lecz jej rodzina wywodzi się z Wilna). Umieściła ją w swoim albumie płytowym *Marysia Biesiadna*, który ukazał się w 1994 roku. Pieśń tę włączyli do swojego repertuaru także Krzysztof Krawczyk, popularny zespół disco polo „Bayer Full”, Krystyna Giżowska oraz inni wykonawcy profesjonalni. W informacjach o utworach umieszczanych na okładkach albumów zawierających ten utwór zaznaczano, iż zarówno muzyka, jak i słowa pieśni są „tradycyjne” albo „ludowe”.

Przede wszystkim jednak melodia pieśni *Hej sokoły!* została wykorzystana w ścieżce dźwiękowej filmu historycznego Jerzego Hoffmana z 1999 roku *Ogniem i mieczem*, zrealizowanego na podstawie powieści Henryka Sienkiewicza. Ponieważ film ten cieszył się w Polsce ogromną popularnością, także pieśń *Hej sokoły!* została spopularyzowana. Zarazem nastąpiło swoiste zespolenie utworu z polską tradycją romantyczną. Pieśń przestała kojarzyć się z Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi oraz „biesiadami” z dużą ilością alkoholu. Od tej pory dużej części społeczeństwa polskiego utwór ten zaczął kojarzyć się z bohaterami filmu *Ogniem i mieczem* – pięknymi, odważnymi i szlachetnymi rycerzami. Utwór uległ tym samym nobilitacji.

Historia ukraińskiej wersji utworu *Hej sokoły!* (*Гей соколу!*) jest dosyć krótka. Za autora pierwszego przekładu dokonanego w latach 1999–2000 jest uważany kierownik artystyczny Wołyńskiego Chóru Ludowego Ołeksandr Stadnyk (*Олександр Стадник*)²⁰. Według jego relacji początkowo kierowany przez niego zespół wykonywał tę pieśń w wersji polskiej. Ponieważ jednak utwór cieszył się popularnością, dokonał jego przekładu na język ukraiński. Drugiego przekładu w 2002 roku dokonał popularny w Ukrainie artysta estradowy Mychajło Maciałko (*Михайло Мацялко*), który włączył tę pieśń do swojego repertuaru. Trzeciego przekładu dokonał w 2008 roku pieśniarz Ołeksandr Szewczenko (*Олександр Шевченко*) związany z lwowską grupą wokalną „Tercja Pikardyjska”

²⁰ <https://homin.etnoua.info/novyny/hej-sokoly> (dostęp 21.12.2011).

(«Піккардійська терція»). Wspomniane przekłady różnią się między sobą. Największą popularność zyskało tłumaczenie O. Stadnyka.

Przełomowe znaczenie dla recepcji pieśni *Гей соколи!* w Ukrainie miała rewolucja pomarańczowa w 2004 roku, kiedy w społeczeństwie ukraińskim nastąpił gwałtowny wzrost uczuć patriotycznych. W 2005 roku ukazał się album płytowy *Szli partyzanci przez wieś 2* (*Йшли селом партизани 2*) zawierający pieśni partyzantów Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) w wykonaniu piosenkarza Wołodymyra Wermińskiego (*Володимир Вермінський*). Z jakiejś przyczyny w albumie tym znalazła się także pieśń *Гей соколи!* w przekładzie O. Stadnyka. Później utwór został włączony do repertuaru wielu innych wykonawców pieśni patriotycznych. W ten sposób piosenka *Гей соколи!* zyskała rangę ukraińskiej pieśni patriotycznej, utożsamianej niekiedy mylnie z UPA. Pieśń cieszy się sporym uznaniem w społeczeństwie ukraińskim. Do rozgłosu utworu przyczyniła się niewątpliwie sytuacja panująca w Ukrainie. Wielu młodych ludzi musiało opuścić swe ojczyste strony oraz ukochane rodziny i udać się na emigrację w poszukiwaniu pracy lub na linię frontu do Strefy Operacji Antyterrorystycznej.

Pieśń *Hej sokoły!* nie cieszy się jednak popularnością w środowisku mniejszości ukraińskiej w Polsce, dla której zawsze był to utwór obcy, a nawet nieprzyjazny. Pieśń ta związana była tradycyjnie ze środowiskiem polskich „repatriantów” z Wołynia i Galicji. Część tego środowiska (choć nie wszyscy) odnosiła się nieprzyjaźnie, a nawet wrogo do Ukraińców, co tłumaczono krzywdami doznanyymi ze strony nacjonalistów ukraińskich w czasie II wojny światowej²¹. Dla członków mniejszości ukraińskiej w Polsce dźwięk pieśni *Hej sokoły!* przez długie lata był sygnałem do zachowania wzmożonej ostrożności. Oznaczało to bowiem, że w pobliżu znajdują się „repatrianci”, których zachowanie w stosunku

²¹ W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. I i II, Warszawa 2000; G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do Akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011; W. Filar, *Wołyn 1939–1944. Eksterminacja czy walki polsko-ukraińskie. Studium historyczno-wojskowe zmagają na Wołyniu w obronie polskości, wiary, godności ludzkiej*, Toruń 2003; I. Iljuszyn, *UPA i AK. Konflikt w Zachodniej Ukrainie (1939–1945)*, Warszawa 2009; R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993; L. Kulińska, *Dzieje Komitetu Ziemi Wschodnich na tle losów ludności polskich Kresów w latach 1943–1947*, t. I, Kraków 2001; eadem, *Dzieje Komitetu Ziemi Wschodnich na tle losów ludności polskich Kresów w latach 1943–1947*, t. II, *Dokumenty i materiały zgromadzone przez członków KZWi*, Kraków 2002.

do Ukraińców (zwłaszcza pod wpływem alkoholu) mogło być nieobliczalne. Miejsc, w których pieśń ta była popularna członkowie mniejszości ukraińskiej w Polsce raczej unikali.

W latach dziewięćdziesiątych ukształtował się w Polsce tzw. ruch kresowy, którego członkowie określają się mianem „kresowiaków”. Oficjalnie jego celem jest podtrzymanie pamięci o polskiej tradycji na dawnych ziemiach II Rzeczypospolitej znajdujących się obecnie w granicach Ukrainy, Białorusi i Litwy, które określają nazwą „polskich kresów wschodnich”. Nazwa ta nie może wzbudzać specjalnego zachwytu Ukraińców, a także Białorusinów i Litwinów. Pojęcie „kresy” ma w tradycji polskiej różne znaczenia. Może także oznaczać terytorium kraju ojczystego znajdujące się tymczasowo pod władzą obcego państwa. Określeniem „polskie kresy zachodnie” posługiwano się np. w państwie polskim w latach 1919–1939 w odniesieniu do niektórych, graniczących z Polską terenów Niemiec²². Chodziło o ówczesne ziemie państwa niemieckiego, które nie weszły w skład odrodzonej w 1918 roku Rzeczypospolitej, ale miały związki historyczne z państwem polskim i istniała tam polska mniejszość narodowa. Z przyczyn politycznych Rzeczpospolita nie mogła wówczas oficjalnie wysuwać roszczeń terytorialnych wobec Niemiec. Niemniej poprzez popularyzację pojęcia „polskie kresy zachodnie” niektóre środowiska polityczne starały się utrzymywać w społeczeństwie polskim przekonanie, że ziemie te powinny należeć do Polski. Nieoficjalnym hymnem „kresowiaków”, a przynajmniej tego odłamu, który identyfikuje się z Wołyniem i Galicją jest właśnie pieśń *Hej sokoły!*. Dlatego popularność w Ukrainie tej pieśni wywołuje w środowisku mniejszości ukraińskiej w Polsce zdziwienie, a nawet irytację. Zdaniem przewodniczącego Ukraińskiego Towarzystwa Historycznego w Polsce prof. Romana Drozda:

Piosenka *Hej sokoły!* dla nas, Ukraińców w Polsce, ma charakter imperialny, rewizjonistyczny. Na imprezach ukraińskich w Polsce nie jest śpiewana, chyba że jakiś zespół z Ukrainy ją wykona. Jest to jednak źle przyjmowane przez publiczność. Polacy odbierają tę piosenkę jako wyraz tęsknoty za utraconym po II wojnie światowej „rajem” na ziemiach ukraińskich. Nasi rodacy z Ukrainy widać mało rozumieją.

²² T. Nodzyński, „Strażnica Zachodnia” 1922–1939. Źródło do dziejów myśli zachodniej w Polsce, Zielona Góra 1997, s. 105–110.

Dostrzegają wyłącznie walory muzyczne, a tu niestety jest ideologia kresowa. Piosenka *Hej sokoły!* nie może stać się pomostem zbliżenia między Polakami a Ukraińcami. Swego czasu znana polska piosenkarka Maryla Rodowicz proponowała, aby piosenka stała się hymnem organizowanych przez Polskę i Ukrainę mistrzostw Europy w piłce nożnej 2012 roku. Tak jednak nie stało się. Pieśń *Kalinka* jest rosyjska i taka będzie, mimo że traktuje o kalinie – symbolu Ukrainy²³.

Bohdan Halczak, Olha Kharchyshyn

***Hey sokoły!:* To the question of the origin and significance of the song**

Summary

The article researches the problem of the history of *Hej, sokoły!* song and its functioning for Poles and Ukrainians. It has been proved that this song appeared relatively late. The prevailing opinion of today suggests that the author of *Sokoły* was Tomasz (Tymko) Padura (1801–1871). The existence of the song is traced in the Polish oral tradition (from the second half of the twentieth century) and in the professional and amateur culture of two nations (from the end of the twentieth century to the present day).

Keywords: *Hej sokoły!*, song, text, melody, origin, popularity, meaning.

²³ Wywiad z prof. Romanem Drozdem, przeprowadzony 31.08.2019 r.; w posiadaniu B. Halczaka.

Relacje społeczności polskiej z mniejszością ukraińską w województwie gdańskim w latach 1947–1970 (zarys problematyki)

Główna część późniejszej społeczności ukraińskiej znalazła się na terenie województwa gdańskiego w ramach przymusowego wysiedlenia, które rozpoczęło się w 1947 roku pod kryptonimem akcja „Wisła”¹. Wspomniana ludność pochodziła z dwóch województw: rzeszowskiego (72,1%) i lubelskiego (27,9%)². Władze polskie starały się osiedlić ludność ukraińską przede wszystkim na wsi, głównie w gospodarstwach indywidualnych, ponieważ ich życie przed wysiedleniem miało charakter rolniczy. Jednak ze względu na brak dostatecznej liczby odpowiednich zabudowań, ten sposób przeprowadzania osiedlenia napotkał na swej drodze wiele trudności.

Przesiedlona ludność ukraińska miała być, w myśl instrukcji władz centralnych, rozmieszczona z dala od miasta wojewódzkiego i morza, w dużym rozproszeniu³. Jednak brak wolnych gospodarstw i zbyt późne przysłanie instrukcji osiedleńczych uniemożliwiły zrealizowanie

¹ Pierwszymi Ukraińcami, którzy po zakończeniu działań wojennych znaleźli się w województwie gdańskim byli robotnicy wywiezieni na roboty przymusowe przez władze okupacyjne, zdemobilizowani żołnierze Armii Czerwonej i Wojska Polskiego oraz nieliczni obywatele Rzeszy Niemieckiej i Wolnego Miasta Gdańska zamieszkujący tereny, które po 1945 r. weszły w skład państwa polskiego. Niestety, dokładne dane dotyczące ich liczebności są trudne do ustalenia; zob. więcej: M. Hejger, *Kwestia narodowościowa na tle przekształceń ludnościowych w Gdańsku po zakończeniu działań wojennych* [w:] *Gdańsk 1945*, pod red. M. Mroczi, Gdańsk 1996, s. 107; Archiwum Państwowe w Gdańsku (APG), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KW PZPR), sygn. 2384/1871, Dokumentacja Towarzystw Społeczno-Kulturalnych: rosyjskiego, białoruskiego i ukraińskiego z lat 1969–1973. Na temat akcji „W” zob.: *Akcja „Wisła”. Dokumenty*, oprac. E. Misiło, Warszawa 1993; R. Drozd, *Droga na zachód. Osadnictwo ludności ukraińskiej na ziemiach zachodnich i północnych Polski w ramach akcji „Wisła”*, Warszawa 1997; *idem, Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*, Warszawa 2001; S. Dudra, *Poza małą ojczyznę. Łemkowie na Ziemi Lubuskiej*, Wrocław 2008; I. Hałagida, *Ukraińcy na ziemiach zachodnich i północnych Polski 1947–1957*, Warszawa 2002; J. Syrnyk, *Ludność ukraińska na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2007; J. Pisuliński, *Akcja specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2017; R. Drozd, P. Tyma, *1947–2017: 70 lat po akcji „Wisła”. Mity*, Warszawa 2017.

² Zob. więcej: R. Drozd, *Droga na zachód...*, *op. cit.*, s. 131.

³ Zob.: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (Dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999, s. 53–55.

wspomnianych wytycznych. W pierwszych latach po przesiedleniu sytuacja materialna ludności ukraińskiej w województwie gdańskim była wręcz tragiczna, ponieważ Ukraińcy byli ostatnią wielką grupą przybyłą na ziemię zachodnie i otrzymali najgorsze, najbardziej zniszczone gospodarstwa. Ponadto w województwie gdańskim powiaty przeznaczone pod osadnictwo ukraińskie mogły pomieścić około sześciuset rodzin, a ostatecznie osiedlono ich 1690 (6838 osób). Poza tym wszystkie gospodarstwa wymagały gruntowego remontu⁴. Inne natomiast, będące w lepszym stanie, zostały już wcześniej zajęte. Ukraińców często osiedlano w domach pozbawionych drzwi, okien, podłóg, pieców, a także nierzadko ścian czy dachów. „Nie posiadają żadnych środków na doprowadzenie do stanu używalności gospodarstw, na których ich osiedlono” – raportował starosta powiatu elbląskiego A. Piotrowski⁵. Natomiast Henryk Talaśka – kierownik Oddziału Społeczno-Administracyjnego w Kwidzynie – w swoim sprawozdaniu, które przedstawił na posiedzeniu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PPRN) w Kwidzynie 13 grudnia 1955 roku alarmował:

Ludność ta [ukraińska – P.P.] nie przyznaje się do swej narodowości, z powodu, iż myśmy nie zaopiekowali się nią, a przyznając się do narodowości polskiej mieli większą pomoc, w stosunku do niej niekiedy stanowisko było wrogie, określano je mianem „akcji W”. Winę za ten stan rzeczy **w dużym stopniu** [pogrubienie – P.P.] ponosi Oddział Społeczno-Administracyjny, który nienależycie na tym odcinku koordynował prace, nie odbywał odpraw z kierownikami Wydziałów tutejszego Prezydium, nie przeprowadzał z tą ludnością rozmów, nie badał warunków ich bytowania, które czasami są na **bardzo nikim poziomie** [pogrubienie – P.P.], jak na przykład w Bądkach, gdzie kilka rodzin mieszka w jednym budynku i tym samym [nikt im – P.P.] nie przyszedł z pomocą⁶.

⁴ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Sztab Generalny WP, sygn. IV.111.511, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli zasiedlania ludnością ukraińską Ziemi Odzyskanych w ramach akcji „Wisła” z 25 lipca 1947 r. Na przykład w województwie olsztyńskim z 14 tys. wolnych gospodarstw około 10 tys. wymagało remontu; zob. więcej: R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej...*, op. cit., s. 83–nn.

⁵ I. Hałagida, *Społeczna, kulturalna i oświatowa działalność Ukraińców w województwie gdańskim po 1945 roku* [w:] *W starej i nowej ojczyźnie. Mniejszości narodowe w Gdańsku po II wojnie światowej*, pod red. I. Hałagidy, Gdańsk 1997, s. 68.

⁶ Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku (APEzSM), PPRN w Kwidzynie, sygn. 180/355, Wyciąg z protokołu z posiedzenia PPRN w Kwidzynie z 13 grudnia 1955 r.

Warto także zaznaczyć, że częściowo byli temu winni sami przesiedleńcy, którzy licząc na szybki powrót w rodzinne strony, nie dbali początkowo o otrzymane gospodarstwa i w ten sposób doprowadzili je do jeszcze większej dewastacji. Ponadto sam sposób przeprowadzenia akcji „Wisła” – gwałtownie, dając niejednokrotnie tylko kilka godzin na spakowanie mienia całego życia – sprawił, iż ludność ukraińska w znacznej mierze była pozbawiona podstawowych sprzętów codziennego użytku.

Kolejnym problemem ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych był brak żywności. Fakt ten był spowodowany tym, iż większość Ukraińców wysiedlono przed żniwami.

Warunki materialne przesiedleńców są bardzo ciężkie. Te grupy rodzin, które przybyły w pierwszych transportach zdążyły jeszcze zasadzić pewne ilości ziemniaków otrzymanych z akcji siewnej – natomiast rodziny przybyłe w II i III okresie akcji „W” pozostawione są przeważnie własnym zapasom. Zapasy te jednak wyczerpały się, względnie są na wyczerpaniu. Należy się liczyć z tym, że około 90% przesiedleńców, którzy wiosną 1947 r. nie zasadzili ziemniaków nie będą ich mieli do jesieni 1947 r., jak również własnego chleba do żniw 1948 r.

– stwierdził płk Henryk Toruńczyk, dyrektor Departamentu Inspekcji Ministerstwa Ziem Odzyskanych⁷.

Poważne trudności były również wynikiem braku ziemi dla przybyłej ludności ukraińskiej, która szczególnie dotkliwie odczuwała jej brak na zalanych wodą Żuławach. Na przykład w gromadzie Żurawiec w powiecie malborskim z 2861 ha ziemi ornej pod uprawę nadawało się wówczas tylko 260, a z osiemdziesięciu skierowanych tam rodzin ukraińskich żadna z nich nie otrzymała nadziei⁸. W takiej sytuacji Ukraińcy, którzy początkowo niechętnie zgłaszali się do pracy w Państwowych Nieruchomościach Ziemskich (PNZ), coraz częściej porzucali przydzielone im zdewastowane gospodarstwa indywidualne i przechodzili do pracy w majątkach państwowych. Tendencji tej sprzyjało wysiedlanie

⁷ Archiwum Akt Nowych (AAN), Ministerstwo Ziem Odzyskanych, sygn. 196/784, f. 42, Sprawozdanie z kontroli rozmieszczenia przesiedleńców z akcji „W” na terenie województwa wrocławskiego, poznańskiego, szczecińskiego i gdańskiego z 27 października 1947 r., f. 16–17.

⁸ CAW, Sztab Generalny WP, Grupa Operacyjna „Wisła” (GO „Wisła”), sygn. IV.111.513, Sprawozdanie o przeprowadzonej kontroli zasiedlania ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych z 24 lipca 1947 r.

pracujących Niemców. Jednak mimo dysponowania przez PNZ dużą liczbą miejsc pracy, zatrudnienie w nich Ukraińców ograniczono na podstawie zarządzenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego zabraniającego gromadzenia tej ludności⁹.

Traumatyczne przeżycia związane z przymusowym wysiedleniem z rodzinnych wsi, trudne warunki życia po osiedleniu, nadzór organów bezpieczeństwa, a także nieprzychylnie nastawienie władz były ważnymi czynnikami, które wpłynęły nie tylko na relacje ludności ukraińskiej ze społecznością polską, ale także pozostawiły niezatarty ślad na ich stanie psychicznym. Dezintegracji uległo ich życie społeczne, które do wysiedlenia opierało się na więziach sąsiedzko-rodzinnych, determinowanych tradycją ludową i czynnikami przyrodniczymi¹⁰.

Nie mniej ważnym czynnikiem, który miał wpływ na stan psychiczny ludności ukraińskiej i próby budowania więzi z „nowymi sąsiadami”, było wdrażanie koncepcji narodowościowej polityki państwa, zmierzającej do zbudowania Polski jako państwa jednonarodowego. Z tego też względu społeczność ukraińską – w początkowym okresie – obowiązywał całkowity zakaz pielęgnowania własnych języka, religii i kultury. Ponadto Ukraińców otoczono „opieką” Urzędu Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej i Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Posunięcie to tłumaczono względami bezpieczeństwa państwa i zapobieganiem ewentualnego odrodzenia struktur zbrojnego podziemia ukraińskiego. Większość Ukraińców była jednak po przesiedleniu przerażona i zastraszona. Natomiast członkowie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), którym udało się po demobilizacji przedostać na ziemie zachodnie i północne Polski – można także przypuszczać, że część z nich znalazła się w województwie gdańskim – starali się tu zalegalizować i rozpocząć nowe życie¹¹.

Rozproszeni w polskim otoczeniu Ukraińcy, w założeniach ówczesnej władzy mieli ulec stopniowej asymilacji. Paradoksalnie jednak nieprzychylnie nastawienie środowiska oraz represje doprowadziły do wzmocnienia więzi wewnątrzgrupowych ukraińskiej

⁹ M. Hejger, *Polityka narodowościowa władz polskich w województwie gdańskim w latach 1945–1947*, Słupsk 1998, s. 222.

¹⁰ K. Pudło, *Dzieje Łemków po drugiej wojnie światowej (Zarys problematyki)* [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, cz. 1, pod red. J. Czajkowskiego, Sanok 1995, s. 365–366.

¹¹ I. Hałagida, *Spoleczna, kulturalna i oświatowa...*, *op. cit.*, s. 68–69.

społeczności. „Ludność akcji «W» nadal zachowuje się lojalnie, chociaż nie widać u niej prób asymilacji z ludnością polską” – stwierdzono w jednym ze sprawozdań z powiatu elbląskiego¹². W innym natomiast zauważono, że:

[...] asymilacja tych ludzi [Ukraińców – P.P.] natrafia na poważne przeszkody, ponieważ nie biorą [oni – P.P.] z reguły udziału w zebraniach osadników polskich i trzymają się klanem¹³.

Wpływ na tę sytuację miała nie tylko polityka władz, ale również nieprzychylnie nastawienie pozostałej części społeczeństwa, z jednej strony bardzo podatnej na szerzony negatywny stereotyp Ukraińca-bandyty, z drugiej zaś dostrzegającej odrębności kulturowe przesiedleńców różniących się językiem, wyznaniem, kalendarzem (juliański)¹⁴. To wszystko powodowało powstanie swoistego i zamkniętego ukraińskiego „getta”.

Dlatego należy zaznaczyć, że bezpośrednio po przybyciu ludności ukraińskiej do województwa gdańskiego stosunek społeczeństwa polskiego był do Ukraińców niechętny, a nawet wrogi. Według dowódcy 16. Kaszubskiej Dywizji Piechoty gen. Danieluka: „wśród ludności odczuwa się antagonizmy między ludnością tutejszą i napływową”¹⁵. Niekiedy ludność ukraińska była tak zastraszona, że nie przyznawała się do swej tożsamości narodowej, ponieważ była „[...] piętnowana przez ludność napływową i rodzimą” – raportował już wspomniany kierownik H. Talaśka¹⁶. Takie zachowanie było najczęściej uwarunkowane przeżyciami wojennymi (np. Wołyń), a także obawą przed ewentualnością pogorszenia się sytuacji materialnej ludności polskiej (np. podział ziem, konieczność przyjęcia sublokatorów, zmniejszenie przydziałów kartkowych). Z czasem natomiast stosunki pomiędzy ludnością ukraińską

¹² APEzSM, Starostwo Powiatowe Elbląskie, sygn. 25/47, Miesięczne sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego M. Zrogowskiego z 31 lipca 1948 r.

¹³ *Ibidem*, Kwartalne sprawozdanie sytuacyjne starostwa z 1 października 1948 r.

¹⁴ J. Burszta, *Kategorie ludności i ich typ kulturowy* [w:] *Przemiany społeczne na ziemiach zachodnich*, pod red. W. Markiewicza i P. Rybickiego, Poznań 1967, s. 161–163.

¹⁵ CAW, Sztab Generalny WP, GO „Wisła”, sygn. IV.201.66, Sprawozdanie sytuacyjne dowódcy 16. Kaszubskiej Dywizji Piechoty za czerwiec 1947 r. (brak daty).

¹⁶ APEzSM, PPRN w Kwidzynie, sygn. 180/355, Wyciąg z protokołu z posiedzenia PPRN w Kwidzynie z 13 grudnia 1955 r.

a polską stopniowo uległy poprawie, bowiem już w sierpniu 1947 roku nie stwierdzono poważniejszych konfliktów, poza drobnymi scysjami na tle nieporozumień sąsiedzkich¹⁷.

Pomimo trudności władze polskie przystąpiły, w ograniczonym zakresie do realizacji zadań, które pomogłyby ludności ukraińskiej w adaptowaniu się w nowych warunkach. Rozpoczęte już wcześniej starania o uzyskanie kredytu przeznaczonego na pomoc dla społeczeństwa ukraińskiego spowodowały wydanie przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwały o przyznaniu 32 mln złotych dla przesiedleńców ukraińskich w całym kraju. Wspomniana kwota miała zostać przeznaczona na zakup materiałów budowlanych potrzebnych do odbudowy lub remontu zabudowań gospodarczych¹⁸. Władze lokalne także udzielały pomocy materialnej, a jej dobrym przykładem może być Powiatowe Biuro Odbudowy w Sztumie, które przeprowadziło remont pomieszczeń dla 35 rodzin ukraińskich, a dla ich dzieci uruchomiono szkołę w Straszewie i ośrodek zdrowia w Starym Targu¹⁹. Ponadto dzieci i młodzież ukraińska zostały objęte obowiązkiem szkolnym. Skierowano je do już istniejących szkół polskich, nie tworząc tym samym szkół ukraińskich, aby łatwiej mogły zasymilować się. Naukę w szkołach polskich ułatwiała znajomość języka polskiego, co traktowano przez ówczesne władze jako przejaw spolonizowania ludności ukraińskiej i warunek dalszej adaptacji, co w konsekwencji miało doprowadzić do likwidacji poczucia odrębności narodowej Ukraińców²⁰.

Niechęć do Ukraińców uwidaczniała się także w życiu codziennym. Wyśmiewano ich sposób mówienia, ubierania się, żywienia, a co najgorsze – wyśmiewano ich wyznanie. Bywało, że grupy pijanych polskich osadników wraz z przedstawicielami władz lokalnych urządzały napady na rodziny ukraińskie. Podobne wydarzenia miały miejsce także w innych województwach, gdzie przesiedlono ludność ukraińską w ramach akcji „Wisła”. I tak np. w Lelkowie – województwo olsztyńskie, powiat Braniewo – powstał chór ukraiński pod kierownictwem Gorodyńskiego,

¹⁷ *Ibidem*; M. Hejger, *Polityka narodowościowa władz polskich...*, *op. cit.*, s. 227–228.

¹⁸ *Akcja „Wisła”*, *op. cit.*, s. 400–401.

¹⁹ APG, Urząd Wojewódzki Gdański, sygn. 87, Sprawozdanie sytuacyjne starosty powiatowego w Sztumie za I kwartał 1947 r. (brak daty).

²⁰ CAW, Sztab Generalny WP, GO „Wisła”, sygn. IV.111.513, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli zasiedlenia ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych w ramach akcji „Wisła” z 24 lipca 1947 r.

który 9 września 1956 roku występował we wspomnianej wyżej miejscowości na uroczystościach dożynkowych.

Niektóra miejscowa ludność, jak również i wojskowi na czele ze swoim kapitanem byli bardzo niezadowoleni z wystąpienia chóru ukraińskiego. W pewnym momencie ta nienawiść doszła do punktu kulminacyjnego i wojskowi zaczęli bić ukraińców [pisownia oryginalna – P.P.], którzy byli zmuszeni stać w swojej obronie. Wywiązała się bójka, a ob[ywatel] kapitan, podobno, dodawał otuchy swoim podwładnym, tymi słowami: „Teraz chłopcy brońcie się i bijcie bez miłosierdzia ukraińców” [pisownia oryginalna – P.P.]²¹.

Ponadto Ukraińców nie wpuszczano na zabawy taneczne, a próby wejścia często kończyły się pobiciem. Jeżeli nawet udało się uczestniczyć w zabawie, to i tak prawie zawsze dochodziło do bójek. Przy różnych okazjach lekceważono ich, oczerniano i domagano się od nich wyjazdu na Ukrainę. Krążyły opowieści o dokonywanych przez nich „mieszaniu krwi” czy organizowania „czarnych mszy”. Oczywiście każdy Ukrainiec musiał mieć „czarne podniebienie” i ukryte siekierę lub nóż²². Z tego powodu wiele osób narodowości ukraińskiej skrywało swoje pochodzenie.

Również negatywny stosunek do ludności polskiej prezentowała większość społeczności ukraińskiej. Bardzo często nie rozumiejąc mechanizmów działania ówczesnej propagandy, miała za złe Polakom, że tylko ich posądza się o dokonywanie mordów. Ludność ukraińska powszechnie zarzucała Polakom mordowanie Ukraińców wraz z bestialskimi zbrodniami. Pogląd ten natomiast potwierdzali Ukraińcy, którzy z kolei doznawali krzywd ze strony polskiej. Obwiniano Polaków, że to oni, jako pierwsi rozpoczęli mordowanie ludności ukraińskiej, a teraz całą winę zrzucali na UPA²³.

Negatywne wzajemne nastawienie Polaków i Ukraińców przyczyniło się do ich społecznego izolowania się. Na wrogość i niechęć do ludności polskiej odpowiadali tym samym. Osiedleni w całkowicie odmiennych

²¹ AAN, Urząd do spraw Wyznań, sygn. 24/22, Wrogie wystąpienie ludności przeciw Ukraińcom w Lełkowie z 23 października 1956 r.

²² R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej...*, op. cit., s. 89.

²³ Zob. szerzej: W. Reprincew, *Szkodliwe stereotypy*, „Wiadomości Historyczne” 1997, nr 5, s. 257–260.

od poprzednich warunków przyrodniczo-gospodarczych czuli się rozgoryczeni i niepewnie. Ciągłe bowiem marzyli o powrocie na ziemię rodzimę, z których zostali wyrwani siłą. Ich motywacja była tak silna, że początkowo znaczna część Ukraińców nie remontowała zabudowań i nie przykładała się do uprawy ziemi i hodowli zwierząt. Na każdym kroku czuli się wyobcowani, nieswojo. Z tego też względu ludność ukraińska utrzymywała swoje kontakty przede wszystkim między sobą²⁴.

Niemniej zatrudnianie się ludności ukraińskiej w zakładach pracy, zarobkowanie u polskiego sąsiada, uczestniczenie w nabożeństwach oraz mszach rzymskokatolickich sprzyjały wzajemnemu poznawaniu się Polaków i Ukraińców. Najszybciej nawiązała z nimi kontakt ludność rodzima, zwłaszcza Kaszubi, a także osadnicy z dawnych województw centralnych i zachodnich, ponieważ nie byli oni obciążeni przykrymi zaszczościami historycznymi. Ponadto samo rozproszenie wymuszało na ludności ukraińskiej kontakt z polskimi sąsiadami²⁵. To natomiast zaowocowało przełamywaniem wzajemnych barier, a nawet zawieraniem, choć jeszcze wtedy nielicznych, małżeństw międzyobrzędkowych²⁶, które pomagały we wzajemnym poznawaniu się, obalaniu powszechnych stereotypów, barier, a tym samym zbliżaniu się do poszczególnych grup narodowych²⁷.

Położenie ludności ukraińskiej w Polsce uległo zdecydowanemu pogorszeniu w 1968 roku, kiedy wystąpienia antysemickie, wywołane wydarzeniami marcowymi, podsyciły także niechęć do ludności ukraińskiej. W tamtym czasie władze coraz bardziej zaczęły lansować hasło integracji społecznej Ukraińców rozumiejąc je jako dążenie do ich wynarodowienia²⁸. Właściwym prezydiom wojewódzkich rad narodowych nakazano wzmoczenie nadzoru nad ludnością ukraińską i podjęcie

²⁴ A. Kwilecki, *Zagadnienie stabilizacji Łemków na Ziemiach Zachodnich*, „Przegląd Zachodni” 1966, nr 6, s. 310.

²⁵ R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej...*, *op. cit.*, s. 91.

²⁶ Małżeństwo pomiędzy dwoma osobami, z których każda należy do innego obrządku – łaćcińskiego bądź któregoś ze wschodnich Kościołów *sui iuris*, zawsze pozostaje małżeństwem katolickim.

²⁷ APEzSM, PPRN w Kwidzynie, sygn. 180/355, Wyciąg z protokołu z posiedzenia PPRN w Kwidzynie z 13 grudnia 1955 r.

²⁸ S. Zabrowarny, *Polityka narodowościowa polskich władz komunistycznych w kwestii ukraińskiej* [w:] *Polityka narodowościowa państw Europy Środkowo-Wschodniej*, red. J.Z. Pietraś i A. Czernecki, Lublin 1993, s. 146.

wszelkich działań na rzecz jej pełnej integracji²⁹. W ten sposób w społeczeństwie polskim nasiliły się wystąpienia antyukraińskie. Należy jednak zaznaczyć, że nie były one tak powszechne, jak miało to miejsce w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX wieku. Chociaż w niektórych regionach były na tyle silne, że miejscowa ludność ukraińska poważnie myślała o wyjeździe na Ukrainę. Taką chęć zgłosili władzom Ukraińcy z Marzęcina (powiat Nowy Dwór Gdański), w obawie przed Polakami, którzy zagrozili im „utopieniem w kanałach”. Dopiero po interwencji władz powiatowych, które zajęły się wyjaśnieniem całej tej sprawy, udało się odwieść Ukraińców od tego zamiaru³⁰.

Z kolei sami Ukraińcy zaczęli prezentować różne postawy wobec zaistniałej sytuacji politycznej w Polsce, która była wywołana wydarzeniami marcowymi. Na przykład 16 marca 1968 roku pracownicy Zarządu Głównego Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (UTSK) i redakcji ukraińskiego tygodnika „Nasze Słowo” przyjęli rezolucję, w której napisano:

Jak najostrzej zasądzamy inspiratorów, kierowników i organizatorów szkodliwych i żalonych incydentów związanych z Uniwersytetem Warszawskim, które zachwiały normalny tok życia w szkołach wyższych, na ulicach miasta, [w] instytucjach i doprowadziły do starć grup młodzieży z milicją. [...] Uważamy, że należy nasilić walkę z syjonizmem, antysemityzmem i nacjonalizmem wszelkiej maści, a także z wszelkimi innymi przejawami obcej reakcyjnej antysocjalistycznej ideologii i propagandy, jaką rozsiewają zagraniczne ośrodki dywersyjne³¹.

Natomiast zdecydowana większość ludności ukraińskiej oraz struktur terenowych UTSK zachowały bierność wobec wydarzeń marcowych. Po prostu uznały, że to sprawa wewnętrzna Polaków i Żydów, a taka postawa była konsekwencją utrzymującego się wśród ludności ukraińskiej izolacjonizmu społecznego³².

²⁹ APG, KW PZPR, sygn. 1871, Uchwała nr 146/1177/68 PWRN w Gdańsku z 30 września 1968 r.

³⁰ *Ibidem*, Informacja Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Gdańsku dotycząca sytuacji ludności ukraińskiej w Marzęcinie pow. Nowy Dwór Gdański z 26 kwietnia 1968 r.

³¹ „Nasze Słowo”, 31 marca 1968, nr 13.

³² R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej...*, *op. cit.*, s. 258.

Reasumując lata 1947–1970 w województwie gdańskim były dla ludności ukraińskiej okresem, w którym zmuszona była zaakceptować nieodwracalność skutków przymusowego przesiedlenia w ramach akcji „Wisła”. Częściowo godząc się na pozostanie w nowym miejscu osiedlenia przyjęła wysuniętą przez ówczesne władze ofertę udziału w działalności UTSK, które powstało w 1956 roku, jak również skorzystała z wyasygnowanej przez państwo pomocy materialnej. Młodzież ukraińska stopniowo przenikała do miast, aby studiować (np. Politechnika Gdańska), pracować i budować inteligencję pochodzenia ukraińskiego. Ukraińcy byli jednak społecznością skazaną przez władze na wtopienie się w model państwa jednolitego pod względem narodowościowym, a to z kolei utrudniało nawiązanie nowych relacji z „nowymi sąsiadami”. Dopiero w latach siedemdziesiątych nastąpił wyraźny proces adaptacji społecznej. Z kolei w następnym dziesięcioleciu uwidocznił się proces integracji ludności ukraińskiej z polską. Stał się on możliwy dzięki wychodzeniu, zwłaszcza studentów, ze swego „getta” ukraińskiego i otwieraniu się na środowisko polskie poprzez zaangażowanie się przedstawicieli ludności ukraińskiej w przemiany polityczne wspomnianego okresu. Natomiast znaczny proces integracji pogłębił się dopiero po 1989 roku, przy czym należy pamiętać, że było to integrowanie się przy zachowaniu własnej odrębności narodowej³³.

Fr. Paweł Poczekajło

**Relations between Polish Community and Ukrainian Minority
in Gdańsk Voivodeship, 1947–1970 (An outline of the problem)**

Summary

The article is aimed at presenting the position of the Ukrainian population, which was forcibly resettled as part of the Operation „Vistula” to the Gdańsk Voivodeship. In spite of the difficult living conditions and unfavorable national policy pursued by the then authorities, the Ukrainian community sought to cultivate its culture, tradition and nurture its native language. In this way, they tried to protect their Ukrainian identity from merging into the model of a homogeneous country in terms of nationality. The author focused on showing factors influencing the buildup of mutual relations, as well as to present the processes taking place in both communities. Traumatic experiences related to forced eviction from their native villages, difficult living conditions after settling, as well as the negative attitude of the authorities

³³ R. Drozd, *Społeczność ukraińska na ziemiach zachodnich i północnych Polski w latach 1947–2005* [w:] *Ziemie Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, pod red. A. Saksona, Poznań 2006, s. 403.

were important factors that influenced not only the relations of the Ukrainian population with the Polish community, but also left an indelible mark on their mental condition.

Keywords: Operation „Vistula”, Ukrainians, community, relations.

Українські мотиви графічного дизайну грамплатівок у ПНР і СРСР на тлі художньо-естетичних потреб суспільства

Сьогодні грамплатівка (особливо LP велика довгограюча) поступово відновлює свою популярність, пік якої припав на сімдесяті роки ХХ століття. Тоді ж найбільш розвинувся графічний дизайн в оформленні обкладинок платівок. І тоді, і зараз він є актуальний тим, що заміняє своїм художнім змістом картину, плакат. І звичайно ілюструє зміст музики, текстів, голосу платівок.

Для України 60–80 років ХХ століття художньо-естетичні потреби не обмежувались якимись загальними символами в дизайні, такими як «українська горілка з перцем», що в світі сприймався як актуальний образ.

Грамплатівка взяла на себе роль підняття естетичних потреб суспільства. У Союзі Радянських Соціалістичних Республік (СРСР) і Польській Народній Республіці (ПНР) вона стала виразником частини суспільства, того, що вище середнього рівня.

Головне завдання – це потреба визначення самого поняття українських мотивів в обкладинках платівок. Для автора цього дослідження важливим елементом є не українська мова тексту, а український характер шрифту, пейзаж характерний для різних регіонів України, образи самих виконавців із платівок, їхні костюми, що відповідають вітчизняній етнографії. Ми принципово відкидаємо як не українські мотиви в графічному дизайні, що при презентації хору Володимирського собору в Києві презентують більше російську ікону, або напр., популяризують ікону Андрея Рубльова в платівці, присвяченій 1000-літтю Хрещення Русі, хоча на самій платівці є твори українських композиторів. Важливим була оригінальність композиції, однак у популяризації українськості актуальним було й використання в дизайні відомих картин на українські теми (як от *Запорожці пишуть листа турецькому султану* Іллі Рєпіна).

У вісімдесяті – початок дев'яностих років ХХ століття для образу українських музикантів актуально стало не впасти

в «шароварництво», але при тому підкреслити українськість у світовому контексті. Яскравим таким зразком є образ Квітки Цісик із платівки *Пісні з України*.

Складність питання оцінки графічного дизайну платівок на тлі естетичних потреб суспільства, що стосуються України полягає в кількох аспектах.

По-перше, виробництво платівок було винесено за етнографічні межі України як у ПНР, так і в СРСР. Тобто вони виготовлялись під опікою великих міст-сусідів. Москва, Ленінград, Варшава та інші неукраїнські міста (проте в яких була активна культурна діяльність). Піратські платівки, без зазначення фірми і країни виготовлення, з одного боку порушували авторські права, однак з іншого – це давало можливість у ПНР і СРСР із меншим ризиком (звинувачення у контрабанді іноземних носіїв інформації, використання їх в антикомуністичній пропаганді) поширювати українську релігійну та національно-патріотичну музику, пісні, тексти.

По-друге, художній рівень обкладинок. Він був не рівний. У СРСР часто це були схематичні стандартизовані зображення, які мали покрити потребу в обкладинці великих тиражів – очевидно, що не вистачало людських і матеріальних ресурсів.

Звідси усталена думка сучасних колекціонерів і дослідників вінілу, таких як Андрій Смірнов (він продукує українську музику на вінілі, бере участь в організації лекцій на вінілових фестивалях у Львові), що по-суті українського дизайну платівок не було – це були переважно фотографії зі стандартними шрифтами, що використовувались у багатьох різних виданнях. Звідси він популяризує своїх підопічних сучасних художників, які, мовляв, є засновниками графічного дизайну обкладинок платівок уже в сучасній Україні.

По-третє, серед художників, які оформляли обкладинки платівок у ПНР та СРСР таких знаменитостей, як Енді Воргол, Маті Кларвейн та ін. не було. Правда, у ПНР до створення обкладинок залучалися митці, які мали пряме відношення до школи польського плакату, що у вигляді емігрантів із ПНР дала світу такі постаті, як Рослав Шайбо і Станіслав Загорський. Однак у більшості автори обкладинок платівок були маловідомими художниками, проте з професійною мистецькою освітою. Значною проблемою для дослідження обкладинок платівок є відсутність зазначення

авторства дизайну на тильній стороні. Зазначення авторства художника на титульній стороні поруч з іменами виконавців, авторів композиторів та поетів взагалі було рідкістю і частіше у вісімдесятих роках ніж у сімдесятих.

По-четверте, важливим є сам факт побутування платівок у тодішньому суспільстві. Використання обкладинок як картини елемента інтер'єру, менш заможні схоже використовували вирізки зображень із журналів. Цікавим є те, що багатьох споживачів дизайн обкладинок платівок не задовольняв і вони вносили у формі графіті корективи або взагалі створювали абсолютно свої оригінальні обкладинки.

По-п'яте, платівки були предметом нелегального бізнесу особливо в СРСР. Тому коли громадянин відкрито тримав платівку на вулиці – це могло викликати цікавість у міліції. Багато туристів, громадян ПНР, потрапивши в СРСР, намагалися продати «дефіцитні» платівки навіть просто на вулиці, під магазинами фірми «Мелодія». За це їх переслідувала й штрафувала міліція. В легальний спосіб продавати такі речі як платівки чи популярні серед дітей жуйки, було неможливо – комісійні магазини їх на реалізацію не приймали (на відміну від саморобних польських джінсів).

По-шосте, це сучасний стан дослідження історії виготовлення обкладинок грамплатівок з українськими мотивами. На жаль, він є незначний, бо навіть багато дослідників естрадної музики, що наймасовіше виходила на платівках, мало звертають увагу на художнє оформлення платівок – основна увага на текст, музику і біографію самих виконавців і авторів (Михайло Маслій, *Золотий вік української естради*).

Проте корисним є дослідження музичного плакату мистецтвознавцями і культурологами (В. Косів та ін.), які базуються на архівних даних Укрконцерту, по замовленню якого створювали афіші. Також цікавими є інтерв'ю з творцями музичного плакату сімдесятих, які дотепер активно працюють, зокрема це вокаліст гурту «Кобза» Валерій Вітер і, до речі, випускник відділу графіки Київського художнього інституту. Натомість доступ до архівних даних монополіста радянських довгограючих платівок фірми «Мелодія» є доволі складний. Не все просто і з фірмами ПНР.

Зовсім мало дослідницької інформації є про такі платівки, які охоплюють тему релігії чи українських народних казок.

По тематичному ряду обкладинки та платівки можна поділити на п'ять категорій:

- платівки з українською народною музикою у виконанні фольклорних колективів;
- платівки з українською класичною музикою;
- платівки на релігійні теми;
- платівки з українськими народними казками;
- платівки з естрадною музикою.

Тут можна було би торкнутися і національно-патріотичної теми. Виділити її в окрему групу. Однак міра дозволеності цієї теми була дуже невелика, ще менше ніж релігійної.

Народна музика

Прикладом оформлення альбомів з етнографічною музикою є збірка з чотирьох платівок української троїстої музики з різних областей України. Графічний дизайн двоваріантний. В одному домінує декоративний розпис, типовий для рівнинної України; нагадує петриківський (1984). По всьому настрою квітковий орнамент, що вибудовується в жовтогарячих тонах виражає плавність руху більше до статичності і спокою ніж до динаміки¹. Власне динаміка, експресія яскраво присутні в іншому варіанті обкладинки, де для цього використана картина невідомого художника умовно західноукраїнської школи, що зображає гуцульський танок «аркан»².

Таким чином ми можемо спостерігати два варіанти оформлення, один спокійний «рівнинний» – прийнятний для Центрально-Східної та Південної України й Волині, другий «гірський» – динамічний, що відповідав фольклору і музиці українських Карпат.

Значним недоліком платівки троїстої музики була відсутність лемківського фольклору (хоча гуцульські та бойківські колективи там присутні).

Цікаво, це компенсувало видання платівок фольклорного колективу зі Львова «Лемковина». Автори художнього оформлення обкладинки вже зазначені в тексті. Перша платівка створювалася на базі записів 1985 року. Художник Юрій Бичков обкладинку

¹ <https://www.discogs.com/Various-%D0%A...D0%B0/release/10881130> (26.06.2019).

² <https://www.discogs.com/ru/Various-%D0%...%B0/release/10333655> (26.06.2019).

вирішив у теплих охристих тонах. В основі зображення фотографія учасників ансамблю на тлі осіннього екстер'єру лемківського обійстя з Шевченківського гаю у Львові. Композиційній виразності заважає дрібність фотографії по відношенню до рамки паспарту³.

По-іншому вирішена обкладинка другої платівки «Лемковини», яка записувалась у 1988, а вийшла аж у 1991 році⁴. Тут уже зазначено в титрах не лише ім'я художника, але й фотографа, зокрема відомого майстра Василя Пилип'юка. Фотографія виконана на тлі буйної літньої зелені. У ній ховається і певний прихований смисл. Учасники ансамблю собою заступили стару залізничну колію – тонкий натяк на насильне вивезення лемків зі своєї землі у 1944–1947 роках. Тут виявилася дуже вдалою співпраця художника майстра-шрифтовика О. Бунака* з фотографом, і власне, В. Пилип'юка зі своїми моделями. Це дало доволі яскраву композицію, що за допомогою шрифту вписується в коло. Серед зображених учасників з дитинства, автор цієї статті знайомий з Терезою Кищак – активною популяризаторкою лемківської культури, разом із тим, учителькою української мови та літератури. Поєднання лемківського і загальноукраїнського на зображенні підкреслювала присутність народних інструментів як з Лемківщини, так і з Центральної України, на зразок бандури.

Звісно, ці композиції будувалися по прийнятній схемі, типовій для художників-оформлювачів у СРСР, де є важливим центр зображення, певна симетричність, однакові народні костюми виконавців (індивідуалізм артистів фотограф витягував за рахунок різноманітності у виразі обличчя і постави фігур) тощо – це все вписувалося в доктрину «здорового консерватизму», який відповідав духу соціалістичного реалізму, де колективізм був понад усе.

Зовсім по-інакшому було в ПНР. Цікавим прикладом є оформлення обкладинки платівки «Лемкы»⁵. На жаль, на відміну від радянських платівок, там мало (як і в ін. плитах з ПНР) інформувалося

³ <https://www.discogs.com/%D0%9B...%B0/release/2861241> (27.06.2019).

⁴ https://records.su/tag/%D0%93%D1%83%D1%80%D0%B5%D1%88_%D0%AE%D1%80%D0%B8%D0%B9 (27.06.2019).

* Подальшого дослідження потребує ідентифікація повного імені цього та нижченазваних творців графічного дизайну [примітка – А.І.].

⁵ <https://www.discogs.com/ru/Various-%D0%9B%D0%B5%D0%BC%D0%BA%D1%8B/release/3549390> (27.06.2019).

про самих лемків, культуру, сам колектив. Але саме художнє оформлення альбому було лаконічним та оригінальним, яке не вписувалося в радянські схеми симетричності композицій, однакових костюмів тощо. Автори графічної обкладинки Мацей Бушевіч та Лех Маєвський наслідували народну гравюру на дереві з поєднанням сучасної анімаційності. Поступово по діагоналі вони зобразили лемківську господарку: хижу, самого господаря на коні, худобу і домашню птицю. Від самого великого послідовно до малого. Таким чином усе, навіть житло (яке відібрала комуністична влада Польщі) сприймається як єдиний живий організм.

Прикладом, коли елементом художнього оформлення стає пейзаж рідного гірського краю, є обкладинка платівки *Галицийские народные песни* (1976)⁶, можливо тому, що виконавцями пісень був ансамбль російських народних інструментів та російські вокалісти з Москви. Однак там виконували заборонену зі сталінських часів народну пісню *Чорна рілля ізорана*. В УРСР на великій сцені фестивалю «Червона Рута» 1989 її виконував Василь Жданкін значно пізніше.

Класична академічна музика

Обкладинки з академічною музикою вимагали певної витонченості естетизму. Навіть, коли на платівках цього типу виконувалась народна музика, для обкладинки як титул годився лише найкращий зразок народного мистецтва, вишукана подача зображення артиста.

Одною з таких виразних обкладинок є альбомне видання записів Соломії Крушельницької на відзначення 100-річчя її народження (1973). Поміж зображень героїнь опер західноєвропейських героїнь від Джакомо Пуччіні до Ріхарда Вагнера, поданих каскадом на внутрішній стороні альбому, виділявся і образ Наталки Полтавки. Не лише цей образ, у народній вишитій сорочці, але титульне зображення співачки з особливим душевним виразом обличчя та витонченою поставою (з фото невідомого автора) виражає українськість⁷.

⁶ <https://www.discogs.com/ru/%D0%...%B2-/release/9984052> (27.06.2019).

⁷ <https://www.discogs.com/%D0%...%8F/release/9170305> (27.06.2019).

Серед платівок української класичної музики було й багато інших з обкладинками, що відображали українські мотиви (записи Гмирі, Козловського, Гнатюка).

Про те в меншій мірі в обкладинках платівок були представлені живописні образи. Компенсувало це, напр., малярство Гарасимчука, художника, котрий намалював цілу картину олією для співачки Іванки Мигаль з її образом, чудовим ланом української пшениці на тлі синього неба та кобзаря в тіні дерева. Але видання цієї платівки було в Канаді.

Платівки на релігійну тему

У сімдесяті роки, у зв'язку з інтересом до багатогранності класичної музики, актуальним стає видання творів українських композиторів на релігійну тему. Однак, як сказано у вступі цієї статті, в СРСР це завдання не вирішувалось. Повноцінно-графічний дизайн із зображенням українських ікон в обкладинках платівок не практикувався. Інша справа в ПНР – де, напр., за допомогою спонсорства голландських католиків і протестантів була видана платівка з православними колядками авторства заборонених чи забутих за часів сталінізму українських композиторів Кирила Стеценка, Дмитра Бортнянського, Олександра Кошиця та ін. Усе це здійснювалося на базі церковного хору Варшавської камерної опери. В основі титульної ілюстрації обкладинки – ікони, як зазначено на тильній стороні, з іконостасу каплиці митрополита у Варшаві⁸.

Вона була видана у складний час воєнного стану 1982 року, однак записи йшли з Різдва 1976 року, умовно «ліберального» часу для Польщі.

Як зазначено в голландському варіанті платівки, це голландський реліз, виданий Протестантською та Римо-Католицькою церквами в місті Хемскерк (Нідерланди) для надання підтримки народу Східної Польщі та Російської православної церкви Східної Польщі (1982).

Навколо лейблу є текст: „Hulp aan Polen”, „Vrede en Voedsel” («Допомога для Польщі», «Мир і харчування»).

⁸ <https://www.discogs.com/ru/Zesp%C3%B3C5%82-Muzyki-Cerkiewnej...Sopr/release/1224795> (27.06.2019).

Текстове нагадування про скрутну ситуацію з харчами у Польщі, українські ікони в титулі асоціювалися з Голодомором в Україні 1932–1933 років. Через погане господарювання комуністичної влади Польщі і Радянського Союзу виник дефіцит не лише промислових товарів (не лише платівок, але й таких, як мило, сірники, елементарні речі). Не вистачало й елементарних харчових продуктів – документальним свідком загрози нового Голодомору для поляків і українців у ПНР є власне досліджувана нами обкладинка голландської платівки на тему Різдва.

Ілюстрації обкладинок для Польщі і Голландії на одну і ту ж тему Різдва були дещо різні. Композиційна та іконографічна схожість образу Богородиці і маленького Ісуса доповнювалася різними героями, які прийшли вітати Святу родину. У польському варіанті, це три царі, у голландському – Ангел та багато інших персонажів, котрі потребують подальшого дослідження. Що важливо, у польському варіанті зазначені автори графічного оформлення платівки Дорота Павелець та фотограф Владислав Павелець, в голландському подібного нема, натомість там є вираз на підтримку Руської православної церкви Східної Польщі. Зате, що багато вихідців зі Східної Польщі навіть у 1982 році називали себе українцями, там не згадується⁹.

Але так чи інакше роль і наступних платівок церковного хору Варшавської камерної опери була значна, бо пропагувала церковний спів староукраїнською мовою і в титулах обкладинок сміливо були представлені українські ікони.

У подальших дослідженнях варто точно ідентифікувати точне місцезнаходження і авторів українських ікон у місті Варшава, відображених на обкладинках вищезгаданих платівок.

Серед інших платівок на релігійну тему можемо назвати збірку *Марійські пісні співають сестри Василіянки*.

Тому що ця платівка мала пряме відношення до забороненої в СРСР Української Греко-Католицької церкви, то записана вона була в піратський спосіб без зазначення номеру платівки і лейблу фірми грамплавання. Всі тексти написані виключно українською і англійською мовами. А титульною ілюстрацією для

⁹ <https://www.discogs.com/ru/Koor-Voor-Orthodoxe-Muziek-...-Ke/release/10964604> (27.06.2019).



Ілюстрація 1. Марійські пісні співають сестри василіанки.

LP власна колекція –
публікується вперше.

платівки виступала чорно-біла фотографія Зарваницької ікони Богородиці (власне зниклий або захований від комуністів довоєнний оригінальний варіант образу). У тексті під іконою підкреслювалося, що це твір XIII століття. По якості самої платівки, можливо її виготовили на італійській фірмі „Joker”.

Чорно-біле зображення з платівки перекликалося з кустарними зображеннями церковних календарів та образів, котрі нелегально поширювали для населення Західної України глухонімі. Тому це на перших порах мало збити з пантелику рядових міліціонерів – мовляв, це виріб місцевих, а не як, насправді, контрабанда з-за кордону, де ПНР грала роль «транзитної бази». При цьому художня цінність не втрачалася – у чорно-білому була своя таємничість і загадковість.

В ту пору мати платівку з церковною музикою було рідкістю, попри невеликий тираж, порівняно з тогочасною сучасною популярною західною музикою, платівки з якою були основним предметом контрабанди і перепродажу. В СРСР платівки з церковним співом і зображенням ікон були бажаним надбанням для будь-якої української родини, що зберігала традиційні релігійні цінності.

Платівки для дітей – з українськими народними казками та сучасних авторів

Велике виховне значення для підростаючих поколінь молодих українців мало видання записів народних казок рідною мовою.

Автори графічного дизайну були чітко зазначені на тильній стороні обкладинки. Однак такі платівки видавалися тільки в Радянському Союзі, або на Заході – в США, Канаді. Для українців у ПНР нічого подібного не робилося. На відміну від усіх інших типів платівок з українськими мотивами (де в більшості використовувались фотографії або репродукції вже готових образів), видання з казками були багато ілюстровані. Художники з допомогою фарб, акварелі, гуаші створювали цілі оригінальні картини, які

хоч і перегукувались з ілюстраціями в книжках, проте були більшого формату – більш прийняттого для дитини.

Ми можемо виділити цілий ряд платівок знакових для українських дітей вісімдесятих років. Автором ілюстративного ряду перших двох (1983 і 1987) був Л. Карпенко. Як справжній майстер анімалістичного жанру художник відтворив дух народних казок, де головну роль відігравали звірята. Він одягнув їх в українські національні костюми – Лева та Котика у козацькі шаровари, зайцям дав гуцульські китпарики, Лисичку у вишиту сорочку.

В Інтернеті можна довідатися лише про другу платівку Карпенка *Чому Зайці Сірі*. Однак і там на поважному сайті віниллових платівок «Дискос», автора ілюстрацій не зазначено. Роботи виконано поєднанням акварелі та гуаші, що дало контраст прозорості і глибини переходів акварелі й площинної насиченості, матовості тонів.



Ілюстрація 2. Українські народні казки; музика М. Чемберджі (художник Л. Карпенко), фірма «Мелодія».

Джерело: LP С 50 19459003; власна колекція – публікується вперше.

Але ці платівки були важливі і для дорослих, навіть під певним політичним контекстом з точки зору вдало підібраного колориту тла платівок і рами паспарту. Перша платівка, видана за Андропівського часу, виявилася в жовто-блакитних тонах національного українського прапора (в УРСР тоді негласно забороненого). Платівку видавали в Москві або Ленінграді, по суті у відповідь на видання великих платівок для дітей, що видавалися у Канаді. Другу ж платівку, її титул Карпенко вписує в червоно-охристе паспарту, яка в поєднанні з си-

нім паспарту у першій платівці, дає кольори державного прапора Радянської України. Таким чином художник немов «політично виправляється»¹⁰.

¹⁰ <https://www.discogs.com/%D0%9C%...BA/release/3482829> (27.06.2019).

Справа в тому, що між цими двома платівками у 1985 році вийшла платівка для дітей з творами М. Степаненка і М. Сільванського. Ілюструвати її довірили іншому художнику В. Олександрову. І титульну, і тильні ілюстрації обкладинки автор виконав у цікавому поєднанні технік акварелі по-мокрому та графічної монотипії. По своєму духу оформлення графічний дизайн обкладинки сприймався на межі між українським і російським. Українським сприймалося графічне, білою гуашшю і чорним тушем доопрацювання листочків дерев, пир'їн птахів, трави стилізовано нагадували про народну орнаментику. Там і звучала тема подібна для фольклору двох народів – тема берези¹¹.

Прикладом платівки з українськими казками, виданими вже не в монополіста фірми «Мелодія», а в «Аудіо Україна» в 1991 році, є видання за музичним оформленням Ю. Яценка та ілюстраціями Валерія Шоломицького. В титульній ілюстрації автор цілим каскадом подає героїв українських казок, він уписує їх у величезну чарівну птицю, в її пир'їни, вибудовуючи з них немов мозаїку глибоких акварельних переходів кольору, тону, світла¹². Характер і колорит ілюстрацій даної обкладинки схожі з ілюстративним матеріалом популярної в ту пору серед дітей книги-календаря «Дванадцять місяців».

Про ілюстратора В. Шоломицького як волонтера розпису Київської лікарні Охматдиту (2014) згадується на сайтах¹³ та ін.

Прикладом української платівки для дітей у Канаді є видання Бориса Дніпрового *Казка-Чарівниця*. Ілюстративний ряд платівки ділить її на дві контрастні частини: титульну, мальовану аквареллю у витончених веселкових тонах, у складних переходах кольорів – там є й образи завітчаної весни, чарівні зайчики, білочки, Івасик-Телесик; тильну сторону обкладинки вирішено в хроматичних тонах¹⁴.

На жаль, художника обкладинки в текстовому супроводі до даної платівки не зазначено, а також дати самого видання. Відомо,

¹¹ <https://www.discogs.com/%D0%9C-%D0%...0%BE/release/3250870> (27.06.2019).

¹² <https://www.discogs.com/Various-%D0%A %B8/release/11840158> (27.06.2019).

¹³ <https://1plus1.ua/novyny/vitvicka-razom-z-hudozhnikami-rozmalyuvala-korpus-likarni-ohmatdit> <http://ronin.com.ua/posts/567> (27.06.2019).

¹⁴ <http://www.ukrmusic.org/catalog/borys-dniprowy-records> (27.06.2019).

що фірма «Дніпро Арт» випустила понад тридцять платівок на українську тему, починаючи з 1966 року. Так як платівка доволі масивна – датування її виходу можна віднести не пізніше середини сімдесятих років.

Ілюстративність обкладинок платівок для українських дітей мало велике художньо-естетичне значення.

Платівки з естрадною музикою

Звісно, найбільшим у кількості і різноманітним по якості пластом в галузі видання обкладинок були платівки з сучасною популярною музикою, яка виділялася часто у стилізації фольклорних мотивів.

Зразки художнього оформлення цих платівок указують на існування двох вищезгаданих типів обкладинок «гірської і спокійної». Насамперед таке відбувалося при популяризації музичних колективів, у меншій мірі сольних виконавців. Образ «гірської» групи був типовим не лише для вихідців з українських Карпат, але й для багатьох виконавців з інших регіонів у творчості яких тема гір була присутня. Наприклад, гурт «Водограй» був із Дніпра. Тема гір звучала і в багатьох польських гуртів («Червоні гітари», «Но То Цо»). Але якщо глянемо на тодішні мапи ПНР і СРСР, і подивимося обкладинки музичних колективів різних «братніх» тодішніх республік, зрозуміємо, що весь південь цього простору від Татр і Карпат на заході до Алтаю на сході, давав натхнення митцям і музикантам для відтворення образу гір. На обкладинках платівок вони позують на фоні гір, одягнуті в костюми, стилізовані під одяг горян або просто взяті з музеїв. Художники будують поставу фігур авторів і виконавців у динамічних ракурсах, вибудовують контур постатей по кривих контрастних діагоналях, де постать самого високого або головного учасника грає роль вершини гори. Це стосувалося багатьох польських, українських, грузинських, казахських (жіночий гурт «Айгюль» співав і українські пісні), туркменських та інших колективів. Російські, білоруські та групи з Прибалтики ніколи не використовували для себе як тло гірський пейзаж. Натомість і у Польщі, і в Україні були ансамблі, котрі тяжіли до образу не гірських груп – напр., тріо «Маренич», котрі походили

з рівнинної Волині¹⁵. Авторами проекту обкладинки та фотографії учасників тріо були А. Григор'єв і А. Дурнев.

Натомість у «гірських» ансамблях у більшості автори проєктів обкладинок не зазначені, хоча вони були справді цікаві та оригінальні.

Особливо можна виділити чорно-білу обкладинку гурту «Кобза»¹⁶. Тут музикантів гурту сфотографовано під оптичною ввігнутою лінзою. Разом з особливою жестикуляцією окремих учасників це дало несподіваний динамічний ефект. Дебютний альбом гурту «Кобза» був перевиданий у кількох країнах (зокрема у США й Канаді) кілька разів із різними варіантами обкладинок, де в ілюстраціях користувалися різними техніками, від гравюри до вже комп'ютерної графіки вісімдесятих років. І, звичайно, цей матеріал ще чекає вдячного свого дослідника.

Експресією наділена теж лаконічна, всього в два кольори обкладинка гурту «Смерічка». Учасники ансамблю позують немов сплавляючи ліс гірською річкою (хоча такий спосіб господарювання в Карпатах сімдесятих років уже відійшов в минуле). Чорно-білу постановочну фотографію доповнює титульний напис у кольорі синьої води.

Гурти «Ватра» та «Арніка» в якості екстер'єрного стафажу вибирають краєвиди біля Замкової гори та у Шевченківському гаю у Львові, де поблизу на телерадіостудії робили перші свої записи.

Оригінальними подвійними стандартами в оформленні обкладинки відзначалася група з ПНР «Но То Цо». Так, до платівки для СРСР музиканти позували в дуже модних тоді джинсах. Натомість зовсім по-інакшому вони представлені на своїй платівці для Заходу. Там вони виконують у тому числі і власні пісні винятково в англomовній версії. Фотографії та сам проєкт обкладинки готував Марек Анджей Каревіч. Для фото до обкладинки музиканти позують на тлі типового карпатського краєвиду, очевидно, це Лемківщина. Цікавим артистичним ходом був різний тип одягу, хтось у строї типовому для західних бойків, хтось у сучасному стилізованому під етнографію горян костюмі. Це художньо-естетична потреба, бунт проти однаковості образів багатьох офіційних

¹⁵ <https://www.discogs.com/%D0%...%87/release/1628650> (28.06.2019).

¹⁶ <https://www.discogs.com/ru/%D0%...%B0/master/278169> (28.06.2019).

ансамблів та академічних і самодіяльних оркестрів СРСР і ПНР. Власне за цим принципом підкреслити індивідуальність кожного учасника, зберігаючи основний дух колективізму, намагалася вищезгадана українська «Кобза». Але тут також можна сказати й інше. Гурт «Но То Цо», що користувався інспірацією фольклору з Татр і Карпат, на обкладинках своїх платівок не подавав про це повної інформації, бо, як сказав племінник одного з учасників гурту Єжи Грюневальда (нині працює консультантом у варшавському магазині платівок «Музант») – «Такий був час».

Але ж на українських радянських платівках, напр., гурту «Ватра» зазначалося, що це лемківська народна пісня і тому подібне. Так що бачимо, не лише в презентації ікон на обкладинках релігійних платівок у ПНР ігнорувалась інформація про їх українськість.

Одним із центральних постатей в українській культурі сімдесятих років був Володимир Івасюк. Його трагічна загибель закріпила за ним образ нового мученика українського народу. В середині дев'яностих років мені довелося побувати в кількох домівках смт Гніздичів Львівської області, де обкладинка платівки *Пісні Володимира Івасюка співає Софія Ротару* (1977) з портретом композитора слугувала не те, що картиною, а іконою, якоюсь альтернативою офіційних тоді портретів членів Політичного бюро Комуністичної партії Радянського Союзу чи пізніше президентів. Справа ще й у тому, що поліграфічний ринок не забезпечувався портретами таких нових героїв, як В. Івасюк. І це компенсувала обкладинка платівки, адже коли я перепитував, чи є у господарів (М. Захарків) програвач, грамофон – вони заперечували, адже платівки були придбані лише заради портрету В. Івасюка – така була естетична потреба цієї частини суспільства. Автор самого зображення невідомий, але що можемо сказати – це поєднання фотографії і детальної ретуші, які дали глибокий задушевний образ.

Але не всіх у Радянському Союзі задовільняв дизайн вітчизняних платівок і тоді самі шанувальники того чи іншого співака клеїли обгортки, малювали ілюстрації, художнім шрифтом писали імена своїх улюбленців. Як приклад розглянемо платівку французького популярного соліста Джо Дасена.

Яке він мав відношення до України? Найперше – родинне. Один дід походив з Одеси, другий – із Галичини з Бучача, обидва мали єврейські корені. Для українців франкомовний Джо Дасен

був близьким тим що, знаючи англійську мову – після Другої світової війни однозначно панівну у світі – все ж надавав перевагу у творчості і житті французькій. Тут проглядається паралель російська-українська. Остання також більш у приниженому становищі, як і французька до англійської. Тут треба згадати, що лише з Франції (не зі США, Канади та ін.) справді добровільно (реально під тиском радянської пропаганди) з кінця п'ятидесятих до початку сімдесятих років до Радянської України виїхало багато українських емігрантів з Галичини довоєнного і воєнного часу. Вони додали освітню базу французької мови у Львові, виробили естетично-ностальгійну потребу згадати про покинуту Францію, Париж, власне у тієї частини суспільства. Це, вважаю, відобразилося у саморобній обкладинці до радянської платівки з піснями Джо Дасена. Художник з допомогою акварелі і туші створив в ілюстративній формі справжній гімн своєму кумиру. Невідомий автор допомагає собі розкресленою сіткою клітинок у створенні монументального імені Дасена гротесковим шрифтом, що немов виходить із коренів могутнього дуба. Крона цього дуба нагадує буйне кучеряве волосся артиста, який прославився на цілий світ і зовсім рано помер. Художник наче відчуває це – він підносить дуб до неба, вириває його з корінням з землі. Ностальгією навіяна композиція тильної сторони обкладинки. Тут зображена безлюдна вуличка чи то Парижа, чи то Львова. На театральній тумбі (типовій для багатьох європейських міст) висить плакат з іменем французького співака.



Ілюстрація 3. Джо Дасен – саморобна обкладинка (невідомий художник), картон, папір, акварель, туш.

Джерело: LP; власна колекція – публікується вперше.

Всі написи тут французькою. Ми можемо точно сказати – ця обкладинка створювалася десь у Львові. Матеріалом для неї послужив типовий креслярський папір – рифлений і дещо жовтавий на відміну від імпортного гладкого фінського «голубого» ватману, ідеального для того часу. Якість фарб теж указує на те, що вони радянські, періоду не пізніше вісімдесятих.

Автору цієї статті пощастило поспілкуватися з середовищем нелегальних продавців грамплатівок у 1970–1980 роках. Так, зокрема, Роман Дзвоник (1956–2016) розповідав про різні способи отримати з-за кордону бажану платівку. Писалося на Захід листа з відповідним проханням, про себе вказуючи як про скромного шанувальника західної музики. Як адресу відправника можна було давати когось із родичів чи знайомих, виключно непрацюючих пенсіонерів (щоб така авантюра не нашкодила на місці праці). Вартість платівки особливо збільшувалась, коли можна було отримати автограф виконавців. Так, Р. Дзвонику вдавалося отримати такий автограф від учасників польського гурту «Червоні гітари» під час їх гастролей у СРСР. Роман Дзвоник працював офіціантом у львівському ресторані «Москва», де іноді проводили час польські музиканти. Він показував мені особливий альбом-каталог з яскравими, художньо-виписаними титулами іноземних, рідше «дефіцитних» вітчизняних груп та їх платівок, де особливими позначками (незрозумілими для звичайного міліціонера) було вказано, чи були ці платівки заборонені для поширення в СРСР. Найбільшу загрозу становило те, якщо радянські каральні органи затримали б із платівкою українсько-патріотичного змісту зі США і Канади, напр., з піснями УПА у виконанні гурту «Гомін», ілюстрованою графікою відомого підпільного художника Ніла Хасевича. Це подвійні звинувачення – незаконна торгівля і контрабанда, антирадянська пропаганда як мінімум, якщо не зрада Батьківщини.

Таким чином, із вищесказаного можемо зрозуміти особливу механіку творення, поширення, естетичної потреби значної частини суспільства у платівках та ілюстрованих інформативних обкладинках до них особливо в сенсі актуальності українських мотивів у графічному дизайні.

Artur Izhevskyy

**Ukrainian themes of graphic design of LP in the PRL and the USSR
against the background of artistic and aesthetic needs of society**

Summary

The author analyzes the Ukrainian graphic design of the covers of the LP of the People's Republic of Poland and the USSR against the background of artistic and aesthetic needs of society. Plans the LP for a religious theme were Poland, but without a title regarding Ukrainian

The USSR presented a series of plates with Ukrainian fairy tales. Mostly illustrated plates with popular music. There was a „mountain” type of cover design of the LP.

Keywords: Ukrainian graphic design of the covers LP, Poland, USSR.

Kwestia upamiętnień miejsc spoczynku żołnierzy Ukraińskiej Republiki Ludowej w Polsce w latach 1989–2005

Demokratyzacja życia politycznego i społecznego po wyborach czerwcowych 1989 roku w Polsce, oprócz ożywienia aktywności mniejszości ukraińskiej, miała również bezpośredni wpływ na dialog polsko-ukraiński w zakresie wielowiekowych śladów obecności Ukraińców na terenach, z których zostali wysiedleni¹. W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) dialog ten siłą rzeczy odbywał się w zasadzie na linii społeczność ukraińska–władze. To one przez podporządkowane sobie środki masowego przekazu kreowały wygodną dla siebie rzeczywistość, realizowały wobec mniejszości narodowych, w tym Ukraińców, politykę asymilacyjną, lekceważąc, a często i niszcząc ich pamiątki kultury materialnej i duchowej. Nie mając legitymacji społeczeństwa polskiego, trudno uznać, że reprezentowały jego interesy i poglądy oraz działały w jego imieniu. Sytuacja zmieniła się wraz z demokratyzacją życia w Polsce. Demokratyczny wybór władz spowodował, że uzyskały one mandat społeczny do działania w imieniu narodu. Teraz dialog zaczął przebiegać na linii mniejszość ukraińska–społeczność polska, reprezentowaną nie tylko przez władze państwowe i samorządowe, ale także liczne polskie organizacje pozarządowe.

Z kolei rozpad Związku Radzieckiego i powstanie niepodległych państw, w tym Ukrainy, umożliwiły zapoczątkowanie dialogu w tym zakresie Polaków i mniejszości polskiej w Ukrainie ze stroną ukraińską. Brak możliwości prowadzenia zorganizowanego życia mniejszości polskiej w ZSRR z jednej strony, a z drugiej zależność władz PRL od Kremla spowodowały, że pamiątki polskiej kultury materialnej i duchowej nie miały swego obrońcy. Uległy poważnej degradacji, a w bardzo wielu przypadkach całkowitemu zniszczeniu. Dopiero powstanie niepodległej Ukrainy, a tym samym nawiązanie stosunków państwowych z Polską, umożliwiły powstanie polskich organizacji mniejszościowych, odrodzenie się działalności Kościoła rzymskokatolickiego, rozpoczął się dialog

¹ Jest to skrócona i uzupełniona wersja fragmentu z pracy: R. Drozd, *Ukraińcy w Polsce wobec swojej przeszłości (1947–2005)*, Warszawa 2013, s. 235–250.

polsko-ukraiński, co w konsekwencji wpłynęło na poprawę położenia polskich śladów bytności w Ukrainie.

Kwestia ochrony zabytków kultury ukraińskiej w Polsce znalazła się także w dokumentach Związku Ukraińców w Polsce (ZUwP). W jego deklaracji programowej tej sprawie poświęcono cały rozdział, nakreślając następujące kierunki działania:

- podejmowanie wszechstronnych i różnorodnych działań w celu zachowania zabytków kultury cerkiewnej i współpracy w tym celu ze wszystkimi instytucjami i organizacjami, a zwłaszcza Społeczną Komisją Ochrony Zabytków Sztuki Cerkiewnej;
- objęcie ochroną niesakralnych zabytków kultury ukraińskiej, w tym Domu Ludowego w Przemyślu, ukraińskich cmentarzy wojennych w Pikulicach, Kaliszu i innych miejscowościach oraz pojedynczych mogił zasłużonych działaczy ukraińskich, a także powołanie w tym celu specjalnej grupy ekspertów dla dokonania inwentaryzacji tych obiektów oraz opracowania prawnych i ekonomicznych możliwości ich zabezpieczenia, ochrony i restauracji;
- zebranie i zachowanie pamiątek kultury materialnej i duchowej, które jeszcze istniały w życiu codziennym, zwyczajach i twórczości ludowej społeczności ukraińskiej oraz powołanie w tym celu muzeum kultury ukraińskiej, odnowienie działalności regionalnych muzeów ukraińskich „Strywihor” w Przemyślu i „Lemkiwszczyna” w Sanoku, a także wyjaśnienie statusu muzeum w Zyndranowej oraz powołanie muzeum na Podlasiu;
- utworzenie archiwum ukraińskiego, którego zadaniem będzie gromadzenie i przechowywanie różnych materiałów archiwalnych dotyczących mniejszości ukraińskiej w Polsce;
- dążenie do przywrócenia dawnych nazw miejscowości i ulic, które ze względu na swój ukraiński charakter zostały zmienione w okresie PRL, a także upamiętnienie miejsc związanych z życiem i działalnością ukraińskich działaczy kultury w Polsce².

Konsekwencją tego programu było pismo I Zjazdu ZUwP do Sejmu z 25 lutego 1990 roku, w którym zwrócono uwagę na potrzebę ochrony zabytków ukraińskiej kultury materialnej. Wskazywano na bardzo zły

² *I zjazd Objednannia ukrajinciw u Polszczy. Dokumenty*, opr. B. Maciejewycz, Warszawa 1990, s. 41–42.

ich stan zachowania oraz na niewystarczające w tym zakresie wsparcie instytucji państwowych³. W 1991 roku przy Zarządzie Głównym ZUwP powołano Komisję Pamięci Narodowej na czele z prof. Stefanem Zabrowarnym. Jej zadaniami były przede wszystkim:

- likwidacja „białych plam” w dziejach Ukrainy i relacji polsko-ukraińskich;
- sprzyjanie odrodzeniu się ukraińskiej kultury duchowej i tradycji narodowych wśród Ukraińców;
- organizacja działalności naukowo-dokumentalnej, głównie przez Archiwum Ukraińskie;
- inicjowanie działań mających na celu upamiętnienia wybitnych postaci ukraińskich historii i kultury oraz ofiar represji⁴.

Charakter społeczny i skromny skład osobowy nie pozwolił komisji rozwinąć szerokiej działalności, jednak odegrała ona ważną rolę poprzez zwrócenie uwagi społeczności ukraińskiej na zaniedbane cmentarze i miejsca pochówków.

Społeczność ukraińska podjęła także działania na rzecz odnowienia cmentarzy i pomników poświęconych żołnierzom Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL), którzy jako sojusznicy Polski walczyli w wojnie 1920 roku z bolszewikami. Po zawarciu rozejmu Polski z Rosją Radziecką oddziały ukraińskie nadal kontynuowały walkę, lecz zostały wyparte z Ukrainy. Po przekroczeniu granicy z Polską nastąpiło ich internowanie i osadzenie w obozach na terenie państwa polskiego. Tam w wyniku trudnych warunków sanitarnych i epidemii tyfusu wielu z nich zmarło. Za czasów PRL-u te cmentarze były zaniedbane i często zdewastowane. W „Naszym Słowie” zaczęły pojawiać się artykuły, głównie autorstwa Aleksandra Kolańczuka i Emiliana Wiszki, o obozach i cmentarzach internowanych żołnierzy URL w Polsce. Przedstawiano w nich ich historię i obecny zdewastowany wygląd⁵.

Wątkiem był cmentarz prawosławny na Woli w Warszawie, gdzie zostali pochowani oficerowie, w tym pięciu generałów, i żołnierze URL,

³ *Ukraińcy w Polsce 1989–1993. Kalendarium. Dokumenty. Informacje*, red. M. Czech, Warszawa 1993, dok. 18, *Pismo I Zjazdu ZUwP do Sejmu RP w sprawie położenia mniejszości ukraińskiej z 25 lutego 1990 r.*, s. 109–111.

⁴ „Nasze Słowo”, 17 listopada 1991.

⁵ Dla przykładu: „Nasze Słowo”, 1 i 8 grudnia 1991.

sojusznicy Polski w wojnie z bolszewikami w 1920 roku. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych na cmentarzu tym rozpoczęły się odpłatne pochówki rzymskokatolickie. Nagrobków przybywało, więc miejscowy proboszcz w celu uzyskania nowych miejsc zaczął usuwać mogiły żołnierzy. Sytuacja zbulwersowała wiernych. Metropolita odwołał proboszcza, ale nowy kontynuował działalność swego poprzednika. Nie pomogły kolejne protesty, nawet interwencja u metropolity. Usunięte z mogił krzyże były rozwożone po cmentarzu i zakopywane. W tej sytuacji niektórzy wierni, zwłaszcza Mikołaj Siwicki, postanowili wziąć sprawę w swoje ręce. Uporządkowano kwartał z oficerskimi, zwłaszcza generalskimi, grobami. Niestety mogiły szeregowych żołnierzy zdane były na łaskę i niełaskę proboszcza. Od roku 1990 kwatery oficerska stała się miejscem obchodzenia rocznic związanych z walką o państwowość ukraińską w latach 1917–1920.

Siłami społeczności ukraińskiej został odnowiony także cmentarz żołnierzy URL w Pikulicach pod Przemyślem. W okresie PRL-u nekropolia została zapuszczona i zdewastowana. Wraz z demokratyzacją życia w Polsce społeczność ukraińska Przemyśla postanowiła cmentarz ten uporządkować i przywrócić mu godny wygląd. 10 czerwca 1990 roku odbyła się tam uroczystość religijna, która była swoistym odnowieniem tradycji przedwojennej „procesji na Pikulice”, połączonej z panachidą nad grobami żołnierzy URL. Uroczystość ta stała się także okazją do gestu pojednania. Jej uczestnicy przyjęli posłanie „Do społeczeństwa ukraińskiego i polskiego”. Znalazły się w nim słowa:

Biorąc udział w uroczystości odnowienia mogił żołnierzy armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, oddając należną cześć ich pamięci, szczególnie mocno odczuwamy ciężar dramatycznej historii Ukraińców i Polaków. Bowiem ci żołnierze walczyli jako sojusznicy Polaków w wojnie 1920 roku. Dlatego też, chyląc czoła przed tymi, którzy ponieśli ofiarę życia w obronie Ojczyzny – Ukrainy, wyrażamy wiarę w to, że już nigdy nie powtórzy się napięta sytuacja, czy też konflikt między Ukraińcami a Polakami. Pamiętamy bowiem, że zbyt drogo nasze narody płaciły za wolność, zbyt drogo kosztowała nas walka z niewolą. Stojąc nad mogiłami żołnierzy armii ukraińskiej wyciągamy ręce w geście przebaczenia i pojednania. Pragniemy powtórzyć nasze życzenie: w pełni wyjaśnić wszystkie tragiczne wydarzenia przeszłości, pochylić się nad ofiarami, przebaczyć i prosić o przebaczenie. Jednocześnie wyrażamy wiarę

w to, że pamięć o niewinnych ofiarach już nigdy nie pozwoli na wrogość Ukraińców i Polaków⁶.

Wiosną 1991 roku z wnioskiem o odbudowę cmentarza żołnierzy URL w Aleksandrowie Kujawskim wystąpił do władz miasta Emilian Wiszka. Burmistrz Zdzisław Nasiński i przewodniczący Rady Miasta Zbigniew Znamierowski wyrazili zgodę na renowację cmentarza i udzielenie niezbędnej pomocy. Oprócz E. Wiszki w procesie odbudowy uczestniczył komendant miejscowej policji Sławomir Mąkowski. Jednocześnie kierowany przez Stefana Zabrowarnego Komitet Pamięci Narodowej rozpoczął wśród społeczności ukraińskiej zbiórkę pieniędzy na wykonanie prac. Pomocy materialnej udzieliły także władze miasta Lwowa. Renowację cmentarza przeprowadziła w dwóch etapach – w listopadzie 1992 i na wiosnę 1993 roku – lwowska firma „Nekropolis”. Przy wejściu na cmentarz zostały umieszczone dwie tablice, które w językach polskim i ukraińskim informują o tym, kto i kiedy został na nim pochowany. Widoczne na nich motto to apel do żyjących towarzyszy: „Powiedzcie, gdy wrócicie na Ukrainę, że myśmy spełnili swój obowiązek i dla jej życia zginęli”⁷.

Uroczyste otwarcie i poświęcenie Ukraińskiego Cmentarza Wojskowego w Aleksandrowie Kujawskim odbyło się 12 czerwca 1993 roku. W uroczystości uczestniczyła licznie przybyła społeczność ukraińska z całej Polski oraz przedstawiciele władz Polski i Ukrainy, władze lokalne, duchowieństwo prawosławne, greckokatolickie, rzymskokatolickie i ewangelickie oraz harcerze i skauci ukraińscy, a także żołnierze polscy i ukraińscy, jak również reprezentacyjne orkiestry Wojska Polskiego i Ministerstwa Obrony Ukrainy. Uroczystość miała wyraźny wydźwięk zbliżenia między oboma narodami, co znalazło odzwierciedlenie w wystąpieniach oficjalnych⁸. Należy podkreślić, że decyzja o odbudowie cmentarza i pomyślnie jej zakończenie odbyły się na rok przed podpisaniem umowy polsko-ukraińskiej o ochronie podobnych miejsc i stanowiły przykład współdziałania ukraińsko-polskiego w tej sprawie. Otwarcie

⁶ *Ukraińcy w Polsce...*, op. cit., dok. 32, *Postanie uczestników uroczystości odnowienia mogił żołnierzy URL „Do społeczeństwa ukraińskiego i polskiego” z 10 czerwca 1990 r.*, s. 126–127.

⁷ E. Wiszka, *Szósta Siczowa Dywizja Strzelecka Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej. Formowanie, szlak bojowy i internowanie*, Toruń 2012, s. 302–306.

⁸ „Nasze Słowo”, 11 lipca 1993.

tej nekropolii zapoczątkowało coroczne uroczystości w tym miejscu, z udziałem społeczności ukraińskiej, ale z mniejszym zainteresowaniem władz miejscowych⁹. Z tego powodu 15 lutego 2003 roku Towarzystwo Przyjaciół Aleksandrowa Kujawskiego zaapelowało do przewodniczącego miejscowej Rady Miasta, aby uroczystości te spotkały się z szerszym zainteresowaniem władz, gdyż może to odegrać ważną rolę „w budowie przyjaznych stosunków Polski z Ukrainą”¹⁰.

19 czerwca 1992 roku ZUwP zwrócił się do prezydenta Kalisza Wojciecha Bachora w sprawie restauracji tamtejszych ukraińskich cmentarzy wojskowych. Powoływano się przy tym na podpisaną przez ministrów spraw zagranicznych Polski i Ukrainy „Deklarację o zasadach i podstawowych kierunkach rozwoju stosunków polsko-ukraińskich”, w której znalazło się zobowiązanie, że strony będą zwracać należytą uwagę na ochronę zabytków obu narodów. Wskazywano także, że w Ukrainie trwają prace nad odnowieniem Cmentarza Orłąt Lwowskich, żołnierzy Armii Krajowej na Wołyniu i pomordowanych oficerów polskich pod Charkowem oraz nad upamiętnieniem profesorów polskich zamordowanych przez hitlerowców we Lwowie. Proszono go o objęcie patronatu nad odnowieniem cmentarzy i wydzielenie na ten cel odpowiednich środków finansowych. W obrębie Kalisza znajdowały się trzy cmentarze żołnierzy URL. Spośród nich tylko jeden – Cmentarz Prawosławny przy ul. Górnośląskiej, na którym jest ponad pięćdziesiąt grobów żołnierzy – był zabezpieczony i dobrze utrzymany. Z kolei cmentarz przy ul. Żołnierskiej był całkowicie zaniedbany, a w zaroślach można było odnaleźć około dwudziestu nagrobków. W najgorszym stanie znajdował się cmentarz przy ul. 29. Pułku Piechoty na terenie Szczypiorna. Służył on za pastwisko, a jedynym śladem po nekropolii były cztery słupy bramy wejściowej i jeden słupek ogrodzenia oraz postument po pomniku¹¹. 28 września odbyło się spotkanie delegacji ZUwP i Komisji Pamięci Narodowej z prezydentem Kalisza W. Bachorem, na którym omówiono sprawy uporządkowania cmentarzy. Uzyskano poparcie władz, lecz

⁹ E. Wiszka, *Kozacka Mogiła – Ukraiński Cmentarz Wojskowy w Aleksandrowie Kujawskim* [w:] *Mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej po upadku komunizmu*, red. B. Halczak, Zielona Góra 2006, s. 157–174.

¹⁰ AZUwP, ZG ZUwP (zespół nieuporządkowany), *Apel Towarzystwa Przyjaciół Aleksandrowa Kujawskiego do Przewodniczącego Rady Miasta Aleksandrowa Kujawskiego z 15 lutego 2003 r.*

¹¹ *Ukraińcy w Polsce...*, op. cit., dok. 98, *Pismo ZUwP do prezydenta Kalisza W. Bachora w sprawie restauracji cmentarzy żołnierzy URL z 19 czerwca 1992 r.*, s. 211–212.

przeszkodą do rozpoczęcia prac był brak odpowiednich środków finansowych¹². Starano się ten problem rozwiązać, ale nie osiągnięto zamierzonego efektu. Nieoficjalnie mówiono, że przeszkodą nie jest brak pieniędzy, a trudności z odbudową Cmentarza Orłąt Lwowskich we Lwowie. Niemniej starano się zamysł zrealizować. Podczas prac okazało się jednak, że akt notarialny zawarty w 1929 roku między Ukraińskim Centralnym Komitetem w Rzeczypospolitej a właścicielami gruntu, na którym następnie urządzono cmentarz, nie jest ujawniony w księdze wieczystej, a także nie ma zapisu o ustanowieniu drogi dojazdowej do cmentarza w księgach wieczystych właścicieli gruntów przyległych. Fakt ten oraz brak środków finansowych spowodowały znaczne spowolnienie dalszych prac. Dopiero w maju 1999 roku został opracowany projekt obelisku i przystąpiono do jego realizacji¹³. 30 września 1999 roku w Szczypiornie, w obecności przedstawicieli władz państwowych Polski i Ukrainy oraz duchowieństwa, odsłonięto i poświęcono pomnik ku czci pochowanych tam żołnierzy URL¹⁴.

Inaczej wyglądała sprawa mogił żołnierzy ukraińskich spoczywających w Krakowie. W listopadzie 1996 roku na Cmentarzu Rakowickim odbyło się uroczyste poświęcenie kwatery z odnowionymi trzydziestoma grobami Ukraińców – legionistów Józefa Piłsudskiego. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz miejscowych na czele z wojewodą krakowskim oraz ZUwP i duchowieństwa. Natomiast w następnym roku powołano Komitet Honorowy budowy pomnika na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie upamiętniający pochowanych tam żołnierzy i cywilów ukraińskich zmarłych w Obozie dla Jeńców Internowanych nr 1 w Krakowie-Dąbiu w latach 1918–1921. 14 kwietnia 1999 roku Rada Miasta Krakowa podjęła w tej sprawie pozytywną uchwałę. Tym samym zakończono etap przygotowania i negocjowania sprawy pomnika¹⁵. Jego uroczyste otwarcie nastąpiło 1 września 2000 roku z udziałem szefów rządów Polski i Ukrainy.

¹² „Nasze Słowo”, 18 października 1992.

¹³ AZUwP, ZG ZUwP, *Pismo Prezydenta Kalisza do ZUwP w sprawie rekonstrukcji cmentarza z 18 maja 1999 r.*

¹⁴ „Nasze Słowo”, 10 października 1999.

¹⁵ AZUwP, ZG ZUwP, *Pismo przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Stanisława Handzlika do ZUwP w sprawie pomnika na Cmentarzu Rakowieckim z 15 kwietnia 1999 r.*

Nie udało się natomiast stronie ukraińskiej odnowić cmentarza żołnierzy URL w Łańcucie¹⁶. 13 lutego 1998 roku doszło do spotkania attaché Ambasady Ukrainy w Polsce gen. armii Omelana Rybiaka, członka Rady Głównej (RG) ZUwP Aleksandra Kolańczuka z burmistrzem Łańcuta Jerzym Szczygłem. Tematem była prośba o odnowienie i ponowne poświęcenie pomnika wzniesionego na cmentarzu ku pamięci ponad 420 zmarłych żołnierzy URL internowanych w miejscowym obozie w latach 1919–1921. Początkowo przetrzymywano w nim żołnierzy Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej, z których m.in. sformowano 6. Dywizję Siczową Armii URL, dowodzoną przez płk. Marka Bezruczkę, awansowanego następnie do stopnia generalskiego. Dywizja wzięła udział jako sojusznik Polski w wojnie z bolszewikami 1920 roku. Po podpisaniu 12 października preliminarzów pokojowych przez Polskę z Rosją Radziecką wojska URL samodzielnie kontynuowały walkę o niepodległość Ukrainy. Jednak wobec zdecydowanej przewagi bolszewików przekroczyły granicę z Polską i tym samym zostały internowane. Początkowo zmarłych w obozie w Łańcucie grzebano na terenie przyobozowym, a na początku 1921 roku ekshumowano i przeniesiono na specjalnie wydzieloną kwaterę na cmentarzu oraz zbudowano obelisk. Po wojnie cmentarz uległ dewastacji, podobnie jak i inne cmentarze URL. W 1974 roku obelisk zniszczono, a na jego miejscu postawiono przeniesiony z innego miejsca pomnik hr. Wandaliana Alfreda Mniszcha, nadając kwaterze nazwę Wojska Polskiego. Burmistrz J. Szczygieł pozytywnie odniósł się do propozycji odnowienia upamiętnienia, ale jednocześnie zauważył, że:

budzi zastrzeżenia nie tylko Zarządu [Miasta], ale także Komitetu Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa i Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie umieszczenie tablicy pamiątkowej upamiętniającej śmierć żołnierzy ukraińskich na zabytkowym pomniku usytuowanym na cmentarzu komunalnym w Łańcucie obok kwatery Wojska Polskiego pochodzącego z czasów zaborów z tablicą, na której uwidoczony jest oficer austriacki – hrabia Wandalian Alfred Mniszch.

Podkreślił on jednocześnie, aby strona ukraińska rozpoczęła starania w celu upamiętnienia przed „kompetentnymi organami” zgodnie

¹⁶ Zob.: O. Kolańczuk, *Ukrajinska wijskowa emihracija u Polsczci (1920–1939)*, Lwów 2000.

z obowiązującymi przepisami. Była to kuriozalna odpowiedź, świadcząca, z jednej strony, że miejscowe władze mają zastrzeżenia co do umieszczenia tablicy poświęconej żołnierzom ukraińskim, byłym sojusznikom żołnierzy Wojska Polskiego, a z drugiej starają się ukryć prawdę o tej kwaterze, jak to zrobiono w 1974 roku. Strona ukraińska oceniała to tak, że władze Łańcuta wstydziły się tego, że żołnierz ukraiński ramię w ramię walczył z żołnierzem polskim przeciwko bolszewikom. Także zastrzeżenie, że działaniom ukraińskim na rzecz upamiętnienia „musi towarzyszyć przestrzeganie obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej form prawnych”¹⁷ świadczyło o braku zaufania władz Łańcuta do strony ukraińskiej, co wynikało z faktu powszechnego obarczania ludności ukraińskiej zarzutem o nielegalność działań przy upamiętnieniach¹⁸. Było oczywiste, że to upamiętnienie będzie rzeczą bardzo trudną, a co za tym idzie, będzie przeciągać się w czasie. 21 października 2000 roku do wojewody podkarpackiego Zbigniewa Sieczkosia zwróciło się w tej sprawie także Towarzystwo Opieki nad Grobami Żołnierzy Ukraińskich w Lublinie¹⁹, a 12 października 2002 roku RG ZUwP w swym stanowisku w sprawie likwidacji skutków akcji „Wisła” zauważyła także, że Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zerwała wszelkie merytoryczne rozmowy z ukraińskimi organizacjami społecznymi i od kilku lat nie podjęła decyzji odnośnie pomnika w Łańcucie i dokończenia rekonstrukcji cmentarza w Kaliszu. To stanowisko zostało następnie przesłane do przewodniczącego Zespołu ds. Mniejszości Narodowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Zenona Kosiniaka-Kamysza, sekretarza generalnego Rady Europy Waltera Schwimmera, Rzecznika Praw Obywatelskich Andrzeja Zolla, przewodniczącej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Genowefy Wiśniowskiej, wiceprzewodniczącego tej Komisji Jerzego Szteligi, przewodniczącego Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów Polski i Ukrainy Marka Siwca, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marka Wagnera i przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych Sejmu RP Andrzeja

¹⁷ AZUwP, ZG ZUwP, *Pismo burmistrza Łańcuta J. Szczygła do ZUwP w sprawie powtórnego poświęcenia pomnika zmarłym żołnierzom URL z 14 maja 1998 r.*

¹⁸ Zob. szerzej: R. Drozd, *Ukraińcy w Polsce wobec swojej przeszłości...*, op. cit., s. 251–302.

¹⁹ AZUwP, ZG ZUwP, *Pismo Towarzystwa Opieki nad Grobami Żołnierzy Ukraińskich w Lublinie do wojewody podkarpackiego Z. Sieczkosia w sprawie upamiętnienia w Łańcucie z 21 października 2000 r.*

Brachmańskiego²⁰. Działania te zakończyły się niepowodzeniem, a problem cmentarza w Łańcucie nie jest rozwiązany po dziś dzień.

Ogólna atmosfera niechęci wokół upamiętnień ukraińskich oraz trudności z renowacją Cmentarza Orłąt Lwowskich powodowały, że były one narażone na świadome zniszczenie przez osoby niechętne takim pomnikom lub przez tych, którym było na rękę zaostrażanie relacji polsko-ukraińskich. W październiku 1998 roku na cmentarzu prawosławnym przy ul. Lipowej w Lublinie doszło do zbezczeszczenia pomnika na mogile poety Mykoły Lutego-Lutenki, byłego żołnierza URL. Farbą został zamalowany Tryzub i zdjęcie zmarłego. Z kolei na znajdującej się tam cerkwi prawosławnej przy głównym wejściu namalowano krzyż prawosławny zawieszony na szubienicy. Przewodniczący Koła ZUwP w Lublinie dr Grzegorz Kuprianowicz wniósł do Prokuratury Rejonowej w Przemyślu doniesienie w sprawie znieważenia herbu państwowego Ukrainy, znieważenia miejsca spoczynku zmarłego i nawoływania do waśni na tle narodowościowym. W tej sprawie wydano też specjalne oświadczenie dla prasy. Dochodzenie zostało 27 stycznia 1999 roku umorzone wobec niewykrycia sprawcy.

„Wojnę o pomniki” starali się łagodzić prezydenci Polski Aleksander Kwaśniewski i Ukrainy Leonid Kuczma. Obaj uczestniczyli w odsłonięciu pomnika w Jaworznie. 13 maja 1999 roku, w przeddzień spotkania prezydentów państw Europy Środkowej we Lwowie, doszło do symbolicznej uroczystości. Prezydenci Polski i Ukrainy złożyli wspólnie wieńce na Cmentarzu Orłąt Lwowskich i żołnierzy Ukraińskiej Armii Halickiej. Wydarzenie to omal nie zakończyło się skandalem. Na głównej tablicy pamiątkowej na Cmentarzu Orłąt Lwowskich znalazł się niezgodniony ze stroną polską napis. Do poważnego skandalu nie doszło tylko dlatego, że A. Kwaśniewski zbagatelizował całą sprawę, a L. Kuczma obiecał demontaż tablicy. Z kolei 25 czerwca 1999 roku w Warszawie na cmentarzu prawosławnym na Woli prezydenci sąsiadujących ze sobą państw odsłonili pomnik poświęcony – jak głosi napis – „Żołnierzom Ukraińskiej Republiki Ludowej broniącym wolności Ukrainy i Polski 1918–1920”. Obaj prezydenci wygłosili okolicznościowe przemówienia pojednawcze.

²⁰ *Ibidem*, Pismo przewodnie ZUwP do „Stanowiska RG ZUwP wobec kwestii likwidacji skutków akcji «Wisła» z 14 października 2002 r.”.

Stojąc na polskim cmentarzu – powiedział A. Kwaśniewski – nad mogiłami żołnierzy ukraińskich wślawionych udziałem w walkach przeciwko wspólnemu wrogowi [...] oddajemy cześć ich męstwu i poświęceniu [...]. Niech spoczywają w pokoju. Niech z tego miejsca płyną najlepsze myśli dla polsko-ukraińskiej przyjaźni,

a L. Kuczma stwierdził:

Ukrainę i Polskę jednoczą wspólne pragnienia i ideały, my identycznie chcemy pokoju i wolności, rozkwitu i sprawiedliwości dla siebie i swoich sąsiadów.

W maju–czerwcu 1999 roku zakończono pierwszy etap odnowienia pomnika na grobie poety M. Lutego-Lutenki w Lublinie, zniszczonego w 1998 roku. Opracowano także plan odnowienia całej kwatery spoczywających tam żołnierzy URL. Jednak w nocy z 10 na 11 maja 2001 roku doszło do kolejnej jego dewastacji. Przewrócono i rozbito odnowiony nagrobek poety. Na murze cerkwi farbą napisano: „Polska dla Polaków” i „Powiesić morderców z OUN-UPA”. Zdaniem powstałego wiosną 1999 roku Towarzystwa Opieki nad Mogiłami Żołnierzy Ukraińskich w Lublinie dewastacja mogła być wynikiem renowacji cmentarza i zapowiedzią odsłonięcia pomnika żołnierzom URL. 29 października 2000 roku wmurowano kamień węgielny pod pomnik, a jego odsłonięcie zaplanowano na 27 maja roku 2001. Tym razem nastąpiła bardzo szybka i stanowcza reakcja władz. Oficjalne oświadczenie wydał wojewoda lubelski Waldemar Dudziak, stwierdzając w nim:

Wyrażam głębokie oburzenie i żal z powodu wydarzenia, jak również z powodu umieszczenia niestosownych napisów na murach cmentarnej cerkwi. Poszanowanie dla murów świątyni oraz ciszy i świętości grobu jest powinnością każdego człowieka. Dołożę wszelkich starań, aby sprawca lub sprawcy tego aktu wandalizmu zostali wykryci i surowo ukarani.

Z kolei władze miasta wzięły na siebie koszt odbudowy pomnika i natychmiast wykonano zamalowania napisów, a policja rozpoczęła dochodzenie. Cała sprawa została także nagłośniona w miejscowych mediach. Wydarzenie to zostało bardzo źle przyjęte przez miejscową społeczność

ukraińską, ale reakcja władz napawała teraz nadzieją, że więcej tego typu akty wandalizmu nie będą miały miejsca. Niemniej czyn ten bardziej zmobilizował społeczność i władze miejscowe do prac nad przygotowaniem i odsłonięciem planowanego pomnika i odbudowy zniszczonego nagrobka. Odbyło się ono w zaplanowanym terminie 27 maja 2001 roku na zakończenie I Festiwalu Polskiej i Ukraińskiej Kultury w Lublinie i miało bardzo uroczysty charakter. Wzięli w nim udział władze miejscowe, ambasador Ukrainy w Polsce Dmytro Pawłyczko oraz warta honorowa Wojska Polskiego. Ceremonię religijną poprowadził bp Awel. Obecni byli także przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego i proboszcz miejscowej parafii greckokatolickiej. Inicjatorami odnowienia pomnika i kwatery byli wiceprezydent Lublina Zbigniew Wojciechowski i dr G. Kuprianowicz²¹.

Bez większych problemów zrealizowano upamiętnienie w Tarnowie. 29 sierpnia 2003 roku odbyły się tam uroczystości z okazji dwunastej rocznicy niepodległości Ukrainy. Wybór miejsca nie był przypadkowy, gdyż w latach 1920–1922 Tarnów był siedzibą władz emigracyjnych URL na czele z Głównym Atamanem Symonem Petlurą. W 1931 roku na miejscowym cmentarzu „Na Krzyżu” został pochowany szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych URL, minister spraw wojskowych URL gen. Mykoła Junakiw²². Po wojnie mogiła uległa dewastacji. Jej miejsce udało się ustalić w 2001 roku po zachowanym trzymetrowym krzyżu dwuramiennym. Władze miasta postanowiły odnowić mogiłę, a jej powtórne poświęcenie odbyło się właśnie 29 sierpnia z udziałem władz miasta i konsula generalnego Ukrainy w Krakowie Ołeksandra Medownikowa oraz żołnierzy Wojska Polskiego. Wtedy także podpisano umowę partnerską między Tarnowem a Tarnopolem²³.

Opuszczone w wyniku akcji „Wisła” cmentarze zostały narażone na świadomą i nieświadomą dewastację. Po 1989 roku społeczność ukraińska w Polsce podjęła działania w celu odnowienia miejsc spoczynku ich bliskich, ofiar konfliktu polsko-ukraińskiego i osób zasłużonych dla narodu ukraińskiego. Zainteresowano się także zdewastowanymi cmentarzami żołnierzy Ukraińskiej Republiki Ludowej. Pierwsze starania

²¹ „Nasze Słowo”, 10 czerwca 2001.

²² Zob.: A. Kolańczuk, *Ukraińscy generałowie w Polsce. Emigranci polityczni w latach 1920–1939*, Przemyśl 2009.

²³ „Nasze Słowo”, 14 września 2003.

w celu ich odnowienia zostały przyjęte przychylnie przez władze samorządowe, co stronę ukraińską napawało optymizmem. Z czasem jednak stanowisko polskich władz samorządowych i centralnych stawało się coraz bardziej nieprzychylnie. Trudności z odrestaurowaniem i otwarciem Cmentarza Orłąt Lwowskich we Lwowie oraz wykonanie niektórych upamiętnień ukraińskich ofiar konfliktu polsko-ukraińskiego w Polsce z naruszeniem obowiązującego prawa usztywniały podejście władz do inicjatyw ukraińskich. Szczególnie strona polska nie godziła się na upamiętnienie członków podziemia ukraińskiego. Do tego odmienność oceny konfliktu polsko-ukraińskiego przez Polaków i Ukraińców spowodowała, że kwestia cmentarzy, w tym także żołnierzy URL, nie jest zakończona po dzień dzisiejszy.

Roman Drozd

**Gravesite commemoration of soldiers
of Ukrainian People's Republic in 1989–2005 in Poland**

Summary

Operation „Vistula” left the abandoned cemeteries exposed to deliberate and non-deliberate devastation. After 1989, the Ukrainian community in Poland took action to renew the gravesites of their relatives, victims of the Polish-Ukrainian conflict and people distinguished for Ukrainian society. Furthermore, the action intended to deal with the devastated cemeteries of soldiers of Ukrainian People's Republic. The first efforts of reconditioning were favourably approved by the local authorities, what encouraged Ukrainians. Over time, however, the attitude of Polish local and central authorities became increasingly unfavourable. The reasons were the difficulties with renovating and opening the Eaglets Cemetery in Lviv and the issue of Ukrainian underground members' gravesites commemoration by Ukrainians. In addition, the difference in adjudication of the Polish-Ukrainian conflict by Poles and Ukrainians ceased the restoration of cemeteries and graves of UPR soldiers to this day.

Keywords: Poles, Ukrainians, cemeteries, commemorations, UPR.

Ukraińcy w Polsce – nowa migracja

Obecnie migracje ludności stanowią istotny element międzynarodowych stosunków ekonomicznych, które mają znaczący wpływ na wiele sfer życia ludności. Zainteresowanie migracją międzynarodową znacząco wzrosło, a stworzenie skutecznej polityki migracyjnej, która będzie precyzowała obecne oraz przyszłe potrzeby rynków pracy wymaga bieżącej identyfikacji przyczyn poszukiwania miejsca zatrudnienia poza krajem swojego pochodzenia. Migracje stanowią ważny obszar badawczy w wielu dziedzinach naukowych, tj. ekonomii, historii, socjologii, politologii czy psychologii. Często migracja jest definiowana jako zmiana miejsca w strukturze społecznej oraz jako przemieszczanie się ludzi w różnym celu poprzez granice krajów i regionów, mające na celu stałą lub czasową zmianę miejsca zamieszkania¹. Pod pojęciem migracji zarobkowej odpowiednio należy rozumieć przemieszczanie się ludności przez granicę tych lub innych jednostek terytorialnych w celu świadczenia pracy odpłatnej². We współczesnych warunkach globalizacji zachodzą gwałtowne procesy przepływu nie tylko kapitału i środków finansowych, ale i przemieszczania się ludzi. Odsetek obywateli Ukrainy biorący udział w światowych procesach migracji jest porażający, a ze względu na swój negatywny wpływ na państwo i społeczeństwo migracja zarobkowa obywateli Ukrainy za granicę stanowi i nadal pozostanie największym problemem polityki migracyjnej Ukrainy.

Migracje ludności niemal od zawsze były zjawiskiem powszechnym. Po transformacji ustrojowej, do której doszło po 1989 roku, w wielu krajach europejskich rozpoczęła się nowa faza migracji w Europie. Zintensyfikowanie mobilności obywateli Unii Europejskiej (UE) nastąpiło wraz z pojawieniem się nowych możliwości przemieszczania się ludności (np. wolne przejścia graniczne, tanie linie lotnicze), wynikających z utworzenia jednolitego rynku europejskiego, który stał się przedmiotem debat politycznych. Jedną z najważniejszych zasad integracji europejskiej – obok swobód przepływu usług, towarów oraz kapitału – stała się swoboda przepływu osób. Implikacje zjawiska przemieszczania się

¹ J. Napierała, A. Górny, *Mobilność i migracje w dobie transformacji*, Warszawa 2011, s. 155–193.

² M.S. Zięba, *Migracja – wyzwanie XXI wieku. Studia nad migracją*, t. 1, Lublin 2008, s. 7–15.

ludności ze względu na jego powszechność występują na niespotykaną dotąd skalę. Masowe przemieszczanie się ludności jest wynikiem wielu czynników, tj.: niestabilności politycznej, niewydolności systemów gospodarczych, powiększania się przepaści między krajami bogatymi a biednymi, prześladowaniami religijnymi, łamaniem praw człowieka, niszczenia środowiska naturalnego bądź kataklizmów³. Instrumenty polityki migracyjnej państwa, które określają możliwość wjazdu, pobytu oraz podejmowania pracy mają kluczowy wpływ na podjęcie decyzji o migracji i wyborze kierunku⁴.

Znaczenie procesów migracyjnych w kształtowaniu rozwoju demograficznego i gospodarczego stało się globalnym problemem świata współczesnego. Konsekwencje migracji są zauważalne zarówno w krajach przyjmujących, jak i wysyłających imigrantów, a wpływ procesów migracyjnych jest szczególnie ważny w kształtowaniu sytuacji na rynkach pracy poszczególnych krajów członkowskich UE, w tym w Polsce. W przypadku rozpatrywania uwarunkowań i konsekwencji migracji, należy przeanalizować dwie perspektywy: makrospołeczną kraju przyjmującego migrantów i kraju zezwalającego na migrację oraz perspektywę mikrospołeczną osób i rodzin grup migracyjnych. Masowe zjawisko migracji niesie ze sobą pozytywne i negatywne skutki w obszarach ekonomicznych, społecznych, demograficznych (struktury i procesy społeczne) oraz kulturowych (Tabela 1).

³ A. Sakson, *Migracje – fenomen XX i XXI wieku*, „Przegląd Zachodni” 2008, nr 2, s. 11–19; www.iz.poznan.pl.

⁴ Z. Brunarska, M. Grotte, M. Lesińska, *Migracje obywateli Ukrainy do Polski w kontekście rozwoju społeczno-gospodarczego: stan obecny, polityka, transfery pieniężne*, CMR Working Papers 60/118, grudzień 2012, s. 6–40; www.migracje.uw.edu.pl.

Tabela 1. Pozytywne i negatywne skutki migracji dla państw odpływu i napływu

Skutki migracji	Dla państw odpływu	Dla państw napływu
Obszar ekonomiczny	<ul style="list-style-type: none"> – zmniejszenie bezrobocia – odpływ siły roboczej – zwolnienie miejsc pracy – zmiany w strukturach zatrudnienia – transfer pieniędzy 	<ul style="list-style-type: none"> – szybki napływ taniej siły roboczej – zapełnienie nowych miejsc pracy – wzrost produkcji oraz konsumpcji – wzrost kosztów socjalnych – odpływ pieniądza
Obszar demograficzny	<ul style="list-style-type: none"> – odpływ ludności w wieku produkcyjnym, wykształconej, najbardziej efektywnej dla rozwoju państwa – zmniejszenie przyrostu naturalnego, starzenie się społeczeństwa 	<ul style="list-style-type: none"> – napływ ludności w wieku produkcyjnym, wykształconej, najbardziej efektywnej dla rozwoju państwa – zwiększenie przyrostu naturalnego – odmłodzenie społeczeństwa
Obszar społeczny	<ul style="list-style-type: none"> – dezintegracja rodzin wynikająca z rozłąki – pogłębienie nierówności ekonomicznych – wzrost poziomu zamożności rodzin emigrantów – problemy integracyjne 	<ul style="list-style-type: none"> – pogłębienie zróżnicowania narodowościowego i rasowego – problemy związane ze stabilizacją, adaptacją i integracją – nowe wzorce zachowań – wzrost nierówności społecznych, uprzedzeń
Obszar kulturowy	<ul style="list-style-type: none"> – zmiany osobowościowe – przenikanie nowych wartości – poznawanie nowych kultur, stylu życia, języka 	<ul style="list-style-type: none"> – konflikty kulturowe – problemy związane z akulturacją imigrantów

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Sakson, *Migracje...*, op. cit., s. 11–19; I. Yeleyko, *Specyfika migracji zarobkowej ludności na Ukrainie*, Publikacja Wydziału Stosunków Międzynarodowych Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 401–410; www.ur.edu.

Ruchy migracyjne wymagają dokonania analizy określonych czynników oraz ich percepcji. Dotychczasowe miejsce pobytu jest dobrze znane obywatelom Ukrainy, co ułatwia jego racjonalną ocenę. Postrzeganie

potencjalnej, przyszłej lokalizacji – Polski – często jest nacechowane niewystarczającą liczbą informacji o kraju oraz obarczone dużą niepewnością, co powoduje konieczność analizy poziomów łączących motywy makrostrukturalnych uwarunkowań migracyjnych z jednostkowymi decyzjami migrantów (Tabela 2).

Tabela 2. Motywy migracji

Motywy migracji	Czynniki zniechęcające „wypychające”	Czynniki zachęcające „przyciągające”
Ekonomiczne, demograficzne	<ul style="list-style-type: none"> – bezrobocie – ubóstwo – wysoki przyrost naturalny – niskie płace – braki w systemie edukacji – brak podstawowej opieki medycznej 	perspektywy: <ul style="list-style-type: none"> – wyższych zarobków – rozwoju osobistego i zawodowego – poprawy standardu życia
Polityczne	<ul style="list-style-type: none"> – niebezpieczeństwo – łamanie praw człowieka – konflikty – przemoc – korupcja 	<ul style="list-style-type: none"> – wolność polityczna – poczucie bezpieczeństwa
Społeczne, kulturowe	<ul style="list-style-type: none"> – dyskryminacja pod względem religijnym i etnicznym 	<ul style="list-style-type: none"> – brak dyskryminacji – łączenie rodzin

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Duszczyk, *Polityka imigracyjna Unii Europejskiej oraz swobodny przepływ pracowników*, Warszawa 2011, s. 55–62.

W Polsce na zjawisko migracji ma wpływ polityczna i gospodarcza sytuacja kraju. Politykę migracyjną należy rozumieć jako całokształt działań i zasad państwa w odniesieniu do migracji zagranicznych z i do Polski⁵. Polityka migracyjna jest narzędziem, za pomocą którego władze państwowe mogą wpłynąć na skalę, kierunki i charakter napływu cudzoziemców oraz ich funkcjonowanie w przestrzeni publicznej, społecznej i ekonomicznej. Do oddziaływania na migracje wdrażane są narzędzia takie, jak polityka wizowa, zasady określające możliwość i czas pobytu

⁵ *Założenia programu polityki ludnościowej w Polsce. Raport w sprawie polityki migracyjnej państwa*, Warszawa 2003, s. 4; www.ipiss.com.pl.

oraz reguły dostępu cudzoziemców do rynku pracy. Obowiązujące przepisy prawa oraz ich implementacja mają praktyczną siłę oddziaływania – hamującą lub zachęcającą potencjalnych imigrantów do przyjazdu i podjęcia pracy w danym kraju. W związku z powyższym polityka migracyjna danego kraju ma wpływ na decyzje indywidualne dotyczące wyboru kraju docelowego, długości i charakteru pobytu oraz legalności zatrudnienia⁶.

Na treść polskiej polityki migracyjnej ma wpływ wiele czynników, do których zaliczają się:

- konieczność dostosowania się do prawa międzynarodowego (w tym unijnego);
- interesy państwa skupione głównie wokół bezpieczeństwa oraz potrzeb gospodarki i rynku pracy;
- działania instytucji odpowiedzialnych za tworzenie i wdrażanie polityki migracyjnej (głównie administracji rządowej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych).

Trudno jednak mówić o przyjęciu przez Polskę całościowej polityki migracyjnej uwzględniającej zarówno problemy społeczno-gospodarcze, wewnętrzną i zewnętrzną sytuację demograficzną, jak i czynniki społeczno-kulturowe (zarówno w odniesieniu do migracji obywateli Polski, jak i cudzoziemców – w tym uchodźców). W związku z migracją zarobkową Polaków do krajów oferujących atrakcyjne zarobki dla pracowników wysoko wykwalifikowanych, na rodzimym rynku pracy zaczęło brakować pracowników. Sytuacja ta spowodowała wzrost zainteresowania ofertami pracy przez obywateli Ukrainy, którzy do niedawna znajdowali w Polsce wyłącznie zatrudnienie sezonowe (wykonując pracę fizyczną oraz czynności, które nie wymagały doświadczenia czy kwalifikacji).

Obecnie Polska z państwa emigracyjnego, m.in. dzięki wzrostowi poziomu dobrobytu, staje się państwem emigracyjno-imigracyjnym, a pracownicy z Ukrainy szukają zatrudnienia w Polsce z uwagi na wiele czynników, takich jak: sytuacja polityczna w Ukrainie, niski poziom płac na rodzimym rynku pracy, wysokie bezrobocie oraz nieterminowe wypłaty wynagrodzeń. Głównym czynnikiem, który spowodował wzrost migracji jest fakt, że polskie przepisy dotyczące zatrudniania cudzoziemców są selektywne geograficznie i preferują migrantów z Europy Wschodniej.

⁶ Z. Brunarska, M. Grotte, M. Lesińska, *Migracje obywateli...*, op. cit., s. 6–40.

Polską politykę migracyjną można scharakteryzować jako pragmatyczną i głównie nakierowaną na krótkoterminowe potrzeby rynku pracy⁷.

Wśród Ukraińców przyjeżdżających do pracy do Polski są tacy, którzy nie są w stanie utrzymać się w Ukrainie, a wobec braku perspektyw na szybką poprawę sytuacji gospodarczej w tym kraju, migracja w celach zarobkowych jest dla nich jedynym i długoterminowym rozwiązaniem. Są jednak tacy, którzy migrację traktują jako chęć zaspokojenia jakiegoś celu, np. kupna mieszkania. Przyjazdy drugiej grupy są incydentalne i krótkotrwałe. Dynamiczny wzrost udziału cudzoziemców na polskim rynku pracy notujemy od 2006 roku. Wtedy przyjęto pierwsze Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej dające możliwość zatrudnienia obywateli Ukrainy na okres do trzech miesięcy. Stopniowo też liberalizowano zasady wydawania oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy oraz dołączano do rozporządzenia obywateli kolejnych krajów. Obecnie systemem objętych jest sześć krajów: Ukraina, Gruzja, Rosja, Białoruś, Mołdawia i Armenia.

Do końca 2015 roku Powiatowe Urzędy Pracy w Polsce dla obywateli Ukrainy wydały 762 700 oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy. Do tego doliczyć trzeba zarówno osoby pracujące na podstawie zezwoleń, których liczba wyniosła 50 465, jak również na podstawie Karty Polaka. Dla porównania mogę dodać, że za pierwszy kwartał 2016 roku oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy dla obywateli Ukrainy wydano już 309 528.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego opublikowanych w maju 2019 roku:

w ostatnich latach obserwuje się w Polsce systematyczny wzrost liczby wydawanych zezwoleń na pracę cudzoziemców. W 2018 r. wydano ich 328,8 tys. Było to o 93,1 tys. więcej niż w 2017 r. oraz o 263,0 tys. więcej niż w 2015 r. Zezwolenia na pracę cudzoziemców wydawane są najczęściej dla obywateli Ukrainy. W 2018 r. łącznie w Polsce zezwolenia na pracę wydano obywatelom 125 państw oraz 2 bezpaństwowcom. Najczęściej przyznawane były obywatelom Ukrainy. Ponad 70% cudzoziemców, którym udzielono zgody na pracę w Polsce, posiadało paszport tego państwa. Rynek pracy cudzoziemców w największym stopniu

⁷ M. Jaroszewicz, O. Małynowska, *Najnowsza migracja z Ukrainy do Polski: (nie)stały fenomen*, Warszawa 2018, s. 1–12; www.batory.org.pl.

zdominowany był przez obywateli Ukrainy w województwie lubuskim, gdzie ponad 85% zezwoleń wydanych w tym województwie skierowanych było do obywateli tego kraju. Mniejszy niż połowę udział Ukraińców wśród cudzoziemców, którzy otrzymali zezwolenie na pracę, odnotowano w województwach lubelskim i podlaskim. W tych dwóch województwach cudzoziemcy, którym udzielono zgody na pracę w Polsce w ponad 40% byli obywatelami Białorusi. Ten kraj był dość licznie reprezentowany także w województwie warmińsko-mazurskim (13,7% ogólnej liczby wydanych zezwoleń na pracę cudzoziemców) i mazowieckim (7,4%). W kraju drugą, co do wielkości nacją otrzymującą zezwolenia na pracę byli obywatele Nepalu – 6,1% udziału w ogólnej ich liczbie. Największy ich udział obserwowano w województwie opolskim (12,8%)⁸.

Z punktu widzenia polskich pracodawców, pracownicy zza naszej wschodniej granicy są najlepszą alternatywą dla zachowania równowagi na polskim rynku pracy chociażby z uwagi na bliskość kulturową i językową. Biorąc pod uwagę statystyki wydawanych pozwoleń na pracę dla obywateli Ukrainy, największa liczba zatrudnionych widoczna jest w takich branżach: rolnictwo, budownictwo, transport, przetwórstwo przemysłowe, handel, działalność hotelarsko-gastronomiczna, gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników, gospodarka magazynowa⁹. Wśród najbardziej popularnych zawodów, dla których wydawano pozwolenia na pracę cudzoziemców znalazły się: pomoc domowa, przedstawiciele handlowi, kierowcy zawodowi, kucharze, tynkarze, pracownicy do prac prostych gdzie indziej niesklasyfikowani, robotnicy budowlani, opiekunki domowe, rzeźnicy-wędliniarze oraz spawacze¹⁰. Krótkookresowa migracja obywateli ukraińskich do Polski zdaje się z Ukrainy konieczność podejmowania walki z bezrobociem oraz

⁸ *Zezwolenia na pracę cudzoziemców w Polsce w 2018 roku*. Raport z 20.05.2019 r. zamieszczony na stronie internetowej Głównego Urzędu Statystycznego; www.stat.gov.pl.

⁹ I. Chmielewska, G. Dobroczycki, A. Panuciak, *Obywatele Ukrainy pracujący w Polsce – raport z badania*, Publikacja Departamentu Statystyk Narodowego Banku Polskiego, Warszawa 2018; www.nbp.pl.

¹⁰ D. Kałuża-Kopias, W. Śmigieński, *Dylematy pomiaru imigracji zarobkowej na przykładzie województwa łódzkiego*, „Wiadomości Statystyczne” 2019, nr 6 (697); <https://stat.gov.pl/czasopisma/wiadomosci-statystyczne/archiwum/wiadomosci-statystyczne-nr-62019-697,7,54.html> (data publikacji: 28.06.2019).

podniesienia poziomu płac, natomiast migracja długookresowa generuje ogromne straty demograficzne.

Należy mieć na uwadze, iż zatrudnienie cudzoziemców wymaga wielu formalności. Zarówno przed polskimi pracodawcami, jak i przed ukraińskimi pracownikami istnieje wiele barier na rynku pracy, do których zalicza się:

- zawیłość procedur pozyskiwania dokumentów, ich rejestracji oraz komunikacji na linii urząd–pracodawca, urząd–pracownik;
- długi czas rozpatrywania wniosków dotyczących pobytu;
- niejednolite regulacje prawne;
- pojawianie się nielegalnych pośredników.

Zlikwidowanie przedstawionych barier może w przyszłości zaowocować polepszeniem wizerunku Polski wśród Ukraińców oraz nawiązaniem relacji na linii pracodawca–pracownik oraz zwiększeniem szeregu kontaktów biznesowych i wymiany handlowej między krajami.

Od stycznia 2018 roku w Polsce wdrożone zostały zmiany prawne dotyczące zatrudniania cudzoziemców. Zawężono kategorię prac, które można wykonywać na podstawie oświadczenia o zamiarze zatrudniania cudzoziemców. Zaszły również zmiany w systemie wydawania oświadczeń oraz wprowadzono nowe typy zezwolenia na pracę¹¹.

Z racji tego, iż sporą część migrantów w Polsce stanowią obywatele Ukrainy o nieuregulowanym statusie, ich sytuacja jest dość trudna. Nielegalny pobyt oraz praca w Polsce w przypadku kontroli niesie za sobą ryzyko wydalenia z terytorium RP, co zmusza ukraińskich migrantów do życia w ukryciu oraz pozbawia ich wszelkich uprawnień. Zatrudnienie w szarej strefie naraża ich na nieuczciwość polskich pracodawców, brak praw gwarantowanych przez kodeks pracy oraz brak opieki medycznej. Nierzadko migranci zarobkowi ograniczają do minimum swoje wydatki w Polsce w związku z tym, iż chcą jak najwięcej środków finansowych zabrać do Ukrainy. Swoje odzwierciedlenie ma to w: sytuacji mieszkaniowej (wynajmowanie pokoju w kilka osób), warunki często są w bardzo niskich standardach oraz braku życia towarzyskiego i kulturowego¹².

¹¹ M. Jaroszewicz, *Migracje z Ukrainy do Polski. Stabilizacja trendu*. Raport organizacji pożytku publicznego – Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia z 17.10.2018 r.; www.osw.waw.pl.

¹² Z. Brunarska, M. Grotte, M. Lesińska, *Migracje obywateli...*, *op. cit.*, s. 6–40.

Podsumowując zawarte w niniejszym artykule rozważania, trzeba stwierdzić, iż:

Migracje jako zjawisko społeczne były, są i będą wpisane w istotę życia społecznego, natomiast w przyszłości będzie zmieniała się wyłącznie ich skala, forma i częstotliwość¹³.

W związku z coraz większym zapotrzebowaniem na kadre pracowniczą oraz pogłębiającą się nierównowagą między popytem a podażą pracy można zakładać, że wzrośnie skłonność do długofalowej współpracy z obywatelami z Ukrainy.

Migracje ludzi mają duży wpływ na stan rynków pracy, głównie z uwagi na deficyt lub nadwyżkę poszczególnych specjalistów (zawodów), przepływ wynagrodzeń, poziom płac czy wewnętrzną konkurencyjność.

Borykająca się z niedoborem na rynku pracy Polska potrzebuje migracji ukraińskiej, a Ukraina potrzebuje migracji do Polski w celu ograniczenia negatywnych skutków kryzysu gospodarczego. Oba państwa powinny spróbować zmaksymalizować zyski wynikające z migracji i rozszerzać współpracę¹⁴.

Polska i Ukraina mają odmienne interesy w zakresie migracji. Mimo dzielących je różnic warto pamiętać o znaczącym fenomenie społeczno-gospodarczym, który przy złym wykorzystaniu może doprowadzić do wzajemnych nieporozumień¹⁵.

Polski rząd powinien rozważyć wdrożenie promowania migracji długoterminowych dla obywateli Ukrainy, ponieważ stałe osiedlenie Ukraińców w Polsce będzie wpływało na rynek pracy.

Ze względu na rozmiar migracji obywateli Ukrainy do Polski, rząd ukraiński powinien udoskonalić prawodawstwo oraz bazę instytucjonalną zarządzania migracjami. Ponadto powinien efektywnie wykorzystywać przekazy finansowe od migrantów, a w szczególności nakierowanie ich na rozwój społeczno-gospodarczy państwa.

¹³ J. Szpakowska, T. Buchwald, R. Romanowski, *Atrakcyjność polskiego rynku pracy dla obywateli Ukrainy – przyczyny, mechanizmy, konsekwencje migracji zarobkowych*, „Studia Ekonomiczne” 2016, nr 2 (80), s. 163–180.

¹⁴ M. Jaroszewicz, O. Małynowska, *Najnowsza migracja...*, *op. cit.*, s. 1–12.

¹⁵ *Ibidem*.

Migracje prowokują konflikty społeczne, uruchamiają procesy przystosowawcze integracyjne oraz dezintegracyjne, wpływają znacząco na lokalne koloryty społeczne:

- wprowadzając nowe formy komunikacji i zarządzania,
- zmieniając definicje dotychczasowych ról, norm czy wzorców zachowań,
- wprowadzając nowe wzorce konsumpcji, formy spędzania czasu wolnego¹⁶.

Migracje są procesem o ogólnoświatowym zasięgu i oddziaływaniu, dlatego wymagają globalnych rozwiązań i współpracy. Państwa posiadające pełną świadomość, iż mogą mieć problem ze sprostaniem wyzwaniu stawianemu przez zjawisko masowej migracji, starają się wykorzystywać organizacje międzynarodowe jako płaszczyzny współpracy i regulacji prawnych¹⁷.

Dla Polski migracja zarobkowa obywateli Ukrainy może stanowić ogromny impuls do rozwoju gospodarki. W związku z powyższym Polska powinna podjąć wszelkie możliwe działania sprzyjające przemysłowej absorpcji w zakresie tego zjawiska. Obecnie Polska nie jest już dla Ukraińców naturalnym wyborem w kontekście wyboru miejsca migracji¹⁸. Dziś Polska uczestniczy w konkurencji międzynarodowej. Kluczowi decydenci powinni ułatwić procedury zatrudniania obcokrajowców, co będzie korzystne dla polskiego rynku pracy i polskiej gospodarki.

Mariusz Markiewicz

Ukrainians in Poland – new migration

Summary

Migration is currently a structural element of modern societies, free competition, a highly developed European economy and civil liberties. More and more countries include the contemporary phenomenon of migration in specific legal norms and economic, and as a result of the globalization of information on the conditions of migration, its rules are beginning to be more uniform and preserve human rights.

As a consequence of the war, political tensions and the difficult economic situation in Ukraine, it is its citizens who constitute the most numerous ethnic group

¹⁶ J. Szpakowska, T. Buchwald, R. Romanowski, *Atrakcyjność...*, *op. cit.*, s. 163–180.

¹⁷ M. Lesińska, *Migracje*. Repozytorium Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 359–372; www.repozytorium.uni.wroc.pl.

¹⁸ J. Bińkowski, *Ukraińska imigracja do Polski. Analiza zjawiska w kontekście sytuacji na rynku pracy*, Warszawa–Wojnowice 2017; www.kew.org.pl.

employed by Polish employers. Today, Ukraine is one of the largest labor force providers in Europe, but despite the visible development of the Ukrainian economy and the improving situation on the labor market and the improvement of the quality of life, the desire to improve the socio-economic situation is still the main reason for the migration of citizens from Ukraine. Since Poland's accession to the European Union, a phenomenon of growing interest of Ukrainian citizens in taking up permanent work in Poland has been visible.

On the Polish labor market, the factor that inhibits its development is undoubtedly the surplus of people (Poles) with higher education, which has increased the demand for manual workers. Ukrainians employed for this type of work supplemented the missing labor force on the Polish labor market, and an attractive employee for Polish employers. The attractiveness of their employment is visible in the flexibility of employment forms, work systems and the availability of migrants.

The main purpose of the article is to analyze the importance of migration of Ukrainian citizens in the development of the Polish labor market. The basic questions that were tried to be answered in the article concerned the reasons for the migration of the Ukrainian population to Poland and the level of attractiveness of the Polish labor market. The goal was to define the strategy of Ukrainians on the Polish labor market.

Keywords: migration, labor market, migration policy, Ukrainian citizens, unemployment.

Eparchia wrocławsko-gdańska Kościoła greckokatolickiego wobec obywateli Ukrainy w Polsce

Wstęp

Rewolucja Godności z przełomu lat 2013/2014 w Ukrainie spowodowała nowe wyzwanie dla społeczeństwa ukraińskiego. Dążenie do demokratyzacji życia politycznego w Ukrainie przyniosło kolejne problemy. Niczym niezapowiedziana agresja największego sąsiada Rosji: zajęcie Krymu oraz podtrzymywanie zbuntowanych regionów na wschodzie Ukrainy rozpoczęły procesy migracyjne społeczeństwa. Oznaczało to nie tylko przemieszczanie się w granicach Ukrainy, ale także emigrację do krajów Europy Zachodniej. Na tym szlaku w poszukiwaniu lepszych warunków życia swoje miejsce zajęła także Polska¹.

Od 30 maja do 3 czerwca 2018 roku we Wrocławiu odbyło się robocze posiedzenie Stałego Synodu Biskupów Ukraińskiego Kościoła greckokatolickiego². Była to także okazja do spotkania z wiernymi oraz duchowieństwem eparchii³ wrocławsko-gdańskiej tego Kościoła. Jednym z tematów były kwestie dotyczące emigracji ukraińskiej do Polski. Arcybiskup Większy Kijowsko-Halicki Światosław Szewczuk podkreślił m.in. „konieczność szukania nowych zasobów duszpasterskich w celu lepszej opieki nad nowo przybyłymi z Ukrainy”⁴. Jego zdaniem

ważne jest pamiętanie o kontekście społeczno-politycznym, z jakim docierają tu nowi imigranci, mający za sobą dziesięciolecia reżimu

¹ О. Попович, *Еміграція: стереотипи й реальність*, «Наш вибір», № 57, лютий 2017, с. 3–4.

² W artykule zamiennie stosowane są terminy Cerkiew i Kościół wobec Cerkwi greckokatolickiej.

³ Termin „eparchia” jest odpowiednikiem słowa diecezja. Używany jest w terminologii katolickich Kościołów wschodnich i taki będzie zastosowany w artykule.

⁴ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1527960540&cerkiew=cerkiew (dostęp 2.06.2018).

komunistycznego i krzywdy wyrządzone przez agresję rosyjską przeciw ich krajowi w ostatnich latach⁵.

Zarys problematyki emigracji ukraińskiej w Polsce

Według różnych danych w Polsce przebywa od 1 do 2 mln obywateli Ukrainy o bardzo różnym statusie. Przede wszystkim to emigracja zarobkowa, a nie uchodźcy polityczni⁶. Jedni podejmują pracę legalnie, drudzy „na czarno”. Jeszcze inną grupę stanowią studenci kształcący się na polskich uczelniach. Jest też grupa młodych mężczyzn podlegających służbie wojskowej, która schroniła się w Polsce, by uniknąć powołania do armii. Do Polski migranci przybywają z różnych regionów Ukrainy. Jednocześnie wśród tej grupy można zauważyć różną przynależność konfesyjną. W Polsce nie ma statystyk umożliwiających zilustrowanie tej emigracji pod względem przynależności konfesyjnej. Posłużę się więc danymi statystycznymi według Centrum Razumkowa (<http://www.razumkow.org.ua>) z 2017 roku, które odnoszą się do Ukrainy: 26,5% to wierni Ukraińskiej Cerkwi prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego, 12% – Ukraińska Cerkiew prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego, 1,1% – Ukraińska autokefaliczna Cerkiew prawosławna, 7,8% – wierni Ukraińskiej Cerkwi greckokatolickiej, 1,3% – wierni Kościoła rzymskokatolickiego, 0,8% – protestanci, 1,3% – wyznawcy judaizmu, a 12,6% nie identyfikuje się z żadną religią i Kościołem⁷. Daje to pewien obraz tego, kto przybywa do Polski i wiernych którego Kościoła jest więcej. Dane dotyczące prawosławnych odnoszą się do okresu przed zjednoczeniem w Kościół prawosławny Ukrainy. Na skutek zjednoczenia Kościołów prawosławnych na Soborze Zjednoczeniowym 15 grudnia 2018 i otrzymaniu 5 stycznia 2019 roku Tomosu z Patriarchatu Konstantynopola powstał Kościół prawosławny Ukrainy (PKU)⁸. Kościół ten nie ma swoich struktur w Polsce, a Autokefaliczny Kościół prawosławny w Polsce

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Українці в Польщі в 2016 році. Підсумки року від Управління у справах іноземців*, «Наш вибір», № 57, лютий 2017, с. 5.

⁷ П. Сивицький, *Імігранти з України в нашій Митрополії* [w:] «Календар Благовіста» 2018, Гурово Ілавецьке 2018, с. 70–71.

⁸ Zjednoczenie objęło Kościół prawosławny Patriarchatu Kijowskiego, Autokefaliczny Kościół prawosławny Ukrainy oraz wspólnoty prawosławne Patriarchatu Moskiewskiego; <https://ekai.pl/tomos-dla-ukrainy/> (dostęp 7.01.2019).

uważa jego powstanie za nielegalne i odmawia opieki duszpasterskiej nad jego wiernymi w Polsce⁹. To z kolei powoduje, że wierni PKU korzystają z posługi duszpasterskiej w Kościele grekokatolickim. Ułatwia to stosowanie w posłudze liturgiczno-obrzędowej języka ukraińskiego.

Na wspomnianym już spotkaniu Arcybiskup Większy Kijowsko-Halicki Światosław Szewczuk scharakteryzował społeczność, z którą przychodzi pracować w warunkach emigracji¹⁰. Pierwsza grupa to ci, którzy uważają się za prawosławnych, utożsamiają się z szeroko pojętą kulturą prawosławną, a nie w sposób szczególny z którąś z Cerkwi ukraińskich. Można sprowadzić to do pewnej obrzędowości religijnej, takiej jak udział w Bożym Narodzeniu, poświęcenie wody w Objawienie Pańskie (w terminologii wschodniej zwane Jordanem), poświęcenie kościołów wielkanocnych oraz udział w Zesłaniu Ducha Świętego. Drugą grupę stanowią prawosławni zarówno z Patriarchatu Moskiewskiego, jak i z Ukraińskiej Cerkwi prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego. Trzecią grupę stanowią ci, którzy nie mają nic wspólnego z Cerkwią, nawet w Ukrainie. Nie odczuwają żadnej potrzeby religijnej. Ich jedynym celem jest podniesienie swojego statusu materialnego. Czwarta grupa to ci, którzy deklarują swoją przynależność do Cerkwi, ale ich obecnym celem jest praca. Cerkiew, do której należą jest w Ukrainie i tam widzą zabezpieczenie swoich potrzeb religijnych. Piąta grupa to imigranci z Zachodniej Ukrainy i w większości to grekokatolicy. Kolejna grupa to osoby, które praktykują w Kościele rzymskokatolickim w Polsce. Robią to często z ciekawości, ponieważ w Ukrainie nie mieli styczności z tą wspólnotą. Znajdziemy tutaj także tych, którzy przybyli do Polski na tzw. Kartę Polaka. Praktyki religijne mają pomóc w szybszym procesie np. nauczania się języka polskiego i integracji, ale w konsekwencji może to prowadzić do szybkiej asymilacji. Jest to proces pozbywania się własnej tożsamości, co można uzasadnić tym, że Ukraina jako państwo nic im nie dała, czego dowodem jest emigracja zarobkowa. Nie ma miejsca na akceptację nieudolności nowoczesnego państwa ukraińskiego.

⁹ W tej sytuacji „Święty Sobór Biskupów zabrania duchownym Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego wchodzenia w liturgiczno-modlitewne kontakty z «duchownymi» tzw. «Patriarchatu Kijowskiego» i tzw. «Autokefalicznej Cerkwi», które w dotychczasowych działaniach uczyniły wiele zła”; <https://ekai.pl/polski-kosciol-prawoslawny-przeciwny-autokefalii-na-ukrainie/> (dostęp 17.11.2019).

¹⁰ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1528108242&cerkiew=cerkiew (dostęp 4.06.2018).

Odczuwalny jest w takim stanowisku do Ukrainy duch przeszłości, spuścizna Związku Radzieckiego.

Kościół greckokatolicki w Polsce wobec emigracji ukraińskiej

Problem emigracji ukraińskiej stał się zadaniem i wyzwaniem dla struktur Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Ta wspólnota od wieków była obecna na terytorium Rzeczypospolitej. W 1947 roku Cerkiew greckokatolicka znalazła się w nowej rzeczywistości. Wymuszone zostały nowe warunki działania. Akcja „Wisła”¹¹ przeprowadzona przez władze komunistyczne w 1947 roku miała doprowadzić do całkowitej likwidacji problemu ukraińskiego. Na obszarze dziewięciu województw rozmieszczono prawie 150 tysięcy ludności ukraińskiej, która wcześniej mieszkała w zwartym regionie trzech województw południowo-wschodniej Polski. Pociągnęło to za sobą likwidację na tym terenie struktur Kościoła greckokatolickiego. Dopiero po 1956 roku mógł odbudować swoje struktury. Jednakże od odwilży październikowej aż do 1989 roku status działalności tego Kościoła był niejasny. Działał nielegalnie, pomocy niejednokrotnie udzielał mu Kościół rzymskokatolicki. Mimo takiej sytuacji udało się utworzyć parafie, odnowić Eparchię przemyską w 1991, a w 1996 roku powołano Metropolię Przemysko-Warszawską, w skład której weszły Archieparchia przemysko-warszawska oraz Eparchia wrocławsko-gdańska.

Akcja „Wisła” spowodowała, że na nowo trzeba było stworzyć sieć parafialną, pozyskiwać wiernych i organizować miejsca kultu religijnego. Często inicjatorami tworzenia parafii byli wierni. Sytuacja była bardzo trudna, ludność żyła w rozproszeniu, z poczuciem obywateli drugiej kategorii, często zastraszonej, bez wizji i wiary na przyszłość w wymiarze narodowym i eklezjalnym. Ustanowienie parafii było odbudowywaniem tego, co pozostawiono w stronach rodzinnych. Oczywiście nie było to tożsame z tym, co było do 1947 roku. Było jednakże przeciwstawieniem się asymilacji narodowej i religijnej. Parafie od początku miały charakter integracyjny, co też pomagało w pielęgnowaniu języka ojczystego i wschodniej tradycji chrześcijańskiej. Rozproszona ludność miała lokalne centra, w których za pośrednictwem duszpasterzy

¹¹ E. Misiło, *Akcja „Wisła” 1947. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2012; J. Pisuliński, *Akcja specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2017.

przekazywano informacje z życia wspólnoty ukraińskiej i Cerkwi greckokatolickiej.

W tym miejscu można dokonać pewnego porównania i stwierdzić, że podobny proces odbył się po 2014 roku. Eparchia wrocławsko-gdańska wyszła z pomysłem „szukania” ludności pochodzenia ukraińskiego i złożenia posługi religijnej. To działanie odgórne, a nie oddolne. Z jednej strony miało się opierać na istniejących już 55 parafiach greckokatolickich działających na terytorium tej eparchii¹². Z drugiej strony było to wyjście w regiony, które zgodnie z podziałem administracyjnym należą do Eparchii wrocławsko-gdańskiej, ale były dotychczas pozbawione opieki duszpasterskiej. Chodzi tutaj o takie województwa czy ich części, jak: kujawsko-pomorskie, łódzkie, świętokrzyskie, śląskie, południe mazowieckiego, wschodnia część dolnośląskiego i południe wielkopolskiego.

Parafie powstałe na bazie akcji „Wisła”, z których korzystają imigranci z Ukrainy dają namiastkę związku z własną ojczyzną w obcym państwie. Są miejscem spotkań, integracji, przekazywania informacji o pracy (ogłoszenia na tablicach informacyjnych czy za pośrednictwem księży), porad prawnych lub posługi sakramentalnej. Jest to też okazja do spotkania dwóch społeczności ukraińskich: wysiedlonej w 1947 roku i tej współczesnej z Ukrainy. Okazja do wymiany doświadczeń, przekazania sposobów zachowania własnej tożsamości narodowej i religijnej. Bardzo często jest to odkrywanie czegoś nowego o ukraińskim świecie diaspory, poznawanie historii społeczności wysiedlonych z ziem Polski południowo-wschodniej. Istnienie tych parafii pozwala na identyfikowanie się z nimi. Pojedyncze rodziny włączają się w życie mniejszości ukraińskiej w Polsce zasilając ją jako wspólnotę. Nie tracą swojej tożsamości, a jednocześnie są uczestnikami w różnym wymiarze życia społeczno-kulturalnego czy zawodowego w Polsce.

Proces tworzenia nowych ośrodków duszpasterskich dla emigracji ukraińskiej w Eparchii wrocławsko-gdańskiej

Wzrastająca liczba emigrantów ukraińskich spowodowała, że należało rozszerzyć sieć istniejących parafii greckokatolickich na

¹² *Шематизм греко-католицького духовенства в Польщі, Вроцлавсько-гданська єпархія* [w:] «Календар Благовіста» 2018, Гурово Ілвецьке 2018, с. 245–264.

terytorium Polski. Problem opieki duszpasterskiej dla nowo przybyłych z Ukrainy został przedstawiony we Lwowie we wrześniu 2016 roku na Synodzie Biskupów Ukraińskiego Kościoła greckokatolickiego przez bpa Włodzimierza Juszcza – ordynariusza Eparchii wrocławsko-gdańskiej w Polsce. Od tego momentu podjęto konkretne w tym kierunku działania. Proces tworzenia nowych ośrodków duszpasterskich rozpoczął się od pozyskania informacji od urzędów w poszczególnych województwach, co do liczby osób przebywających na terytorium danego regionu. Ustalenie liczebności pozwoliło określić, ilu Ukraińców podjęło pracę na terytorium danego województwa. Kolejnym etapem było zorganizowanie duchowieństwa, które powinno pochodzić z Ukrainy. Przy braku znajomości historii Ukraińców z Polski, nie wszyscy księża greckokatolicy urodzeni w Polsce mogli wzbudzać zaufanie. Nie byłiby odebrani jako „swoi”, chociaż są Ukraińcami. Integracja z miejscową mniejszością ukraińską jest ciągle toczącym się procesem i zagadnieniem na osobny temat.

Z inicjatywy księdza bpa W. Juszcza powołano Komisję, w skład której weszli: ordynariusz Eparchii, kanclerz oraz dziekan zielonogórski¹³. Miała ona zająć się naborem nowych księży z Ukrainy do pracy w Polsce. Jednocześnie bp W. Juszcza zwrócił się do biskupów greckokatolickich w Ukrainie o oddelegowanie do pracy w Polsce duchownych, którzy podjęliby wyzwanie misyjne. Uzyskując aprobatę miejscowych ordynariuszy w Ukrainie rozpoczął się nabór do pracy duszpasterskiej w Polsce. Po określeniu ich przydatności i nakreśleniu planu działań przystąpiono do wyznaczenia miejsc, w których przebywają większe grupy Ukraińców. Kolejnym krokiem było podjęcie rozmów bpa Juszcza z biskupami z diecezji rzymskokatolickich w Polsce. Było to wystosowanie prośby o umożliwienie korzystania dla potrzeb duszpasterskich z kościołów przy parafiach rzymskokatolickich w wyznaczonych miastach. Po określeniu miejsc i przydzieleniu księży z Ukrainy rozpoczął się kolejny etap, już informacyjny. Za pośrednictwem stron internetowych, np. cerkiew.net.pl (oficjalna strona Eparchii wrocławsko-gdańskiej), Facebooka, ulotek na dworcach autobusowych i kolejowych przekazywano informacje o rozpoczęciu nabożeństw greckokatolickich w języku ukraińskim. Zawiadomienia o mszach świętych dla wiernych

¹³ Skład Komisji: Ordynariusz Eparchii – bp Włodzimierz Juszcza, kanclerz – ks. Paweł Dobrzański, dziekan zielonogórski – ks. Andrzej Bundzyło.

Kościół greckokatolicki były podawane także za pośrednictwem parafii rzymskokatolickich, w których takie liturgie miały się odbywać oraz we wszystkich parafiach w danej miejscowości przez okres trzech tygodni. Oprócz tego swoją pomocą służyły katolickie rozgłośnie radiowe. Najczęściej takie ogłoszenia posiadały trzy istotne komunikaty: miejsce, w którym kościoła odbędzie się spotkanie, godzina nabożeństwa oraz kontakt do księdza odpowiedzialnego za duszpasterstwo. Kolejny etap docierania do emigracji ukraińskiej odbywał się już za pośrednictwem osób, które wzięły udział w liturgii oraz umieszczenia informacji ze zdjęciami z nabożeństwa na stronie internetowej Eparchii wrocławsko-gdańskiej czy Facebooka. Swoją rolę spełnia także interaktywna strona internetowa Ukraińskiego Kościoła greckokatolickiego¹⁴, na której umieszczane są informacje o nowych ośrodkach duszpasterskich w Eparchii wrocławsko-gdańskiej. Taka działalność rozwinęła ściślejszą współpracę między Kościołami rzymskokatolickim a greckokatolickim w Polsce w trosce o potrzeby religijne obywateli z Ukrainy.

Wspólnoty, które w taki sposób powstawały po 2016 roku liczyły i liczą od pięciu do stu osób¹⁵. Ich przekrój był i jest bardzo różnorodny. Jednocześnie powstał też problem utrzymania materialnego duszpasterstwa w nowych ośrodkach. Zabezpieczenie bytowe poszczególnych księży spoczywa przede wszystkim na strukturach eparchialnych, ponieważ w wielu przypadkach emigranci nie są w stanie utrzymać kapłana. Niekiedy księża są zmuszeni do podjęcia dodatkowej pracy, aby siebie utrzymać. To z kolei ogranicza możliwości duszpasterskie. Powstaje wtedy też pytanie o to, czy wszystkie te ośrodki przetrwają próbę czasu.

Według najnowszych danych na koniec 2018 roku istniało już trzydzieści nowych ośrodków duszpasterskich, a w katedrze greckokatolickiej we Wrocławiu wprowadzono dodatkową liturgię, co daje trzy msze święte w każdą niedzielę¹⁶. Ponadto w 2018 roku we Wrocławiu utworzono dodatkowy punkt, w którym odprawiana jest liturgia greckokatolicka

¹⁴ www.map.ugcc.ua.

¹⁵ www.cerkiew.net.pl (Białobrzegi, Bolesławiec, Busko-Zdrój, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdynia, Grójec, Inowrocław, Jelenia Góra, Kalisz, Kartuzy, Kępno, Ostrów Wielkopolski, Ożarów Mazowiecki, Piaseczno, Piła, Piotrków Trybunalski, Pszczyna, Radom, Radomsko, Skierniewice, Solec Kujawski, Świdnica, Tarnowo Podgórne, Trzebnica, Wałbrzych, Wrocław, Zgierz).

¹⁶ В. Ющак, *Вроцлавсько-гданська єпархія в статистиці*, «Благовіст», № 6 (329), Р. XXVII, червень 2018, с. 3.

w języku ukraińskim (Wrocław, ul. Borowska). Zdarzyły się też przypadki, kiedy należało zmienić miejsce nabożeństw ze względu na niedogodną lokalizację i utrudnienia komunikacyjne, jak np. w Wałbrzychu, Gdyni czy Kartuzach. Dla właściwego funkcjonowania nowo powstałych miejsc sprawowania posługi kapłańskiej bp W. Juszcak wydał 24 lutego 2017 roku Dekret „Zasady funkcjonowania nowych greckokatolickich duszpasterstw”. Zawiera on siedemnaście punktów, które przedstawiają zasadę ich działalności, relacje wobec parafii rzymskokatolickich, na terenie których odprawiane są liturgie w języku ukraińskim, a także włączenie się w realizację programu duszpasterskiego i wypełnianie norm życia liturgicznego Eparchii wrocławsko-gdańskiej. Ponadto nowe duszpasterstwa zgodnie z Dekretem mogą być przekształcone w parafie. W 2018 roku na podstawie Dekretu o nowych duszpasterstwach i w oparciu o punkt nr 12 tego Dekretu bp Juszcak zmienił status trzech ośrodków i utworzył parafie w Świdnicy, Kępnie oraz Bydgoszczy¹⁷.

Większe skupiska emigrantów z Ukrainy są oczywiście w dużych miastach: Wrocław, Poznań, Łódź, Gdańsk, Szczecin czy Warszawa lub Kraków, które znajdują się na terytorium Archieparchii przemysko-warszawskiej. Pokazują to dane statystyczne z udziału w Świątce Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa z 2018 roku¹⁸. Nie oddaje to całej prawdy o liczebności, ponieważ jest duży przepływ społeczności zarobkowej. Jedni wyjeżdżają, drudzy przyjeżdżają, co wynika z terminu ważności np. wizy. Jednocześnie przekazywane są informacje, w którym mieście jest duszpasterstwo greckokatolickie. Pogląd na liczebność uczestnictwa w nabożeństwach greckokatolickich pokazuje sprawozdanie przygotowane przez bpa W. Juszcaka na podstawie liczenia wiernych w Święto Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Nabożeństwa w tym świątecznym dniu 2018 roku odprawiono w 79 miejscach. To jest więcej o dwadzieścia miejscowości w porównaniu z 2017 rokiem. Posługę pełniło 42 kapłanów, a w 2017 roku było 35 duszpasterzy. Na liturgiach świątecznych było obecnych prawie 12,5 tysiąca wiernych. W pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych największą liczbę wiernych odnotowano w miejscowościach: Wrocław (1300), Gdańsk (1000), Legnica (650), Bytów (520), Poznań (500), Piaseczno (430), Szczecin (413), Koszalin

¹⁷ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1529658969&cerkiew=cerkiew (dostęp 22.06.2018).

¹⁸ В. Ющак, *Вроцлавсько-гданська єпархія...*, *op. cit.*, с. 3.

(380), Słupsk (350), Kępno (350), Kołobrzeg (300), Zielona Góra (285) oraz Łódź (280). Z kolei w samych nowych miejscach dla imigrantów z Ukrainy w Niedzielę Wielkanocną było obecnych prawie 2500. Jest to znaczny wzrost liczby wiernych na liturgiach w ciągu ostatniego roku. Do tego należy dodać także wiernych z dużych miast, co daje łącznie liczbę od 5500 do 6000. Jak zauważa bp Juszczak:

dla wspólnego dobra należy otaczać opieką duszpasterską ludzi, którzy przybyli z Ukrainy. Nie możemy myśleć w taki sposób, że odwiedzają nasze świątynie tylko raz do roku, przy okazji wielkich świąt albo, że wrócą do Ukrainy lub pojedą na Zachód. Można się nie zgodzić z tym stanowiskiem, ale przebywając na obczyźnie, pamiętają o swojej Cerkwi i znajdują drogę do naszych parafii. Należy stworzyć warunki, aby mogli się modlić w swoich cerkwiach¹⁹.

Co prawda nie są to duże liczby wobec jednego czy dwóch milionów Ukraińców w Polsce, ale każda pomoc imigrantom ułatwia im przebywanie na terytorium państwa polskiego.

Otworzenie nowych placówek spowodowało reorganizację struktur dekanalnych w Eparchii wrocławsko-gdańskiej, w skład której wchodziły cztery dekanaty: koszaliński, słupski, zielonogórski oraz wrocławski. Dekretem ks. bpa W. Juszczaka z 14 listopada 2017 roku utworzono kolejne dwa dekanaty: poznański i katowicki, które objęły nowe ośrodki duszpasterskie. Zauważono też proces odnowienia starych podupadających parafii, np. w Wałbrzychu czy Jeleniej Górze. Emigracja bardzo pozytywnie wpłynęła na ożywienie tych wspólnot.

Różnorodność duszpasterska

Praca duszpasterska w takich ośrodkach nie ogranicza się tylko do liturgii, chociaż stanowi podstawę życia religijnego. Organizowane są rekolekcje w czasie Wielkiego Postu czy dni duchownej odnowy przed świętami Bożego Narodzenia. Z innych zadań, które zasługują na uwagę trzeba wymienić inicjatywę duszpasterstwa grekokatolickiego z Kalisza. Administrator tej parafii ks. Roman Woźniak nawiązał współpracę z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Kaliszu, która pomogła

¹⁹ *Ibidem*.

w bezpłatnym przygotowaniu kursu języka polskiego trwającego osiem miesięcy²⁰. Z takiej możliwości skorzystało sto osób, a do egzaminu przystąpiło czterdzieści i uzyskało certyfikat B-1. Przede wszystkim miało to pomóc (i z pewnością pomogło) w integracji ze społeczeństwem polskim i w łatwiejszym znalezieniu pracy. Ponadto parafii w Kaliszu powierzono opiekę nad Cmentarzem Żołnierzy Ukraińskich Ukraińskiej Republiki Ludowej z 1920 roku, którzy tutaj zostali pochowani²¹. Cmentarz ten dzięki staraniom Zarządu Głównego Związku Ukraińców w Polsce oraz władz miejscowych Kalisza został odnowiony i jeszcze w 1999 roku poświęcony przez bpa W. Juszcza. Dekretem ordynariusza Eparchii wrocławsko-gdańskiej ustanowiono coroczne modlitwy za wszystkich żołnierzy ukraińskich, którzy oddali życie za Ukrainę. Modlitwy zgodnie z Dekretem mają odbywać się na tym cmentarzu w sobotę zwaną „za zmarłych” w przeddzień święta Zesłania Ducha Świętego według kalendarza juliańskiego.

Innym przykładem jest duszpasterstwo w Łodzi, które wykazuje bardzo dużą aktywność w pracy z imigrantami. Organizuje pielgrzymki do miejsc odpustowych, włącza się we współorganizowanie modlitw ekumenicznych na terenie Łodzi. A z najnowszych inicjatyw podjęło się zorganizowania 8 czerwca 2019 roku pierwszego Festiwalu Twórczości Sakralnej²² dla imigrantów z nowo utworzonych ośrodków duszpasterskich. W 2019 roku parafia z Częstochowy według programu duszpasterskiego Eparchii wrocławsko-gdańskiej odpowiada za organizację pielgrzymki parafii greckokatolickich na Jasną Górę (6.07.2019).

W 2018 roku w Metropolii przemysko-warszawskiej z okazji 325. rocznicy przystąpienia i odnowienia przez Eparchię przemyską jedności ze Stolicą Apostolską odbyła się peregrynacja relikwii św. Jozafata Kuncewicza. Objęte nią były także parafie i nowe ośrodki duszpasterskie Eparchii wrocławsko-gdańskiej²³. Była to okazja do przybliżenia emigracji ukraińskiej historii i życia świętego oraz ukazania konieczności

²⁰ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1527935480&cerkiew=cerkiew (dostęp 2.06.2018).

²¹ https://wkaliszu.pl/8061687/Cmentarz_ukrainski_w_Szczypiornie.html (06.06.2019).

²² http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1560017064&cerkiew=cerkiew (dostęp 8.06.2019).

²³ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1528707226&cerkiew=cerkiew (dostęp 11.06.2018).

powodów jedności z Następcą św. Piotra. Miało to także wymiar ewangelizacyjny i katechetyczny.

Problemem jest zagadnienie, ile osób spośród emigracji ukraińskiej przyjechało na tzw. Kartę Polaka. Osoby te często pozostają grekokatolikami, ale ze względu na Kartę nie ujawniają się bojąc się utraty swojego statusu²⁴. Nie korzystają z posługi duszpasterskiej w cerkwiach greckokatolickich, ale z konieczności – w parafiach rzymskokatolickich.

W nowo utworzonych ośrodkach duszpasterskich czy parafiach odbywają się także zgodnie z prawem kanonicznym wizytacje kanoniczne prowadzone przez ordynariusza Eparchii wrocławsko-gdańskiej (Kępno, Kalisz, Bydgoszcz, Grójec, Ożarów Mazowiecki, Lębork, Kartuzy, Gdynia, Piaseczno)²⁵. Na uwagę zasługuje wspólnota z Kępna, która w czasie takiej wizytacji wyszła z propozycją budowy własnej świątyni greckokatolickiej. Pokazuje to, że pewna grupa imigrantów na dłużej chce łączyć swoje związki z Polską, nie pozbywając się własnej tożsamości.

Ponadto w 2018 roku utworzono kolejne ośrodki duszpasterskie: w Pile, Sosnowcu, Ustce, a w 2019 roku w Pruszkowie, Szamotułach, drugi w Łodzi oraz trzeci ośrodek duszpasterski we Wrocławiu. Otwieranie nowych ośrodków jest konieczne. Z danych statystycznych, które zostały zebrane w Eparchii wrocławsko-gdańskiej w 2019 roku z okazji Święta Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa wynika, że zwiększyła się liczba osób we wszystkich parafiach. Statystyka przedstawiona przez bpa Włodzimierza Juszcza w poszczególnych parafiach przedstawia się następująco: Wrocław (1360), Gdańsk (830), Legnica (620), Poznań (600), Bytów (554), Szczecin (516), Słupsk (500), Kępno (500), Piaseczno (423), Zielona Góra (416), Łódź (376 i 82), Wałcz (340), Kołobrzeg (330), Koszalin (324), Biały Bór (300), Oława (254), Bydgoszcz (250), Opole (220), Świdnica (210), Kalisz (200), Lubin (195)²⁶.

²⁴ П. Сивицький, *Імігранти з України...*, *op. cit.*, s. 77–78.

²⁵ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1551095274&cerkiew=cerkiew (dostęp 25.02.2019).

²⁶ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1556707674&cerkiew=cerkiew (dostęp 1.05.2019).

Zakończenie

Wszystkie nowe duszpasterstwa greckokatolickie, które powstały w tak krótkim czasie po 2016 roku spełniają bardzo ważną rolę. Nie obejmują, co prawda całej emigracji ukraińskiej, ponieważ większość z tej grupy to prawosławni. Jednakże są wsparciem duchowym i mentalnym w obcym państwie dla grekokatolików i tych prawosławnych, którzy odnajdują się w tej Cerkwi. Parafie „stare”, a także i te nowe Eparchii wrocławsko-gdańskiej są istotnym elementem służącym pokazaniu, jak ważne jest zachowanie tożsamości narodowej i religijnej. Nowa emigracja pomaga też w ożywieniu „starych” duszpasterstw, które były stworzone dla ludności ukraińskiej wysiedlonej w czasie akcji „Wisła”. Nowe duszpasterstwa spowodowały zmianę strukturalną Eparchii wrocławsko-gdańskiej oraz wyznaczają nowe cele duszpasterskie. Niekiedy na nowo pomagają w zrozumieniu własnych wyborów życiowych i wskazują, że Cerkiew greckokatolicka może odegrać istotną rolę w ich życiu. Obrazuje to m.in. wypowiedź młodej Ukrainki z obwodu ługańskiego, która podkreśliła, że swoją tożsamość narodową i chrześcijańską odnalazła dzięki spotkaniu z miejscowymi grekokatolikami i dopiero w cerkwi greckokatolickiej w Polsce odkryła, co to znaczy być Ukrainką. Swoje świadectwo przedstawiła na spotkaniu młodych Ukraińców ze zwierzchnikiem Kościoła greckokatolickiego Arcybiskupem Większym Kijowsko-Halickim Światosławem Szewczukiem we Wrocławiu 2 czerwca 2018 roku²⁷. Ponadto utworzenie nowych ośrodków duszpasterskich spowodowało powstanie nowych dekanatów wewnątrz Eparchii wrocławsko-gdańskiej Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Utworzono je z myślą o lepszej koordynacji pracy pomiędzy poszczególnymi parafiami, a także księżmi biorąc pod uwagę olbrzymie terytorium tej eparchii obejmującej swoim zasięgiem ponad połowę terytorium Polski.

Na zakończenie warto też przypomnieć słowa, które wypowiedział Arcybiskup Większy Światosław Szewczuk w rozmowie z redaktorem Katolickiej Agencji Informacyjnej:

Diecezja wrocławsko-gdańska stała się diecezją misyjną. W ciągu ostatnich trzech lat utworzono na jej terenie trzydzieści parafii i punktów

²⁷ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1528142523&cerkiew=cerkiew (dostęp 4.06.2018).

duszpasterskich. Przez ostatni rok z Ukrainy przyjechało do pracy diecezji księży, aby szukać i objąć opieką migrantów ukraińskich. Diecezja stała się przykładem Kościoła, który papież Franciszek nazywa *Chiesa in uscita*, „Kościołem, który wychodzi na ulicę”, poza swoje getto i szuka ludzi. Należy też podkreślić, że wielu migrantów ukraińskich nie identyfikuje się z żadnym Kościołem²⁸.

Wypowiedź Arcybiskupa Większego wymaga uaktualnienia, ponieważ już w pierwszym kwartale 2019 roku tych placówek jest około czterdziestu, a przygotowywane są nowe. Z ich otwarciem powiązane jest przygotowanie nowych miejsc oraz nowej grupy kapłanów greckokatolickich z Ukrainy, którzy będą mogli podjąć pracę duszpasterską w Polsce.

Problematyka tego zagadnienia jest o wiele szersza i nie sposób omówić i przedstawić wszystkich kwestii w jednym artykule. Zagadnienie jest bardzo rozwojowe i wymaga ciągłej uwagi i refleksji. W tekście zarysowano początkowy proces organizowania duszpasterstwa dla emigracji ukraińskiej na przykładzie Eparchii wrocławsko-gdańskiej Kościoła greckokatolickiego w Polsce.

Arkadiusz Trochanowski

Wrocław-Gdańsk diocese towards Ukrainian citizens in Poland

Summary

The revolution of dignity from the turn of 2013/2014 and the endeavoring for democratization of political life in the Ukraine caused a new challenge for Ukrainian society. This meant not only moving within the Ukraine, but also emigration to Western European countries. Poland also took its place on this route in search of better living conditions. The growing number of Ukrainian immigrants caused that the Eparchy of Wrocław-Gdańsk of the Greek Catholic Church came out with a pastoral proposal. Local communities have become an important element of support for emigrants. In addition, the network of existing Greek Catholic parishes in Poland was extended. The communities that were created in this way after 2016 count from 5 to 100 people. The article presents the process of creating new pastoral care and shows the ways of working with the Ukrainian emigration. All new pastoral ministries, that were created in such a short time, after 2016, fulfill a very important role. They do not cover all Ukrainian emigration because most of people who belong to this group are Orthodox, however, they are spiritual and mental support in a foreign state.

²⁸ http://www.cerkiew.net.pl/Wiadomosci/wiadomoscjedna.php?polaczenie=wiad_1529074849&cerkiew=cerkiew; http://nowy.ekai.pl/media/szuflada/Abp_Szewczuk_____.htm (dostęp 15.06.2018).

They show how important it is to preserve national and religious identity. They help sometimes to understand their own life choices and indicate that the Greek Catholic Church can play a vital role in their lives.

The studied issue is constantly developing and requires permanent attention and reflection. The text outlines the process of initial organization of pastoral ministry for Ukrainian emigration on the example of the Eparchy of the Wrocław-Gdańsk Greek Catholic Church in Poland.

Keywords: Greek Catholic Church, Ukrainian immigrants, pastoral proposal, the Eparchy of the Wrocław-Gdańsk.

Ікони «Страсті Христові» XV–XVII століття з українсько-польсько-словацького пограниччя. Іконографічні та композиційно-структурні трансформації

Ікони «Страсті Христові» – визначне художнє явище, позначене рисами яскравої своєрідності в системі українського середньовічного малярства. Страсна ікона, завдяки поєднанню різноманітних змістів, які нашаровуючись один на одного, перетворюється на своєрідну багаторівневу систему метафор, символів і знаків, яка не допускає сприйняття твору як «лінійного», одноманітного поєднання сюжетів.

Укладення тематики та іконографії більшості страсних сцен складається відносно пізно, проте ряд страсних сюжетів з'являється вже в ранньохристиянську епоху. Пасійна тема знайшла своє втілення у різних видах як західноєвропейського, так і візантійського мистецтва. Прототипи іконописних страсних композицій дослідники шукають у мініатюрах рукописів та монументальних розписах¹. Цикл Страстей Христових, в усій повноті тематичного складу, отримав розвиток разом із формуванням Страсної літургії, тобто наприкінці XI – на початку XII століття (Пармське Євангеліє № 5, третя чверть XI ст.)². Цілий ряд мініатюр на тему Страстей збереглися в німецьких євангельських середньовічних книгах Готи, Бремена, Тріра, Аахена, Гільдесгайма³. На зламі XI–XII століть пасійні композиції широко представлені в диптихах-складнях та у монументальному живописі⁴. Існує думка, що на іконографію деяких страсних сцен, як напр., «Зняття з хреста» вплинули шиті

¹ Г. Колпакова, *Византийское искусство. Поздний период*, Санкт-Петербург 2004, т. II, с. 285.

² G. Millet, *Iconographie de l'Évangile*, Paris 1916, s. 5; *idem*, *Recherches sur l'iconographie de l'Évangile*, Paris 1960, s. 7.

³ В. Овсійчук, Д. Кривавич, *Оповідь про ікону*, Львів 2000, с. 258.

⁴ С. Paroma, *The Living Icon in Byzantium and Italy: The Vita Image, Eleventh to Thirteenth Centuries*, University of Michigan, Ann Arbor. Cambridge University Press, 2014, p. 37.

покрови-плащаниці із зображенням заключних страсних епізодів, які використовувалися в чині Богослужіння Страсного тижня⁵.

В іконописі пасійна тема розвивається лише з XIV століття, проте дослідники припускають, що існували давні візантійські ікони, які стали взірцями як для православних, так і для католицьких художників⁶. На факт існування такого типу збірних ікон Страстей у візантійському мистецтві вказує цілий ряд давніх пам'яток⁷. У монастирі святої Катерини на Синаї зберігається ікона «Розп'яття» (поч. XIV ст.). Виняткові художні якості цієї пам'ятки свідчать про її приналежність до константинопольської школи. До загальної композиції ікони, поряд із страсним циклом, уходять сюжети на теми інших євангельських подій, зокрема поміж клеймами є навіть сцена Успіння Богородиці⁸. Ще одна давня пам'ятка, яка містить комплекс пасійних сцен – ікона Одигітрії з празниками, яка зберігається в Афінському Візантійському музеї⁹.

На українських землях, судячи з вивіреності і сталості страсного репертуару тогочасної книжкової мініатюри і храмових фресок, тематичний склад пасійного циклу та іконографія його основних сюжетів сформувалися доволі рано. Свій початок пасійні цикли беруть від фресок Софії Київської (XI ст.)¹⁰, а у створених за участю українських майстрів фресках XIV–XV століть, на території Польщі у Вислиці, Любліні, Сандомирі та Кракові, ця давня традиція знайшла своє продовження¹¹. У фресках XIV століття церкви-ротонди в с. Горянах (тепер у межах м. Ужгород), в яких відчутні ознаки італійського малярства, також представлені фрагменти Страстей

⁵ Г. Колпакова, *Византийское искусство...*, *op. cit.*, с. 285.

⁶ В. Овсійчук, Д. Крвавич, *Оповідь про ікону...*, *op. cit.*, с. 257.

⁷ G. Sotiriou, M. Sotiriou, *Icones du Mont Sinaï, „Athīnai”* [s.n.] 1956–1958, nr 39–40, 58–61, 76–79, 87–90, 91–94, 113–116, 205, 208–213, 214–216, 236; В. Лазарев, *История византийской живописи*, Москва 1986, № 301, 302, 309, 310.

⁸ G. Sotiriou, M. Sotiriou, *Icones du Mont Sinaï...*, *op. cit.*, nr 205.

⁹ K. Weitzmann, M. Chatzidakis, K. Miatev, S. Radojic, *A treasury of icons. From the Sinai peninsula, Greece, Bulgaria and Yugoslavia*, New York 1966, p. 22; Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України XII–XV ст.*, ред. Л. Міляева та ін., Львів 2005, іл. 243, с. 207.

¹⁰ У збережених фрагментах фресок Софії Київської прочитуються сюжети: «Христос перед Каяфою», «Відречення Петра», «Розп'яття», «Зішестя до пекла», «Явлення мироносицям», «Увірування Фоми», «Зіслання Святого Духа».

¹¹ М. Гелитович, *Ікони «Страсті Христові» XV – I-ї половини XVI ст.* [у:] «Літопис Національного музею у Львові» 2001, № 2 (7), с. 108.

Христових¹². Особливої актуальності тематика Страстей Христових набула в українському іконописі XV–XVII століть. Як слушно зауважила Віра Свенціцька,

саме такі, великих розмірів, ікони із чималою кількістю епізодів любили в народі й часто їх замовляли, бо вони для простолюдина були немов збіркою новел, цікавих, із широкою шкалою відтінків почуттів – від сатиричних або влучних і дотепних до сповнених глибокого трагізму¹³.

Майже у кожній українській церкві були або настінні розписи, або монументальні ікони «Страсті Христові». У храмі Страсті займали місце на північній стіні, замінюючи стінопис, а ікони «Страшного Суду» розміщувалися на західній стіні. Обидві ці ікони, зазвичай, перевищували більш двометрову висоту і разом з іконостасом склали основу оформлення інтер'єру української церкви¹⁴. Страсний цикл та композиція Страшного Суду, впливаючись у загальну образотворчу систему храмового інтер'єру, моделювали основну релігійно-етичну позицію людини середньовіччя, що ґрунтувалася на очікуванні кінця світу і сподіванні життя у вічності¹⁵.

Найдавніші українські ікони «Страстей Христових» збереглися від XV століття, проте в Україні ікони на цю тему побутували і раніше, про що свідчать письмові джерела¹⁶. Вже у XV столітті всі складові українських страсних ікон демонструють сформованість варіантів загальної композиції, свою ідейну логіку та іконографічну завершеність циклів. Цю особливість українських пасійних

¹² На думку мистецтвознавчині Людмили Міляєвої, страсний цикл проник в Україну на початку XIV ст. з творами готичних майстрів (що підтверджується фресками Горянської ротонди), і з того часу пасійна тематика стала особливо популярною в живописі і літературі; Л. Міляєва, *Стінопис Потелича*, Київ 1969, с. 90.

¹³ В. Свенціцька, *Живопис XIV–XVI століть [у:] Історія українського мистецтва*, Київ 1967, т. 2, с. 258.

¹⁴ М. Гелитович, *Ікони «Страсті Христові»...*, *op. cit.*, с. 110.

¹⁵ С. Аверенцев, *На перекрестке литературных традиций*, «Вопросы литературы» 1973, № 2, с. 172–173.

¹⁶ В. Овсійчук, Д. Крвавич, *Оповідь про ікону...*, *op. cit.*, с. 257–259.

пам'яток першим помітив видатний дослідник української ікони Ларіон Свенціцький, влучно зауваживши:

така збірна ікона подібна до циклічних містерій, творить одну цілість тільки на основі внутрішнього ідейного і часово-последовного зв'язку між окремими сценами на основі їх механічного поєднання¹⁷.

Однією з найдавніших українських пасійних пам'яток є ікона «Страсті Господні» кінця XV століття з церкви Воздвиження Чесного Хреста у Здвижені (тепер – територія Польщі; Національний музей у Львові імені Андрея Шептицького; НМЛ)¹⁸. Попри значні втрати живописного шару в нижній частині ікони, усі складові пасійного циклу та доповнюючі сюжети євангельської тематики об'єднуються в ній в єдину цілісність за визначеною структурною схемою. Важливо зазначити, що у багатьох пам'ятках пізнішого часу можна помітити спорідненість в іконографії та композиційній побудові окремих сцен до Страстей з церкви у Здвижені. Очевидно, їх автори користувалися подібними чи тими самими зразками, що й майстер цієї найбільш ранньої, серед відомих, пам'ятки.

Ікона «Страсті Христові» (кінець XV – початок XVI ст.) з церкви в с. Трушевичах Старосамбірського району Львівської області (НМЛ) тягнє до перемишльського кола іконопису¹⁹. За композицією самого Розп'яття пам'ятка неначе повторює середник Страстей з храму у Здвижені²⁰. Загальна композиція ікони особливо цікава відмінною від звичайної побудовою: центральна сцена розгортається на тлі зеленої міської стіни, а сім різних за розмірами клейм розташовано фризом зверху й знизу. Різномасштабність сцен – сміливий і оригінальний художній прийом, який демонструє

¹⁷ І. Свенціцький, *Іконопис Галицької України XV–XVI віків*, Львів 1928, с. 40.

¹⁸ Г. Логвин, Л. Міляєва, В. Свенціцька, *Український середньовічний живопис*, Київ 1976, іл. ХLI; Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, с. 209, іл. 244; М. Гелитович, *Українські ікони XIII – початку XVI століть зі збірки Національного музею у Львові імені Андрея Шептицького: альбом-каталог*, Львів–Київ 2014, іл. 39.

¹⁹ Г. Логвин, Л. Міляєва, В. Свенціцька, *Український середньовічний...*, *op. cit.*, іл. LXIX; Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, іл. 267; М. Гелитович, *Українські ікони...*, *op. cit.*, іл. 81.

²⁰ Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, с. 210.

мистецьку розкутість її автора. Об'єднувальним компонентом виступає Гора Голгофа, яка займає нижню частину композиції та разом із «Розп'яттям» акцентує центральну вісь ікони. З особливою емоційністю та драматизмом змальовані сцени «Зняття з хреста», «Покладення в труну» та «Оплакування Христу», що експресивністю постав, рухів і жестів нагадують поширені в народному побуті голосіння. Образи катів трактовані гротескно, з відразливими рисами облич. У багатьох композиціях помітна орієнтація на зразки західноєвропейських гравюр²¹.

Ікона «Страсті Христові» (кінець XV – початок XVI ст.) з церкви Святого Димитрія у Жогатині (тепер – територія Польщі; НМЛ)²² посідає окреме місце серед українських пасійних пам'яток, особливо з погляду її іконографічно-композиційного вирішення. Винятковість іконографії «Страстей» з Жогатина полягає найперше в розміщенні клейм: вони оточують середник по периметру лише в один ряд, до того ж угорі і внизу сюжети розгораються фризом. Впливи західної іконографії у пам'ятці майже не відчутні: гротеск у сценах Страстей передано стримано, відсутня надмірна екзальтованість у найбільш емоційній композиції пасійного циклу «Покладення до гробу»²³. Непересічний хист автора ікони по-особливому промовисто виявився в її художньо-образному вирішенні. Виразна домінанта усієї композиції – масивний хрест з розп'ятим Спасителем. Незважаючи на багатолюдність клейм, їхні композиції не виглядають надто подрібненими, завдяки чітким обрисам і виваженому колориту. Особливо прикметно, що ікона, яка представляє драматичне дійство, сповнена світлого урочистого настрою. Такої піднесеності надає пам'ятці передусім колористичне вирішення. Один із найдовершеніших епізодів у передачі емоційного вислову – зображення Богородиці та мирносиць, їхніх постав, жестів і особливо виразу облич.

Ікона «Страсті Господні» (кінець XV – початок XVI ст.) з церкви в Угерцях Мінеральних біля Ліська (тепер – територія Польщі;

²¹ Н. Олейнюк, *Відгомін століть*, «Артклас» 2006, № 1–2, с. 108–111.

²² М. Гелитович, «*Страсті Господні*» з Жогатина, «Пам'ятки України: історія та культура» 2008, № 2 (159), с. 64–67; Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, іл. 701, с. 501; М. Гелитович, *Українські ікони...*, *op. cit.*, іл. 41.

²³ М. Гелитович, «*Страсті Господні*» з Жогатина..., *op. cit.*, с. 66.

НМЛ)²⁴ змальована на трьох дошках, скріплених завісами. Пам'ятка має вигляд складня, кожна частина якого заведена в окремий ковчег з лінійним обрамленням²⁵. У мистецькому вислові ікони з Угерець відчутний поступовий відхід від візантійського мистецтва та вплив готики. Іконографія страсного циклу пам'ятки ґрунтується, загалом, на взірцях візантійського мистецтва. Водночас у деяких клеймах ікони виявився властивий для західноєвропейського мистецтва гротеск: у сцені «Христа б'ють» і в групі вояків під Розп'яттям відчутне бажання надати персонажам портретності «на реалістичний німецький лад»²⁶. Оригінально розгортається сцена Хресного ходу – дійство переноситься з одного клейма на інше. Як зауважив Димитрій Ярема, загальна композиція пам'ятки демонструє виразне споріднення з іконою Страстей з церкви у Здвижені (обидва села знаходяться по сусідству, тож автор угерецької ікони зміг запозичити загальну композицію від здвиженської ікони)²⁷. Науковці відносять пам'ятку до творів іконописної школи останньої третини XV – початку XVI століть, майстри якої працювали на теренах Надсяння²⁸.

Приблизно до середини XVI століття можна віднести ікону «Страсті Христові» з с. Багнуватого Турківського району Львівської області (НМЛ)²⁹. У пам'ятці поєднується традиційне із зародженням нового, що набуло розвитку повною мірою у XVII столітті³⁰.

²⁴ Село Угерці Мінеральні розкинулося над Сяном навпроти Здвиження. Ікона належить до іконописної майстерні в Сяноці, майстри якої працювали для храмів сіл уздовж ріки Сян; Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, с. 502, іл. 702; М. Гелитович, *Українські ікони...*, *op. cit.*, іл. 105.

²⁵ Загальні розміри ікони 220 x 162 см, вона більша від більш ранніх пам'яток цієї тематики. Центральна частина ікони вдвічі ширша за бокові, дошки кріпляться на завісах.

²⁶ Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, с. 504.

²⁷ *Ibidem.*

²⁸ *Ibidem.*

²⁹ М. Гелитович, *Ікони «Страсті Христові» і «Страшний Суд» другої половини XVI ст. з церкви Вознесіння Господнього в с. Багнуватому [у:] У координатах мови: Збірник наукових праць на пошану Лідії Коць-Григорчук*, Львів 2016, с. 159–170; іл. на с. 169.

³⁰ Віра Свенціцька, перша дослідниця пам'ятки з Багнуватого, слушно зауважила, що у цілому ряді її деталей «помітний відхід від строгих іконописних канонів зображення та каліграфічних прийомів, натомість з'являється чимало безпосередніх життєвих спостережень, сповнених аромату і своєрідного колориту сучасності»; В. Свенціцька, *Живопис XIV–XVI століть...*, *op. cit.*, с. 255.

Композиції, які передують пасійним сюжетам майстер змалював у традиціях візантійської іконографії, а у наступних сценах виявляє все більшу розкутість, можливо, інспіровану зразками західного малярства. Іконописець демонструє уміння надати кожному образу свій, чітко виражений характер та намагається наділити персонажів індивідуальними рисами різних соціальних верств тодішнього суспільства³¹. Другорядні персонажі виразно індивідуалізовані, негативні дійові особи трактовані гротескно. У пам'ятці з Багнуватого вперше в українському іконописі так ретельно фіксується тогочасний костюм, зброя та предмети, зауважені в побутовому оточенні.

Нетрадиційну іконографію окремих епізодів спостерігаємо в багатьох сценах. Це стосується центрального зображення Розп'яття і змалювання групи пристоячих: Богородиця не стоїть, а сидить, притуливши ліву руку до серця; Марія Магдалина в чорному мафорії, нахилившись до Богоматері, її втішає³². На цій іконі вперше в циклі сюжетів «Страстей Господніх» з'являється сюжет «Увірування Томи», який подається у незвичній іконографічній версії³³.

Майстер уникає традиційної різномасштабності зображень: Христос і головні дійові особи, в середнику, за розмірами навіть менші від деяких другорядних персонажів у клеймах. Натомість, помітні намагання автора досягти трьохвимірності у передачі ракурсів фігур, архітектури, пейзажного тла.

Ікона «Страсті Господні» середини XVI століття з церкви Воздвиження Чесного Хреста м. Дрогобича Львівської області (Музей «Дрогобиччина»)³⁴ розташована на тому самому місці, для якого вона була створена, що дуже рідко трапляється в наш час. Завдяки сяючому золотому тлу, ікона особливо ефектно виглядає в дерев'яному храмі. Розширена іконографія дрогобицької пам'ятки виявляє роботу досвідченого іконописця, який добре знав Євангеліє

³¹ *Ibidem*.

³² М. Гелитович, *Икони «Страсти Христови»...*, *op. cit.*, с. 163.

³³ У нижній частині клейма «Увірування Томи» змалювано сцену пекла у вигляді вогняної ріки з численними душами грішників, серед яких – цар Ірод, учасники Синедріону та ті, хто засудив Ісуса до страти (*Ibidem*).

³⁴ Д. (Ярема) Патріарх, *Иконопис Західної України...*, *op. cit.*, іл. 709.

та не боявся по-своєму інтерпретувати тематичний зміст клейм. У змалюванні страсних сцен також багато оригінальних композиційних вирішень і авторських прочитань у поданні предметів побуту та природного оточення. У кольоровій гамі ікони домінують синя й червона барви у поєднанні з позолотою тла. Дуже характерно виконана архітектура та мотиви гір. У зображенні постатей першорядну роль відіграє площинно-лінійна контурна графіка разом із тяжінням до об'ємного ліплення форми у ликах святих³⁵.

Ікона «Страсті Господні» 1593 року з церкви Різдва Христового в с. Великому Старосамбірського району Львівської області³⁶ належить до кола майстра ікони «Преображення» з Яблунева (НМЛ)³⁷. Маляр надзвичайно експресивно проілюстрував епізоди драматичного дійства, виявивши вміння розкривати характер та емоції людей, психологічну ситуацію окремих сцен. Іконописцю, очевидно, були відомі твори західноєвропейської гравюри на пасійну тематику, що особливо помітно у вирішенні центральної композиції ікони. Автор пам'ятки з Великого започаткував нове трактування пейзажного стафажу: у композицію клейм він уводить не умовний ландшафт, а конкретний краєвид Прикарпаття, панорамно подавши гірські схили, порослі смереками та зеленими кущиками трав. Хист майстра виявляється у лаконічній, вільній побудові багатofігурних композицій, збагачених різноманітними подробицями.

Ікона «Страсті Господні» (кінець XVI – початок XVII ст.) з церкви в с. Білі Ослави Івано-Франківської області (Національний художній музей України, Київ) походить із Покуття і за структурою загальної композиції суттєво відрізняється від ікон із храмів Перемишльської єпархії³⁸. Головна відмінність полягає в тому, що тематика ікони замикається суто на епізодах Страстей,

³⁵ Існує припущення, що ікона належить пензлю майстра Федуска з Самбора. Відповідно до підпису на іконі Благівіщення з Іванич, авторства цього маляра, науковці датують твори іконописця на 70–80 рр. XVI ст.

³⁶ Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, іл. 715, с. 509.

³⁷ Характер живопису виявляє руку майстра, який був послідовником автора ікони Преображення з Яблунева. Те, що майстри походили з одного середовища, зауважила В. Свенціцька, і, відповідно до дати, зазначеної на іконі «Страстей» з Великого, датувала інші твори цього іконописного кола; В. Свенціцька, О. Сидор, *Спадщина віків. Українське малярство XIV–XVIII століть у музейних колекціях Львова*, Львів 1990, с. 19.

³⁸ Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, іл. 717.

а доповнюючі сцени, включно із зображенням Воскресіння Христового, відсутні. Пам'ятка немає виділеного середника, а центральна сцена Розп'яття змальована в нижньому ряді, у такому ж форматі, як інші клейма³⁹. Ще одна особливість – велика увага до теми Відречення Петра, постать якого фігурує в кількох сюжетах. Підбір сюжетів пасійного циклу також відрізняється від раніше розглянутих ікон. На думку науковців, такі композиційні та іконографічні відмінності можуть бути наслідком впливу молдавсько-буковинської іконописної традиції, яка, напевно, була відчутна на Покутті⁴⁰.

У пам'ятці ще виразно відчутні традиції XVI століття, проте в ній уже багато новацій – страсні сцени привертають увагу простою безпосередністю та експресивною виразністю рисунка, а також увагою до психологічних характеристик і побутових деталей. Маляр дотримується традиційної іконографії з тенденцією до спрощення форм у деталях, передусім архітектури, вирішенні інтер'єрів та пейзажу. Іконописець акцентує увагу на відображенні реалістичності тогочасного одягу і предметів побуту, особливо на їхньому декоративному вирішенні, ретельно вимальовуючи орнаментальні візерунки, інкрустації та елементи різьблення на платах, рушниках, меблях, зброї, одязі⁴¹.

Ікона «Страстей Христових» зі с. Лип'є біля Лютовиськ (Польща) датується початком XVII століття (Історичний музей м. Сянока)⁴². Пам'ятка вражає своїми розмірами (267 x 210 см). Це найбільша страсна ікона досліджуваного часу. Ікона має багато нових елементів, зокрема, автор намагається досягти трьохвимірності у передачі ракурсів фігур, архітектури та мотивів пейзажу в клеймах. Тло середника та обрамлення не гладенькі, як зазвичай в пасійних іконах, а мають гравірований рослинний орнамент. Клейма змальовані на вохристовому тлі без гравірування та розділені між собою тоненькими чорними лініями. Привертає увагу незвична іконографія сюжету «Воскресіння Лазаря». Композиція цього клейма

³⁹ *Ibidem*, с. 514.

⁴⁰ *Ibidem*, с. 514, 515.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*, іл. 716.

подається неначе жанрова сцена: Лазар у білому савані сидить на саркофазі, а слуга звільняє його ноги від поховальних пелен⁴³.

Структурно-композиційна побудова пасійних ікон з українсько-польсько-словацького пограниччя має свої характерні особливості. У розглянутих іконах «Страстей Господніх» спостерігається поліваріативність щодо кількості сюжетів, їх тематичного набору та послідовності розташування. Увесь комплекс українських пасійних пам'яток, збережених від XV–XVII століть, поділяється на групи, відповідно до особливостей розміщення страсних циклів навколо центрального зображення. Різноманітність загальних композицій страсних ікон дозволяє простежити стійкість і закономірність типів структурних побудов у межах їхніх композиційних схем. Страсні сцени на одній з найдавніших українських пасійних пам'яток із церкви Воздвиження Чесного Хреста у Здвижені розміщуються, як це було прийнято в давніх візантійських пам'ятках, у двох регістрах по усьому периметру твору. Ікона з храму в Трушевичах демонструє незвичну композицію. Оригінальний задум художника полягає в тому, що пасійні сцени подаються лише на верхньому та нижньому полях твору.

Приблизно від початку XVI століття в композиційних схемах «Страстей» відбуваються зміни, як це засвідчують ікони з храмів в Угерцях Мінеральних, Багноватому та Білих Ославах: центральна сцена з Розп'яттям зменшується, натомість збільшуються розміри клейм, які тепер часто розмежовані обрамленням, а не розгортаються безперервним фризом, як на більш ранніх іконах із храмів у Здвижені та Трушевичах⁴⁴.

Композиційна структура українських страсних ікон не набула строгої канонічності, це стосується як тематики та іконографії клейм, так і послідовності їх розміщення. Кожен митець по-своєму вирішував композиційну структуру, образні характеристики та колористичний лад свого твору. До сфери самостійних творчих вирішень іконописця, очевидно, слід також віднести спосіб розташування сцен навколо середника і вибір його розміру та композиції.

⁴³ *Ibidem*, с. 511.

⁴⁴ Варто зауважити, що в іконах Страстей Христових і надалі змальовують клейма над середником, тоді як в інших сюжетах на наших теренах цього ніколи не буває, хоча зустрічається в Росії та у балканських країнах; Д. (Ярема) Патріарх, *Іконопис Західної України...*, *op. cit.*, с. 209.

Ускладнені тематичні лінії страсних ікон – аналогії, повтори, уподібнення вибудовуються навколо головної теми «концентричними колами». Ускладненість, багаторівневність, складне поєднання змісту, надають семантичному ряду пасійної теми поступового розгортання.

Від XV століття в українських пасійних іконах знаходять своє відображення комплікативний склад страсного циклу візантійського першооригіналу, особливості його інтерпретації на київському ґрунті, а також певні риси іконографії, структурної побудови та образності західних взірців. Композиції, образи і мотиви, інспіровані західноєвропейським мистецтвом використовувалися переважно в страсних сюжетах⁴⁵. Візантійські іконографічні схеми зберігаються в сценах, які передують сценам страждань – «Преображення», «В'їзд до Єрусалиму», «Тайна вечеря», а також у тих, які виступають їхнім епілогом – «Зішестя до пекла», «Мироносиці біля гробу Господнього». Більшість із цих композицій ілюструють основні церковні празники, розкриваючи їхній символічно-догматичний зміст, тоді як страсні сюжети мають наративний характер⁴⁶.

Особливості вирішення загальної композиції, внутрішній зв'язок усіх сюжетів, що оточують центральне зображення, відсутність чітких канонічних приписів щодо іконографії та послідовності розміщення клейм, надавали майстру виключні можливості творчої імпровізації, і разом з тим вимагали від нього особливого дару поетичної інтерпретації і строгої логіки композиційних побудов.

Аналіз розглянутого комплексу пасійних творів дає підстави говорити про наявність кількох «редакцій» ілюстрування страсного циклу, що відрізняються не тільки мірою докладності відображення літературної основи, але й самою природою образотворчого матеріалу, який несе в собі розвинуті в більшій чи меншій мірі символізм, метафоричність, які покликані передати багатозначність і жанрову багатогранність євангельського тексту. Вочевидь

⁴⁵ Окремі образи, мотиви, а інколи й цілі композиції українських ікон інспіровані зображеннями зі збірок іноземних гравюр, які здобули популярність на Заході ще з XVI ст., та торговими шляхами потрапляли у найвіддаленіші землі.

⁴⁶ М. Гелитович, *Ікони «Страсті Христові» XV – I половини XVI ст.*..., *op. cit.*, с. 108.

кожна з систем мала свою історію, еволюціонувала, розширюючи багатозначність образу. Можна припустити, що з плином часу частина пасійних сюжетів до певної міри змінювалась, наповнювалась новим змістом, втрачала притаманну їм емоційну гостроту, набуваючи натомість більш метафоричного наповнення.

Виходячи із загального положення естетики візантійського сакрального мистецтва, відповідно до якого кожна пам'ятка мислилась як цілісний, синтетичний за суттю твір, середньовічний художник намагався провести первинну структурування композиційної побудови іконного простору в цілому та підпорядкувати внутрішній логіці всі складові страсного твору. Намагання надати композиції відчуття величчя й урочистості події ставиться іконописцями у центр уваги. З численних сюжетів страсного циклу вибираються найсуттєвіші, ті, які, на думку майстра, найбільш переконливо і сконцентровано передають сутність великої події. Далі майстер знаходив пропорційні співвідношення на іконній площині між зображеннями в середнику ікони і пасійного циклу. На завершальному етапі визначалися кольорові співвідношення усіх складових твору. На художній процес, безсумнівно, мали вплив мистецькі традиції культурного центру, в якому працював майстер, тогочасні художні смаки та особливості вибраного автором взірця чи взірців.

Велику роль у колористичному ладі пасійних ікон XV–XVII століть відіграє тло. Колір тла в іконі – це не просто чисто декоративний чинник, що надає фарбам особливої сили звучання й сприяє кращому прочитанню твору. Кольорове вирішення пасійних ікон синкретичне, воно відображає ідейний задум тієї чи іншої пам'ятки, допомагає розширити її внутрішній зміст, акцентує емоційно-експресивний лад твору і вирізняється тонко продуманою символікою.

Пасійні ікони з церкви Воздвиження Чесного Хреста у Здвижені та з храму в Трушевичях подаються на темно-зеленому тлі, загальна гама кольорів обох ікон тонка й стримана. Таке вишукане і надзвичайно зважене поєднання фарб емоційно налаштовує на осягнення трагічності подій і водночас зелена барва символізує надію на воскресіння, відродження й вічне життя.

Ікона «Страсті Христові» з церкви Святого Димитрія у Жогатині змальована на яскравому червоно-цеглистому тлі. Символіка

кольорового вирішення цієї пам'ятки вказує на глибоке проникнення майстра в зміст євангельських текстів. Червоний колір, ще з ранньохристиянських часів, асоціювався з мучеництвом, з невинно пролитою кров'ю праведників і, водночас, з торжеством християнської полум'яної віри.

Образ із церкви Воздвиження Чесного Хреста м. Дрогобича змальований на сяючому золотому тлі. Символічна ідея ікони – святість подій, неземна велич і мудрість Божого задуму. Сяюче золочене тло ріднить пам'ятку з дорогоцінними мозаїками Київської Русі.

Проблема вирішення тла в пасійних іконах розкриває різноманітні підходи майстрів до розв'язання композиційних завдань, дає змогу встановити традиційні витоки окремих деталей і мотивів⁴⁷.

В українських іконах «Страсті Христові» кінця XV–XVII століть, попри тягу до випробуваних упродовж століть духовних ідеалів, традиційної іконографії та малярських засобів, відбувались активні динамічні процеси, що відобразилися у варіативності загальної композиційно-структурної побудови, різноманітності тематичних програм пасійних циклів, своєрідності образної типології, кольорових вирішень, активному пошуку засобів поглиблення семантики і гармонізації складових твору.

Страсні ікони XV–XVII століть із терену українсько-польсько-словацького пограниччя демонструють низку своєрідних іконографічних і художньо-образних ознак, зумовлених, вочевидь, тісними міжетнічними і культурними контактами на цих землях. Однією з характерних спільних рис ікон «Страсті Христові» з пограничних земель є активне проникнення в канонічну візантійську іконографію елементів, властивих західноєвропейському мистецтву, переважно гравюрі, які найвиразніше виявляються в пам'ятках від XV століття.

⁴⁷ В. Свенціцька, *Проблема тла у староукраїнській іконі [у:] «Записки Наукового товариства імені Шевченка»*, т. ССXLVIII: *Праці Комісії образотворчого та ужиткового мистецтва*, Львів 2004, с. 57.

Liubov Burkovska

**Icons of „Passion of Christ” XV–XVII centuries
from the Ukrainian-Polish-Slovak borderlands.**

Ikonografichni and compositional structural transformations

Summary

The Passion of the Lord icons considered in the article illustrated the stages of the development of passionate iconography in Ukrainian sacral art. In the artistic-imaginative and compositional-iconographic system of passionate monuments, long-standing traditions of Byzantine art are synthesized with new artistic-imaginative searches.

Keywords: passion icons, stamps, themes, subjects, iconography, image, composition.

Ukrajinská emigrace prizmatem československé zpravodajské služby

Příliv Ukrajinců do českých zemí započal ještě před koncem První světové války. Vzápětí po jejím vypuknutí byli po celé Rakousko-uherské monarchii distribuováni utečenci z Haliče, prchající před frontou. Vzápětí vyvstal problém s enormním množstvím zajatců Ruské armády, z nichž druhou nejpočetnější množinu tvořili Ukrajinci. V českých zemích byli umísťováni v táborech v Liberci, Německém Jablonném, Josefově, Mostě, Moravské Třebové a na dalších místech. Symbolicky po jejich odjezdu v letech 1919 až 1926 tábory naplnili jiní Ukrajinci, tentokrát bývalí ukrajinští zajatci rakousko-uherské armády vracející se domů spolu s vojáky a civilisty ULR a ZULR ustoupivšími do ČSR z východu v několika vlnách. První proběhla v souvislosti s polskou protiofenzívou ve východní Haliči, druhá po neúspěšné čortkovské ofenzívě a třetí po vpádu Rudé armády do Polska. Ve třetí vlně se mimo ukrajinských uprchlíků nacházeli i Poláci a to včetně policistů a vojáků („9 polských legionářů francouzské Hallerovy armády“) s vybavením a dokonce i pokladnami.¹ Ustupovat měli údajně před ukrajinskou brigádou Rudé armády.²

Ruská,³ a jako její součást ukrajinská emigrace, byla v ČSR přijímána poměrně vřele a po celou meziválečnou periodu získávala značnou státní podporu. Ochotu podporovat cizí a v podstatě vzdálenou emigraci na svém území ze strany ČSR lze hledat v humanitárních důvodech (mezinárodní smlouvy, ochrana civilistů, právo na život aj.), ideových (tradiční český panslavismus), mezinárodních (potenciál emigrace v soupeření s Polskem a zvýšení prestiže nového státu na mezinárodní scéně), ekonomických (obchodní dohody s nezávislou Ukrajinou, např. v dodávkách surovin, zejména ropy a odbytíště pro čs. průmysl) a politických (potencionální přátelský stát a spojenec na východě, vyvažující

¹ VÚA. f. Presidium MNO I, k. 14, inv. č. 691, sign. 7: Zpráva o uprchlících na Podkarpatské Rusi z 25. srpna 1920, k. 14, inv. č. 962, sign. 8: Situace na polských hranicích k 28. srpnu 1920.

² *Ibidem*.

³ Na tomto místě není pojmem „ruský“ míněn národnostní význam, ale geografický ve smyslu předválečného Ruska.

německou hrozbu, jehož elitou se měli stát právě absolventi emigrant-
ských škol v ČSR). S vojenskými emigranty nebylo a nemohlo být de
iure jednáno jako s válečnými zajatci, neboť netvořili součást armády
uznaného státu či vlády v emigraci a tou dobou ČSR ještě nepřistoupi-
la k Haagské úmluvě. Jejich postavení se tak rovnalo běžným cizincům
dobrovolně podřízených vlastním, nejčastěji vojenským strukturám
podporovaných čs. vládou a byli postaveni na roveň čs. armádě, včetně
finančních otázek.⁴

Z národnostního hlediska existovaly problémy především s důstoj-
nickým sborem ukrajinské armády, který měli tvořit převážně Němci
a Židé. Údajně navazovali čilé s kontakty převážně německým obyva-
telstvem v místech internace a vyvolávali antipatie vůči ČSR v ožehavé
německojazyčné oblasti státu.⁵

Po ústupu polských vojsk z Ukrajiny a desinteresmentu Polska v ukra-
jinských otázkách v průběhu jednání v Minsku se na Podkarpatskou Rus
stáhly útvary generála Krause v počtu cca 1500 mužů, čímž skončil ma-
sový příliv vojáků.⁶ K roku 1921 se tak v ČSR nacházelo přes 20 000 ukra-
jinských emigrantů a jejich počet dále stoupal.⁷ Z vojenské emigrace se
k 30. dubnu 1921 v táborech na území ČSR nacházelo: 1018 důstojníků,
6228 vojáků a 203 žen a dětí, celkem 7449 osob⁸ a dalších několik set
v pracovních oddílech. Po stabilizaci následujících letech, repatriacích
a emigracích dále na západ celkový počet k roku 1925 klesl na 6000,
z toho 2000 Haličanů.⁹ Styčnou organizací mezi státními úřady a emi-
granty se stal Ukrajinský hromadský komitét a po jeho rozpadu roku
1928 nástupnické organizace.

Ve 20. let množství emigrantů v ČSR příliš nekolísalo. Dále do Evropy
nebo do Polska sice odjížděli Ukrajinci z táborů, jejich úbytek však
byl kompenzován imigranty z Haliče, především studenty vzniklých

⁴ NA, f. 225 PMV, sign. 225-101-28: Ukrajinstí uprchlíci v Č.S.R. Úřední připomínka z 7 dubna 1921, s. 2.

⁵ *Ibidem*, č. j. 1703. Stav ukrajinské brigády v Německém Jablonném.

⁶ VÚA, f. VKPR, č. j. 9295: Situační zprávy a mapy z rusko-polské války. Zpráva ze dne 2. září 1920. Jednalo se o 1500 mužů, včetně generála Krause, se 700 koňmi.

⁷ AKPR, f. KPR 1919–1947, sign. D 534121: Zpráva panu prezidentovi Republiky československé.

⁸ VÚA, f. MNO-HŠ: 1919–1939. Karton 119, inv. č. 48. Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, s. 7.

⁹ *Ibidem*. Sign. D 4417/25: Překlad z časopisu „Robotnik” ve Varšavě z 27. února 1925. Dále pře-
klad z téhož časopisu z 1. března 1925.

ukrajinských škol.¹⁰ Tábory byly postupně likvidovány po roce 1923 s tím, jak si Ukrajinci hledali uplatnění v ČSR či vyjížděli za hranice. V létě 1925 se v Josefově nacházelo posledních 200 osob.¹¹ K roku 1928 bylo čs. stranou odhadováno, že se v Evropě nacházelo 80 000 ukrajinských emigrantů, z toho 7000 v ČSR.¹² Vojenská emigrace na území ČSR byla ze své podstaty protipolsky zaměřená, což vytvářelo napětí mezi ČSR a Polskem a přitahovalo zájem polské rozvědky.

Ve 20. letech vykristalizovaly tři hlavní politické proudy ukrajinské emigrace: monarchistický, socialistický a organizace Haličanů. Vzniklo také široké spektrum edukačních, vědeckých, občanských a zejména vojenských a politických spolků, o jejichž činnosti mělo čs. zpravodajství ne zcela dokonalý přehled.¹³ Rozvědka samotná kladla důraz především na vztahy emigrace k ČSR a dalším evropským zemím (zejména Německo, Polsko, Maďarsko, Rumunsko, SSSR a Francie).¹⁴ Ve výsledku se soustředila především na Skoropadského monarchistu, skupinu Poltavce-Ostranicy a UVO/OUN. Zvýšený zájem o tyto tři subjekty spočíval v jejich relativním vlivu a politickém programu ohrožujícím stabilitu a územní integritu ČSR na Podkarpatské Rusi a východním Slovensku, ale zároveň v jejich potenciálu v případě hypotetického čs.-polského či čs.-německého konfliktu.

V otázce Podkarpatské Rusi byla emigrace nejednotná. Na rozdíl od Bukoviny, východní Haliče atd. nebyla minimálně ve 20. letech chápána jako okupované území, ale jako dobrovolně se připojivší k ČSR.¹⁵ Radikalizace 30. let se však, v případě nacionalistů, jednoznačně posunula ke kritickému nazírání Podkarpatské Rusi jako součásti ČSR a tvrzení o její „okupaci“ Čechy se objevovala stále častěji. Ilegální propaganda k ukrajinizaci a připojení Podkarpatské Rusi k budoucí velké Ukrajině byla čs. bezpečnosti známa a soustavně upozorňovala na ni i na nutnost vyřešit otázku haličských Ukrajinců a jejich chování na

¹⁰ NA, f. 225 PMV, sign. 225-641-47: Ukrajinská národní republika – informace, s. 3.

¹¹ AKPR, f. KPR 1919–1947, inv. č. 477: Dopis Kanceláři presidenta republiky.

¹² Národní archiv, f. 200, sign. 200-142-25. Charakteristika ukrajinské emigrace, organizace, politické snahy, s. 1.

¹³ *Ibidem*, s. 10–11.

¹⁴ Dále poté Velká Británie, Itálie, Bulharsko, Kanada, USA.

¹⁵ Charakteristika ukrajinské emigrace, organizace, politické snahy, *op. cit.*, s. 2.

rusínských územích jako takovou.¹⁶ Ingerence Haličanů a nacionalistů ve správě Podkarpatské Rusi byly s nelibostí sledovány již od roku 1919, kdy do tamního školství a samosprávy čs. stát přijal nemalé množství úředníků a učitelů z řad ukrajinské i velkoruské emigrace. Problém spočíval v nevyhraněném a poměrně regionálně specifickém národním cílení autochtonů, kteří se nepovažovali ani za Rusy, ani za Ukrajince a na funkcionáře z řad emigrace si stěžovali.¹⁷ Výhrady ze strany ukrajinské a velkoruské strany proti nástupu Čechů do funkcí úředníků a učitelů v pozdějších letech a obviňování vlády z „čechizace“ Podkarpatské Rusi však stály na hliněných nohou vzhledem k neobjektivitě kritizujících stran a de facto jen přenesení obdobného sporu z východní Haliče na Podkarpatskou Rus.¹⁸

V průběhu 20. let celkové hodnocení emigrace vyznívalo takto:

Jak v četných případech zjištěno, nechová se menší část ukrajinské emigrace hlavně (haličského, pozn. autora) studentstva v Poděbradech ani po stránce mravnostní, ani politické tak, jak by se chovati měla jako cizinci za pohostinství a podporu, jim poskytované.¹⁹

A dále poté:

Jinak velká většina emigrace Ukrajinské v čele s profesorstvem chová se bezvadně a vůči našemu státu loyálně, účastnic se vždy ve velkém počtu všech národních a státních slavností a projevů.²⁰

Obecné hodnocení emigrace tak lze považovat za spíše pozitivní a státu neutrální či přátelské.

¹⁶ NA, f. 200, sign. 200-376-26: Velko-ukrajinská propaganda. Zpráva Preisdia politické správy Podkarpatské Rusi z 6. listopadu 1923, s. 1–3.

¹⁷ AKPR, f. KPR 1919–1947, sign 107024: Vliv emigrace na politické poměry na Podkarpatské Rusi.

¹⁸ *Ibidem*, sign. 165524: Vliv emigrace na politické poměry na Podkarpatské Rusi.

¹⁹ NA, f. 225 MPV, sign. 225-642-5: Chování ukrajinské emigrace v Poděbradech, s. 1. Mravnostními delikty byly myšleny především drobné krádeže a „rozvracení rodin“.

²⁰ *Ibidem*, s. 2.

Zájmové skupiny

Chliborobi-deržavnici: Hetmanci. Prizmatem rozvědky hetmanci představovali spíše hypotetickou hrozbu v případě celoevropského konfliktu. Hodnotili ji jako nejsilnější (především, v zámoří), ale zároveň názorově nejednotnou monarchistickou frakci emigrace propojenou s analogickými ruskými organizacemi a ochotnou setrvat ve volné federaci s Ruskem. Stranu dělili na dvě frakce: orientující se na ruskou Ukrajinu ochotné ponechat západní země v Polsku, ČSR a Rumunsku s garancí autonomie a na integralisty. Dále poté na konzervativní monarchisty hetmana Skoropadského a liberálnější sympatyzanty Vjačeslava Lipinského. K roku 1935 byli považováni za nejvlivnější emigrační skupinu s konexemi do německé vlády, polských a anglických šlechtických kruhů a vazbami do severní Ameriky.²¹ Nicméně k roku 1935 již měli být de facto přimknutí k Německu.²² Rozvědka se zmiňovala i o německých plánech s monarchisty a hypotetické tripartitní dohodě mezi Německem, Polskem a hetmanci. Ta měla Německu zaručit pruská a slezská území s gdaňským koridorem, za což by Polsko získalo pravobřežní Ukrajinu a přístup k Černému moři. Na levém břehu Dněpru by pak vznikl ukrajinský stát pod polsko-německým protektorátem. V Polsku příbuzenské svazky Skoropadského a ochota k teritoriálním kompromisům získávala hetmancům jistý kredit a toleranci. Zpravodajci spekulovali i o možné skryté podpoře polské vlády. Skoropadskij dále měl dle agenturních zpráv být ochoten odstoupit Podkarpatskou Rus Maďarsku v případě celoevropského konfliktu. Konexe s Německem, Polskem a Maďarskem, třemi rivaly ČSR ve středoevropském prostoru, tak z hetmanců činily pro ČSR potencionálně nebezpečný element.²³ Nejvýznamnějším

²¹ Organizace ukrajinské emigrace, *op. cit.*, s. 11–12.

²² Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, s. 15. „Poměr k Německu: Německé kruhy nacionalistické a monarchistické, reprezentované zemřelým prezidentem generálem polním maršálkem von Hindenburgem, Papanem a Rewentelowem, jimž se jednalo o restauraci monarchie v Německu i v Rusku, viděli ve Skoropadském vhodného muže, který by nemálo mohl prospěti německým záměrům v Ukrajině. Hindenburg nařídil, aby Skoropadskému bylo vypláceno 10 000 RM měsíční apanáže, jež však Skoropadskému nestačila. Vázán vděčností i dřívějšími společenskými vztahy k vysokým německým důstojníkům, Skoropadskij svou skupinu přímo zaprodal (*sic!*) Německu”.

²³ *Ibidem*, s. 15–17.

představitelem na území ČSR byl gen. Mychajlo Omeljanovyč-Pavlenko, bývalý velitel UHA.²⁴

Zprávy týkající se UVO/OUN jsou na jednu stranu v některých aspektech pozoruhodné, v jiných se naopak zcela rozchází s realitou. Je možné, že hlavním zdrojem informací mimo agenturní sítě a konfidentů byla analýza tiskovin nacionalistů. V materiálech 2. odd. gen. št. se lze např. dočíst, že Jevhen Konovalc, správně považovaný za vůdce OUN, se narodil v Ochterce, Charkovská oblast, ačkoliv pocházel ze Zaškova u Lvova.²⁵ Konovalc se v ČSR objevil roku 1920, kdy měl být Petljurou pověřen převzít velení ukrajinské brigády v Německém Jablonném, což však čs. strana neschválila.²⁶ K roku 1928 čs. rozvědka ani nevěděla, že „Konovalcova organizace” sdružující důstojníky v Německu a UVO jsou jedna a tatáž, pouze mezi nimi předpokládala spolupráci.²⁷ Jindy byla UVO charakterizována jako složka OUN „...povstavší svého času v samotném lůně Konovalcovy «OUN»” (*sic!*).²⁸ Správné tvrzení polské rozvědky, že časopis UVO „Surma” byl jistou dobu tištěn v ČSR, považovala za pochybné, ačkoliv několik čísel v Praze a Ostravě skutečně vyšlo. Existence odboček UVO v ČSR byla pouze předpokládána a zdá se, že zpravodajství nedisponovalo informacemi o tom, že UVO vzniklo v Praze²⁹ a to ani přesto, že někteří její významní členové byli roku 1923 vyslýcháni a na tajné vojenské organizace Ukrajinců dotazováni v souvislosti s vyšetřováním údajné skupiny snažící se odtrhnout Podkarpatskou Rus od ČSR.³⁰ Lze se tedy domnívat, že síť a existence UVO v ČSR byla na přelomu 20. a 30. let pouze předpokládána a zasáhnuto proti ní bylo až roku 1934 v kooperaci s polskou rozvědkou v období po atentátu na Bronislava

²⁴ K problematice hetmanců v ČSR viz Charakteristika ukrajinské emigrace, organizace, politické snahy, *op. cit.*, s. 15–17.

²⁵ Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 18; Charakteristika ukrajinské emigrace, organizace, politické snahy, *op. cit.*, s. 20.

²⁶ VÚA, f. MNO-HŠ 1919–1939, karton 67, sign. 91 1–9: Zpráva o Ukrajině, s. 10.

²⁷ Charakteristika ukrajinské emigrace, organizace, politické snahy, *op. cit.*, s. 20.

²⁸ NA, f. 200, sign. 200-376-2: Konovalcova ukrajinská organizace nacionalistická. Zpráva z 31. ledna 1935, s. 3.

²⁹ Charakteristika ukrajinské emigrace, organizace, politické snahy, *op. cit.*, s. 22.

³⁰ Viz NA, f. 225, sign. 225-280-5: Protokol o výpovědi Ivana Rudnického z 2. září 1923. Je možné, že celé vyšetřování bylo založeno na výpovědi jedné z internovaných, která ze snahy po osobní mstě obvinila některé obyvatele tábora z protičs. činnosti. Srov.: В. Мартинець, *Українське підпілля від УВО до ОУН*, Winnipeg 1949, s. 56–57.

Pierackého. Zároveň lze předpokládat, že radikální ukrajinští nacionalisté nikdy nebyli čs. státem cíleně podporováni a to už jen proto, že pracovali proti zájmům ČSR a od 30. let měli získávat podporu z nacistických kruhů.³¹

V návaznosti na rozhodnutí rady ambasadorů z roku 1923 na jednu stranu očekávala čs. bezpečnost uklidnění poměrů v části emigrace, ale na druhou stranu též radikalizaci extrémních haličských kruhů, tedy již existující UVO a exilovou ZULR.³² Samotné „Konovalcovo hnutí“ bylo považováno za vojenskou fašistickou tajnou frakci OUN diskrétně podporovanou Německem za účelem destabilizace východního souseda a zvýšení zájmu o ukrajinskou otázku. V protipolské tematice se předpokládalo i využívání UVO Sovětským svazem.³³ O existenci OUN čs. bezpečnost věděla nejpozději od března 1929 a to v souvislosti s vyšetřováním ilegálních ukrajinských skupin v Liberci, v tomto případě původní Legie ukrajinských nacionalistů.³⁴ Výsledkem poděbradských členů OUN bylo známo i datum vzniku OUN a jméno providníka Konovalce i zbylých členů provodu, Sciborského, Andrijevskeho, Bojkova a Martynce.³⁵ Vzhledem k nedávnému vzniku, malé známosti a vlivu byla prozatím řazena mezi jiné vojenské spolky a nebyla původně LUN a později OUN věnována detailnější pozornost.³⁶ Navíc v daném případě stát nezasaňoval kvůli podezření z protistátní činnosti, ale pouze kvůli porušení správního řádu, neboť LUN respektive OUN neměly úředně schváleny stanovy.³⁷

Pod vlivem agenturních zpráv a výsledků členů UVO/OUN (Chielovský, sekretář PUN v Praze, Dub, vůdce UVO v Liberci, Pikuš, bojový referent UVO v Liberci a dalších) se rozvědka domnívala, že Podkarpatská Rus je přímo rejdištěm UVO, která měla mít dominantní vliv na mládež a na

³¹ NA, f. 200, sign. 200-376-2: Konovalcova ukrajinská organizace nacionalistická. Zpráva z 31. ledna 1935, s. 2.

³² NA, f. 200, sign. 200-376-26: Ukrajinská irredenstistická organisace v Č.S.R. Zpráva zpravodajské ústředně z 15. května 1926, s. 6–8.

³³ Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 19.

³⁴ NA, f. 225 PMV, sign. 225-641-47: Spolek bývalých vojinů armády ukrajinské národní republiky v Poděbradech. činnost, s. 1.

³⁵ Organisace ukrajinské emigrace, *op. cit.*, s. 14.

³⁶ NA, f. 225 PMV, sign. 225-642-5: Politika a politické cíle ukrajinské emigrace v Poděbradech, v Československu a v ostatním světě, kde se ukrajinská emigrace nachází, s. 17.

³⁷ NA, f. 225 PMV, sign. 225-641-47: Opis k č. j. 17.128.

tamní Prosvitu. Nebezpečné osoby ČSR vyhošťovala, nicméně ty se často vracely a kryly se za legálními ukrajinskými spolky, z čehož lze usuzovat, že jejich nebezpečnost spočívala spíše v hypotetické rovině. Největší vyhošťovací akce proběhla v září 1934, kdy údajně byli vyhoštěni „někteří známější činovníci OUN“, čímž měla být činnost nacionalistů, mimo Podkarpatskou Rus, dočasně ochromena.³⁸

Financování akcí měla OUN provádět zejména díky americkým sbírkám a německým subvencím, zprvu od generálního štábu a později přímo od NSDAP. Konovalcovu politiku bezpečnost hodnotila jako oportunistickou vůči všem subjektům s vědomím nutných koncesí (zejména vůči Německu). Vztahy OUN a Německa narušil polsko-německý pakt o neútočení z roku 1934. K roku 1935 pak Německo mělo omezit financování nacionalistů a naopak zvýšit prostředky hetmancům, což mělo OUN působit finanční problémy a odcizovat nacionalisty od Německa. Rozvědka dokonce vyvozovala, že centrála OUN v Berlíně se údajně nacházela v likvidaci.³⁹

Policie díky pravděpodobně vysoce postavenému důvěrníkovi v NSDAP, říšském MO nebo GESTAPu či osobě v jejich blízkosti získala informace z porady špiček OUN s představiteli zmíněných subjektů konané koncem roku 1933, na které měl Německo informovat o činnosti OUN v Polsku, ČSR a Rumunsku. Výsledkem schůzky měla být dohoda, dle níž OUN měla omezit aktivity v Polsku a naopak se aktivizovat na Podkarpatské Rusi a v Bukovině. OUN měla získat silnější finanční podporu a Němci jí měli pomoci eliminovat politickou konkurenci v emigraci.⁴⁰

Rozvědka si ve 30. letech byla také vědoma skutečnosti, že OUN je velmi aktivní v ČSR, přes Podkarpatskou Rus, na níž existovala odbočka UVO, pašuje do Haliče zbraně, další materiál a své lidi. Příslušníci se často kryli různými spolky a zabývali se především zpravodajskou činností. Sledování byli Mykola Sciborskyj (člen provodu OUN žijící v Praze), Dmitrij Andrijevskyj, Leonid Kostariv (údajný vedoucí zpravodajské sítě

³⁸ Konovalcova ukrajinská organizace nacionalistická, s. 2. Před dobou konání konference v Přemyšlu 10.–11.05.2019 se materiály týkající se událostí roku 1934 nepodařilo dohledat. Budou-li dohledány, bližší informace k událostem roku 1934 budou zveřejněny v dizertační práci autora.

³⁹ NA, f. 200, sign. 200-376-2: Organizace ukrajinské emigrace, jmenovitě Konovalcova Ukrajinská organizace nacionalistická (OUN), činnost. Zpráva ze 17. září 1935, s. 5.

⁴⁰ Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 22–23.

OUN v ČSR),⁴¹ Riko Jaryj, Vasil Kučabskyj, Dmytro Demčuk, Volodymyr Zabavskyj, Oleksandr Hajdaj, Dmytro Ravyč, Jevhen Omelčuk a další. Na území ČSR dále vycházelo množství různých tiskovin ukrajinské emigrace. V případě OUN se v letech 1928/1929–1934 jednalo o časopis *Rozbudova naciji* tištěný v Praze, jenž byl údajně ukončen z finančních důvodů, nikoli politických.⁴² A dále poté *Surmu*, časopis UVO, jehož redakci rozvědka neznala s tím, že minimálně několik čísel bylo vydáno na území ČSR a další tisk měl probíhat v Litvě.⁴³ Rozvědka upozorňovala i na zájem sovětských zpravodajských služeb o UVO. Údajně se jí podařilo získat agenty i v nejvyšších patrech struktury. V průběhu 30. let však za pomoci Němců měli být sověšší agenti eliminováni.⁴⁴

Zvýšená pozornost byla dále věnována vojenským organizacím. Těch opět existoval značné množství, většinou marginálních o několika desítkách či stovkách členů a často apolitických. Zmínit je nutno především Legii ukrajinských nacionalistů, jeden ze zakladatelských subjektů OUN, označovaný za fašizující a inklinující k vojenské diktatuře, neštítící se žádných forem boje včetně terorismu.⁴⁵ Ve 20. letech byla charakterizována jako relativně málo početná a nevýznamná vzhledem k roztržitosti nacionalistů. Bezpečnost zároveň správně interpretovala kontakty mezi LUN a nacionalistickou mládeží a jejich snahy o unifikaci do jednotné „strany ukrajinských nacionalistů, pozdější OUN“.⁴⁶ Rozvědka věděla o sekcích LUN v Praze, Poděbradech, Brně, Liberci, Berlíně a Paříži včetně orientačního počtu členů. Známi členové pravděpodobně nebyli zpravodajsky vytěženi vzhledem k absenci změny analýzy v letech 1928, 1934 a 1935.⁴⁷

Skupina Poltavce-Ostranicy-UNAKOTO (Ukrajinské národní kozácké tovaryšstvo) byla považována za fašistickou odnož hetmanců snažící

⁴¹ Od roku 1939 údajný agent NKVD. O jeho spojitosti se sovětskými tajnými službami 2. odd. vědělo nejpozději od roku 1935. Viz. *Ibidem*, s. 27–28.

⁴² Srov.: Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 28 a R. Wysocki, *Organizacja ukraińskich nacionalistów w Polsce w latach 1929–1939*, Lublin 2003, s. 273.

⁴³ *Ibidem*, s. 89.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 48.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 93.

⁴⁶ Charakteristika ukrajinské emigrace, organisace, politické snahy, *op. cit.*, s. 12–13.

⁴⁷ Srov.: Charakteristika ukrajinské emigrace, organisace, politické snahy, *op. cit.*, s. 25–27 a Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 93.

se sjednotit nejenom Ukrajinu, ale v panslavistickém duchu všechny Slovany v jedné federaci.⁴⁸ Vzhledem k slábnutí UNAKOTO v průběhu 30. let byla jeho organizace k roku 1935 považována za neakceschopnou. V ČSR udržovali styky národní demokracií, lidovou stranou a především Národní obcí fašistickou býv. generála Radoly Gajdy.⁴⁹ Z osobností žijících v ČSR je vhodné zmínit především Nikifora Horbanjuka spolupracujícího s čs. i německou rozvědkou a v 50. letech uneseného StB z Mnichova do již komunistické ČSR.⁵⁰

Mimo tyto tři hlavní skupiny byly zpracovávány i další subjekty. V Polsku, Německu, Francii a ČSR existovala Všeukrajinská nacionální povstalecká kozácká rada prohlašující se za jedinou legální ukrajinskou vládu v emigraci. Složena byla výhradně z naddněpranských Ukrajinců se zaměřením proti bolševikům. Disponovala podporou některých čs. politických kruhů. Vzhledem k protisovětské orientaci a nepředstavovala pro ČSR svou politikou bezpečnostní hrozbu.

Bývalé Direktorium resp. UNR jako celek byla označována jako skupina „Ukrajinská nacionální republika býv. atamana Petljury“. Text nepřímou naznačuje, že čs. rozvědka pochybovala o motivech vraždy Petljury roku 1926, nicméně obvinění vůči jinému subjektu než osobě Schwarzbarda nevznesla. UNR komparovala k domácí národní demokracii s polonofilskými tendencemi. V letech 1919–1921 Petljura několikrát inicioval pokusy využít internované Ukrajince v ČSR k vybudování nových jednotek. Toto však čs. vláda s odkazem na mezinárodní konvence odmítala. Petljurovi navíc nedůvěřovala a nepovažovala jej za legitimního reprezentanta Ukrajiny, na rozdíl od Jevhena Petruševyče jako reprezentanta západních Ukrajinců.⁵¹ Nevyvíjela-li snahu o připojení východní Haliče a Volyně, logicky nevznášela nárok ani na Podkarpatskou Rus. Vzhledem k petljurovskému dědictví byla chápána jako organizace „nenáviděná“ jinými částmi emigrace a ostře protisovětská, čehož měla využívat polská rozvědka při zpravodajství proti SSSR a vojenské kruhy

⁴⁸ Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 29.

⁴⁹ Charakteristika ukrajinské emigrace, organizace, politické snahy, *op. cit.*, s. 12–13.

⁵⁰ K případu Nikifora Horbanjuka viz P. Žáček, *Akce „Gomez“*. *Únos Nikifora Horbaňuka z Mnichova*, „Paměť a Dějiny“ 2011, nr. 2, s. 57–72; dostupné zde: <https://www.ustrcr.cz/data/pdf/pamet-dejiny/pad1102/57-72.pdf> (odkaz k datu 9.02.2019).

⁵¹ Zpráva o Ukrajině, *op. cit.*, s. 10.

při plánování polsko-sovětského konfliktu.⁵² Bezpečnost předpokládala hluboce zakořeněné nepřátelství mezi UNR a OUN a domnívalo se, že „Konovalcovy agenti” několikrát chystali atentát na Petljurova nástupce Andrije Levyckého.⁵³ Samotná UNR a její emigrace v ČSR byly hodnoceny pozitivně na základě zkušeností z dob formování čs. legií, jimž tehdejší ukrajinská vláda poskytla výzbroj a jinou pomoc. UNR byla obecně pokládána za pozitivní subjekt emigrace se vzájemně prospěšnou spoluprací.⁵⁴ Vlivově byla nejsilnější v první polovině 20. let, načež její vliv právě v důsledku kooperace s Polskem klesal.⁵⁵

Rozvědce byla známa kauza Svazu pro osvobození Ukrajiny uměle naroubovaná na organizaci vzniklou v květnu 1919. Někteří údajní členové této skupiny (plk. Sergej Černušenko-Sahajdačnyj) se měl snažit získat politickou, diplomatickou a v budoucnu i hospodářskou podporu v Polsku a ČSR výměnou za zpravodajské informace, nicméně v případě ČSR byl odmítnut a pravděpodobně vyhoštěn.⁵⁶ Prizmatem rozvědky se jednalo o nevýznamnou organizaci.

Na ukrajinských školách v ČSR (Poděbrady, Praha) vyvíjeli značnou aktivitu sociální demokraté a eseri. Zpočátku se jednalo o nejsilnější a tehdejší čs. vládě ideologicky nejbližší frakci a jejím prostřednictvím byla distribuována podpora emigraci. Část této pomoci měla být údajně zpronevěřena v zájmu eserů.⁵⁷ Jejich vliv měl radikálně klesnout po smrti Mykyty Šapovala spolu s odcizením Haličanů a Naddněpranců. Vzhledem k jejich ideologické proximitě s komunismem měli být ostatní emigrací považováni za sovětské agenty. Jejich nízké počty v ČSR a zájem spíše o kulturní a edukační program je stavěly mimo hlavní zorný úhel.

Pozornost byla věnována i emigrantům-komunistům. V tomto případě se jednalo především o Haličany z KPZU zabývající se v ČSR spoluprací s domácími komunisty a agitací. V tomto případě nelze hovořit o „dobrovolné” emigraci, ale více o aktivitách řízených Kominternou a o placečných místech. Komunisté organizovali buňky v Poděbradech, Josefově

⁵² Charakteristika ukrajinské emigrace, organisace, politické snahy, *op. cit.*, s. 4–5.

⁵³ Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 41.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 43.

⁵⁵ NA, f. 200, sign. 200-376-26: Organisace ukrajinské emigrace. Zpráva z 22. května 1934, s. 2–3.

⁵⁶ Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 44.

⁵⁷ Organisace ukrajinské emigrace, *op. cit.*, s. 20.

a především na Podkarpatské Rusi se speciální sekci KPZU pro ni. Z této strany uvádí rozvědka zajímavou tezi, že v hierarchii komunistických stran byla Podkarpatská Rus podřízena polské KPZU, místo domácí KSČ. Vzhledem k nedávné hospodářské krizi a zaostalosti Podkarpatské Rusi byla tamní komunistická agitace velmi úspěšná. Z materiálů vyplývá, že se jí měl zúčastňovat i jistý Tjutjunyk.⁵⁸ Je možné, že se jedná o Jurije Tjutjunyka, plukovníka ULR, který se ve 20. let vrátil zpět do SSSR. Během stalinských čistek byl popraven.

Jako zvláštní skupina byli vyděleni Haličané bývalé ZULR seskupení kolem Jevhena Petruševyče. Pohledem rozvědky se soustředili především na zpravodajskou, kriminální a teroristickou činnost vůči Polsku, která od roku 1925 měla probíhat se sovětskou a litevskou podporou.⁵⁹ Předpokládalo se úzké propojení s německou rozvědkou a z tohoto titulu i vyzvědačství proti ČSR z německých, nikoli ukrajinských zájmů. Přes jejich malou početnost v ČSR byli Petruševyčovi Haličané považováni za nebezpečný element ze zpravodajského a teroristického hlediska, především na Podkarpatské Rusi.⁶⁰ Prameny dokladují, že percepce emigrace ZULR se postupem času měnila. V roce 1928 byla vnímána jako nejradikálnější a nejnebezpečnější, mimo jiné kvůli vazbám na rozvědku SSSR a UVO, zatímco k roku 1935 byla zastíněna OUN a komunisty přímo v kombinaci s jistou deradikalizací.⁶¹ Hlavní důvod této změny měl spočívat v sovětském teroru, jenž Petruševyčovu skupinu odpouštěl od komunistů.⁶² Paradoxem jest ten fakt, že Jevhen Petruševyč patřil mezi favority čs. politiky v poválečných letech a na spojenectví s ČSR spoléhal.

Věnovat prostor je třeba i polskému zpravodajství, které Ukrajinské emigrace využívalo jak pro defenzivní, tak ofenzivní účely. Polské 2. odd. gšt. vědomo si špatné ekonomické situace ukrajinské emigrace prakticky ve všech jejích lokalitách verbovalo zejména studenty, které

⁵⁸ Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 101.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 52.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 53.

⁶¹ Srov.: Charakteristika ukrajinské emigrace, organizace, politické snahy, *op. cit.*, s. 18–19. a Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 51–54.

⁶² Organizace ukrajinské emigrace, jmenovitě Konovalcovova Ukrajinská organizace nacionalistická (OUN), činnost. Zpráva ze 17. září 1935, s. 10.

do ČSR posílalo i na polské pasy jako placené konfidenty.⁶³ Mezi zájmové oblasti patřila zejména UVO/OUN, vztah čs. politiků k ukrajinské emigraci a zprávy týkající se Polska a SSSR a dále poté agitace na Podkarpatské Rusi k připojení území buď k Polsku, nebo Maďarsku, která však neměla mít valného účinku.⁶⁴

Z polské strany si zpravodajství všímalo ještě diskuzí o německo-sovětské válce s Polskem jako spojencem Německa, které by v takovém případě mohlo z řad sovětských emigrantů budovat ukrajinskou armádu. Polsko dle mínění rozvědky mělo být schopno postavit 5 ukrajinských divízi s veliteli gen. Šandrukem, Zahrodským, Bazylským, Udovičenkem a plk. Doludem.⁶⁵ ČSR by v takovém případě primárně řešila 2 problémy: iredentu na Podkarpatské Rusi, kde by za takové situace mohlo docházet k verbování autochtonů do ukrajinských jednotek a náporu uprchlíků a dezertérů z Polska podobně jako v letech 1919–1921.

V ČSR dále existovaly desítky emigrantských ústavů a institucí, které byly objektem zájmu bezpečnosti. Vzhledem k jejich skutečné či proklamované apolitičnosti nebyly považovány za hrozbu zájmům ČSR.

Závěr

Ukrajinská emigrace ve světě byla čs. rozvědkou primárně dělena na politickou, vojenskou a indiferentní civilní, přičemž v ČSR dominantní část tvořila třetí skupina, většinou demobilizovaní vojáci snažící se najít uplatnění. Čs. státem byly zpočátku podporovány dočasné ukrajinské internační tábory v ČSR a vzápětí školské, kulturní sociální a vědecké instituce. Politická část emigrace byla tvořena především haličskými Ukrajinci, jejichž politické aspirace ČSR otevřeně nepodporovala vzhledem k hrozbě konfliktu s Polskem, o nějž neměla zájem. K UNR reprezentované Symonem Petljurou chovala značnou nedůvěru a nepovažovala je za legitimního reprezentanta Ukrajiny, na rozdíl od Jevhena Petruševyče. Z toho důvodu se ústředí těchto organizací nacházela převážně v Německu, které vzhledem k vlastním zdrojům a politickým plánům bylo ukrajinské problematice otevřenější, a to včetně nebo spíše

⁶³ Ukrajinská emigrace a její vztahy k Československu a jiným státům, *op. cit.*, s. 102.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 102–103.

⁶⁵ Organizace Ukrajinské emigrace jmenovitě Konovalcova Ukrajinská organizace nacionalistické (OUN), činnost. Zpráva z 4. listopadu 1935, s. 16.

zejména NSDAP. Na území ČSR dleli i organizace ilegální, především nacionalistické a komunistické otevřeně či latentně nepřátelské státu. Přetrvávající napětí ve vzájemných vztazích s Polskem pravděpodobně vedlo k toleranci těchto skupin a k úvahám o jejich hypotetickém využití v případě zmíněného konfliktu, nikoli však k jejich podpoře. Radikalizaci těchto skupin a jejich metody však čs. strana tolerovat nemohla a postupem času vůči aplikovala silnější represe. Rostoucí vliv nacionalistů nepřímou zaměřených i pro ČSR spolu s ekonomickou krizí postupně přispěly k poklesu sympatií státu k emigraci a snižování podpory.⁶⁶

Vztahy mezi ukrajinskou emigrací a čs. vládou se pomalu začaly zhoršovat s vypuknutím ekonomické krize v důsledku redukce finanční podpory a obecné radikalizaci (nejen) ukrajinského tábora. Uzavření čs.-sovětské spojenecké smlouvy, ač se více jednalo o symbolickou než reálnou dohodu, a růst vlivu nacistického Německa odsouvaly ČSR z politického hlediska na vedlejší kolej v řešení ukrajinské problematiky⁶⁷ a vedly k logickému příklonu valné většiny vojensko-politické emigrace k mocnějšímu sousedu. Tím se část emigrace v ČSR posouvala do sféry potencionálně nepřátelských uskupení, nicméně jejich hrozba teritoriální integrity státu byla redukována souběžnou kooperací Německa s Maďarskem a Polskem. V zájmu žádného emigrantského uskupení nebyla ani polská ani maďarská okupace Podkarpatské Rusi. Navíc v době nejvyššího ohrožení čs. státu v září a říjnu 1938 tamní obyvatelstvo projevovalo loajalitu čs. státu a mimo marginálních incidentů žádné povstání nevypuklo. O to se nacionalisté pokusili až v březnu 1939 v době násilného rozpadu ČSR, aby vzápětí místně s čs. jednotkami společně bojovali proti útočící maďarské armádě.

⁶⁶ S. Tejchmanová, *Politická činnost ruské a ukrajinské emigrace v Československu v letech 1920–1939. Studie in Ruská a ukrajinská emigrace v Československu v letech 1918–1945*, s. 14.

⁶⁷ Čs. vláda se nikdy nepokládala za arbitra v ukrajinských záležitostech a v rozporu s domněnkami polské rozvědky neplánovala žádnou vojenskou podporu emigraci ani polským Ukrajincům, pouze sociální, kulturní a edukační. Čs. stát, především prezident Masaryk s ukrajinskými státoprávními snahami sice sympatizoval, ale zároveň nehodlal vyvíjet žádnou činnost, která by neměla podporu západních mocností, především Francie. Existence simultánní francouzsko-polské aliance tak jakékoli změny statu quo iniciované ČSR vylučovala a vojensko-politické využití emigrace tak mohlo nastat jedině v případě rozsáhlého čs.-polského konfliktu, vzhledem k oboustranné závislosti na vůli Dohody vyloučením.

Vlastimil Ondrak

Czechoslovak intelligence services against Ukrainian emigrants

Summary

After World War I, a large number of emigrants from Ukraine arrived in Czechoslovakia. In 1925, the number of Ukrainian emigrants in Czechoslovakia was estimated at around 6000. Among the emigrants a large group were former soldiers of the Galician Army who participated in the battles with Poland. The emigrants were under the supervision of Czechoslovak special services. The article presents a picture of the environment of Ukrainian emigrants shown in intelligence reports.

Keywords: Czechoslovakia, Ukraine, emigrants, intelligence.

Ukrajinská menšina v meziválečném Československu – politické, bezpečnostní a vojenské aspekty

Proces připojení Podkarpatské Rusi k Československu

Po skončení první světové války vzniklo na území střední a východní Evropy hned několik nových státních útvarů, jejichž hranice neodpovídaly etnickému či národnostnímu složení obyvatelstva, a také dosavadnímu historickému vývoji v regionu. To přinášelo již v úvodu společného soužití v nových politických poměrech řadu potíží a představovalo to výzvu pro vlády v těchto zemích. Někde se dokázaly vášně utlumit, někde se problematické soužití jednotlivých národů ukázalo být neudržitelnou časovanou bombou. Složité poměry panovaly i v případě poválečného Československa a území nejčastěji nazývaném jako Podkarpatská Rus.

Rozhodnutím Saint-Germainské mírové smlouvy ze září 1919 byla Československu rozhodnutím vítězných mocností definitivně přičtena Podkarpatska Rus, která se měla stát autonomní součástí republiky. Princip autonomie tohoto území byl inkorporován i do znění československé ústavy z roku 1920. Z mnoha důvodů však v následujících osmnácti letech nebyl naplněn.¹

Specifikou rusínského obyvatelstva bylo, že je bída a nouze často donutily emigrovat, a to převážně do Spojených států, kde jich žilo skoro 400 tisíc, tedy přibližně tolik jako v rakousko-uherské monarchii. Zde bylo využito, že v roce 1918 Tomáš Garrigue Masaryk ve Spojených státech agitoval pro samostatnost Československa, a tak navrhli, aby se podkarpatská Rusina jako autonomní celek připojili k právě vznikajícímu Československu. Výrazně se při tom angažoval mladý právník General Motors Grigorij Žatkovič, který na sjezdu organizace amerických Rusínů v listopadu 1918 prosadil usnesení, že se Podkarpatská Rus má připojit jako autonomní území k tehdy již existujícímu Československu. O tomto usnesení Žatkovič neprodleně informoval prezidenta Wilsona.²

¹ J. Plachý, *Zpráva pplk. Antonína Zemana-Barovského o událostech na Podkarpatské Rusi v březnu 1939*, „Securitas Imperii“, Praha 2015, nr 26/1, s. 170.

² A. Hrbek, *Podkarpatská Rus: stoleté výročí vzniku*, Olomouc 2018, s. 16–17.

Začátkem ledna 1919 bylo na základě rozhodnutí dohodových mocností zahájeno obsazování rusínského území československým vojskem. 12. ledna oddíl čs. 31. pluku pod velením italského plukovníka Ciaffiho obsadily Užhorod, ale dále již nepostupovaly. Prezident Masaryk prohlásil, že obsazení Podkarpatské Rusi nenastane bez předchozího schválení Dohody a jestliže si toho obyvatelstvo bude velmi žádat. Pohotově reagovala prešovská rusínská rada. Její předseda Anton Beskid předal v Praze čs. vládě rozhodnutí rady o spojení Podkarpatské Rusi s Československem. Vláda následně odeslala A. Beskida na mírovou konferenci do Paříže jako rusínského delegáta.³

Podkarpatská Rus zaujímal v rámci Československa 12 694 čtverečních kilometrů a podle sčítání lidu z roku 1930 zde žilo 725 357 obyvatel. Z nich bylo 446 916 Rusínů, což je termín mnohoznačný, jak vysvětlíme v dalším výkladu (jsou v něm zahrnuty i osoby považující se za Rusy, a především za Ukrajince), 109 472 Maďarů, 33 961 Čechů a Slováků (vykazovaných společně jako národnost československá), 91 255 Židů (tj. osob hlásících se k židovské národnosti), 13 249 Němců a 12 641 Rumunů. Z náboženského hlediska se většina obyvatelstva hlásila k řeckým katolíkům, kterých bylo 359 167, 112 034 pravoslavných, 102 582 židů, 74 173 evangelíků a 69 262 římských katolíků.⁴

V rusínsko-ukrajinském prostředí zazněly i požadavky na samostatné postavení Podkarpatské Rusi jako suverénního státu. Vyvěřaly z pochopitelných snah vymanit se z jakéhokoli cizího poručnictví, ale na druhé straně představovaly spíše utopistické koncepce, jejichž realizace nepřicházela v daném evropském regionu v úvahu. Setkáváme se s nimi zejména na půdě USA v kruzích rusínské emigrace.⁵

Idea připojení k Československu se pro absolutní většinu politiky aktivních Rusínů stala doslova spásnou nutností. 8. května 1919 se v Užhorodu konala schůzka zástupců užhorodské, prešovské a chustské národní rady s delegací amerických Rusínů (200 delegátů, 1200 hostů) za předsednictví Avgustyna Vološyna. Na této schůzce bylo rozhodnuto o vytvoření Centrální ruské národní rady (CRNR) – nového společného orgánu všech tří uvedených národních rad i zástupců emigrace. Předsedou

³ I. Pop, *Podkarpatská Rus*, Praha 2005, s. 108.

⁴ J. Rychlík, M. Rychlíková, *Hospodářský, sociální, kulturní a politický vývoj Podkarpatské Rusi 1919–1939*, Praha 2013, s. 3.

⁵ P. Švorc, *Zakletá zem: Podkarpatská Rus 1918–1946*, Praha 2007, s. 38–39.

CRNR byl zvolen A. Beskid. Místopředsedy byli zvoleni A. Vološyn, Hijador Strypský a Michajlo Braščajko, členy výboru J. Kaminskij, Julij Braščajko, A. Gagatko, D. Vyslocký a další. Čestným předsedou CRNR byl zvolen G. Žatkovič.⁶

Za rozhodný den připojení Podkarpatské Rusi k Československé republice byl stanoven 28. říjen 1918. Zákon o státním občanství pak ustavil, že od toho dne jsou československými státními občany všichni, kteří od roku 1910 měli domovské právo na území, jež nyní náleží Československé republice, tedy i na území Podkarpatské Rusi. Podobné byla aplikována i zásada, že ke dni 28. října 1918 se uherský právní řád stal československým právním řádem s tím, že maďarské zákony a nařízení vydaná po tomto datu jsou neplatná. Nové československé zákony pak na Podkarpatsku platily od dne, kdy dotyčná obec byla obsazena československou brannou mocí.⁷

Státoprávní poměr Podkarpatské Rusi k Československé republice byl nakonec stanoven následovně: První bázi státoprávního poměru Podkarpatské Rusi k Československé republice tvoří ujednání pařížské mírové konference, která poměr ten stanovila touto smlouvou mezi pěti velmocemi a Československou republikou. Článek 1 – Československá republika se zavazuje, že zorganizuje rusínské území od Karpat v hranicích, určených hlavními spojeneckými mocnostmi, jako autonomní jednotku v Československém státě a obdaří je nejvyšší měrou samosprávy, jaká se srovnává s jednotností státu Československého. Článek 2 – území Rusínů jižně od Karpat bude mít svůj zvláštní sněm. Tento sněm bude vykonávati zákonodárnou moc ve všech jazykových školských a náboženských otázkách, kterými ho pověří zákony Československé republiky. Guvernér území Rusínů, který bude jmenován prezidentem Československé republiky, se bude zodpovídat rusínskému sněmu. Článek 3 – Československá republika se zavazuje, že úředníci v kraji Rusínů budou pokud možno vybíráni z obyvatelů tohoto území. Článek 4 – Československá republika zaručuje území Rusínů spravedlivé zastoupení v zákonodárném sboru republiky, do kteréhož vyšle poslance, zvolené dle ústavy Československé republiky. Tito poslanci však nebudou

⁶ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech*, Praha 2005, s. 296.

⁷ A. Hrbek, *Podkarpatská Rus...*, op. cit., s. 24.

míti práva hlasovacího v parlamentě československém v takových zákonodárných otázkách, které jsou přiřčeny rusínskému sněmu.⁸

Vojenský velitel Podkarpatska generál Edmond Hennocque⁹ byl nucen v létě 1919 vyhlásit vojenskou diktaturu. Jednak pro zaručení bezpečnosti na obsazeném území, dopravy, spojů, zásobování obyvatelstva atd., jednak proto, aby bylo možno postupně rušit nežádoucí ustanovení dosud platného uherského práva a nastolovat právo československé. V srpnu 1919 pak byl generálem Hennocquem do úřadu náčelníka civilní správy uveden zkušený úředník Jan Brejcha.¹⁰ Ten měl postupně přebírat zodpovědnost za civilní správu.¹¹

K vysvětlení nezbytnosti vyhlášení vojenské diktatury je potřeba podotknout, že v první polovině roku 1919 panovala na území Podkarpatské Rusi nepřehledná situace. Poměry byly celkově rozhárané. Na některých místech se vlády ujali komunisté, některé obce vystupovaly jako samostatné jednotky, vládly si vlastně samy. 24. dubna 1919 obsadilo část území Podkarpatské Rusi rumunské vojsko, 20. července 1919 ho nahradilo československé vojsko, když vojska Maďarské republiky rad ustoupila z území východního Slovenska. Navíc v létě a na podzim roku 1919 navázal arcivévoda Josef Habsburský styky s bývalými úředníky uherského státu na Podkarpatské Rusi s cílem zabránit jejímu připojení k ČSR získáním statutu neutrálního území, které by ale bylo pod maďarským patronátem.¹²

Tato situace a aktivity maďarské strany byly příčinou vyhlášení vojenské diktatury na území Podkarpatské Rusi. Nejen Slovensko, ale formálně i území na východ od něj spadaly pod správu ministra s plnou mocí pro správu Slovenska Vavro Šrobára. Ten vzhledem ke složité situaci oznámil 4. června 1919 vládě, že moc na východě republiky vkládá do rukou vojska a 6. června 1919 vyhlásil velící francouzský generál Hennocque vojenskou diktaturu, a to nejdříve v obvodu, který

⁸ J. Hořec, *Dokumenty o Podkarpatské Rusi*, Praha 1997, s. 8.

⁹ Edmond Charles Adolphe Hennocque (1860–1933) byl divizní generál francouzské armády, po skončení první světové války byl členem francouzské vojenské mise v ČSR. V roce 1919 velel čs. jednotkám, které bojovaly na východním Slovensku proti Maďarům, v červnu 1919 se stal vojenským správcem Podkarpatské Rusi, po neshodách s čs. civilní správou a tzv. rusínským Direktoriem byl v prosinci 1919 odvolán.

¹⁰ A. Hrbek, *Podkarpatská Rus...*, *op. cit.*, s. 24.

¹¹ J. Hořec, *Dokumenty o Podkarpatské Rusi...*, *op. cit.*, s. 8–9.

¹² P. Švorc, *Zakletá zem...*, *op. cit.*, s. 61.

kontrolovaly jeho vojenské jednotky. 18. srpna 1919 obsadil podstatnou část Podkarpatské Rusi, vyhlásil její osvobození a zaručoval správní a územní nezávislost. Usnesením ministerské rady z 18. listopadu 1919 se vojenská diktatura rozšířila na celé území Podkarpatské Rusi. Trvala až do 9. ledna 1922. Konec roku 1919 se již nesl ve znamení upevňování nové republiky, a to i s územím Podkarpatské Rusi jako její autonomní součástí. Československá republika se však musela zavázat mezinárodnímu společenství reprezentovanému Společností národů, že Podkarpatské Rusi poskytne veškerá práva na autonomní vývoj a bude je dodržovat.¹³

Postupný nárůst radikalismu a nacionálních tendencí

V roce 1922 byl z iniciativy československé vlády na Podkarpatské Rusi proveden průzkum veřejného mínění k odhalení problémů, potenciálně nebezpečných pro stabilitu centrální vlády v oblasti. Promaďarské nálady se projeví poměrně slabě, což způsobila negativní zkušenost se soužitím v jednom státě v minulosti, rusofilství zase poněkud ztratilo na aktuálnosti, jelikož v dané chvíli byl nejasný osud samotného Ruska. Jako nejsilněji projevovaná geopolitická orientace Rusínů bylo v této době zaznamenáno ukrajínofilství, přičemž tou měrou, jak ukrajinské nacionální hnutí sílilo, znepokojoval růst ukrajinského vlivu v zemi stále více pražská oficiální místa. Růstu ukrajinského vlivu v kraji pomáhala zejména okolnost, že aktivní sociální a osvětovou činnost na Podkarpatské Rusi prováděli lidé, kteří v předešlých letech odešli z Ukrajiny. Kromě toho se do rusínského nacionálního hnutí v jeho první etapě dostávaly nové síly, jimž nebyly cizí politické intriky, a které byly připravené k dočasnému potlačení demokratických ideálů a sjednocení nacionálních sil pod patronací Německa.¹⁴

Organizačním zákonem z roku 1927 bylo v Československé republice zavedeno zemské zřízení, naopak zanikl po staletí přítomný župní systém (v roce 1926 se navíc sloučily dosavadní užhorodská, mukačevská a velkosevľjušská župy do jedné se sídlem v Mukačevu). Vznikly čtyři

¹³ *Ibidem.*

¹⁴ K. Ivaščenko, *Rusínská otázka v ideologii a praxi Organizace ukrajinských nacionalistů (od konce dvacátých po třicátá léta)* [v:] *Vznik ČSR 1918 a Podkarpatská Rus: (sborník z mezinárodní konference v Praze)*, red. M. Balcar, Praha 1999, s. 20.

země: Česká, Moravská, Slovenská a Podkarpatoruská. Nižšími správními jednotkami se v Podkarpatoruské zemi staly přímo okresy. Za hlavní město Podkarpatoruské země byl zvolen Užhorod.¹⁵

V čele civilní správy Podkarpatoruské země stál od července 1928 prezidentem republiky jmenovaný zemský prezident, na kterého přešly všechny správní pravomoci. Zemské zastupitelství mělo pouze poradní funkci a prezident mohl pozastavit jakékoliv jeho právoplatné usnesení. Funkce guvernéra jakožto reprezentativní osoby a symbolu autonomie zůstala zachována.¹⁶

V parlamentních volbách v roce 1929 se již odrážely nálady ve vztahu k dosavadní zemské politice. Díky provedené zemědělské a pozemkové reformě¹⁷ se na první místo dostala agrární strana s 29% hlasů. Hlasy komunistické strany poklesly na 15% a maďarské strany zůstaly na stabilních 12% hlasů. Výrazně posílila autonomní rusínská strana, která získala 18% hlasů. Sociální demokraté si udrželi svých 9% hlasů.¹⁸

Od 28. ledna do 3. února 1929 se ve Vídni konal 1. kongres Organizace ukrajinských nacionalistů (OUN), který deklarativně stanovil priority své budoucí Činnosti, jež se slovy svého zakladatele Jevhena Konovalce měla zaměřit na získání skutečného vlivu na politickou situaci ve světě. Jedním z nejdůležitějších úkolů, odpovídajícím tehdejšímu stavu této organizace, bylo vytvoření jejích poboček na území Západní Ukrajiny. V tomto období nebyly ještě společenské síly Zakarpátí připraveny na to, aby podpořily realizaci plánů OUN, ba naopak, ohlašovaly, že ukrajinské národní hnutí je vytvořeno uměle s podporou Vidně a Berlína, s cílem oslabení jednoty rusínského národa. Těžká sociálně-ekonomická situace 30. let ovšem posílila politickou vnímavost Rusínů k idejím OUN. S pomocí vůdců ukrajinských nacionalistů na Podkarpatské Rusi bylo rozhodnuto vytvořit vojenský štáb Karpatské Síče a naverbovat armádu pro obranu nezávislosti Podkarpatské Rusi. Ideologické principy politické práce v zemi se opíraly o práce vůdců OUN Oresta Čemerynského „Platforma Zakarpattja“, Mychajla Kolodzynského „Vojennoje značeniye i strategičeskoje položenije Zakarpattja“ a dalších. Ukrajínští nacionalisté

¹⁵ I. Pop, *Podkarpatská Rus...*, op. cit., s. 119.

¹⁶ *Ibidem*, s. 119–120.

¹⁷ J. Rychlík, M. Rychlíková, *Hospodářský, sociální, kulturní a politický vývoj...*, op. cit., s. 66–74.

¹⁸ L. Fasora, *Podkarpatská Rus v dějinách Československa*, Brno 1998, s. 8–9.

neomezovali svou činnost jen na vojenské úkoly, nýbrž se aktivně účastnili organizování mezinárodních akcí na podporu Zakarpatí.¹⁹

Vývoj ve třicátých letech směřoval k nacionalizaci poměrů na Podkarpatské Rusi a posilování autonomistických tendencí. Na jaře 1935 vzniklo krátce před volbami Ruské národní sjednocení, vlastně místní pobočka Národního sjednocení, resp. Národní demokracie. Ruské národní sjednocení se opíralo o pravoslavné rolnické obyvatelstvo a inteligenci ruské nebo rusínské (autochtonní) orientace. Díky vzestupu nacionalistických nálad se jí podařilo vyslat do Národního shromáždění jednoho poslance – Štefana Fencika.²⁰

Poslední parlamentní volby v roce 1935 byly poznamenány národohospodářskou krizí, která na Podkarpatskou Rus těžce dolehla. Do čela se opět vyšvihla komunistická strana s 24% hlasů. Maďarské strany měly opět svých stabilních 11% hlasů a autonomní rusínská strana získala jen 9% hlasů. Sociální demokraté si udrželi svých 9% hlasů. Výrazně si pohoršila agrární strana, která poklesla na pouhých 19% hlasů.²¹

Ve třicátých letech se politické aktivity na Podkarpatské Rusi začaly stále více ubírat směrem k radikálnějšímu autonomistickému požadavkům. Začala se výrazněji aktivizovat i maďarská, polská a ukrajinská iredenta. Maďarská a polská iredenta spolupracovaly a jejich činnost byla koordinována z Budapešti a z Varšavy. Ukrajinská iredenta byla ve spojení s Berlínem. Všechny uvedené iredentistické síly těžily ze sílícího autonomistického hnutí a zároveň ho cílevědomě podporovaly a podněcovaly. Nahrávala jim navíc také vystoupení rusínských emigrantů v zahraničí. Někteří z nich to mysleli s Podkarpatskou Rusí upřímně. Byla to značná část amerických Rusínů, kteří vyčítali Československu pouze to, že stále nedalo Podkarpatské Rusi autonomii a práva s ní spojená, a nebyli a priori proti existenci Podkarpatské Rusi v rámci ČSR. Někteří ovšem vědomě podporovali iredentu – byli to však převážně Rusíni žijící v Maďarsku a dále také někteří z promaďarsky orientovaných amerických Rusínů.²²

V reakci na stále vyhocenější situaci přijalo 22. listopadu 1938 Československé Národní shromáždění dvacet let slibovaný ústavní

¹⁹ K. Ivaščenko, *Rusínská otázka v ideologii a praxi...*, op. cit., s. 20–21.

²⁰ J. Rychlík, M. Rychlíková, *Hospodářský, sociální, kulturní a politický vývoj...*, op. cit., s. 53.

²¹ *Ibidem*, s. 55.

²² P. Švorc, *Zakletá zem...*, op. cit., s. 226.

zákon o autonomii Podkarpatské Rusi. Oficiální název státu zněl Česko-Slovensko. Reprezentanti proukrajinského směru se marně snažili prosadit změnu dosavadního názvu na nový Karpatská Ukrajina. Byl ponechán původní ústavní název – Země Podkarpatoruská (Podkarpatská Rus). Ústavní zákon zrušil úřad guvernéra a viceguvernéra, kancelář guvernéra a guberniální radu Podkarpatské Rusi. Po pěti měsících od vyhlášení zákona měly být vypsané volby do sněmu Podkarpatské Rusi. První zasedání sněmu měl svolat prezident republiky do jednoho měsíce ode dne konání voleb. Členy vlády Podkarpatské Rusi měl jmenovat prezident republiky na návrh předsednictva sněmu. Autonomní vláda byla za svou činnost odpovědná autonomnímu sněmu Podkarpatské Rusi.²³

Postupně sílil radikálně-autonomistický proud podkarpatoruské politiky, který v průběhu dramatického roku 1938 zcela ovládl tamní politickou scénu. Po přijetí mnichovské dohody se země začala během velmi krátké doby vzdalovat Praze, a především po nástupu proukrajinského politického směru k moci hledat ochranu u nacistického Německa. Jedním z posledních svorníků společného státu se v dramatických měsících druhé republiky stala československá armáda. Na Podkarpatské Rusi měla naprosto nezastupitelnou úlohu vzhledem k tomu, že po přerušení dopravního spojení se zbytkem státu v důsledku Vídeňské arbitráže zajišťovala zásobování civilního obyvatelstva. V noci z 13. na 14. března 1939 její jednotky navíc potlačily pokus radikálů z polovojskové organizace „Karpatská Síť“ o převrat. Ještě téhož dne však maďarská invazní armáda zahájila obsazování země a československé jednotky se jí statečně postavily na odpor. Po příchodu zprav o okupaci českých zemí nacisty se čs. vojáci začali organizovaně stahovat ke slovenským, polským, a především rumunským hranicím.²⁴

Události odehrávající se ve dnech 13.–18. března 1939 na Podkarpatské Rusi byly v českých zemích díky vývoji politické situace, kdy došlo k rozpadu společného státu a okupaci, zcela logicky vnímány jako okrajové. Nic na tom v realitě prvních dnů Protektorátu Čechy a Morava nezměnily ani stovky očitých svědků – českých vojáků a důstojníků vracejících se přes Polsko, Slovensko, Rumunsko a Jugoslávii zpět do českých zemí.²⁵

²³ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech...*, op. cit., s. 375.

²⁴ J. Plachý, *Zpráva pplk. Antonína Zemana...*, op. cit., s. 170.

²⁵ *Ibidem*.

K situaci na samotné Podkarpatské Rusi (zejména ve vztahu k ukrajinskému nacionalismu) je důležité poznamenat, že v roce 1939 byly karty již osudově rozdány a ukrajinsko-český poměr se vyznačoval prohlubující se schizofrenií: vedle součinnosti při potírání polských bojůvek byla sič vlivovou stanicí OUN, její vůdčí kádry tvořili ukrajinští konspirátoři z Haliče (jmenujme Zenona Kossaka „Tarnavského“, Mychajla Kolodzinského a především později slavného velitele UPA Romana Šucevyče), kteří nepočítali s režimem premiéra Vološyna a tím méně s českým poručnictvím a pracovali pro revoluční řešení ukrajinského problému.²⁶

Především už nikdo nikomu nevěřil. Nezávislost Slovenska visela ve vzduchu, což Vološyna nakonec pohnulo k osudovému kroku a ke spontánnímu vyhlášení nezávislosti.

Vyhlášení nezávislosti Karpatské Ukrajiny

V půl druhé ráno 14. března předal říšskému konzulovi v Chustu Hofmannovi pro Berlín následující prosbu: Ministru zahraničí v Berlíně, Německo. Jménem vlády Karpatské Ukrajiny prosím vzít na vědomí prohlášení naší samostatnosti pod ochranou Německé říše. Ale příběh pokračoval téměř shodnou deklarací o den později, kdy už ovšem podepsaní Vološyn a Révay (ten v zastoupení) žádali Říši o ochranu před Maďary a z dnešního pohledu poněkud absurdně i samotnými Čechy, kteří prý postupují násilně proti obráncům Karpatské Ukrajiny. Berlín „s politováním“ vzkázal, že není s to ustavit nad oblastí svůj protektorát. Augustyna Vološyna to opět staví do poněkud zvláštního světla.²⁷

Přes veškeré problematické jevy, jež s sebou nesly snahy o státní suverenitu Karpatské Ukrajiny, tak jak ji schválil improvizovaný sněm 15. března 1939, nelze ztrácet ze zřetele, že zde šlo o upřímný pokus ustanovit jako svéprávnou mezinárodněprávní jednotku po tisíciletí přehlížené území.²⁸

V noci ze 13. na 14. března tzv. generální štáb Karpatské Sice v čele s Romanem Šucevyčem zahájil puč proti autonomní Vološynově vládě

²⁶ D. Svoboda, *Loučení bez dojetí: Češi a ukrajinská autonomie na Podkarpatské Rusi za druhé republiky*, „Paměť a dějiny“ 2014, nr. 8/4, s. 26.

²⁷ *Ibidem*, s. 30.

²⁸ *Ibidem*.

a čs. armádním oddílům v Chustu. Sičovcům se podařilo ukořistit zbraně z četnické stanice, zablokovat budovu vlády, policejní stanici, poštu a nádraží. Sičovci se pokusili neúspěšně zaútočit i na kasárna I. praporu 45. pěšího pluku. Proti pučistům útočili vojáci 45. čs. pluku, většinou Rusíni. V ulicích Chustu použili protitankové k ráže 37 mm za podpory obrněných vozidel OA vzor 1930. Okolo 20 povstalců se následně vzdalo. Většina se však zabarikádovala v hotelu na náměstí. Se zbraní v ruce bylo zajato 51 sičovců, pouze čtyři byli místní Rusíni. Skutečnými organizátory puče byly totiž německé tajné služby, které potřebovaly „fakta“ o neudržitelné situaci. Celkem bylo v Chustu nalezeno 11 mrtvých a 30 raněných povstalců.²⁹

Potlačení povstání stálo čs. armádu pět mrtvých a 9 zraněných vojáků. Armádní generál Lev Prchala³⁰ nahlásil do Prahy úplné potlačení povstání sičovců v Chustu a několika dalších místech. Krátce po páté hodině ranní 14. března maďarské jednotky zahájily útok po celé délce demarkační linie na Podkarpatské Rusi. Čs. velení ještě nemělo dostatečný přehled o charakteru a příčinách této nepřátelské akce, a proto arm. gen. L. Prchala vydal rozkaz k zahájení okamžitého protiútoku ve směru na Mukačevo a k přípravě dalších „ofenzivních akcí k vyhnání Maďarů ze země“.³¹

Slovenský sněm vyhlásil v Bratislavě 14. března 1939 nezávislý Slovenský stát. Podkarpatská Rus se ocitla v politickém vakuu. Avgustyn Vološyn sdělil odpoledne v telefonickém rozhovoru prezidentu Emilevi Háchovi, že v této situaci je jedinou možností vyhlášení nezávislosti Karpatské Ukrajiny. Na závěr posledního rozhovoru s prezidentem poděkoval Vološyn všem Čechům za 20 let spolupráce. Tentýž den ve 20:00 vyhlásil nezávislost Karpatské Ukrajiny a oznámil složení nové vlády.³²

²⁹ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech...*, op. cit., s. 385–386.

³⁰ Lev Prchala (1892–1963) byl armádní generál československé armády. Jako legionářský důstojník se mnohokrát vyznamenal v bojích na ruské frontě. V letech 1921–1923 vystudoval válečnou školu v Paříži a jeho vojenská kariéra dále strmě stoupala. V březnu 1936 dosáhl hodnosti armádního generála. V lednu 1939 byl jmenován ministrem autonomní vlády na Podkarpatské Rusi, kde posléze sehrál kontroverzní roli a velení přenechal generálu Svátkovi. Dlouhodobě měl konflikty s prezidentem Benešem, což se projevilo i u organizování zahraničního čs. vojska v Polsku, byl proto převezen mimo činnou vojenskou službu a zbaven hodnosti. Po válce zůstal v zahraničí.

³¹ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech...*, op. cit., s. 385–386.

³² *Ibidem*, s. 386–387.

Premiér Vološyn požádal německou vládu o přijetí protektorátu nad Karpatskou Ukrajinou a prosil, aby byla vzata na vědomí proklamace samostatnosti země. Přímo v Berlíně se snažil prosadit přijetí protektorátu Józsefa Révay, avšak žádný z vedoucích činitelů Německa ho nepřijal. Čs. vláda odpověděla ve 23:00 na ultimátum maďarské vlády z předchozího dne. Souhlasila s požadavkem vyklizení Podkarpatské Rusi, ale prováděném postupně a tak, aby mohla být provedena úplná evakuace čs. občanů a odvezen mobilní státní majetek. Požadavek, aby čs. jednotky odevzdaly zbraně Maďarům, kategoricky odmítla. Dala rovněž Maďarsku na vědomí, že řízením postupné evakuace Podkarpatské Rusi pověřila armádního generála Lva Prchalu, který je zplnomocněn s maďarskou vládou jednat.³³

Generál Prchala pověřil velením 12. pěší divize brig. gen. Olega Svátka³⁴ se sídlem ve Svaljavě, a opustil v osobním voze s dvěma důstojníky svého štábu Podkarpatskou Rus a posléze odeslal brig. gen. O. Svátkovi rozkaz, který rušil původní příkaz k zahájení ofenzívy proti Maďarům a nařizoval co nejrychlejší ústup čs. jednotek na Slovensko.³⁵ 15. března 1939 v 11:00 se dostavil na maďarské velitelské stanoviště v Mukačevu čs. parlamentář plukovník generálního štábu Jan Heřman³⁶

³³ *Ibidem*, s. 387.

³⁴ Oleg Svátek (1888–1941) byl brigádní generál československé armády a velitel 12. divize při bojích na Podkarpatské Rusi. V roce 1914 padl během první světové války do zajetí a až do roku 1920 se účastnil čs. legionářské anabáze v Rusku, kde také přijal jméno Oleg místo původního Josefa. V roce 1929 dosáhl hodnosti brigádního generála. Od října 1935 velel 12. divizi v Užhorodu. Po bojích s maďarskou armádou a sičovci na Podkarpatské Rusi v březnu 1939 odešel do Prahy, kde se zapojil do odbojové činnosti v rámci organizace Obrana národa. V roce 1941 byl zatčen, krutě vyslýchán a za prvního stanného práva 1. října 1941 nacisty popraven.

³⁵ I. Pop, *Podkarpatská Rus: osobnosti její historie, vědy a kultury*, Praha 2008, s. 207.

³⁶ Jan Heřman (1889–1972) byl plukovník generálního štábu československé armády, na Podkarpatské Rusi působil v březnu 1939 jako hlavní styčný důstojník pro styk s maďarskou armádou. Během první světové války působil jako důstojník střeleckého pluku, již 29. října 1918 se dobrovolně přihlásil do řad vznikající čs. armády, válečnou školu absolvoval s velmi dobrým prospěchem, byl výborně jazykově vybavený a působil i jako vojenský atašé v Budapešti. Sehrál důležitou roli vyjednavače při bojích s Maďary v březnu 1939. Během války byl nacisty internován kvůli své židovské manželce v pracovním táboře. Po válce opět nastoupil k armádě a podílel se mimo jiné i na řízení operací proti banderovcům na Slovensku v roce 1947 jako velitel skupiny Ocel již v hodnosti brigádního generála. Bezprostředně po únoru 1948 byl dán do výslužby.

s úkolem projednat možnost zastavení palby a podmínky pro nerušený odsun čs. jednotek a evakuovaného majetku na Slovensko.³⁷

V odpoledních hodinách sdělil německý konzul Heinz Hofmann Vološynově vládě obsah telegramu ministra zahraničí von Ribbentropa, v němž německý ministr radil nebránit postupu maďarské armády, protože Německo momentálně nemůže vyhlásit nad Karpatskou Ukrajinou protektorát.³⁸

Odpoledne v 15:20 začalo v budově chustského gymnázia první a poslední zasedání sněmu Podkarpatské Rusi – Karpatské Ukrajiny. Sněm vyhlásil nezávislost Karpatské Ukrajiny a ustanovil oficiální název Karpatská Ukrajina, státním jazykem prohlásil ukrajinský jazyk. Avgustyn Vološyn byl zvolen prezidentem.³⁹

V pozdních večerních hodinách se prezident Vološyn setkal s plukovníkem maďarské armády Wimmerspergem, který mu doručil ultimátum maďarské vlády. Avgustyn Vološyn svolal první a zároveň i poslední zasedání vlády. Na zasedání bylo rozhodnuto neklást odpor maďarské armádě, poslat delegaci do Budapešti a Bratislavy a zároveň se obrátit na rumunskou vládu. Vološyn fakticky rozpustil vládu Karpatské Ukrajiny a odjel z Chustu.⁴⁰

Velitel 12. pěší divize brig. gen. O. Svátek rozkaz, jímž rušil původní přípravy k ofenzivě. Současně byl odvolán dosud platný rozkaz o obraně na místě a změněn na řízený ústupový boj s ústupem čs. jednotek a evakuačních kolon na Slovensko. Početní stav jednotek 12. pěší divize a k ní přidělených příslušníků Stráže obrany státu (SOS) na začátku střetnutí s Maďary nepřevýšil 8000 vojáků. Bojové jednotky maďarské armádní skupiny vyčleněné obsazení Podkarpatské Rusi se skládaly nejméně z 50 000 vojáků tří smíšených brigád a dalších jednotek. Váhavost maďarského velení na jihovýchodním směru dovolila čs. jednotkám uniknout přes Buštino, Ťáčovo, Solotvino a Veliký Bočkov na území Rumunska.⁴¹

Situaci pomohla konsolidovat i kombinovaná rota šesti tanků LT-35 s dvěma kanóny, která smetla útočící maďarské pěšáky

³⁷ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech...*, op. cit., s. 387.

³⁸ P. Mosný, *Podkarpatská Rus: nerealizovaná autonómia*, Bratislava 2001, s. 122.

³⁹ P. Švorc, *Zakletá zem...*, op. cit., s. 249.

⁴⁰ J. Plachý, *Zpráva pplk. Antonína Zemana...*, op. cit., s. 187–188.

⁴¹ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech...*, op. cit., s. 389–390.

a cyklisty. Čs. jednotkám se podařilo upevnit obranné postavení v soutěsce u Voročova. Divizní velitelství odjelo ze Svaljavy do Perečina 15. března 1939 odpoledne. Ve štábní budově zůstalo několik čs. důstojníků v čele s hlavním styčným důstojníkem plk. gšt. J. Heřmanem, který s velícím maďarským důstojníkem plk. Bældym dohodl definitivní termín ústupu čs. jednotek ze Svaljavy na 15. března ve 22:00.⁴²

Brigádní generál O. Svátek vydal rozkaz, aby postavení u Voročova bylo bráněno nejméně do poledne 17. března. Obranné postavení dokázaly čs. jednotky udržet až do časných ranních hodin 18. března 1939. Ústup čs. jednotek z Chustu probíhal spořádaně ve směru na město Ťačovo k přechodu na rumunské území. Maďaři se neodvažovali jejich ústup k rumunským hranicím napadat z obavy před rumunskou reakcí. Došlo jen k několika přestřelkám s maďarskými teroristy a hlavně se sičovci. Těsně před půlnocí z 16. na 17. března přešel pod ochranou čs. jednotek rumunské hranice automobil odvázející do exilu několikahodnového prezidenta Karpatské Ukrajiny Vološyna. Ten posléze zamířil do Protektorátu Čechy a Morava. Uprchla i větší část představitelů OUN (Šuchevyč, Jarý, Melnyk, Kurmanovič, Rosocha). Skupina fanatických dobrovolníků z tzv. generálního štábu Karpatské Síče (Kolodzinskij, Kossak, Jefremov aj.) prohlásila prezidenta za zrádce a pokračovala v odporu.⁴³

Německý konzul⁴⁴ v Chustu Hofmann vyzval Kolodzinského, aby sičovci nekladli žádný ozbrojený odpor. Kolodzinskij mu odpověděl, že „ve slovníku ukrajinských nacionalistů neexistuje pojem kapitulace“. Za dobrodružství nacionalistů zaplatili svými životy u Rokosova sičovci a studenti středních škol ze Sevljuše a Chustu, zavlčení na bojiště. Po masakru u Rokosova se dal zbytek sičovského „vojska“ na útěk. Snažili se proniknout na rumunské území, avšak Rumuni je odmítli přijmout a vraceli je zpět rovnou do rukou maďarských popravčích čet. U rumunských hranic pak zahynuli i velitelé „Síče“ z tzv. generálního štábu včetně Kolodzinského.⁴⁵

Československo-maďarské čtyřdenní střetnutí si vyžádalo 70 mrtvých a kolem 120 zraněných všech čs. ozbrojených složek. Maďarský

⁴² J. Marek, *Válka o červeného medvěda*, Cheb 2019, s. 37–39.

⁴³ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech...*, op. cit., s. 391–392.

⁴⁴ P. Švorc, *Zakletá zem...*, op. cit., s. 250.

⁴⁵ I. Pop, *Podkarpatská Rus: osobnosti její historie, vědy a kultury...*, op. cit., s. 131–132.

generální štáb ohlásil ztrátu 72 mrtvých a 244 raněných, i když maďarské ztráty musely být mnohem vyšší už z titulu obvyklého postavení útočících. Největší ztráty však měly bojůvky Síče. Maďarská armáda označila jejich vojáky za bandity, a proto je do zajetí nebrala a na místě je popravovala. V pozdních večerních hodinách dne 18. března 1939 ukončily maďarské jednotky obsazení území Podkarpatské Rusi.⁴⁶

Závěrem

V říjnu 1944 vyslala československá vláda na sovětskou armádou osvobozenou Podkarpatskou Rus ministra Františka Němce a generála Antonína Hasala, aby převzali civilní i vojenskou správu. Narazili však na obnovené proukrajinské hnutí podporované sovětskými orgány, fakticky nedostali žádnou pravomoc a neustále docházelo ke konfliktům.⁴⁷

Edvard Beneš navíc několikrát vyjádřil svou ochotu souhlasit s připojením Podkarpatské Rusi k SSSR, což vyvrcholilo v březnu roku 1945, kdy poslal Stalinovi dopis. Dohoda mezi SSSR a ČSR o postoupení Podkarpatské Rusi (Zakarpatské Ukrajiny) ukrajinské sovětské socialistické republiky byla formálně podepsána v Moskvě 29. června 1945.⁴⁸

Tím definitivně skončilo soužití obyvatel československého státu s významnější ukrajinskou či rusínskou menšinou. Během 20 let společného státu nepanovaly zdaleka ideální vztahy, i tak se však území začalo intenzivně modernizovat a došlo k pokroku v řadě oblastí. Byla to situace nesrovnatelná s tím, jaké problémy mělo ukrajinské etnikum v Polsku nebo v Sovětském svazu. I proto se dodnes na toto období vzájemného soužití právem vzpomíná s jistou nostalgií.

⁴⁶ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech...*, op. cit., s. 393.

⁴⁷ J. Rychlík, M. Rychlíková, *Hospodářský, sociální, kulturní a politický vývoj...*, op. cit., s. 201–203.

⁴⁸ I. Pop, *Dějiny Podkarpatské Rusi v datech...*, op. cit., s. 437.

Tomáš Řepa

**Ukrainian minority in interwar Czechoslovakia –
political, security and military aspects**

Summary

Author analysed the situation of Ukrainian (Ruthenian) minority in the interwar Czechoslovakia. This minority has undergone a dynamic development in nearly 20 years of its existence in the Czechoslovak state. Whether it concerns its national and economic rise and the gain of political rights. This process was accompanied by other international circumstances, such as the creation of exiled Ukrainian nationalist organizations, concerning the fact that Ukrainians did not acquire their statehood after the First World War. As the international climate changed and moved from the 1930s to the war, the Ukrainian and Ruthenian minorities became less stable and loyal, which eventually led to the deployment of the Czechoslovak army after the proclamation of the Carpathian Ukraine in Carpathian Ruthenia. The whole territory was subsequently occupied by Hungarians.

Keywords: Interwar Czechoslovakia; Ukrainians, Ruthenians, military history, minorities, Czechoslovakian army.

Ukrajina jako prostor utváření české (československé) vojenské tradice druhé světové války

Česká, potažmo československá vojenská tradice se ve 20. století výraznou měrou rozšířila, přičemž významnými momenty jejího formování se staly události druhé světové války. Během ní svedlo československé „východní“ vojsko, které se v Sovětském svazu utvořilo v průběhu roku 1942, množství střetnutí. Na území dnešní Ukrajiny zahrnuje jejich historie období, které začíná bitvou u Sokolova (*Соколове*) ve dnech 7. až 13. března 1943 a konče boji na pravém břehu Dněpru v zimě a na jaře 1944. Mimoto se Ukrajina, v tom jmenovitě oblast Volyně (*Волинь, Wołyń*), kde sídlili čeští krajané, stala významným mobilizačním zdrojem československého vojska. Obdobný význam náležel dalšímu regionu, Podkarpatské Rusi (*Zakarpatská Ukrajina; Карпатська Русь, Закарпаття*), jejíž obyvatelstvo bylo československými úřady i nadále považováno za občany československého státu, a tudíž podléhalo branné povinnosti v československém vojsku.

Předmětem studie je podat deskripci událostí a ozřejmit, které momenty a z jakého důvodu se staly klíčovými pro formování československé vojenské tradice, a to v letech 1943 a 1944, kdy se československé vojsko nacházelo na území Ukrajiny. Výklad zahrnuje jak bojovou činnost československého vojska, tak také průběh jeho formování, které se samo o sobě stalo významným nosným prvkem při utváření vojenské tradice; v tomto aspektu se zaměřuje přednostně na národnostní skladbu československého vojska, která dokládá významný podíl obyvatelstva původem z Ukrajiny mezi jeho příslušníky.

Studie využívá zavedených metod historické vědy, přičemž se přednostně opírá o archivní excerpci. Materiál z provenience československého východního vojska je v současnosti uložen ve Vojenském ústředním archivu-Vojenském historickém archivu, který sídlí v Praze-Ruzyni. Písemnosti jsou rozčleněny do fondů, které v zásadě respektují organizaci československého vojska v Sovětském svazu.

Prvořadým archivním fondem je „Československá vojenská mise v SSSR“, který obsahuje materiál stejnojmenného orgánu; jeho úkolem bylo řešit základní otázky, které se týkaly zřízení, budování a nasazení československého vojska. Duplicitně obsahuje též podstatné

množství materiálu exilového ministerstva národní obrany, které společně s československou vládou sídlilo po dobu trvání druhé světové války v Londýně. V časové posloupnosti následuje fond „1. československý samostatný prapor“, v němž jsou uloženy veškeré písemnosti této jednotky. V roce 1943 byl prapor začleněn do brigády, z jejíž provenience se dochoval fond „1. československá samostatná brigáda“. V souvislosti s následujícím rozvojem československého vojska vznikly i další brigády, přičemž každé z nich je věnován samostatný archivní fond; jedná se o „2. československou paradesantní brigádu“, „3. československou samostatnou brigádu“, a nakonec o „Československé tankové jednotky v SSSR“, kde jsou soustředěny písemnosti všech tankových jednotek, v tom především 1. československé samostatné tankové brigády. Tyto brigády podléhaly velení armádního sboru, z jehož provenience pochází fond „1. československý armádní sbor“. Mimoto jsou k dispozici fondy svazků bojové podpory, jakými jsou především „1. československý samostatný ženijní prapor“, „1. československý spojovací prapor“ anebo „Československé dělostřelecké pluky“.

Doplňkový, byť nezastupitelný význam mají písemnosti německého vojska; ty jsou uloženy v německém vojenském archivu (Bundesarchiv-Militärarchiv). Příslušné informace jsou nicméně roztroušeny napříč celou řadou fondů, které odpovídají německým jednotkám a svazkům, se kterými se Čechoslováci postupně střetávali. Nejdůležitější jsou v tomto směru písemnosti 6. tankové divize („6. Panzerdivision“), a to pro poznání bojů u Sokolova, a dále například 4. tankové armády („4. Panzerarmee“) ve vztahu k bojům o Kyjev a na pravobřežní Ukrajině.

* * *

Vlastní text studie je tematicky členěn do dvou částí. První v chronologickém pořádku mapuje události na Ukrajině ve vztahu k československému vojsku, druhá se pak zabývá příslušníky československé armády, kteří pocházeli z území dnešní Ukrajiny.

I. Československé vojsko na území dnešní Ukrajiny

I.1. Boje u Sokolova (1943)

V lednu 1943 bylo dokončeno budování první československé vojenské jednotky na území Sovětského svazu. Byl jí 1. československý samostatný (polní) prapor, který vznikl necelý rok předtím a který byl posádkou v Buzuluku (*Бузулык*), města v Orenburské oblasti jižně od uralského pohoří. Dokončení výstavby praporu završovalo složitý proces, který byl brzděn nejdříve spojeneckými vazbami Sovětského svazu na nacionálně socialistické Německo, později jeho katastrofální vojenskou situací po zahájení operace Barbarossa. Od okamžiku, kdy byly podepsány československo-sovětské dohody o zřízení československého vojska,¹ do doby, než skutečně vzniklo, byt' v rudimentární podobě, tak uplynul více než rok a půl.

Složení československého praporu, který měl 969 příslušníků, z nichž bylo 26 důstojníků a mj. i 38 žen, odpovídalo komplikovanému politickému vývoji a mezinárodnímu postavení Československa a Sovětského svazu. Jádro praporu tvořili příslušníci tzv. legionu Čechů a Slováků, vojenské jednotky, která byla zřízena 3. září 1939 v Polsku. Do bojů zářijové kampaně již legion nestihl zasáhnout, neboť druhý den po zahájení agrese Sovětského svazu vůči Polsku, 18. září 1939, byl zajat Rudou armádou.² V této internaci, jež se v zásadě příliš nelišila od vězení, strávili Čechoslováci asi dva a půl roku. Další významnou skupinou praporu byli českoslovenští komunisté, kteří před druhou světovou válkou odešli do Sovětského svazu. Část z nich přitom byla do praporu vyslána provádět prokomunistickou indoktrinaci přímo vedením exilové Komunistické strany Československa, které tehdy sídlilo v Moskvě.

Třetí důležitou skupinou se staly osoby z Podkarpatské Rusi, tedy bývalí českoslovenští občané; po březnu 1939 však obdrželi maďarské státní občanství. Jejich kolektivní identita tehdy procházela

¹ Úmluva o vzájemné spolupráci po dobu války byla podepsána 18. července 1941 a vojenská dohoda následovala 27. září 1941. Vojenský ústřední archiv-Vojenský historický archiv (VÚA-VHA), f. čs. vojenská mise v SSSR, kart. 10, inv. č. 82 – Vojenská úmluva mezi Vrchním velitelstvím SSSR a Vrchním velitelstvím Československa (27. září 1941).

² J. Friedl, *Internace Východní skupiny československé armády v SSSR ve světle sovětských dokumentů*, „Slovanský přehled“ 2007, č. 1, s. 87–120; K. Richter, *Válka začala v Polsku. Utajovaná fakta o německo-sovětské agresi*, Praha 2004, s. 176–189, 288–300; *Za svobodu Československa. Svazek první. Za svobodu Československa*, Praha 1959, s. 107–111.

zásadní proměnou, a tudíž i jejich označení lavíruje mezi pojmy „Rusín” a „Ukrajinec”. Jednalo se o utečence původem z Podkarpatské Rusi, kteří v době, kdy byla země okupována Maďarskem, odešli do Sovětského svazu. Důvodem byla snaha vyhnout se prezenční službě v maďarském vojsku. Kolik bylo těchto utečenců, lze jen odhadovat, s největší pravděpodobností jich bylo mezi 8 až 10 000. Naděje podkarpatoruských utečenců na získání statutu uprchlíka však brzy získala za své, neboť v Sovětském svazu byli odsouzeni za nelegální překročení hranice k mnohaletým trestům v systému táborů Gulag. Amnestie, kterou se pro ně podařilo vyjednat dne 3. ledna 1942, představovala zásadní zlepšení jejich životních vyhlídek.³

Dne 30. ledna 1943 zahájil československý prapor svůj několikatýdenní přesun na frontu, přičemž na území dnešní Ukrajiny vstoupil v prostoru severně od Charkova.⁴ Během jeho transportu se však strategická situace na východní frontě dramaticky změnila. Jestliže v okamžiku odjezdu se nadále rozvíjela ofenzíva, kterou Rudá armáda zahájila u Stalingradu, 3. března 1943, kdy československý prapor zaujal bojové postavení, čelila sovětská vojska silnému protiútoky. Československý prapor tak byl nucen plnit bojové úkoly, na které nebyl připraven.

Prapor zaujal postavení na severním břehu řeky Mža (Мжа) asi 35 km jižně od Charkova, a to v šířce kolem 15 km.⁵ Jeho úkolem bylo zastavit postup německých vojsk, která pronikala z jihu. V tomto postavení byl prapor podřízen nejdříve 25. gardové střelecké divizi, později, od 7. března 1943, 62. gardové střelecké divizi; ty byly součástí 3. tankové armády Voroněžského frontu. K další změně v dislokaci jednotek praporu došlo 5. března 1943, kdy byla 1. rota, která se do té doby nacházela v záloze, přesunuta do Sokolova na jižním břehu Mži.⁶

³ J. Dvořák, A. Hradilek, Z. Vališ, *Z táborů Gulagu do Československé vojenské jednotky v SSSR*, „Historie a vojenství” 2014, č. 1, s. 49–50; Z. Vališ, *Ze sovětských gulagů do československé armády. Heliodor Píka v boji za životy Podkarpatorusů*, „Historie a vojenství” 2008, č. 1, s. 43–58. Důvodem pozvolného příchodu byla mj. skutečnost, že k propuštění z tábora bylo potřeba získat souhlas jeho náčelníka. Viz např.: VÚA-VHA, f. čs. vojenská mise v SSSR, kart. 3, inv. č. 27 – Přípis ze dne 12. února 1942.

⁴ VÚA-VHA, f. 1. čs. sam. prapor, kart. 3, inv. č. 25 – Mapa Charkova.

⁵ Prameně je průběh bojů u Sokolova zaznamenán zejména v následujících dokumentech: VÚA-VHA, f. 1. čs. sam. prapor, kart. 2, inv. č. 14 – Kopie válečného deníku 1. čs. samostatného praporu; VÚA-VHA, f. 1. čs. sam. prapor, kart. 3, inv. č. 24 – Hlášení o činnosti 1. čs. samostatného praporu (22. března 1943).

⁶ J. Fidler, *Sokolovo 1943. Malý encyklopedický slovník*, Praha 2003, s. 75–76.

Do prvního bojového střetu se prapor dostal 7. března 1943, kdy na Sokolovo zaútočila 6. tanková divize, konkrétně jeho tanková skupina Oppeln. Ta postupovala podél jižního břehu Mži od západu. Vzhledem k faktu, že Němci neočekávali, že se v Sokolovu nachází posádka, byla pro ně československá obrana nepřijemným překvapením. Tato skutečnost, společně s palbou, kterou zahájily dělostřelecké baterie Rudé armády ze severního břehu Mži, byly důvodem, proč byl německý útok zastaven ještě předtím, než se mohl rozvinout.⁷

Další útok připravili Němci na následující den, a to se záměrem vyčistit jižní břeh řeky Mža. Oproti předchozímu byl útok tentokrát veden na Sokolovo od jihozápadu a bylo jím pověřeno uskupení Unrein; bojová síla tohoto uskupení představovala zhruba ekvivalent zesíleného mechanizovaného pluku. Pod tlakem této přesily byli Čechoslováci nuceni Sokolovo, byť se jim první nápor podařilo odrazit, za těžkých bojů vyklidit.⁸

Československý prapor společně se sovětskými posilkami podnikl v 19:15 hodin následujícího dne pokus probít se na jižní břeh Mži, a to v prostoru severovýchodně od Sokolova. Úder však ztroskotl na německém odporu. Následující dny se bojová činnost omezila na vzájemné palebné a průzkumné přepady.

Boje u Sokolova byly součástí třetí bitvy o Charkov (19. února až 15. března 1943)⁹. Bitva samotná byla rozhodnuta obchvatem Charkova tankovým sborem SS, který vedl severně kolem města a následně se stácel na jih. Československému vojsku tudíž hrozilo, že se dostane do obklíčení. V nočních hodinách 13. března 1943 proto obdržel československý prapor rozkaz odpoutat se od protivníka a urychleně postupovat na východ. Samotný ústup nebyl bez komplikací, kupříkladu 14. března 1943 se část praporu stala cílem tankového přepadu. Přesto se československé jednotce podařilo v zásadě beze ztrát uniknout z charkovského „kotle“.

⁷ A. Binar, *Audiatu et altera pars. Účast německých jednotek v boji o Sokolovo*, „Historie a vojenství“ 2014, č. 3, s. 31–32; Bundesarchiv-Militärarchiv (BA-MA), Reichsheer-Heer (RH) 27-6/79 – Válečný deník 6. tankové divize.

⁸ A. Binar, *Audiatu et altera pars...*, op. cit., s. 32–34; J. Sýkora, *Slavná bojová cesta československé vojenské jednotky v SSSR*, Praha 1955, s. 30–37; *Za svobodu Československa...*, I, op. cit., s. 111–165; BA-MA, RH 27-6/79 – Válečný deník 6. tankové divize.

⁹ M. Broft, *Místo a úloha 1. československého samostatného polního praporu v SSSR v obranných bojích Rudé armády u Charkova v březnu 1943*, „Historie a vojenství“ 1968, č. 1, s. 22–51.

Poté, co československý prapor unikl obklíčení, obdržel rozkaz, aby postupoval dále na východ a přesunul se do týlu sovětských vojsk. Ukrajinu opustil v prostoru obce Zemljanky (Землянки) 26. března 1943.¹⁰

Bilance první bojového střetnutí byla pro československý prapor, měřeno poměrem ztrát, tragická. Padlo 112 a raněno bylo 106 jeho příslušníků, celkem 218 osob;¹¹ poměrně vyjádřeno to znamená, že přišel o více než pětinu stavu (22,4%). Nejkrvavější přitom byla samotná obrana Sokolova dne 8. března 1943, během níž bylo ztraceno 146 osob, tedy 41,7% z těch, kteří vesnici bránili.

Obzvláště vysoký podíl padlých zaznamenal velitelský sbor praporu. Koneckonců padli tři z šesti velitelů rot; mezi padlými byl velitel 1. roty npor. Otakar Jaroš, velitel 2. roty npor. Jan Kudlič a velitel protitankové roty npor. Jaroslav Lom-Löhrer. Kromě nich padli čtyři velitele čet a řada velitelů družstev.

Navzdory tomu obdržel československý prapor za svůj výkon ocenění, stejně jako řada jeho příslušníků; vždyť jenom sovětskými řády bylo vyznamenáno 54 příslušníků.¹² Velitel 1. roty, npor. O. Jaroš, byl in memoriam povýšen na kapitána a za své hrdinství, které prokázal v boji, obdržel titul Hrdina Sovětského svazu; stal se tak jeho prvním nositelem, který neměl sovětskou státní příslušnost.

Bitva o Sokolovo se stala ještě před skončením druhé světové války významným milníkem československé vojenské tradice, což dokládá mj. vzpomínková publikace z roku 1943.¹³ Dalším symbolem jak samotné bitvy, tak také československého odhodlání bojovat za nezávislost, respektive též československo-sovětského „přátelství“, se stal padlý velitel 1. roty, npor. O. Jaroš.¹⁴ Koneckonců již jeden z prvních tanků, které obdrželo československé východní vojsko asi o půl roku později, obdržel

¹⁰ VÚA-VHA, f. 1. čs. sam. prapor, kart. 3, inv. č. 25 – Mapa Charkova.

¹¹ *Ibidem*, inv. č. 29a – Padlí a ranění v bojích o Sokolovo; VÚA-VHA, f. čs. vojenská mise v SSSR, kart. 5, inv. č. 42 – Padlí a ranění v bojích o Sokolovo.

¹² VÚA-VHA, f. 1. čs. sam. prapor, kart. 2, inv. č. 14 – Vyznamenání sovětskými řády (22. srpna 1943).

¹³ B. Reicin, J. Mareš, *Věrní zůstaneme! Reportáže o vystoupení čs. vojenské jednotky v SSSR na sovětsko-německé frontě v zimě 1943*, Moskva 1943, 177 s.; J. Klůc, *Sokolovo ve stínu propagandy*, Cheb 2016, s. 175–184.

¹⁴ J. Klůc, *Kapitán Otakar Jaroš. Příběh hrdiny od Sokolova*, Cheb 2018, s. 104–147.

čestný název „Jaroš“; jeho jméno, a to v podobě „Kapitán Otakar Jaroš“, nesl pak od počátku roku 1945 i další tank.¹⁵

V této souvislosti je nicméně potřeba zdůraznit, že 1. československý samostatný prapor byl tehdy jedinou spojeneckou jednotkou, která byla nasazena na východní frontě na straně Sovětského svazu. Tím lze vysvětlit ono velké množství ocenění, které příkře kontrastuje jak s velikostí jednotky, tak také se skutečným bojovým výsledkem. Snad oprávněně lze v sovětském jednání spatřovat úsilí vytěžít z existence československého praporu propagandistické a politické maximum, obzvláště, když se jednalo o jeho první bojové střetnutí, které nezbytně získává iniciační charakter.

I.2. Bitva o Kyjev (1943)

Po svém stažení do týlu došlo k reorganizaci československého vojska. Dnem 30. května 1943 byl 1. československý prapor sloučen se záložním plukem, čímž vznikla 1. československá samostatná brigáda. I ta byla, obdobně jako pluk, koncipována tak, aby byla co nejméně závislá na bojové podpoře ze strany dalších vojenských jednotek a svazků. V její organizaci tak byly zastoupeny všechny hlavní druhy pozemního vojska. Rozhodující bojovou sílu brigády tvořily dva pěší prapory, jeden prapor tankový, dva dělostřelecké oddíly, z nichž druhý byl vybaven protitankovými kanóny, a rota velkých kulometů proti letadlům.

Po zakončení výcviku zahájila dne 30. září 1943 brigáda svůj přesun na frontu; tehdy ji tvořilo celkem 3309 příslušníků, z nichž bylo 105 důstojníků a mj. i 174 příslušníků Rudé armády; ti zpravidla zaujali pozice řidičů. Místem určení brigády se opět stala Ukrajina, konkrétně prostor jejího hlavního města v připravované kyjevské operaci (3.–6. listopadu 1943). Na území Ukrajiny vstoupila po ose Kursk a Pryluki (*Прылуки*) a 22. října 1943 zaujala postavení v prostoru Ljutiže (*Лютіжэ*), asi 30 km severně od Kyjeva, kde Rudá armáda vybojovala předmostí na pravé straně Dněpru.¹⁶

¹⁵ M. Kopecký, *1. československá samostatná tanková brigáda v SSSR*, Praha 2001, s. 13, 141.

¹⁶ Pramennou bázi k poznání bojů o Kyjev představují především následující fondy: VÚA-VHA, f. 1. čs. samostatná brigáda, kart. 1, inv. č. 10 – Válečný deník brigády; *Ibidem*, kart. 1, inv. č. 10a – Přílohy k válečnému deníku; VÚA-VHA, f. čs. tankové jednotky v SSSR, kart. 1, inv. č. 12 – Válečný deník tankového praporu.

Do bojů o ukrajinské hlavní město byla československá brigáda nasazena 5. listopadu 1943, přičemž východištěm úderu se stal prostor dětského sanatoria na severozápadě Kyjeva. Pravé křídlo sestavy tvořil 1. pěší prapor, rota středních tanků a rota samopalníků, levé pak 2. pěší prapor a rota lehkých tanků. Jejich úkolem bylo prorazit německou obranu a postoupit přes centrum na jižní předměstí města. Svůj úkol brigáda splnila v brzkých ranních hodinách následujícího dne. V bojové činnosti se přitom osvědčila spolupráce mezi pěchotou a tankisty a samopalníky; tankisté a samopalníci postupovali společně s pěchotou a do bojů se zapojovali především při likvidaci ohnisek odporu, zpravidla úderem do boku anebo týlu.

Úspěšné splnění bojového úkolu bylo podepřeno též relativně nízkými ztrátami; ze svých řad byla brigáda nucena odepsat 85 osob, tj. 2,6%, z nichž 32 připadalo na padlé. Za podíl na dobytí Kyjeva byla brigáda navržena na udělení Suvorovova řádu II. stupně a tři její příslušníci, por. Josef Buršík, velitel roty středních tanků, ppor. Richard Tesařík, velitel roty lehkých tanků, a por. Antonín Sochor, velitel roty samopalníků, na udělení titulu Hrdiny Sovětského svazu.¹⁷ To vše činí z bojů o Kyjev nejúspěšnější vystoupení československého východního vojska na území dnešní Ukrajiny.

I.3. Boje na pravobřežní Ukrajině (1943–1944)

Po dobytí Kyjeva rozvíjela sovětská armáda útočnou činnost na pravobřežní Ukrajině s cílem zničit německá vojska na východní frontě a vytlačit je ze sovětského území. Proto zahájila tzv. žytomyrsko-berdyčevskou operaci (24. prosince 1943 – 12. ledna 1944). Do těchto bojů se zapojila i 1. československá samostatná brigáda, které připadl úkol rozvíjet pomocný úder na pravém křídle. Dne 29. prosince 1943 obdržela rozkaz dobýt Bílou Cerkev (*Біла Церква*), a to úderem ze západu z prostoru vesnice Ruda (*Руда*), která je od města vzdálena asi 25 km.¹⁸

¹⁷ J. Sýkora, *Slavná bojová cesta...*, op. cit., s. 49–60; *Za svobodu Československa. Svazek druhý. Brána svobody*, Praha 1961, s. 302–393.

¹⁸ Pramennou bázi k poznání bojů o Kyjev představují především následující fondy: VÚA-VHA, f. 1. čs. samostatná brigáda, kart. 1, inv. č. 11 – Válečný deník 1. čs. sam. brigády; *Ibidem*, f. čs. tankové jednotky v SSSR, kart. 1, inv. č. 13 – Válečný deník tankového pluku (oficiálně byl tankový pluk zřízen 1. dubna 1944).

Než však mohla brigáda zaujmout pozice v Rudě, bylo potřeba tuto vesnici nejdříve dobýt; oproti původním předpokladům se zde totiž opevnila německá posádka. Útok na Rudu byl zahájen 30. prosince 1943 ráno dvěma údery. První zasazovala pěchota, tedy 1. a 2. pěší prapor společně s částmi 74. střelecké divize, která útočila na vesnici ze západu. Druhým úderem byla pověřena ad hoc utvořena skupina, jejíž jádro tvořili tankisté a samopalníci; ti dostali za úkol provést obchvat Rudy ze severu, stočit se na jih a spojit se s dalšími sovětskými svazky, které postupovaly jižněji. Tím měly být současně odříznuty ústupové cesty, respektive mělo dojít přímo k obklíčení Rudy. Kolem 16:00 hodin se Ruda, byť ne zcela podle plánu, dostala do československých rukou.¹⁹

Následujícího dne postupovali jak Čechoslováci, tak Rudoarmějci na západ. Směrem k severní části Bílé Cerkve se přibližovalo tankové uskupení, směrem k jižnímu okraji pěchota. Úkolem tankistů, společně se samopalníky, bylo udeřit na Bílou Cerkev, zatímco pěchota měla obsazením prostoru jižně od města uzavřít ústupové cesty.

Tentokrát se však operační záměr nepodařilo naplnit. I to byl důvod, proč brigáda záhy obdržela rozkaz, aby se přesunula do týlu. Dva dny nato, 3. ledna 1944, se brigáda vyvázala z kontaktu s protivníkem. Během bojů o Rudu a Bílou Cerkev přišla brigáda o 411 svých příslušníků, průměrně tedy o 12,5%.²⁰

Na jakoukoliv bilanci přestálých bojů a propagandu nebyl tentokrát čas. Brigádu čekaly další boje a potřeba provést reorganizaci. Ztráty, a to přednostně u bojujících jednotek, přesáhly únosnou mez; kupříkladu pěší roty měly ve své sestavě často jen třicet či čtyřicet mužů.

Do boje se brigáda znovu zapojila 17. ledna 1944, kdy se přesunula na severní břeh řeky Horní Tikyč (*Гирський Тикуч*), asi 15 km jižně od Žaškova (*Жашків*). Bojový úkolem bylo bránit stanovenou linii a nedovolit protivníkovi ji prorazit.²¹ Avšak již následujícího dne obdržela rozkaz provést společně s 240. střeleckou divizí úder na jih na Ostrožany (*Острожані*); postavení Ostrožan bylo klíčové, neboť ve vesnici se nacházel most přes řeku Horní Tikyč, kolem něhož se Němcům

¹⁹ BA-MA, RH 21-4/132 – Válečný deník 1. tankové armády.

²⁰ J. Sýkora, *Slavná bojová cesta...*, op. cit., s. 61–63; *Za svobodu Československa...*, II, op. cit., s. 407–431.

²¹ Pramenná báze k bitvě na Horním Tikyči je totožná, jako u bitvy u Rudy a Bílé Cerkve. Nadto je k dispozici deník událostí tankového praporu: VÚA-VHA, f. čs. tankové vojsko v SSSR, kart. 2, inv. č. 14 – Deník událostí tankového praporu.

podarilo udržet nevelké předmostí. Sílu obránců je možno odhadnout na jeden prapor a několik tanků a samohybných děl. Během týdne od 18. do 24. ledna 1944 podnikla brigáda celkem čtyři různé výpady na Ostrožany. Ať už byly vedeny ze severu anebo později z východu, a to v prostoru jižně od Horního Tikyče, všechny skončily neúspěchem.

Boje o Ostrožany se staly součástí korsuň-ševčenkovské operace (bitvy o čerkasský kotel), která probíhala ve dnech 24. ledna až 17. února 1944. V širších operačních souvislostech zajišťovala obrana Horního Tikyče ochranu pravého sovětského křídla před německým protiútokem. Ten byl skutečně zahájen 26. ledna 1944. Vzhledem k tomu, že most u Ostrožan byl mezitím zničen, směřoval německý úder na západ podél jižního břehu řeky. Z tohoto důvodu byla brigáda urychleně směřována do míst očekávaného postupu. Ještě téhož dne proto zahájila přesun na novou obrannou linii. Během následujících dnů svou pozici ještě několikrát změnila, než se 31. ledna 1944 německá ofenzíva vyčerpala.²²

Během bojů na Horním Tikyči ztratila brigáda 160 svých příslušníků, tedy 5,8%. Boje byly sice méně krvavé než ty, které proběhly u Rudy a Bílé Cerkve, byly však značně vyčerpávající, obzvláště za situace, kdy brigáda opakovaně a neúspěšně útočila na týž cíl.

I.4. Formování armádního sboru (1944)

V průběhu února 1944 postoupila Rudá armáda na západ Ukrajiny do Volyně. Tato oblast se měla stát rozhodující pro rozšíření československého vojska z důvodu, že zde žila početná menšina českých krajanů, a to v počtu asi necelých 50 000 osob. Podle československo-sovětské dohody bylo totiž těm osobám, které měly český anebo slovenský původ, umožněno vstoupit do československého vojska.²³

Po dokončení náboru, společně s doplněním z dalších zdrojů (dezertéři z německé, maďarské a slovenské armády), se stavy československého vojska od konce roku 1943 do poloviny roku následujícího zněkolikanásobily, rámcově z více než čtyř tisíc na šestnáct tisíc. To umožnilo

²² J. Sýkora, *Slavná bojová cesta...*, op. cit., s. 63–66; *Za svobodu Československa...*, II, op. cit., s. 432–451.

²³ J. Vaculík, *Dějiny volyňských Čechů*, díl 1 (*Léta 1868–1914*), Praha 1997, 211 s.; *idem*, *Dějiny volyňských Čechů*, díl 2 (*1914–1945*), Praha 1998, 191 s.; *idem*, *Dějiny volyňských Čechů*, díl 3 (*1945–1948*), Brno 2001, 218 s.

provedení dosud nejhlubší reorganizace, totiž vytvoření armádního sboru. Ten vznikl 5. května 1944 a jeho velitelství se nacházelo ve městě Rovno (*Рівне*).²⁴

V okamžiku svého zřízení disponoval armádní sbor dvěma brigádami, 1. československou samostatnou brigádou, která se v této době nacházela v týlu válečné fronty, a krátce předtím ustavenou 2. československou paradesantní brigádou, jejímž posádkovým městem se stal Proskuriv (*Прокурів*), dnešní Chmelnyckyj (*Хмельницький*).

Zanedlouho k nim přibyla 3. československá samostatná brigáda se sídlem v městě Sadagura (*Садагура*, dnes *Садгора*) a nakonec 1. československá samostatná tanková brigáda; ta během léta 1944 vystřídala řadu dislokací, mj. vesnice Palahyči (*Палагичі*), kde byla ustavena, anebo vesnice Pjanovyči (*П'яновичі*) a Lanovyči (*Лановичі*), necelých 10 km severně od města Sambir (*Самбір*), kde se nacházela předtím, než byla bojově zasazena.

II. Obyvatelstvo původem z Ukrajiny v československém vojsku

Československé vojsko v Sovětském svazu bylo od okamžiku svého vzniku vojskem mnohonárodnostním.²⁵ Do jisté míry se v tom odrážela skutečnost, že samotné prvorepublikové Československo (1918–1938) bylo mnohonárodnostním státem. První Rusíni (Ukrajinci) dorazili do Buzuluku počátkem roku 1942 a během následujících měsíců jejich počet vytrvale stoupal. Zatímco ke dni 10. dubna 1942 bylo v 1. československém praporu pouze 19 osob z Podkarpatské Rusi (tj. 3,1%),²⁶ před jeho vypravením na frontu, tedy k 30. lednu 1943, se jednalo již o 256 osob (tj. 26,4%).²⁷ V celém československém vojsku jich tehdy bylo z 1892 příslušníků 887 (tj. 46,9%),²⁸ s tím, že většina z nich byla zařazena do záložního pluku. Nižší poměrné zastoupení Podkarpatských Rusínů (Ukrajinců) v bojové jednotce má svou příčinu ve faktu, že jejich

²⁴ *Za svobodu Československa...*, II, *op. cit.*, s. 42–60.

²⁵ Z. Maršálek, „Česká“ nebo „československá“ armáda?, Praha 2017, s. 552–553.

²⁶ VÚA-VHA, f. čs. vojenská mise v SSSR, kart. 8, inv. č. 63 – Národnostní složení 1. praporu (10. dubna 1942).

²⁷ *Vojenské dějiny Československa...*, IV, díl, *op. cit.*, s. 199.

²⁸ VÚA-VHA, f. čs. vojenská mise v SSSR, kart. 8, inv. č. 63 – Přehled příslušníků čs. voj. Jednotky v SSSR podle národností (5. únor 1943).

vojenský výcvik vlastně teprve začínal. V době, kdy byla československá vojenská jednotka plně transformována na samostatnou brigádu, tedy ke dni 1. října 1943, bylo v jejich řadách 2210 osob z Podkarpatské Rusi;²⁹ to znamená, že jejich podíl činil 66,0%.

K 15. únoru 1944 mělo československé vojsko na východní frontě 6847 příslušníků. Z nich 2525, tj. 36,9%, vykazovalo ukrajinskou národnost;³⁰ jednalo se tedy o osoby, které byly narozené na Podkarpatské Rusi. Další přehled o národnostní skladbě armádního sboru je datován k 1. červnu 1944. Tehdy měl armádní sbor již celkem 13 742 příslušníků, z nich bylo 3177 osob ukrajinské národnosti (tj. 23,1%).³¹ Po završení procesu reorganizace a výstavby, tedy ke dni 1. září 1944, nacházelo se v řadách sboru 16 451 osob, z nichž bylo 4030 „Zakarpatských Ukrajinců“, tj. 24,5%.³²

Komplikovanější je statistické podchycení volyňských Čechů, neboť ti nebyli vykazováni jako samostatná kategorie. Přehled ke dni 1. září 1944 evidoval 7872 Čechů. Určité komplikace nicméně vzbuzuje rozpor mezi údaji. Zatímco na jedné straně existují data o 8780, respektive 10 883,³³ či dokonce o 12 000 odvedených volyňských Čechů,³⁴ přehled národnostní struktury armádního sboru ze září 1944 je rozporuje. Alespoň orientačně lze skutečný počet volyňských Čechů v armádním sboru zjistit odpočtem od předchozího soupisu. Za vzrůstem z původních 932 Čechů k 15. únoru 1944 lze snad spatřovat právě příchod volyňských Čechů, tedy 6940 osob (42,2%).³⁵

Ač jsou uvedená čísla v některých aspektech pouze orientační, dokládají vysoké zastoupení osob původem z území, které je v současnosti součástí Ukrajiny. Jedná se o Podkarpatské Rusíny a Čechy z Volyně. Těch bylo dohromady 10 970, čili tvořili dvě třetiny československé armády v Sovětském svazu (66,7%).

²⁹ *Vojenské dějiny Československa...*, IV. díl, *op. cit.*, s. 326.

³⁰ *Ibidem*, s. 363.

³¹ VÚA-VHA, f. čs. vojenská mise v SSSR, kart. 9, inv. č. 78 – Přehledná tabulka příslušníků sboru podle národnosti ku dni 30. června 1944.

³² *Za svobodu Československa...*, II, *op. cit.*, s. 60.

³³ Z. Maršálek, „Česká“ nebo „československá“ armáda?, *op. cit.*, s. 366.

³⁴ J. Vaculík, *Volyňští Češi v 1. československém armádním sboru v SSSR*, „Vojenská história“ 2005, č. 1, s. 76.

³⁵ Tento údaj se blíží číslu (6347 příslušníků), ke kterému na základě odlišné metodiky dospěl Zdenko Maršálek: *Ibidem*, s. 367.

Závěr

Území dnešní Ukrajiny představovalo v období druhé světové války významný prostor pro českou, respektive československou vojenskou tradici, a to ve dvojí významové rovině. Předně Ukrajina byla místem, na kterém se významně utvářela vojenská tradice. Koneckonců právě zde proběhly dvě důležité „iniciační“ bitvy. Střetnutí u Sokolova, kde bojoval 1. československý samostatný prapor, byl nejen prvním bojovým vystoupením praporu, ale československého vojska na východní frontě vůbec. Bitva o Kyjev pak byla prvním střetnutím československého vojska, které bylo mezitím reorganizováno na 1. československou samostatnou brigádu.

Území dnešní Ukrajiny dále představovalo oblast, odkud byli získáváni branci do československého vojska. To se potýkalo s dlouhodobým a zásadním problémem nedostatku lidských zdrojů; bylo to pochopitelné, vždyť samotné československé území bylo tehdy pod cizí okupační mocí. Rozhodující přitom byly dvě oblasti, Podkarpatská Rus (Zakarpatská Ukrajina) a Volyň. Podíl obyvatelstva obou oblastí byl v československém vojsku rozhodující. Vždyť v určitých momentech tvořil od jedné čtvrtiny po dvě třetiny celkového počtu jeho příslušníků.

Lze tedy uzavřít, že území dnešní Ukrajiny bylo jednak prostorem, na kterém proběhly zásadní boje, které formovaly československou a českou vojenskou tradici, jednak bylo nezastupitelným rekrutačním prostorem, bez něhož by existence československého vojska v Sovětském svazu nebyla možná.



Mapa č. 1. Vyznačení Volyně a Podkarpatské Rusi na území dnešní Ukrajiny

1. Zakarpatská oblast (*Закарпатська область*), která je v zásadě totožná s územím Podkarpatské Rusi.
2. Volyňská oblast (*Волинська область*) a Rovenská oblast (*Рівненська область*), na jejichž teritoriu se rozkládá Volyň ve svých historických hranicích.

Aleš Binar

Ukraine as an Area of Formation of Czech (Czechoslovak) Military Tradition of Second World War

Summary

During the Second World War, the Czechoslovak territory was occupied, but later on in London there was formed government-in-exile that organized Czechoslovak army. Czechoslovak units, then, were established also in territory of the Soviet Union, forming so-called „Eastern” Czechoslovak Army. Its existence and military campaigns had important impact on formation of Czech (Czechoslovak) military tradition. Essential is also the fact that decisive moments took place in territory of present-day Ukraine.

As first there was build 1st Czechoslovak Independent Field Battalion that undertook the fights of Sokolovo in March 1943. Soon these fights were over, the Czechoslovak battalion was transformed into 1st Czechoslovak Independent Brigade. In Autumn 1943 and in the beginning of 1944, the brigade took part

in Soviet military operations, such as Battle of Kiev, etc. But the territory of Ukraine was not only the place the battles of Czechoslovaks took place, but also place where there was formed Czechoslovak army as such, especially when reorganizing in 1st Czechoslovak Army Corps.

The creation of Czechoslovak Army Corps would not be feasible if there were no conscript soldiers from the territory of Ukraine. Regarding its present-day territory, there are two regions with special value. The first one is Subcarpathian Ruthenia (Transcarpathian Ukraine), the second one Volhynia. While in the first mentioned territory its population was according to the Czechoslovak authorities supposed to be of Czechoslovak citizenship, Volhynia was inhabited by Czech compatriots, whose settlement was dated back in second half of 19th century. After 1942, they entered the Czechoslovak Eastern Army forming its vast majority. In Autumn 1943, Ruthenians (Ukrainians) from Subcarpathian Ruthenia composed 66% of Czechoslovak army. After the Volhynia was once again taken by Red Army in the beginning and in Spring 1944, Volhynian Czechs enlisted in Czechoslovak army and in Autumn 1944 they represented 42% of all Czechoslovak soldiers in the Soviet Union. It means that the territory of present-day Ukraine was also the largest contributor of soldiers for Eastern Czechoslovak Army and as such enabled the sheer existence of Czechoslovak military resistance in the Soviet Union during the Second World War.

Keywords: Military tradition; Czech army; Second World War; Ukraine; military history; Battle of Sokolovo; Battle of Kiev.

Ukrajinská národnosť na Slovensku v šesťdesiatych rokoch 20. storočia

Koniec päťdesiatych a začiatok šesťdesiatych rokov v Československu bol poznamenaný pretrvávajúcim zjednodušeným predstáv o budovaní socializmu, pričom verejnosti bola neustále prezentovaná téza o vybudovaní komunistickej spoločnosti ešte počas života vtedajších generácií. Tieto nereálne predstavy sa prejavili aj pri riešení národnostnej otázky, kde sa presadzovala orientácia na urýchlené zblížovanie národov a národností. Národnostná politika pritom vychádzala z predpokladu, že jednotlivé národnosti v Československu v relatívne krátkom čase asimilujú s majoritným obyvateľstvom. Zreteľne sa to prejavilo aj na rokovaní Celostátnej konferencie Komunistickej strany Československa (KSČ) 5.–7. júla 1960, ktorá celú národnostnú problematiku v podstate zúžila len na otázku Slovenska. Vo vzťahu k menšinám prevládlo uspokojenie z toho, že majú zabezpečené právo na vzdelanie v materinskom jazyku a podmienky pre kultúrny rozvoj. V praxi však tento prístup spôsobil, že národnostná politika v Československu sa dostala do kultúrno-osvetovej polohy, keď jednotlivé národnosti nemohli vystupovať ako samostatné etnosociálne organizmy, pričom pre seba sa neodvažovali požadovať žiadne práva a mali len to, čo im štát veľkoryso pridelil.¹

Národnostnú otázku zo štátoprávneho hľadiska neriešila ani Ústava Československej socialistickej republiky (ČSSR) z 11. júla 1960. Naopak, oslabením postavenia slovenských národných orgánov ju ešte viac skomplikovala. Vo vzťahu k národnostným menšinám v čl. 20 zakotvovala zásadu rovnoprávnosti občanov bez zreteľa na národnosť a rasu a v čl. 25 upravovala problematiku maďarskej, poľskej a ukrajinskej národnosti v zmysle práv občanov národností na kultúrny rozvoj a vzdelanie v jazyku národnosti.² Nevytvárala však dostatočný priestor pre ponímanie národnosti ako etnosociálnych skupín, ktoré vystupujú ako

¹ Por.: R. Petráš, *Menšiny v Komunistickém Československu. Právní a faktické postavení národnostních menšin v českých zemích v letech 1948–1989*, Praha 2007, s. 250.

² L. Somorová, *Štátoprávne aspekty postavenia ukrajinskej národnosti od víťazstva socialistickej revolúcie vo februári 1948* [v:] M. Gajdoš et al., *Vývoj a postavenie ukrajinskej národnosti na Slovensku v období výstavby socializmu*, Košice 1989, s. 60. Máme na mysli pôvodné znenie ústavného zákona č. 100/1960 Zb.

rovnoprávny partner v spoločenskom dianí. Národnosti chápala len ako súhrn indivíduí (občanov) tej alebo onej národnosti, resp. len ako jazykovo sa líšiace skupiny obyvateľov.³

Význam nacionálnych aspektov v živote spoločnosti výraznejšie podporili až závery XXII. zjazdu Komunistickej strany Sovietskeho zväzu (KSSZ) v októbri 1961, na ktorom bola sformulovaná téza o rozvoji a zblížovaní národov a národností ako o dialektickom procese pri budovaní komunistickej spoločnosti.⁴ Aj keď vedenie KSČ, na čele s A. Novotným, si uvedenú ideu, promptne osvojilo a v šesťdesiatych rokoch ju považovalo za základnú líniu riešenia národnostnej otázky v ČSSR,⁵ XII. zjazd KSČ, ktorý sa uskutočnil 4.–8. decembra 1962, kládol zrejmy akcent najmä na spoločné úlohy a ciele národov a národností, ktoré bolo potrebné presadzovať vo výchove, kultúrnej práci a vo vedeckej činnosti.⁶

V súvislosti s Ukrajincami, resp. Rusínmi, však prevládali nekompetentné prístupy, pričom niektorí predstavitelia režimu počítali aj s ich úmyselnou asimiláciou. Nekompetentná národnostná politika v päťdesiatych rokoch sa vyznačovala voči ním špecifickým postojom. Opatrenia, ktoré sa v Československu voči Rusínom a Ukrajincom postupne uplatňovali, už pred rokom 1948, pripomínali prvky cieľenej asimilácie, či už išlo o zavádzajúcu propagandu a zásahy napr. v súvislosti s opciou, s ktorou sa nestotožnila ani Ukrajinska narodna rada Prjaševščiny alebo šírenie dezinformácií o Ukrajinskej povstaleckej armáde a jej zámeroch na území Československa, resp. pripisovanie všetkých kriminálnych činov na vrub banderovcov. Pokračovali likvidáciou gréckokatolíckej cirkvi ako jedného z výrazných nositeľov a šíriteľov národnej identity tohto etnika, ako aj jednostrannou a formálne uplatňovanou jazykovou a školskou politikou a prenasledovaním tzv. ukrajinských buržoáznych nacionalistov. V dôsledku uvedených a ďalších nátlakových akcií, počet

³ L. Somorová, *Štátoprávne aspekty postavenia...*, op. cit., s. 60.

⁴ S. Sikora, *K téze o rozvoji a zblížovaní národov a národností a jej aplikácii v politike KSČ v 60. rokoch* [v:] *Pokus o reformu v roku 1968: Historicko-politologické pohľady*, red. Z. Pástor, M. Štefanský, Banská Bystrica 1999, s. 69.

⁵ S. Sikora, *Rok 1968 a politický vývoj na Slovensku*, Bratislava 2008, s. 21.

⁶ S. Konečný, *Postavenie ukrajinskej menšiny v poststaliniskom období* [v:] M. Šmigel' a kol., *Radikálny socializmus a komunizmus na Slovensku (1918–1989). Spoločnosť medzi demokraciou a totalitou*, Banská Bystrica–Bratislava 2007, s. 215.

osôb hlásiacich sa k tejto národnosti, od roku 1950 do roku 1960, poklesol o celú štvrtinu.⁷

Niektorí funkcionári Kultúrneho zväzu ukrajinských pracujúcich (KZUP) sa síce pokúšali kriticky vyjadrovať k asimilačnej štátnej politike, avšak situáciu nedokázali zmeniť. Od jednostranného presadzovania ukrajinskej orientácie v päťdesiatych rokoch prešiel štát paradoxne dokonca k slovakizácii, keď dvojjazyčnosť v regióne v praxi takmer neexistovala. Pri tomto konštatovaní treba však do úvahy vziať zároveň skutočnosť, že v priebehu uvedeného desaťročia došlo zároveň k výraznému úbytku ukrajinských škôl, ktorý bol však vo veľkej miere spôsobený aj nedostatočným záujmom zo strany často národne nevyhranených obyvateľov. Požiadavky, ktoré v tomto smere nastoľoval KZUP, funkcionári Východoslovenského kraja i predstavitelia Ústredného výboru Komunistickej strany Slovenska (ÚV KSS) odmietali ako neprijateľné, pretože podľa ich názoru organizácie národností neboli kompetentné riešiť školské a legislatívne otázky.⁸

V dôsledku porušovania demokratických slobôd v oblasti národnostných práv a pod vplyvom sústavnej propagandy, sa obyvateľstvo na východe štátu, na začiatku šesťdesiatych rokov 20. storočia dostalo do stavu letargie. Výrazne sa to prejavilo najmä medzi Rusínmi a Ukrajincami, kde okrem uvedených dlhodobých vplyvov navyše pôsobili také významné činitele ako:

- administratívna reforma v roku 1960;
- postupujúci rozpad systému ukrajinského národnostného školstva;
- šírenie rôznych nepodložených teórií o nevyhnutnosti asimilácie Rusínov a Ukrajincov na Slovensku ako národnostnej menšiny.⁹

Na margo obdobia dvoch desaťročí, ktoré uplynuli od roku 1948 môžeme konštatovať, že vedenie komunistickej strany a štátne orgány v Československu, v dôsledku zámerného porušovania národnostných ako aj občianskych práv Rusínov a Ukrajincov, priamo deformovali podstatu ich národného charakteru. Uvedené obdobie charakterizoval

⁷ S. Konečný, *Historické kontexty formovania a vývoja rusínskeho etnika v Karpatoch* [v:] *Rusíni na Slovensku: súčasné postavenie a historické kontexty vývinu*, A. Duleba (red.), Bratislava-Prešov 2012, s. 41.

⁸ K. Kaplan, *Kořeny československé reformy 1968 III., IV.*, Brno 2002, s. 27–29.

⁹ *Zajava Ukrajinskoji filiji Spilky slovac'kych pys'mennykiv*, „Duklja“ 1968 (Prešov), nr. 2, s. 85.

Michal Mindoš, historik a aktívny funkcionár KZUP, v článkoch Paradoxy nášho života, ktoré boli uverejnené v Novom žytji č. 11–14/1968.¹⁰ Išlo o výstižnú analýzu, ktorá potvrdzovala uvedené poznatky a závery.

Administratívno-politická reforma v roku 1960, v dôsledku ktorej došlo k zrušeniu Prešovského kraja a k likvidácii menších okresov, v ktorých žila prevaha Rusínov a Ukrajincov, značne posilnila majorizáciu a zásadne narušila systém starostlivosti o menšiny. Viacerí odborníci na národnostnú problematiku preto opodstatnene kritizujú uvedenú reformu, pričom niektorí dokonca naznačujú, že jedným z jej nedeklarovaných zámerov by mohlo byť tiež úmyselné oslabenie pozície národnostných menšín. Dôkladné odborné spracovanie reformy verejnej správy z roku 1960 a nakoniec aj celého obdobia začiatku šesťdesiatych rokov zatiaľ absentuje. Mnohé otázky tohto obdobia preto zatiaľ ostávajú otvorené a nemôžeme a priori jednoznačne tvrdiť, že reforma bola zameraná proti menšinám predovšetkým rozbíjaním ich kompaktnéjšie osídlených oblastí.¹¹ Môžeme však konštatovať, že vtedajší vládnucci režim vôbec nezohľadňoval názory obyvateľstva na dopad reformy¹² a „ohlasy verejnosti“, ktoré mohli byť publikované museli byť maximálne ústretové – v súlade s oficiálne pertraktovanou líniou.

Aj keď teda nemáme priamy dôkaz na potvrdenie názoru, že reforma verejnej správy v roku 1960 prerozdelením okresov, v ktorých predtým malo výrazný podiel menšinové obyvateľstvo výrazne prispela k jeho asimilácii, mohli by sme sa zamyslieť nad skutočnosťou, ktorá si snád zasluhuje pozornosť. Ide o to, že na území Československa a Slovenska, ako samostatných štátnych útvarov sa v rokoch 1923–2000 uskutočnilo sedem územno-správnych reforiem. Nie je však známe, že by niektorá z nich osobitne zohľadňovala záujmy jednotlivých národnostných menšín.

Administratívnou reformou v roku 1960 bolo značne postihnuté aj národnostné školstvo, ktoré, ako výstižne napísal slovenský historik Stanislav Sikora „bolo vôbec Achilovou pätou existencie rusínskej/ukrajinskej menšiny“. Zrušenie Prešovského kraja a menších okresov

¹⁰ „Nove žytja” 1968, r. 18, nr. 11–14.

¹¹ R. Petráš, *Menšiny v Komunistickém Československu...*, op. cit., s. 258.

¹² J. Marušiak, *Schválenie novej československej ústavy v r. 1960 a československá spoločnosť* [v:] idem, *Slovak Policy 1956–1960*. Research Support Scheme Electronic Library at <http://e-lib.rss.cz>, Praha 2000, s. 24–43.

s prevažne rusínskym a ukrajinským obyvateľstvom spôsobilo, že predstavitelia menšiny stratili rozhodujúci vplyv na chod školskej sústavy v príslušnom regióne.¹³

Školská otázka, resp. otázka voľby vyučovacieho jazyka na severovýchodnom Slovensku traumatizovala spoločnosť nielen na prelome štyridsiatych a päťdesiatych rokov, keď sa prechádzalo na ukrajinskú orientáciu, ale ešte aj na začiatku šesťdesiatych rokov 20. stor. a to aj napriek tomu alebo práve v dôsledku osobitnej, žiaľbohu nekompetentnej, pozornosti, ktorú tejto otázke venovali štátne a politické orgány. Najmä na krajskej a okresnej úrovni, právo rodičov zvoliť pre svoje deti vyučovací jazyk menšiny, nezriedka interpretovali ako ich povinnosť. Je samozrejme, že takýto prístup vyvolával nesúhlas, ktorý nadobúdala značné rozmery, a vo viacerých obciach rodičia dočasne pristúpili aj k bojkotovaniu školskej dochádzky.¹⁴ Problémom bola aj vysoká nekvalifikovanosť učiteľov a nedostatok, resp. nevyhovujúci stav školských budov. Na druhej strane politické a školské orgány v kraji sa obávali súhlasu so zmenou vyučovacieho jazyka na slovenský, aby nevznikol precedens a hnutie sa nerozšírilo do ďalších obcí. V dôsledku toho do roku 1960 sa ukrajinský vyučovací jazyk na slovenský zmenil iba v 24 školách, aj to až po mnohých obštrukciách. Tento proces sa zjednodušil od januára 1961 po prijatie rezolúcie ÚV KSČ „K niektorým otázkam ďalšieho politického a hospodárskeho rozvoja Východoslovenského kraja“, ktorá proklamovala právo voľby vyučovacieho jazyka. Na jej základe sa do konca roku

¹³ S. Sikora, *Rok 1968 a politický vývoj na Slovensku*, Bratislava 2008, s. 25–26. K problematike ukrajinského národnostného školstva v uvedenom období pozri: M. Gajdoš, *Vznik a problémy ukrajinského národnostného školstva*, „Človek a spoločnosť“ 2009, roč. 12, č. 1; <http://www.saske.sk/cas/1-2009/index.html>; M. Ričalka, *Rozvoj vzdelanostnej úrovne ukrajinského obyvateľstva v ČSSR po roku 1945 [v:] Socialistickou cestou k národnostnej rovnoprávnosti*, red. M. Čorný, Bratislava, „Pravda“ 1975; I. Vanat, M. Ryčalka, A. Čuma, *Do pytan' pisljavojenneho rozvytku, sučasnogo stanu ta perspektiv ukrajins'koho škil'nyctva v Slovaččyni*, „Nove žyttja“ 1992, r. 42, č. 40; A. Virostková, *Ukrajinské národnostné školstvo na Slovensku v 50. rokoch 20. storočia [v:] Ukrajinci v prihraničných oblastiach Karpát: Problémy akulturácie, asimilácie, identifikácie*, red. M. Sopoliga, Svidník 2011, s. 239–251; J. Žatkuliak, *K perzekúciám učiteľov po roku 1948 [v:] V tieni totality. Perzekúcie na Slovensku v začiatkoch komunistickej totality (1948–1953)*, red. J. Pešek, Bratislava 1996.

¹⁴ M. Gajdoš, *Vznik a problémy ukrajinského národnostného školstva*, „Človek a spoločnosť“ 2009, roč. 12, č. 1; <http://www.saske.sk/cas/1-2009/index.html>; A. Virostková, *Učiteľia na severovýchodnom Slovensku v 50. rokoch 20. storočia a ich kvalifikačná štruktúra*, „Dejiny – internetový časopis Inštitútu histórie Filozofickej fakulty Prešovskej univerzity v Prešove“, Prešov, 8, č. 1, s. 137–155, tab.; http://dejiny.unipo.sk/PDF/Dejiny_1_2013.pdf.

1963 uskutočnila zmena ukrajinského vyučovacieho jazyka na slovenský v 160 školách.¹⁵

V polovici šesťdesiatych rokov sa v Československu začali výraznejšie prejavovať problémy v ekonomickej, politickej a kultúrnej oblasti. Administratívno-byrokratický prístup vtedajších politických a štátnych štruktúr sa naplno prejavil aj v deformovanom prístupe vo sfére národnostných vzťahov, pričom za jeden zo základ problémov môžeme označiť najmä nekonceptnosť a nekompetentnosť národnostnej politiky, ktorá voči menšinám mala prevažne kultúrno-osvetársky charakter doplnený snahou o ekonomicko-sociálne vyrovnanie s majoritným obyvateľstvom.

Vedenie komunistickej strany a štátu menšinám upieralo právo vystupovať ako ucelené etnosociálne organizmy a ich národnostným združeniam odmietalo priznať štatút politickej reprezentácie menšín. Zároveň najmä koncom päťdesiatych a začiatkom šesťdesiatych rokov sa v maximálnej miere snažilo obmedziť ich autonómny kultúrny život, čo prirodzene, vyvolalo u viacerých príslušníkov menšín obavy, že dôjde k ich úplnej asimilácii.¹⁶ Okrem toho na národnom vedomí občanov ukrajinskej a rusínskej národnosti sa čoraz výraznejšie prejavovali zmeny, ku ktorým došlo v ich sociálnej štruktúre, v priebehu urbanizácie, uzatváraním národnostne heterogénnych manželstiev i pôsobením činiteľov prirodzenej asimilácie.¹⁷

Uvedená situácia vplývala na rast nespokojnosti medzi Rusínmi a Ukrajincami. Otvorená kritika sa ozývala najmä z radov intelektuálov, kde významnú iniciačnú úlohu zohral Ivan Macynskij, riaditeľ Ukrajinského oddelenia Slovenského pedagogického nakladateľstva, ktorý na rokovaní pléna Ústredného výboru Kultúrneho zväzu ukrajinských pracujúcich (ÚV KZUP) 12. mája 1963 vystúpil s príspevkom „Kult osobnosti a jeho ničivé dôsledky v kultúrnom rozvoji ukrajinského obyvateľstva“. Uvedený príspevok bol kritickou analýzou národnostných pomerov ukrajinskej národnostnej menšiny na Slovensku a vyvolal mimoriadnu odozvu.

¹⁵ S. Konečný, *Postavenie ukrajinskej menšiny v poststalinskom období...*, op. cit., s. 219.

¹⁶ S. Sikora, *Rok 1968 a politický vývoj na Slovensku...*, op. cit., s. 23–24.

¹⁷ S. Konečný, *K aktivizácii národnostných menšín na Slovensku v šesťdesiatych rokoch...*, op. cit., s. 149–150.

V podobnom duchu vystúpil aj na III. zjazde Zväzu československých spisovateľov. Napriek tomu, že uvedené vystúpenia mali značný ohlas, ich autorovi hrozilo disciplinárne konanie. Dostalo sa mu však nečakanej podpory. Jeho kritický príspevok z 12. mája bol rozposlaný na vyjadrenie viacerým expertom na ukrajinskú problematiku. Paradoxne, nielenže všetci z oslovených potvrdili Macynského závery, ale v mnohých prípadoch ich dokonca aj doplnili o vlastné poznatky.¹⁸ Napriek tomu, po zásahu Krajského výboru KSS, nebolo dovolené, aby v rámci prípravy na 5. konferenciu KZUP, ktorá sa konala 5. februára 1964, I. Macynskij a Olena Rudlovčáková boli navrhnutí na kandidátku do predsedníctva a do pléna zväzu, a to napriek tomu, že dovtedy v týchto orgánoch aktívne pracovali. Napriek tomu, v rozpore s oficiálnym stanoviskom, bol však I. Macynskij do pléna zvolený a to priamo na rokovaní konferencie.¹⁹

Nespokojnosť s daným stavom mala rôzne prejavy. Napr. od januára 1964 orgány komunistickej strany a štátne orgány, ale aj niektoré médiá, začali dostávať anonymné listy so sťažnosťami a kritikou na konkrétne formy riešenia ukrajinskej otázky v Československu. Najčastejšie sa uvádzalo násilné zrušenie gréckokatolíckej cirkvi, likvidácia ukrajinského školstva a potláčanie ukrajinskej národnostnej kultúry, čo pisatelia pokladali tiež za príčinu protisocialistických nálad. Samozrejme, objavili sa aj protikladné stanoviská, ktoré pranierovali neadekvátne zastúpenie a pozície Ukrajincov na východnom Slovensku.²⁰

Juraj Bača, v tom čase docent Filozofickej fakulty UPJŠ v Prešove, poslal v roku 1965 do aprílového čísla časopisu „Družno vpered“ článok „Za všetko v štáte zodpovedá štát“ („Za use v deržavi vidpovidaje deržava“), v ktorom vyjadroval počudovanie, že štátne orgány vôbec nereflektujú chyby pri riešení ukrajinskej otázky, hoci vývoj v iných oblastiach sa posudzuje v kritickom duchu. Podľa jeho názoru, národné výbory fakticky otvorene sabotujú potreby ukrajinského národnostného

¹⁸ *Zajava Ukrajinskoji filiji Spilky slovac'kych pys'mennykiv*, „Dukľa“ 1968 (Prešov), nr. 2, s. 85. V časopise „Dukľa“ č. 2/1968 je uvedené, že k Macynského príspevku došlo vyše 120 podporných vyjadrení.

¹⁹ *Ibidem*, s. 86.

²⁰ S. Konečný, *K aktivizácii národnostných menšín na Slovensku v šesťdesiatych rokoch...*, op. cit., s. 150.

školstva. Pre údajný „pesimizmus” však článok nebol publikovaný, napriek tomu, že autor sa dožadoval vysvetlenia.²¹

Medzi ukrajinskou inteligenciou sa pertraktovali názory týkajúce sa najmä uznania ukrajinského etnického územia a vytvorenia osobitných splnomocnených inštitútov, ktoré by ako zložky príslušných slovenských orgánov koordinovali rozvoj hlavných stránok života Rusínov a Ukrajincov. Úradným jazykom na ich etnickom území mal byť ukrajinský spisovný jazyk, ktorý by sa mohol používať aj mimo hraníc regiónu, ak by sa jednalo o otázky tohto etnika. Medzi požiadavkami figurovalo aj uzákonenie rovnoprávneho postavenia menšiny a spôsobu jej zastúpenia. Uvedené predstavy boli formulované aj v článku I. Vanata *Od čoho začať?*, ktorý napísal v rámci príprav VI. konferencie KZUP v roku 1966 pre týždenník *Nove žyttá*, avšak po zásahu internej cenzúry k jeho publikovaniu nedošlo.²²

Od polovice šesťdesiatych rokov sa zintenzívnili aj kontakty s centrárou OUN v Mníchove. Juraj Bača a Eva Bissová sa s tamojším ideológom hnutia I. Žegucom stretli aj osobne počas ich pobytu v Juhoslávii. Centrála kontaktovala aj niektorých členov Poddukľanského ukrajinského ľudového súboru v čase zájazdu do SRN a Francúzska. Vhodných adeptov zo Slovenska pre štúdium na Ukrajinskej nezávislej univerzite (*Ukrajinskyj viľnyj universytet*) v Mníchove mal vyberať vtedajší profesor Strednej všeobecno-vzdelávacej školy (SVŠ s vyučovacím jazykom ukrajinským) Pavel Muraško.²³

Nespokojnosť značnej časti predstaviteľov rusínskej a ukrajinskej národnostnej menšiny s národnostnou politikou vyvrcholila na VI. konferencii Kultúrneho zväzu ukrajinských pracujúcich, ktorá sa konala v Prešove v dňoch 17.–18. novembra 1966. Pôvodne kritický obsah správy predložený účastníkom rokovania, bol po korektúrach Východoslovenského Krajského výboru KSS, upravený a časť vedenia konferencie i delegácia ÚV KSS mali snahu dať rokovaniu skôr slávnostný charakter ako riešiť problémy ukrajinskej národnosti. To bol dôvod, ktorý spôsobil, že skupina delegátov vedená Vasíľom Dacejom vyhlásila,

²¹ A MV SR, f. B 10, i.j. 86. Zpráva o štb. situácii vo Vsl. kraji od 24.4. do 20.5.1965 – predloženie.

²² S. Konečný, *Oživenie národného hnutia Rusínov (Ukrajincov) na Slovensku v šesťdesiatych rokoch* [v:] *Slovensko-ukrajinské vzťahy v oblasti národnostných menšín*, red. J. Kundrát, Prešov 1999, s. 94.

²³ A MV SR, f. B 10, i.j. 112. Zpráva o vývoji protištátnej trestnej činnosti vo Východoslovenskom kraji v roku 1967 z 24. októbra 1967, s. 1–2.

že zo strany vedenia KZUP došlo k manipulácii pri príprave konferencie, čo okrem iného znemožnilo delegátom oboznámiť sa s kritickými materiálmi a ovplyvniť tak voľbu nového ÚV KZUP. Predstavitelia tejto skupiny spochybnili, že nové vedenie zväzu, za daných okolností, bude schopné riešiť chorobné otázky Ukrajincov v ČSSR.²⁴ Následne časť delegátov rokovanie konferencie manifestačne opustila. Tento ich počin využili stúpenci oficiálnej národnostnej politiky, obvinili ich z nacionalizmu, ako aj z antiruských a antisovietskych pozícií a na konferencii presadili prijatie záverov a dokumentov v duchu vtedajšej oficiálnej národnostnej politiky KSČ. Následne, po konferencii KZUP, boli voči rebelujúcim prijaté aj personálne sankcie. Vasiľ Dacej bol odvolaný z funkcie predsedu Okresného výboru KZUP v Prešove a bol mu udelený stranícky trest. Pavel Durkot, J. Šelepec, M. Varga, a J. Sirko boli odvolaní z funkcie členov Predsedníctva OV KZUP v Prešove a z členstva v redakčných radách časopisov „Nove žytťá”, „Družno vpered” a „Dukľa”.²⁵

Značný rozruch spôsobili tiež články, ktoré publikoval Juraj Bača o pomeroch v Sovietskom zväze²⁶ a o ukrajinskej otázke v Československu.²⁷ Vychádzal síce tiež z nacionálnych princípov, avšak v určitom zmysle vyúsťoval do kritiky celého sovietskeho systému.²⁸ Niektoré prezentácie autora boli na svoju dobu tak otvorené a nepredstaviteľné, že sa stali predmetom rokovaní najvyšších orgánov komunistických strán nielen v Československu, ale aj v Kyjeve a v Moskve a následne sa objavili aj na rokovaní predstaviteľov Politbyra ÚV KSSZ a Predsedníctva ÚV KSČ v júni 1968 v Čiernej nad Tisou.²⁹

V rovnakom období Mikuláš Mušinka, ktorý ako vedecký aspirant Filozofickej fakulty Karlovej univerzity, bol v jeseni 1964 vyslaný na odbornú stáž do Kyjeva. Po návrate na Slovensko, publikoval v týždenníku *Nove žytťá* cyklus piatich reportáží pod názvom „Medzi krajanmi na Ukrajine”.³⁰ Na základe vlastného terénneho výskumu v nich opísal život

²⁴ S. Sikora, *Rok 1968 a politický vývoj na Slovensku...*, op. cit., s. 26.

²⁵ Slovenský národný archív (SNA) Bratislava, f. zas. P ÚV KSS 28.04.1967, k. č. 1186.

²⁶ J. Bača, „Družno vpered” 1966, č. 10, s. 6–7 a 27.

²⁷ *Idem*, „Dukľa” 1967, č. 4, s. 44–48.

²⁸ A MV SR, f. A 9, i. j. 49. List náčelníka Krajskej správy SNB v Košiciach pplk. J. Majera 1. námestníkovi ministra vnútra plk. J. Zárubovi z 18. novembra 1966.

²⁹ J. Bača, *Dobryj deň Ukrajino!*, Prjašiv 2002, s. 96.

³⁰ M. Mušinka, *U zemľakiv na Ukrajine*, „Nove žytťá”, č. 7–11, 13.02.–20.03.1965, s. 5.

optantov v Rovenskej oblasti. Boli to prvé články o ich živote uverejnené v Československu. Uvedené reportáže vzbudili mimoriadny záujem dokonca i na samotnej Ukrajine, kam sa dostalo niekoľko výtlačkov, ktoré boli ďalej rozširované aj vo forme samizdatu. Zverejnené fakty o živote a osude československých optantov na Ukrajine, boli v značnom rozpore s oficiálnou verziou o šťastnom živote a hojnosti v Sovietskom zväze. Keďže v uvedených reportážach nemohol písať otvorene o aktivitách optantov súvisiacich s ich návratom do Československa, vypracoval osobitnú správu: „Postrehy nad životom československých presídlencov v Rovenskej oblasti”, ktorú odovzdal vtedajšiemu predsedovi ÚV KZUP V. Kapišovskému. Ten ju následne predložil vtedajšiemu tajomníkovi ÚV KSS V. Bilakovi, ktorý ho ubezpečil, že táto problematika bude predmetom rokovania na najbližšom zasadaní Predsedníctva ÚV KSČ a československo-sovietskej vládnej komisie.³¹ Mikuláš Mušinka tým zrejme pomohol k masovému návratu optantov do Československa v rokoch 1965–1968. Na druhej strane, táto jeho iniciatíva poslúžila v roku 1970 ako jedna z príčin jeho uvoľnenia zo zamestnania a ako prísny zákaz pedagogickej, vedeckej a publikačnej činnosti, keď bol obvinený z „podnecovania sovietskych občanov k reoptácii do Československa”.³²

Táto situácia predpokladala serióznú analýzu a prijatie opatrení, ktoré by zaručovali plnohodnotné a rovnoprávne postavenie národov a národnostných menšín v ČSSR. Istý záujem o menšinovú problematiku sa v štátnych a stranických štruktúrach začal objavovať v polovici šesťdesiatych rokov, ale tieto úvahy sa na verejnosť nedostali.³³ V uvedenom období však, okrem úzko špecializovaných komisií pri niektorých poverenstvách, neexistoval inštitucionalizovaný orgán zložený z odborníkov, ktorý by komplexne dokázal posúdiť stav riešenia národnostnej otázky a mal možnosť navrhovať kompetentné opatrenia na riešenie problémov.

K čiastočnej zmene došlo v roku 1965, keď v súvislosti s prípravou XIII. zjazdu KSČ bola vytvorená interdisciplinárna komisia, ktorá mala preskúmať stav národnostných vzťahov v Československu. V správe

³¹ M. Mušinka, *Moja expedícia k optantom v Rovenskej oblasti roku 1964* [v:] *Čo dala – vzala našim rodákom optácia: Zborník z medzinárodnej konferencie k 55. výročiu optácie a presídlenia*, red. M. Gajdoš, Košice–Prešov 2002, s. 58–64.

³² *Ibidem*, s. 64.

³³ R. Petráš, *Menšiny v komunistickém Československu...*, *op. cit.*, s. 251.

o postavení národností, ktorú táto komisia vypracovala sa okrem iného navrhovalo preskúmať politické aspekty postavenia národností a prejsť od zabezpečovania individuálnych práv príslušníkov národností k zabezpečeniu ich politických práv ako práv kolektívnych; vypracovať súhrn právnych noriem pre zabezpečenie ich postavenia; budovať riadiaci aparát v národnostne zmiešaných oblastiach tak, aby zodpovedal národnostnému zloženiu obyvateľstva; prehĺbiť starostlivosť osvetových a vedeckých inštitúcií o rozvoj jazyka a kultúry národností; premyslenou ekonomickou politikou vplývať na zmeny sociálnej štruktúry národností.³⁴ Uvedený dokument však nakoniec na XIII. zjazde KSČ (31.05.–4.06.1966), a ani na predchádzajúcom zjazde KSS (12.–14.05.) nebol prerokovaný, lebo sa došlo k záveru, že by narušoval koncepciu jednotného štátu s len slovenskými asymetrickými orgánmi.³⁵

Politická klíma, ktorá sa v Československu vytvárala od polovice šesťdesiatych rokov umožňovala konfrontovať rôzne názory na postavenie národnostných menšín. Prejavilo sa to i v nazeraní na možnosti riešenia ukrajinskej a rusínskej otázky, kde isté uvoľnenie vzťahov v medzinárodnej politike umožnilo prostredníctvom knižnej a časopiseckej produkcie vychádzajúcej na západe, zoznámiť sa s novými pohľadmi na vývoj tejto problematiky. To na jednej strane prispelo k rozvoju bádania v oblasti ukrajinistiky a aktivizácii pozitívneho národnopolitického hnutia.

Na druhej strane však zároveň radikalizovalo časť inteligencie a aktivistov, čo sa prejavilo v návrhoch na riešenie ukrajinskej otázky. Zdôrazňovalo sa pritom najmä uznanie ukrajinského etnického územia, vrátane osobitných kompetentných orgánov, ktoré by ako súčasť orgánov Slovenska zabezpečovali rozvoj jednotlivých stránok života Ukrajincov a Rusínov. V požiadavkách bolo aj otázka uzákonenia rovnoprávneho postavenia a spôsobu ich zastúpenia ako i používania ukrajinského jazyka na etnickom území v úradnom styku, resp. mimo hraníc územia pokiaľ by išlo o záležitosti menšiny. Ku kvalitatívnym zmenám však došlo až v roku 1968, keď v rámci pokusu o demokratizáciu celej spoločnosti došlo aj k výraznej revitalizácii národnostnej problematiky.

³⁴ *Vývoj a postavení národností v Československé socialistické republice. Expertízni materiál na základě řešení hlavního úkolu SPZV IX – 9–2; II. část, Košice–Opava 1989, s. 89.*

³⁵ R. Petráš, *Menšiny v komunistickém Československu...*, op. cit., s. 251.

Marian Gajdos

Ukrainian nationality in Slovakia in the sixties of the 20th century

Summary

In the fifties and sixties of the 20th century in Czechoslovakia, thoughts on the convergence of nations and nationalities began to be promoted in political circles. Despite this, state policy was perhaps the most anti-minor during the entire communist era. National minorities have been denied the right to act as coherent ethno-social organisms and have been denied national minority associations the status of minority political representation. It wasn't until 1968 that qualitative change came.

Keywords: Ukrainians, Ruthenians, national rights, assimilation.

Ukrajinská menšina na Slovensku počas tzv. nežnej revolúcie

Rusínska menšina, ktorej časť akceptovala ukrajinskú národnostnú príslušnosť, prešla v priebehu 500 rokov veľmi zložitou etnogenézou. V podmienkach Uhorska, Československa i slovenského štátu sa pritom vždy nachádzala na teritóriu provinčného charakteru, ba často s marginalizovaným postavením. Oslobodenie východného Slovenska Červenou armádou a obnovenie československého štátu v roku 1945 preto predstavitelia menšiny vnímali ako novú, možno poslednú šancu na definitívne vyriešenie otázky jej národnej identity, ale aj na dociele emancipácie minority a jej rehabilitácie vo vzťahu k iným národom tohto regiónu. Povojnový vývoj túto nádej jednoznačne potvrdil a upevnil, pretože v žiadnom inom období nedosahovali Rusíni a Ukrajinci na Slovensku rýchlejší rozvoj a ani nezískali všestrannejšiu ani účinnejšiu pomoc.

V súlade s Košickým vládny programom bola uznaná ich rovnoprávnosť s českým a slovenským národom. Slovenská národná rada (SNR) akceptovala skoro všetky požiadavky Ukrajinskej národnej rady Prjaševščiny (UNRP) a fakticky ich hneď aj realizovala v priebehu niekoľkých týždňov. Štát výrazne pomáhal likvidovať či zmierňovať hospodárske a sociálne dôsledky vojny na území severovýchodného Slovenska, ale rovnako v plnej miere akceptoval tiež politickú reprezentáciu menšiny i jej zastúpenie v ústredných či v regionálnych orgánoch. Samospráva a činnosť inštitúcií menšiny na úseku školstva a kultúry mali dokonca aj určité znaky kultúrnej autonómie.¹ Je preto celkom pochopiteľné, že veľká časť lídrov ukrajinskej a rusínskej menšiny aj podporovala dominujúcu politickú silu v Československej republike – Komunistickú stranu Československa (KSČ). Sympatizovali s ňou však i širšie vrstvy z radov rusínskeho a ukrajinského obyvateľstva, ba takmer jednotne sa postavili na jej stranu aj počas februárového prevratu v roku 1948, ktorým sa dostala k absolútnej politickej moci na viac ako štyridsať rokov. Pravda, súhlasný či konciliantný postoj charakterizoval väčšinu spoločnosti, ba

¹ Podrobnejšie pozri M. Gajdoš, S. Konečný, *K politickému a sociálnoekonomickému postaveniu Rusínov-Ukrajincov na Slovensku v povojnových rokoch*, Košice 1991, 186 s.

aj predstaviteľov nekomunistických strán, a tak KSČ výrazne uľahčil zmenu systému.

Vývoj v nasledujúcom období tzv. budovania socializmu, počas ktorého sa uplatňoval autoritatívny režim a totalitný systém, nádeje vedúcich predstaviteľov rusínskej a ukrajinskej menšiny evidentne sklamal. Nadalej sa síce používali revolučný naratív a heslá, stále hovorilo sa o rovnoprávnosti, spravodlivosti, ako aj šťastnej budúcnosti, ale národnostná politika vôbec a menšinová problematika zvlášť sa postupne dostávali do úzadia. Pravda, tým sa znemožnilo i okamžité riešenie problémov Rusínov a Ukrajincov v republike. V centre sa ocitla celoštátna politika a národnostná otázka bola neraz fakticky redukovaná výlučne len na problémy ďalej zaostávajúceho Slovenska, ktoré bolo potrebné v primeranej miere a forme industrializovať, ale tiež včas pacifikovať prípadné tendencie posilňovať jeho kvázi samosprávne postavenie v republike.²

Vo všeobecnej rovine, vzťah štátu k etnickým menšinám bol odvtedy determinovaný marxistickou teóriou, ktorá, okrem iného, uznávala dôležitú tézu o automatickom vyriešení národnostnej otázky v podmienkach socializmu, a tak viedla k istému podceneniu etnických problémov v spoločnosti. Za ich hlavnú príčinu pritom považovala zaostalosť niektorých regiónov, ktorú odvodzovala od nerovnomerného vývoja kapitalizmu. V tomto zmysle, už samotný ekonomický rozvoj, ktorý odstraňuje zaostávanie jednotlivých oblastí, postačuje k likvidácii národnostného útlaku a k nastoleniu rovnoprávných vzťahov medzi národmi a národnosťami. Významnou stránkou marxisticko-leninskej doktríny bolo presvedčenie, že garanciou práv a národov a národnostných menšín za socializmu nie sú ústava a zákony, ale komunistická strana, čoho dôsledkom bolo faktické podceňovanie ústavno-právnej ochrany a dodržiavania národnostných práv.³ Právny systém v tom čase nezabezpečoval uplatňovanie práv ľudí a nechránil občanov pred politickou mocou, ale naopak, zaisťoval moc vládnych orgánov nad občanmi, teda fungoval vlastne obrátene. Ukrajinská menšina si síce z viacerých dôvodov udržala isté špecifické postavenie, avšak táto

² L. Lipták, *Slovensko v 20. storočí*, Bratislava 1968, s. 298–299.

³ V. Plevza, *Aktuálne teoretické otázky riešenia národnostných vzťahov v súčasnosti* [v:] *Národnostné vzťahy v socialistickom Československu*, red. F. Příkryl, Bratislava 1976, s. 9–30.

ideologická doktrína určovala možnosti a stanovovala limity národnostnej politiky aj voči nej.

Po prevzatí moci komunistickou stranou bolo v prvom slede oslabené politické postavenie menšiny postupným odsúvaním a napokon likvidáciou UNRP. Kultúrny spolok ukrajinských pracujúcich (KSUP) už nebol reprezentáciou minority, ale fakticky spoločensko-kultúrnou organizáciou pod plnou kontrolou KSČ. Po zavedení krajského zriadenia a vzniku Prešovského kraja zanikli Referát pre ukrajinské školy i ukrajinské okresné školské a kultúrne inšpektoráty, čo oslabilo samosprávne prvky v oblasti školstva a kultúry. Pravda, zastúpenie Ukrajincov v zastupiteľských orgánoch v centre i v regióne, ako aj v štátnom aparáte, úradoch a vo verejných funkciách sa zachovalo, ale v totalitnom systéme to účasť ukrajinskej minority v politickom rozhodovaní neznamenalo. Zvlášť negatívnym javom bolo, že vedenie KSČ ani štátu nevypracovalo, ale ani neprijalo žiadnu koncepciu riešenia ukrajinskej otázky, ktoré sa tak v podstate dialo bez pevného plánu, kampaňovito a pod tlakom iných problémov a ďalších cieľov.

Hlavným argumentom dokazujúcim úspešné riešenie ukrajinskej otázky za socializmu bol ekonomický rozvoj severovýchodného Slovenska, a to hlavne v porovnaní s minulosťou. Industrializácia regiónu, najmä v období druhej päťročnice a neskôr v sedemdesiatych rokoch, priniesla isté pozitívne výsledky na úseku rozvoja priemyselnej výroby, zamestnanosti, ale aj príjmov a celkovej životnej úrovne obyvateľstva. Na druhej strane, úplne zákonite vyvolávala sťahovanie ľudí do miest, najprv do okresných, potom aj krajských centier, čo urýchlilo aj proces prirodzenej asimilácie. Tým istým smerom pôsobila aj kolektivizácia a ďalší rozvoj poľnohospodárskej výroby, hoci sa združstevňovanie v podmienkach kraja uskutočňovalo zložitým spôsobom a po rozpade väčšiny družstiev v roku 1953 fakticky dvakrát. Zníženie potreby pracovnej sily na vidieku totiž posilňovalo vnútornú migráciu, preto menilo sociálnu a vekovú štruktúru rusínskej dediny a viedlo aj k poklesu počtu tamojšieho obyvateľstva.⁴

Rozhodujúcou sférou v národnom živote ukrajinskej menšiny na Slovensku sa na dlhé obdobie stala kultúrna oblasť, ktorá zaznamenávala

⁴ M. Gajdoš, D. Čulková, *K otázkam hospodárskeho rozvoja severovýchodného Slovenska [v:] Vývoj a postavenie ukrajinskej národnosti na Slovensku v období výstavby socializmu*, red. M. Gajdoš, Košice 1989, s. 107–132.

relatívne veľký a rýchly rozvoj, hoci aj za cenu častých intervencií zo strany politických a vládnych štruktúr. Najaktuálnejším, a zvlášť akútnym problémom menšiny sa stala otázka jej národnej identity, pretože v dôsledku istých historických okolností sa národné vedomie Rusínov ani na východnom Slovensku nevyvíjalo jednoznačne a priamočiaro, ale postupne sa konštituovali a v rôznych obdobiach v politickom a kultúrnom živote minority v rozličnej miere uplatňovali veľkoruská, maloruská (ukrajinská) a karpatoruská (rusínska) orientácia. Už v povojnových rokoch, ale zvlášť po roku 1948, štát favorizoval ukrajinskú národnú identitu, hoci v širších vrstvách obyvateľstva nedominovala. Ukrajinizácia sa realizovala hlavne prostredníctvom národnostného školstva, a to zavedením ukrajinčiny ako vyučovacieho jazyka a pomocou kultúrno-osvetovej činnosti, ktorá sa tiež uskutočňovala v ukrajinskom duchu.⁵ Oslabenie a eliminovanie rusínskeho smeru v radoch menšiny bolo jedným z cieľov tzv. pravoslávnej akcie, ktorá fakticky znamenala likvidáciu gréckokatolíckej cirkvi a masové inkorporovanie kňazov a veriacich do pravoslávnej cirkvi. To sa však podarilo len čiastočne, pretože mnohí duchovní aj značná časť veriacich prestup odmietli alebo ho uskutočnili len formálne, ba viacerí sa stali rímskokatolíkmami a Slovákmi.⁶

Negatívne dôsledky niektorých konkrétnych rozhodnutí a opatrení realizovaných v rámci národnostnej politiky vo vzťahu k Rusínom a Ukrajincom, hoci viaceré z nich boli možno dobre mienené a chceli docieľiť konsolidáciu a rozvoj menšiny, sa stávali predmetom diskusií a kritického hodnotenia okamžite, ako to politická situácia a spoločenská atmosféra dovoľovali. Isté náznaky v tomto smere sa dajú sledovať už v období kritiky kultu osobnosti po XX. zjazde Komunistickej strany Sovietskeho zväzu v roku 1956, avšak v otvorenejšej verzii až v druhej polovici šesťdesiatych rokov s vyvrcholením v rokoch 1968–1969.⁷ Istú komplikáciu predstavovala však skutočnosť, že aktivizovali sa aj dovtedy zahriaknuté osoby a skupiny slovenskej národne orientovanej inteligencie, pre ktorých sa postavenie ukrajinskej menšiny, najmä na

⁵ I. Bajcura, *Ukrajinská otázka v ČSSR*, Košice 1967, s. 154–165.

⁶ P. Šturák, *Dejiny gréckokatolíckej cirkvi v Československu v rokoch 1945–1989*, Prešov 1999, s. 96–106.

⁷ Pozri publikované príspevky J. Baču, I. Bajcuru, V. Kapišovského, A. Kovača, P. Urama a iných autorov v knihe: *Жовтень і українська культура: Матеріали з міжнародного симпозиуму*, red. M. Ričalka et alii, Prešov 1968, 640 s.

východnom Slovensku, stalo kritizovaným objektom z úplne iného uhla pohľadu. Prirodzene, celkom odlišné možnosti a kontúry zmien v tejto oblasti sa objavili až v priebehu tzv. nežnej revolúcie.

Nežnou revolúciou totiž obrazne nazývame proces pádu totalitného režimu a prvú fázu politických, ekonomických a kultúrnych zmien spoločnosti v Československu od novembra 1989 v podstate do volieb v roku 1992, ktorý sa uskutočnil bez strát na životoch, bez použitia fyzického násillia a bez obmedzenia osobnej slobody jednotlivcov. V podstate hneď sa otvorili všetky otázky, ktoré boli dovtedy riešené nezákonne, nemorálne, jednostranne a mocenským spôsobom. Deformovanou sférou v období socializmu bola aj národnostná politika, ktorá bola uskutočňovaná na základe komunistickej ideológie a v tomto zmysle redukovaná na oblasť menšinového školstva a národnostnej kultúry kontrolovanej nomenklatúrou Komunistickej strany Československa. Vo vzťahu k problematike rusínskej a ukrajinskej menšiny to preto znamenalo určitý návrat k predfebruárovej situácii a k opätovnému riešeniu tých otázok, ktoré za nesprávne alebo nedostatočne vyriešené boli považované už na konci šesťdesiatych rokov, kedy sa začalo aj s určitou nápravou niektorých omylov.⁸

V tejto súvislosti je potrebné konštatovať, že určitá časť reprezentácie ukrajinskej menšiny bola vznikom a rýchlym priebehom politického zvratu koncom roku 1989 značne prekvapená až zaskočená, hoci prestavba spoločnosti v ZSSR pod vedením generálneho tajomníka ÚV KSSZ M.S. Gorbačova od roku 1985 aj vývoj v susedných socialistických štátoch v posledných mesiacoch mnoho naznačoval. Napriek tomu, v prvých aktivitách a reakciách ukrajinských predstaviteľov a inštitúcií sa prejavovala istá nerozhodnosť, opatrnosť a nepripravenosť a to v stanoviskách jednotlivcov a kolektívov, ale aj v konaní príslušných orgánov. Je pritom symptomatické, že na udalosti v Prahe zo 17. novembra 1989 a následný hektický vývin ako prví zareagovali tí členovia ukrajinskej komunity, ktorí si ešte zachovali rusínsku etnickú identitu a v tomto zmysle sa v prvom rade chystali dosiahnuť zmenu svojej oficiálnej národnostnej príslušnosti.

⁸ S. Konečný, *Oživenie národného hnutia Rusínov (Ukrajincov) na Slovensku v šesťdesiatych rokoch* [v:] *Slovensko-ukrajinské vzťahy v oblasti národnostných menšín*, red. J. Kundrát, Prešov 1999, s. 92–97.

Už dňa 20. novembra 1989 v Medzilaborciach vznikla organizácia *Культурний Рух Русинів* [Kultúrne hnutie Rusínov], ktorú založili tamojší rusínski aktivisti M. Kaliňak, M. Bycko, F. Krajňak, Š. Bunganič a ďalší.⁹ O týždeň nato v Prešove, 27. novembra 1989, a to v rámci Kultúrneho zväzu ukrajinských pracujúcich (KZUP), vznikla Iniciatívna skupina Rusínov-Ukrajincov Československej socialistickej republiky za prestavbu. Vytvorili ju ľudia, ktorí síce boli členmi KZUP, avšak v rôznej miere pochybovali o pravdivosti marxistického výkladu etnicity ukrajinskej menšiny, preto sa dovedty nemohli výraznejšie presadiť. Skupina občanov ukrajinskej národnosti pôsobiaca v Bratislave, ktorá bola aj v tomto čase centrom politického diania na Slovensku, sformovali Ukrajinskú sekciu Verejnosti proti násiliu (VPN). Tvorili ju V. Dacej, M. Laurincová a J. Pavuľak. Nadviazali kontakt s Ukrajinskou sekciou Občianskeho fóra (OF) v Prahe a spoločne navrhovali vytvorenie federálneho ministerstva pre národnosti.¹⁰

Je však pravdou, že v tom čase členovia týchto rusínskych zoskupení nemali a ani nemohli mať pred sebou nejaký záväzný a konzistentný program a nemali vôbec jasné ani predstavy o tom, čo vlastne chcú, čo môžu docieľiť a ako v politickej praxi postupovať. Časť z nich požadovala návrat k rusínskym dialektom, niektorí sa nechceli úplne dištancovať od ukrajinského národa, ďalší pochybovali o perspektíve rusínskej identity a iní sa zase obávali množstva namáhavej práce, ktorú bude potrebné na tomto úseku vynaložiť.¹¹ Pokiaľ išlo o príslušníkov a sympatizantov iniciatívnej skupiny založenej v Prešove, boli vo väčšej miere prepojení s KZUP, avšak sa zhodli v presvedčení, že otázka Rusínov a Ukrajincov ešte nie je vyriešená. Viedli ju A. Zozuľak a A. Kuzmjaková z redakcie novín «Нове життя» i bývalý docent ukrajinskej literatúry J. Bača, ktorý bol v roku 1969 prepustený z Filozofickej fakulty Univerzity P.J. Šafárika v Prešove. Rezolútne odmietali kuratelu KSČ nad organizáciami národnostných menšín a ostro vystupovali aj voči dovedtajšiemu vedeniu KZUP.¹²

⁹ М. Бицко, *Щі собі спомяне хтось на зачаткы Русиньской оброды?*, «Народны новинкы» 2000, № 47–48, с. 1.

¹⁰ *Українська секція Громадськості проти насильства*, «Нове життя» 1990, № 1, с. 2.

¹¹ *Конкретный слід по Русиньській оброді. Главный реферат, з котрым на святі 10. річниці Русиньской оброды в Меджілабірцях виступів Александер Франко, підпредседа Окресной організації Русиньской осроды в Меджілабірцях*, «Народны новинкы» 2000, № 51–53, с. 2.

¹² «Нове життя» 1989, № 48, с. 1.

Obdobné iniciatívne skupiny rusínskych a ukrajinských aktivistov v tom čase vznikali aj v iných lokalitách, v ktorých žil väčší počet príslušníkov menšiny. Dňa 2. decembra 1989 sa vytvoril takýto útvar v Košiciach a krátko potom tiež v Bardejove. To viedlo k tomu, že už 4. decembra 1989 v Prešove sa konštituoval Koordinačný výbor iniciatívnych skupín Rusínov-Ukrajincov ČSSR za demokratickú prestavbu, ktorý bol vedený A. Zozulákom. Radikálne vystupovala najmä Iniciatívna skupina za obrodienie Rusínov, ktorá vznikla 6. decembra 1989 v Medzilaborciach. Požadovala používanie jazyka ľudu v masmédiách, ale aj v Ukrajinskom národnom divadle, ako i jeho premenovanie na Oblastné divadlo Rusínov-Ukrajincov. KZUP sa mal podľa návrhu predstaviteľov skupiny nazývať Zväz Rusínov-Ukrajincov.¹³

Predsedníctvo ÚV KZUP sa prvýkrát v novej situácii zišlo až 28. novembra 1989 a zvolalo plenárne zasadnutie na 6. decembra 1989. Plénum ÚV KZUP prijalo uznesenie iniciovať transformovanie organizácie, zaoberalo sa rezignáciou niektorých členov vedenia vrátane predsedu F. Kovača a rozhodlo o zvolaní mimoriadneho zjazdu KZUP na 20. januára 1990. ÚV KZUP bol rekonštruovaný len čiastočne, a to kooptovaním nových členov z radov tých členov, ktorí sa dovtedy z ideologických dôvodov nemohli zúčastňovať politického života. V snahe prevziať iniciatívu do vlastných rúk ÚV KZUP schválil *Program novej Organizácie na najbližšie obdobie* v podobe desiatich úloh s diskutabilnými prioritami. Týkali sa napríklad vydania nových učebníc, ovládania ukrajinského jazyka úradníkmi v národnostne zmiešaných lokalitách, vytvárania ukrajinských oddelení v oblasti štátnej správy, rozširovania kompetencií KZUP a jeho štruktúry a možnosti pracovať s mládežou.¹⁴

Rozhodujúcou udalosťou, ktorá determinovala postavenie a vývoj ukrajinskej, ale aj rusínskej menšiny na Slovensku, a to nielen na najbližšie obdobie, bol mimoriadny zjazd KZUP 20. januára 1990 v Prešove. Zúčastnilo sa ho 342 z celkového počtu 450 delegátov a 35 hostí. Delegáti zastupovali okresné organizácie KZUP z okresov Bardejov, Humenné, Košice, Michalovce, Poprad, Prešov, Spišská Nová Ves, Stará Ľubovňa, Svidník a Vranov nad Topľou, z mestskej organizácie v Bratislave

¹³ Archív Zväzu Rusínov-Ukrajincov Slovenskej republiky v Prešove (A ZRUSR), fond (f.) KZUP, číslo spisu (č. sp.) 737/89.

¹⁴ A ZRUSR, f. KZUP, Програма нової Організації на найближчий період.

i Ukrajincov z Prahy a českých krajov.¹⁵ Je pritom zaujímavé, že najdôležitejšie okamihy zjazdu, ktoré značne ovplyvnili jeho priebeh a výsledky, sa odohrali hneď na jeho začiatku. Po správe o činnosti ÚV KZUP prednesenej M. Sopoligom a správe revíznej komisie vystúpil v rámci diskusie P. Muraško s návrhom, aby sa v záujme predchádzania možných sporov medzi príslušníkmi menšiny o jej pomenovanie používal termín Rusíni a Ukrajinci, ktorý však predsedajúci M. Mušinka i niektorí nasledujúci diskutujúci zamietli a uprednostnili termín Rusíni-Ukrajinci.¹⁶ Ten ukrajinská menšina vlastne používa dodnes napriek výhradám niektorých politológov, jazykovedcov, historikov, a najmä vedúcich predstaviteľov rusínskych organizácií a inštitúcií.

Druhým veľmi vážnym momentom rokovania bolo prehlásenie mimoriadneho zjazdu KZUP na zjazd Rusínov-Ukrajincov Československa, na čo zrejme nemal oficiálny mandát, preto bol z vecného i právneho hľadiska kontroverzný. KZUP mal zjavne štatút spoločenskej organizácie, preto zjazd či konferencia KZUP mohli jednať a rozhodovať len v mene svojich členov. Nebol zastupiteľskou inštitúciou občanov ukrajinskej či rusínskej národnosti, aby konal v ich mene. Dôsledkom týchto nejasností bolo aj zvolenie Rady Rusínov-Ukrajincov Československa podľa vzoru UNRP, ktorá však napokon v tichosti zostala len najvyšším orgánom Zväzu Rusínov-Ukrajincov ČSSR bez pôvodne predpokladaných vyšších ambícií. Presný názov tohto orgánu sa potom menil v súvislosti s premenovaním Československej socialistickej republiky na Českú a Slovenskú federatívnu republiku, ako aj so vznikom Slovenskej republiky po rozdelení Československa.

Okrem naznačeného programu, na zjazde boli prijaté dva veľmi dôležité dokumenty: Programové vyhlásenie zjazdu Rusínov-Ukrajincov Československa a Memorandum Rusínov-Ukrajincov Federálnemu zhromaždeniu, SNR a vláde Slovenskej socialistickej republiky. Prvý z nich, Programové vyhlásenie zjazdu Rusínov-Ukrajincov Československa, vytýčil úlohu výrazne rozšíriť kompetencie zjazdu, ale aj Rady Rusínov-Ukrajincov v ČSSR. Rada bola definovaná ako najvyšší zastupiteľský orgán menšiny s právom delegovať svojich zástupcov a odborníkov do

¹⁵ A ZRUSR, f. KZUP, З'їзд 1990, Протокол з позачергового з'їзду русинів-українців Чехословаччини від 20 січня 1990 р., Звіт мандатної комісії народного з'їзду русинів-українців від 20 січня 1990 р., с. 38–39.

¹⁶ A ZRUSR, f. KZUP, З'їзд 1990, Протокол з позачергового з'їзду русинів-українців..., с. 12.

zákonodarných a výkonných orgánov v centre i v národnostne zmiešaných regiónoch. Jej cieľom bolo zabezpečiť rast životnej úrovne tamajšieho ľudu i rozvoj národnostného školstva a kultúry Rusínov-Ukrajincov v republike. Zároveň bol tiež proklamovaný záujem obnoviť Zväz mládeže Karpát [*Союз молоді Карпат*], ktorý zanikol spojením s Československým zväzom mládeže v roku 1949, ako aj nadviazať na niekdajšiu tradíciu spolupráce s gréckokatolíckou a pravoslávnu cirkvou. Jedným z reálnejších cieľov bola snaha naďalej rozvíjať ľudové umenie, ako i nadviazanie kontaktov s ukrajinskými organizáciami v zahraničí.¹⁷

Druhý dokument, Memorandum Rusínov-Ukrajincov Federálnemu zhromaždeniu, SNR a vláde SSR, v úvodnej časti prezentuje kritiku riešenia ukrajinskej otázky a právo, ale aj povinnosť ich novej reprezentácie, t.j. Zväzu Rusínov-Ukrajincov Československa (ZRUC), obhajovať záujmy menšiny. Požiadavky memoranda boli pritom sformulované v podobe desiatich bodov. Je ale evidentné, že osnovatelia dokumentu boli v značnej miere inšpirovaní existenciou a fungovaním bývalej UNRP, Referátu pre ukrajinské školy a iných ukrajinských národnostných inštitúcií v povojnových rokoch. V prvom rade totiž bolo osobitne postulované zastúpenie „rusínsko-ukrajinskej“ minority v zákonodarných orgánoch a vo vláde SSR, ale aj zriadenie osobitného oddelenia v rámci Ministerstva školstva, mládeže a telesnej výchovy. Zároveň pisatelia memoranda predpokladali, že personálne obsadenie funkcií a pracovných miest bude v kompetencii Zväzu Rusínov-Ukrajincov Československa.¹⁸

Pretenzia na adekvátne zastúpenie minority v národných výboroch na severovýchode Slovensku vyznievala trochu paradoxne vzhľadom na to, že od roku 1945 býval podiel členov a funkcionárov ukrajinskej národnosti v národných výboroch výrazne vyšší, než bol podiel menšiny na počte obyvateľstva v príslušných administratívnych celkoch. Rovnako to platí pre vznesenie nárokov na zastúpenie Ukrajincov v ostatných orgánoch štátnej moci a verejnej správy, najmä v súdnictve a v prokuratúre, ktoré si nevyžadovalo nápravu, resp. zavádzanie pozitívnej diskriminácie. Na druhej strane, úplne oprávnené a celkom logické boli požiadavky

¹⁷ A ZRUSR, f. KZUP, З'їзд 1990, Програмне проголошення з'їзду русинів-українців Чехословащини.

¹⁸ A ZRUSR, f. KZUP, З'їзд 1990, Memorandum Rusínov-Ukrajincov Federálnemu zhromaždeniu, SNR a vláde SSR.

ohľadom adekvátneho zastúpenia poslancov ukrajinskej národnosti pri kooptovaní nových kandidátov do zastupiteľských orgánov a vytvárania priestoru pre udržiavanie i rozvoj stykov s Ukrajinou a s krajanskými organizáciami v zahraničí.¹⁹

Všeobecná demokratická požiadavka, aby sa záležitosti týkajúce sa etnických menšín riešili za účasti jej predstaviteľov, bola v memorande interpretovaná ako nárok predstaviteľov ZRUČ podieľať sa na riešení všetkých otázok týkajúcich sa ukrajinského obyvateľstva, ktorý v absolútnom ponímaní bol a je prakticky nerealizovateľným. Rozporuplným spôsobom sa v memorande chápala aj otázka ukrajinského národnostného školstva. Žiadalo sa všestranné vybudovanie ukrajinských škôl všetkých typov a s ukrajinským učiteľstvom, pričom všetkým účastníkom zjazdu muselo byť známe, že sa už vtedy sotva darilo aspoň čiastočne naplniť kapacity už existujúcich škôl a zariadení. Podmieňovať pôsobenie na národnostných školách národnosťou učiteľa je pre obdobie konca dvadsiateho storočia neprimeraným a nezmyselným javom.²⁰

Zvýšenú pozornosť v priebehu popoludňajšej a večernej časti zjazdu vyvolali hlavne demonštratívny odchod delegátov z Medzilaboriec a nečakané zmätky počas volieb orgánov ZRUČ. Skupina delegátov z okolia Medzilaboriec totiž takto vyjadrila protest, keď zjazd trval na etnonyme *Rusíni-Ukrajinci*, kým delegáti s rusínskym cítením podmienovali zachovanie jednotnej organizácie osobitným pomenovaním Rusínov a Ukrajincov. Súčasne navrhovali zaviesť rusínsky jazyk ako vyučovací jazyk na prvom stupni základných menšinových škôl a využívať ho aj v tlači menšiny. Toto stanovisko, doplnené aj o návrh založiť politickú stranu reprezentujúcu minority na federálnej úrovni, zaslal Koordinačný výbor iniciatívnej skupiny za obrodenie z Medzilaboriec redakcii týždenníka «Нове життя».²¹

Ďalšie komplikácie na zjazde vznikli počas volieb, a to dodatočnými úpravami počtu a rozdeľovania miest v Rade ZRUČ a nečakaným nezvolením tých kandidátov, s ktorými sa počítalo na obsadenie najvyšších postov organizácie. Po istej improvizácii bol však napokon za predsedu

¹⁹ *Ibidem.*

²⁰ *Ibidem.*

²¹ *Вимоги русинів Лабірицини*, «Нове життя» 1990, № 5, с. 1, 7.

ZRUČ zvolený M. Hirjak a za podpredsedu M. Bobak.²² Všetky dokumenty a materiály zjazdu, vrátane tých textov a ich pasáží, ktoré sa neskôr ukázali byť sporné či nezískali všeobecný súhlas, boli nakoniec prijaté bez akýchkoľvek problémov. Uznesenie bolo totiž prijaté takmer jednomyseľne, pri jedinej abstencii.²³ Novozvolený predseda ZRUČ M. Hirjak mohol v záverečnom slove konštatovať úspešný vznik novej organizácie menšiny, ktorej činnosť by sa mala opierať o úzku spoluprácu so slovenským národom, s Ukrajinskou sovietskou socialistickou republikou a ukrajinskými organizáciami v zahraničí.

Udržanie jednoty novozaloženej organizácie bolo hlavným cieľom aj v nasledujúcich dňoch a týždňoch, ktoré boli naplnené rozhovormi a rokovaním predstaviteľov vedenia ZRUČ a hlavnými aktivistami rusínskeho smeru v radoch menšiny. Dialógy s takýmto zameraním sa uskutočnili koncom januára a začiatkom februára 1990 v Prešove, v Medzilaborciach, ale aj v Košiciach a v Humennom. Významným bola najmä stretnutie lídrov oboch názorových zoskupení 27. januára 1990 v Medzilaborciach, na ktorom sa hovorilo o sporných otázkach, ale aj o možných kompromisoch. Jedným z výsledkov rozhovorov bol i súhlas redakcie novín «Нове життя» vyhradiť ich jednu stránku na publikovanie príspevkov v rusínskom dialekte pod názvom *Голос русинів*. Prvýkrát sa tak stalo v čísle 5 z 2. februára 1990, vo forme dvojstrany v čísle 43 z 26. októbra 1990. Vedúci predstavitelia iniciatívnej skupiny Rusínov M. Bycko a V. Turok sa zúčastnili aj na zasadnutí Predsedníctva Rady ZRUČ v Prešove dňa 1. februára 1990, pričom sa dohodla schôdza trojčlenných delegácií oboch skupín v polovici februára 1990.²⁴

Stretnutie sa napokon konalo 16. februára 1990, avšak jeho konštruktívny priebeh narušila jednoznačná požiadavka predstaviteľov rusínskej delegácie premenovať ZRUČ na Zväz Rusínov a Ukrajincov. Bola údajne vyvolaná aj založením spolku Spoločnosť Tarasova Ukrajina [*Товариство Тарасова Україна*], ktoré pochopili ako provokáciu, ale i ako snahu posilňovať ukrajinský charakter menšiny. V skutočnosti 12. februára 1990 vznikla len malá kultúrno-osvetová organizácia

²² А ZRUSR, f. KZUP, З'їзд 1990, Звіт виборчої комісії З'їзду русинів-українців Чехословаччини.

²³ *Ibidem*, Протокол з позачергового з'їзду русинів-українців...; Пропозиція постанови позачергового з'їзду русинів-українців Чехословаччини, s. 103–104.

²⁴ *Ibidem*, f. ZRUSR, Презідіум 1990, Протокол із засідання Президії Союзу русинів-українців Чехословаччини від 1 лютого 1990 р.

ukrajinských emigrantov, reoptantov a tých občanov, ktorí sa hlásili k ukrajinskej národnosti, ktorá sa chcela angažovať najmä v oblasti kultúry, literatúry a folklóru.²⁵ Spolok krátky čas cyklostylom vydával aj rovnomenný časopis venovaný hlavne osobnosti a dielu T.H. Ševčenka.

Na vystupňovanie napätia a na neúspech vzájomných rokovaní zástupcov z oboch táborov reagoval predstaviteľ Koordinačného výboru Iniciatívnej skupiny za obrodienie Rusínov V. Turok-Heteš napísaním článku *Їudia dobrі...!* [*Їуду добрі...!*], ktorý zjavne naznačoval definitívne rozdvojenie hnutia menšiny, čo by následné znamenalo aj rozdelenie celej minority. V príspevku v podstate navrhoval stúpencom rusínskeho smeru nerešpektovať Predsedníctvo Rady ZRUČ, zúčastniť sa volieb pripravovaných na jún 1990 samostatne, zistiť národnú orientáciu menšiny na základe výsledkov sčítania obyvateľstva plánovaného na rok 1991 a zastaviť odber po ukrajinsky vydávanej tlače.²⁶

Vývoj v radoch aktivistov a podporovateľov rusínskeho hnutia v nasledujúcich dňoch a týždňoch evidentne smeroval k realizácii avizovaných rozhodnutí. Už dňa 25. marca 1990 v Medzilaborciach sa zišlo zakladajúce zhromaždenie hnutia *Rusínska obroda*, ktoré tvorilo 103 zástupcov iniciatívnych skupín za obrodienie Rusínov zo severovýchodného Slovenska, ale aj z Bratislavy a Prahy. Určitou inšpiráciou k vzniku tohto modelu organizácie asi bolo vytvorenie Spoločnosti karpatských Rusínov [*Общество карпатських Русинів*] v Užhorode vo februári 1990. Bol zvolený prípravný výbor a až po schválení stanov novej organizácie sa 17. novembra 1990 v Medzilaborciach uskutočnil I. snem Rusínskej obrody (RO). Predsedom sa stal V. Turok-Heteš. Delegáti snemu tiež zvolili deväťčlenný koordinačný výbor, ktorého úlohou bola riadiť činnosť organizácie v čase medzi snemami. Hlavným cieľom Rusínskej obrody bolo uznanie Rusínov za samostatnú národnostnú menšinu a presadenie s tým úzko súvisiacich požiadaviek v oblasti jazyka, školstva a kultúry.²⁷

Hoci formovanie a činnosť rusínskej frakcie nebolo možné ignorovať a na rozdelenie menšiny nereagovať, vedenie ZRUČ sa v prvom rade koncentrovalo na plnenie uznesení mimoriadneho zjazdu a ďalších

²⁵ *Виникло Товариство Тарасова Україна*, «Нове життя» 1990, № 8, с. 2.

²⁶ В. Турок, *Їуду добрі...!*, «Нове життя» 1990, № 8, с. 4.

²⁷ П. Дупканич, *Погляд на зрод і святкування 10-річчя РО*, «Народны новинкы» 2001, № 5–8, с. 2.

z nich vyplývajúcich úloh, ako aj na riešenie množstva iných problémov, ktoré v tomto politicky exponovanom období vznikali. Prirodzene, nedalo sa ani resignovať na bežnú agendu a skôr vytýčené plány, pretože ich realizácia zabezpečovala istú veľmi potrebnú kontinuitu v práci medzi obyvateľstvom naďalej hlásiacom sa k ukrajinskej národnosti. Bolo to dôležité o to viac, že mnohí príslušníci menšiny, hlavne z radov mladej generácie, boli v otázke svojej národnej identity značne zneistení, mnohí váhali a viacerí sa od minority dištancovali úplne a akceptovali slovenskú národnostnú príslušnosť.

Nie je preto prekvapujúce, že orgány ZRUČ sa aktivizovali hlavne v oblasti školstva a kultúry, v ktorej je pôsobenie na národné vedomie a cítenie najpriamejšie a najúčinnnejšie. Z tohto dôvodu Predsedníctvo Rady ZRUČ už na zasadnutí 14. februára 1990, okrem iného, menovalo deväťčlennú komisiu odborníkov k riešeniu veľmi vážnej situácie v ukrajinskom národnostnom školstve, ktorú odporúčalo ministerstvu ako poradný orgán. Predsedníctvo dňa 15. marca 1990 rokovalo o tradičných folklórnych festivaloch v Medzilaborciach, Kamienke a vo Svidníku. Vyjadrilo tiež súhlas, aby ZRUČ sa zapojil do volebnej kampane a kandidoval svojich zástupcov v rámci menšinovej politickej strany Együttélés–Spoluzítie–Wspólnota.²⁸ Konkrétni kandidáti, a to dvaja do Federálneho zhromaždenia a piati do SNR, boli schválení až na mimoriadnom zasadnutí predsedníctva 3. apríla 1990.²⁹ Na riadnom zasadnutí 19. apríla 1990 sa predsedníctvo, okrem prípravy plenárneho zasadnutia, zaoberalo hodnotením činnosti ZRUČ v okresoch a úrovne ukrajinskej tlače.³⁰

Plenárne zasadnutie Rady ZRUČ sa konalo 26. apríla 1990 a v istom zmysle uzavrelo prechodné obdobie formovania organizácie. Prejavilo sa to aj v tom, že nasledujúce riadne aj mimoriadne zasadnutia boli už spravidla zamerané na organizačnú činnosť a riešenie bežných problémov v centre i v regiónoch. Plénum pritom schválilo správu o činnosti predsedníctva, plán hlavných úloh, ale aj personálne zloženie šiestich

²⁸ A ZRUSR, f. ZRUSR, Rada 1990, Звіт про діяльність Президії СРУЧ після З'їзду русинів-українців Чехословаччини, s. 1–2.

²⁹ *Ibidem*, Презідіум 1990, Протокол позачергового засідання Президії СРУЧ від 3 квітня 1990 р.

³⁰ *Ibidem*, Rada 1990, Звіт про діяльність Президії СРУЧ..., s. 2–3.

sekcii ZRUČS, programovú radu, vedecký aktív a novú koncepciu ukrajinských periodík «Нове життя», «Дружно вперед» a «Дукля».³¹

Tretie plenárne zasadnutie Rady ZRUČS sa uskutočnilo v Prešove 27. októbra 1990. Jeho úlohou bolo zhodnotiť nielen plnenie uznesení z aprílového pléna, ale i vývoj organizácie od mimoriadneho zjazdu. Prijalo dokument Realizácia záverov Zjazdu Rusínov-Ukrajincov ČSFR a základné smery činnosti ZRUČS na ďalšie obdobie, prerokovalo a schválilo tiež plán hlavných úloh na rok 1991 a organizačné zabezpečenie výročných členských schôdzí základných organizácií. Rada pritom ocenila úspechy v kultúrnej oblasti, pokračovala však kríza na úseku ukrajinských národnostných škôl. Požiadavky na menovanie inšpektorov pre ukrajinské školy a na zvýšenie počtu úradníkov ukrajinskej národnosti v štátnych orgánoch sa nezdajú byť najvhodnejšou reakciou na vtedajšiu situáciu.³²

Koncom roku 1990 sa opätovne vyostrili vzťahy medzi lídrami a aktivistami rusínskej orientácie na jednej strane a elitou ukrajinskej menšiny na strane druhej, ktoré sa na istý čas utlmili, pretože obe skupiny, hlavne v letných mesiacoch, riešili vlastné problémy. Roznetkou sa stalo Stanovisko rusínsko-ukrajinskej inteligencie Česko-Slovenska k súčasným procesom nášho kultúrno-národného života, v ktorom bola akcentovaná jednota ukrajinskej menšiny s tým, že rusínstvo predstavuje iba historicko-kultúrnu etapu vývoja ukrajinského národa a v tomto zmysle sú Rusíni jeho súčasťou. Sformovanie samostatnej rusínskej národnostnej menšiny na Slovensku bolo charakterizované ako krok k jej úplnej slovakizácii. Rusínska obroda bola v stanovisku prezentovaná ako anti-ukrajinská a separatistická organizácia. Autori dokumentu síce kritizovali administratívne formy ukrajinizácie v prvej polovici päťdesiatych rokov, avšak v podstate ju označili za opodstatnenú, pretože prispela k ukrajinskej národnej identite minority.³³

Pravda, táto ideová platforma ZRUČS propagovaná prostredníctvom médií ukrajinskej menšiny vyvolávala odvetné reakcie rusínsky orientovanej časti minority, ktorá najčastejšie argumentovala tým, že totalitný

³¹ *Ibidem*, Пропозиція постанови другого чергового засідання Ради Союзу русинів-українців Чеської і Словацької Федеративної Республіки від 26 квітня 1990 р., с. 1–3.

³² *Ibidem*, Проект постанови третього чергового засідання Ради Союзу русинів-українців Чеської і Словацької Федеративної Республіки від 27 жовтня 1990 р.

³³ Ставлення русько-української інтелігенції Чехо-Словаччини до сучасних процесів нашого культурно-національного життя, «Нове життя» 1990, № 51–52, с. 3.

system umožnil používať nekorektné praktiky na politickú diskreditáciu a napokon i na likvidáciu rusínskej národnosti. Vzájomné vzťahy oboch táborov sa výrazne zhoršili, dochádzalo k osobným konfliktom aj k osočovaniu lídrov hnutí a v tom lepšom prípade sa navzájom ignorovali. Svoju úlohu zrejme zohralo aj sčítanie obyvateľstva k 3. marcu 1991, keď obe skupiny chceli upevňovať svoje rady, Na druhej strane, veľmi dobre si uvedomovali, že ich súperenie oslabuje a nejednotný postup tiež znemožňuje dosiahnuť výraznejšie úspechy v oblasti ochrany a rozvoja menšinových práv. Pokusom o isté zmierenie zo strany ZRUČS bol tzv. stôl dobrej vôle, ktorý sa uskutočnil 26. apríla 1991.

Išlo o stretnutie predstaviteľov ZRUČS, Rusínskej obrody, Spolku Alexandra Duchnoviča, a ďalších organizácií menšiny zo Slovenska aj Čiech s cieľom informovať sa o zámeroch a dohodnúť možné okruhy a pravidlá vzájomnej spolupráce. Relatívne konštruktívny dialóg zrejme narušili niektoré kritické vyjadrenia voči Rusínskej obrode, ktoré tak vyprovokovali jej predsedu V. Turoka k vyhláseniu, že cieľom hnutia je obnoviť rusínsky charakter menšiny a uskutočniť deukrajinizáciu východného Slovenska. Napokon bol prijatý istý kompromis len v jazykovej oblasti, že používanie rusínskych dialektov nebude smerovať k ich slovakizácii a ukrajinská strana upustí od využívania ťažkých, tunajšiemu ľudu nezrozumiteľných slov.³⁴

Návrat k mediálnemu zápasu oboch koncepcií národného hnutia menšiny priniesla aj deklarácia Stanovisko ukrajinskej tvorivej inteligencie k súčasným kultúrno-politickým pomerom na východnom Slovensku, ktoré vzišlo najmä z iniciatívy Vedeckej spoločnosti ZRUČS [*Наукове товариство СРУЧС*] založenej na zasadnutí Predsedníctva Rady ZRUČS dňa 27. apríla 1991. Autor dokumentu, I. Vanat, upozornil na informácie, že isté kruhy doma i v zahraničí sa usilujú docieľiť, aj za cenu úpravy hraníc, zmenu štátoprávneho postavenia Zakarpatskej oblasti jej pričlenením k Česko-Slovensku alebo k Maďarsku. Zdá sa však, že išlo len o medializáciu úvah niektorých radikálov, ktoré nemali žiadnu masovú ani politickú podporu ani nijakú nádej na ich realizáciu.³⁵

Záverom môžeme konštatovať, že nežná či zamatová revolúcia v Československu pre ukrajinskú menšinu v istom zmysle priniesla

³⁴ А. Зозуляк, *Стіл доброї волі?!*, «Народны новинкы» 1991, № 1, с. 1, 3.

³⁵ *Ставлення української творчої інтелігенції до сучасних культурно-політичних обставин на східній Словаччині*, «Нове життя» 1991, № 29, *Príloha*.

návrat predfebruárových pomerov, avšak s niektorými zmenenými parametrami. Určitou zotrvačnosťou sa síce spočiatku zachovali aj prejavy jej niekdajšieho privilegovaného postavenia, avšak strácali sa pod vplyvom plnenia hesiel volajúcich po uplatňovaní demokratických hodnôt a spoločenskej spravodlivosti. Bez osobitnej politickej ochrany, s nižšou štátnou podporou tlače a bez dotovania centrálnych aj regionálnych štruktúr organizácií národnostných menšín boli tak aj Ukrajinci na Slovensku fakticky ponechaní sami na seba. Existujúce školské inštitúcie bez protežovania zhora, ktoré boli dlhodobo v kríze, sa ocitli na hranici kolapsu. Na druhej strane, zbavili sa politického dirigovania a štátnej intervencie do organizačných, programových, ideových i personálnych záležitostí. Suverenita menšiny vzrástla a nezávislosť jej politického a kultúrneho života sa výrazne zvýšila. Znovu sa potvrdilo, že každá zmena má svoje pozitívne i tienisté stránky.

Stanislav Konechny

Ukrainian minority in Slovakia during the so-called velvet Revolution

Summary

Social changes after the fall of the communist system in Czechoslovakia enabled the development of national-political life of ethnic minorities, including the Ukrainian minority. On the other hand, some of the errors and shortcomings related to the solution of the minority issue in previous years have begun to emerge. As a result of these factors, the division of the minority and the economic recession of northeastern Slovakia, coupled with other regressive processes in the development of this minority, was also the result.

Keywords: socialist system, Ukrainian question, velvet revolution, division of minority, recession, regression.

Українсько-румунські взаємини на Буковині в ХІХ – на початку ХХ століття

З 1774 по 1918 рік Буковина входила до складу Австрії (Австро-Угорщини). Населення краю було багатонаціональним. Найбільшою етнічною групою були українці, які у 1910 році нараховували понад 305 тисяч осіб, що становило 38,38% населення. На другому місці були румуни. Їхня чисельність за переписом 1910 року становила понад 273 тисячі (34,38%)¹. Як бачимо, українці і румуни разом становили понад 72% населення. Обидва народи були корінним населенням Буковини, яке проживало на цій території з давніх давен. Однак у ХІХ столітті чимало румунських політиків намагалися довести, що на Буковині тільки один корінний народ – румуни. Українці ж, нібито, з'явилися тут пізніше і прийшли сюди переважно з Галичини. Ці теорії були аргументовано розвінчані як українськими, так і німецькими істориками, філологами, демографами. Зокрема, в кінці ХІХ – на початку ХХ століття на цю тему писали Степан Смаль-Стоцький, Мирон Кордуба, Раймунд Кайндль² та багато ін. дослідників.

Українці компактно проживали у північній і північно-західній частині краю, румуни займали Південну Буковину. З одинадцяти повітів краю в шести переважали українці (Чернівці-Сільський, Кіцмань, Вашківці, Вижниця, Заставна, Сирет), у п'ятьох румуни (Гурагумора, Кимполунг, Радівці, Сучава, Сторожинець)³. У Чернівцях українці в 1910 році становили 17,85%, румуни – 15,7%⁴.

Південні межі території суцільно українського заселення проходили по селах Кирлибаба, Бряза, Руська Молдавиця, Чумурна, Арджел (Кимполунзький повіт), Фрасин, Фальків

¹ *Mitteilungen des statistischen Landesamtes des Herzogthums Bukowina*, Czernowitz 1913, Heft XVII, s. 56–95.

² С. Смаль-Стоцький, *Буковинська Русь*, Чернівці 1897; М. Кордуба, *Люстрована історія Буковини*, Чернівці 1906; R. Kaendl, *Geschichte der Bukowina von den ältesten Zeiten bis zur Gegenwart*, Czernowitz 1904.

³ *Mitteilungen des statistischen...*, *op. cit.*, s. 56–95.

⁴ *Ibidem*.

(Радівецький повіт), Волоський Банилів, Давидени, Панка, Нові Бросківці (Сторожинецький повіт), Мигучени, Глибока, Кам'янка, Вовчинець, Біла Криниця, Клімівці, Черепківці, Серет, Негостина, Балківці, Гропана, Ботушаниця, Щербівці (Серетський повіт). Отже, територія розмежування проходила через Кимполунзький, Радівецький, Сторожинецький і Серетський повіти. Однак і на території компактного проживання українців зустрічалися села із українсько-румунським населенням, і на території компактного проживання румунів також були населені пункти із змішаним етнічним складом.

Соціальна структура українського і румунського населення була приблизно однаковою. Переважало сільське населення, яке займалося сільським господарством. У містах і містечках українців і румунів проживало порівняно мало. Відповідно мало їх працювало у промисловості і торгівлі. Однак у соціальній структурі румунів вагоме місце займала, хоча не дуже чисельна, але надзвичайно впливова в економічному і політичному відношеннях група великих землевласників-бояр. Українці такої соціальної групи не мали.

Українці і румуни проживали поруч на території Буковини впродовж багатьох століть. На побутовому рівні виробилося чимало норм співжиття. Крім того, було доволі буковинців, які вільно володіли українською і румунською мовами й ідентифікували себе перш за все за віросповіданням. Така ситуація особливо була характерна для першої половини ХІХ століття. Цим користувалися деякі румунські політики, які під час революції 1848–1849 років заявляли, що всі православні на Буковині це румуни, а українці – це виключно вихідці з Галичини. На підставі цього вони заперечували будь-які національні і політичні права українцям, вимагаючи від австрійського імператора надати Буковині статусу волоської (румунської) національно-територіальної автономії. Слід віддати належне віденській владі, яка добре розуміла реальний стан речей і не йшла на поступки румунським боярам.

Якщо румунський національний рух на Буковині організувався вже під час революції 1848–1849 років, то український рух розпочався дещо пізніше, тільки в шістдесятих роках ХІХ століття. З цього часу в краї конкурували український і румунський національні проекти, і ця конкуренція стала визначальною

в українсько-румунських взаєминах на Буковині другої половини ХІХ – початку ХХ століття.

Характерно, що і на українців, і на румунів Буковини значний вплив справляли сусідні землі Австро-Угорщини, відповідно Галичина і Трансільванія, де національні рухи було започатковано раніше і вони там були спочатку краще організовані. Крім того, певний вплив на українців справляла Наддніпрянська Україна, а на румунів, після 1861 року, новоутворена держава Румунія. Щоправда, цей вплив мав переважно ідейний характер. До Першої світової війни ні українці, ні румуни Буковини не розмірковували про можливість виходу з Австро-Угорщини, були вірні імператору і державі.

Можна виділити декілька напрямків, за якими відбувалося суперництво між українцями і румунами. Найперше, це боротьба за вплив на маси, мобілізація прихильників української чи румунської національних ідентичностей, прагнення перетворити широкі верстви населення в організовані структури.

Велику роль у цьому відіграло питання освіти рідною мовою. З шістдесятих років ХІХ століття українці вели наполегливу боротьбу за навчання дітей у початкових школах рідною мовою. У свою чергу румуни також відстоювали подібну позицію. Закон від 25 травня 1868 року передавав контроль над школами від Церкви державним органам. В Австро-Угорщині було введено обов'язкову восьмирічну освіту, щоправда, обласні сейми мали право дещо корегувати обов'язковий строк навчання. На Буковині він становив шість років. Завдяки наполегливій боротьбі обидва народи досягли вражаючих успіхів у створенні початкових шкіл з рідною мовою викладання. У 1913 році на Буковині функціонувала 531 початкова школа. З них з українською мовою навчання 216, з румунською – 179. Крім того, ще було шість шкіл з німецько-українською мовами, дев'ятнадцять з німецько-румунською, п'ять з німецько-українсько-румунською, дві з українсько-румунською мовами навчання⁵.

Такі ж позитивні зрушення було досягнуто і в організації закладів середньої освіти з українською і румунською мовами навчання.

⁵ «Православний календар на звичайний рік 1913», Чернівці 1912, с. 174.

Навчання в школах рідною мовою – яскравий приклад збігу інтересів українського і румунського національних рухів, що давало хороші кінцеві результати.

Чималу роль у мобілізації українців і румунів відігравали культурно-освітні товариства. Перше румунське просвітне об'єднання «Товариство культури та літератури» було створене в 1862 році. Румуни намагалися залучати до нього й українців, прагнучи таким чином прилучати їх до румунської культури. Однак, 1869 року українці заснували своє перше культурно-освітнє товариство «Руська бесіда», яке задекларувало розвиток української культури, просвіту народу.

На початок ХХ століття Буковина вкрилася цілою мережею українських і румунських товариств, які проводили величезну мобілізаційну роботу по згуртуванню українського й румунського населення. Структура товариств приблизно була однаковою. У Чернівцях діяли український і румунський народні доми, навколо яких формувалася мережа просвітніх, молодіжних, релігійних, спортивних та інших товариств. Хоча українські і румунські товариства конкурували між собою, було й чимало форм співпраці. Зокрема в проведенні відпочинкових заходів, відзначенні визначних дат історії та культури обох народів.

Із початком українського руху було поставлено питання про розширення політичних прав українців, залучення їх до управлінських структур різного рівня. У цьому питанні тривалий період українці значно поступалися румунам. Політичним рухом румунів від самого початку заправляли великі землевласники. Вже в першому складі Буковинського сейму вони мали шістнадцятьох депутатів. Разом з іншими великими землевласниками вони творили більшість і намагалися ухвалювати рішення для задоволення власних інтересів. Упродовж перших тридцяти років існування Буковинського сейму українці фактично не мали своїх представників. Якщо й обирали українських селян, то вони були неписьменні і не мали належної підготовки для захисту національних інтересів. Тільки 1890 року було обрано перших добре підготовлених українських депутатів Єротея Пігуляка та Івана Тимінського. Через рік до них приєднався С. Смаль-Стоцький. Це дало можливість підняти важливі для українців питання. Особливо депутатський корпус зміцнився з обранням депутатом Миколи Василька.

Приблизно така ж ситуація була й в австрійському парламенті. Перші справді свідомі українські депутати до палати депутатів парламенту були обрані тільки 1892 року. Хоча українські депутати Буковинського сейму були в меншості, розклад політичних сил на Буковині був таким, що завжди можна було знайти союзників для відстоювання національних інтересів, добиватися компромісів на власну користь. Тобто, можна з упевненістю сказати, що українці успішно використовували представницькі органи влади для відстоювання національних інтересів. Суперечки між українцями і румунами в стінах цих органів деколи набували гострого характеру, але загалом у переважній більшості вдавалося досягти бажаного.

Український національний рух на Буковині від самого початку був демократичним і опирався на широкі верстви населення. Вже в 1870 році утворилося перше українське політичне товариство «Руська рада», яке прагнули залучити широкі верстви селян до політичних процесів, зокрема при виборах до Буковинського сейму і австрійського парламенту.

Румуни своє перше політичне товариство «Конкордія» заснували в 1885, а у 1892 році провели установчі збори Національної партії. І «Конкордія», і Національна партія виражали інтереси окремих угруповань румунського боярства.

Однак, на початку XX століття в середовищі румунського політикуму утворилася потужна течія, яка проголошувала, що на перше місце ставить задоволення соціально-економічних проблем селян. Лідерами цієї сили, яка незабаром конституювалася в Демократичну партію стали Аурел фон Ончул і Флорія Лупу. Декларована ними вимога проведення в краї соціальних і економічних реформ, зблизила їх з українськими народовцями. Так, у травні 1903 року утворилося міжнаціональне депутатське об'єднання «Вільнодумний союз». Його засновниками стали від румунів А. Ончул, від українців М. Василько і від євреїв Бенно Штраухер⁶. Програма «Вільнодумного союзу» передбачала, крім модернізації всіх сфер життя Буковини, також поборювання засилля великих землевласників-бояр в управлінні краєм.

⁶ „Bukowiner Post”, Czernowitz 1903, 26 June.

Вже 1904 року прихильники ідей «Вільнодумного союзу» одержали повну перемогу під час виборів до Буковинського сейму, забезпечивши собі тверду більшість. Після цього, за якихось півроку сесійних засідань, «вільнодумні» провели через сейм і подали на затвердження імператорові цілу низку законопроектів, які мали б суттєво модернізувати суспільні відносини на Буковині. Зокрема, це пропозиції щодо реформування Буковинського сейму та виборчого закону до нього, про заснування Крайового банку, про підвищення оплати праці вчителів, про скасування права пропінації, про реорганізацію самоврядування сільських громад та системи виборів до органів громадського управління тощо.

Хоча «Вільнодумний союз» розпався вже в 1905 році, законопроекти, запропоновані його членами, стали стержнем, навколо якого оберталася політична боротьба на Буковині аж до початку Першої світової війни. У боротьбі за реформи українці і румуни конкурували між собою, прагнучи добитися найбільш сприятливих для себе умов. Яскравим прикладом став новий виборчий закон до Буковинського сейму. І для українців, і для румунів важливе було запровадження національних курій. Декілька разів гостро обговорювалося питання про чисельність українських і румунських депутатів від окремих соціальних груп. Урешті-решт удалося досягти компромісу, що чисельність депутатів сейму становитиме 63. З них українці мали сімнадцять гарантованих місць, румуни – 23⁷. Безперечно, у порівнянні з попереднім виборчим законом це був великий успіх для українців. Однак, усе ж таки несправедливість зберігалася. Найчисельніший народ мав на шість місць менше ніж румуни. Причиною цього було те, що поряд із національними куріями зберігалися соціальні курії, а від великих землевласників та вищого духовенства українці, як і раніше, своїх представників не мали.

Великим успіхом для українців став новий виборчий закон до австрійського парламенту, запроваджений у 1906–1907 роках. За ним чисельність українських і румунських депутатів від Буковини зрівнялася. Обидва народи мали по п'ятьох представників.

⁷ „Gesetz und Verordnungsblatt für das Herzogtum Bukowina”, Jahrgang 1910, Czernowitz 1910, s. 97–133.

Так само гостро велася боротьба навколо нового статуту для громад та виборчого закону до органів самоврядування громад. Затверджені у 1908–1909 роках ці закони значно розширили можливості участі українців у громадському самоврядуванні.

Таким чином, законодавчі акти, започатковані «Вільнодумним союзом» упродовж передвоєнного десятиліття були санкціоновані імператором і запроваджені в життя. Вони засвідчували зростання політичного впливу українців, які стали вагомим силою на Буковині, незважаючи на опір деяких румунських політиків.

Одним із найгостріших питань українсько-румунських взаємин на Буковині зазначеного періоду було церковне питання. Воно виникло ще в XIX столітті і було обумовлене рядом причин, які склалися історично. Православні українці і румуни Буковини входили до однієї єпархії. Поки рівень національної свідомості населення залишався низьким, таке становище мало кого хвилювало. Простих селян не цікавило, якої національності священник в їхньому селі, бо в церкві всі вони називалися людьми «волоської віри». Богослужіння в українських селах, як правило, велися церковнослов'янською мовою.

Першими ще у 1848–1849 роках спробували заявити про свої права в Православній церкві краю румунські провідні кола. Значною мірою заготовані своїми семигородськими одноплемінниками, вони поставили питання про приєднання Буковинського єпископства до Румунської православної митрополії, яку мали б утворити в Австрії. Однак тодішній єпископ Євген (Гакман) твердо відстоював думку, що Православна церква повинна однаково поважати права і румунів, і українців. Він негативно поставився до намагань румунських діячів на чолі з А. Шагуною приєднати Буковинське єпископство до румунської митрополії. В часи Євгена Гакмана в Буковинській православної церкві відбувалися позитивні зміни, які враховували інтереси обох народів. 19 листопада 1871 року видано розпорядження № 4920 про зрівняння в правах української та румунської мов у Православній церкві Буковини⁸.

Однак 1880 року буковинським митрополитом став Сильвестр (Морар-Андрієвич). За своїми переконаннями він був типовим

⁸ Державний архів Чернівецької області (ДАЧО), ф. 3, Крайове правління Буковини, оп. 2, спр. 9463, Офіційні листки православної консисторії Буковини, арк. 76–79.

румунським шовіністом. Уже в перші роки його правління почався тотальний наступ на українців у Церкві. В консисторії проведено кадрові зміни на користь румунів. Це ж саме стосувалося парафій та інших церковних посад. Найповніше свої погляди митрополит Сильвестр висловив у брошурі *Апология греко-православної віри на Буковині*, датованій 20 червня 1885 року. Він заявив, що православній вірі загрожує велика небезпека від Греко- і Римо-Католицької церков. Але найбільшу загрозу нібито становлять українські політики, які під гаслом національної боротьби намагаються перевести православних буковинців до унії. На думку митрополита Сильвестра, на Буковині проживав один православний волоський народ, який розмовляв румунською і русинською мовами. Тому слово «волох» він ототожнював із словом «православний». А православ'я, у свою чергу, асоціювалося з волоською (тобто румунською) мовою. Українців Буковини митрополит уважав слов'янізованими волохами⁹.

У 1885 році у відповідь на *Апологию* в українській газеті «Буковина» вперше з'являються статті, в яких обґрунтовується необхідність поділу Буковинської митрополії на українську і румунську частини та надання їм автономій. Автори наголошували, що в Австро-Угорській імперії впродовж попередніх десятиліть Православну церкву поділено за етнічним принципом, створено окремі Сербську та Румунську митрополії. Тільки на Буковині, зауважували автори, існувала єдина в Австро-Угорщині змішана православна дієцезія, до якої входили два народи – українці і румуни. За прикладом інших земель, наголошувалося в статті, Православна церква на Буковині повинна бути розділена на дві автономні епархії.

Обґрунтовуючи вимогу поділу, український політик Єротей Пігуляк зазначив, що 1890 року на Буковині існували 262 парафії. З них 134 (50%) суто українські, 93 (35%) суто румунські і 35 (14%) змішаних, у яких проживали і українці, і румуни. У цьому ж році на 318 православних священників Буковини було тільки 77 (24%) українців, а пізніше ситуація ще більше погіршилася, бо

⁹ *Foaea ordinăciunilor Consistiriului arhiepiscopescu în afacerile Archidiecesei ortodoxe-orientale a Bucovinei, Czernowitz 1885, nr 10 (Anhang), s. 3–4.*

митрополит за цей час призначив у 25-и українських парафіях румунських священників, які навіть не розуміли української мови¹⁰.

На загальних зборах політичного товариства «Руська рада» 2 лютого 1891 року вперше прийнято обґрунтовану програму вимог українців у церковному питанні (з 12-и пунктів). Відкривала список вимога поділу Буковинської православної архієпархії на українську і румунську.

1898 року по селах Буковини було проведено серію віч, на яких ставилася вимога справедливого розв'язання церковного питання. Наслідком цих віч став меморіал до Святішого синоду Буковини і Далмації, поданий у середині січня 1899 року депутатами Буковинського сейму М. Васильком і Є. Пігуляком. Вони наголошували, що єдиним виходом із важкого становища українців у Буковинській православній церкві став би поділ архієпархії. Але через те, що здійснення цієї ідеї в той час було пов'язане з великими труднощами, в меморіалі пропонувалося:

1. Щоб Буковинська архієпископська консисторія була розділена на дві секції – українську і румунську, які б між собою радилися у загальних справах, а внутрішні проблеми вирішували окремо;
2. Щоб по чергово – раз архієпископ чернівецький, інший раз єпископ радівецький, призначалися із середовища українського духовенства¹¹.

Меморіал М. Василька і Є. Пігуляка мав етапне значення для боротьби українців за рівні права у Православній церкві. Тепер з'явився новий, простіший варіант розв'язання проблеми.

Упродовж наступних п'ятнадцяти років українці продовжували вести наступальну боротьбу за вирішення церковного питання. Певну допомогу їм у цьому надавала й австрійська влада.

На сесії сейму (кінець 1912 – початок 1913) А. Ончул уніс пропозицію про реорганізацію церковного управління. Її підтримала

¹⁰ ДАЧО, ф. 3, Крайове правління Буковини, оп. 1, спр. 7286, Листування з Міністерством внутрішніх справ, православною консисторією про порушення судового позову проти Є. Пігуляка, арк. 5–11.

¹¹ *Ibidem*, ф. 320, Митрополія Буковини, оп. 3, спр. 4, Матеріали про розгляд меморандуму депутатів ландтагу Буковини Є. Пігуляка і М. Василька про румунізацію православної церкви митрополією Буковини 1898–1899 рр., арк. 186–188.

більшість депутатів. Суть пропозиції зводилася до того, щоб перш за все унормувати автономні права Православної церкви краю. Для цього запропоновано ухвалити церковний статут Православної церкви на Буковині, який визначав би структуру церковної ієрархії, коло діяльності та компетенцію окремих управлінських підрозділів. У статуті зазначалося:

1. Греко-Православна церква на Буковині обнімає цілість греко-православних вірних, що мешкають на Буковині; 2. Вона ділиться на дві дієцезії, на румунську і руську; 3. До румунської дієцезії належать всі румунські парафії, до руської всі руські парафії; 4. Ті парафії вважаються румунськими, в яких більшість греко-православних вірних на підставі виборчих ліст до сойму признаєся до румунської народности, а ті руськими, в котрих більшість греко-православних вірних на підставі названих ліст признаєся до руської народности; 5. Румунська, згядно руська, парохія утворюється в кожній політичній громаді, в котрій находиться найменше сто греко-православних вірних, записаних в дотичній соймовій виборчій лісті; 6. Коли греко-православні вірні одної з обох народностей находиться в меншій кількості, тоді прилучаєся їх до греко-православної парохії другої народности, яка існує в тій самій політичній громаді, або до найближчої греко-православної парохії тої самої народности¹².

Для розширення автономних прав Буковинської православної митрополії пропонувалося створити окремий виборний орган – церковний конгрес. Він мав складатися з двох рівних частин – української і румунської, – які б обиралися згідно з національним кадастром. Одну третину членів конгресу становило духовенство, а дві третини – світські представники. Крім того, шестеро членів конгресу призначалися імператором за посадою. Компетенція конгресу мала включати церковне законодавство про устрій Церкви, регламент консисторії, організацію душпастирської служби, влаштування парафій, дисциплінарні розпорядження для священників,

¹² *Stenographische Protokolle des Bukowiner Landtages der zweiten Session der elften Wahlperiode, Czernowitz 1912, Beilage, nr 72, s. 6–17.*

збір коштів для церковних будов, перевірку бюджету і витрат релігійного фонду тощо.

На цій сесії сейму було узгоджено текст звернення до імператора, в якому обґрунтовувалася необхідність розмежування українців і румунів у Православній церкві Буковини.

Принципово важливим стало рішення створити до 15 лютого 1913 року окрему українсько-румунську комісію для розв'язання церковної проблеми. Вона мала складатися з шести українців і шести румунів, які на спільних нарадах повинні були вирішити всі спірні питання. Однак комісія не змогла ухвалити якісь рішення через блокування переговорного процесу румунами.

Хоча церковне питання не було розв'язане до кінця, зміни, які відбулися на початку XX століття, показували, що при належній організації та цілеспрямованості можна досягати позитивних результатів, використовуючи демократичні засади австрійської конституції. Українські політики зуміли переконати широкі народні маси в справедливості вимог, поставлених у церковному питанні, активно діяли як у крайових, так і віденських органах влади, формували сприятливу для українців громадську думку. Фактично в результаті тридцятилітньої боротьби українці добилися паритету в Церкві. Тепер уже її керівництво не наважувалося направляти в українські села священників, які не знали української мови. В консисторії українці мали чотирьох представників. Значно поліпшилися можливості здобувати духовну освіту українською мовою, з'явилися українські підручники з богослов'я тощо. Все це мало велике значення для формування національної свідомості, згуртування українців у боротьбі за свої законні права.

Початок Першої світової війни застав український і румунський табори в стані гострої конкуренції. Підсумком цієї боротьби стали події осені 1918 року, коли постало питання про майбутню державну приналежність краю. Українці Буковини показали високу організованість. Їхні представники взяли участь в Українській Національній Раді (УНР) у Львові, яка проголосила створення окремої держави у складі Східної Галичини, Північної Буковини і Закарпаття. Було створено Буковинський крайовий комітет, який взяв на себе організацію українців у ці буремні дні.

Для підтвердження своїх вимог 3 листопада українці провели Буковинське народне віче, в якому взяло участь понад 10 тисяч жителів краю.

Буковинське віче ухвалило рішення з шести пунктів. У ньому визначалася територія Буковини, яка мала перейти під українське правління, найвищою владою визнавалася Українська Національна Рада, представникам інших національностей краю пропонувалося подати своїх делегатів до УНР пропорційно до їхньої чисельності в Північній Буковині, вимагалось якнайшвидше прийняти конституцію української держави на території колишньої Австро-Угорської імперії, висловлювався протест проти намагання інших народів захопити українську територію краю і робився заклик до буковинської делегації УНР якнайшвидше перебрати владу в українській частині Буковини¹³. Важливо зауважити, що українці послідовно відстоювали поділ Буковини за етнічним принципом і ніколи не претендували на території заселені румунами.

Що ж стосується румунів, то вони скликали 27 жовтня 1918 року установчі збори в Чернівцях. За різними даними в них узяло участь від трьох- до чотирьохсот представників. Збори прийняли резолюцію про створення «Румунської національної ради» і «об'єднання всієї Буковини з рештою румунських країв у національну державу»¹⁴. Того ж дня керівник зборів Янку Флондор звернувся до президента Буковини графа Ецдорфа з вимогою передати владу над усією Буковиною в руки румунів. Однак президент відмовив, посилаючись на відсутність директив із Відня.

Одночасно прихильники Я. Флондора відправили своїх представників до Ясс із проханням увести румунські війська на Буковину.

В кінці жовтня – на початку листопада 1918 року робилося декілька спроб порозумітися між українською і румунською сторонами. Однак вони не увінчалися успіхом. Окрему позицію займав румунський депутат австрійського парламенту А. Ончул, який погоджувався на поділ Буковини за етнічною ознакою.

¹³ «Буковина», Чернівці 1918, 10 листопада.

¹⁴ „Glasul Bucovinei”, Czernowitz 1918, 29 Oktober.

Незважаючи на те, що всі спроби порозумітися між українцями і румунами не увінчалися успіхом, Буковинський крайовий комітет вирішив взяти владу в свої руки в північній частині Буковини і в Чернівцях. Це було зроблено 6 листопада. При цьому президент краю граф Ецдорф заявив, що поступається перед насильством. Однак цього ж дня він зумів провести переговори з Я. Флондором, який відмовився від співпраці з українцями, а потім з А. Ончулом, котрий не заперечував проти поділу Буковини. Ончул до останнього відстоював думку про створення румунської автономії в складі австрійської держави. Однак цю ідею вже відкидала переважна більшість румунських політичних діячів.

О четвертій годині 6 листопада відбулась офіційна передача влади. Ця процедура пройшла мирно і легітимно за участі українських та румунського представника. В газетах було опубліковано протокол передачі влади, який підписали крайовий президент Ецдорф, від української сторони Омелян Попович, Микола Спинул і Ілля Семака і від румунської сторони А. Ончул.

Того ж дня оприлюднено прокламацію українського і румунського національних комісарів А. Ончула і О. Поповича, в якій зазначалося, що влада на Буковині передана в руки українських та румунських представників, що розподіл території має відбутися за етнічною ознакою, згідно з переписом 1910 року, там, де немає значної більшості жодної з націй, приналежність мають визначати органи громадського самоврядування. Чернівці тимчасово перебувають під спільним управлінням.

У спільному випуску газет „Czernowitzer Allgemeine Zeitung” – „Czernowitzer Tagblatt” повідомлялося:

Бурхливий ранок сповнений щедрих подій для столиці краю і для Буковини залишився позаду нас. Українська Національна Рада перебрала в полудень владу над Чернівцями і над українськими областями північної Буковини. Хто міг би подумати, що таке глибоке перетворення здійсниться в цілковитому спокою!¹⁵

¹⁵ *Gemeinsame Kriegsausgabe „Czernowitzer Allgemeine Zeitung” – „Czernowitzer Tagblatt”, Czernowitz 1918, 7 November.*

Особливість ситуації полягала в тому, що український Крайовий комітет мав людські ресурси, щоб зайняти державні установи. Аурел Ончул такої можливості не мав. На той момент він не опирався на якусь конкретну партію, з Румунською національною радою у Відні свої дії він не узгоджував.

Тому де факто владу в Чернівцях взяли українці. Їхній представник Осип Безпалко став бургомістром, а у більшість державних установ були призначені українські комісари.

Встановлення української влади сприятливо позначилося на ситуації в Чернівцях та Буковині загалом. У місті майже припинилася нічна стрілянина, зупинено спроби пограбувань. Біля найважливіших адміністративних установ поставлено українську охорону. Українські патрулі забезпечували спокій на вулицях.

Українська влада на Буковині проіснувала до 11 листопада. За цих кілька днів вона показала свою життєздатність і ефективність. Однак, на перше місце вийшов зовнішній фактор. 11 листопада до Чернівців уступили румунські війська, а до кінця листопада вся Буковина була окупована Румунією.

Таким чином, українсько-румунські взаємини на Буковині в XIX – на початку XX століття відбувалися в гострій конкурентній боротьбі реалізації національних проєктів. Стартові умови були гірші для українців. Однак завдяки наполегливій праці кількох поколінь українських політиків, громадських і культурно-освітніх діячів напередодні Першої світової війни було досягнуто приблизного паритету в політичних та національно-культурних відносинах.

Крім гострої конкуренції, було й чимало прикладів тісної співпраці українських і румунських політиків та культурно-освітніх діячів, особливо у відстоюванні інтересів Буковини перед віденським керівництвом.

Про високий рівень організованості українців засвідчили події осені 1918 року. Однак вирішальним у той час став зовнішній фактор. Війська королівської Румунії окупували Буковину, а великі держави на Паризькій мирній конференції знехтували національними правами українців краю, залишивши Буковину в складі Румунії.

Oleksandr Dobrzhanskyi
Ukrainian-Romanian relations in Bukovina
in the XIX and early XX centuries

Summary

The article analyzes the relations between two largest ethnic groups of Bukovina: Ukrainians and Romanians in the nineteenth and early twentieth centuries. It is noted that both national projects set the ultimate goal of association with the rest of the ethnic lands (respectively, Ukrainian and Romanian) in an independent state. This was particularly evident in the fall of 1918, when the Ukrainians took power in Northern Bukovina and proclaimed the unification of Eastern Galicia, Northern Bukovina and Transcarpathia in the independent Western-Ukrainian People's Republic. However, the Romanian politicians put forward the slogan that all Bukovina should be a part of Romania and contributed to the occupation of the region by the Romanian troops. As a result, the national rights of the Ukrainians were grossly violated; the Ukrainian ethnic territories of Northern Bukovina fell under the control of the royal Romania for twenty years.

Keywords: Bukovina, Austro-Hungary, Ukrainians, Romanians, Western Ukrainian People's Republic, M. Vasylo, S. Smal-Stotsky, A. Onchul, Y. Flondor.

«Входини» у нове житло на українсько-молдовському та українсько-польському пограниччях у ХХ столітті

Створення нового житлового простору – це головне в будівельній обрядовій практиці. Далі – освоєння наслідків праці. На перший план виступає момент випробування відповідності цієї споруди та її якостей ритуальною моделлю, яка складається у суспільному досвіді, який, у свою чергу, зумовлений етнокультурними чинниками.

Особливо цінним є дослідження будівельної обрядовості на пограниччях етнокультур. Адже тут, зазвичай, може змінюватися чи відсіюватися щось із незначних атрибутивних деталей, зате чіткіше проступає традиційне ядро, що пов'язує такий обряд з його етнокультурним коренем. Саме показати спільність і відмінність звичаїв «входин» є завданням цього дослідження.

У традиційних уявленнях як українців, так і інших слов'янських народів, новий будинок характеризувався як простір з подвійним семіотичним статусом. З одного боку, він уже був відокремлений від природного середовища, а з іншого, ще не повністю отримав якість «культурної» одиниці Світу. Те ж саме характеризує його у часовому векторі: житло вже виступає як результат людської діяльності і водночас як передумова та потенціал для наступної реальності¹. Вселення людини в нове житло, «входини» – це акт остаточного відчуження нового житла від природного доквілля і включення його до системи діючих соціально-екологічних та світоглядних стереотипів. Цю функцію виконує низка обрядів та звичаїв, метою яких є освоєння житла.

Збереглася первісна пошана до будівельного матеріалу як частини доквілля, з якого постає житло, а також до місця, де будувався дім: «Хата не на колесах, що її перетягнеш, її на віки ставили. Думай, де ставити», – казав мені батько; «Яке дерево – високе, фayne, так й життя щоб у них довга й фaina була», – побажання

¹ А.К. Байбурин, *Жилище в обрядах и представлениях восточных славян*, Ленинград 1983, с. 25.

господарям на «входинах». Люди виявляють упевненість, що серед цього докiлля жили їхні пращури і їм заповідали: «Всі тут жили з начала віков»².

Скрізь уважають: щоб добре жити, то треба «посвятити хату». На «уводинах» до хати обов'язково присутній священник. Дехто і хоругви з церкви бере. У деяких прикордонних селах Чернівеччини, напр., в с. Ришкани, перед тим, як родина і запрошені ввійдуть уперше до хати,

сам батюшка здвору у хату забиває дерев'яні кілочки – так вони і сидять у хаті весь час. А в середині робить хрестики олієм з сажею на стінах до схід сонця і читає молитви³.

В інших селах роблять «посвященіє» священник і гості разом. «Батюшка в углі чи управо від образу у кожній кімнаті воском кладе хрестик, а люди співають». «Як білю, – каже селянка, – то легенько його знімаю, а потім знову вішаю»⁴.

На обох пограниччях день «входин» у новозбудовану хату відзначається дуже врочисто. Ця подія містить у собі елемент вшанування роду, пращурів, зв'язку поколінь.

Запрошують весь рід на обід. На українсько-молдовському пограниччі печуть спеціальні калачі з пшеничної муки («пошану») кожному гостеві (30-60-100). Коли обід поїли, тоді дають калачі і всі моляться за померлих зі свого роду⁵.

На основі дослідження обряду «входин» у низці українських сіл українсько-молдовського пограниччя маємо дані, що новозбудовану хату необов'язково мав освячувати священник, а що це міг зробити хтось із хатніх (господар, господиня, хтось із старших членів родини). Є свідчення, що в період атеїзму, коли масово закривали церкви і мало місце гоніння на священників, люди, залишаючись

² Архів Інституту народознавства Національної академії наук України (Архів ІН НАН України), ф. 1, оп. 2, спр. 425.

³ *Ibidem*.

⁴ *Ibidem*, спр. 429.

⁵ *Ibidem*, спр. 425.

християнами, робили це самі. А можливо, навпаки, тут зберігалась давня дохристиянська традиція у якийсь спосіб самостійно здійснювати ритуал освяти новозбудованого житла. Вказівка на те, що освячення не мусило здійснюватися відразу при вселенні, а пізніше – це вже породження новітніх часів.

Різниця між дохристиянською і християнською обрядовістю є не дуже чіткою. Еволюція релігійних уявлень була не повною зміною одних форм іншими, а накладанням нового на старе⁶. Це можна прослідкувати на двох таких прикладах. Яскраво виражений дохристиянський характер носить звичай забивання дерев'яних коликів біля кожного рогу майбутнього житла, біля яких після заходу сонця, щоб ніхто не бачив, насипали зерна, жита або пшениці. Інший, християнський варіант, уже передбачає присутність у забиванні цих коликів священника, до того ж – на іншому етапі будівництва (вже на «входинах»), як, напр., це відбувається на українсько-молдовському пограниччі. Все ж можна припустити, що у звичай вбивання вже в стіни вибудованого житла кілочків, яке пов'язане з постукуванням, відбувається процес відлякування злих сил, що було притаманне дохристиянській обрядовості. На українсько-польському пограниччі казали, що вербові колики забивали у Вербну неділю від страху.

Коли посвячували хату, робили обід. Освячували після новосілля або до новосілля. Загалом традиційно на українсько-молдовському пограниччі освячення відбувалося так: посередині хати ставили стіл. Особливе значення в ритуалі освячення на українсько-молдовському пограниччі мали вода й васильок. Вода, що залишилася після освяти, випивалася, з неї варили страву, купали дітей, умивалися. Відро, з якого окроплювали дім, віддавали на пошану священнику чи майстрам, які будували дім, часом просто комусь із потребуючих. У чотирьох кутах кімнати – ємності з водою, до яких наливали й освячену Йорданську воду. Додавався й васильок – щоб усе нечисте відганяв. Часом горнятко прив'язували, щоб люди могли напитися тієї води. Найперше священник благословив стіл. На столі стояла їжа, перш за все, варена пшениця (кутя). Їжа, яка парувала, випаровувала пахощі дарів природи, символізувала життя й добробут. Коли священник читав молитву,

⁶ І.В. Суханов, *Обычаи, традиции и преемственность поколений*, Минск 1976, с. 106.

на столі також обов'язково мали стояти мисочки з олією й борошном. Пізніше з борошна, олії та води, що виконували ритуальну функцію під час освячення житла, господиня замішувала тісто, пекла коржі, які мали з'їсти члени родини⁷. Цей звичай є дуже давнім. Відомо, що коржі – найдавніший вид хліба, який виготовлявся з прісного тіста (борошно й вода) і випікався на олії, що засвідчує історична література⁸. За свідченням селянок, васильок тут супроводжує людину все життя: коли купують (кладуть його у купіль і обливають тіло), з ним дитину хрестять, ним зв'язують речі дитини; васильок уплітають дівчині у весільний вінок, його кладуть разом з померлим у труну. «Все роблять з Васильком, і кроплять виключно ним»⁹. Тут вірять у його оберегову, магічну й священну дію. Особливо шанобливе ставлення до василька, поряд з рутою, було властиве всім українцям як на сході, так і на заході України від найдавніших часів. Окроплення новозбудованої хати пучечком васильків – дія, яка за віруванням забезпечує новозбудовану хату від гниття, руйнівних сил. Це побажання Божої опіки і благодаті¹⁰.

Самі селяни пояснюють причину використання василька в обряді так: «Він самий старший поміж усіма зіллями, бо його запах – райський»¹¹. У факті звернення як до василька, так і до інших символів української духовної культури, українське населення Молдови виявляє глибоку ностальгію за всім рідним. Потреба в своїй самоідентифікації як українців виявляється у шанобливому ставленні до всього духовно рідного; втрата звичних традиційних символів розглядається як народна драма: «Тепер васильок вироджується, як Україна тут вироджується»¹².

На українсько-польському пограниччі багатші господарі з нагоди «входин» до нового житла влаштовували гостину, на яку кликали «всіх своїх», часто і майстра. «Він в кінці гостини співав

⁷ Архів ІН НАН України, ф. 1, оп. 2, спр. 425.

⁸ Л. Артюх, *Українська кухня [у:] Українська минувшина*, ред. С. Головка, Київ 1993, с. 89.

⁹ Архів ІН НАН України, ф. 1, оп. 2, спр. 429.

¹⁰ Г. Булашев, *Український народ у своїх легендах, релігійних поглядах та віруваннях*, Київ 1992, с. 294.

¹¹ Архів ІН НАН України, ф. 1, оп. 2, спр. 425.

¹² *Ibidem*.

„Многая літа”»¹³. Менш заможні господарі могли довший час, рік і більше, збирати кошти на обов’язкову гостину для рідних і близьких. «Входини» в минулому мали виразно поминальний характер, адже атрибутом посвячення новозбудованої хати (новосілля) була панахида в церкві за померлими родичами, яку замовляли гості. У день посвячення священник у церкві найперше відправляв службу Божу за здоров’я всіх мешканців нового дому і за їхнє щасливе життя у ньому – а пізніше – парастас за душі померлих їх родичів. При цьому до церкви несли чотири, зранку спечені і ще теплі, хліби, т. зв. принос і додатково могли нести яйця, цукор, мед. Свічку, принесену з церкви, запалювали вдома при гостині як жертву померлим. Бувало, що священник відправляв службу Божу вже в новозбудованій хаті¹⁴.

Обряд освячення священником новозбудованої хати у наш час є типовим для всіх місцевостей, де проживають українці. Після читання молитви кути, стіни, двері й вікна, господарів та їхню родину, все довкола хати освячується. Зцілює і зміцнює значення свяченої води визначається всіма християнами. Характерність цього освячення на українсько-молдовському пограниччі полягає в тому, що як кропило тут священником використовується васильок, тобто васильку надається сакрального значення.

Свою ритуальну функцію у сучасних «входинах» українців обох погранич виконує хліб та його різновиди.

На столі, коли читає батюшка, – три калачі, в кожному встромлена свічка... На кожному порозі – калачі зі свічками і горнятка з водою¹⁵.

Особа, що першою входить у новозбудовану хату, заносить до неї хліб-сіль. Переважно це батько. На новосілля мати дарує молодій господині образ, рушник і «жевна» – плетений білий хліб, щоб господарі цього дому завжди «мали честь у людей»¹⁶. Особливу

¹³ Р. Сілецький, *Традиційна будівельна обрядовість українців*, Львів 2011, с. 365.

¹⁴ Fr. Rehor, *Poświęcenie mieszkania ruskiego w Galicyi (z okolic Żydaczowa)*, „Lud. Kwartalnik Etnograficzny” 1896, R. 2, s. 142.

¹⁵ Архів ІН НАН України, ф. 1, оп. 2, спр. 429.

¹⁶ *Ibidem*.

увагу привертає до себе звичай ставити при висвяченні хати на столі мисочок з олією та борошном. Після освячення з борошна та присутньої при освяченні води господиня замішує «корж» і пече на олії.

На новосіллі старша жінка, що вперше заходить до хати, посипає її зерном і дрібними грішми як побажання добробуту й достатку. У багатьох селах гості на новосілля приносять хліб і мед.

Ритуальна функція відводиться при «входинах» і зерну пшениці. Під час церемонії освячення хати священником на столі стоїть кутя. Старше покоління віддає перевагу традиційній куті з пшеничного зерна, звареного на воді й заправленого медом, тепер використовують і рис.

Особливе місце в освяченні дому на Буковині відводиться столу. Він заноситься у хату першим з усіх меблів. Пояснення цьому сучасні селяни дають різні: «Перше заносять стіл, бо на що хліб і сіль поставлять?»; «Першим заносили стіл, бо на чомусь треба хліб виробляти і євангеліє читати...»¹⁷. Отже, традиційно, тут стіл наділяють ознаками винятковості й святості. Серед архаїчних звичаїв зберігся у видозміненій формі звичай пошанування вогню, символу домашнього вогнища. На українсько-польському пограниччі подекуди зберігся звичай спалити в печі нової хати драницю зі старої хати пращурів чи батьків. Скрізь акцентовано увагу на тому, що кутя й інші страви, поставлені на стіл, мають бути гарячими, мають парувати, поширювати тепло і дух печі. Серед ритуальних страв, крім куті і хліба, звертає на себе увагу молоко. «Перша стравка – гладун молока (від своєї худібки) – і обов'язково, щоб діти поїли. Далі – кутя і інші страви...»¹⁸. Це, можливо, переважало скотарство.

У такому ж пошанівку в українців Молдови вишивання й ткання, яке зберігає традиційну українську орнаментуку й кольорову гаму.

Під ноги священнику під час освяти житла стелять старий домотканий килимок або хоч акуратно вирізаний шматок верети, а під

¹⁷ *Ibidem*, спр. 425.

¹⁸ *Ibidem*.

святе Євангеліє – вишитий рушник. Рушник кладе священник собі на плече. Якщо присутня матушка – вона теж кладе собі на плече вишиваний рушник чи хустку. Ці ткани й вишиті предмети після освячення житла господарі віддають у церкву на пошану¹⁹.

Як відомо, за давнім українським звичаєм, старший член сім'ї, батько, хресний батько чи просто старший родич після благословення іконою вводив у хату молодих господарів, що трималися за кінці вишитого рушника, на якому знаходились хліб і сіль.

Обруси, покривала («щось, що покриває») виступають охоронними символами, виконують оберегові функції і на українсько-польському пограниччі. Верету (налавник, обрус) дарують при «входинах» молодим господарям батьки, у першу чергу – мати. Мати і хресна мати дарують обрус на стіл. Обруси та інші предмети, що виконують функції покриття, символізують звернення до Богородиці і її Святого покровительства.

Щодо часу та днів «входин» у новий дім, то щасливими вважались: Новий рік, «щоб Різдво вже святкувати в новій хаті», «у якесь свято», «святий день неділя», понеділок, «бо пісний, безкровний, чистий, бо початок, а не кінець», а також четвер – «бо легкий, нескоромний»²⁰.

Є певні варіації, хто мав першим увійти в новозбудовану хату: старші члени родини, старша жінка, старший чоловік, батько, мати, дитина. Це властиво українцям у різних регіонах України. Пошана до старших, що вже стала моральною категорією, несе в собі відбитки надання першості старійшині в часи дородового, родового (материнського чи патріархального роду). Певна роль відводиться жінці як хоронительці і продовжувачці роду, а також дітям, яким належить започатковувати нове життя в будинку²¹.

Віддається належне і старим членам родини. Часто першим у новозбудовану хату заходив «старший з роду». Після нього – священник, який освячував усі приміщення і ставив на стінах хрестики. В інших місцевостях перше місце віддається матерям. Існує такий звичай:

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*, спр. 429.

²¹ *Ibidem*.

Кличуть маму (або старшу родичку). Мама дає благословення. Дарує стіл і 4 калачі, які кладе на 4 його кути. Якщо немає стола, то просто дарує хліб і сіль²².

Часто першими входять «вінчальні батьки» (весільні батьки) з великими дарами, потім гості з подарунками²³. Подібне святкування має місце і в молдаван. У низці сіл на «входинах» обов'язково мали бути присутні хрещені батьки («нанашки»).

Діти ж символізують новизну, чистоту, безгрішність, початок життя, «бо ж першим був крик дитини». Дітям на українсько-молдовському пограниччі відводилося багато функцій не лише в обряді «входин», але й упродовж будівництва житла. Діти робили перший «балабух» з глини на обмазування хати. Вони першими кидали цей «балабух» у воду, робили глиняний розчин і першими «мастили хату»²⁴. На руки майстрові часто воду зливала дитина (церемонія миття рук майстром мала місце в Карпатах)²⁵. Діти першими викладали камінцями піч і їм першим давали поїсти під час гостини на «входинах». Дитина до семилітнього віку перерізує мотузку перед входом у дім. Молодого хлопця («пацана») кличуть розпочати копати криницю. Вважалося, що дитина до семи років не має душі, а отже не має гріха²⁶. Чиста й безгрішна дитина, вступаючи першою у нову хату мала, з однієї сторони, вберегти дім від різних демонічних істот, з іншої – забезпечити благополуччя і добробут його мешканцям.

Є повір'я, яке пов'язане з переходом у нове житло, у Карпатах і Прикарпатті: хто першим увійде в нову хату, то з ним має щось лихе статись, або ж з членами його родини, навіть смерть: «Би людина перша не заходила до хати, хто перший зайде – тому біда, що може вмерти»²⁷. Казали, «що місце мусит си окупити». Господарі,

²² *Ibidem*, спр. 425.

²³ *Ibidem*, спр. 429.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ Т. Файник, *Житло та довкілля: будівельні традиції українців Карпат*, Львів 2007, с. 167.

²⁶ С.М. Толстая, *Душа [у:] Славянские древности: этнолингвистический словарь в 5 т.*, ред. Н.И. Толстой, т. 2, Москва 1999, с. 163.

²⁷ Архів ІН НАН України, ф. Старосамбірщина 2017, од. зб. Т. Файник.

що збудували хату, намагалися першими не входити у неї, а просили старих людей з роду або ж чужих. «Йшов вперше до хати найстаріший чоловіка»²⁸. Можливо, вважали, що ця людина вже прожила свій вік.

Діти є учасниками багатьох обрядів продукуючого змісту і на українсько-польському пограниччі: вони роблять ритуальні обходи долівок і виголошують побажання на Різдво, Новий рік, Великдень, беруть участь у сімейних обрядах тощо. «Першими у нову хату пускали діти», «Син вперед нас пішов»²⁹.

Дитина дуже часто фігурує у процесі будівництва. Наприклад, у традиційній будівельній обрядовості українців вона є під час заснування підвалин хати, при встановленні обрядового деревця після зведення крокв, а також при «входинах» у нову оселю. Найчастіше це діти до семи років, особливо хлопчики³⁰.

Існували демонологічні вірування³¹. Вважали, що і мерці могли бути небезпечними³². Мешканці при «входинах» намагалися уникнути небезпеки з боку померлих. Щоб уникнути цієї небезпеки в новій хаті, підсилити ефект уже описаних ритуальних дій як жителі українсько-польського пограниччя, так і жителі всієї України, вживали додаткових заходів. Наприклад, обкурювали хату зіллям, лишали біля порогу сокиру і «шутку» (освячену на Вербну неділю вербу), обсівали хату маком: «той сяде мак рахувати», занесли діжу – ту, в якій хліб місять, клали там жито, цукор, гроші³³.

Аналогічно і поляки при вході в нову оселю хотіли задобрити доброго духа чи вигнати злого. Вони вносили до хати хліб, сіль, цукор, які клали на попередньо внесений стіл; їх не споживали. На теренах Великопольщі домашнього духа годували стравами³⁴. В околицях Томашева іноді під рогом дому закопували чорного півня. На Люблінщині іноді замість тварин у новозбудоване житло

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ М. Грушевський, *Дитина в звичаях і віруваннях українського народу*, Київ 2001, с. 36.

³¹ В. Галайчук, *Демонологічна палітра бойків Старосамбірщини: вірування у домашніх духів (на польових матеріалах)* [у:] *Етнічна культура українців*, Львів 2006, с. 198–216.

³² Р. Сілецький, *Традиційна будівельна обрядовість...*, *op. cit.*, с. 350–351.

³³ Архів ІН НАН України, ф. Старосамбірщина 2017, од. зб. Т. Файник.

³⁴ Р. Сілецький, *Традиційна будівельна обрядовість...*, *op. cit.*, с. 362–363.

кидали шматок заліза, який мали з'їсти злі сили. На Холмщині вносили мітлу, яка мала повимітати злі чари³⁵.

Дохристиянським елементом обрядовості, що має тепер скоріше підбадьорюючо-жартівливе значення на українсько-молдовському пограниччі і виступає доповнюючим атрибутом свята новосілля, є впускання першим у хату kota, півня, іноді песьика. Подеколи це розглядається як цілком раціональний прийом: «Пускають собачку чи kota, щоб оприділилися, де найкраще місце для постелі»³⁶. На Одещині вірили, що все лихе з нової хати може забрати кіт, тому в хату першим пускали kota³⁷. На Чернівеччині цього звичаю нема, однак котові відводилась тут певна роль: він, нібито, впливав на добрий стан печі в хаті. Жінці не можна топити кошенят, бо «піч не буде добра, хліб не буде рости і поганий буде»³⁸.

Навпаки, доволі поширеним на пограничній з Польщею території, зникнення небезпеки для господаря при «входинах» є підміна людини на тварину чи птаха. Найчастіше – kota або півня чи курку. Часто їх упускали через вікно. Казали, «якщо кинути першого через вікно когута, то все лихе й погане мало впасти на нього (когута), а не на жителів». Щодо часу, то це могло бути і зранку, і звечора. Те саме робили й з півнем. Але все ж таки, найкраще було, коли півень переночував у хаті. Це означало: все лихе, що могло бути наведено у хаті на господаря, передавалося півневі. Дуже доброю ознакою для життя у новій оселі був спів («п'яння») когута. Говорили: «щоб весело було жити у хаті»³⁹. На Самбірщині цей півень мав назви «засідич», «годованець», а ще прирівнювали його до «полазника». «Засідичем» називали першого, хто зайде («засяде») до нового будинку. «Хто перший засів у будинку, той і є засідич. Він для того, щоб людина не йшла першою ночувати спати»⁴⁰. При цьому когута не можна було рубати. Він мав померти своєю смертю, або ж його могли зарубати інші, тільки не господарі. Цей живий півень мав бути оберегом нового житла, в іншому ж

³⁵ *Ibidem*, с. 355.

³⁶ Архів ІН НАН України, ф. 1, оп. 2, спр. 429.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*, спр. 425.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ Р. Сілецький, *Традиційна будівельна обрядовість...*, *op. cit.*, с. 346.

випадку, могло трапитись нещастя з мешканцями дому. «Він жив, його не рубали, бо він був як годованець». Своєрідною жертвою, з іншого боку, було те, що не мешканці могли його зарубати і з'їсти. Можна порівняти момент «входин» на Гуцульщині⁴¹. Поляки Західної Галичини також упускали в нову хату півня і курку через вікно, через вікно пізніше туди входили й господарі⁴².

На українсько-польському пограниччі на «входини» першими пускали й інших тварин: пса, бичка чи телицю, вівцю чи ягня. Звичайно, з одного боку, тварини виступають як «засідач» – перший, а з другого, щоб тварини забезпечували добробут. Наприклад: «Бик, то добрий засідач, хата має бути щасливою», «Телицю – щоб добре велося», або: «пускають біле ягня, щоб челядь була як ягня»⁴³. Саме півняче кукурікання, котяче нявкання, собаче гавкання відлякує, відганяє все нечисте: «Воно втікало через вікно, все зле втікало з хати»⁴⁴.

Подекуди мав значення і колір тварин. Переважно для таких дій вибирали тварин чорного кольору. «Перед тим як входити в нову хату, на ніч впускали kota чорного, щоб він переночував – він відганяє все зле від хати», або «А чорне – когут, курка чи кіт – всьо забирає зле з собов»⁴⁵.

Окремі елементи обрядів упродовж ХХ століття видозмінювались, часом цілком зникали, часом відновлювалися, набували дещо іншого смислового значення. Найбільш стійко зберігаються, незважаючи на явну архаїчність, обряди, які в минулому мали магічне значення, напр., будівельна жертва. Про збереження віри в магічну дію будівельної жертви може засвідчити, напр., факт, спостережений нами під час експедиції в українські села північної Молдови. Так, у селі Яблони Глоденського району в одному з новозбудованих жител зберігаються гроші, які, за традицією, клали нанашки в кути кімнати при «входинах», хоча самі «входини» відбувалися вже досить давно⁴⁶.

⁴¹ *Ibidem*, с. 344.

⁴² *Ibidem*, с. 355.

⁴³ Архів ІН НАН України, ф. Старосамбірщина 2017, од. зб. Т. Файник.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ Архів ІН НАН України, ф. 1, оп. 2, спр. 429.

Пошанування померлих з боку живих при «входинах», згідно з віруваннями, мало забезпечити захист померлими родичами господарів, а також подбати про здоров'я, добробут і щасливе родинне життя в новій хаті. За звичаєм, після завершення гостини, наїдки зі столу не прибирали. Казали: «щоб велось за столом» або «щоб було і надалі», «би хто не вмирав», «то для душ, щоб ангели примітали». Дехто не замітав після святкового обіду, «щоб були багаті, аби не перевелось багатство», або на ніч залишали тільки хліб на столі⁴⁷.

Можна констатувати, що збережені і діючі нині на українсько-молдовському та українсько-польському пограниччях обряди і звичаї, пов'язані з будівництвом житла, вказують на ідентичність духовної культури мешканців цих регіонів із духовною культурою всього українського народу.

Tetjana Faynyk

„Enter” in new housing on the Ukrainian-Moldavian and Ukrainian-Polish borderlands in the XX century

Summary

In traditional representations of Ukrainians, as well as other Slavic peoples, the new home was characterized as a space with a double semiotic status. Human house warming in new housing, „enter” – is an act of final alienation of new housing from the natural environment and its inclusion in the system of existing socio-environmental and ideological stereotypes. This function is performed by a series of rituals and customs aimed at the development of housing.

Keywords: house, house warming, customs, rituals, borderland.

⁴⁷ *Ibidem.*

Професор Юліан Захарієвич – вірменин Львова

У XIII столітті внаслідок монголо-татарської навали вірмени втратили Батьківщину. Їхня нація розселилась по світу. Знайшлося їм місце і у середньовічному Львові. У львівському мегаполісі вірмени оселилися компактною спільнотою; така була тогочасна традиція. Це допомагало зберігати національну ідентичність. До сих пір у північній частині міста збереглась вулиця Вірменська, яка несе історичні факти перебування цього етносу на галицькій землі. Тут розміщена сакральна споруда – Вірменський собор. Ця частина міської землі належала вірменській спільноті і носила назву Вірменського кварталу. Вірмени за віросповіданням християни. Найвищою особою у Вірменській церкві є Католикос усіх вірмен, до якого шанобливо ставляться всі віруючі вірмени, незалежно від його місця перебування. Слід зазначити, що існує Вірменська Католицька церква, яка виникла внаслідок унії частини Вірменської Апостольської церкви з Римським Апостольським престолом. Перша унія проіснувала у 1198–1375 роках. У 1991 році створено Ординаріат вірменів-католиків Східної Європи у Гюмрі (Вірменія). Львівська архієпархія вірмен-католиків проіснувала до 1944 року, мала до 3500 прихожан, двадцятьох священників і п'ятнадцять церков. Архієпархія включала три деканати: Львівський, Станіславівський та Кутський, які, в свою чергу, ділились на дев'ять парафій. У 1991 році відновила свою діяльність Львівська Католицька спільнота вірмен.

За середньовічною традицією вірмени Львова займались торгівлею, були чудовими перекладачами, що й було головним для тісної і багаторічної співпраці з закордонними купцями. Вірменська спільнота мала своє правосуддя, проводила віче, організувала своє власне самоуправління. Однак, час і навколишнє міське середовище спонукали вірмен до асиміляції: польської, австро-угорської, знову польської, радянської, української.

У 1340–1349 роках Львів був завойований польським королем Казимиром III і перебував у складі Польщі до першого її поділу 1772 року. У 1630 році вірменський єпископ Микола Торосевич

прийняв католицизм, тому вірменська громада XVII століття добре розмовляла польською мовою, мала змішані шлюби, міняла прізвища на польський лад. У вказаний період у Львові проживало біля 2000 вірмен.

Детальне, системне дослідження вірменської спільноти львівського мегаполіса ще не знайшло свого історика. Більшість науковців зупинялись на конкретних видатних представниках, які внесли вагомий вклад у розвиток науки, культури, медицини. Серед відомих наукових робіт, присвячених Юліану-Октавіану Захарієвичу, який має вірменське коріння по лінії батька, слід назвати монографію Юрія Бірюльова *Захаревичі: Творці столичного Львова*, в якій автор акцентує увагу на архітектурних досягненнях батька та сина Альфреда¹. Серед українських дослідників навчально-наукової і творчої діяльності проф. Юліана Захарієвича слід назвати Миколу Буцка, Олександра Жука, Богдана Черкеса, Тетяну Клименюк, Мартіна Кубеліка, Ірину Лонкевич, Романа Липку, Юліану Петровську, Є. Садовську, Ігоря Мельника. Свої дослідження історії Львівської політехніки присвятили і польські вчені Збіслав Поплавський, Войцех Зайончковський, які згадали і вагомий внесок професора, завідувача кафедри, ректора, архітектора Ю. Захарієвича².

¹ Ю. Бірюльов, *Захаревичі: Творці столичного Львова*, Львів 2010, 336 с.

² М. Буцко, *Юліан Захаревич [ректор Львів. політехніки (1877–1878, 1882–1883 рр.)]*, Львів 1988, 31 грудня (№ 38), с. 4; *idem*, *Державний університет «Львівська політехніка» 1844–1994*, Львів 1994, із змісту: про Ю. Захарієвича, с. 5, 9, 10, 13, 19, 90; *idem*, *Захаревич Юліан Октавіан. Відомі вчені Державного університету «Львівська політехніка». 1844–1994: біогр. довід.*, Львів 1994, с. 58–59; О. Жук, *З історії будівництва головного корпусу Львівської політехніки*, «Архітектурний вісник» 2002, № 3–4 (16), с. 50–53, бібліогр.: 14 назв; *idem*, *До 160-річчя Львівської політехніки [у:] Держава та армія [зб. наук. пр.]*, відп. ред. Л.С. Дещинський, Львів 2004, с. 141–145 (Вісник. Нац. ун-т «Львів. Політехніка», № 502); *idem*, *Головна будівля Львівської політехніки: до 160-річчя Нац. ун-ту «Львів. політехніка, Нац. ун-т „Львів. Політехніка”*», Львів 2004, с. 75: іл.; *idem*, *Головна будівля Львівської політехніки: до 160-річчя Національного університету «Львівська політехніка»*, 2-ге, доповн., перероблене, Львів 2006, с. 78, іл.; *idem*, *Професор архітектури Юліан Захарієвич*, «Архітектурний вісник» 2007, № 3/4 (33), с. 50–53; *idem*, *Мистецтво дизайну у творчості Юліана Захарієвича, Архітектура [зб. наук. пр.]*, відп. ред. Б.С. Черкес, Львів 2008, с. 216–218 (Вісник. Нац. ун-т «Львів. Політехніка», № 632), бібліогр.: 6 назв; *idem*, *Головна будівля Львівської політехніки*, Нац. ун-т «Львів. Політехніка», вид. 2-ге, зі змінами і доповн., Львів 2008, 76 с., кольор. іл., бібліогр.: с. 74 (19 назв); Т. Клименюк, *Педагогічна діяльність Ю. Захаревича, традиції Львівської архітектурної школи*, «Технічні вісті» 2000, № 1 (10), 2 (11), с. 86–91, бібліогр.: 11 назв; Р. Липка, *Львівська архітектурна школа – її*

Знаменитими вірменами Львова є галицький архітектор, двічі ректор Львівської політехніки (1877–1878, 1881–1882) Юліан Захарієвич та його син Альфред, який успішно продовжив батьківську справу. До цієї когорти знаних львівських вірмен слід віднести і Теодора Торосевича – дослідника мінеральних вод м. Трускавця та Моршина. Відомий світу львівський вірменин, галицький хімік і фармацевт Ігнаці Лукасевич, який 1853 року винайшов газову лампу. Вони міняли Львів, перетворюючи у полікультурний мегаполіс.

Народився Юліан-Октавіан Захарієвич 17 липня 1837 року у Львові (по лінії батька вірменин). Батько Георгій зі старовинного міщанського роду. Мати походила з родини Гросманів. За віросповіданням Юліан Захарієвич відносився до лютеранської громади, протестант-євангеліст. Навчання почав у реальній школі

роль та етапи розвитку [про архітектур. ф-т Львів. політехніки, Ю. Захарієвича], с. 99–110; І. Лонкевич, Сповідував і творив красу [про ректора Львів. політехніки Юліана Захарієвича], «Аудиторія» 1998, 18–30 грудня (№ 45–46), с. 7; Ю. Петровська, Синтез мистецтв у творчості архітекторів Львівської архітектурної школи зламу XIX–XX ст. [про Ю. Захарієвича, І. Левинського, Т. Тальовського, В. Садловського, Т. Обмінського] [у:] Геодезія, архітектура та будівництво: матеріали IV Міжнар. конф. молодих вчен. GAC-2011, 24–26 листопада 2011 р., Україна, Львів 2011, с. 32–35 (3-й Міжнародний молодіжний фестиваль науки „Litteris et Artibus”); Є. Садовська, Юліан Октавіан Захарієвич – реставратор костьолів [у:] Архітектура [зб. наук. пр.], відп. ред. Б.С. Черкес, Львів 2002, с. 122–127 (Вісник, Нац. ун-т «Львів. Політехніка», № 439), бібліогр.: 15 назв; Б. Черкес, Основоположник [про засн. архітектур. школи Львів. політехніки, ректора (1877–1878, 1881–1882 рр.) Юліана Захарієвича], «Львівський політехнік» 1994, травень (спец. вип.), с. 6; ідет, Юліан Захарієвич – основоположник львівської архітектурної школи [у:] Архітектура [зб. наук. пр.], відп. ред. Б.С. Черкес, Львів 2007, с. 163–167 (Вісник. Нац. ун-т «Львів. Політехніка», № 585), бібліогр.: 13 назв; М. Бевз, Архітектура Львова. Час і стилі XIII–XXI ст. М. Бевз, Ю. Бірюльов, Ю. Богданова, В. Дідик, У. Іваночко, Т. Клименюк, Х. Ковальчук, Ю. Криворучко, С. Лінда, Т. Максим'юк, Р. Мих, Р. Мозитич, І. Оконченко, Г. Петришин, Б. Посацький, О. Рибчинський, І. Сварник, Р. Франків, Б. Черкес, Ін-т архіт. Нац. ун-ту «Львів. Політехніка», Громад. орг. «Ін-т Львова», Львів 2008, із змісту: про Ю. Захарієвича с. 51, 52, 140, 247–249, 256, 266, 267, 290, 294, 300, 303, 306, 310, 318, 346, 347, 349, 351, 353, 354, 356, 375, 391, 392, 396, 407, 411, 457, 477; S.p. Zachariewicz Julian Oktawian [nekrolog], „Czas. Techn.” 1899, R. 17, nr 1, s. 1–3; Odezwa [про встановлення бюста Ю. Захарієвича у головному корпусі Львів. політехніки], „Czas. Techn.” 1909, R. 27, nr 2, s. 13, 122; O budowie gmachów c.k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, „Dźwignia” 1877, nr 5, s. 35–36; М. Kubelik, Das k.k. Polytechnische Institut in Wien zur Zeit des Studenten Julian Zachariewicz [у:] Архітектура Галічини XIX–XX ст.: вибр. матеріали міжнар. симп., 24–27 трав. 1994 р., Львів, присвяч. 150-річчю заснування Держ. ун-ту «Львів. Політехніка», за ред. Б. Черкеса, М. Кубеліка, Е. Гоффер, Львів 1996, с. 89–98; Politechnika Lwowska: jej stan obecny i potrzeby, Lwów 1932, із змісту: про Ю. Захарієвича, с. 108–109.

Львівської технічної академії, яка розпочала свою діяльність 1852 року і була восьмою після аналогічних академічних вищих шкіл у Парижі, Глазго, Празі, Відні, Карлсрусі, Дрездені та Штутгарті. Після закінчення гімназії та відділу будівництва отримав звання технічного інженера. У ту пору, навчання у Львівській технічній академії проводилось німецькою мовою і повністю копіювало Віденську політехніку. У 1858 році Захарієвич завершив навчання у Віденській політехніці, де під час студій брав участь у реставрації кафедрального собору святого Стефана. У Відні проходив практику в архітекторському бюро Леопольда Ернста. У Відні працював у генеральній дирекції будівництва залізниць. Упродовж 1860–1865 років працював на приватній залізниці Карла Людвіга.

У 1865 році переїхав у Чернівці, де проектував і контролював будівництво залізничних станційних будинків. На той час, з 1 вересня 1866 року зі Львова через Ходорів–Станіслав–Коломию до Чернівців була збудована залізнична колія довжиною 267 кілометрів. Співавторству Юліана Захарієвича належить проект вокзалу в Яссах у стилі мавританської (середньоморської) неоготики. Тут, у Чернівцях отримав посаду начальника залізничного руху на австро-румунському напрямку. На той час головним проектантом залізничних будівель був Людвіг Вежбіцький, який будував в аркадовому (історизм) стилі. Кількість поверхів будівель залежала від величі міста. Так, у Львові Чернівецький вокзал мав 3–4 поверхи, у Станіславові, Чернівцях – 2–3. У Чернівцях Захарієвич одружився на датчанці Анні-Йозефі Давид (1841–1874). З нею мав троє дітей: двох синів Віга й Альфреда, доньку Анну. Дружина померла при пологах у приватній віллі у Львові по вул. Каменярів № 9, на куті з вул. Технічною, по сусідству з Єзуїтським парком (згодом парк ім. Тадеуша Костюшка, сьогодні парк ім. Івана Франка).

12 квітня 1872 року намісник Галичини і Лодомерії граф Агенор Голуховський звернувся до імператора Австро-Угорщини Франца-Йосифа I з проханням про виділення коштів на будівництво Політехнічної школи у Львові. Прохання було задоволено і на будівництво з державної казни виділили 1,3 млн золотих ринських (західноукраїнська назва австрійського гульдена до 1892). Паралельний проект будівництва Політехніки був розроблений архітектором Едмундом Стіксом у 1867–1868 роках на Каструмовій площі (нині район у центрі Львова, на перетині вулиць Вірменської

і Краківської). Юліан Захарієвич розпочав прив'язку свого проекту 1872 року при існуючій вулиці Новий Світ (нині вул. Степана Бандери) на землях, які належали графині Марії Фредро. Вже в кінці цього ж 1872 року закінчив проекти головного і хімічного корпусів (розмір будівлі 45 на 38 м). Обидві будівлі виконані в стилі неоренесансу. 1873 року його проект затвердив уряд Галичини і Лодомерії, а також імперське Міністерство освіти.

До цього, для вивчення сучасного європейського архітектурного досвіду намісник Галичини граф А. Голуховський виділив для поїздки Ю. Захарієвича в Європу 500 злотих, надавши йому місячну відпустку. Октавіан Захарієвич відвідав Відень, Цюрих, Мюнхен, Аахен, де оглянув основні будівлі технічних університетів.

Головний корпус Львівської політехніки в авторському проекті мав форму прямокутника 113 на 68 м, з двома внутрішніми подвір'ями. Будівництво розпочали 1 квітня 1874 року. Щоденно на роботу виходило до шестисот майстрів, із них 240 мулярів, тридцять каменярів, сорок теслів та триста помічників. Камінь привозили з кар'єрів Теремовлі та Демпі. Гіпс купували на львівській фабриці Юзефа Франца. Водопровід, пічне опалення виконували віденські майстри. 1 жовтня 1877 року було завершено будівництво головного фасаду³. Слід зазначити, що рік до цього, у 1876 році, було завершено будівництво хімічного корпусу, теж за проектом Юліана Захарієвича. Технічна академія Львова отримала повні права австрійського університету.

7 жовтня 1877 року вперше на території Австро-Угорщини у Львівській технічній академії відбулась демонстрація телефонної публічної лекції між актовюю залюю головного корпусу та 101-ю аудиторією хімічного корпусу. В актовій залі головного корпусу лекцію читав доцент Роман Гостковський, а в хімічному корпусі після прослуховування тесту по телефону – доцент Бруно Абданк-Абаканович.

У 1871 році Юліан-Октавіан Захарієвич був запрошений очолити кафедру будівництва (архітектури) у Львівській технічній

³ Юліан Захарієвич [проф. архіт., ректор (1877–1878, 1881–1882 рр.)], Національний університет «Львівська політехніка» [іст. вид.], редкол.: Ю.Я. Бобало (голова), А.Г. Загородній (заст. голови), В.А. Павлиш, З.Г. Піх, Я.О. Величко, Р.Д. Зінкевич, А.І. Кос, М.А. Серб, Київ 2009, с. 29.

академії, яка з 1877 року почала називатись Вищою політехнічною школою. Спочатку Ю. Захарієвич працював звичайним професором, мав тижневе навантаження разом з асистентом 59 годин. У тому ж році здобув науковий ступінь професора. Тричі займав посаду декана (будівельного) архітектурного відділу у 1872/1873, 1876/1877, 1880/1881 навчальних роках. Двічі обирався ректором, у 1877–1878, 1881–1882 н. р.

У 1875 році проф. Захарієвич почав формувати власну групу студентів-архітекторів. Запровадив щорічні відкриті виставки дипломних робіт своїх студентів, які вільно могли оглядати мешканці Львова⁴.

14 лютого 1877 року обидві новозбудовані будівлі були урочисто освячені трьома архієпископами: Йосипом Сембратовичем, Францішеком Вежехлейським, Григорієм Ромашканом. На освяченні були присутні маршалок Галицького сейму Людвіг Водзінський та намісник Галичини і Лодомерії Альфред Потоцький.

8 жовтня 1877 року у відповідності до цісарського указу Технічна академія була перейменована на Вищу технічну школу, яка отримала статус академічної школи Австро-Угорщини. Колегія професорів змінила назву на Цісарсько-Королівську політехнічну школу.

15 листопада 1877 року проф. Юліан Захарієвич під час інавгурації ректора відкрив 1877/1878 н. р. у новому головному корпусі Вищої політехнічної школи з промовою *Мистецтво на службі техніки*. У цих двох приміщеннях одночасно могли навчатись до трьохсот студентів. Будинок головного корпусу був білого кольору, згодом його перемалювали в червоний, а у 2003 році будівлі повернули первозданий білий колір.

У тому ж 1877 році проф. Ю. Захарієвич одружився вдруге – з Людвігою Громадзінською, з якою мав двоє дітей: доньку Гелену та сина Юліана-Едвіна.

У 1877 році в Політехніці з ініціативи проф. Захарієвича створено будівельний (архітектурний) відділ. У 1882 році на ньому вчилися 28 студентів. 1883 року Політехнічна школа отримала повне

⁴ Ю. Бірюльов, *Захаревичі: Творці..., оп. cit.*, с. 192.

юридичне визнання у всьому німецькомовному регіоні⁵. У 1894 році будівельний відділ складався з трьох кафедр. Однією з них, яка навчала архітектурним формам, естетиці архітектури, проектуванню і архітектурі будівель залізниць, завідував сам професор Захарієвич. Як бачимо, саме він започаткував довготривалу і плідну співпрацю Політехніки з залізничною адміністрацією. Другу кафедру архітектурних конструкцій, кошторисів та будівельного законодавства очолив у період 1876–1901 років Густав Бізанц, колишній асистент Юліана Захарієвича. Професор Бізанц теж обирався два рази на ректора: 1888/1889 н. р., 1898/1899 н. р. Третя кафедра, рисунку та моделювання, створена 1873 року, нею керував до 1899 року, до дня своєї смерті, звичайний професор, сподвижник і партнер Леонардо Марконі, автор декору на будівлях Політехніки.

13 вересня 1880 року головний корпус Політехнічної школи відвідав цісар Австро-Угорщини Франц Йосиф I. Його перебування охоплювало ранішнє Богослужіння в костелі святої Магдалини і двадцятихвилинний огляд новозбудованого приміщення. Цісар обдарував Політехнічну школу одинадцятьма картинами *Тріумф прогресу* з зображенням технічних досягнень людства, які виконали учні краківської школи за особистим наглядом Яна Матейка⁶ за малими ескізами останнього та почесним званням для самого Юліана Захарієвича. З огляду на заслуги перед містом та фанатичну любов до Львова, професор одержав додаток до прізвища – Захарієвич-Львігруд (пол. *Zachariewicz-Lwigród*). Поряд з Іваном Левинським та Альфредом Каменобродським проф. Захарієвич був піонером створення у Львові комплексних архітектурно-будівельних компаній.

Юліан Захарієвич у 1883–1884 роках був депутатом Міської ради, а з березня 1883 року – парламентарієм у Відні.

Перебуваючи на посаді ректора університету 1888 року запропонував ідею будівництва Технічного дому, «академічного дому» (гуртожитку) для студентів. У 1890 році сім'я Захарієвичів переїхала

⁵ Х. Дитхен, *Львівська політехніка у Львові: історія технічного університету у багатонаціональному середовищі*, Штутгарт 2015.

⁶ На 11-й картині, виконаній олією, в алегоричних зображеннях на основі міфології і біблійних писань розкрито ідею розвитку тогочасної науки. Картини знаходяться під склепінням Актового залу головного корпусу Національного університету «Львівська політехніка».

на Кастелівку, новий район Львова, який швидко забудовувався приватними віллами. До сих пір, по вул. Метрологічна, 14а, знаходиться вілла «Юліетка», яку збудував Юліан Захарієвич у 1891–1893 роках для своєї сім'ї за власним проектом. У 1892 році місцева влада дозволила зібрати пожертви для будівництва «академічного дому». Під гуртожиток проф. Іван Левинський і проф. Юліан Захарієвич подарували земельну ділянку на Кастелівці, яку купили за власні кошти. Комітет з будови студентського гуртожитку взяв кредит у банку, під який заставу і гарантію повернення теж надали проф. Ю. Захарієвич і проф. І. Левинський. У 1895 році гуртожиток по вул. Іссаковича був збудований (нині вул. Горбачевського)⁷.

Архітектор, проф. Юліан Захарієвич, засновник і організатор Львівської архітектурної школи, яка визначала архітектурне обличчя Львова другої половини ХІХ – початку ХХ століть, автор проекту і керівник будівельних робіт головного та хімічного корпусів Львівської політехніки, Галицької ошадної каси (сьогодні приміщення Інституту етнографії та народознавства Академії наук України), водонапірної вежі на Крайовій виставці, монастирського комплексу францисканок по вул. Лисенка (Курковій) № 41. Займався відновленням-реконструкцією історичних, архітектурних пам'яток Львова (храм Іоанна Хрестителя на площі Старий ринок, костелу Марії Сніжної). У м. Чернівцях збудував синагогу, провадив архітектурні роботи у Вільно.

У Львові проф. Захарієвич залишив багато своїх реалізованих проектів приватних будівель. Крім уже названих, приватних вілли по вул. Нечуя-Левицького, 20 (вілла «Марія») та 23, по вул. Чупринки, 5, 7, 9, реконструйований монастирський комплекс кармеліток босих, приватні вілли по вул. Метрологічній, 2, 4, 6, 8, 10. На куті вул. О. Новаківського і вул. Листопадового чину приватний будинок Яна Стики, який згодом, у 1911 році, викупив митрополит Української Греко-Католицької церкви Андрей Шептицький і передав його у власність українському художнику Олексі Новаківському.

У 1889 році за проектом Ю. Захарієвича був зведений замок намісника Галичини, графа Адама Голуховського (1855–1914)

⁷ Ю. Петровська, *Синтез мистецтв у творчості архітекторів...* [у:] *Геодезія, архітектура та будівництво...*, *op. cit.*, с. 32–35.

у Гусятині, виконаний у казковому стилі баварських замків часів короля Людвіга II. Ліс-грабник навколо палацу був перетворений проф. Захарієвичем в англійський парк. Тільки дерева цього парку залишились нині, палац був знищений під час Першої світової війни.

Юліан Захарієвич мав хобі, збирав колекцію творів українського ужиткового мистецтва (гуцульську кераміку, витинанки).

Помер ранком 27 грудня 1898 року у Львові у своїй віллі «Юліетка» на Кастелівці (сьогодні вул. Метрологічна, 14а). Вілла збудована з червоної і жовтої нетинькованої цегли, в модному тоді стилі сецесії (суміш неоромантизму). Проєкт навіяний англійськими котеджами 1850–1880 років («Червоний будинок» Уільямса Морріса поблизу Лондона). Після смерті Юліана Захарієвича тут жив його син Альфред-Владислав-Крістіан-Роберт⁸. На даний час вілла знаходиться у приватній власності, доступ до її огляду обмежений.

Похований проф. Юліан-Октавін Захарієвич на найстарішому в Європі Личаківському кладовищі-музеї, поле № 55. Сам запроєктував гробівець на могилі за кілька років до смерті.

До його фамільного гербу входили лев із шестикутною зіркою у лапі та рицар з піднятим мечем.

У 1910 році у головному корпусі Вищої політехнічної школи встановлено бюст проф. Юліана-Октавіана Захарієвича (скульптор Юліан Белтовський)⁹. У 1992 році на честь Захарієвича було названо одну з вулиць Львова, яка знаходиться поряд із територією Національного університету «Львівська політехніка». За радянських часів її назву змінили на Архітекторську. За незалежної України вул. Захарієвича появилася на Кастелівці.

На прикладі життя професора, архітектора Юліана Захарієвича можна простежити розвиток і втілення архітектури стилю «нео» у міських забудовах Львова, адміністративних, сакральних, приватних. Спостерігаємо гармонійний фаховий ріст талановитого студента в умовах Габсбурзької монархії. Одночасно, досліджуючи його творчу, наукову і педагогічну особистість, ми не знаходимо ні

⁸ Ю. Бірюльов, *Захаревичі: Творці столичного...*, *op. cit.*, с. 196.

⁹ *Odezwa [про встановлення бюста Ю. Захарієвича у головному корпусі Львів. політехніки]*, „Czas. Techn.” 1909, R. 27, nr 2, s. 13, 122.

слова про його відношення до вірменського етносу та вірменського християнства. Будучи протестантом за релігійним уподобанням, він не ідентифікував себе за національною приналежністю. Можливо, це вплив поліетнічного Львова чи мудра адаптація до порядків Австро-Угорщини. Науковець повністю був асимільований в австро-угорське суспільство. Ще чекає своїх дослідників тематика особистого життя проф. Юліана Захарієвича.

Bohdan Levyk

Profesor Yulian Zakhariyevych – virmenyn Lvova

Summary

The author analyzes the creative and scientific achievements of the famous architect, rector of the Lviv Polytechnic in the years of the Austro-Hungarian Empire, Professor Julian Zakhariyevich, left by him in Lviv.

Keywords: Lviv, Lviv Polytechnic, Julian Zakhariyevich.

Informacja o autorach

Alina Bacic-Saliszewska – doktorantka w Instytucie Historii Akademii Pomorskiej w Słupsku. Bada dzieje Ukraińskiej Powstańczej Armii w Polsce (Polska).

Aleš Binar – Mgr., Ph.D., pracownik naukowy Uniwersytetu Obrony (*Univerzita obrany*) w Brnie. Do kręgu jego zainteresowań naukowych należą kwestie związane z działalnością wojsk czechosłowackich w okresie II wojny światowej oraz relacje polsko-czeskie na Śląsku Cieszyńskim w XX wieku (Czechy).

Halyna Bodnar (Галина Боднар) – doktor historii, docent w Katedrze Historii Najnowszej Ukrainy im. Mychajły Hruszewskiego we Lwowskim Uniwersytecie Narodowym im. Iwana Franki. Bada historię Ukrainy drugiej połowy XX wieku, w tym dzieje Lwowa (Ukraina).

Liubov Burkovska (Любов Бурковська) – doktor sztuki, pracuje w Instytucie Sztuki, Folklorystyki i Etnologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Bada ukraińską sztukę sakralną oraz ikonografię sztuki bizantyjskiej (Ukraina).

Oksana Chikalo (Оксана Чікало) – doktor filologii w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Śledzi zmiany zachodzące w tradycji folklorystycznej, bada stosunki polsko-ukraińskie w drugiej połowie XX wieku (Ukraina).

Maryna Demedyuk (Марина Демедюк) – doktor filologii w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Bada ukraińską prozę ludową, w tym opowiadania i relacje dotyczące walki wyzwolenczej Ukraińców na Wołyniu i Polesiu w latach czterdziestych i sześćdziesiątych XX wieku (Ukraina).

Oleksandr Dobrzhanskyi (Олександр Добржанський) – profesor, dr hab., historyk, dziekan Wydziału Historii, Politologii i Stosunków Międzynarodowych Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fed'kowycza w Czerniowcach. Bada dzieje ruchów narodowych w Europie Środkowej i Wschodniej w XIX i XX wieku (Ukraina).

Roman Drozd – profesor, dr hab., historyk, pracownik Instytutu Historii Akademii Pomorskiej w Słupsku. Przewodniczący Ukraińskiego Towarzystwa Historycznego w Polsce. Bada dzieje mniejszości

ukraińskiej w Polsce oraz relacje polsko-ukraińskie w XX i XXI wieku (Polska).

Rafał Dydycz – doktorant w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Nauczyciel w Szkole Podstawowej w Sarnakach. Bada dzieje ludności ukraińskiej Podlasia Południowego (Polska).

Tetyana Faynyk (Тетяна Файник) – doktor historii, starszy wykładowca w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk we Lwowie. Bada ukraińską architekturę ludową Karpat w aspekcie światopoglądowym (Ukraina).

Marian Gajdoś – PaedDr., CSc., historyk, samodzielny pracownik naukowy Instytutu Nauk Społecznych w Koszycach przy Centrum Nauk Społecznych i Psychologicznych Słowackiej Akademii Nauk. W kręgu jego zainteresowań badawczych znajdują się mniejszości ukraińska i rusińska w Słowacji po II wojnie światowej, a także kwestia współpracy transgranicznej (Słowacja).

Jakub Gorzeń – słuchacz studiów doktoranckich w Instytucie Historii Akademii Pomorskiej w Słupsku. Bada położenie ukraińskiej mniejszości narodowej w II Rzeczypospolitej i w Generalnym Gubernatorstwie (Polska).

Bohdan Halczak – dr hab. historii, profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego w Zielonej Górze, związany z Wydziałem Prawa tejże uczelni. W kręgu jego zainteresowań badawczych są kwestie związane z ukraińską mniejszością narodową w Polsce po II wojnie światowej, dzieje Łemków oraz funkcjonowanie lokalnej administracji rządowej w okresie Polski Ludowej (Polska).

Igor Hałagida – profesor, dr hab., historyk, pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego oraz Wydziału Humanistycznego Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie. Naukowo zajmuje się relacjami polsko-ukraińskimi w XX wieku (m.in. jest koordynatorem projektu badawczego „Ofiary polsko-ukraińskiego konfliktu w latach 1939–1947”), zagadnieniami dotyczącymi Kościołów wschodnich oraz historią PRL (Polska).

Agnieszka Hawrot – dr, asystentka w Katedrze Ukrainoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego (Polska).

Oksana Hodovanska (Оксана Годованська) – doktor historii, antropolożka w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Specjalizuje się w badaniu życia codziennego w Związku Radzieckim oraz procesów zachodzących we współczesnej diasporze ukraińskiej (Ukraina).

Halyna Ivashkiv (Галина Івашків) – doktor sztuki w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. W kręgu jej zainteresowań są kwestie plastyki dekoru i formy, specyfika rozwoju garncarstwa na terenie Ukrainy oraz twórczość wybranych majstrów (Ukraina).

Artur Izhevskyy (Артур Іжевський) – doktor sztuki w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Bada grafikę ksiąg rękopiśmiennych, satury i plakatu (Ukraina).

Maria Kachmar (Марія Качмар) – doktor filologii w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Bada ludową prozę ukraińską (legendy o powstaniu świata, pierwszych ludzi, flory i fauny) oraz ludowe opowiadania dotyczące walki narodowo-wyzwoleńczej Ukraińców (Ukraina).

Olha Kharchyshyn (Ольга Харчишин) – doktor filologii w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Bada tradycyjny i współczesny folklor ukraiński w kontekście wielokulturowości pogranicza (Ukraina).

Stanislav Konečný – PhD., CSc., historyk, samodzielny pracownik naukowy Instytutu Nauk Społecznych w Koszycach przy Centrum Nauk Społecznych i Psychologicznych Słowackiej Akademii Nauk. Zajmuje się dziejami najnowszych, historią mniejszości etnicznych, a zwłaszcza mniejszości ukraińskiej i rusińskiej w Słowacji w kontekście przemian zachodzących w Słowacji i całej Europie Środkowej (Słowacja).

Iryna Komar (Ірина Комар) – doktor pedagogiki, docent w Katedrze Pedagogiki Socjalnej i Pracy Socjalnej w Przykarpaccim Uniwersytecie Narodowym im. Wasyla Stefanyka w Iwano-Frankiwsku. Bada historię działalności charytatywnej zgromadzeń zakonnych Cerkwi greckokatolickiej (Ukraina).

Volodymyr Komar (Володимир Комар) – profesor, dr hab., kierownik Katedry Historii Słowian Przykarpacciego Uniwersytetu

Narodowego im. Wasyla Stefanyka w Iwano-Frankiwsku. Bada stosunki polsko-ukraińskie i historię polskiej myśli politycznej w XX wieku (Ukraina).

Volodymyr Kovalchuk (Володимир Ковальчук) – doktor historii w Instytucie Ukraińskiej Archeografii i Źródłoznawstwa im. Mychajły Hruszewskiego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie, członek zespołu badawczego „Ofiary polsko-ukraińskiego konfliktu w latach 1939–1947” (Ukraina).

Oksana Kuzmenko (Оксана Кузьменко) – doktor filologii w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Bada dynamikę rozwoju folkloru ukraińskiego, metodologię analizy konceptualnej oraz poznanie interdyscyplinarne folkloru historycznego w XX wieku (Ukraina).

Bohdan Levyk (Богдан Левик) – dr hab., dyrektor Regionalnego Centrum Naukowo-Oświatowego przy Uniwersytecie Narodowym „Politechnika Lwowska” (Ukraina).

Evhen Lunio (Євген Луцьо) – doktor filologii w Instytucie Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Bada pieśni i prozę partyzancką, ludowe pieśni satyryczne oraz folklor dotyczący stosunków polsko-ukraińskich i ukraińsko-żydowskich (Ukraina).

Yuriy Makar (Юрій Макар) – profesor historii, kierownik Katedry Stosunków Międzynarodowych Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fed’kowycza w Czerniowcach. Specjalizuje się w badaniu stosunków polsko-ukraińskich w okresie II wojny światowej i lat powojennych oraz relacji międzynarodowych (Ukraina).

Vitaliy Makar (Віталій Макар) – doc., doktor politologii, dyrektor Centrum Studiów Kanadoznawczych Czerniowieckiego Uniwersytetu Narodowego im. Jurija Fed’kowycza w Czerniowcach. Jego zainteresowania badawcze obejmują diasporę ukraińską w Kanadzie oraz stosunki polsko-ukraińskie w XX i XXI wieku (Ukraina).

Mariusz Markiewicz – doktorant na Wydziale Logistyki Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, właściciel firmy SAS Logistic Sp. z o.o. zajmującej się zatrudnianiem obywateli Ukrainy w Polsce. Interesuje się procesami migracyjnymi, kulturą i integracją migrantów na płaszczyźnie prawnej i kulturowej (Polska).

Nataliia Mysak (Наталія Мисак) – doktor historii, docent w Instytucie Ukrainoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie. Bada losy inteligencji ukraińskiej, historię społeczną oraz oświatę w Galicji końca XIX i początków XX wieku (Ukraina).

Vlastimil Ondrak – doktorant na Uniwersytecie im. Karola i pracownik Archiwum Służb Bezpieczeństwa w Pradze. W kręgu jego zainteresowań naukowych znajduje się emigracja ukraińska w Czechosłowacji w latach 1919–1939 oraz działalność podziemia ukraińskiego na terytorium Czechosłowacji w latach 1945–1950 (Czechy).

Paweł Poczekajło – ksiądz, doktorant w Instytucie Historii Akademii Pomorskiej w Słupsku, wikariusz parafii greckokatolickich w Białym Borze, Bielicy i Międzyborzu. Bada losy ukraińskiej mniejszości narodowej w Polsce po II wojnie światowej (Polska).

Tomáš Řepa – Mgr, Ph.D., pracownik naukowy Uniwersytetu Obrony w Brnie. Specjalizuje się w badaniu historii wojskowości oraz działalności władz czechosłowackich i służb bezpieczeństwa wobec podziemia ukraińskiego (Czechy).

Olga Rybytska (Ольга Рибицька) – doktor matematyki, docent w Instytucie Matematyki Stosowanej i Nauk Fundamentalnych Uniwersytetu Narodowego „Politechnika Lwowska”. Bada dzieje Politechniki Lwowskiej (Ukraina).

Jarosław Syrnyk – dr hab. historii, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, wykładowca w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej tejże uczelni oraz główny specjalista w Oddziałowym Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu. Autor publikacji poświęconych problematyce narodowościowej w Polsce powojennej, a także funkcjonowaniu organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego (Polska).

Arkadiusz Trochanowski – ksiądz, doktor teologii, proboszcz greckokatolickich parafii w Wałczu i Pile, dziekan Dekanatu Koszalińskiego Kościoła greckokatolickiego, współredaktor greckokatolickiego miesięcznika w Polsce „Błahowist” (Polska).

Andrii Yaremchuk (Андрій Яремчук) – doktor historii, członek zespołu badawczego „Ofiary polsko-ukraińskiego konfliktu w latach 1939–1947”. Bada dzieje Cerkwi greckokatolickiej na Bukowinie (Ukraina).

Leonid Zashkilnyak (Леонід Запкільняк) – profesor historii, kierownik Katedry Europy Środkowej i Wschodniej Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki we Lwowie. Zajmuje się badaniem historii Polski i państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz historią historiografii i metodologią historii (Ukraina).